

53. MSKN

53. Międzynarodowe Seminarium Kół Naukowych w Olsztynie

„Interdyscyplinarny charakter
inteligentnych specjalizacji”

TOM 3

AKTUALNE PROBLEMY BADAWCZE
**NAUKI HUMANISTYCZNE
I SPOŁECZNO-PEDAGOGICZNE**

nauki humanistyczne | nauki społeczno-pedagogiczne

Organizatorzy:



Patronat honorowy:

Rektor Uniwersytetu Warmińskiego-Mazurskiego
dr. hab. Jerzy A. Przyborowski, prof. UWM
Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcin Kuchciński
Samorząd Studencki UWM

Patronat medialny:

Studenckie Koło Telewizyjne ZOOM UWM
Radio UWM FM
Wiadomości Uniwersyteckie

Sponsorzy i partnerzy:



AGROWIT

Aktualne problemy badawcze.
Tom 3.
Nauki humanistyczne i społeczno-pedagogiczne

Redakcja naukowa
mgr Magdalena Łada

Korekta i redakcja
Aleksandra Radziszewska
Jolanta Rżanek

Projekt okładki
Kaja Żabińska

© Copyright by Grupa Wydawnicza FNCE
© Copyright by texts Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydawnictwo Naukowe FNCE



ISBN 978-83-68074-88-8
Poznań 2024

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
53. MSKN – Komitet organizacyjny	11
53. MSKN – recenzenci	13

SEKCJA NAUK HUMANISTYCZNYCH

Obraz Donalda Tuska kreowany przez portale: TVN 24 oraz TV Republika w 2023 roku	17
Wojciech Cylka	
Exploring Etymology of The Word <i>Thing</i> : Historical and Cultural Perspectives... ..	29
Michał Mikołaj Dąbrowski	
Charakterystyka wojskowo-geograficzna Polski północno-wschodniej.....	37
Przemysław Michał Fydryszewski	
Wizerunek medialny Kamila Durczoka w Internecie na przykładzie portalu Pu- delek.pl w latach 2015–2021	51
Marta Kogut	
Narodziny imperium osmańskiego – rządy Osmana I i Orhana	62
Łukasz Marek Kowalski	
„Wiecznie zła pragnąc, wiecznie dobro czyni...” – problematyka moralna w po- wieści <i>Mistrz i Małgorzata</i> Michała Bułhakowa.....	71
Natalia Kozłowska	
Novum na polu walki – debiut czołgów w latach 1910–1918	80
Patryk Laskowski	
Zjawisko konwergencji mediów w odniesieniu do Radia UWM FM	89
Zofia Malinowska	

Zdrowie i higiena jamy ustnej w świetle renesansowego spojrzenia na ciało człowieka	100
Mateusz Mikołajczyk	
Korzystanie z gier cyfrowych a wybrane kompetencje społeczne, osobiste i poczucie stresu	108
Michał Morawski, Tomasz Berowski, Paweł Ładońko	
Analiza zawartości podcastów o tematyce psychologicznej. Jak (nie) mówić o zaburzeniach psychicznych.....	119
Alicja Orent, Wiktoria Petryszyn	
Fenomen gatunku true crime i jego wpływ na odbiorców	134
Aniela Potorska, Wiktoria Pyrka, Zuzanna Putkowska	
Cultural Pattern of Angel and Demon in <i>Good Omens</i> Directed by Douglas Mackinnon.....	150
Klaudia Samorajczyk	
Analiza zawartości treści profilu Zaksiązkowane na platformie YouTube.....	158
Magdalena Serwańska	
Media publiczne w czasie przełomu politycznego. Próba charakterystyki wydań Wiadomości po wyborach parlamentarnych w 2023 roku i programu informacyjnego 19:30 w początkowym okresie istnienia.....	172
Szymon Tołpa	
Serwis Patronite jako źródło finansowania podcastów – analiza motywacji patronów wspierających „Podcastex”	183
Bartosz Adam Wiśniewski	
Możliwości zastosowania postępu technologicznego w logopedii	198
Weronika Zawadzka	
SEKCJA NAUK SPOŁECZNYCH I PEDAGOGIKI	
Czy to możliwe, że autyzm ma płęć? Kobieta w spektrum	211
Dominika Drzymalska	
Preferencje zawodowe licealistów a profesja rodzica.....	220
Joanna Grzyb	

Nostalgia wobec czasów niedoświadczonych na przykładzie zjawisk kultury popularnej.....	232
Kacper Majewski	
Reklama reklamie nierówna – stosunek do rodzaju reklamy a otwartość na doświadczenie	244
Dawid Makowski, Dominika Szejter	
Poszukiwanie inteligentnej specjalizacji w zakresie przygotowania dzieci wczesnej edukacji do życia w społeczeństwie demokratycznym. Analiza fragmentu wywiadu fokusowego	252
Angelika Prajzner, Aleksandra Sienkowska	
Nowe media w edukacji wczesnoszkolnej w opinii nauczycieli	267
Katarzyna Rakowska	
Poczucie bezpieczeństwa w świetle ekspozycji na negatywne informacje medialne i wybranych cech osobowości.....	280
Dominika Szejter, Dawid Makowski	
Wykorzystanie mediów w edukacji.....	288
Laura Trelewicz	
Wpływ gier komputerowych oraz aplikacji edukacyjnych na rozwój dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Analiza korzyści i wyzwań	299
Katarzyna Wereszczyńska	

WSTĘP

Szanowni Państwo,

Mam zaszczyt oddać w Państwa ręce monografię, będącą zbiorem artykułów przygotowanych przez Uczestników 53. Międzynarodowego Seminarium Kół Naukowych „Interdyscyplinarny charakter Inteligentnych specjalizacji”, które odbyło się na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie w dniach 27-28 maja 2024 r. Tomy niniejszej publikacji zawierają najlepsze prace z zakresu nauk medycznych, o zdrowiu i o żywności, weterynaryjnych i zootechnicznych, biologicznych, humanistycznych i społecznych, ekonomicznych, polityczno-prawnych oraz rolniczych, leśnych i ochrony środowiska. Autorami tych prac są Studenci i Doktoranci uczestniczący w 53. MSKN.

Organizatorem 53. Międzynarodowego Seminarium Kół Naukowych było Studenckie Koło Naukowe Zarządzania Zasobami Ludzkimi Creative z Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM w Olsztynie pod opieką mgr Magdaleny Łady, zaś organizatorem wspomagającym było Studenckie Koło Naukowe Mykologów z Wydziału Biologii i Biotechnologii pod opieką dr hab. Anny Biedunkiewicz.

W tegorocznej edycji projektu wzięło udział 221 studentów i doktorantów z uczelni wyższych w Polsce. Obrady odbywały się w 12. sekcjach tematycznych obejmujących swoim zakresem niemal wszystkie dyscypliny naukowe UWM w Olsztynie.

Serdeczne podziękowania kieruję do osób zaangażowanych w organizację tego wydarzenia, w tym nauczycieli akademickich UWM w Olsztynie, którzy pomagali w realizacji konferencji, wszystkich Koordynatorów sekcji, Członków komisji, Recenzentów nadesłanych prac, Pełnomocników Dziekanów ds. Kół Naukowych oraz Kół Naukowych.

Szczególne podziękowania składam Prorektorowi ds. Studenckich dr hab. Sławomirowi Przybylińskiemu, prof. UWM oraz Pełnomocnikowi Rektora ds. Kół Naukowych prof. dr. hab. inż Adamowi Okorskiemu, prof. UWM za życzliwość i zaangażowanie.

Dziękuję wszystkim uczestnikom 53. MSKN, którzy wytrwale pracowali naukowo. Mam nadzieję, że monografia, którą Państwu przekazuję, będzie ciekawą i inspirowaną lekturą.

mgr Magdalena Łada

Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego
53. Międzynarodowego Seminarium Kół Naukowych

53. MSKN – KOMITET ORGANIZACYJNY

Główny koordynator seminarium – mgr Magdalena Łada

Organizator Seminarium – Studenckie Koło Zarządzania Zasobami Ludzkimi Creative

Współorganizator Seminarium – Studenckie Koło Naukowe Mykologów

Koło Aktywizacji i Wspierania Animatorów KAWA: dr Izabela Szatrawska

Koło Biologii Medycznej „Exon”: prof. dr hab. Nina Smolińska

Koło Naukowe Miłośników Roślin Ozdobnych: dr inż. Beata Płoszaj-Witkowska

Koło Naukowe Parazytologii „VERMIS”: dr Katarzyna Kubiak

Koło Naukowe Zarządzania Środowiskowego „PROSPERO”: dr inż. Wojciech Truszkowski

Naukowe Koło Biotechnologów: dr Agata Żmijewska

Naukowe Koło Hodowców Trzody Chlewnej: dr inż. Dorota Bugnacka

Naukowe Koło Młodych Konstruktorów: dr inż. Paweł Pietkiewicz

Sekcja nauk medycznych: dr n. med. Katarzyna Jezierska-Woźniak, dr Emilia Sinderewicz

Studenckie Koło Naukowe „Rozród Koni”: dr hab. Anna Rapacz-Leonard

Studenckie Koło Naukowe Higieny Żywności i Toksykologii: dr inż. Magdalena Polak-Śliwińska

Studenckie Koło Naukowe Technologów Przetwórstwa Surowców Roślinnych: dr hab. inż. Małgorzata Tańska, prof. UWM

Studenckie Koło Naukowe Towaroznawczej Oceny Sensorycznej: dr inż. Anna Gątorska

Studenckie Koło Naukowe Ustrojów Politycznych „CASUS”: dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz, dr Monika Giżyńska

Studenckie Koło Telewizyjne ZOOM: dr Magdalena Golińska-Konecko

Studenckie Koło Zarządzania Zasobami Ludzkimi Creative: dr hab. inż. Mirosława Witkowska-Dąbrowska prof. UWM, mgr Magdalena Łada

Studenckie Koło Naukowe Mykologów: dr hab. Anna Biedunkiewicz

53. MSKN – RECENZENCI

Sekcja nauk rolniczych, leśnych i ochrony środowiska

prof. dr hab. Bożena Kordan
dr hab. Agnieszka Kosewska, prof. UWM

Sekcja nauk społecznych i pedagogiki

dr Iwona Staszekiewicz-Grabarczyk
dr Małgorzata Stańczak
dr hab. Krzysztof Szatravski, prof. UWM
dr hab. Małgorzata Ciczowska-Giedziun,
prof. UWM,
dr Lidia Domańska
dr Martyna Kotyśko
dr Izabela Szatravska
dr Agata Fijałkowska-Mroczek

Sekcja nauk polityczno-prawnych

mgr Marek Gmerski
dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz
dr Monika Giżyńska
dr Radosław Fordoński
dr hab Magdalena Rzewuska
dr Krystyna Ziółkowska
dr Bogna Przybyszewska Szter
dr Robert Dziembowski
dr Andrzej Gawliński
dr Arkadiusz Tomczyk
dr Monika Ziniewicz

Sekcja nauk o żywności

dr hab. inż. Małgorzata Tańska, prof.
UWM

dr n. wet. inż. Magdalena Polak-Śliwińska
dr inż. Anna Gątorska
dr inż. Lucyna Kłębukowska
dr inż. Beata Paszczyk
dr inż. Joanna Ciborska
dr inż. Joanna Łuczyńska
dr inż. Elżbieta Haponiuk
dr inż. Justyna Bojarska
dr inż. Natalia Żak
dr hab. inż. Marzena Danowska-Oziewicz,
prof. UWM
dr inż. Marta Czarnowska-Kujawska

Sekcja nauk biologicznych

dr Kamil Dobrzyń
dr Łukasz Pauksztó
dr Aleksandra Kurzyńska
dr hab. Anna Biedunkiewicz
dr Barbara Strojny-Cieślak

Sekcja nauk ekonomicznych

dr hab. Małgorzata Juchniewicz, prof.
UWM
dr hab. inż. Mirosława Witkowska-Dą-
browska prof. UWM
dr inż. Katarzyna Chrobocińska
dr Kamil Kotliński
dr Agnieszka Napiórkowska-Baryła
dr inż. Zbigniew Nasalski
dr Wioletta Wierzbicka
dr Karol Wojtowicz

Sekcja nauk weterynaryjnych

prof. dr hab. Andrzej Rychlik
dr Remigiusz Gałęcki
dr hab., prof. UWM Zenon Pidsudko
dr Joanna Pajdak-Czaus
dr hab., prof. UWM Michał Załęcki
dr hab. Krystyna Makowska

Sekcja nauk medycznych

dr n med. Katarzyna Jezierska-Woźniak
dr inż. Emilia Sinderewicz
mgr inż. Joanna Staszkiwicz-Chodor

Sekcja nauk humanistycznych

dr hab. Renata Makarewicz, prof. UWM
dr Magdalena Żmijkowska
dr Marta Cichy

dr Magdalena Golińska-Konecko
dr Grzegorz Kała
dr Czesław Kiński
dr Dominika Kotuła

**Sekcja nauk zootechnicznych
i rybactwa**

dr hab. Marek Lecewicz, prof. UWM
dr hab. inż. Marzena Mogielnicka-Brzo-
zowska, prof. UWM

Sekcja nauk o zdrowiu

dr Katarzyna Kubiak
dr hab. Ewa Kupcewicz, prof. UWM
dr Hanna Szymańska
dr Małgorzata Kuśmierczyk

**SEKCJA NAUK
HUMANISTYCZNYCH**

Wojciech Cyłka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Humanistyczny

Studenckie Koło Telewizyjne „ZOOM”, e-mail: 164301@student.uwm.edu.pl

Opiekunka koła: dr Magdalena Golińska-Konecko

OBRAZ DONALDA TUSKA KREOWANY PRZEZ PORTALE: TVN 24 ORAZ TV REPUBLIKA W 2023 ROKU

Wstęp

Polityka to jeden z najbardziej kluczowych aspektów życia społecznego. Głównymi jej reprezentantami są politycy. Swój mandat zaufania uzyskali do społeczeństwa, które reprezentują. Stanowiska zdobywają poprzez wybory do różnych instytucji międzynarodowych, państwowych czy lokalnych. Powiązanie pomiędzy społeczeństwem a politykami jest więc w takim układzie nieuniknione.

Kluczowym elementem tej relacji są media. Ich główną rolą jest dostarczanie informacji. Jeżeli polityka jest ważną częścią życia społecznego to nieuniknionym jest to, że media swoją uwagę będą skupiać na wydarzeniach z nią związanych. Oraz samych politykach. To, w jaki sposób media kreują ich wizerunek, istotnie wpływa na ich postrzeganie przez odbiorców.

Celem artykułu jest wykazanie różnicy w podejściu konkretnych redakcji do kreowania obrazu medialnego Donalda Tuska, przedstawienie, w jaki sposób oraz za pomocą jakich narzędzi kreowano ten obraz. Portale zostały zanalizowane pod kątem tematyki, jaką poruszano w kontekście polityka, sposobu, w jaki o nim pisano, jakiego materiału ilustracyjnego użyto oraz w jak samego Donalda Tuska na tym materiale przedstawiono. W artykule postawioną hipotezę, że portal TVN24 oraz TV Republika obraz Donalda Tuska kreowały w skrajnie różny sposób. W artykule wykorzystano ilościową metodę analizy zawartości.

Wizerunek medialny

Nie można jednoznacznie wskazać definicji tego, co określa się jako wizerunek. Tomasz Gackowski pisze, że samo słowo wizerunek może oznaczać obraz, zdjęcie lub inne formy graficzne, które reprezentują osoby [10]. Jednocześnie wskazuje, że wizerunek nie musi odnosić się tylko do reprezentacji osoby: „[...] ale równie dobrze może się ono odnosić do reprezentacji przedmiotu w umyśle postrzeganej go osoby [...]” [10]. Wizerunek jest to pojęcie, które inspiruje do wielu rozważań. Wojciech Budzyński wskazuje na ważną cechę wizerunku, jaką jest jego kreacja. Ważnym elementem tego, w jaki sposób wizerunek jest kreowany, jest sam odbiorca, który często wizerunek odbiera poprzez swoje subiektywne postrzeganie [5]. Autor wskazuje na kolejną ważną cechę wizerunku, mówiąc, że zaopatrując osobę w wyselekcjonowane informacje oraz wrażenia dotyczące określonej jednostki, można wizerunek dowolnie kształtować [5].

Rola portali informacyjnych w kreowaniu wizerunku

Media masowe, do których zalicza się również portale informacyjne, będą odgrywały istotną rolę w kreacji wizerunku ze względu na to, co o roli mass mediów pisze Tomasz Goban-Klas: „[...] odgrywają znaczną rolę w procesie nabywania (uwewnętrzniania) norm i wartości społecznych, stając się w ten sposób czynnikami socjalizacji jednostki [...]” [11]. Media masowe stały się nieodłączną częścią życia wielu ludzi. Internet dla niektórych stał się jedynym źródłem informacji. Na szczególnie ważną rolę internetu wskazuje Justyna Hofmokl, która twierdzi, że „Główną funkcją Internetu jest wyszukiwanie i pozyskiwanie informacji udostępnianych przez instytucje i osoby prywatne [...]” [15]. Wykorzystanie internetu do pozyskiwania informacji spowodowało pojawienie się coraz większej ilości portali informacyjnych, które publikują najświeższe informacje ze świata i z kraju. Do głównych cech internetu zalicza się interaktywność, zatarcie granic odbiorca – nadawca czy też bardziej specyficzne i sprecyzowane grono odbiorców [20]. Użytkownicy internetu mają większą swobodę niż użytkownicy mediów tradycyjnych. Mogą niemal z każdego miejsca na ziemi, o każdej porze dnia i nocy sięgnąć po informacje. Portale będą posiadały sprecyzowane grono odbiorców. Treści, które będą tam publikowane będą odpowiednio dostosowane w taki sposób, aby przyciągać jak najwięcej odbiorców. To, co portale informacyjne publikują, wiąże się jednak z ogromną odpowiedzialnością. Według Głównego Urzędu Statystycznego aż 80% użytkowników internetu w Polsce korzysta z niego w celu pozyskania informacji lub wiadomości online [30]. Największe portale informacyjne w Polsce posiadają odbiorców na poziomie 10 mln osób [27]. To, w jaki sposób będą tam kreowane wizerunki jakichkolwiek osób, odcisnie swoje piętno na społeczeństwie. W dodatku poprzez odpowiednią narrację i ukazywanie wydarzeń i historii można łatwo manipulować odbiorcami.

Charakterystyka portali internetowych: TVN 24 oraz TV Republika

Dynamiczny rozwój świata spowodował wymuszenie na tradycyjnych mediach przejście do nowych form komunikowania. Większość stacji telewizyjnych posiada swoje własne portale informacyjne, które publikują treści podobne jak w programach telewizyjnych, tyle że przystosowane do potrzeb dzisiejszego odbiorcy. Badane portale internetowe TVN 24 oraz TV Republika mają również swoje źródło w stacjach telewizyjnych.

TVN koncesję na nadawanie otrzymał w marcu 1997 roku. W rozwój stacji zainwestowano 100 mln dolarów, które miały zapewnić szybki jej rozwój. Sprowadzono najlepszych dziennikarzy oraz zainwestowano w najnowszą technologię [14]. Już rok później, czyli w 1998, stacja uzyskała aż 7% udziału w rynku telewizyjnym. Kolejnym kamieniem milowym stacji TVN był rok 1999, kiedy to w lutym „Fakty” obejrzało 4,65 mln osób, a stacja uzyskała 10% udział na rynku [14]. TVN rosła w siłę, a jej dziennikarze byli nagradzani w największych prestiżowych konkursach dziennikarskich. W roku 2001 jako pierwsza stacja telewizyjna w Polsce otworzyła całodobowy kanał tematyczny TVN 24 [31]. Taki kanał na polskim rynku medialnym był czymś, co zrewolucjonizowało rynek telewizyjny. TVN 24 posiadał siedziby w największych polskich miastach, dysponując odpowiednimi zespołami reporterów [31]. Ten ruch zainspirował inne stacje, które również postanowiły stworzyć takie kanały. W roku 2007 TVN 24 uruchomił także swój internetowy portal informacyjny.

TV Republika to stacja, która istnieje od 2012 roku, a nadaje od roku 2013. Od grudnia 2023 roku można zaobserwować znaczny wzrost zainteresowania nią wśród internautów i widzów. Jest to związane z zamknięciem TVP INFO oraz zmianami w zespole TVP. W grudniu odnotowała 1526 procentowy wzrost oglądalności [22]. Kontrowersji wokół tej stacji jednak nie brakowało. Pomimo znacznego wzrostu udziału w rynku medialnym (od 0,1% udziału do aż 2,7%) [12] coraz więcej reklamodawców starało się odsunąć od stacji TV Republika [12]. Wiązało się to z prezentacją konserwatywnych i skrajnie prawicowych poglądów przez osoby pracujące w stacji. Jej portal informacyjny istnieje od roku 2013, kiedy próbnie nadawano fragmenty własnych programów telewizyjnych. Aktualnie Telewizję Republika można obejrzeć na żywo m.in. na stronie internetowej [32].

Biografia Donalda Tuska

Donald Tusk urodził się 22 kwietnia 1957 roku w Gdańsku. Gdańsk w jego sercu zajmuje szczególne miejsce. Niejednokrotnie zaznaczał to w różnych wywiadach [38] lub na wiecach. Swoją wiedzę o Gdańsku podzielił się w serii książek „Był sobie Gdańsk” jako jej współautor. W dzieciństwie był bardzo przywiązany do mamy – Ewy (jego oj-

ciec zmarł, gdy Donald miał zaledwie 14 lat [38]), którą zawsze miło wspominał. O relacji z nią mówił: „Mama od dziecka kojarzyła mi się ze słońcem. [...] Uśmiechnięta, bardzo dobra, no i blondynka. Kochałem ją bez pamięci.” [27]. O ojcu Donald Tusk nie miał najlepszego zdania. W dzieciństwie doświadczał z jego strony przemocy [26]. Matka Ewa opuściła syna po długiej i ciężkiej walce z chorobą w 2009 roku [26]. Mówiąc o rodzinie Donalda Tuska, należy wspomnieć o jego dziadku – Józefie Tusku. Był to dziadek ze strony ojca - Donalda Tuska (ojciec nazywa się tak samo jak syn). Media w roku 2005 obiegała informacja, że dziadek Tuska miał zgłosić się na ochotnika do służby w Wermachcie. Słowa takie padły podczas wywiadu Jacka Kurskiego dla tygodnika Agora, który następnie został za nie dyscyplinarnie zwolniony z partii Prawo i Sprawiedliwość [16]. Według niektórych był to celowy zabieg, aby zmienić losy wyborów prezydenckich w roku 2005, które wygrał Lech Kaczyński [17]. Dziadek z Wermachtu stał się argumentem dla przeciwników Donalda Tuska, którzy odwołując się do jego korzeni, zarzucali politykowi proniemiecką politykę (dziadek Donalda Tuska rzeczywiście służył w Wermachcie, ale był tam wcielony przymusowo, za odmówienie służby groziła kara śmierci. Józef Tusk po kilku miesiącach starał się jednak wesprzeć siły Polskie w Wielkiej Brytanii) [8].

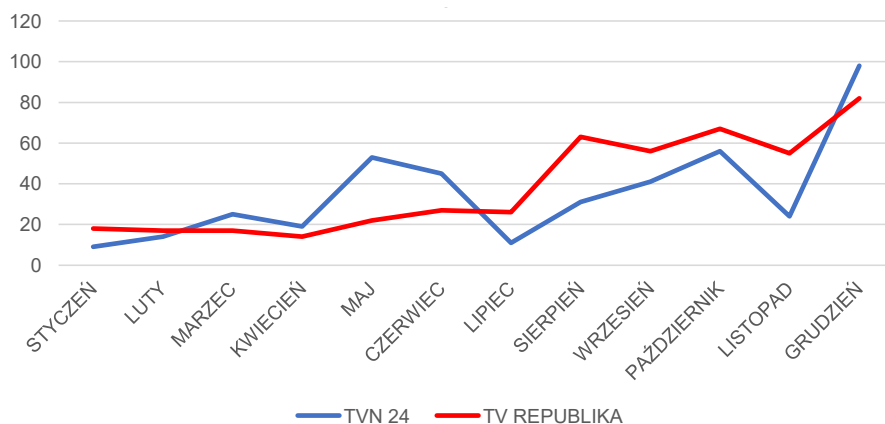
Gdy Donald Tusk był nastolatkiem interesował się historią starożytnej Grecji, jednak zawsze uważał, że to, co dzieje się wokół niego, jest znacznie bardziej ciekawe. W roku 1970 był świadkiem strajków przeciwko reżimowi komunistycznemu. Tamte wydarzenia zapadły na długo w pamięci Donalda Tuska: „[...] tysiące ludzi wyszło na ulicę. Widziałem policjantów strzelających do robotników. Tysiące byli zabici. Widziałem publiczne budynki zajęte ogniem, czołgi, krew. I to, co widziałem, było dla mnie oczywiste od początku. [...] Ludzie, którzy byli bici, mieli znacznie częściej rację od ludzi, którzy ich bili.” [38]. Kiedy rozpoczął studia historyczne na uniwersytecie Gdańskim, angażował się w działalność przeciwko reżimowi komunistycznemu. W tamtym okresie poznał również Lecha Wałęsę. W późniejszych latach był inicjatorem stworzenia NZS – Niezależnego Zrzeszenia Studentów, które później dołączyło do ruchu „Solidarność”. Został również uwięziony. Więzienie opuścił po ogłoszeniu amnestii przez Wojciecha Jaruzelskiego [38].

Po upadku komunizmu w Polsce Donald Tusk aktywnie angażował się w życie polityczne. Chciał odbudowy państwa polskiego tak jak setki tysięcy ludzi. Jako pierwszy w Polsce współtworzył proeuropejską partię, której później był liderem. Był także posłem I kadencji Sejmu w Polsce. W 2001 roku wraz z Maciejem Płażyńskim oraz Andrzejem Olechowskim do życia powołał partię Platforma Obywatelska, która funkcjonuje pod tą nazwą do dzisiaj. W roku 2005 Donald Tusk przegrał wybory prezydenckie z Lechem Kaczyńskim, a w roku 2007 został premierem. Jako pierwszy w historii III RP był premierem, który rządził dwie kadencje bez przerwy. W roku 2014 Donald Tusk rezygnuje z stanowiska Prezesa Rady Ministrów na rzecz stanowiska przewodniczącego Rady Europejskiej. Jego miejsce zajęła Ewa Kopacz [38]. Funkcję przewodniczącego RE pełnił aż do 2019 roku. Ta decyzja była mocno krytykowana przez przeciwników Do-

nalda Tuska. Na Polską scenę polityczną Donald Tusk wrócił 03.07.2021 roku. W tym dniu zastąpił przewodniczącego Platformy Obywatelskiej Borysa Budkę. Jego zadanie było proste, sam Borys Budka powiedział: „[...] dzisiaj Panie Premierze, drogi Donaldzie, chcę ci przekazać stery Platformy Obywatelskiej. Chcę, żebyś poprowadził nas do zwycięstwa” [7]. Postawiony cel Donald Tusk zrealizował. W roku 2023 na czele Platformy Obywatelskiej, która w wyborach parlamentarnych zajęła drugie miejsce, zdobywając nieco ponad 30% głosów [36]. Nie wystarczyło to, aby samodzielnie rządzić w polskim parlamencie, dlatego wraz z liderami innych partii powołano Koalicję 15 października, która sprawuje władzę w aktualnej kadencji [33]. Jednocześnie Donald Tusk został wybrany większością głosów parlamentarzystów dnia 13.12.2023 roku na stanowisko Prezesa Rady Ministrów stając się pierwszym w historii III RP premierem, który będzie sprawował ten urząd po raz trzeci [21].

Wyniki badań

W roku 2023 opublikowano podobną ilość artykułów na badanych portalach. Na portalu TVN 24 łącznie opublikowano 426 artykułów o tematyce związanej z Donaldem Tuskiem, a na portalu TV Republika 464 artykuły. Patrząc na wyniki badań, można stwierdzić, że częstotliwość publikowania na tych dwóch portalach jest w miarę podobna. Z jednym wyjątkiem. Na przełomie maja i czerwca portal TVN 24 opublikował znacznie więcej artykułów niż TV Republika. Związane jest to z ustawą, która została wtedy przyjęta w polskim parlamencie, potocznie nazywaną „Lex Tusk” [2]. TVN 24 stanął w obronie Donalda Tuska i opublikował dużo artykułów, które wskazywałyby na to, że ustawa ta nie jest zgodna z prawem [29]. Najbardziej widoczny wzrost częstotliwości publikacji dotyczy II połowy roku 2023. Jest to związane z wyborami

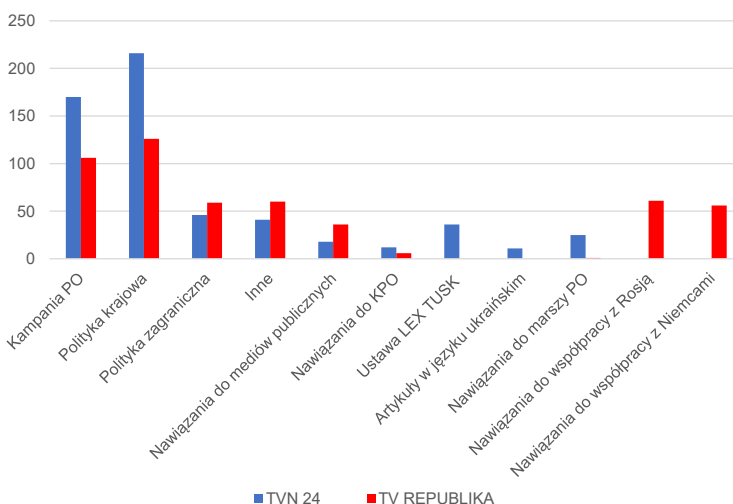


Wykres 1. Częstotliwość publikowania na portalach TVN 24 i TV Republika

parlamentarnymi, które odbyły się w październiku. Najwięcej tekstów opublikowano jednak w grudniu. Dotyczy to obydwu portali. Wtedy tak naprawdę zaczął działać rząd Donalda Tuska. Nic dziwnego więc, że jest to miesiąc, kiedy opublikowano najwięcej.

Tematyka poruszana na badanych portalach nie różni się mocno od siebie. Najczęściej teksty przynależały do kategorii: „Kampania PO”, „Polityka krajowa” oraz „Polityka zagraniczna”. Jeżeli chodzi o portal TVN 24 to najwięcej opublikowano artykułów o tematyce „Polityka Krajowa”. W tych artykułach przytaczano wydarzenia polityczne związane z życiem politycznym Polski [1]. W artykułach nawiązujących do kampanii wyborczej PO najczęściej opisywano spotkania Donalda Tuska z mieszkańcami różnych miejscowości [23]. Artykuły przypisywano do kilku kategorii ze względu na to, że treści artykułów poruszała wiele tematów. Np. często zdarzało się tak, że artykuł przypisywano do kategorii „Kampania PO” oraz „Polityka krajowa” ze względu na to, że Donald Tusk na spotkaniu z mieszkańcami rozmawiał o ważnych sprawach i sytuacji politycznej w kraju. Trzecim najczęściej poruszonym tematem były zagadnienia związane z „Polityką zagraniczną”. W nich przytaczano wypowiedzi Donalda Tuska dotyczące spraw Polski na arenie międzynarodowej [19]. Na portalu TVN 24 poruszano też jednak tematykę, która nie była przedstawiana na TV Republika. Były to teksty o tematyce „Ustawa Lex Tusk” oraz „Artykuły w języku ukraińskim”, które na portalu TVN 24 pojawiają się od momentu inwazji rosyjskiej na Ukrainę.

Portal TV Republika, podobnie jak TVN 24, najwięcej miejsca poświęcił na artykuły, które przypisano do kategorii „Polityka krajowa”. Najczęściej w nich przytaczano słowa Donalda Tuska oraz omawiano jego spotkania, które dotyczyły tego zagadnienia [6]. Co ciekawe, na portalu TV Republika wiele uwagi poświęcono tematyce „Nawiązania do współpracy z Rosją” oraz „Nawiązania do współpracy z Niemcami”. Aż 107 tekstów

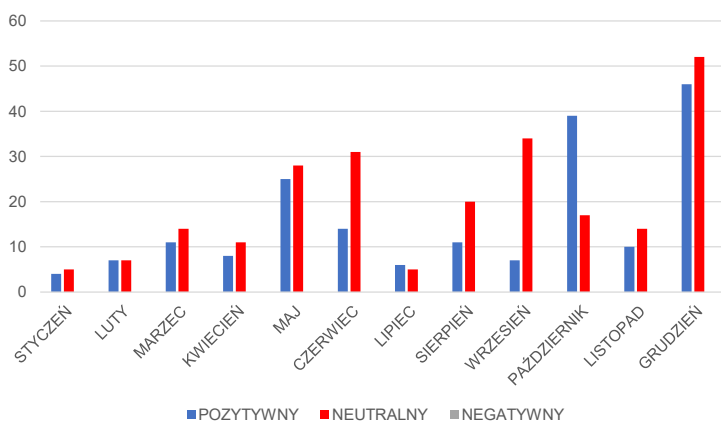


Wykres 2. Tematyka tekstów o Donaldzie Tusku

ma związek z tymi kwestiami. W tych publikacjach nawiązywano do spotkań z różnymi przedstawicielami wcześniej wspomnianych państw, najczęściej z przeszłości [25].

Charakter tekstu podzielono na trzy kategorie: „Pozytywny”, „Neutralny” oraz „Negatywny”. Do pierwszej kategorii przydzielono teksty, które cechowały się pozytywnym materiałem ilustracyjnym lub posiadały cechujące pozytywnie słownictwo. Do kategorii drugiej przydzielono teksty, które w neutralny sposób opisywały wydarzenia. Do kategorii trzeciej przypisano teksty, które ukazywały Donalda Tuska w negatywnym świetle.

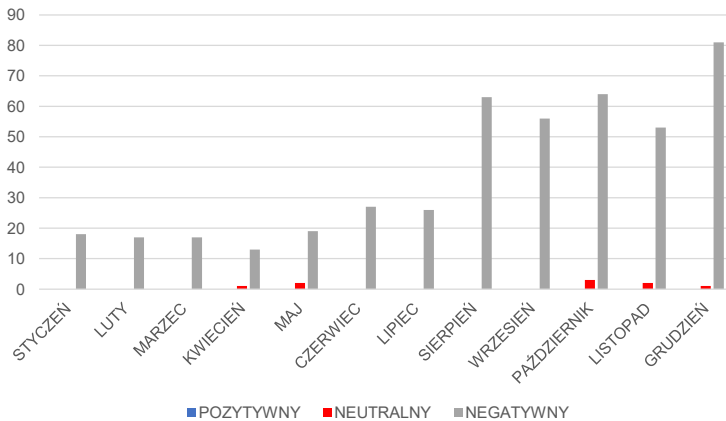
Na portalu TVN 24 najwięcej pojawiło się tekstów o charakterze neutralnym, które bez żadnych wartościujących słów relacjonowały wydarzenia związane z Donaldem Tuskiem [29]. Tekstów pozytywnych pojawiło się niewiele mniej. Najwięcej tekstów o pozytywnym charakterze pojawiło się w maju, październiku oraz grudniu. Wiąże się to z wcześniej wspomnianą ustawą „Lex Tusk”, wygranymi przez Koalicję 15 października wyborami [19] oraz powołaniem rządu Donalda Tuska w grudniu [4].



Wykres 3. Charakter tekstu na portalu TVN24 w roku 2023

Na portalu TV Republika widać całkowicie odwrotną sytuację niż na TVN24. W roku 2023 opublikowano prawie same teksty, które przypisano do kategorii negatywne. Teksty, które przypisano do kategorii neutralne same w sobie nie dotyczą bezpośrednio Donalda Tuska, a jedynie o nim wspominają [9]. Teksty negatywne w głównej mierze zawierały komentarze pracowników TV Republika lub innych polityków odniesieniu do działań Donalda Tuska [37].

Materiał ilustracyjny podzielono na dwie kategorie: „Zdjęcia” oraz „Filmy”. Na portalu TV Republika w artykułach o Donaldzie Tusku najczęściej publikowano fragmenty programów telewizyjnych z kanału TV Republika. Często w publikacji wykorzystywano również zdjęcia. Na portalu TVN 24 występuje znaczna dominacja materiałów

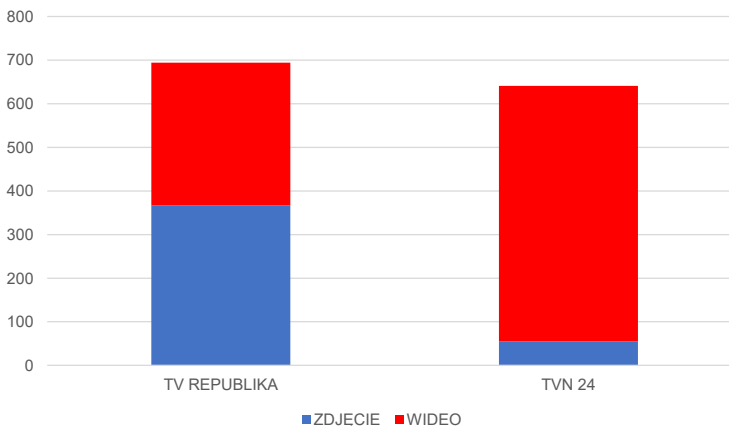


Wykres 4. Charakter tekstu na portalu TV Republika

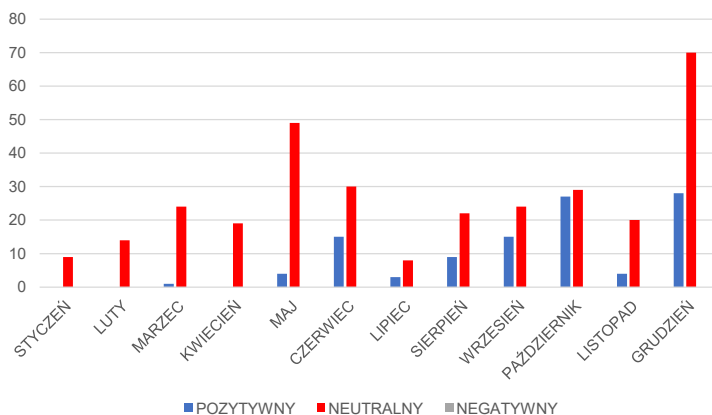
video. Często materiały te, podobnie jak na TV Republika, były fragmentami programów telewizyjnych ze stacji TVN 24.

Materiał ilustracyjny podczas badania podzielono na trzy kategorie: „Pozytywny”, „Neutralny” oraz „Negatywny”. Do kategorii pozytywny przydzielano materiał, który w korzystny sposób ukazywał Donalda Tuska. Neutralnie określono materiał, który nie przedstawiał polityka ani w sposób pozytywny, ani negatywny. Do materiału negatywnego przydzielono materiał, który w niekorzystny sposób ukazywał Donalda Tuska.

Na portalu TVN 24 w głównej mierze publikowano neutralny materiał ilustracyjny. Widoczny od maja wzrost publikacji pozytywnych materiałów wiąże się z zintensyfikowaną kampanią wyborczą, która doprowadziła Koalicję 15 października do zwycięstwa w wyborach parlamentarnych w 2023 roku. Najwięcej pozytywnego materiału ilustracyjnego pojawiło się w październiku [3].

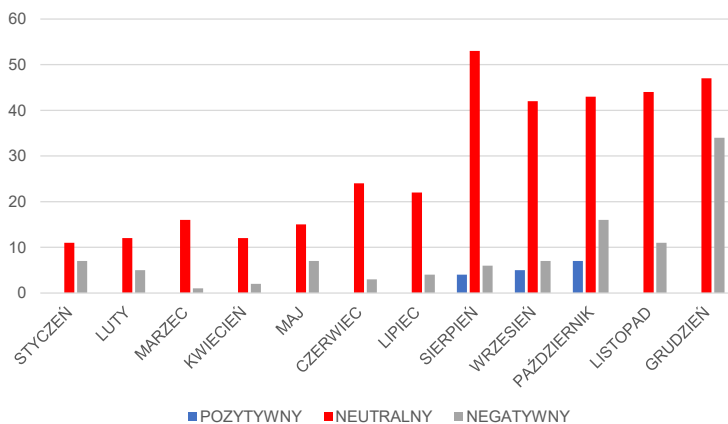


Wykres 5. Materiał ilustracyjny



Wykres 6. Charakter materiału ilustracyjnego na portalu TVN24 w roku 2023

Charakter materiału ilustracyjnego na portalu TV Republika jest bardziej złożonym obrazem niż na portalu TVN 24. Góruje obraz neutralny [34] natomiast na drugim miejscu można wskazać obraz negatywny [35], którego najwięcej pojawiło się w grudniu. Na TV Republika wiązało się to z powołaniem rządu Donalda Tuska, wybraniem go na premiera oraz zamknięciem TVP oraz TVP INFO. Dla wielu stacja TV Republika stała się alternatywą tych kanałów. Co ciekawe, w kategorii charakter materiału ilustracyjnego przypisano niektóre materiały do kategorii pozytywny. Patrząc na charakter publikacji TV Republika, może to budzić skrajne emocje. Materiał, który został przydzielony do kategorii pozytywny, nie dotyczy jednak Donalda Tuska a polityków Prawa i Sprawiedliwości. W tych artykułach wspomniano o Donaldzie Tusku, natomiast sam materiał nie dotyczył tego polityka [24].



Wykres 7. Charakter materiału ilustracyjnego na portalu TV Republika w roku 2023

Podsumowanie

Zgodnie z przyjętą hipotezą, portale internetowe przedstawiały Tuska w skrajny sposób. Obraz ten był zależny od portalu. Częstotliwość publikacji wzrosła w związku z większym zainteresowaniem mediów dotyczącym zaangażowania w aktywność polityczną Donalda Tuska przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi. Portale używały różnego materiału ilustracyjnego, co dodatkowo wpływało na kreowanie jego skrajnego wizerunku. Wyniki potwierdziły hipotezę, wskazując na różnice w prezentacji Tuska na różnych portalach, przy czym TVN24 częściej prezentował go pozytywnie, a TV Republika negatywnie.

Bibliografia

- [1] Akw / prpb, Liderzy ugrupowań oficjalnie potwierdzili koalicję. „Będzie zbiorem drogowskazów i rekomendacji. TVN 24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/polska/umowa-koalicyjna-podpisana-liderzy-ugrupowan-zabrali-glos-st7431182> (dostęp 2024.04.29).
- [2] Akw/tr, Reporterzy bez Granic o „lex Tusk”. Piszą o „polowaniu na czarownicy”. TVN 24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/swiat/lex-tusk-reporterzy-bez-granic-o-ustawie-w-sprawie-komisji-ds-zbadania-rosyjskich-wplywow-i-wolnosci-prasy-st7159163> (dostęp 2024.04.29).
- [3] Asty, pb, momo, tas/dap, Światowe media o wyborach. „Jeśli zliczone głosy potwierdzą wynik sondażu, będzie to oznaczało radykalną zmianę”. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/wybory-parlamentarne-2023/wybory-2023-swiatowe-media-o-wyborach-st7393192> (dostęp 2024.04.29).
- [4] Asty//mrz, „Prounijna wizja Polski”, zwycięstwo w cieniu „chaosu”. Zagraniczne media o powołaniu rządu Donalda Tuska. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/polska/donald-tusk-z-wotum-zaufania-zagraniczne-media-piszaopolsce-st7541545> (dostęp 2024.04.29).
- [5] Budzyński W. 2002. Zarządzanie wizerunkiem firmy. Warszawa.
- [6] „Co się stanie, gdy Tusk przejmie władzę?”. Sakiewicz nie ma wątpliwości.... TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/Co-sie-stanie-gdy-Tusk-przejmie-wladze-Sakiewicz-nie-ma-watpliwosci,154044.html> (dostęp 2024.04.29).
- [7] Danielewski M. Tusk wrócił na 100 proc. I nie chce się przyzwyczajać do władzy PiS. Pokaz determinacji lidera PO. Oko.press. Pobrane z: <https://oko.press/tusk-wrocil-na-100-proc-i-nie-chce-sie-przyzwyczajac-do-wladzy-pis> (dostęp 2024.04.28).
- [8] Daszczyński R., Jestem dumna z moich dzieci – wywiad z Ewą Tusk. Wyborcza. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,5042291.html> (dostęp 2024.04.28).
- [9] Dzisiaj debata wyborcza. Wiemy, o co będą pytani politycy.... TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/Dzisiaj-debata-wyborcza-Wiemy-o-co-beda-pytani-politycy,151296.html> (dostęp 2024.04.29).
- [10] Gackowski T., Łączyński M. 2009. Metody badania wizerunku w mediach. Czym jest wizerunek? Jak i po co należy go badać? Warszawa.
- [11] Goban-Klas T. 1999. Media i komunikowanie masowe: teorie i analizy prasy, radia, telewizji i
- [12] Goczał B. Provident, Adamed, Tarczyński i Żabka wycofują reklamy z TV Republika. „Bojkot reklamodawców”. Wirtualnemedi. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/koniec-reklamy-tv-republika-adamed-provident-otodom-tarczynski-zabka-pyszne> (dostęp 2024.04.27).

- [13] Goczał B. TV Republika zwiększa oglądalność. „Może reklamowo zyskać, ale stanowi niewielką część większych kampanii”. Wirtualnemedial. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/tv-republika-reklamy-jak-odbierac-mux-upc-play-vectra-inea-canal-polsat> (dostęp 2024.04.27).
- [14] Historia, TVN FAKTY. Pobrane z: <https://www.tvnfakty.pl/historia> (dostęp 2024.04.27).
- [15] Hofmokl J. 2009. Internet jako nowe dobro wspólne. Warszawa.
- [16] Jacek Kurski wyrzucony z PiS. Webarchive. Pobrane z: <https://archive.is/gMNM#selection-557.65-557.155> (dostęp 2024.04.28).
- [17] Janke I. Tamte wybory miał wygrać Donald Tusk. Rzeczpospolita. Pobrane z: <https://www.rp.pl/wydarzenia/art7138101-tamte-wybory-mial-wygrac-donald-tusk> (dostęp 2024.04.28).
- [18] Js//mrz, Kwaśniewski o Tusku: do polityki europejskiej wraca polityk wagi najcięższej, z którego zdaniem będą się liczyć. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/polska/sejm-expose-donalda-tuska-byly-prezydent-aleksander-kwasniewski-komentuje-st7537163> (dostęp 2024.04.29).
- [19] Js/adso, Tusk: nie możemy dopuścić do tego, by dobre relacje polsko-ukraińskie zależały od chaosu stworzonego przez rząd. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/polska/donald-tusk-z-generalami-o-relacjach-polski-z-ukraina-nasze-wsparcie-musi-zawierac-dwa-cele-st7361541> (dostęp 2024.04.29).
- [20] Juza M. 2007. Internet jako nowe medium masowe: szanse, zagrożenia, perspektywy. Studia Medioznawcze 2, 63.
- [21] Kostrzewa K. Mija sto dni od powołania rządu Tuska. Jako pierwszy w historii, powołał w tzw. drugim kroku konstytucyjnym. Polska Agencja Prasowa. Pobrane z: <https://www.pap.pl/aktualnosci/mija-sto-dni-od-powolania-rzadu-tuska-jako-pierwszy-w-historii-powstal-w-tzw-drugim> (dostęp 2024.04.28).
- [22] Kublik A. Przyglądamy się sukcesowi TV Republika. „W informacji konkurować nie będą”. Wyborcza. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75398,30559484,przygladamy-sie-sukcesowi-tv-republika-w-informacji-konkurowac.html> (dostęp 2024.04.27).
- [23] Mag/tam, Donald Tusk spotkał się z mieszkańcami Trzebinia. „Nawet to miejsce, w którym stoimy, jest niebezpieczne, bo tu jest pustka”. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/krakow/trzebinia-donald-tusk-spotkal-sie-z-mieszkancami-w-sprawie-zapadlisk-wojewoda-malopolski-lukasz-kmita-komentuje-st7127756> (dostęp 2024.04.29).
- [24] Mówiono, że powstanie później albo i w ogóle... Komisja ds. badania rosyjskich wpływów rusza już niebawem! [WIDEO]. TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/Mowiono-ze-powstanie-pozniej-albo-i-w-ogole-Komisja-ds-badania-rosyjskich-wplywow-rusza-juz-niebawem-WIDEO,149227.html> (dostęp 2024.04.29).
- [25] O czym Tusk rozmawiał z Putinem na Molo? „Chcemy to sprawdzić!”. TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/O-czym-Tusk-rozmawial-z-Putinem-na-Molo-Chcemy-to-sprawdzic,146630.html> (dostęp 2024.04.29).
- [26] Rąbek E. Donald Tusk o swoim dzieciństwie: Matkę kochałem bez pamięci, ojca się bałem. EDziecko. Pobrane z: <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,30497122,donald-tusk-o-swoim-dziecinstwie-matke-kochalem-bez-pamieci.html> (dostęp 2024.04.28).
- [27] RMF24.pl na podium w rankingu portali informacyjnych. RMF FM. (dostęp 2024.04.27) Pobrane z: https://www.rmf24.pl/news-rmf24-pl-na-podium-w-rankingu-portali-informacyjnych,nId,6895694#crp_state=1 (dostęp?).
- [28] Sobska B. Donald Tusk w Brukseli. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/programy/donald-tusk-w-brukseli-st7409268> (dostęp 2024.04.29).
- [29] Sokołowski M., asty, mż, Raport o praworządności w Unii. Komisja Europejska o „poważnych obawach” wobec Polski. TVN24. Pobrane z: <https://tvn24.pl/polska/komisja-europej>

- ska-opublikowala-raport-o-praworzadnosci-w-polsce-lista-zastrzezen-i-zalecen-st7202933 (dostęp 2024.04.29).
- [30] Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2023 r. Główny Urząd Statystyczny. (dostęp 2024.04.27).
- [31] Świerczyńska – Głownia W. 2014. Ewolucja rynku telewizyjnego w Polsce analiza przypadku TVP i TVN. Kraków.
- [32] Telewizja Republika. Onet. Pobrane z: <https://wiadomosci.onet.pl/telewizja-republika> (dostęp 2024.04.27)
- [33] Umowa „Koalicji 15 października” – ustalenia programowe. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/premier/koalicja-15padziernika-program> (dostęp 2024.04.28).
- [34] Wch, Giertych miał dostać ultimatum: wyleci z listy Tuska do Sejmu jeśli nie opowie się za aborcją. Na odpowiedź ma.... TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/Giertych-mial-dostac-ultimatum-wyleci-z-listy-Tuska-do-Sejmu-jesli-nie-opowie-sie-za-aborcja-Na-odpowiedz-ma,149337.html> (dostęp 2024.04.29).
- [35] Wch, Ten kandydat do Sejmu z listy KO jest przeciwny aborcji, opowiada się za państwem narodowym i ochroną granic. TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/Ten-kandydat-do-Sejmu-z-listy-KO-jest-przeciwny-aborcji-opowiada-sie-za-panstwem-narodowym-i-ochrona-granic,149613.html> (dostęp 2024.04.29).
- [36] Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2023 r. Państwowa Komisja Wyborcza. Pobrane z: <https://sejmsenat2023.pkw.gov.pl/sejmsenat2023/pl> (dostęp 2024.04.28).
- [37] Zalewska: Donald Tusk jest bezczelny, robi wszystko, żeby środki z KPO nie zostały wypłacone Polakom [wideo]. TV Republika. Pobrane z: <https://tvrepublika.pl/Zalewska-Donald-Tusk-jest-bezczelny-robi-wszystko-zeby-srodki-z-KPO-nie-zostaly-wyplacone-Polakom-wideo,149704.html> (dostęp 2024.04.29).
- [38] Życiorys Donalda Tuska. Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej. Pobrane z: <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/former-euco-presidents/donald-tusk/biography/> (dostęp 2024.04.28).

Michał Mikołaj Dąbrowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Studenckie Koło Inicjatyw Anglistycznych Anglo-Cooltura Juniors

164256@student.uwm.edu.pl

Opiekun: dr Halszka Lelen

EXPLORING ETYMOLOGY OF THE WORD *THING*: HISTORICAL AND CULTURAL PERSPECTIVES

Introduction

In Modern English, the word *thing* has a broad meaning and can be considered one of most general nouns in the English Language when it comes to their semantic value. However, its meaning was not always as general as it is today.

The purpose of this paper is to analyse the changes that the word *thing* has undergone through the ages and compare the modern meaning of the word to the Old English meaning. The methodology used for the purpose of this article is a diachronic analysis. A diachronic approach studies how the language changes over time by comparing it at different stages of its history. In order to ground the processes in theory, basic notions from the field of semantics will be introduced. Historical and cultural context will be necessary to conduct a diachronic analysis of the change in semantic value of the word *thing*. The Modern English meaning of the word will be analysed to create a juxtaposition between the current meaning of *thing* and the Old English (hereafter OE) meaning. The final part of this paper will be devoted to finding the OE meaning of the word in Modern English vocabulary items and place names to evaluate the extent of the semantic shift and conclude whether the OE meaning survived the changes.

Theoretical background – semantics

Semantics is the branch of linguistics that concerns itself with the study of meaning in language. This includes the meaning of every kind of constituent and expression in language. That includes morphs, words, phrases, clauses, sentences, and the whole discourse/text [2]. Semantics examines both the denotative (or literal) and connota-

tive (or associative) meanings of linguistic expressions, as well as the relationships between different linguistic elements in conveying meaning.

According to Riemer, semantics deals with understanding meanings and definitions, determining if all meanings can be precisely defined. Furthermore, it involves analysing and explaining relationships between meanings such as synonymy and antonymy, distinguishing between literal and non-literal meanings, and examining how meanings change over time [15]. The last of these notions is the most important in the context of this paper.

Based on the presented information, one can observe that semantics is a vast subject. It can be divided into several branches (or subfields), including lexical, phrasal, formal, cognitive, or cultural semantics. Lexical semantics is the most relevant field when discussing semantic relations.

Theoretical background – lexical semantics and semantic relations

Lexical semantics is a subfield of semantics that studies internal semantic structure of words and the semantic relations that occur within the vocabulary of a language [9].

Semantic relations are an important notion in lexical semantics. According to Geeraerts, the four basic types of semantic relations are generalisation, specialisation, metaphor, and metonymy [9]. A discussion of the first two notions is crucial to understanding the processes that has led to the word *thing* developing its current broader meaning.

Generalisation (or broadening) occurs when the meaning of a word, or one of its senses, becomes more general, allowing it to refer to a broader, less specific concept. This process may take place when a word is used outside its usual context [2]. An example of generalisation is the word *business*. According to the Online Etymology Dictionary, the Old English word *bisignes* meant *care, anxiety, occupation* [10]. Over time, the meaning broadened from signifying only one's occupation, and in Modern English it describes a range of meanings, including a particular company, the amount of work done, or the number of goods or services sold by a company or organisation. Even broader meanings include situations or matters, such as in the phrase *unfinished business*, or things relating to someone, as in the phrase *none of your business* [4].

Specialisation (or narrowing) is the opposite of generalisation. It occurs when the new meaning of a vocabulary item is a restriction of the old meaning [2]. A prime example of specialisation is the word *hound*. According to the *Online Etymology Dictionary*, the word *hund* in Old English meant *dog*. In the thirteenth century, the meaning narrowed to 'dog used for hunting' [10].

Generalisation is the most relevant semantic relation when discussing the current meaning of the word *thing*, but its cultural significance during the Old English period is what allowed this word to become one of the most general terms in the English language.

Historical background

The Anglo-Saxons were a group of Germanic tribes that migrated to and settled in England between the mid fifth and early seventh century. The most notable tribes originated from modern-day North Germany and Denmark, known as Angles, Saxons, and Jutes. From 55 B.C. to A.D. 410 the region which comprises the areas of modern-day England and Wales, inhabited by Britons, were under Roman rule. However, by the early fifth century, the Roman Empire was not able to defend itself from internal and external threats. When the Roman legions stationed in Britain were recalled to mainland Europe, the lands of the Britons were left vulnerable. From the early fifth century, tens of thousands of Germanic migrants settled on the east and south coasts of Britain. The Germanic peoples' migration forced many of the Britons to flee to Wales, Cornwall, and Scotland, thus allowing for the eventual domination of England by the Germanic peoples as their settlements grew into petty kingdoms [16].

The language that developed among the Anglo-Saxon settlers is now commonly known as Old English, and if one is to consider the English language as a continuous system since the Early Middle Ages, Old English is the earliest recorded form of English. It was not a homogenous language, and various dialects existed. The most notable of them was the Wessex (or West-Saxon) dialect, since most of the literature of the period was written in the Wessex dialect [16].

The Roman historian Tacitus described the main legislative and decision-making bodies in Germanic societies as the tribal assemblies. They were attended by freemen at arms, who showed their support of proposals by clashing their weapons [11]. In Old English, these assemblies were called *things*, signified by the Old English word *þing* or *ðing*. Assemblies of the *free-born* who could bear arms were a central aspect of the societal structure of Anglo-Saxons [11].

The concept of *thing* as an assembly is not only exclusive to Germanic inhabitants of the British Isles. Scandinavian societies employed *things* as a balancing structure. In the Old Norse society, clan feuds and retaliation served as legitimate forms of justice, and *things* served as a way to resolve conflicts in a community-supervised forum. They served administrative functions as well, since political decisions were made and elections were conducted on things. Things were a site for religious ceremonies, or meeting points for traders. Local things were represented at higher-level things, thus creating a hierarchical, representative system. Since this was a decentralised and transferable model of administration and jurisdiction, it proved particularly effective on trade expeditions. Using this system, Norse settlers were able to bring their laws, organisational structures, and customs with them to new settlements [1].

Scandinavian societies had an immense impact on the culture of the British Isles in the Middle Ages. During the period known as the Viking Age, from the eighth to the eleventh century, Scandinavians travelled to the British Isles to raid, conquer, set-

tle, and trade. One of the first Viking attacks on Anglo-Saxon settlements took place in the year 793. It was a raid on Lindisfarne, a monastery on an island. At that time, contacts with Scandinavians were not unusual, but the attack on Lindisfarne surprised contemporary writers [11]. The Viking conquests resulted in Scandinavians settling in northern and eastern England, in the so-called Danelaw. The word *Viking* might have a rather negative connotation for some, signifying the Scandinavian people who pillaged and conquered. This narrow usage may also be misleading, as they also engaged in maritime exploration, trade, and colonisation [11].

The historical background presented showcases the contemporary political and social landscape in which *things* as assemblies took place.

Etymology of the word *thing* and its semantical value in the Old English period

The word *thing* may be traced back to the Proto-Indo-European root **ten-*, meaning *to stretch*, and perhaps it is based on the notion of a stretch of time for a meeting [10]. The reconstructed Proto-Germanic root **thinga-*, meaning *assembly*, is the source of the Old English word *þing*.

Derivatives from the word *þing* existed in Old English. The word *þingemann* (mercenary) demonstrates the original meaning that signified an assembly of men at arms. The agent noun forms *þingere* (mediator) and *þingestre* (female mediator/mediatrix) utilise suffixes *-ere* and feminine *-estre* to create agent nouns that refer to individuals who perform actions related to participation in assemblies. *Þingian* (to intercede, to covenant) is a verb form. The adjective *þinglēas* (free from sin or crime) is formed with the suffix *-lēas*, signifying an absence of something. *Þingstede* (place of assembly) is a compound word created with the word *stede*, meaning a place [5]. These examples showcase the significance of the word *þing* in Anglo-Saxon culture. The richness of derivatives from the term *þing* highlights the significance of assemblies in the societal, legal, and political life of the Anglo-Saxons. The need to create derivative forms and compounds acts as a proof of the importance of *þings* in society and the Old English language.

The modern meaning is strongly generalised as a result of semantic broadening that began in the late Old English period and in the Middle English period. In late Old English, the meaning broadened to include *a concrete inanimate object, entity, being, creature* and also *event*. The sense of *meeting, assembly* had disappeared by early Middle English period [10].

The word *þing* was not the only word used by the Anglo-Saxons to signify a meeting. Old English word *witenagemot* was also used, from *witena*, genitive plural of *wita*, meaning *a man of knowledge* and *gemot*, signifying *an assembly* [10]. Another Old English term for *assembly*, the word *moot*, was a shortened form of *gemot* [10].

The word *hustings* is a compound of two Old English words: *hus*, meaning *house* and *þing*. The name for this event comes from the fact that *hustings* were meetings of the men who were personal followers or retainers of a noble or a ruler [10]. *Hustings* can be contrasted with a *folk moot*, which was an assembly of the whole people instead of a more restricted group.

Two borrowed words were also present in the Anglo-Saxon vocabulary to signify a meeting. *Synod* is a word originating from Greek, defined by the *Cambridge Dictionary* as a *regular meeting of Church members for the discussion of religious matters* [4]. However, during the Old English period this word was used not only for religious assemblies, but secular as well. The Latin word *conventus*, meaning *assembly*, was also used by the Anglo-Saxons.

It is important to note that from an etymological point of view, the words *meeting* and *thing* are not cognates. Though they may appear similar in meaning considering the original meaning of *thing*, these words do not share a common root [10].

A hypothesis put forward by Barreiro states that the progressive impact of Latinisation and Christianisation in Anglo-Saxon England transformed the semantics of the term *thing* and brought it closer to the Latin words *res* (event, business, fact) and *causa* (lawsuit, case, trial, reason). Barreiro also states that the disappearance of the thing as the main legal institution is what made the semantic broadening possible [8]. That can be further explained by the fact that many of the writers of the first Old English texts were primarily literate in Latin, and they transferred their literacy practices from Latin to English [13]. Writers who supported Christian rulers institutionally and ideologically were literate and usually well-versed in Latin. They were also the people who used legal vocabulary, and that explains the Latin influence that may have significantly altered the meaning of *thing* and directed it towards a more general semantic value [8].

Modern English *thing* and words related

In Modern English, the word *thing* is one of the most general nouns in the vocabulary. According to the *Cambridge Dictionary*, this word is used to *refer in an approximate way to an object, idea, subject, event, action, etc. without naming it*. In plural form, it may refer to a particular set of objects or possessions, or a general situation [4]. According to the *Online Oxford Collocation Dictionary*, the word *thing* can collocate with some parts of speech. It can collocate with adjectives (the right thing), quantifiers (lots of things), verbs before the word *thing* (to do a thing about something) and verbs after the word *thing* (things are going well). The word can also create phrases, such as *just the thing* (exactly what is needed), *all things considered* (used before giving an opinion), *to let things slide* (to not do anything about something), or *to put things right* (to make a situation better) [14].

The general meaning of the word exists in many other Germanic languages as well, for example as *ding* in German, Norwegian, Dutch and Frisian, as *ting* in Danish and Swedish, or as *thing*, *thyng*, or *hing* in Scots [6].

In Modern English the only trace of the original, much narrower meaning can be found in the word *hustings*. It has its origin in Old English, and the etymology of this word has been described in the previous chapter. It is defined by the *Cambridge Dictionary* as *the political activities and speeches that happen before an election and are intended to win votes or a single event before an election where someone who wants to be elected tries to win people's votes* [4]. This word can be considered a unique example in the scope of this paper, as it has not broadened its meaning as drastically as *thing* did. The semantic value of this word is still relatively similar to what it used to mean during the Old English period. It has kept its relation to both the political nature of *þings* as well as to the sense of *a meeting*. There are two more modern meanings of *hustings*. Nowadays, it may also signify a political candidate's election campaign, or, through metonymy, the platform from which a candidate gives their speech. *Hustings* is in frequent use, especially in the United Kingdom, and it appears that due to the fact that many other Old English words for *assembly* broadened their meaning or became obsolete, *hustings* has found its niche.

With *thing* being one of the most general nouns in the English language, it is no surprise that *-thing* became a suffix to form four indefinite pronouns: *something*, *nothing*, *anything*, and *everything*. All of them refer to unspecified concepts, objects, or amounts, but do so in different manners. *Something* simply indicates the presence of an unspecified item or concept. *Nothing* describes an absence or nonexistence. *Anything* refers to a lack of limitations. And finally, *everything* conveys a meaning of totality and collectiveness. As can be observed, indefinite pronouns with the suffix *-thing* are a flexible and versatile way to express a wide range of contexts.

Place names as remnants of the Old English meaning

One might consider place names derived from the concept of a *thing* as historical markers of the cultural significance of this word. Such names can be found in Northern Europe, in places influenced by the Germanic culture, such as the British Isles or in Scandinavia.

Etymology of village names such as Thingwall on the Wirral peninsula in Merseyside, England or Dingwall, Tingwall, and Tinewall in Scotland can be traced to *thing-vollr*, a compound Old Norse word meaning *thing-field* [6, 9]. The Parliament of the Isle of Mann is called Tynwald. Places with similar names can be also found in Norway, Sweden, and Iceland. It can be presumed that these places have historical significance since they must have been the sites of Germanic assemblies.

Some national legislatures and legislatures of self-governing territories in Scandinavian countries also have names that incorporate *thing*. For example, the national parliament of Iceland is called Alþingi. The Parliament of Denmark is called Folketing (people's thing), and the supreme legislature of Norway bears the name Storting.

Conclusions

Based on the presented analysis, a number of concluding thoughts can be put forward. The cultural importance of *things* was significant for the Germanic peoples in the Middle Ages. Both the Anglo-Saxons and the Scandinavians treated the thing assemblies as an integral part of their socio-political landscape. It was not only a gathering of people, or a physical place, but a symbol of collective decision-making as well.

The OE word *thing* started to change its meaning in the late Old English period, and one of the most probable causes of this shift is the influence of Christianity and Latin.

The Old English meaning of the word *thing* did not survive in its original semantic value. However, one could argue that with the modern meaning being so broad, it encompasses both the new, highly general meanings as well as the old one. Aside from this discussion, *hustings* is the closest word to the Old English meaning. Place or legislation names originating from *thing* exist up to today, but only as proper names. They are no longer used to signify an assembly in the old sense, as they uniquely symbolise the place or the legislative body.

Reference list

- [1] Ahlness, E. A. 2020. *The Legacy of the Ting: Viking Justice, Egalitarianism, and Modern Scandinavian Regional Governance*. World History Connected.
- [2] Allan, K. 2009. *Concise Encyclopedia of Semantics*. Elsevier.
- [3] Blank, A., Koch, P. 1999. *Historical Semantics and Cognition*. De Gruyter Mouton.
- [4] *Cambridge Dictionary*. (n.d.). <https://dictionary.cambridge.org/> (accessed: XX.XX.XXXX).
- [5] Clark-Hall, J. R. 2011. *A Concise Anglo-Saxon Dictionary*. https://www.gutenberg.org/cache/epub/31543/pg31543-images.html#word_tyng (accessed: XX.XX.XXXX).
- [6] *Dictionary of the Scots Language*. 2004. Scottish Language Dictionaries Ltd. https://dsl.ac.uk/entry/snd/thing_n1_v.
- [7] Field, J. 1984. *Discovering Place-names*. Shire Publications Ltd.
- [8] Barreiro, S.F. 2020. *Thing. Efectos de la circulación de ideas en la semántica de un término de las lenguas germánicas tempranas*. *Antíteses*, 13 (25), 339–361. <https://doi.org/10.5433/1984-3356.2020v13n25p339>.
- [9] Geeraerts, D. 2017. Lexical Semantics. In *Oxford Research Encyclopedia of Linguistics*.
- [10] Harper, D. R. (n.d.). *Online Etymology Dictionary*. <https://www.etymonline.com/> (accessed: XX.XX.XXXX).
- [11] Higham, N., Ryan, M. J. 2013. *The Anglo-Saxon World*. Yale University Press.
- [12] Kay, C., Allan K. 2015. *English Historical Semantics*. Edinburgh University Press, 75–76.

- [13] Knowles, G. 1997. *A Cultural History of the English Language*. Arnold.
- [14] *Online Oxford Collocation Dictionary of English*. <https://m.freecollocation.com/browse/thing> (accessed: XX.XX.XXXX).
- [15] Riemer, N. 2009. *Introducing Semantics*. Cambridge University Press.
- [16] Roach, L. 2013. *Kingship and Consent in Anglo-Saxon England, 871–978: Assemblies and the State in the Early Middle Ages*. Cambridge University Press.

Przemysław Michał Fydryszewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Humanistyczny

Naukowe koło Symulacji i Gier Strategicznych

ORCID: 0000-0003-3527-950X

Opiekun koła: dr Grzegorz Kała

CHARAKTERYSTYKA WOJSKOWO-GEOGRAFICZNA POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ

Wprowadzenie

Pojęcie „Polski północno-wschodniej” może rodzić wiele kontrowersji z racji częstych zmian granic Rzeczypospolitej na przestrzeni wieków. W celu odpowiedniej metodologii autor pod ww. pojęciem uznaje obecny kształt granic III RP, tj. północno-wschodnia część Mazur¹ i północna część województwa podlaskiego². Teren wschodnich Mazur na północy wyznacza granica z Rosją, od wschodu granica z województwem podlaskim, od zachodu Pissa Narewska i wschodnia krawędź pasma Wielkich Jezior Mazurskich. W województwie warmińsko-mazurskim znajduje się Pojezierze Mazurskie³. Mezuregiony, które mieszczą się w granicach omawianego terytorium, to [22]:

- Kraina Wielkich Jezior Mazurskich,
- Kraina Węgorapy,
- Wzgórza Szeskie,
- Pojezierze Elckie
- Pojezierze Zachodniosuwalskie
- Pojezierze Mrągowskie

¹ powiaty: kętrzyński, mrągowski, giżycki, węgorzewski, gołdapski, olecki, elcki oraz północna część powiatu piskiego.

² powiaty: suwalski, miasto Suwałki, sejneński, augustowski oraz północno-wschodnia część powiatu grajewskiego.

³ Pojezierze Mazurskie to część pojezierzy wschodniobałtyckich zlokalizowanych z północno-wschodniej części kraju. Znajduje się pomiędzy Niziną Staropruską (Górowo Iławeckie, Orneta) i Pojezierzem Iławskim (Iława, Ostróda) na zachodzie, Pojezierzem Litewskim (Augustów, Suwałki) na wschodzie i Niziną Północnomazowiecką (Mława, Płońsk, Ciechanów) na południu.

– Wschodnia część Równiny Mazurskiej.

Powierzchnia wymienionych wyżej Krain wynosi ok. 5453 km². Teren Pojezierza obejmuje tereny polodowcowe, na które składają się jeziora oraz wzniesienia o średniej wysokości między 150 m. n.p.m. a 200 m. n.p.m.

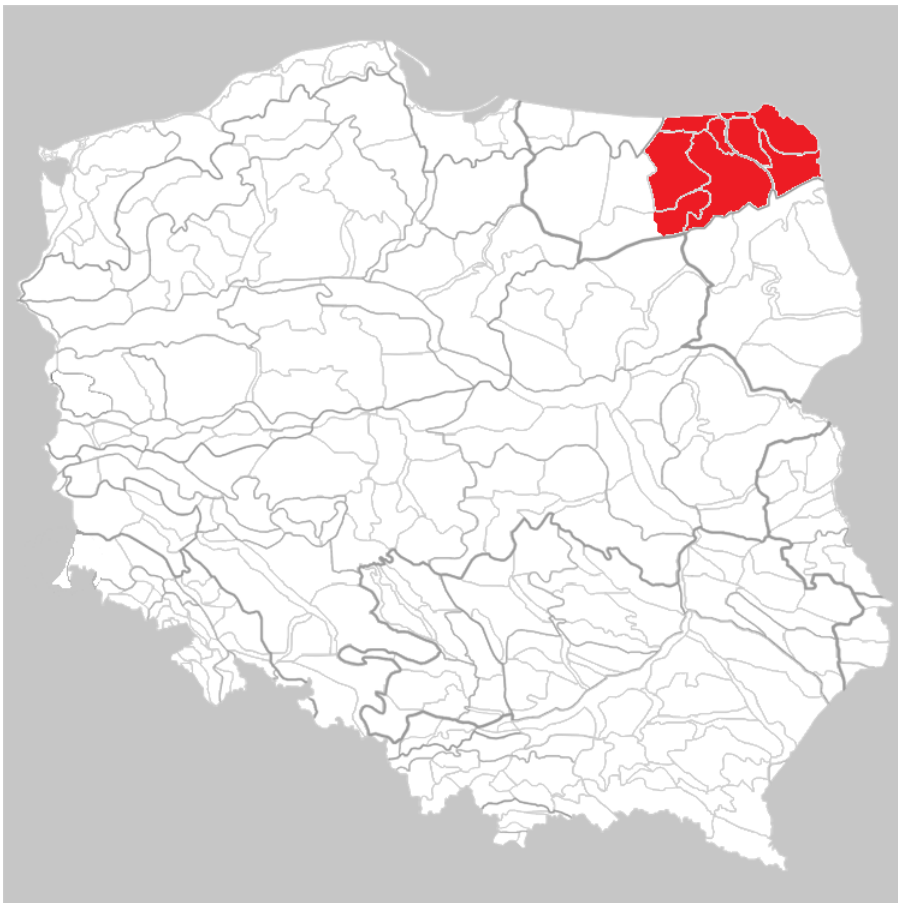
1. Charakterystyka geograficzna

Północne tereny charakteryzują się wyższymi wzniesieniami, określanymi jako Wzgórze Gołdapskie. Najwyższa część Wzgórz Gołdapskich to Wzgórze Szeskie rozciągające się szerokim pasem na południe od Gołdapi i dochodzącymi prawie do Olecka. Najwyższe wzniesienia w tym łańcuchu to: Góra Tatarska – 304 m. n.p.m. i Góra Szeska – 309 m. n.p.m. Większe kompleksy leśne to Puszcza Romincka (znajdująca się w większości na terenie Królewca), Puszcza Borecka, Las Skaliski i Lasy Drygalskie. Niewielki obszar na terenie z licznymi pagórkami przekłada się na bardzo dobrą widoczność w sprzyjających warunkach pogodowych sięgająca do kilkudziesięciu kilometrów. Charakterystyczne wzniesienia to [20, s. 18]:

- Mączna Góra o wysokości 188 m znajdująca się na zachód od Ełku,
- Piowiecka Góra o wysokości 203 m znajdująca się na południe od miejscowości Jucha,
- Gończa Góra o wysokości 207 m znajdująca się w lasach Boreckich,
- Wieżyca o wysokości 219 m znajdująca się na północny zachód od Puszczy Boreckiej,
- Góra Gołdapska o wysokości 272 m znajdująca się na południe od Gołdapi.

Zgłębiając zagadnienie przeszkód terenowych, należy zwrócić uwagę na jeziora. Cyt. za Adamem Pieńkowskim: „Przeważnie powiązane z sobą bagnistymi przepływami, torzą wonne (sic!) szereg pasm i grup, ułatwiających skuteczną osłonę kraju bez konieczności użycia do tego celu poważniejszych sił. Najważniejszymi z tych ugrupowań są dwa pasma: jedno od Węgoborka poprzez Krukłanki i Ełk (Lyck) aż do Rajgrodu (terytor. Polski), drugie od Jańsborka po Schwentainen. Pasma te, spotykając się ze sobą w rejonie Jucha - Ełk prawie pod kątem prostym, osłaniają, jak wyciągniętymi ramionami, linię wielkich jezior mazurskich, przecinając wszystkie biegnące w tym kierunku drogi z rejonów: Augustowa, Grajewa i Szczuczyna” [20, s. 17–18]. Wody Krainy Wielkich Jezior należą do zlewiska Morza Bałtyckiego. Na północy odprowadzane są rzeką Pregołą, na południu Wisłą. Bezpośredni wpływ ma ukształtowanie terenu – na północy obniża się w kierunku Pregoły, zaś na południu w kierunku Wisły. Znaczenie jezior w kontekście militarnym w tym rejonie jest istotne ze względu na ich zgrupowanie na terenie pagórkowatym. Wszystkie większe jeziora na Mazurach połączone są naturalnymi lub sztucznymi kanałami. Na północ od Giżycka znajdują się jeziora: Mamry, Dargin, Świątajty i Kisajno. Przesmyk pomiędzy jeziorami Kisajno i Niegocin zamykała twierdza „Boyen” w Giżycku. Wymienione wyżej jeziora tworzą

naturalny, wspólny akwen wodny o długości ok. 20 km i szerokości od 2 do 10 km. Największym jeziorem na omawianym terenie jest jezioro Śniardwy – jezioro polodowcowe o powierzchni 113,4 km² i głębokości wynoszącej 23,4 m. Dalej na południe ciągną się dwa łańcuchy jezior: wschodni w kierunku Pisz, zachodni w kierunku Nidzickim. Przytoczone jeziora tworzą „mazurską linię jezior”. Razem z rzeką Węgorzycą (płynącą w kierunku północno-wschodnim) są trudną przeszkodą. Zmuszają potencjalnego przeciwnika do obejścia z obu stron: od północy między Węgorzycem a Pregołą, od południa przez Puszcę Piską. Dodatkowym wzmocnieniem rejonu są błotniste obszary między rzekami Pisz i Orzycem. Potencjalna obrona tej linii jest dość łatwa przy użyciu niewielkich sił [17]. Na linii mazurskich jezior występowało 11 ufortyfikowanych pozycji – wiązały naturalne przeszkody składające się z jezior i lasów. Do znaczących



Rys. 1. Mezoregiony wchodzące w skład Polski północno-wschodniej

Źródło: opracowanie własne.

przeszkód terenowych należą również Jezioro Dargin, Jezioro Kisajno, Jezioro Niegocin, Jezioro Gołdapiwo czy Jezioro Święcajty [13]. Region nie jest bogaty w surowce naturalne. Występują tu złoża mające zastosowanie w budownictwie i drogownictwie (piasek kwarcowy, kreda jeziorna, torf). W okolicach Gołdapi znajduje się borowina (kopalina przydatna w lecznictwie). Główne miasta na opisywanym terenie: Elk, Giżycko, Orzysz, Gołdap, Kętrzyn, Mikołajki, Mrągowo, Olecko, Węgorzewo.

Na północny wschód od Krainy Wielkich Jezior Mazurskich znajduje się Pojezierze Wschodniosuwalskie będące częścią Pojezierza Litewskiego. Można przyjąć, że Pojezierze Suwalskie stanowi najbardziej wysunięty na północ fragment Pojezierza Mazurskiego. Na północy i wschodzie graniczy z Litwą. Region ukształtowany został głównie w wyniku zlodowacenia bałtyckiego. Krajobraz jest bliźniaczy do krajobrazu Wielkich Jezior Mazurskich – ciągi wałów morenowych, wzgórza kemowe i równiny sandrowe. Widoczne są tu również deniwelacje⁴ terenu. Najwyższym szczytem jest Rowelska Góra o wysokości 298 m n.p.m. Znajdują się tutaj głównie płytkie jeziora oraz dwa najgłębsze jeziora w kraju: Hańcza (maksymalna głębokość 108,5 m) i Wigry (maksymalna głębokość 74,2 m). Większość jezior ma nieregularną linię brzegową. Nie występują tutaj większe kompleksy leśne [23]. Rzeki przepływające przez opisywany mezoregion: Marycha, Szeszupa, Czarna Hańcza. Największym miastem Pojezierza są Suwałki. Na południu Pojezierze Suwalskie graniczy z Równiną Augustowską. Region równinny o maksymalnej wysokości wynoszącej 235 m, w większości administracyjnie znajdujący się w powiecie augustowskim. Przepływają tu dwie rzeki: Czarna Hańcza i Marycha. Od wschodu graniczy z Litwą i Białorusią. Znajduje się tutaj Kanał Augustowski łączący dopływy Wisły z Bałtykiem poprzez dopływy Niemna z pominięciem dolnego biegu Wisły. Największą naturalną przeszkodą, prócz Jezior Augustowskich, jest Puszcza Augustowska, zajmująca obszar od linii Lipsk–Sztabin– Białobrzegi po Raczek–Suwałki–jezioro Pierty–Maćkowa Ruda–Pogorzelec–Giby–Berzniki– granica z Litwą i dalej z Białorusią po Lipsk⁵. Łączna powierzchnia wynosi ponad 310 tys. ha. W granicach Rzeczypospolitej znajduje się ok. 114 tys. ha [12, s. 10–11]. Od wschodu puszcę otacza dolina rzeki Marycha, od południa bagna Kotliny Biebrzańskiej, natomiast od zachodu tereny pagórkowate Pojezierza Ełckiego. Północno-zachodnia część puszczy jest w większości pagórkowata i falista. Różnice wysokości są dość znaczne – wahają się od 10 do 20 m, chwilami przekraczając 30 m. Najwyższy punkt znajduje się w okolicach wsi Cimochowizna (północna część) – 182,8 m n.p.m. Największa część puszczy zajmuje piaszczysto-żwirowa równina, obniżająca się stopniowo od okolic Suwałk (170 m n.p.m.) do jeziora Szlamy (102 m n.p.m.). Natomiast południowa część obejmuje częściowo graniczący mezoregion – Kotlinę Biebrzańską. Znajdują

⁴ Deniwelacja – różnica wysokości pomiędzy najwyższej i najniższej położonym punktem na określonym terenie.

⁵ Oznacza to, że obejmuje swoim zasięgiem również Pojezierze Zachodniosuwalskie i Wschodniosuwalskie.



Rys. 2. Puszcza Augustowska na mapie Suwalszczyzny

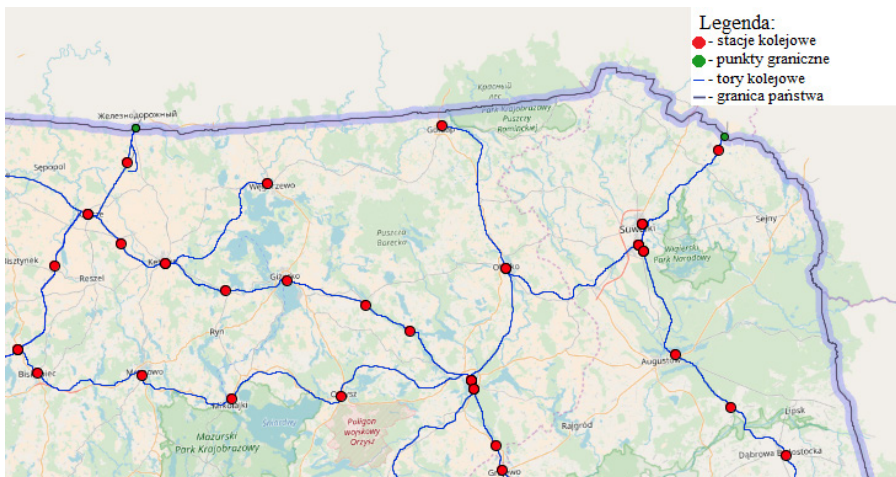
Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Suwalszczyzna*. Pobrane z: <https://www.pogodnesuwalki.pl/suwalszczyzna/>, (dostęp: 07.03.2024).

się tu pozostałości moren ostatniego zlodowacenia sięgające 150 m n.p.m., zaś najniższe wzniesienia – o wysokości ok. 110 m n.p.m. – usytuowane są przy brzegach rzek Netta i Wolkuszanka. W okresie zimowym, kiedy woda zamraża, obronność obszaru spada. Dzieje się tak ze względu na możliwość oparcia defensywy na rzekach i bagnach [7, s. 57–58]. Największe miasto – Augustów – otaczają Jeziora Augustowskie. Szesnaście z nich ma powierzchnię ponad 1 km².

2. Infrastruktura komunikacyjna

Linie kolejowe były i są ważnym środkiem komunikacji. Polska zajmuje w Unii Europejskiej trzecie miejsce na podium pod względem łącznej długości kolei (19 tys. km), będąc za Niemcami (38,5 tys. km) i Francją (28 tys. km). Jednak długość nie jest tak

ważna, jak gęstość sieci kolejowej. Tutaj Polska wypada znacznie gorzej – średnia gęstość wynosi tylko 6,22 km/100 km². Dla porównania w Republice Czeskiej łączna długość kolei wynosi 9408 km, ale średnia gęstość 12,13 km/100 km². Oznacza to, że infrastruktura kolejowa Czech pozwala na sprawniejszy transport nie tylko towarów, ale i uzbrojenia czy pododdziałów w czasie konfliktu zbrojnego. W województwie warmińsko-mazurskim łączna długość torów kolejowych wynosi ponad 1,2 tys. km. Za „centrum kolejowe” Polski północno-wschodniej można uznać miasto Ełk. Spowodowane jest to faktem połączeń kolejowych niemalże we wszystkie strony świata. Z Ełku możliwy jest bezpośredni transport do Mrągorowa, Kętrzyna, Gołdapi, Węgorzewa, Orzysza i Suwałk. Jedynym „brakującym” połączeniem kolejowym jest linia Ełk–Augustów. Miejscowości te dzieli odległość ok. 46 km. O ile w czasie pokoju odcinek ten można łatwo pokonać drogami S61 i DK16, o tyle w czasie konfliktu zbrojnego to jednak transport kolejowy może okazać się kluczowy w kwestii dostaw strategicznych [14].

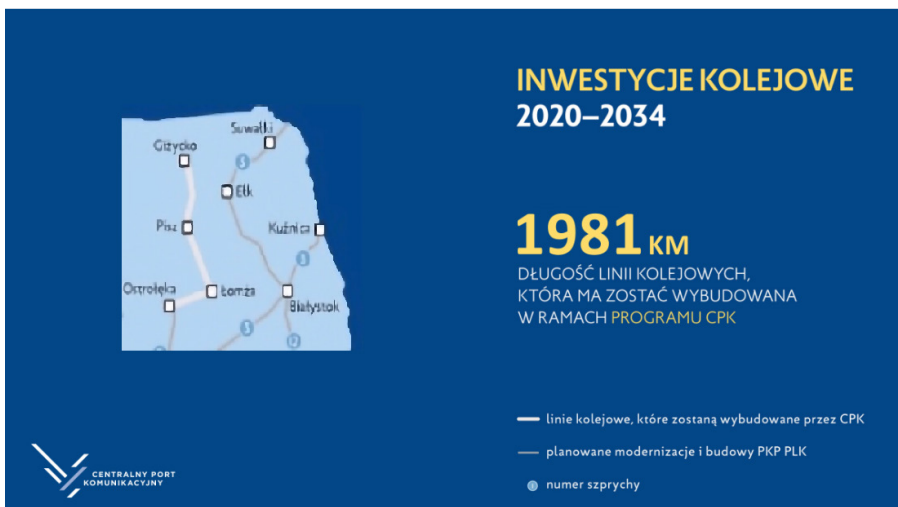


Rys. 3. Mapa linii kolejowych w Polsce północno-wschodniej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Mapa Interaktywna Linii Kolejowych*. Pobrane z: <http://mapa.plk-sa.pl/>, (dostęp: 07.03.2024).

Jak wynika z powyższego schematu, również „brakującym” odcinkiem wydaje się połączenie Węgorzewo–Gołdap. Zastanówmy się jednak, czy z militarnego i ekonomicznego punktu widzenia takie połączenie ma sens. Według danych GUS z 2017 r. Węgorzewo zamieszkiwało 11 438 osób, natomiast Gołdap 13 740. W Obydwu miastach nie występuje przemysł ciężki, a ich położenie na północy kraju sprawia, że nie są ważnymi miastami z punktu widzenia ekonomicznego. Na trasie domniemanej linii kolejowej Węgorzewo–Gołdap znajduje się tylko jedno większe miasteczko – Banie Mazurskie. Jednak autorowi nie chodzi o przeszkodę w budowie takiego połączenia, a o samą odległość od granicy z Federacją Rosyjską, która wahałaby się od 13 km

(okolice Węgorzewa) do 3 km (okolice Gołdapi). To właśnie bliskość do granicy z potencjalnym przeciwnikiem przekreśla sens budowy takiego połączenia ze względu na prawdopodobieństwo szybkiego przejścia terenu przez przeciwnika i braku możliwości wykorzystania kolei przez nasze wojska. Na omawianym terenie istnieją dwa kolejowe punkty graniczne. Punkt z Litwą znajduje się w miejscowości Trakiszki-Szestokaj⁶. Odbywa się tutaj ruch towarowy i pasażerski. Równocześnie jest to przejście graniczne transeuropejskiej linii kolejowej Rail Baltica, której budowa usprawni synergię z naszymi sojusznikami militarnymi. Drugim punktem granicznym jest przejście Skandawa–Żeleznodorożnyj. Dopuszczony jest tutaj towarowy ruch międzynarodowy polsko-rosyjski z wyjątkiem towarów wwożonych do Polski podlegających kontroli fitosanitarnej. W związku z budową CPK, na terenie województwa warmińsko-mazurskiego zostanie wybudowana linia kolejowa łącząca Ostrołękę, Łomżę, Pisz i Giżycko, natomiast linia Ełk–Suwałki zostanie zmodernizowana [15].



Rys. 4. Inwestycje kolejowe 2020–2034 w Polsce północno-wschodniej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: #KOLEJNAPOLSKIE dla województwa Warmińsko-Mazurskiego. Pobrane z: <https://www.cpk.pl/pl/inwestycja/kolej/warmińsko-mazurskie>, (dostęp: 08.03.2024).

Polska stanowi ważny węzeł tranzytowy z zachodu na wschód. Szlaki drogowe (kolejowe również) odgrywają ważną rolę w połączeniach pomiędzy krajami skandynawskimi, regionem nadbałtyckim i południem Europy. Słaba jakość połączeń międzyregionalnych i połączeń największych miast Polski północno-wschodniej po-

⁶ Na mocy układu z Schengen z 21 grudnia 2007 r. przejście zostało zlikwidowane.

rusią. W województwie warmińsko-mazurskim przebiega przez Węgorzewo, Giżycko, Orzysz i Pisz. Natomiast DK59 łączy Giżycko, Mrągowo i Rozogi (powiat szczycieński), a DK65 Gołdap z Bobrownikami na granicy z Białorusią przez Elk (przecina się z S16), Grajewo i Białystok [21].

Za „centrum drogowie” regionu możemy uznać Orzysz. Droga krajowa DK63 przecina się z drogą ekspresową S16. Z Orzysza możliwy jest szybki dojazd do Mrągowo, Giżycka, Elku czy Pisz. Za Elkiem S16 „łączy się” z drogą ekspresową S61, która umożliwia przejazd z Ostrowa Mazowieckiego do Budziska (granica z Litwą) i przebiega (jako obwodnica) przez Suwałki. Droga S61 jest częścią międzynarodowej trasy E67⁸, Via Baltica i Via Carpatia. 12 sierpnia 2023 r. oddano do użytku 19,5 kilometrowy odcinek Elk Południe–Wysokie [8]. S61 łącząc się z drogą ekspresową S8 Wrocław–Warszawa–Białystok, stanowi ważny węzeł komunikacyjny kraju. DK16 ciągnie się od Grudziądza, przez Olsztyn, Mrągowo, Augustów do granicy państwowej z Litwą w Ogrodnikach. Należy jeszcze wspomnieć o odcinku DK8, który przecina się z DK16 w okolicach Augustowa i z S61 w okolicach miejscowości Moczydły. Z powyższego rysunku, podobnie jak to miało miejsce z połączeniami kolejowymi, można wywnioskować „brakujący” odcinek drogi krajowej lub ekspresowej pomiędzy Węgorzewem a Gołdapią. Autor, analogicznie do „brakującego” odcinka kolejowego, uważa taki odcinek drogowy za zbędny ze względu na bliskość granicy z Federacją Rosyjską.

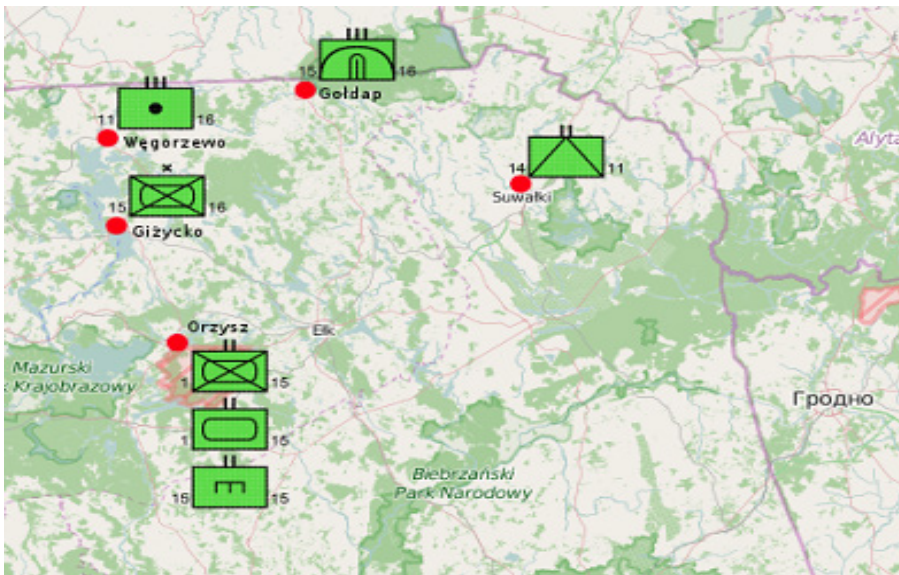
3. Rozmieszczenie jednostek Wojska Polskiego na omawianym obszarze

W Olsztynie od 2019 r. znajduje się dowództwo 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, sformowanej w 1990 r. Część struktur organizacyjnych znajduje się na obszarze Polski północno-wschodniej. W Węgorzewie stacjonuje 1. Mazurska Brygada Artylerii. Składa się z dywizjonu dowodzenia (na wyposażeniu radar rozpoznania artyleryjskiego RZRA Liwiec i bezzałogowe statki powietrzne FlyEye), czterech dywizjonów artylerii samobieżnej (z czego 1. dywizjon stacjonuje w Olecku), batalionu logistycznego i kompanii inżynierskiej. 16 marca 2011 r. brygada przyjęła wyróżniającą nazwę „Mazurska” i patrona gen. Józefa Bema [16]. W Giżycku stacjonuje 15. Giżycka Brygada Zmechanizowana im. Zawiszy Czarnego. W jej strukturach znajduje się batalion dowodzenia, batalion czołgów, batalion logistyczny, dwa bataliony zmechanizowane, 15. Mazurski Batalion Saperów, dywizjon przeciwlotniczy i kompania rozpoznawcza. Natomiast na wyposażeniu znajdują się bojowe wozy piechoty BWP-1, czołgi PT91, K2 Black Panther, kompanijny moduł ogniowy RAK, rozpoznawcze samochody opancerzone BRDM-2 (niedługo zostaną zastąpione przez wozy Bóbr-3),

⁸ Łączy Republikę Czeską, Polskę, Litwę, Łotwę i Estonię z Finlandią.

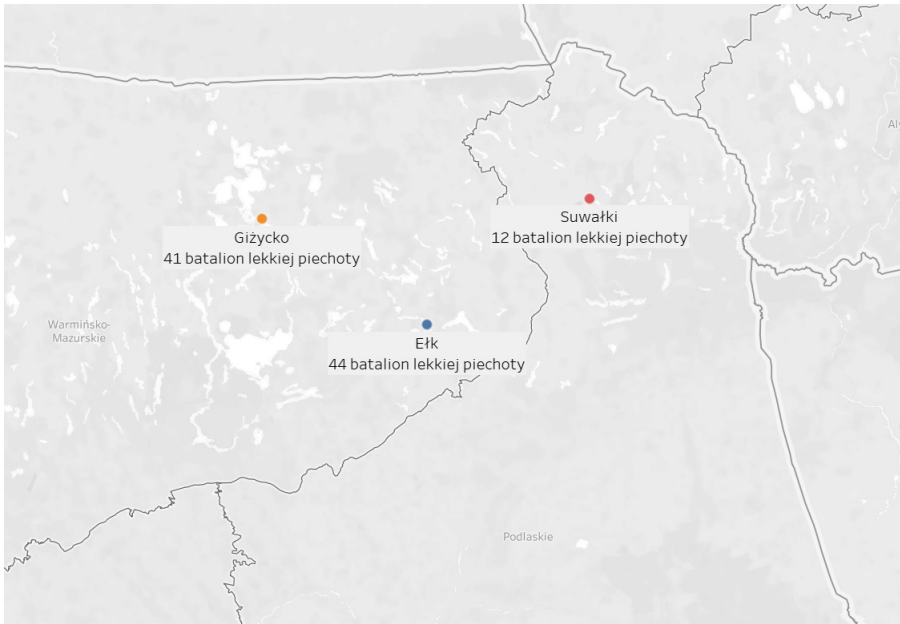
haubice samobieżne 2S1 Goździk i armaty przeciwlotnicze ZU-23-2 i SPZR Poprad. W Orzyszu stacjonuje batalion zmechanizowany, batalion pancerny i batalion inżynierski 15. Brygady Zmechanizowanej [3]. W Gołdapi znajduje się 15. Gołdapski Pułk Przeciwlotniczy. Składa się z trzech dywizjonów przeciwlotniczych (na wyposażeniu 2K12-Kub), batalionu logistycznego, grupy zabezpieczenia medycznego i wojskowej straży pożarnej. Na uzbrojeniu znajduje się: przeciwlotniczy zestaw artyleryjsko-rakietowy ZUR-23-2KG, przenośny przeciwlotniczy zestaw rakietowy (PPZR) Grom, samobieżny przeciwlotniczy zestaw rakietowy SPZR Poprad (9 zestawów), stacja radiolokacyjna wykrywania celów typu NUR 21, NUR31 i NUR 41, zdolna do przerzutu stacja radiolokacyjna ZDPSR Soła, wóz dowodzenia WD-2001 [4]. W Suwałkach stacjonuje 14. Suwalski Pułk Przeciwpancerny im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na uzbrojeniu znajdują się samobieżne wyrzutnie pocisków przeciwpancernych 9P133 Malutka na podwoziu BRDM-2 [2]. W Ełku ma powstać jednostka operacyjna, podlegająca dowódcy 16. Dywizji Zmechanizowanej. Nie podano konkretnych danych, ale można przyjąć, że będzie to minimum ok. 800 żołnierzy [6].

Oprócz Wojsk Lądowych stacjonują tu także trzy bataliony Wojsk Obrony Terytorialnej: 41. batalion lekkiej piechoty w Giżycku, 44. batalion lekkiej piechoty w Ełku (4 Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej) i 12. batalion lekkiej piechoty w Suwałkach (1. Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej).



Rys. 6. Struktura organizacyjna 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej na obszarze Polski północno-wschodniej (stan na marzec 2024 r.)

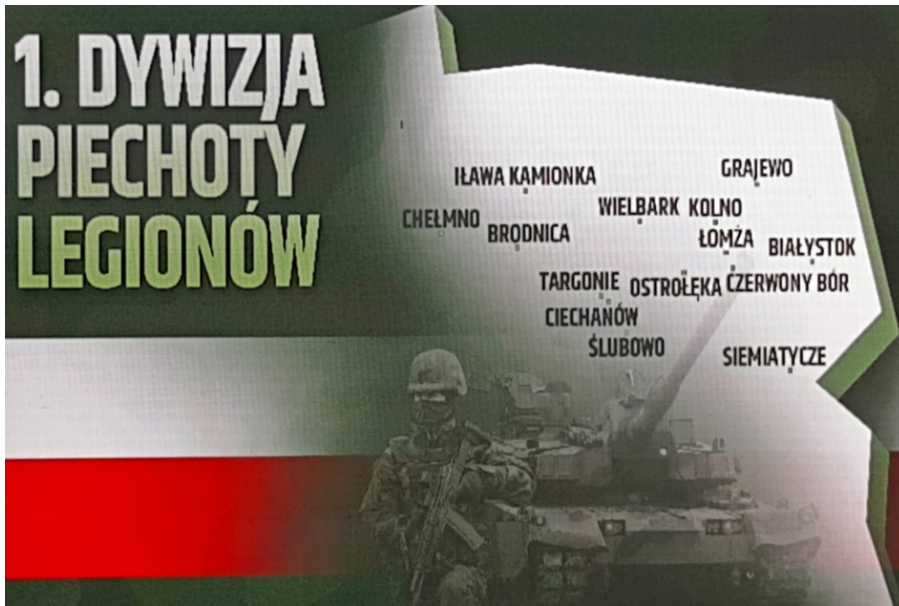
Źródło: opracowanie własne na podstawie: 16. Pomorska Dywizja Zmechanizowana im. Króla Kazimierza Jagiellończyka (1992 - obecnie). Pobrane z: https://jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=436&Itemid=27, (dostęp: 10.03.2024).



Rys. 7. Rozmieszczenie batalionów Wojsk Obrony Terytorialnej w Polsce północno-wschodniej

Źródło: opracowanie własne.

Drugą dywizją na terenie Polski północno-wschodniej, której formowanie rozpoczęto w 2023 r., jest 1. Dywizja Piechoty Legionów, której dowództwo docelowo ma znajdować się w Ciechanowie, ale niektóre jednostki taktyczne zostaną rozlokowane na obszarze Polski północno-wschodniej. Jej utworzenie zostało zaprezentowane 9 stycznia 2023 r. przez byłego Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka w Białymstoku, jednak formowanie rozpoczęto już we wrześniu 2022 r. – obecny dowódca 1. Dywizji, gen. dyw. dr Norbert Iwanowski, przygotował koncepcję utworzenia nowego związku taktycznego. Piąta dywizja jest formowana „w luce” pomiędzy województwem warmińsko-mazurskim, gdzie operuje 16. Dywizja Zmechanizowana, a województwem mazowieckim i lubelskim, gdzie operuje 18. Dywizja Zmechanizowana. 1. Dywizja ma operować głównie na terenie województwa podlaskiego, ale jej struktury organizacyjne znajdą się również w województwie mazowieckim, kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim [25]. Obecnie na terenie Polski północno-wschodniej powstaje brygada zmotoryzowana, która będzie stacjonować w Wojewodzinie pod Grajewem [24]. Zgodnie z obecnymi planami, formowanie dywizji ma zakończyć się w 2033 r. Na jej wyposażeniu znajdzie się ponad 1400 sztuk sprzętu głównie pochodzenia południowo-koreańskiego (czołgi K2, wyrzutnie rakiet K239 Chunmoo, armatohaubice K9). Łączna liczba żołnierzy służących w strukturach 1. Dywizji ma wynosić ponad 33 tys. [11].



Rys. 8. Planowane rozmieszczenie jednostek 1. Dywizji Piechoty Legionów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Garnizon wojskowy w Czartajewie w ramach 1. Dywizji Piechoty Legionów*. Pobrano z: <https://siemiatycze.pl/2023/01/jednostka-wojskowa-w-czartajewie-w-ramach-1-dywizji-piechoty-legionow/>, (dostęp: 10.03.2024).

Podsumowanie

Mariusz Błaszczak 23 lipca 2023 r. podczas wizyty w Augustowie zapowiedział utworzenie jeszcze w tym roku batalionu saperów, który będzie wchodzić w skład 15. Gizińskiej Brygady Zmechanizowanej. Takie działanie jest konsekwencją przyjętej 11 marca 2022 r. ustawy o obronie Ojczyzny, zgodnie z którą zwiększy się liczba żołnierzy w Wojsku Polskim, wzrosną wydatki na obronność do 2,5% PKB (obecnie już 3,9%) oraz zostanie przeprowadzona modernizacja techniczna armii. Północno-wschodni region Polski, według autora, posiada palącą potrzebę otwierania nowych jednostek wojskowych. W sytuacji równoległego zagrożenia (tj. ataku z północy od Obwodu Królewieckiego i ataku ze wschodu od Białorusi) 16. Dywizja większe problemy miałaby na południu. Połączone wojska rosyjsko-białoruskie mogłyby nacierać z Grodzieńszczyzny na południowy zachód (na Białystok) i dalej na Warszawę. Białostocki pułk rozpoznawczy i bataliony Wojsk Obrony Terytorialnej nie byłyby wystarczającą zaporą. Dlatego też powstaje 1. Dywizja Piechoty Legionów, która wypełnia „pustkę” pomiędzy 16. a 18. dywizją.

Planowana dyslokacja 1. Dywizji może, a nawet powinna wykorzystywać infrastrukturę komunikacyjną na terenie swojego SRO. Z Grajewa (gdzie ma powstać ba-

talion zmotoryzowany) istnieje bezpośrednie połączenie kolejowe i drogowe do Elku, które autor uznał za „centrum komunikacyjne” Polski północno-wschodniej. Ponadto w ramach CPK powstanie ma połączenie kolejowe Ostrołęka–Łomża–Pisz–Giżycko. W Łomży również ma zostać sformowana jedna z jednostek 1. Dywizji Piechoty Legionów. W razie konfliktu zbrojnego V dywizja może sprawnie wykorzystywać połączenia kolejowe (jako suplement istniejącej infrastruktury drogowej) w transporcie zaopatrzenia oraz żołnierzy.

W kontekście geograficznym Polska północno-wschodnia to w większości teren lesisty, równinny przeplatający się z pojezierzami. Liczne doliny występujące na tym obszarze są zasługą ostatniego zlodowacenia. Większe wzniesienia występują na trójstyku granicy Polski, Litwy i Rosji na Pojezierzu Zachodniosuwalskim, Wschodniosuwalskim i Puszczy Rominckiej. Brak większych naturalnych przeszkód utrudnia obronę, ale i dla strony atakującej nie jest to wymarzony obszar.

Bibliografia

- [1] #KOLEJNAPOLSKIE dla województwa Warmińsko-Mazurskiego. Pobrane z: <https://www.cpk.pl/pl/inwestycja/kolej/warmińsko-mazurskie>, (dostęp: 08.03.2024).
- [2] 14 Suwalski Pułk Przeciwpancerny, Pobrane z: <https://14pppanc.wp.mil.pl/pl/>, (dostęp: 09.03.2024).
- [3] 15 Giżycka Brygada Zmechanizowana im. Zawiszy Czarnego. Pobrane z: <https://www.wojsko-polskie.pl/15bz/>, (dostęp: 09.03.2024).
- [4] 15 pułk przeciwlotniczy. Pobrane z: <https://15ppplot.wp.mil.pl/pl/>, (dostęp: 09.03.2024).
- [5] 16. Pomorska Dywizja Zmechanizowana im. Króla Kazimierza Jagiellończyka (1992 - obecnie). Pobrane z: https://jednostki-wojskowe.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=436&Itemid=27, (dostęp: 10.03.2024).
- [6] Chrościelewski M., *Elk zamieni się w „zawodowe” czy i uszy polskiego wojska*. Pobrane z: <https://gazetaolsztynska.pl/elk/910899,Elk-zamieni-sie-w-zawodowe-czy-i-uszy-polskiego-wojska.html>, (dostęp: 10.03.2024).
- [7] Czerep S. (2007/2008). *Charakterystyka obszaru Mazur i północnego Podlasia, objętych operacją mazursko-augustowską w lutym 1915 roku*, „Studia Podlaskie”, t. XVII, s. 53–98.
- [8] *Droga ekspresowa S61 otwarta. Oto nowy odcinek*. Pobrane z: <https://inzynieria.com/fotogalerie/branzy/fotogaleria/5/2643,droga-ekspresowa-s61-otwarta-oto-nowy-odcinek>, (dostęp: 08.03.2024).
- [9] *Droga S16 przez Mazury. Protesty nie pomogą. Droga powstanie*. Pobrane z: <https://www.money.pl/gospodarka/dorga-s16-przez-mazury-tak-rzad-poradzi-sobie-z-protestami-6899034473327520a.html>, (dostęp: 08.03.2024).
- [10] *Garnizon wojskowy w Czartajewie w ramach 1. Dywizji Piechoty Legionów*. Pobrane z: <https://siemiatycze.pl/2023/01/jednostka-wojskowa-w-czartajewie-w-ramach-1-dywizji-piechoty-legionow/>, (dostęp: 10.03.2024).
- [11] *Gen. dyw. dr Norbert Iwanowski, 1 Dywizja: mobilność i siła ognia, rozm. przepr. Magdalena Kowalska-Sendek*. Pobrane z: <https://polska-zbrojna.pl/Mobile/ArticleShow/39635>, (dostęp: 10.03.2024).

- [12] Gryguć A. (2011). *Puszcza Augustowska i jej nazewnictwo w przeszłości*, „Wigry. Kwartalnik Wigierskiego Parku Narodowego”, nr 4, s. 10–11.
- [13] *Jeziora – zdjęcia i opisy mazurskich jezior*. Pobrane z: <https://mazury24.eu/jeziora>, (dostęp: 07.03.2024).
- [14] *Kolej w Polsce*. Pobrane z: <https://siskom.waw.pl/kp-kolej-polska.htm>, (dostęp: 07.03.2024).
- [15] *Kontynuujemy przebudowę Rail Baltiki*. Pobrane z: <https://www.rail-baltica.pl/o-inwestycji/>, (dostęp: 08.03.2024).
- [16] Kostrzewa K., Buraczewski J., *Szef MON zdradza, ilu żołnierzy będzie docelowo służyć w nowej jednostce wojskowej w Olecku*. Pobrane z: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9286170,szef-mon-zdradza-ilu-zolnierzy-bedzie-docelowo-sluzyc-w-nowej-jednost.html>, (dostęp: 09.03.2024).
- [17] Łach W. B., *Umocnienia południowego odcinka Wielkich Jezior Mazurskich w Prusach Wschodnich w latach pierwszej wojny światowej*. Pobrane z: <http://www.ryszewo.pl/galindia/pisa/umocnienia.html>, (dostęp: 06.03.2024).
- [18] *Mapa Interaktywna Linii Kolejowych*. Pobrane z: <http://mapa.plk-sa.pl/>, (dostęp: 07.03.2024).
- [19] *Mapa stanu budowy autostrad i dróg ekspresowych*. Pobrane z: <https://ssc.siskom.waw.pl/warstwy/>, (dostęp: 08.03.2024).
- [20] Pieńkowski A. (1930). *Prusy Wschodnie. Szkic Wojskowo-Geograficzny i statystyczny*, Warszawa.
- [21] *Podsumowanie roku 2022 w województwie warmińsko-mazurskim*. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/gddkia-olsztyn/podsumowanie-roku-2022-w-wojewodztwie-warminsko-mazurskim>, (dostęp: 08.03.2024).
- [22] *Pojezierze Mazurskie*. Pobrane z: http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Pojezierze_Mazurskie, (dostęp: 06.03.2024).
- [23] *Pojezierze Suwalskie*. Pobrane z: <https://www.splywy.pl/atrakcje-rospuda/pojezierze-suwalskie.html>, (dostęp: 07.03.2024).
- [24] *Po 28 latach Wojsko Polskie wróci do Grajewa!* Pobrane z: <https://www.grajewo.pl/pl/aktualnosci/po-28-latach-wojsko-polskie-wroci-do-grajewa.html>, (dostęp: 10.03.2024).
- [25] *Ruszyło formowanie nowej dywizji Wojska Polskiego - 1. Dywizji Piechoty Legionów*. Pobrane z: <https://www.wojsko-polskie.pl/articles/tym-zyjemy-v/ruszylo-formowanie-nowej-dywizji-wojska-polskiego-1-dywizji-piechoty-legionow/>, (dostęp: 10.03.2024).
- [26] *Suwalszczyzna*. Pobrane z: <https://www.pogodnesuwalki.pl/suwalszczyzna/>, (dostęp: 07.03.2024).
- [27] Szafranko E. (2013). *Sieć dróg w Polsce – element sieci komunikacyjnej Europy i Regionu Nadbałtyckiego*, „Drogownictwo”, nr 5, s. 138–142.

Marta Kogut

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Humanistyczny

Studenckie Koło Telewizyjne ZOOM

e-mail: 164309@student.uwm.edu.pl

Opiekun koła: dr Magdalena Golińska-Konecko

WIZERUNEK MEDIALNY KAMILA DURCZOKA W INTERNECIE NA PRZYKŁADZIE PORTALU PUDELEK.PL W LATACH 2015–2021

Wprowadzenie

Współczesne media w dużym stopniu wpływają na informowanie, nauczanie oraz kształtowanie postaw odbiorców. Pośród portali internetowych, które mają największy wpływ na formowanie opinii odbiorców, można wyróżnić portale tabloidowe, które przez swój charakterystyczny sposób prowadzenia narracji, mają duży wpływ na czytelników. Osobami, które trafiają na portale tabloidowe, są nie tylko celebryci, ale również te, które cieszą się zaufaniem publicznym i autorytetem. Przykładem osoby, której życie prywatne i zawodowe zaciekało tego typu portale, był dziennikarz Kamil Durczok, którego wpadki oraz sukcesy często poruszano w tabloidowym stylu.

Celem artykułu jest zbadanie wizerunku medialnego Kamila Durczoka w latach 2015–2021 na podstawie portalu Pudelek.pl. Badaniom poddano charakter tekstów, częstotliwość publikowania, formy dziennikarskie, materiał ilustracyjny oraz tematykę tekstów. W artykule odniesiono się również do roli mediów i Internetu, które są kluczowe w kreowaniu wizerunku medialnego. Hipotezą badawczą jest założenie, że portal tabloidowy kreował negatywny obraz dziennikarza, przywołując największe skandale z jego udziałem. Do przeprowadzonych badań wykorzystano metodę analizy zawartości mediów.

Wizerunek medialny

Pojęcie wizerunku medialnego to częsty temat, po który sięgają medioznawcy. Jest on istotnie ważny w kontekście postrzegania jednostek poprzez odbiorców. Zjawisko to opisał Wojciech Budzyński, który zaznacza, że kreowanie wizerunku jest procesem dynamicznym, na który wpływają różne czynniki. Takimi czynnikami mogą być działania zewnętrzne oraz interakcje z otoczeniem, których celem jest ukształtowanie wizerunku w określonej formie [1]. Nieco inne spojrzenie na problem badania pojęcia wizerunku zaproponowała Małgorzata Lisowska-Magdżiarz, która analizuje je w odniesieniu do wizerunku firmy. Autorka zaznacza, iż jest to „[...] jej ogólny obraz w oczach opinii publicznej, a w szczególności odbiorców jej towarów i usług [...]” [17]. Jednak definicją, która najbardziej wpisuje się w problematykę hipotezy postawionej przez autorkę tego artykułu, jest definicja odnosząca się bezpośrednio do wizerunku osoby poddanej komentarzom i opinii publicznej. Na opisanie problemu wizerunku jednostki zdecydował się również Anthony Davis. Autor wskazuje trzy odrębne elementy, które mają wpływ na postrzeganie jednostki tzn. Wizerunek, Tożsamość i Reputacja [3]. Zaznacza on, że osobiste postrzeganie jednostki jest kształtowane przez indywidualne doświadczenia, cechy, poglądy, emocje i idee osoby, przez jednostkę, która odbiera dane informacje [3].

Wizerunek Kamila Durczoka kreowany przez media jest jednym z bardziej kontrowersyjnych i wywołujący skrajne uczucia u odbiorców. „Dziennikarze”, który zdawali sobie sprawę z „klikalności” treści dotyczących Kamila Durczoka, często skupiali uwagę na nim, jednak nie zawsze w etyczny sposób.

Charakterystyka Internetu oraz portali internetowych

„Internet bywa często przeciwstawiany tradycyjnym mediom masowym, takim jak prasa, radio czy telewizja. Wskazuje się na to, co odróżnia Internet od tych mediów: interaktywność, zatarcie granicy pomiędzy nadawcą a odbiorcą, łatwość odbiorców itp.” [8]. To właśnie możliwość poczucia współtworzenia treści internetowych z perspektywy internautów jest najbardziej atrakcyjna. Współcześnie Internet w dynamicznie zmieniającym się świecie jest niezbędnym elementem do kreowania pożądanego wizerunku. Często jednak twórcy treści zapominają o tym, że po „drugiej stronie ekranu” nie zawsze znajduje się odbiorca, który potrafi w słuszny sposób zinterpretować i wykorzystać opublikowane treści. Internet staje się miejscem, które zamiast korzystanie kreować wizerunek, staje się głównym powodem jego zniszczenia. Nie bez przyczyny „Internet to jedno z najbardziej wymagających mediów – wymagających przede wszystkim zaufania” [20]. Znaczącą częścią szerokokorozumianego Internetu są portale internetowe, które za pomocą rozmaitych narzędzi i wykorzystywanych form tworzą miejsce kreowania wizerunku. Walery Pisarek stwierdził, że

portale internetowe to „[...] rozbudowana witryna internetowa zawierająca bogaty i usystematyzowany zbiór odsyłaczy do innych miejsc w sieci (katalog) oraz serwis informacyjny, oferujący darmowe konta poczty elektronicznej i usługi społecznościowe (grupy dyskusyjne i czaty)” [21]. Poprzez rosnące zainteresowanie internautów życiem prywatnym osób publicznych zwiększyła się popularność portali o charakterze tabloidowym. Współczesnym problemem jest fakt, że dla wielu nieświadomych odbiorców treści tabloidowe są jedynym źródłem pozyskiwania informacji na temat wizerunku danej jednostki.

Charakterystyka portalu Pudelek.pl

Pudelek.pl to typowy portal o charakterze tabloidowym, którego początki sięgają 2006 roku, kiedy jego założyciel Michał Brański (współtwórca grupy O2), zainspirował się stworzeniem portalu na wzór tego, który odkrył podczas podróży do Stanów Zjednoczonych. Analizując i obserwując tamtejszy rynek medialny, doszedł do wniosków, że kultura tabloidowo-plotkarska w Polsce była praktycznie nierozwinięta. Dzięki temu nowo powstały portal Pudelek.pl stał się fenomenem na skale krajową. Współpracownicy oraz osoby związane z mediami uznały Brańskiego za wizjonera i osobę, która w idealny sposób wykorzystała swoje przysłowiowe „pięć minut”. Rosnący sukces Pudelka.pl rozpoczął masowe tworzenie w sieci stron oraz treści o charakterze tabloidowym [22]. Anna Strzałka w taki sposób odnosi się do portalu: „Pudelek, choć wyraźnie zainspirowany swoimi zachodnimi poprzednikami, nie jest tylko ich wierną kalką. [...] Artykuły o celebrytach w przeważającej większości odnoszą się do naszych rodzimych gwiazd, redaktorzy nie zapominają o świętach narodowych, składają życzenia bożonarodzeniowe i wielkanocne, kibicują polskim sportowcom, komentują najważniejsze wydarzenia polityczne. Glokalizacja serwisu jest szczególnie widoczna w doborze słownictwa i języka użytego w zamieszczanych tekstach. Pudelek to z całą pewnością portal odważny, operujący sformułowaniami potocznymi i dosadnymi, ale w porównaniu z największymi zachodnimi tabloidami ciągle rzeczywiście przypomina małego szczekającego pieska” [22]. Twórcy portalu skupiają się na prywatnych tematach z życia gwiazd show-biznesu. Portal słynie ze współpracy z licznymi paparazzi, którzy potrafią uchwycić swoje „ofiary” w najbardziej niekorzystnych, a czasem nawet intymnych sytuacjach. Interesującym zjawiskiem jest również sposób „współpracy” redakcji z odbiorcami, którzy w łatwy sposób mogą zarobić na dostarczeniu informacji. Redakcja po nadesłaniu przez „anonimowego autora” kontrowersyjnych treści (np. o skandalach, romansach), ustala stawkę za informację (cena zależy od „grubości zwierzyń”) [23]. Portal Pudelek.pl słynie ze swojej interakcji z czytelnikami nie tylko poprzez dostarczanie informacji, ale również komentowanie poszczególnych tekstów. Komentarze na portalu potrafią być na tyle prymitywne, okrutne i krzywdzące, że niekiedy cieszą się większą popularnością, niż sam tekst artykułów. W zapoznawaniu się

z tego typu treściami, trzeba pamiętać o tym, jak łatwo można zostać zmanipulowanym przez „krzyczące nagłówki” lub przerobione zdjęcia; najważniejsze jest to, aby pozostać świadomym odbiorcą.

Życie prywatne i zawodowe Kamila Durczoka

Kamila Durczok urodził się w 1968 roku w Katowicach, gdzie studiował i realizował się dziennikarsko w studenckich organizacjach [13]. Wiele osób określało Durczoka jako dziennikarza, który w idealnym czasie, wykorzystał swoją szansę. Już po zmianie ustroju w 1991 roku rozpoczął współpracę z Radiem Katowice [15]. Przełomowy okazał się 1993 rok, bo właśnie wtedy Durczok rozpoczął swoją współpracę z oddziałem regionalnym TVP Katowice. Wówczas zaczął prowadzić program publicystyczny „Rozmowy tygodnia”, w którym realizował się w ulubionych rozmowach z politykami [15]. Regionalną przygodę z telewizją kontynuował do 1996 roku, kiedy otrzymał propozycję współpracy z TVP Polonia. Kariera dziennikarza nie zwalniała, a jego popularność wśród pracodawców tylko rosła. W 1998 roku został zatrudniony w TVP 1, gdzie dalej mógł prowadzić programy publicystyczne (np. „Deбата” czy „W centrum uwagi”) [13]. Jego praca, zaangażowanie i rzetelność zostały docenione w 2000 roku, kiedy otrzymał tytuł Dziennikarza Roku [15]. W 2002 roku Polskę obiegła informacja o zdiagnozowaniu u dziennikarza choroby nowotworowej. Od samego początku Kamil Durczok jawnie pokazywał widzom, jakie skutki niesie ze sobą rak. Otwarcie odpowiadał na pytania, opisywał swoje uczucia i dzielił się radami z innymi, których dosięgła podobna tragedia. Swoimi działaniami i słowami, zachęcał do profilaktyki [15].

Przygodę ze stacją TVN jako redaktor naczelny rozpoczął w 2006 roku. Zasłynął w tamtym czasie z ambicji i przekonania, że „Fakty” mogą stać się nr 1 w Polsce [15]. To właśnie podczas współpracy ze stacją TVN media plotkarskie i tabloidowe zaczęły interesować się Durczokiem bardziej niż wcześniej.

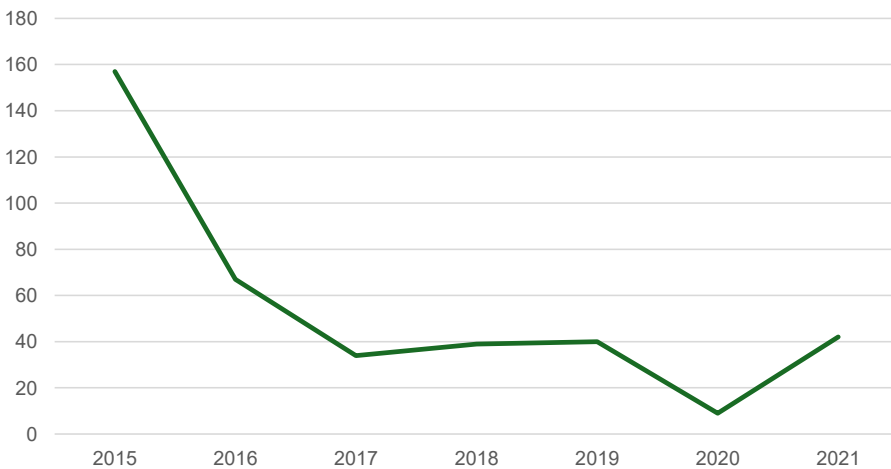
Najgorszym rokiem w karierze dziennikarza był 2015 rok, kiedy twórcy tygodnika „Wprost” opublikowali serię artykułów oskarżających Durczoka o nadużycia [27]. Dziennikarz kategorycznie zaprzeczał oskarżeniom, często odwoływał się do nich jako gość programów. Batalie sądowe pomiędzy dziennikarzami „Wprost”, a Kamilem Durczokiem ciągnęły się latami. Proces ten z wielkim zaciekawieniem obserwowały media. Ostatecznie sąd orzekł, że Durczokowi należą się przeprosiny oraz zadośćuczynienie [12]. Niestety wizerunku sprzed afery Durczokowi nie udało się odbudować, a sam dziennikarz mierzył się z depresją, chorobą alkoholową oraz rozstaniem z żoną Marianną Dufek [19]. Ostatecznie Kamil Durczok postanowił odejść z życia medialnego i powrócił na rodzinny Śląsk, gdzie zaczął pracę nad autorskim portalem internetowym „Silesion” [18].

16 listopada 2021 roku media obiegła informacja o śmierci Kamila Durczoka. Pomimo kontrowersji, jakie niosło za sobą nazwisko „Durczok”, byli współpracowni-

cy, rodzina oraz widzowie, z wielkim szacunkiem i uznaniem uhonorowali pamięć dziennikarza [16].

Wyniki badań

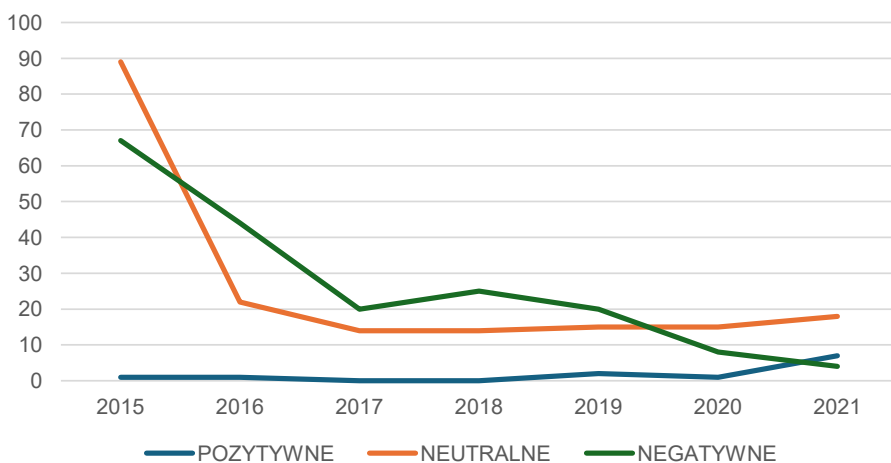
Na portalu Pudelek.pl w latach 2015–2021 opublikowano 388 treści dotyczących Kamila Durczoka, które przeanalizowano. W latach 2015–2021 częstotliwość publikowanych treści była nieregularna. Największy wzrost zanotowano w 2015 roku, kiedy do mediów trafiła informacja o publikacjach redakcji tygodnika „Wprost” [28]. Tekstów na ten temat pojawiło się w 2015 roku bardzo dużo, często jednego dnia publikowano wiele aktualizacji danego tematu. Gwałtowny spadek zanotowano w 2016 roku, a liczba tekstów utrzymywała się na podobnym poziomie do 2019 roku. Kolejny wzrost zanotowano w 2021 roku, głównie w listopadzie, kiedy dziennikarz zmarł. Treści, które pojawiały się w tamtym czasie, najczęściej miały charakter wspomnieniowy [11].



Wykres 1. Częstotliwość Pudelek

Na potrzeby badania treści publikowane przez portal Pudelek.pl podzielono za względu na charakter na trzy kategorie: pozytywne, neutralne i negatywne. Na potrzeby artykułu sprawdzono, jaki wpływ na rozkład treści ze względu na charakter miał rok, w którym zostały one opublikowane. Jeżeli chodzi o treści o charakterze pozytywnym, to ukazało się ich najmniej ze wspomnianych trzech kategorii. Najwięcej treści o pozytywnym wydźwięku opublikowano w 2021 roku, kiedy dziennikarz zmarł. Pisano o nim wtedy jako o wybitnym polskim dziennikarzu, który swoimi zasługami dla mediów przejdzie do historii [14]. Zdecydowanie więcej pojawiło się treści o charakterze neutralnym, których największą liczbę zanotowano w 2015 roku. To właśnie wtedy

twórcy portalu bardzo chętnie poruszali temat artykułów „Wprost”, jednak zdając sobie sprawę z jeszcze niepotwierdzonych informacji, stronili od stawiania wyroków [24]. W latach 2016–2021 treści o charakterze neutralnym utrzymywały się na stałym, równym poziomie. Najwięcej w latach 2015–2021 pojawiło się treści o charakterze negatywnym. Aby zakwalifikować tekst do tej kategorii, skrupulatnie przeanalizowano pojedyncze czynniki. Treść spełniająca warunki posiadała: obraźliwe, karykaturalne i zdeformowane materiały ilustracyjne [9], poniżający tytuł [26] i obecność licznego słownictwa oceniającego np. „Wychudzony Kamil Durczok [...]” [29]. Najwięcej tego typu publikacji pojawiło się w 2015 roku.

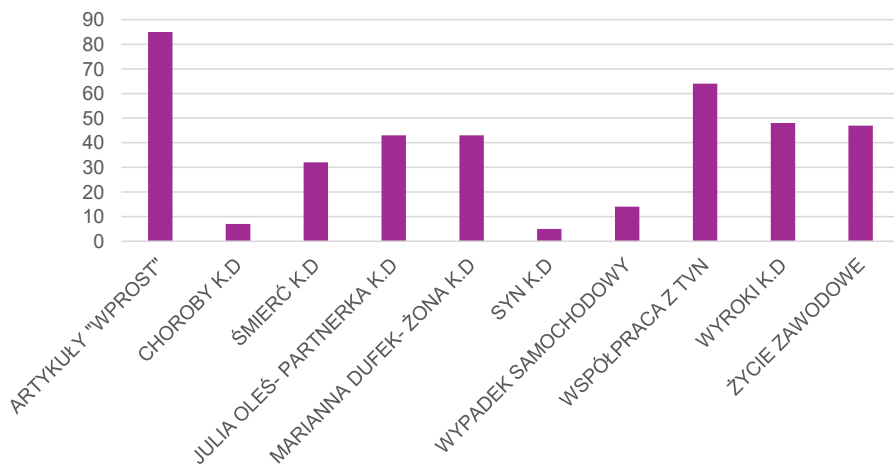


Wykres 2. Charakter tekstu Pudelek

Na potrzeby badań przeprowadzonych do artykułu treści podzielono na dziesięć kategorii tematycznych: artykuły dotyczące publikacji tygodnika „Wprost”, życie zawodowe Kamila Durczoka, wyroki Kamila Durczoka, choroby dziennikarza, syn Kamila Durczoka, śmierć Kamila Durczoka, żona Kamila Durczoka – Marianna Dufek, wypadek samochodowy, partnerka Kamila Durczoka – Julia Oleś oraz współpraca ze stacją TVN.

Zdecydowanie najliczniejszą kategorią okazała się ta, dotycząca publikacji tygodnika „Wprost”. Najczęściej temat ten poruszany był w 2015 roku, jednak przez aktualizowane dowody i fakty w sprawie, temat ten przewijał się przez kolejne lata. Na drugim miejscu znalazły się teksty dotyczące współpracy dziennikarza ze stacją TVN. Nie bez przyczyny był to często przywoływany temat, ponieważ Kamil Durczok słynął z kontrowersyjnych opinii na temat kierowania zespołem redakcyjnym. Treści pojawiające się w latach 2015–2021 dotyczyły najczęściej opinii kolegów redakcyjnych lub odniesień w sprawie opublikowanego przez TVN raportu, który nawiązywał do oskarżeń dotyczących Kamila Durczoka [30]. Twórcy Pudelka.pl bardzo chętnie po-

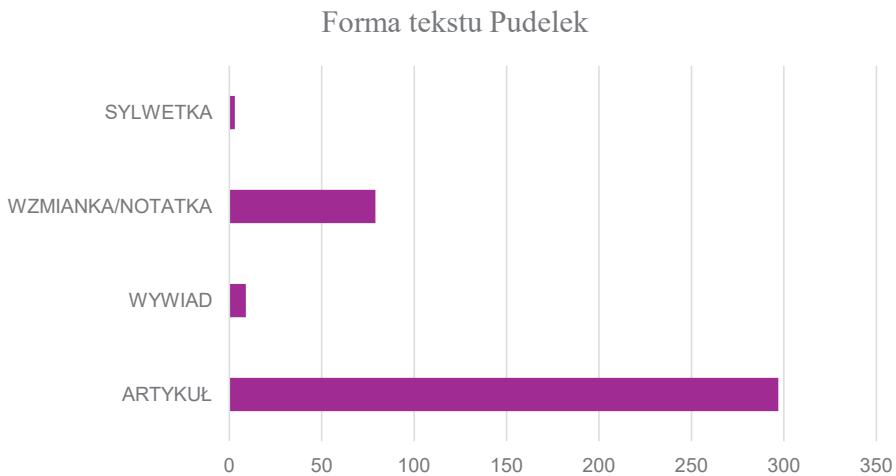
ruszali tematy z życia prywatnego Kamila Durczoka. Publikacje dotyczące Julii Oleś [4] lub żony Marianny Dufek [2] często były opatrzone zdjęciami z ukrycia lub „krzyżującymi” i sensacyjnymi tytułami. Autorzy Pudelka.pl doskonale wpisują treści w styl tabloidowy, jednak często godzą w prywatność oraz dobre imię jednostki. Zainteresowanie mediów postacią Kamila Durczoka było duże ze względu na to, że dziennikarz często chronił prywatność swoją i rodziny.



Wykres 3. Pudelek - tematyka

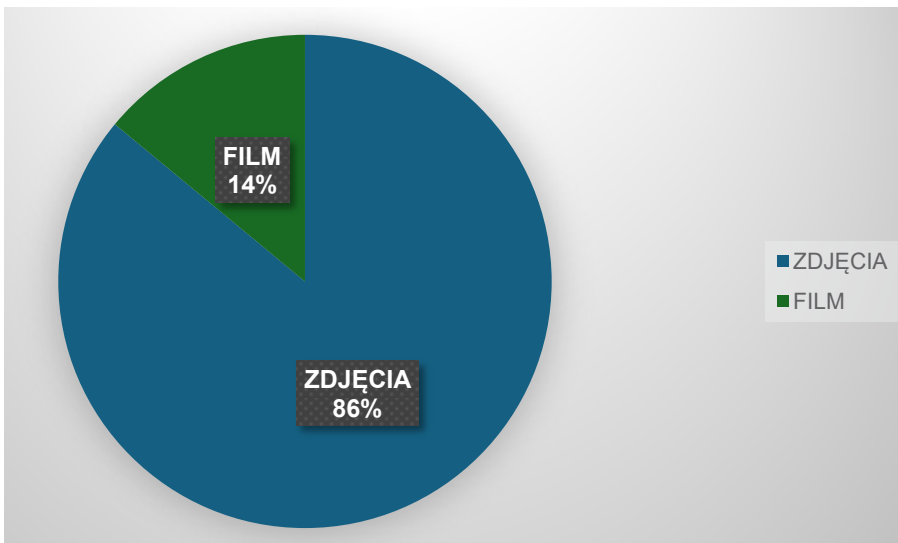
Materiał badawczy przeanalizowano również pod względem formy, w jakiej treść została opublikowana. Podczas badania wyróżniono jej cztery rodzaje: sylwetkę, wzmiankę/notatkę, artykuł oraz wywiad. Formą, po którą najchętniej sięgali twórcy Pudelka.pl, był zdecydowanie artykuł. Publikacje zakwalifikowane do tej podkategorii odnosiły się bezpośrednio do działań, wypowiedzi czy spraw związanych z życiem prywatnym Kamila Durczoka [10]. Na drugim miejscu znalazła się wzmianka/notatka, która nie odnosiła się bezpośrednio do dziennikarza. Nazwisko Durczoka przywoływane było zazwyczaj w celu zwiększenia zainteresowaniem danym tematem lub w związku z chęcią wzbudzenia większych kontrowersji [25]. Jeżeli chodzi o sylwetkę oraz wywiad to autorzy Pudelka.pl sięgali po nie najmniej. Wywiady pisemne były najczęściej dopełnieniem materiałów wideo [7], natomiast sylwetki popularność zyskały w 2021 roku, po śmierci dziennikarza. Autorzy za pomocą tej formy przywoływali i wspominali postać Kamila Durczoka.

Portal Pudelek.pl słynie nie tylko z kontrowersyjnych tytułów i narracji, ale również z bogatej bazy materiałów ilustracyjnych, które nie zawsze pozyskiwane są w etyczny sposób. Podczas badania opublikowanych treści wyróżniono podział materiału ilustracyjnego na zdjęcia oraz filmy. Zdecydowaną większość badanego materiału ilustracyjnego zajęły zdjęcia, które idealnie wpisywały się w tabloidowy charakter por-



Wykres 4. Forma tekstu Pudelek

tal. Często były to zdjęcia ośmieszające, zniekształcające i kompromitujące Kamila Durczoka [6]. Materiały filmowe były natomiast najczęściej fragmentami wywiadów wideo, które redakcja Pudełka.pl przeprowadzała na eventach i spotkaniach. Stałą taktyką było dzielenie materiału z jednego wydarzenia na mniejsze fragmenty, które można było włączyć do wielu publikacji, często niepasujących do tego, o czym wypowiadał się rozmówca [5].



Wykres 5. Materiał ilustracyjny Pudelek

Podsumowanie

Celem badań przeprowadzonych na potrzeby artykułu było zbadanie wizerunku medialnego Kamila Durczoka kreowanego przez portal Pudelek.pl w latach 2015–2021. Na potrzeby artykułu przyjęto hipotezę, że portal internetowy Pudelek.pl przedstawia Kamila Durczoka w sposób negatywny, przywołując najczęściej skandale wizerunkowe z jego udziałem. Na podstawie przeanalizowanego materiału badawczego wywnioskowano, że treści o charakterze negatywnym (minimalnie) było najwięcej. Ze względu na tabloidowy charakter portalu twórcy Pudelka.pl za pomocą materiałów ilustracyjnych ośmieszali Kamila Durczoka lub sugerowali, w jaki sposób powinna zostać odczytana dotycząca go treść.

Na podstawie zebranych badań potwierdzono hipotezę, że portal internetowy Pudelek.pl kreował obraz Kamila Durczoka jako dziennikarza, któremu trudno było „podnieść się” po wpadce wizerunkowej z 2015 roku. Twórcy uparcie przywoływali ten temat w tekstach, które w żaden sposób go nie dotyczyły.

Bibliografia

- [1] Budzyński W. 2002. *Zarządzanie wizerunkiem firmy*. Warszawa.
- [2] *Była żona Kamila Durczoka komentuje aferę z podrobieniem jej podpisu*. „Zawiadomiłam prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa”, „Pudelek.pl”. Pobrane z: https://www.pudelek.pl/artykul/150303/byla_zona_kamila_durczoka_komentuje_afere_z_podrobieniem_jej_podpisu_zawiadomilam_prokurature_o_mozliwosci_popelnienia_przestepstwa/ [data dostępu: 29.04.2024].
- [3] Davis A. 2007. *Public relations*. Warszawa.
- [4] *Durczok i Oleś jednak do siebie wrócili?! (FOTO)*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: https://www.pudelek.pl/artykul/138063/durczok_i_oles_jednak_do_siebie_wrocili_foto/, [data dostępu: 29.04.2024].
- [5] *Durczok już ROZSTAŁ SIĘ z młodą dziewczyną?! „Przekonuje się, jak BARDZO BYŁEM NAIWNY”*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: https://www.pudelek.pl/artykul/131576/durczok_juz_rozstal_sie_z_mloda_dziewczyna_przekonuje_sie_jak_bardzo_bylem_naiwny/ [data dostępu: 29.04.2024].
- [6] *Durczok nadal nie rozliczył się z byłą żoną? „Jest jej winien sporą sumę”*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: https://www.pudelek.pl/artykul/135205/durczok_nadal_nie_rozliczyl_sie_z_byla_zona_jest_jej_winien_spora_sume/ [data dostępu: 29.04.2024].
- [7] *Durczok o Kulturze Niepodległej: „Artysta to obywatel, któremu więcej wolno!”*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/durczok-o-kulturze-niepodleglej-artysta-to-obywatel-ktoemu-wiecej-wolno-6366040720185473w> [data dostępu: 29.04.2024].
- [8] Juza M. 2007. *Internet jako nowe medium masowe: szanse, zagrożenia, perspektywy*. *Studia Medioznawcze* 2, 63.
- [9] *Kamil Durczok już ma NOWĄ DZIEWCZYNĘ? „Jest ktoś. Czasem skomplikowany, ale wyjątkowy”*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: https://www.pudelek.pl/artykul/137498/kamil_durczok_juz_ma_nowa_dziewczyne_jest_ktos_czasem_skomplikowany_ale_wyjatkowy/ [data dostępu: 29.04.2024].

- [10] *Kamil Durczok NIE TRAFI do aresztu!* „Pudelek.pl”. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/kamil-durczok-nie-trafi-do-aresztu-6458071747475585a> [data dostępu: 29.04.2024].
- [11] *Kamil Durczok nie żyje. Miał 53 lata*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/kamil-durczok-nie-zyje-6705338221534176a> [data dostępu: 29.04.2024].
- [12] *Kamil Durczok przegrał z „Wprost” ws. Publikacji o mobbingu i molestowaniu podwładnych*, „Rzeczpospolita”. Pobrane z: <https://rp.pl/dobra-osobiste/art1957761-kamil-durczok-przegral-z-wprost-ws-publikacji-o-mobbingu-i-molestowaniu-podwladnych> [data dostępu: 029.04.2024].
- [13] *Kamil Durczok w mediach przez blisko 30 lat: sukcesy w TVP i TVN, zarzuty, fiasko w Internecie*, „Wirtualne media”. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedi.pl/arttykul/kamil-durczok-przyczyna-smierci-dziennikarz-zyciorys-dlaczego-zmarl-zwolniono-z-tvn> [data dostępu: 29.04.2024].
- [14] *Karolina Korwin Piotrowska wspomina Kamila Durczoka: „Ktoś kiedyś ZROBI O NIM FILM”*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/karolina-korwin-piotrowska-wspomina-kamila-durczoka-ktos-kiedys-zrobi-o-nim-film-6705435538971616a> [data dostępu: 29.04.2024].
- [15] Kowalczyk M. *To jest ten cyrk i te moje małpy- sylwetka Kamila Durczoka*, „Press”. Pobrane z: <https://www.press.pl/tresc/58090,to-jest-ten-cyrk-i-te-moje-malpy-----sylwetka-kamila-durczoka> [data dostępu: 29.04.2024].
- [16] Kowalski R. *Rodzina i przyjaciele pożegnali Kamila Durczoka. Jego grób przykryły setki kwiatów...*, „Viva”. Pobrane z: <https://viva.pl/ludzie/newsy/grob-kamila-durczoka-zdjecie-po-pogrzebie-jak-przebiegla-uroczystosc-pamiatka-u-bylej-zony-136506-r1/> [data dostępu: 29.04.2024].
- [17] Lisowska-Magdziarz M. 2006. *Wizerunek medialny*. W: W. Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*. Kraków.
- [18] Malinowska A. *Kamil Durczok, świetny dziennikarz i mistrz autodestrukcji*, „Wyborcza Katowice”. Pobrane z: <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,27812186,kamil-durczok-swietny-dziennikarz-i-mistrz-autodestrukcji-portret.html> [data dostępu: 29.04.2024].
- [19] Nawacka M. *Zawsze stała za nim murem. Oto historia miłości Marianny Dufek i Kamila Durczoka*, „Viva”. Pobrane z: <https://viva.pl/ludzie/newsy/zawsze-stala-za-nim-murem-historia-milosci-marianny-dufek-i-kamila-durczoka-136418-r1/> [data dostępu: 29.04.2024].
- [20] Okonek P. 2009. *Wizerunek firmy w sieci – jak zarządzać marką w Internecie*. Warszawa.
- [21] Pisarek W. 2006. *Słownik terminologii medialnej*. Kraków.
- [22] Strzałka A. 2015. *Dlaczego powinniśmy czytać Pudelek.pl? Co analiza portalu plotkarskiego mówi nam o społeczeństwie*, *Teoria i praktyka medioznawstwa* 6, 201. Warszawa.
- [23] Szewczyk A., Wardała K. 2011. *Tabloidy internetowe – serwisy plotkarskie w Polsce (na przykładzie serwisów Pudelek.pl i Pradon.pl)*. Oblicza Komunikacji 4,186. Wrocław.
- [24] *Śledztwo „Wprost”: „CIEMNA STRONA Kamila Durczoka” ...*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: https://www.pudelek.pl/arttykul/76311/sledztwo_wprost_ciemna_strona_kamila_durczoka/ [data dostępu: 29.04.2024].
- [25] *TYLKO NA PUDELKU: Julia Oleś PRZJĘŁA fanpage Kamila Durczoka. Tłumaczy się: „Od samego początku jest w MOICH RĘKACH”*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/tylko-na-pudelku-julia-oles-przejela-fanpage-portalu-kamila-durczoka-tlumaczy-sie-od-samego-poczatku-jest-w-moich-rekach-6707875009157888a> [data dostępu: 29.04.2024].
- [26] *W „Faktach” pożegnali Kamila Durczoka. „Kac był jego najmniejszym problemem*, „Pudelek.pl”. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/w-faktach-pozegnali-kamila-durczoka-kac-byl-jego-najmniejszym-problemem-6705510077078496a> [data dostępu: 29.04.2024].
- [27] *Wprost” uderza w Kamila Durczoka*, „Wiadomości WP”. Pobrane z: <https://wiadomosci.wp.pl/wprost-uderza-w-kamila-durczoka-6027754608915073a> [data dostępu: 29.04.2024].

- [28] „Wprost”: „Molestowania i mobbingu dopuszczal się Kamil Durczok”, „Pudelek.pl” [data dostępu: 29.04.2024].
- [29] *Wychudzony Kamil Durczok wspomina, jak roztrzaskał się BMW PO PIJAKU: „Nie wiem, skąd się wzięła moja SKRAJNA GŁUPOTA”*, „Pudelek.pl”,. Pobrane z: <https://www.pudelek.pl/wychudzony-kamil-durczok-wspomina-jak-roztrzaskal-sie-bmw-po-pijaku-nie-wiem-skad-sie-wziela-moja-skrajna-glupota-6548579732794048a> [data dostępu: 29.04.2024].
- [30] *Wyciekł CAŁY RAPORT komisji TVN ws. Durczoka! Nie ujawnili prawdy, bo bali się procesów...*, „Pudelek.pl” . Pobrane z: https://www.pudelek.pl/arttykul/85213/wyciekl_caly_raport_komisji_tvn_ws_durczoka_nie_ujawnili_prawdy_bo_bali_sie_procesow/ [data dostępu: 29.04.2024].

Łukasz Marek Kowalski

Naukowe Koło Studentów Historii UWM, lukasz.kowalski.4@student.uwm.edu.pl

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

dr hab. Anna Pytasz-Kołodziejczyk, prof. UWM

NARODZINY IMPERIUM OSMAŃSKIEGO – RZĄDY OSMANA I I ORCHANA

Powstałe pod koniec XIII w. państwo osmańskie stało się w bardzo krótkim czasie prawdziwym imperium, posiadającym silną władzę centralną, rozwiniętą administrację i praktycznie niepokonaną armię. Padyszachowie panujący w Wysokiej Porcie posiadali licznych poddanych, a ich rządy obejmowały terytoria rozciągające się na trzech kontynentach. Szczyt potęgi imperium osmańskiego przypada na XVI w. i obejmuje panowanie dziesiątego władcy Sulejmana Wspaniałego, który rządził prawie 46 lat. Określa się go mianem najwybitniejszego władcy, który zreformował imperium, stąd jego drugi przydomek – Prawodawca. Niezależnie jednak od osiągnięć Sulejmana, należy również zauważyć olbrzymi wkład jego przodków, którzy także byli znakomitymi władcami. Niniejszy artykuł ma za zadanie poruszyć dwie ściśle ze sobą powiązane problematyki badawcze. Pierwsza z nich obejmuje przyczyny powstania państwa osmańskiego. Dotyczy to nie tylko bezpośrednio wpływu przyszłych Turków osmańskich, ale również czynników zewnętrznych. Najważniejszym z nich była sytuacja polityczna państw posiadających terytoria w Anatolii. Celem tej pracy jest uwidocznienie najważniejszych wydarzeń, które walczy przyczyniły się do utworzenia państwowości osmańskiej. Równie ważnym czynnikiem była migracja ludności koczowniczej. Druga problematyka dotyczy przedstawienia poczynań dwóch pierwszych panujących z dynastii osmańskiej, Osmana I, który sprawował władzę około czterdzieści pięć lat, oraz Orchana, który rządził przez trzydzieści siedem lat. Wskazane zostaną najważniejszych wydarzenia i decyzje monarchów, w sferze społecznej, politycznej, gospodarczej oraz wojskowej, które skutkowały ukształtowaniem oraz przeobrażeniem państwa osmańskiego.

Przybycie Turków do Anatolii

Za preludeum do kształtowania się państwowości osmańskiej można uznać topniejącą siłę cesarstwa bizantyjskiego oraz pojawienie się w XI w. Wielkich Seldżuków. Migracja ludów tureckich z Azji Centralnej spowodowała nieodwracalną zmianę na płaszczyźnie etnicznej w północno-zachodniej części Bliskiego Wschodu, w tym cesarskiej Anatolii. Pierwszym i jednocześnie bardzo znaczącym wydarzeniem, które w ostateczności doprowadziło do wypierania Greków na zachód oraz opanowania wschodniej Anatolii przez Turków była bitwa pod Manzikertem z 1071 r. [4, s. 20]. Zwycięstwo Seldżuków umożliwiło powolną penetrację regionu przez nowy element etniczny. Z czasem tendencja ta nasiliła się, a pogrążające się w dekadencji cesarstwo bizantyjskie nie miało sił ani środków, aby powstrzymać ten proces. Warte odnotowania jest również, iż Turcy nie byli postrzegani jednoznacznie negatywnie. Bywali oni regularnie wykorzystywani w kampaniach wojennych cesarstwa.

Elementem wpływającym na zwiększenie się napływu ludności tureckiej w Anatolii, poza topniejącą zwierzchnością Bizancjum, był bardziej przyjazny klimat oraz rozległe tereny pasterskie. Oba te czynniki przypieczętowały przyszłą dominację Turków w regionie oraz częściową transformację przybytej ludności koczowniczej w osiadłą. Pomimo olbrzymiej roli w strukturze etnicznej Anatolii, Turcy nie utworzyli własnej niezależnej państwowości. Byli oni ostatecznie podporządkowani woli cesarskiej lub Seldżukom, którzy wcześniej przyjęli obyczaje, kulturę oraz język Persów. Przepaść między panującymi, a rządzonymi była gargantuiczna. Turcy, aby utworzyć namiastkę państwowości, musieli czekać aż do XIII w., kiedy pojawiły się bardziej sprzyjające ku temu warunki.

Pierwszy cios w zastany ład padł z zachodu. W 1204 r. Konstantynopol został zdobyty przez siły IV krucjaty. Pomimo tego, że Bizancjum ostatecznie udało się odebrać część utraconych ziem (w tym dawną stolicę) oraz zlikwidować cesarstwo łacińskie, powrót do stanu poprzedzającego przegraną z siłami chrześcijan był niemożliwy. Bizancjum coraz mocniej chyliło się ku upadkowi. Drugi cios nadszedł ze wschodu w postaci Mongołów oraz ich przytłaczającej wygranej nad siłami Seldżuków w bitwie pod Köse Dag w 1243 r. W przeciągu kilku lat nowo przybyłym najeźdźcom udało się opanować większość Anatolii, Iraku oraz Persji. Zwycięstwo Mongołów oraz porażka Seldżuków doprowadziły do zwiększenia nasilenia migracji Turków do Anatolii, zwłaszcza jej zachodniej części. Stabilność granicy osiągnięta w pierwszej połowie XIII w. uległa załamaniu [6, s. 24] pod olbrzymią brutalnością Mongołów oraz ich przewagą w rywalizacji o tereny pasterskie [4, s. 22]. Ostatecznie doprowadziło to do nagromadzenia ludności na terenach granicznych między Bizancjum a Seldżukami. Exodus dotyczył *de facto* wszystkich grup społecznych [5, s. 18].

Pomimo sukcesu cesarza Michała VIII związanego z odzyskaniem stolicy, musiał on pogodzić się ze słabnącymi wpływami greckimi w Anatolii. Siły dążące do ponownego przejścia ziem zachodnich nie mogły bronić wschodnich terenów, które były wówczas

penetrowane przez Turków. Jednocześnie warte zauważenia jest, iż odzyskanie obszarów przez cesarza na zachodzie nie zakończyło konfliktów, a wręcz je nasiliło, został on faktycznie postawiony w sytuacji patowej, ostatecznie decydując się na wzmocnienie zachodnich części swojego kraju kosztem wschodu [12, s. 15, 36]. Decydujące załamanie porządku panującego w Anatolii nastąpiło wraz ze śmiercią ostatniego sułtana seldżuckiego w 1302 r. W połączeniu z zanikającą zwierzchnością Mongołów w wschodniej Anatolii zaowocowało to rozdarciem Anatolii na szereg bytów politycznych. W ten oto sposób do niedawna podporządkowani Turcy stali się panującymi.

Załączek Państwa Osmańskiego

Osman, syn Ertogrula, założyciel dynastii oraz twórca państwa osmańskiego, efektywnie wykorzystał napływ ludności do swoich celów. Skonsolidował on wokół swojej osoby wojowników jako wódz, walczący z niewiernymi - *ghazi* w prowadzonej świętej wojnie nazywanej *ghazą*. Tytuł *ghazi* nie oznacza wyłącznie przywódcy, ale również samych wojowników. Osman dzięki swoim umiejętnościom dowódczym i strategicznym podporządkował część terenów należących do dawnej bizantyjskiej Bitynii. Pomimo faktu, iż przysze państwo powstało dość późno, bo około 1280 r. oraz nie odgrywało większej roli, jego umiejscowienie okazało się jednym z kluczowych czynników rozwoju politycznego, terytorialnego i gospodarczego. Było ono najdalej wysunięte na północ i wschód ze wszystkich tureckich, nowo narodzonych bytów politycznych. Czynnikiem ten skutkowało olbrzymim napływem ludności tureckiej ze wschodu [7, s. 16], która uciekała przed Mongołami. Dodatkowo lokalizacja umożliwiała łatwą przyszłą ekspansję kosztem osłabionego na wchodzie Bizancjum. Rubieże islamu zapewniły schronienie ludności cywilnej, a wojownikom umożliwiały zdobycie sławy w wypełnieniu obowiązku świętej wojny oraz licznych kosztowności.

Niezależnie od motywów, jakimi kierowali się udający na wyprawy, stały się one głównym czynnikiem rozwoju przyszłego imperium. W dawnej historiografii skupiano się głównie na czynniku religijnym zachęcającym do podjęcia się wypraw u boku Osmana. Współcześnie odchodzi się od tej tezy i próbuje balansować między obowiązkiem religijnym, a chęcią wzbogacenia się kosztem innowierców. Do zdobyczy najazdów możemy zaliczyć zarówno ziemię, którą uzależniano od Osmana, jak i kosztowności. W przypadku tych drugich warto zauważyć, że stanowiły one najważniejszy ze sposobów pozyskiwania środków przez przywódcę. Rządzącemu zwyczajowo przysługiwało dwadzieścia procent urobku wypraw tzw. *pençik* [13, s. 54]. Po łupach następnymi sposobami pozyskania środków były: handel, hodowla i uprawa roli oraz rzemiosło, które było najslabiej rozwinięte. Wyprawy nie były zwoływane tylko przez przywódcę, ale również przez, po części autonomiczne, jednostki strzegące granic. W przypadku działań niezależnych od woli panującego, ekspedycje skupiały się głównie na zdobywaniu niewolników [3, s. 26-29]. Niewolnictwo stanowiło nierozzerwal-

ny element przyszłej państwowości osmańskiej. Dochód z handlu niewolnikami był bardzo znaczący, a sami niewolnicy stanowili ważny element życia ekonomicznego, wojskowego, społecznego i co najważniejsze dynastycznego.

Osman dokonywał ekspansji terytorialnej w dwóch etapach. Pierwsza faza obejmowała silny i dobrze zorganizowany rajd, który zakładał jak największe wyniszczenie ekonomiczne przeciwnika poprzez niszczenie osad, zasiewów, uprowadzanie pogłowa zwierząt hodowlanych oraz ludzi. Po pewnym odstępie czasowym przechodzono do drugiej fazy, która skutkowała aneksją zagrabionych terenów. Wyniszczony i osłabiony przeciwnik bez posiłków z zewnątrz w większości przypadków nie posiadał wystarczających sił, aby efektywnie się bronić przez kolejnym najazdem. Warto również uwypuklić fakt, że pomiędzy tymi dwoma etapami następowało sukcesywne wzmacnianie armii Osmana, dzięki środkom uzyskanym z rajdów. Skutkowało to powiększeniem się dysproporcji pomiędzy najeźdźcami a obrońcami. Należy, jednakże być świadomym pewnych zjawisk charakterystycznych dla systemu działania przyszłego imperium. Po pierwsze wymuszała cykliczność wypraw, ponieważ stanowiły one ważne źródło dochodu. Po drugie gospodarka łupieżcza z perspektywy czasu stawała się mało konkurencyjna i ulegała szybkiej stagnacji. Początkowo proces ten nie był przeszkodą dla pierwszych władców z rodu Osmana, przez wzgląd na ciągły napływ ludności ze wschodu, która regularnie zasiedlała wcześniej wyniszczone lub zrabowane tereny. Dzięki swojej ciężkiej pracy odnawiali oni lokalną gospodarkę. Jednakże specyfika militarystyki osmańskiej oraz gospodarki grabieżczej skutkowały w późniejszych wiekach olbrzymim kryzysem. Warty zauważenia w przypadku wypraw jest również czynnik społeczny, wzmacniający władzę poszczególnych jednostek. Wspólne rajdy oznaczały ten sam cel dla wielu ludzi i dzięki temu powstawała silna więź łącząca poszczególne grupy, które pozornie mogłyby nie mieć wspólnych interesów [3, s. 32]. Było to cenne w kontekście ówczesnych realiów, bo przecież początek państwowości osmańskiej to luźny, nie w pełni wykształcony i półkoczowniczy byt polityczny, a nie faktycznie scentralizowana, posiadająca silny aparat administracyjny monarchia.

Najazdy prowadzono głównie przy użyciu konnicy. Jednakże należy pamiętać, że Osman również korzystał z oddziałów pieszych. Wykorzystywał on własny odpowiednik *piyadeğan*, dziedzicząc formację milicji bezpośrednio od Seldżuków oraz greckich renegeatów. Wbrew powszechnej opinii początkowo nie musieli oni przyjmować wiary mahometańskiej, choć i tak licznie dokonywali konwersji. Poza kawalerią główną siłą Osmana byli piesi łucznicy [8, s. 7–8].

Jednym z ważniejszych (jeśli nie najważniejszych) wydarzeń w trakcie rządów Osmana była próba zajęcia bityńskiej Nicei poprzez oblężenie. Naprzeciw niemu w 1302 r. wyprawił się cesarz bizantyjski Michał IX. Jego wojska wpadły w zasadzkę zastawioną przez pierwszego władcę Osmanów. Porażka była kompromitacją wojsk cesarskich. Natomiast dla Osmana był to olbrzymi sukces propagandowy. Wieści o zwycięstwie nad niewiernymi zaowocowały napływem jeszcze większej ilości osadników i *ghazi*. Osman kontynuował dalej ekspansję w stronę Morza Czarnego oraz Morza Marmara-

ra, wykorzystując charakterystykę pogranicza, co skutkowało trwaniem jego władania. Należy być świadomym, że *gaza* nie oznaczała unicestwienia niewiernych, ale ich zbrojny podbój. Święta wojna w islamie jest swego rodzajem wyznaniem wiary. Nie obejmuje ona wyłącznie walki fizycznej. Zakłada przede wszystkim nieustające pragnienie wzmacniania wiary, opartej na prawie religijnym tzw. *szariacie*. Obejmuje ono wszystkie etapy organizacji społeczeństwa i państwa. *Szariat* nigdy nie funkcjonował jako jedyne, skodyfikowane prawo. Było ich wiele i opierały się na badaniach teologów muzułmańskich, co umożliwiało pogodzenie w takich kwestiach, jak mniejszości religijne. Dosyć trafnym określeniem *szariatu* jest miano nieustającej debaty uczonych muzułmańskich. Zachodnia część Anatolii dopiero zaczynała być penetrowana przez nowo przybyłych tureckich osadników, którzy i tak już wcześniej mieli styczność z grecką kulturą. Dodatkowo należy być świadomym, że islam był podzielony, a przez zanik autorytetu *kalifa* stał się prawdziwą mozaiką. Sam sunnizm, który był dominującym odłamem islamu oraz jednocześnie religią państwową, różnił się w poszczególnych regionach świata. Jednocześnie mówiąc o pozycji mniejszości religijnych w państwie, należy pamiętać o specjalnym podatku na niewiernych zwanym *dżizja*. Został on usankcjonowany jeszcze przez świętą księgę islamu – Koran. Podatek stanowił ważny element ekonomiczny w państwie, z czego panujący zdawał sobie sprawę i był niechętny zmianom. Chrześcijanie w łonie państwa osmańskiego cieszyli się również tolerancją poprzez tradycję Ludzi Księgi [2, s. 27]. Konstanty z Ostrowicy zapisał: „Owszelki wielka sprawiedliwość jest między pogany. A sprawiedliwi są sami między sobą i także ku wszystkim poddanym swym, tako Krześcjanom, jako Żydom i wszystkim którzy jedno są pod nimi, abowiem Cesarz sam tego przygląda” [10, s. 24]. Wszystkie wyżej wymienione cechy zadecydowały, że przyszłe Imperium przerodzi się w prawdziwie „kosmopolityczne” państwo. Warto również nadmienić, że próba stworzenia monarchii uniwersalnej skutkowałą powstaniem dwóch narracji genealogicznych wokół samego domu Osmana. Z różną siłą w zależności od okresu będzie funkcjonowała tradycja turecko-ogzowska oraz biblijno-islamska. W przypadku tradycji koczowniczej dynastia miała pochodzić od jednego z legendarnych przywódców Oguzów, natomiast w przypadku tradycji islamskiej od Noego [9, s. 37–38].

Panowanie Orchana

Osman umiera w połowie lat dwudziestych XIV w. Drugim władcą państwa osmańskiego zostanie jego prawa ręka w kwestiach wojskowych, syn Orchan [4, s. 40]. 6 kwietnia 1326 r. udało mu się opanować Bursę, która była zajęta nie za pomocą szturmów a wieloletniego oblężenia, które osłabiło wolę walki obrońców. Spowodowane to było brakiem wykwalifikowanej kadry inżynieryjnej zajmującej się machinami oblężniczymi. Turcy ówczesnie zajmowali tereny wokół miast, a następnie przepędzali, mordowali lub brali w niewolę ludność zamieszkujący dany obszar, aby odciąć miasta od zaopa-

trzenia. Z czasem wysyłali swoich osadników, aby zabezpieczyć pozycję w regionie [12, s. 40]. Takimi słowami opisał zabiegi Turków Konstanty z Ostrowicy: „[...] co po tym mozem baczyć iżeci biorą oni lud, a nie bydło. A któż jem tego obronić może, gdyż oni zabrawszy wszystko, prędko zasię ujdą, a nie Chrześcijanie gotowi będą, tem oni tam będą gdzie mają być” [10, s. 161]. Bursa będąca pierwszym miastem wchodzącym w granice państwa osmańskiego stanie się pierwszą stolicą pełnoprawnej monarchii. Zwycięskie kampanie Orchana umożliwiły mu zajęcie większości Bitynii.

Najważniejszym wydarzeniem, które rzutowało na jego sukces była wygrana bitwa pod Pelekanonem w 1329 r., kiedy to cesarz Andronik III poniósł upokarzającą klęskę. Pokonany cesarz ostatecznie opowiedział się za brakiem wsparcia swoich anatolijskich posiadłości. Wskutek jego decyzji o braku wysyłania zaopatrzenia i posiłków wojskowych w latach 1331 oraz 1337 pod naporem tureckim pada kolejno Nicea i Nikodemia. Miasta zostały zdobyte w analogiczny sposób jak Bursa. Ostatecznie cesarstwu pozostały nieliczne enklawy, które znalazły się w otoczeniu nieprzyjaciół. Orchan poza kontynuacją wypraw na zachód i północ, jak robił to jego ojciec, rozszerzył swoje rządy również na wschodzie i południu. W roku 1346 przyłączył emirat Karsei [5, s. 21]. Dzięki jego nowej zdobyczy oraz czynnej interwencji w jednej z licznych wojen domowych Bizancjum udało mu się pozyskać przyczółek po drugiej stronie wybrzeża morza Marmara. Spowodowane było to zawarciem sojuszu w 1346 r. między Orchanem a Janem VI Kantakuzenem, który walczył ze swoim rywalem Janem V Paleologiem. Zaangażowanie Osmanów zaowocowało tym, że Jan stał się współwładcą na tronie cesarskim. Układ rozpoczął liczne interwencje w sprawy cesarskie aż do jego upadku w 1453 r. Konflikt w Bizancjum wybuchł ponownie wraz z rywalizacją pomiędzy synem Jana Kantakuzena Mateuszem a Janem Paleologiem. Wskutek kolejnej interwencji wojska Orchana opanują twierdzę Trzympe na półwyspie Gallipoli [11, s. 23]. W 1354 r. dochodzi do trzęsienia ziemi na półwyspie, w wyniku którego mury miasta Galipolis obróciły się w gruz, Osmanowie wykorzystali nadarzącą się sytuację i opanowali miasto, o czym wspomina Konstanty z Ostrowicy [10, s. 31--32].

Wydarzenie to stanie się jednym z najważniejszy w początkowej fazie rozkwitu państwa osmańskiego. Osmanowie nigdy nie pozostaną wyparci z Europy, a nowo zdobyty przyczółek umożliwi im dalszą penetrację terenów bizantyjskich oraz ekspansję na zachód. Rozwiąże to również problem zbyt wielkiego nagromadzenia ludności, głównie koczowniczej, w Anatolii. Front kolonizacyjny zostanie skierowany na drugą stronę morza Marmara. Zabieg ten, mimo że często był wymuszony sztucznie, doprowadził do szybkiego zjednoczenia się nowo zajętych terenów z resztą państwa [5, s. 22]. Nowo przybyły element turecki został osiedlony przede wszystkim na terenach najbardziej opornych nowej władzy oraz przy dużych ośrodkach miejskich [13, s. 62]. Należy jednak pamiętać, iż Turcy poza częścią Tracji nie stanowili społeczności dominującej i powinniśmy mówić raczej o enklawach ludności. Ludność chrześcijańska utrzymała pozycję dominującą, ponieważ tereny w pełni poporządkowane, nie stawiające oporu były słabiej zasiedlane. Warty zauważenia jest fakt, iż przesiedlenia

nie dosyć, że rozluźniały tarcia zachodzące w samym państwie, to były jednocześnie kontynuacją polityki Seldżuków, którzy spychali koczowników na zachód swego państwa. Konstanty z Ostrowicy dość trafnie ujął żywioł osadnictwa tureckiego słowami: „Tureckie rozmnażanie podobne jest morzu, które nigdy nie przybywa ani ubywa. A nigdy spokojem nie bywa, ale się drugdzie burzy, i tak i sam się cholebiąc. Abociem aczkolwiek się w jednej krainie wsziszczi, a wszakoż się w drugiej o brzegi tłucze” [10, s. 159].

Pod koniec panowania Orchanowi udało się doprowadzić do zajęcia części Tracji. Wojska osmańskie po raz pierwszy znalazły się pod murami Konstantynopol, a zaczynając stopniową izolację miasta (miastu nic nie grozi jeszcze przez prawie sto lat). Wskutek podbojów na wpół koczownicze państwo nie posiadające żadnych znaczących miast zaczęło przekształcać się w scentralizowaną monarchię posiadającą stałe granice i regularne wojsko. Orchanowi przypisuje się stworzenie urzędu wielkiego wezyra, reformę armii oraz tworzenie systemu *timarów* [11, s. 15]. Nadawał on dziedziczną ziemię w zamian za służbę wojskową oraz niewielki podatek. Większe nadania nazywane *ziamet* przeznaczone były dla osób cieszących się najważniejszymi stanowiskami w armii. Posiadanie *ziamet* oznaczało zwiększenie dochodów, ale i obowiązków. Nie ograniczały się one wyłącznie do kwestii militarnych, ale również i administracyjnych [12, s. 42]. Orchan było jednocześnie odpowiedzialny za utworzenie formacji piechoty *yaya* oraz *kapihalki*, którym płacono za służbę.

Reformy skutkowały osłabieniem pozycji koczowników. Od tej pory władca nie musiał polegać wyłącznie na nich, ponieważ stali się drugą siłą w państwie. Koczownicy odtąd byli wykorzystywani jako oddziały pograniczne lub zwiadowcze. W trakcie bitew służyli głównie jako siły pierwszego rzutu, zaczepne lub stanowiące pościg za uciekającym wrogiem. Dzięki swojej specyfice oddziały koczowników mogły zapuszczać się z dala od armii i docierać tam, gdzie inni nie potrafili ze względu na problemy natury logistycznej. Ich brutalność była często wykorzystywana w pacyfikacji powstań [13, s. 58–59]. *Kapihalków* natomiast wykorzystywano jako straż przyboczną władcy [8, s. 8]. Należy pamiętać, że wszystkie te procesy nie nastąpiły natychmiastowo. Koczownicy wraz z rozrostem znaczenia państwa osmańskiego, zajęciem nowych terenów oraz upływem czasu słabli na sile. Jednakże z natury słabo podporządkowana ludność nieosiadła posiadała pewne atuty, które można powiązać z jej trybem funkcjonowania. Władcy świadomi jej specyfiki nadawali klanom tereny pasterskie na lato i zimowanie. Często były to tereny niezagospodarowane i mało żyzne, jak góry, mokradła czy lasy. Koczownicy poza uprawą zwierząt, wycinali lasy oraz osuszali bagna, aby następnie przystosować obszar do hodowli lub uprawy. W przypadku rolnictwa było to zajęcie typowo dorywcze. Uprawiano pszenicę, bawełnę i ryż. Koczownicy po zasianiu zostawiali uprawy pod opieką straży, przenosząc się wraz z trzodą chlewną na inne tereny, następnie po upływie sezonu wracali na zimowanie i jednocześnie zbiory. W taki oto sposób można nakreślić mozolny proces przekształcania się koczowników w ludność osiadłą [6, s. 31–32].

Zakładanie bractw religijnych tzw. *ahri*, które zajmowały się wzmocnieniem pozycji muzułmanów w miastach, oraz licznych fundacji religijnych *wakuf* dbających o infrastrukturę skutkowało rozrostem aglomeracji oraz nasileniem procesu przemian społecznych wśród koczowników. Stopniowo porzucali oni swój doczesny tryb życia, zakładając wsie oraz zwiększając populacje miast. Poza rozrostem terytorialnym Orchan uzyskał również pełną niezależność. Przestał on opłacać trybut na rzecz Mongołów [11, s. 14] oraz zaczął bić monetę w Bursie od 1327 r. [5, s. 14]. W 1358 umarł jego najstarszy syn Sulejman [5, s. 14]. Był on odpowiedzialny za zwycięskie wyprawy w Europie. Cztery lata po nim umiera sam Orchan (w 1362 r.). Zostawił on swojemu drugiemu synowi Muradowi dobrze prosperujące państwo, które stało się znaczącym graczem w regionie. Przejęcie władzy przez Murada nie obyło się bez komplikacji. Doszło do konfliktu pomiędzy braćmi. Ostatecznie zwyciężył w nim Murad, który doprowadził do egzekucji swoich pozostałych braci [1, s. 49].

Podsumowując, państwo osmańskie powstało dzięki niebagatelny umiejętnościom dwóch pierwszych władców Osmana i jego syna Orchana. Potrafili oni w opłacalny dla siebie sposób wykorzystać słabość Bizancjum i Seldżuków oraz napływ ludności ze wschodniej Anatolii do budowy swojego państwa. Nowo przybyli podwładni Osmanów zostali włączeni do reform wewnętrznych zachodzących w jego strukturach pod względem społecznym, ekonomicznym, wojskowym i religijnym. Natomiast nowo zajęte tereny szybko stawały się nierozzerwalną częścią szerszej struktury państwowej. Zmęczona, podbita ludność nie stawiała oporu najeźdźcom. Dzięki zabiegom panujących mały, niepozorny byt polityczny nieposiadający żadnych miast w dość wartkim tempie przekształcił się w dobrze prosperujące państwo z rozwiniętym aparatem biurokratycznym, regularną armią i pełnoprawną stolicą. Państwo osmańskie stało się groźnym rywalem dla wszystkich swoich sąsiadów w Anatolii i na Półwyspie Bałkańskim.

Bibliografia

- [1] Czamańska I. 2013. Chrześcijańskie małżonki sultanów tureckich. Małżeństwa polityczne w Imperium Osmańskim XIV i XV w. *Balcanica Posnaniensia*, 20: 47–63.
- [2] Dziadul P. 2014. Turcy i Imperium Osmańskie w prorocztwach południowosłowiańskich. *Balcanica Posnaniensia*, 21: 25–36.
- [3] Fodor P. 2015. Nadludzki ciężar Imperium. Osmanie w Europie Środkowej - nieudana próba stworzenia monarchii uniwersalnej (1390–1566). Kraków: Wyd. Napoleon V.
- [4] Imber C. 2020. Imperium Osmańskie 1300–1650. Kraków: Wyd. Astra.
- [5] Inalcik H. 2006. Imperium Osmańskie. Epoka klasyczna 1300–1600. Kraków: Wyd. UJ.
- [6] Inalcik H. 2008. Państwo Osmańskie: Gospodarka i społeczeństwo. W: H. Inalcik, D. Quataert *Dzieje gospodarcze i społeczne imperium osmańskiego 1300–1914*. 1/II: 37–89.
- [7] Małowist M. 1991. *Tamerlan i jego czasy*. Warszawa: Wyd. PIW.
- [8] Nicole D. 2017. *Janczarzy. Oświęcim*: Wyd. Napoleon V.
- [9] Ogasawara H. 2017. The quest of the biblical ancestors: the legitimacy and indemnity of the Ottoman dynasty in the fifteenth-sixteenth centuries. *Turica*, 48: 37–63.

- [10] Łoś J. 1912. Pamiętniki Janczara czyli Kronika Turecka Konstantego z Ostrowicy napisana między 1496 a 1501. Kraków: Wyd. AU.
- [11] Potkowski E. 1990. Warna 1444. Warszawa: Wyd. Bellona.
- [12] Runcinman S. 1994. Upadek Konstantynopola 1453. Warszawa: Wyd. PIW.
- [13] Shaw S. J. 2016. Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej 1280–1808 I. Warszawa: Wyd. WA Dialog.

Natalia Kozłowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Koło Naukowe Literaturoznawców, e-mail: natalia.kozłowska.5@student.uwm.edu.pl

Opiekun: dr hab. Bożena Adamkowicz-Iglińska

„WIECZNIE ZŁA PRAGNĄC, WIECZNIE DOBRO CZYNI...” – PROBLEMATYKA MORALNA W POWIEŚCI *MISTRZ I MAŁGORZATA* MICHAŁA BUŁHAKOWA

Wstęp

Moralność od wieków stanowi przedmiot fascynacji filozofów, literatów i badaczy ludzkiej natury. Jest to kompleksowa kategoria, która dotyczy wartości, zasad postępowania i oceny czynów ludzkich w kontekście norm społecznych, religijnych i osobistych przekonań. W powieściach literackich moralność często ukazuje się poprzez analizę postaci, ich działań oraz konsekwencji ich wyborów. Jednym z najbardziej fascynujących przykładów takiej analizy jest powieść *Mistrz i Małgorzata* Michaiła Bułhakowa, w której autor rzuca czytelnikowi wyzwanie do głębszej refleksji nad naturą ludzkiej moralności.

W wyżej wymienionym utworze moralność staje się centralnym tematem, który przenika całą fabułę. Poprzez złożone postacie, skomplikowane relacje między nimi oraz ich wybory, które nie zawsze są łatwe. Bułhakow eksploruje różnorodne aspekty ludzkiej natury i konfrontuje czytelnika z trudnymi pytaniami dotyczącymi dobra i zła, grzechu i pokuty, wolnej woli oraz natury sprawiedliwości.

Rosyjski pisarz w swojej monumentalnej powieści *Mistrz i Małgorzata* prezentuje czytelnikowi niezwykle złożoną panoramę ludzkiej moralności. Powieść, oparta na niezwykle bogatej strukturze narracyjnej, przepojona jest metaforą, a jej postacie są narzędziami analizy etycznej. Wśród tych postaci kluczową rolę odgrywa diabeł Woland, który staje się nie tylko sprawcą chaosu, lecz także katalizatorem dla moralnych przemian innych bohaterów.

Analiza problematyki moralnej w tej powieści ujawnia się poprzez wielowymiarowe relacje między postaciami oraz przez ich działania i wybory. Centralnym punktem

analizy jest postać Wolanda, który jako diabeł prowokuje refleksję nad naturą dobra i zła. Jego działania wydają się często paradoksalne – czasem prowadzą do destrukcji, innym razem do oczyszczenia i wyzwolenia.

Podjmując refleksję nad moralnością w powieści, konfrontujemy się z pytaniami dotyczącymi natury ludzkiej, wolnej woli oraz odpowiedzialności za własne czyny. Czy bohaterowie są zdolni do wyborów moralnych w obliczu pokusy? Czy granice między dobrem a złem są stałe, czy też relatywne i płynne?

Dodatkowo analiza powieści pozwala zgłębić związki między moralnością a społecznymi konwencjami oraz politycznym kontekstem. Powieść Bułhakowa, będąc jednocześnie satyrą społeczną, rzuca światło na moralne rozkłady i konflikty obecne w sowieckim społeczeństwie. Poprzez analizę dylematów moralnych, konfliktów etycznych i przemian bohaterów, możemy zbadać głębsze znaczenie powieści *Mistrz i Małgorzata* jako dzieła literackiego, które stawia pytania o istotę ludzkiej natury i kondycji moralnej.

Cel pracy

Analiza problematyki moralnej w „Mistrzu i Małgorzacie” Michaiła Bułhakowa skupia się na kilku głównych celach. Pierwszym z nich jest dogłębna analiza różnorodnych aspektów moralności prezentowanych w powieści, takich jak pokusy, grzechy, pokuta oraz moralne wybory bohaterów. Drugim celem jest zrozumienie roli postaci diabelskiej, Wolanda, jako kluczowego elementu analizy moralności i jego wpływu na losy bohaterów. Trzeci cel to prowokowanie refleksji nad naturą dobra i zła poprzez identyfikację różnych interpretacji granic moralnych w świetle konfliktów i decyzji podejmowanych przez bohaterów. Ostateczny cel to odniesienie wniosków z analizy „Mistrza i Małgorzaty” do współczesnych dyskusji o moralności, inspirowanie czytelników do refleksji nad własnymi wartościami i postawami życiowymi. Poprzez te cele artykuł stara się wnikliwie zbadać złożoność moralną powieści, a także wskazać na jej uniwersalne przesłania, które mogą być inspiracją dla współczesnego czytelnika. Dzięki temu tekst staje się opracowaniem problematyki moralnej w „Mistrzu i Małgorzacie”, które nie tylko analizuje powieść w kontekście jej czasów, ale także stara się wyciągnąć wnioski dla współczesnych dyskusji o etyce i moralności.

1. Pojęcie moralności w dziele literackim

Moralność, jako podstawowy element ludzkiego życia, stanowi nieodłączną część egzystencji, ponieważ odpowiada za kształtowanie wyborów, postaw i wartości [11]. W literaturze bardzo często przedstawia się ją jako „oś decyzyjną” dla postaci, które skazane są na mierzenie się z trudnymi wyborami natury etycznej, w kontekście otacza-

jącego ich świata. Problem zła od zawsze był obecny w literaturze, tak samo jak ciągle próby przezwyciężenia go [5]. Odbiorca dzięki temu sam ma szansę opowiedzenia się za jakąś decyzją i stanięcia po stronie jednej z postaci. To celowy zabieg w utworach literackich, który ma za zadanie skłonić czytelnika do refleksji nad danym problemem.

Mistrz i Małgorzata Michaiła Bułhakowa daje powód do rozważań nad zagadnieniami moralnymi. Według pisarza człowiek jest odpowiedzialny w obliczu absolutu, a jego obowiązkiem jest realizacja założonych w nim wartości [3]. Powieść utrzymana w nieco surrealistycznej konwencji stawia pytania przed czytelnikiem, które dotyczą granic moralności, tego, jak daleko człowiek może posunąć się w swoim działaniu. Sumienie jednostki musi iść w parze z normami przyjętymi w społeczeństwie, które bardzo często są narzucane. Takie działania zabijają w człowieku indywidualizm i jego subiektywny sposób postrzegania świata.

„Wiecznie zła pragnąc, wiecznie dobro czyni...” – problematyka moralna, zacytowany fragment utworu, zawarty w tytule tegoż artykułu, stanowi pewnego rodzaju klucz do głęboko zakorzonego konfliktu moralnego, przedstawionego w dziele Michaiła Bułhakowa pt. *Mistrz i Małgorzata*. Florian Nieuważny o wyżej wspomnianym utworze wypowiadał się następująco:

Mistrz i Małgorzata – filozoficzna powieść nie mająca odpowiednika w literaturze radzieckiej, jest utworem o wybitnych walorach artystycznych, myślowych i poznawczych. To powieść wielowarstwowa i wieloproblemowa, której rdzeniem są najważniejsze problemy filozofii: co to jest prawda, co to jest dobro, jaki sens ma życie, jaką rolę odgrywa w życiu ludzi zło [7]?

W wyżej zacytowanym fragmencie artykułu widać, że w analizowanej powieści najważniejszą warstwę stanowią problemy natury filozoficznej, co na czasy powstania tekstu było innowacją. Książkę przecież napisano w Rosji, w której wtedy ludzie na co dzień mierzyli się z indoktrynacją i niewiele zastanawiali się nad głębokimi zagadnieniami moralności.

Bułhakow rozpoczął pisanie powieści w 1928 roku, natomiast ukończył ją dopiero w roku 1940, kilkanaście dni przed swoją śmiercią, tekst opatrzone opatrzone dopiskiem „*Moskwa 1928–1940*”. Dzieło, które wydano w 1967 roku [8], uznawane za jedno z najważniejszych w literaturze rosyjskiej XX wieku, ukazuje moralne rozterki jednostek w obliczu represyjnego reżimu sowieckiego.

Treść i sposób przedstawienia bohaterów odbiegały od normy, ponieważ w kulturze sowieckiej dominował wzorzec pozytywnego bohatera – proletariusza. Główną tematyką utworów literackich była walka klas. Tymczasem postaci w powieści Bułhakowa charakteryzowały się duchowymi przeżyciami, a rzeczywistość przeplatała się z elementami fantastycznymi, zaś głównym bohaterem powieści stał się diabeł – Woland [2]. Ta nagła konfrontacja radzieckiego czytelnika z problemami chrześcijaństwa i moralności mogła zakończyć się niepowodzeniem dla powieści *Mistrz i Małgorzata*, jednak, wbrew fatalnym założeniom, utwór w dość szybkim czasie zdobył popularność [4].

Warto przyjrzeć się formie dzieła i sposobowi jego interpretacji. Moralność oczywiście opiera się na ogólnych normach, przyjętych przez ludzkość, jednak czy człowiek może jednoznacznie zdefiniować i określić, czym ona się charakteryzuje? Utwór można odczytywać na różne sposoby, ma zatem charakter uniwersalny. Tematyka oraz sposób konstruowania akcji pozwalają czytelnikowi na indywidualne odbiór przesłania tej książki. Jednak w tym artykule głównie omówiona zostanie problematyka związana z pojęciem zła oraz moralnością. Należy skupić się nie tylko na tym, czy bohaterowie tego dzieła postąpili słusznie. Postawy, które reprezentują postaci, mogą okazać się bardzo bliskie czytelnikowi. Tekst skłania także do zastanowienia się, czym tak naprawdę jest moralność i czy każdy pojmuje ją tak samo. Bohaterowie są dość wyraźnie przedstawieni, mają określone charaktery, cechy, ale także problemy, które wymagają od nich dokonania pewnych wyborów, które nie zawsze mogą okazać się właściwe.

2. Problemy moralne poszczególnych bohaterów powieści *Mistrz i Małgorzata*

Jedną z postaci, która boryka się z licznymi problemami moralnymi, jest tytułowy Mistrz. Bohater zajmuje się głównie pisaniem powieści o życiu Jezui Ha-Nocriego, wspomina się w niej także o postaci Piłata:

Gość długo smucił się w milczeniu, aż wreszcie przemówił:

– To dziwna sprawa, ale siedzę tu z tego samego powodu co pan, to znaczy właśnie z powodu Poncjusza Piłata. – Tu rozejrzał się lękliwie i powiedział: – Chodzi o to, że przed rokiem napisałem powieść o Piłacie.

– Pan jest pisarzem? – spytał zaciekawiony poeta.

Twarz gościa pociemniała. Pogroził Iwanowi pięścią i rzekł:

– Jestem Mistrzem. – I sposepniawszy, wyjął z kieszeni szlafroka bardzo brudną czarną czapeczkę z wyszytą żółtym jedwabiem literą „M”, po czym włożywszy ją, pokazał się Iwanowi z profilu i *en face*, aby dowieść, że istotnie jest Mistrzem. – Uszyła mi ją własnoręcznie – dodał tajemniczo [1].

W tym fragmencie główny bohater mówi, kim jest i przestaje być tajemniczą postacią. W innych częściach utworu staje przed trudnym wyborem, ponieważ jego książka jest prawdziwym arcydziełem, poszukiwaniem prawdy, a on sam jest utalentowanym twórcą, który stara się przeciwstawić sowieckiej cenzurze. Mimo to, Mistrz zdaje sobie sprawę, jakie musiałby podjąć ryzyko, bo decydując się wydać książkę i ujawnić prawdę o Jezui Ha-Nocrim, może doprowadzić do represji ze strony reżimu. Powieść napisana przez Mistrza nawiązuje do Ewangelii, jednak nie jest jej wiernym odwzorowaniem. Jezua to postać przypominająca Jezusa Chrystusa, jednak jest on w niej ukazany jako słaby człowiek, który wierzy do końca w głoszone przez siebie prawdy.

Scena, w której Mistrz postanowił opublikować swoją książkę, jest momentem kulminacyjnym. Bohater chciał przeciwstawić się obowiązującej normie i cenzurze. Można go wówczas określić go mianem „bohatera moralności”, co oznaczałoby, że ryzykuje własne życie w imię wartości artystycznych i etycznych. Chęć wydania powieści jest jednoznacznie przejawem buntu, ale jednocześnie to decyzja obarczona ogromnym ryzykiem. Ostatecznie nie opublikował on swojego dzieła. Sytuacja, w której znalazł się Mistrz ukazuje skomplikowaną naturę moralności w tej powieści. Postaci zmuszone są do dokonania wyboru pomiędzy indywidualnymi wartościami, a wymogami społeczeństwa. Wydanie książki Mistrza byłoby nie tylko aktem artystycznym, lecz wyrażało także jego moralne stanowisko [6].

Z poważnymi problemami moralnymi zmagala się także postać kobieca, która darczyła Mistrza wielką miłością – jest nią tytułowa Małgorzata. We wcześniejszych fragmentach powieści Mistrz o niej opowiada, jednak dokładniej mówi o niej narrator na początku XIX rozdziału:

Za mną, czytelniku! Któż to ci powiedział, że na świecie nie ma prawdziwej, wiernej i wiecznej miłości? Takiemu kłamcy trzeba odciąć jego parszywy język! Za mną, mój czytelniku i tylko za mną, ja zaś pokażę ci taką właśnie miłość! Tak więc Mistrz mylił się, kiedy o północnej porze mówił w lecznicy Iwanowi, że ona go zapomniała. To się nie mogło stać. Ona go, oczywiście, nie zapomniała. Przede wszystkim ujawnijmy tajemnicę, której Mistrz nie zechciał powierzyć Iwanowi. Ukochana Mistrza nazywała się Małgorzata Nikolajewna. Cała reszta, opowiedziana przez Mistrza biednemu poecie, była absolutnie prawdziwa. Wiernie opisał swą ukochaną. Była piękna i mądra [1].

To ją Mistrz uczynił pierwszą czytelniczką swojego dzieła, a ona nakłaniała go do jego wydania. Jej ukochany był zdecydowany podzielić się nim ze światem, jednak, gdy spotkało się ono z krytyką innych literatów, bohater postanowił spalić rękopis. Zrobił to także z powodu obaw przed represjami ze strony władzy. Małgorzacie udało się uratować tylko kilka kartek. Nie rozumiała postępowania mężczyzny, który w jej oczach był najwspanialszym artystą.

Można stwierdzić, że bohaterka doświadcza rozterek moralnych w kontekście jej uczuć i poświęcenia wobec mistrza. Po tym, gdy pisarz został zamknięty w szpitalu psychiatrycznym, zdecydowała się podpisać pakt z diabłem. Mimo że w literaturze jest to dość częsty motyw, to w tej książce okazał się pewnym sprawdzianem moralności. Z perspektywy odbiorcy zachowanie bohaterki może wydawać się to niedorzeczne, ponieważ Małgorzata chciała nie tylko odzyskać manuskrypt Mistrza, ale także ocalić jego samego przed upadkiem moralnym, poświęcając swoją duszę [6].

Pakt z diabłem jest aktem, który poddaje bohaterkę moralnym wyborom. Jej gotowość do oddania własnej duszy w zamian za uratowanie ukochanej osoby powoduje pojawienie się pytań dotyczących granic moralności. Z drugiej strony, podpisanie paktu może stanowić akt desperacji, braku innych dostępnych rozwiązań. Wydaje się,

jakby Małgorzata nie przemyślała do końca swojego działania i nie brała pod uwagę możliwych konsekwencji. Niewątpliwie był to akt, który ostatecznie sprawdzał jej moralność i zdolność do poświęcenia w imię miłości. Moment, w którym Małgorzata zawiera pakt z diabłem, jest jednym z dramatycznych elementów tej powieści. Ukazuje granice miłości i moralności w obliczu opresyjnego systemu społecznego zrównanego z siłami nadprzyrodzonymi.

3. Rola Wolanda w powieści *Mistrz i Małgorzata*

W powieści Michaiła Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata* pojawia się diabeł, który przedstawia się imieniem Woland. Ten bohater wyróżnia się jako centralna postać, której moralność stanowi dość intrygujące pole analizy. Jego diabelska natura i działania mogą być jednoznacznie interpretowane jako złe, jednak po dokładniejszym przyjrzeniu się tej postaci, można dostrzec złożoność jej charakteru. Działania Wolanda, wbrew powszechnym stereotypom o siłach zła, nie zawsze były destrukcyjne, a czasem nawet przynosiły sprawiedliwość i wyzwolenie. Niszczenie i zabijanie nie jest domeną diabła w tej powieści [10]. To paradoksalne podejście do moralności sprawia, że czytelnik zmuszony jest do refleksji nad podziałem na dobro i zło.

Diabła, jako postać w tej powieści, można określić mianem sędziego moralności, który prowadzi eksperymenty społeczne i wystawia ludzi na różne próby. Moralność postaci Wolanda nie jest jednoznaczna. Jego działania prowokują do refleksji nad naturą dobra i zła. Analiza tego bohatera staje się kluczowym elementem zrozumienia głębokich przesłań moralnych w powieści.

Specyfikę postaci można odkryć, przyglądając się wydarzeniom, w których bierze udział, czego przykładem jest scena, w której odbiorca może rozważać naturę Wolanda, czyli sytuacja w teatrze *Varietes*. Woland początkowo zachowuje się dość tajemniczo, czym wprawia w zakłopotanie dyrektora teatru, Stiopeę:

Takim ujrzał się w lustrze, obok lustra zobaczył zaś nieznanego człowieka, w czarnym stroju i czarnym berecie.

Usiadł na łóżku i, o ile się dało, wytrzeszczył przekrwione oczy na nieznanego. Milczenie naruszył ów nieznanomy, wypowiadając niskim, dobitnym głosem z cudzoziemskim akcentem następujące słowa:

– Dzień dobry, najmilszy Stiepanie Bogdanowiczu!

Nastąpiła przerwa, po której dokonawszy nadludzkiego wysiłku Stiopa wymamrotał:

– Czego pan sobie życzy? – I sam nie poznał własnego głosu. [...]

– Profesor czarnej magii Woland – powiedział dobitnie gość, widząc Stiopowy ambaras, a następnie opowiedział mu wszystko od początku [1].

Woland przybył do Moskwy w celu jej uleczenia, jednak rzeczywistość w tym mieście przerosła wszelkie wyobrażenia samego diabła. Początkowo przedstawiał się jako

naukowiec, później jako profesor czarnej magii, a na mieszkańców stolicy Rosji spoglądał z pogardą i wyniosłością [5].

Pojawia się on także razem ze swoimi swoich towarzyszami podczas przedstawienia. Jego przybycie jest nagle i owiane tajemnicą [5]. Diabeł nawiązuje kontakt z redaktorem Berliozem i wyjawia mu szczegóły dotyczące jego życia. To wydarzenie uwydatniło proroczą wiedzę Wolanda oraz jego zdolności do odczytywania ludzkich grzechów [9].

W trakcie swojej wizyty w teatrze diabeł wygłasza przemówienie, w którym rzuca złowrogie prognozy i odnosi się do wydarzeń historycznych. Jego mowa ma charakter wizyjny, co budzi niepokój w słuchaczach. Ostatecznie bohater znika tak samo nagle, jak się pojawił [9]. Woland jest postacią bardzo zagadkową i wbrew stereotypom dotyczącym postaci diabła w kulturze, w tej powieści jawi się on jako ktoś bardzo bliski ludziom.

W kontekście moralności można określić tego bohatera na kilka różnych sposobów. Z jednej strony, Woland funkcjonuje jako kusiciel, wystawiając ludzi na moralne pokusy. Jego rola przypomina postać diabła z tradycji literackiej, będącego inicjatorem prób moralnych dla ludzi. W ten sposób autor eksploruje, jak jednostki reagują w obliczu pokus i jakie decyzje podejmują. W wielu przypadkach Woland działa jak sprawiedliwy sędzia, a jego kary są ukierunkowane na osoby, które dopuściły się niesprawiedliwości wobec Mistrza i Małgorzaty. To podnosi kwestię moralnej sprawiedliwości i konsekwencji dla tych, którzy uchylają się od moralnych norm.

Biorąc jednak pod uwagę realia, w których powstała powieść Michaiła Bułhakowa, można stwierdzić, że Woland jest również demaskatorem zepsucia systemu. Jego obecność i działania ukazują, jak moralność może ulec zniekształceniu w społeczeństwie, zwłaszcza w warunkach represyjnego reżimu. Diabeł nie występuje tutaj jako wcielenie zła i to należy podkreślić. Być może Bułhakow umieszczając taką postać w swojej powieści, chciał pokazać, że nawet to, co wydaje się złe, w pewnych sytuacjach może prowadzić do dobra. Powieść *Mistrz i Małgorzata* jest pełna sprzeczności, ponieważ granice moralności są ciągle przesuwane. Woland, który mógłby wydawać się ucieleśnieniem tego co najgorsze, wykazał się dobrą wolą i sprawiedliwością wobec Mistrza. Jego postać zmusza czytelnika do refleksji nad złożonością ludzkiej etyki w warunkach ekstremalnych.

W *Mistrzu i Małgorzacie* moralność jest skomplikowaną kategorią. Tworzy labirynt etycznych dylematów. Postać Wolanda stanowi centralny element „moralnej konstelacji”. Jego działania, często interpretowane jako zło, ukazują elementy konfrontacji z ludzkimi grzechami. Scena w teatrze organizowana przez Wolanda pełni funkcję moralnej rozprawy. Diabeł krytykuje hipokryzję społeczeństwa sowieckiego, odsłaniając zakłamania i grzeszki jednostek. To widowisko staje się lustrem ludzkiej natury, ukazując jej mroczne strony.

Ważnym elementem jest także rękopis Mistrza dotyczący Jezui. Jego dzieło staje się metaforą poszukiwań tego co duchowe i moralne, ale także jest źródłem kontrowersji. Po przejęciu kontroli nad rękopisem Woland sugeruje, że moralność może być manipulowana przez siły nadprzyrodzone.

Mistrz i Małgorzata, poddani różnym próbom, doświadczają transformacji moralnych i duchowych. Woland zmusza ich do konfrontacji z własnymi wyborami i grzechami. Rękopis staje się dla Mistrza narzędziem oczyszczenia, a dla Małgorzaty szansą na odnalezienie miłości. Ostatecznie *Mistrz i Małgorzata* pozostawia czytelnika z pytaniem, czy moralność może być jednoznacznie oceniana. Poprzez wielowymiarowe postaci, symboliczne wydarzenia i trudne wybory Bułhakow zmusza czytelnika do refleksji nad złożonością ludzkiej psychiki.

Podsumowanie

Analiza problematyki moralnej w powieści *Mistrz i Małgorzata* Michaiła Bułhakowa ukazała złożoność ludzkiej natury oraz różnorodność interpretacji pojęć dobra i zła. Poprzez głęboką analizę postaci, ich działań oraz kontekstu społecznego i politycznego rzuca światło na trudne dylematy etyczne i konfrontuje czytelnika z fundamentalnymi pytaniami dotyczącymi ludzkiej moralności. Kluczową rolę w tej analizie odgrywa postać diabelska, Woland, który pełni funkcję nie tylko antagonisty, lecz także katalizatora dla moralnych przemian bohaterów. Jednym z głównych wniosków płynących z analizy jest złożoność moralna postaci, które są poddane różnorodnym próbom prowadzącym do ich transformacji i ukazującym dynamikę moralności. Motywy pokusy, grzechu i pokuty stanowią istotne elementy fabuły, kształtując losy bohaterów oraz inspirując czytelnika do głębszych refleksji nad naturą ludzkiej moralności.

Rola Wolanda jako diabelskiego antagonisty jest kluczowa w analizie moralności w powieści. Jego manipulacje, kuszenie bohaterów i sprawiedliwość stają się lustrem ludzkiej moralności, zmuszając czytelnika do refleksji nad naturą dobra i zła oraz nad konsekwencjami własnych wyborów moralnych. Ponadto analiza wykazała, że w literaturze granice między dobrem a złem są płynne i zależne od kontekstu społecznego oraz indywidualnych wyborów. Interpretacje moralnych dylematów są różnorodne i często prowokują do refleksji nad własnym systemem wartości.

Ostatecznie, mimo że powieść osadzona jest w konkretnym czasie i miejscu, jej przesłania dotyczące moralności, wolnej woli i odpowiedzialności mają uniwersalny charakter. *Mistrz i Małgorzata* staje się zatem nie tylko analizą moralności w sowieckiej Rosji, lecz także inspiracją do refleksji nad ludzką naturą we współczesnym świecie.

Bibliografia

- [1] Bułhakow M. 2022. *Mistrz i Małgorzata*. Dom Wydawniczy REBIS. Poznań.
- [2] Chudzińska-Parkosadze A. 2014. Koncepcja wcielonego zła w powieściach *Mistrz i Małgorzata* M. Bułhakowa i *Portret Doriana Graya* O. Wilde'a (próba analizy porównawczej). *Slavia Occidentalis*, nr 71, t. 2, DOI 10.14746/SO.2014.71.17.

-
- [3] Drawicz A. 1997. Historia literatury rosyjskiej XX wieku. Warszawa.
 - [4] Fast P. 2003. Polityka a metafizyka (Michaił Bułhakow). W: Realizm socjalistyczny w literaturze rosyjskiej. Doktryna, poetyka, konteksty, Kraków.
 - [5] Gębalska A. 2012. Zrozumieć zło w „Mistrzu i Małgorzacie” Michaiła Bułhakowa. Scriptorium. Opole.
 - [6] Maciąg W. 1969. Europa, lata trzydzieste. Życie Literackie, 31.
 - [7] Nęcek R., Zięba A. 2013. Formy przezwycięzania zła w powieści „Mistrz i Małgorzata” Michaiła Bułhakowa, *Studia Salvatoriana Polonica*, 7.
 - [8] Nieuważny F. 1971. Mistrz słowa pisanego i mówionego. *Przyjaźń*, 25.
 - [9] Przebinda I. 2020. Oblicza Wolanda. Literackie studium postaci. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Historicolitteraria*, 20; DOI 10.24917/20811853.20.24.
 - [10] Radwin M. 1999. Diabeł w legendach i literaturze. Wydawnictwo Znak, Kraków.
 - [11] Smoczyński P. 2005. Maria Ossowska o pojęciu moralności. *Etyka*. DOI: <https://doi.org/10.14394/etyka.417>.

Patryk Laskowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Naukowe Koło Symulacji i Gier Strategicznych

e-mail: 157602@student.uwm.edu.pl

Opiekun: dr Grzegorz Kała

NOVUM NA POLU WALKI – DEBIUT CZOŁGÓW W LATACH 1910–1918

Przed każdą rewolucją w wojsku stawia się wiele przeszkód. Nie inaczej było w przypadku pojawienia się na polach bitew pierwszych czołgów. Postęp technologiczny społeczeństwa na początku XX w. a także „ugrzęźnięcie” I wojny światowej w okopach i błocie zmusiły walczące państwa do wprowadzenia nowej broni, która byłaby w stanie pokonać transzeje oraz pas ziemi niczyjej w trakcie huraganowego ostrzału karabinów maszynowych przeciwnika. Wprowadzenie do służby czołgu nie spowodowało wygrania I WŚ, jak głoszą po wojnie [11, s. 38], ale odmieniło oblicze wszystkich późniejszych konfliktów zbrojnych, tworząc z czołgu wysublimowaną broń zaprojektowaną do przełamywania pozycji przeciwnika, która odgrywa kluczową rolę w konfliktach zbrojnych po dziś.

Pilna potrzeba zaopatrzenia wojsk w opancerzony sprzęt była odrzucana przez konserwatywne armie począwszy od 1903 r., kiedy to francuski kapitan Michelle Lavasseur zaprezentował swój projekt opancerzonego, gąsienicowego pojazdu wyposażonego w armatę kal. 75 mm [35].

Pomimo wyraźnego braku zainteresowania nową bronią, początkowo prym w pracach wiodły Austro-Węgry, gdzie w październiku 1911 r. porucznik Günther Burstyn zaprezentował swój pojazd – *Motorgeschütz*, który nie spotkał się z pozytywną opinią dowództwa. Burstyn swój czołg opracował, będąc pod wielkim wrażeniem ujrzanego w 1904 r. pojazdu Austro-Daimler *Panzerwagen* [8, s. 63]. Rok później z takim samym efektem spotkał się w Niemczech. Pomimo uzyskania patentu nr 252.815 Komisja Inspekcji Artylerii odrzuciła projekt, argumentując decyzję tym, że: „Nie istnieje konieczność posiadania broni przeznaczonej do niszczenia karabinów maszynowych” [14, s. 45]. Inspiracją dla Burstyna były zaobserwowane w Austrii gąsienicowe ciągniki rolnicze. Jego projekt był nowatorski, nawet względem późniejszych konstrukcji. Pro-

jekt Burstyna zakładał umieszczenie uzbrojenia (w postaci armaty szybkostrzelnej kal. 30–40 mm) w obrotowej wieży umiejscowionej pośrodku kadłuba [13, s. 24]. Jego projekt gąsienicowego pojazdu zakładał wykorzystanie dwóch par dodatkowych ramion z kołami, które miały nie dopuścić do przewrócenia się pojazdu podczas pokonywania przeszkód terenowych. Wg porucznika pojazd opancerzony powinien spełniać 5 podstawowych wymogów [18, s. 14]:

- zdolność do poruszania się w każdym terenie,
- zdolność do przekraczania przeszkód w postaci okopów, wzgórz i nasypów kolejowych,
- zdolność szybkiego poruszania się po drogach,
- uzbrojenie w działko szybkostrzelne zdolne do niszczenia dział i karabinów maszynowych,
- ochrona załogi wozu przez pancerz odporny na szrapnele i broń strzelecką.

Projekt Burstyna został odrzucony, podobny los w latach 1913–1917 podzieliły trzy projekty ryskiego inżyniera Friedricha Goebela. Podejście niemieckiego dowództwa obrazuje przedwojenne myślenie wszystkich armii świata, które nie doceniały przyszłej roli karabinu maszynowego. Podejście to zmienił dopiero pierwszy rok Wielkiej Wojny, kiedy zaczęto na masową skalę wykorzystywać karabiny maszynowe. Niemcy swoje podejście zmienili dopiero po brytyjskim natarciu nad Sommą.

Państwa Ententy – Francja i Wielka Brytania – rozpoczęły prace nad czołgami w podobnym czasie. Jednakże na polu bitwy pierwsze zadebiutowały czołgi brytyjskie. Kluczową rolę w stworzeniu „krążowników lądowych” (jak początkowo określano czołgi) odegrał ppłk. Ernest Dunlop Swinton. W 1914 r. podczas rozmowy z sekretarzem Komisji do Spraw Obrony Imperialnej ppłk. Mauricem Hankeyem podzielił się koncepcją wybudowania pojazdu gąsienicowego zdolnego do pokonania okopów i drutu kolczastego [28, s. 23; 17, s. 24]. W swoim projekcie wyszedł od rozwiązań technicznych zaobserwowanych w ciągniku rolniczym Holta. W trakcie rozmowy oficerowie doszli do porozumienia, stwierdzili, że plan wybudowania pojazdu jest realny i postanowili nim zainteresować *War Office*. Opinia Ministerstwa Wojny była jednoznacznie negatywna, sam minister wojny Horatio Kitchener uznał taki pojazd za łatwy cel dla artylerii przeciwnika. 26 grudnia 1914 r. ppłk. Hankey skierował memorandum do *War Office* i Pierwszego Lorda Admiralicji Winstona Churchilla, którego zajmowały niekonwencjonalne sposoby prowadzenia wojny. Okazało się, że Churchill był żywo zainteresowany projektem i 2 stycznia 1915 r. przekazał pismo wraz (z własną adnotacją) do premiera Herberta H. Asquitha. 20 lutego 1915 r. Churchill powołał Komisję Okrętów Lądowych (przewodniczącym został Eustace Tennyson d' Eyncourt), której celem było znalezienie mechanicznego sposobu na transport żołnierzy przez ziemię niczyją, zniszczenie drutów kolczastych, zwalczanie karabinów maszynowych i przekroczenie okopów.

Pierwszym brytyjskim udanym projektem był *Little Willie*, którego testy odbyły się 6 września 1915 r. Pojazd był nieuzbrojony (choć planowano zastosowanie obrotowej wieży z armatą automatyczną 40 mm Mk. II, dodatkowo w kadłubie miało

znajdować się 6 karabinów maszynowych Madsen M1903). Wykonano jedynie makietę wieży, a jej miejsce na stropie pojazdu zakryto pancerną płytą. *Little Willie* miał 8,08 m długości, 2,87 m szerokości oraz 2,51 m wysokości (3,10 m z wieżą). Wóz ważył 16,5 t. 105 konny silnik Foster-Daimler pozwalał mu rozwinąć prędkość 3,2 km/h. Planowano 6 osobową załogę, którą miał osłaniać 10 mm pancierz. Komisja testowała wiele rozwiązań, jednakże kluczowy okazał się projekt HMLS (*His Majesty Landship*, z ang. Okręt Lądowy Jego Królewskiej Mości) *Centipede*, z czasem przemianowany na *Big Willie*, a gdy pierwsze brytyjskie czołgi pojawiły się w jednostkach liniowych, wóz przemianowano na *Mother* [19, s. 31]. Budowę pojazdu rozpoczęto 28 października 1915 r. i zrealizowano w rekordowe 141 dni. Budowa samego pojazdu obyła się bez problemów, jednakże problematyczna okazała się kwestia umiejscowienia uzbrojenia. Po doświadczeniach z projektu *Little Willie* zdecydowano, że nowy czołg nie będzie posiadał wieży, a uzbrojenie zostanie zamontowane w sponsonach na burtach kadłuba. W prototypie zamontowano 6-funtowe armaty morskie oraz 3 karabiny maszynowe (1 Hotchkiss i 2 Madseny). Długość pojazdu wynosiła 10,12 m. Jego szerokość to 2,5 m oraz 2,4 m wysokości. Z pełnym zapasem amunicji i załogą wóz ważył 28 ton. Napęd zapewniał ten sam silnik co w *Little Willie*. Obawiano się, że znaczny wzrost masy (początkowo zakładano 18 ton) odbije się negatywnie na mobilności. Aby ją zwiększyć, zastosowano dodatkowe dwie skrzynie biegów (po jednej na gaśienicy), co spowodowało, że pojazd posiadał 4 biegi do przodu oraz 1 do tyłu. Prędkość maksymalna, jaką rozwijał pojazd na 4 biegu, wynosiła 6,4 km/h [19, s. 32–33]. Jedną z największych wad pojazdu był sposób zasilania go paliwem – maszyna nie posiadała pompy paliwa. Dostarczano je do silnika grawitacyjnie, przez co, gdy czołg pochyłał się w przód, pokonując trudny teren, silnik gasł z powodu braku paliwa. Załogę *Big Willie* stanowiło 8 osób: dowódca, kierowca, dwóch mechaników i czterech strzelców. Ochraniał ich nitowany do ramy pancierz z miękkiej stali kotłowej o grubości 6–10 mm. Włazy do czołgu były wąskie, przez co ewakuacja z wozu była procesem długim, co we Francji przypłaciło życiem wielu czołgistów. 12 stycznia 1916 r. czołg samodzielnie poruszał się po terenie fabryki w Lincoln. 20 stycznia przeprowadzono pierwsze próby strzeleckie [24, s. 61]. Prace ukończono 26 stycznia 1916 r., a pierwsze tajne próby poligonowe miały miejsce 29 stycznia. Pojazd bez problemu pokonał wymagane przez *War Office* przeszkody. 2 lutego 1916 r. *Big Willie* został zaprezentowany przed rządem i dowództwem. 8 lutego zademonstrowano pojazd samemu królowi Jerzemu V, który był zachwycony nową bronią [19, s. 36–38].

Rozwój broni pancernej we Francji przebiegał w tym samym czasie co w Wielkiej Brytanii, jednakże francuskie czołgi na polach bitew Wielkiej Wojny pojawiły się później. Dwa pierwsze francuskie czołgi – St. Chamond M16 i Schneider C.A. już w momencie swojego debiutu uznano za konstrukcje wadliwe, będące „ślepych zaułkiem” w rozwoju nowoczesnej broni. Projekt nowoczesnego francuskiego czołgu stworzył w 1916 r. generał Jean-Baptiste Estienne. Po dziś nazywa się go „ojcem czołgów”. Zaproponował on radykalnie odmienną koncepcję, w której zamiast używania dużych

i nieporadnych czołgów (jak brytyjskie Mark I czy francuskie St. Chamond M16) zasugerował posłużenie się „rojem” lekkich, niewielkich i przede wszystkim tanich w produkcji czołgów, które miałyby „zasypać” Niemców [33, s. 4]. W związku z ideą generała Estienne`a powstał czołg lekki Renault FT [33, s. 23].

Czołg Renault FT, pomimo małych wymiarów, cienkiego opancerzenia i słabego opancerzenia był konstrukcją rewolucyjną. Opracowany w 1916 r. przez zakłady Renault czołg stał się wzorcem dla tzw. „klasycznego układu konstrukcyjnego czołgu”, tj. przedziału kierowania z przodu maszyny, przedziału bojowego pośrodku (z uzbrojeniem głównym w jednej, obrotowej wieży) i przedziału silnikowego w tylnej części. Układ ten powielany jest do dziś. Załoga czołgu FT składała się z dwóch osób, kierowcy-mechanika i dowódcy-celowniczego. Uzbrojenie czołgu w zależności od wersji stanowiło działko Puteaux SA 18 kal. 37 mm lub ciężki karabin maszynowy Hotchkiss Mle 1914 kal. 8 mm. Podczas wojny wyprodukowano łącznie 3000 czołgów tego typu, z czego Francuzi utracili 439 egzemplarzy. W grudniu 1916 r. zamówiono 100 egzemplarzy, a następnie w lutym 1917 r. zamówiono dodatkowe 50 sztuk [33, s. 23]. Warto zaznaczyć, że próby poligonowe prototypu skończyły się w styczniu 1917 r. pozytywną opinią. Produkcję wozów rozpoczęto w fabryce Renault w Billancourt. Pomimo pozytywnych opinii, gen. Estienne skierował czołg do doświadczalnej jednostki artylerii (*Artillerie Spéciale*) w Champlieu na kolejne testy [22, s. 24–25]. Estienne obawiał się, że zmiany we francuskiej polityce odnośnie armii zamkną jego projekt. Wysłanie prototypu do Champlieu miało za zadanie dopracować konstrukcję, aby na oficjalnych, państwowych testach w kwietniu 1917 r. przedstawiono maszynę pozbawioną wad [33, s. 24]. W wyniku bitwy pod Verdun 13 grudnia 1916 r. odwołano ze stanowiska gen. Joseph`a Joffre`a. Zastąpił go gen. Robert Nivelle, przez co prace nad czołgiem wyraźnie spowolniły (Minister Uzbrojenia Albert Thomas polecił zakładom Renault skupić się na zakontraktowanych zamówieniach na ciągniki artyleryjskie zamiast na czołgach). 10 lipca 1917 r. przegłosowano plan Estienne`a, zgodnie z którym francuski przemysł miał wyprodukować 1000 czołgów Renault FT. Łącznie podczas wojny powstało 3000 wozów tego typu [33, s. 23–24].

Czołg A7V – niemiecka odpowiedź na czołgi brytyjskie i francuskie – pojawił się zdecydowanie za późno i w zbyt małej liczbie, aby mógł jakkolwiek wpłynąć na przebieg wojny. Negatywną opinię niemieckiego sztabu o nowej broni udało się zmienić dopiero w 1917 r. 2 października 1916 r. sztab 1. Armii przesłał do OHL (*Oberste Heeresleitung*, z niem. Dowództwo Wojsk Lądowych) raport o wykorzystaniu czołgów przez BEF (*British Expeditionary Corps*, z ang. Brytyjski Korpus Ekspedycyjny) z dnia 16 września 1916 r. Dokument dotyczył wykorzystania czołgów. Już 15 października 1916 r. minister wojny Herman von Stein poparł przełożony przez A7V (*Allgemeines Kriegsdepartement, 7. Abteilung, Verkhrewesen*, z niem. 7 Departament Wojny, Sekcja Transportu) zamysł zaprojektowania i zbudowania jak najszybciej niemieckiego czołgu [15, s. 25]. 23 października raport 1. Armii został przesłany do Pruskiego Ministerstwa Wojny w Berlinie, dodatkowo w załącznikach znalazły się rysunki, opisy i zeznania jeń-

ców brytyjskich na temat czołgów. Raport podkreślał sukcesy broni pancernej w walce i sugerował rozpoczęcie prac nad niemiecką odpowiedzią. Ostatni załącznik stanowił raport wywiadu informujący, że Francja również pracuje nad pojazdami pancernymi. Już 30 października 1916 r. odbyło się pierwsze spotkanie na temat budowy czołgu. Wzięła w nim udział grupa inżynierów i profesorów (bez przedstawicieli OHL). Spotkanie zwołał gen. Friedrich z VPK (*Verkehrstechnische Prüfungskommission*, z niem. Komisja Inspekcji Pojazdów Motorowych). Pomimo żądań zbudowania pojazdu pancernego, przemysłowcy odmówili, gdyż nie wiedzieli, jak taki pojazd skonstruować. Do prac oddelegowano łącznie 40 inżynierów z niezbędnym zapleczem przemysłowym. Należeli oni do firm: *Daimler-Motoren-Gesellschaft*, *Automobilwerke H. Büssing GmbH*, *Apollo Werke AG*, *Dürkop Werke*, *Hansa-Lloyd Werke*, *Freiedrich Krupp AG*, *Stahlwerke Röhling*, *Steffens & Nölle*, *Brass & Herstett*, *Holt Manufacturing Co.*, *Berlin Anhaltische Werke*, *Adlerwerke*, *Motorenwerke Oberursel*, *Robert Bosh AG*, *Pallas-Appaeate-Gesellschaft*, *Aritllieriewerkstätten*, *Optische Werke C.P.*, *Carl Zeiss i Kraftfahrzeug-Aktiongesellschaft LUC*. Za ostateczny montaż odpowiadały zakłady Daimlera w Berlinie [18, s. 24]. Początkowo projektowany pojazd miał spełniać rolę jedynie maszyn bojowej, jednakże 15 listopada 1916 r. OHL zmieniło wymagania, poza rolą pojazdu bojowego maszyna miała służyć również do transportu piechoty, co przelożyło się na ostateczny kształt wozu. Nowe założenia znacząco wydłużyły prace nad pojazdem [18, s. 25]. Pierwszy seryjny egzemplarz czołgu (o numerze 501, uzbrojony w 8 karabinów maszynowych MG08 kal. 7,92 mm) wybudowano pod koniec października 1917 r. [18, s. 31]. Poszczególne produkcyjne egzemplarze nieznacznie się różniły (masa wahała się od 30 do 33 ton). Całkowita długość pojazdu wynosił 8000 mm, szerokość 3100 mm, a wysokość 3400 mm. Opancerzenie w najgrubszym miejscu stanowiło 30 mm walcowanej stali. Za napęd wozu służyły dwa silniki Daimler o sumarycznej mocy 200 KM, co pozwalało rozpędzić wóz do 16 km/h po utwardzonej drodze oraz 4–8 km/h w terenie. Zasięg czołgu wynosił zaledwie 35 kilometrów. Załoga wozu składała się z 18 żołnierzy (dowódca, kierowca, dwóch mechaników, celowniczy, ładowniczy, 12 osób obsługi km). Uzbrojenie czołgu stanowiła armata Maxim-Nordenfelt kal. 57 mm oraz 6 ciężkich karabinów maszynowych MG08 kal. 7,92 mm [18, s. 37–60].

Debiut czołgów na polu walki przypadł na 15 września 1916 r. podczas bitwy nad Sommą. Brytyjczycy do Francji skierowali 6 kompanii, łącznie w sile 25 czołgów Mark I każda [34]. Pierwsze w historii natarcie pancerne poprowadziły kompanie C i D (49 wozów z uwagi na fakt, że 1 czołg z kompanii C był w złym stanie technicznym i służył jako dawca części zamiennych) na odcinku frontu pomiędzy Combles i Courcelette [1, s. 31]. W dniu natarcia do akcji ruszyło jednakże 39 pojazdów, ponieważ w pozostałych wykryto usterki techniczne. Pierwszy do walki wszedł czołg o numerze 765. Niemieckie pozycje osiągnęło zaledwie 9 maszyn. Pozostałe wpadły do lejów powstałych po wybuchu pocisków artyleryjskich lub doznały usterek mechanicznych. Pomimo małej liczby wozów, które osiągnęły cel, liczba ta wystarczyła, aby zadać Niemcom poważne straty [23, s. 42]. Pierwszy dzień walk skutkowało zniszczeniem 10 czołgów

ogniem artylerii i uszkodzeniem kolejnych 7, które pomimo uszkodzeń same wycofały się z walki [17, s. 26].

Kolejną ważną bitwą, w której wykorzystano broń pancerną, była III bitwa pod Ypres trwająca od 31 lipca 1917 r. do 6 listopada 1917 r. Pomimo braku wymiernych korzyści z użycia czołgów pod Passchendaele, wyniesiono z tej bitwy ważną lekcję – kolejne konstrukcje pancerne musiały posiadać znacznie poprawioną dzielność w trudnym terenie, gdyż pod Ypres czołgi ugrzęzły w błotach.

Pierwsza bitwa, w której czołgi realnie pokazały, że są przyszłością pola walki, została stoczona pod Cambrai między 20 listopada a 6 grudnia 1917 r. W tym starciu po raz pierwszy wykorzystano broń pancerną na szeroką skalę. Brytyjczycy do walki wysłali 5 brygad pancernych w sile 476 czołgów Mark IV [1, s. 259]. Czołgi skoncentrowano na 10 kilometrowym odcinku frontu. Cambrai przyniosło również zmianę w taktyce wykorzystania wozów bojowych. Wcześniej czołgi ruszały do walki po przygotowaniu artyleryjskim, co dawało Niemcom czas na reakcję. Pod Cambrai skoncentrowano i dobrze zamaskowano brytyjskie czołgi, po czym zaatakowały one z zaskoczenia. Kolejną zmianą była skala ataku. Wyniesiono lekcję spod Sommy i Ypres, gdzie wykorzystanie czołgów w małej liczbie nie przynosiło rezultatów. Brytyjski plan zakładał przełamanie niemieckich pozycji na odcinku Gonnelleu-Havrincourt (którego broniła 54. Dywizja), a następnie poszerzenie wylomu za pomocą klasycznej kawalerii [30, s. 19]. Atak czołgów był całkowitym zaskoczeniem dla Niemców, których wojska były bezsilne wobec najnowszych brytyjskich czołgów. Sam Ludwig von Eimmansberger zaznaczał, że wyeliminowanie czołgu z walki możliwe było tylko poprzez bezpośrednie, prostopadłe trafienie. Atak z 20 listopada 1917 r. był pełnym sukcesem. Do końca dnia czołgi wykonały wylom o szerokości 9,5 km i głębokości 8 km [29, s. 39]. Pod Cambrai straty wśród brytyjskich wozów były wysokie, 65 czołgów zniszczyła artyleria, 71 doznało usterek mechanicznych, a 43 ugrzęzły w lejach i rowach [17, s. 29]. Jednak bitwa pod Cambrai była decydująca dla rozwoju nowej broni. Do listopada 1917 r. przyszłość brytyjskiego Korpusu Czołgów była zagrożona, nie chciano go rozbudować. Dopiero po listopadzie 1917 r. zmieniło się nastawienie dowództwa. Korpus rozbudowano do blisko 25 tys. żołnierzy i łącznie 1474 czołgów [17, s. 30].

Francuzi swoich czołgów w walce użyli po raz pierwszy 16 kwietnia 1917 r. podczas Ofensywy Nivelle'a. Podkreślić trzeba, że debiut czołgów St. Chamond M16 i Schneider C.A.1 zdecydowanie nie był udany. Z 128 użytych czołgów Francuzi stracili około 50. Straty te powodował nie tylko ogień niemieckiej artylerii, ale przede wszystkim teren. Szybko okazało się, że St. Chamond M16 kompletnie nie jest przystosowany do poruszania się w trudnym terenie. Pomimo planu oparcia próby przełamania niemieckich pozycji o czołgi (miały służyć jako wsparcie ogniowe dla postępującej piechoty), ofensywa zakończyła się niepowodzeniem.

Dopiero wprowadzenie do służby czołgów Renault FT, które zadebiutowały pod Verdun w 1918 r., przełamało pasmo niepowodzeń francuskiej broni pancernej. Na wzór Cambrai Francuzi wykorzystali czołgi na masową skalę, wysyłając do walki 320

czołgów Renault FT. Pojawienie się tych maszyn na polu walki było zaskoczeniem dla Niemców. W znaczący sposób przyczyniły się one do sukcesu natarcia, a w dalszej perspektywie przełamania impasu i zwycięskiego zakończenia bitwy przez Ententę. Renault FT, pomimo słabego opancerzenia i uzbrojenia, odegrały znaczącą rolę w przełamaniu niemieckich pozycji.

Do pierwszej bitwy pancерnej w historii doszło 24 kwietnia 1918 r. podczas niemieckiej Operacji Michael w rejonie Villers-Brettoneux [12, s. 54]. Niemiecką piechotę wspierało 14 czołgów A7V podzielonych na 3 grupy (I grupa 3 czołgi, II grupa 6 czołgów i III grupa 4 czołgi) [10, s. 211]. Ze względu na warunki pogodowe niemiecki atak postępował powoli, przez co czołgi błyskawicznie straciły kontakt z piechotą [10, s. 211]. Niemcy zajęli Villers-Brettoneux, po czym I i II grupa ruszyła w kierunku Arras. III grupa otrzymała rozkaz kierowania się na Cachy. O godz. 6:40 wóz o numerze 561 doznał awarii. Przed godz. 7:00 wóz 542 wywrócił się w leju. O godz. 9:00 czołg 561 o nazwie własnej *Nixe* wrócił do walki po naprawie. Na północny zachód od Cachy stacjonowały czołgi brytyjskie w postaci 1 sekcji kompanii A z 1. Batalionu Pancernego. Sekcja składała się z 3 czołgów, dwóch w wersji „żeńskie” i jednego w wersji „męskie”. Ppor. Mitchell, dowodzący czołgiem A1, otworzył ogień z dział w kierunku nadciągających niemieckich czołgów. Dobre maskowanie niemieckich pojazdów (czołgi malowane były w kolorze *feldgrau*), a także wstrząsy nieamortyzowanego czołgu Mark IV spowodowały, że brytyjski ogień był na tyle niecelny, że Niemcy nie zorientowali się, że są pod ostrzałem. Brytyjska piechota była tak zdezorientowana, że otworzyła ogień do własnych czołgów, które były pozbawione oznaczeń identyfikacyjnych. Gdy Niemcy dostrzegli brytyjskie czołgi, *Nixe* ustawił się frontem do nich, by móc prowadzić ogień z uzbrojenia głównego. Niemiecka załoga na cel wzięła jedyny czołg uzbrojony w działą. Jego dowódca polecił zatrzymać jadącą maszynę, by ułatwić celowniczym namierzenie przeciwnika. Niemcy, widząc zwalniający czołg, uznali, że został on zniszczony i skupili się na likwidacji pozostałych wozów bojowych. Gdy dwa brytyjskie czołgi zostały otworzone, wóz A1 ppor. Mitchella otworzył ogień, eliminując z walki A7V. Wg dostępnych źródeł *Nixe* został trafiony dopiero 25 strzałem. Dwa kolejne strzały również były celne i spowodowały ewakuację reszty niemieckiej załogi, która obawiała się eksplozji amunicji. Gdy na horyzoncie pojawiły się dwa kolejne A7V – 504 *Schick* i 525 *Siegfried* – nie podjęły one walki z A1, ponieważ nie dostrzegły pojedynku, jaki stoczył *Nixe*. Ostrzał artyleryjski zerwał gąsienicę w brytyjskim czołgu, co zmusiło załogę do opuszczenia wozu. Widząc to, por. Blitz (dowódca *Nixe*) nakazał powrót do wozu, którego układ jezdny dalej był sprawny. Czołg ewakuowano, ale po przejechaniu 2 km wóz doznał awarii napędu. Dalszą ewakuację uznano za niemożliwą, a wrak posłużył jako dawca części zamiennych.

Czołgi podczas pierwszej wojny światowej nie odegrały istotnej roli, jednakże wywarły kluczowy wpływ na kształtowanie przyszłych wojsk, a także sposób toczenia wojen. Po zakończeniu Wielkiej Wojny większość teoretyków wojskowości w swoich publikacjach podkreślała rolę czołgu. Takie zdanie przedstawiali m.in. John F.C. Fuller

w dziele *Tanks in Great War* [9], Basil Liddel Hart w publikacji *The Tanks* [16] i Ludwig von Eimmansberger w książce *Wojna Pancerna* [30]. Na bazie ich przemyśleń powstała jedna z kluczowych publikacji nt. doktryny wykorzystania czołgów w walce – *Achtung! Panzer* [10] napisana przez feldmarszałka Heinza Guderiana. Pojawienie się czołgów ugruntowało rozwój wyspecjalizowanej broni. Zarówno samej konstrukcji pancernych, których największy rozkwit przypada na okres II wojny światowej (w kontekście rodzajów czołgów i ich roli na polu bitwy), jak i broni przeciwpancernej, której początki sięgają I wojny światowej w postaci rusznic przeciwpancernych [21], po późniejsze wyspecjalizowane armaty przeciwpancerne i przeciwpancerne pociski kierowane.

Bibliografia

- [1] Browne David 1920. *Tank in action*. Miasto: Wydawnictwo William Blackwood and Sons.
- [2] Finlayson David, Cecil Michael. 2015. *Pionners of Armour in the Great War*, Miasto: Wydawnictwo Pen & Sword Military.
- [3] Fleischer Wolfgang 2015. *Panzerkampfwagen: Technik, Tanks und Taktik im Ersten Weltkrieg*. Miasto: Wydawnictwo Motorbuch.
- [4] Fletcher David 2004. *British Mark I Tank 1916*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [5] Fletcher David 2007. *British Mark IV Tank*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [6] Fletcher David 2011. *Mark V Tank*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [7] Forty George 2002. *Tank Commanders. Knights of the Modern Age*. Miasto: Wydawnictwo Garland .
- [8] Fudalej Krzysztof 2020. *Skromne początki. Czołg, obrona przeciwpancerna i armia niemiecka podczas I wojny światowej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, t. 1, s. ?.
- [9] Fuller John F. C. 1920. *Tank in the Great War 1914-1918*. Miasto: Wydawnictwo E. P. Dutton and Company.
- [10] Guderian Heinz 2019. *Achtung Panzer!*, tłum. Fudalej Krzysztof Miasto: Wydawnictwo Tetragon.
- [11] Haupt Werner 1989. *Das Buch der Panzertruppe 1916–1945*. Miasto: Wydawnictwo Dörfler Zeitgeschichte.
- [12] Higgins David R. 2012. *Mark IV vs A7V. Villers-Brettonneux 1918* Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [13] Kaufhold-Roll Heinrich 1995. *Der deutsche Panzerbau im Ersten Weltkrieg*. Miasto: Wydawnictwo Biblio-Verlag.
- [14] Kozaczuk Władysław 1975. *Wehrmacht 1933–1939*. Miasto: Wydawnictwo Bellona 1975.
- [15] Larsen Uwe 1990. *Sturmpanzerwagen A7V. Vom Urpanzer zum Kampfpfpanzer Leopard 2*. Miasto: Wydawnictwo Bernard & Graefe.
- [16] Liddell Hart Basil H. 1959. *The Tanks*. Miasto: Wydawnictwo Cassel & Company.
- [17] Ławrynowicz Witold J 2019. *Amiens 1918*. Miasto: Wydawnictwo Bellona.
- [18] Ławrynowicz Witold J. 2016. *A7V i prekursorzy niemieckiej broni pancerniej*. Miasto: Wydawnictwo Napoleon V.
- [19] Ławrynowicz Witold J. 2006. *Prekursorzy. Pierwsze brytyjskie czołgi*. Miasto: Wydawnictwo A-J Press.
- [20] Ławrynowicz Witold J. 2008. *Schneider CA, St. Chamond*. Miasto: Wydawnictwo A-J Press.

- [21] Męczykowski Łukasz 2014. *Polowanie na stalowe słonie. Karabiny przeciwpancerne 1917–1945*. Miasto: Wydawnictwo Promohistoria.
- [22] Ortholan Henri 2007. *La guerre des chars: 1916-1919*. Miasto: Wydawnictwo Giovanangeli.
- [23] Reed Paul 1998. *Somme – Courcellette*. Miasto: Wydawnictwo Pen & Sword Military.
- [24] Smithers Andrew J. 1988. *A New Excalibur. The Development of the Tank 1909–1939*. Miasto: Wydawnictwo Grafton.
- [25] Smithers Andrew J. 1992. *Cambrai. The First Tank Battle 1917*. Miasto: Wydawnictwo Pen & Sword Military.
- [26] Solarz Jacek 1996. *Czołgi brytyjskie 1914–1918*. Miasto: Wydawnictwo Militaria.
- [27] Strasheim Rainer, Hundleby Max 2010. *Sturmpanzer A7V. First of the Panzers*. Miasto: Wydawnictwo Tankograd.
- [28] Swinton Ernest D. 1933. *Eyewitness*. Miasto: Wydawnictwo Butler & Tanner.
- [29] Turner Alexander 2007. *Cambrai 1917. The birth of armoured warfare*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [30] von Eimmansberger Ludwik 2015. *Wojna pancerna*, tłum. Stachowicz Franciszek. Miasto: Wydawnictwo Napoleon V.
- [31] Zaloga Steven J. 2006. *German Panzers 1914–18*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [32] Zaloga Steven J. 2018. *The Anti-Tank Rifle*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [33] Zaloga Steven J. 2010. *French tanks of World War I*. Miasto: Wydawnictwo Osprey.
- [34] Nazwisko, X. Tytuł tekstu. Pobrane z: <https://www.magnum-x/artykul/brytyjskieczołgipodflerscourcellette> (data dostępu).
- [35] Nazwisko, X. Tytuł tekstu. Pobrane z: <https://pzevo.azurewebsites.net/home/articleshow/23616?t=Czołgi-czyli-ladowe-pancerniki> (data dostępu).

Zofia Malinowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Humanistyczny

Radiowe Koło Naukowe „Eter”

Opiekun: dr Magdalena Szydłowska

ZJAWISKO KONWERCENCJI MEDIÓW W ODNIESIENIU DO RADIA UWM FM

Wstęp

Jak podaje Henry Jenkins, o konwergencji mediów możemy mówić w sytuacji, gdy treści przepływają między różnymi systemami medialnymi, a w szerszym ujęciu – gdy systemy te współlistnieją, wzajemnie się uzupełniają, zaś odbiorca ma możliwość wybrać taki kanał komunikacji medialnej, jaki najbardziej mu odpowiada.

Konwergencja mediów jest szerokim pojęciem. Jako przykłady tego zjawiska Jenkins wymienia zarówno przenikanie internetowych memów do dyskursu politycznego, jak i wykorzystanie telefonii komórkowej do strumieniowej transmisji filmów w technologii EDGE [3]. W ogólności opisywaną przez autora konwergencję można podsumować jako współpracę na wielu polach – zarówno pomiędzy poszczególnymi grupami mediów, jak i pomiędzy nadawcami oraz użytkownikami.

Radio UWM FM

Radio UWM FM to studencka rozgłośnia radiowa działająca przy Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, nadająca pod obecną nazwą od 2001 roku. Początki jej działalności sięgają roku 1954, kiedy to przy ówczesnej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie zaczął funkcjonować Radiowęzeł Kortowo [1]. W chwili obecnej Radio UWM FM nadaje zarówno w eterze (odbiór możliwy jest w promieniu około 30 kilometrów), jak i drogą internetową [2]. Wiele tworzących je osób to wolontariusze, niepobierający wynagrodzenia za swoją działalność [1].

Cel pracy

Badanie przeprowadzono w celu ustalenia, czy w Radiu UWM FM jako rozgłośni stonkowo niewielkiej i pozbawionej komercyjnego charakteru można dopatrzeć się oznak konwergencji mediów. Sprawdzone również, czy osoby uczestniczące w tworzeniu radia wiedzą, czym jest wyżej wymienione zjawisko, a także czy ich zdaniem stanowi ono raczej zagrożenie, czy też szansę rozwoju dla tradycyjnego medium, jakim jest radio.

Metodologia

Badanie miało za zadanie określenie, czy i w jakiej formie konwergencja mediów obecna jest w pracy osób tworzących Radio UWM FM. Zostało ono przeprowadzone poprzez badanie ankietowe w formie wywiadu. W ankiecie zawarto 5 pytań. Wywiady przeprowadzono w dniach od 17 kwietnia 2024 roku do 9 maja 2024 roku. W badaniu wzięło udział sześcioro respondentów czynnie uczestniczących w tworzeniu programu Radia UWM FM, wskazanych przez innych współpracowników rozgłośni jako osoby związane z jej mediami społecznościowymi. Wypowiedzi badanych zostały nagrane za pomocą telefonu i poddane transkrypcji przez autorkę pracy.

Wyniki

Badanie przeprowadzono na grupie czterech mężczyzn i dwóch kobiet uczestniczących w powstawaniu treści Radia UWM FM, w tym internetowych. Ze względu na wąską próbę badawczą wyniki nie są reprezentacyjne dla wszystkich współtwórców tej rozgłośni, jednak dają pewien pogląd na jej pozaradiowy aspekt – każda spośród przepytanych osób uczestniczyła lub uczestniczy w powstawaniu internetowych odsłon

Tabela 1 Odpowiedzi na pytanie 1: Czy znasz pojęcie konwergencji mediów?

Pytanie 1: Czy znasz pojęcie konwergencji mediów?	
Ankietowani	Odpowiedzi
Paweł Obrycki	tak
Agnieszka Wójcik	tak
Szymon Tołpa	nie
Żaneta Kulawczyk	tak
Michał Napiórkowski	nie
Krzysztof Buzderewicz	nie

Źródło: badania własne

badanego medium. Pytania oraz odpowiedzi udzielone na nie przez ankietowanych przedstawiono w tabelach. Imiona i nazwiska ankietowanych ułożone są w kolejności, w jakiej zebrano od nich wywiady.

Jak wynika z powyższej tabeli (Tab. 1), troje spośród ankietowanych potwierdziło swoją znajomość pojęcia konwergencji mediów, zaś trzech pozostałych (Szymon Tołpa, Michał Napiórkowski i Krzysztof Buzderewicz) tej znajomości zaprzeczyło. W związku z tym pojęcie to zostało im wyjaśnione w sposób możliwie jednoznaczny – jako przenikanie się różnych rodzajów mediów. Nieznajomość pojęcia konwergencji mediów nie oznaczała jednak, iż praktyczny wymiar tego zjawiska był połowie badanych nieznanym, co pokazane zostanie w dalszej części niniejszej pracy. Natomiast ci spośród ankietowanych, którzy udzielili odpowiedzi twierdzących, przedstawili również, w jaki sposób rozumieją pojęcie konwergencji mediów. Poniżej zamieszczono ich wypowiedzi:

- Paweł Obrycki: *Oznacza to przenikanie się różnych mediów, ich cech* [8].
- Agnieszka Wójcik: *To było przenikanie się mediów, tak? Jedno medium ma coraz więcej wspólnego z drugim* [5].
- Żaneta Kulawczyk: *Konwergencja mediów to wtedy, kiedy media się przenikają, to znaczy nie mają tylko tej pierwotnej swojej wersji, ale też przenikają na przykład do innych form. To znaczy: telewizja przenika do internetu, czasami telewizja przenika do radia, bo przecież dźwięki z telewizji są na przykład udostępniane rozgłośniom na podstawie jakichś tam programów. Radio przenika do internetu, radio przenika... no, do telewizji raczej nie, chociaż czasami są jakieś fragmenty emitowane. Radio przenika do streamingów, bo myślę że streamingi też można już śmiało nazwać kolejną grupą jakichś tam mediów – podcasty i tak dalej. No i przenika też, oprócz tego, że do tych takich nowych mediów, typowych nowych mediów jak Facebook, Instagram czy YouTube, do tych jeszcze nowszych mediów, takich jak na przykład TikTok* [10].

W każdej spośród trzech przedstawionych przez badanych definicji pojawia się pojęcie konwergencji jako przenikania – zarówno całych grup mediów (w każdej z wypowiedzi), jak i niektórych ich elementów bądź cech (wypowiedzi Pawła Obryckiego i Żanety Kulawczyk). Ponadto w wypowiedzi Żanety Kulawczyk znaleźć można licz-

Tabela 2 Odpowiedzi na pytanie 2: Czy dostrzegasz przejawy tego zjawiska [konwergencji mediów – autorka] w Radiu UWM FM?

Pytanie 2: Czy dostrzegasz przejawy tego zjawiska w Radiu UWM FM?	
Ankietowani	Odpowiedzi
Paweł Obrycki	tak
Agnieszka Wójcik	tak
Szymon Tołpa	tak
Żaneta Kulawczyk	tak
Michał Napiórkowski	tak
Krzysztof Buzderewicz	tak

Źródło: badania własne

ne przykłady tego, między jakimi mediami zachodzi wymienione zjawisko. Żadne spośród trojga nie przedstawiło pojęcia konwergencji szerzej – jako bezpośredniego zaangażowania odbiorców w proces powstawania mediów, choć wątek ten pojawi się w dalszej części niniejszej pracy.

Tym razem (Tab. 2) wszyscy spośród badanych udzielili odpowiedzi twierdzących, uzupełniając je dodatkowo wypowiedziami, które przedstawiono poniżej:

- Paweł Obrycki: *Oprócz tego, że słuchacze mogą odbierać różne materiały na naszej antenie, w eterze, to jednocześnie te materiały trafiają do internetu, na stronę internetową, a linki do tych artykułów udostępniamy na przykład na Facebooku. Mało tego, prowadzimy też Instagrama, gdzie również udostępniamy czy zdjęcia, czy filmy, czy rolki, więc nasi odbiorcy mogą poznać radio nie tylko słuchając w samochodzie albo w telefonie lub w stacjonarnym radiu, ale też mogą zobaczyć – oczami – właśnie w internecie [8].*
- Agnieszka Wójcik: *Tak, oczywiście. Co prawda, no, nie stać nas na to, żeby móc sobie zrobić studio telewizyjne i transmitować, na przykład, nie wiem, programy poranne czy rozmowę z jakimś gościem, natomiast to, że jesteśmy też obecni w ogóle w takim stopniu na mediach społecznościowych, no to jest niewątpliwie konwergencja mediów. I to, że musieliśmy też kiedyś w pewnym momencie założyć radiowego Instagrama [5].*
- Szymon Tołpa: *W tematyce muzycznej raczej nie, bardziej przy tematach akademickich. Czasami można zauważyć konwergencję między mediami akademickimi, bo można znaleźć na przykład fragment albo cały wywiad z radia [przeniesiony – autorka] do „Wiadomości Uniwersyteckich”, czasami jedna relacja trafia bezpośrednio do Radia UWM FM i do Telewizji Kortowo. Czasami (...) dochodzi do sytuacji odwrotnych, kiedy materiał przygotowany przez Telewizję Kortowo trafia bezpośrednio do innych mediów, czyli właśnie albo do „Wiadomości Uniwersyteckich”, albo do Radia UWM FM, albo do obu mediów razem wziętych, więc konwergencję widzę jedynie przy tematach akademickich [9].*
- Żaneta Kulawczyk: *To jest bardzo ciekawe, bo oprócz tego, że rzeczywiście od zawsze w naszym radiu, w Radiu UWM FM, były udostępniane posty na Facebooku odsyłające do audycji oraz posty zapowiadające różne programy, to mamy jeszcze naszego YouTube, gdzie pojawiają się – rzadko, ale pojawiają się – bardzo ciekawe materiały (...) Mamy też Instagrama [10].*
- Michał Napiórkowski: *Przed wszystkim [konwergencja – autorka] anteny z mediami internetowymi – to jest jakby naturalne, nie ma już w tej chwili możliwości prowadzenia radia bez mediów społecznościowych chociażby, to jest forma komunikacji z fanami, sposób przyciągnięcia być może sponsorów jakichś, zainteresowania tym, co robimy po prostu, najlepsza metoda chyba tak naprawdę i niezależnie, czy chcemy trafić do młodych, czy starych, trzeba być w internecie i tam publikować też treści. Na naszej stronie internetowej pojawiają się materiały radiowe, a z drugiej strony też piszemy teksty, czyli poniekąd jest to trochę gazeta, a teksty też nawiązu-*

ją jakoś do tego, co jest na antenie, więc... No tak, to jest ta konwergencja, o której usłyszałem od ciebie [7].

- Krzysztof Buzderewicz: *No, przez to, że to się wszystko w sumie zaczęło zlewać w jedno, czyli na przykład radio jest też obecne w internecie, no to tak. Myślę, że głównie konwergencję widzę radia z internetem aktualnie [6].*

Wypowiedzi te częściowo zostały potraktowane jako odpowiedź do pytania następnego (Tab. 3), ukazanego poniżej.

Tabela 3 Odpowiedzi na pytanie 3: Jakie znasz, oprócz fal eteru, inne przestrzenie medialne, w których obecne jest Radio UWM FM?

Pytanie 3: Jakie znasz, oprócz fal eteru, inne przestrzenie medialne, w których obecne jest Radio UWM FM?	
Ankietowani	Odpowiedzi
Paweł Obrycki	-
Agnieszka Wójcik	<i>Jesteśmy na naszych socialach, ale też i, chociaż nie wiem, czy to jest taka konwergencja mediów, ale... O, właśnie: jest audycja „Indykpol na fali” [„AZS na fali” - autorka] i to jest audycja, która jest w naszej ramówce na stałe, już od lat, właśnie w sezonie, kiedy gra Indykpol, kiedy są mecze PlusLigi rozgrywane i ta audycja właśnie... Oni przyносят ze sobą swój sprzęt, swoje kamerki i audycja jest transmitowana też na żywo właśnie na mediach społecznościowych Indykpolu AZS Olsztyn, więc tam też można to zobaczyć. A tak to nie wiem, czy coś więcej mi takiego przychodzi do głowy. No, telewizyjnie nas nie ma.</i>
Szymon Tołpa	Strona internetowa, głównie nasza, radiowa, tam jakieś poszczególne aplikacje, które transmitują ogólne stacje, nie tylko lokalne, ale też ogólnopolskie, no i też nasza radiowa aplikacja i to w zasadzie tyle.
Żaneta Kulawczyk	-
Michał Napiórkowski	Social media, czyli w naszym przypadku Facebook i Instagram, nie ma nas na TikToku, jeszcze, być może, nie ma też nas na Twitterze, być może szkoda.
Krzysztof Buzderewicz	Na pewno strona internetowa, na Facebooku bądź też na Instagramie.

Źródło: badania własne

Powyższe pytanie nie zostało zadane Pawłowi Obryckiemu i Żanecie Kulawczyk, gdyż wyczerpującej odpowiedzi na nie udzielili oni już przy pytaniu drugim (Tab. 2).

Zarówno w powyższej tabeli (Tab. 3), jak i w wypowiedziach uzupełniających odpowiedzi na pytanie drugie zawierają się konkretne przykłady zachodzenia konwergencji mediów w Radiu UWM FM. Dla większej przejrzystości zestawiono je w dodatkowej tabeli (Tab. 4).

Najczęściej w wypowiedziach badanych pojawia się Instagram – profil rozgłośni w tym medium społecznościowym jako przykład podało pięcioro spośród badanych.

Tabela 4 Podane przez badanych przykłady konwergencji mediów w odniesieniu do Radia UWM FM

Ankietowani	Przykłady konwergencji mediów w Radiu UWM FM wymienione przez ankietowanych (+ oznacza, że dany przykład występuje w wypowiedzi bądź wypowiedziach ankietowanego, - że nie występuje)							
	Strona internetowa	Profil na Facebooku	Profil na Instagramie	Kanał w serwisie YouTube	Profil bądź profile w mediach społecznościowych (niesprecyzowanych)	Konwergencja radia i telewizji	Konwergencja radia i prasy	Konwergencja radia i mediów internetowych bądź aplikacji (niesprecyzowanych)
Paweł Obrycki	+	+	+	-	-	-	-	-
Agnieszka Wójcik	-	-	+	-	+	-	-	-
Szymon Tołpa	+	-	-	-	-	+	+	+
Żaneta Kulawczyk	-	+	+	+	-	-	-	-
Michał Napiórkowski	+	+	+	-	-	-	-	+
Krzysztof Buzdrewicz	+	+	+	-	-	-	-	+

Źródło: badania własne

Czterokrotnie występuje Facebook oraz strona internetowa Radia UWM FM, a trzykrotnie – konwergencja radia z mediami internetowymi, w tym aplikacjami na urządzenia mobilne (w wypowiedzi Szymona Tołpy). Raz wymieniony został kanał rozgłośni na YouTube, profile w niesprecyzowanych mediach społecznościowych, konwergencja radia z prasą oraz radia z telewizją, konwergencja radia z mediami internetowymi. Co ciekawe, w jednej z przytoczonych wypowiedzi (udzielonej przez Michała Napiórkowskiego) pojawiła się wzmianka o braku profilu Radia UWM FM w serwisie X (dawniej Twitter), mimo iż rozgłośnia taki profil posiada. Nie jest on jednak aktywny. Ostatni wpis (stan na 18 maja 2024 roku) pojawił się na nim 8 maja 2019 roku, zaś sam profil powstał w lipcu 2009 roku [4].

Jak pokazują powyższe wypowiedzi, każde spośród badanych uczestniczy bądź uczestniczyło w powstawaniu alternatywnych przestrzeni medialnych, w których funkcjonuje Radio UWM FM. Jako główną osobę zajmującą się radiowymi social media-

Tabela 5 Odpowiedzi na pytanie 4: Czy zajmujesz się tworzeniem którejs z tych przestrzeni? Jeśli tak, to jakiej i co dokładnie w niej robisz?

Pytanie 4: Czy zajmujesz się tworzeniem którejs z tych przestrzeni? Jeśli tak, to jakiej i co dokładnie w niej robisz?	
Ankietowani	Odpowiedzi
Paweł Obrycki	Ojej... tak. Jestem odpowiedzialny za cały Instagram, czyli za wszystkie treści, które się tam pojawiają, zaczynając od ramówek, które są codziennie publikowane, kończąc na swobodniejszych treściach, zdjęciach, filmikach, relacjach z różnych wydarzeń, na przykład z Nocy Radiowców, z Dnia Otwartego, z Kortowiady i tak dalej. Oprócz tego codziennie prowadzę Facebooka, czyli udostępniam po kilka postów dziennie – i to są zazwyczaj już podcasty audycji, które można było usłyszeć na antenie, albo różne informacje, newsy z „Magazynu Akademickiego”, czyli to, co dzieje się na naszym kampusie, ale też w Olsztynie. I oprócz tego redaguję również stronę internetową, tworzę tak dokładnie, która ma się ukazać niedługo, już jest prawie gotowa, więc tam uzupełniałem wszystkie zakładki – no, może nie wszystkie, ale dużą część zakładek, również z innymi osobami, takie jak „Team Radiowców”, „Audycje”, opisy, zdjęcia, artykuły i tak dalej. I, kiedy już ta strona ruszy, to na bieżąco, codziennie będziemy ją redagować.
Agnieszka Wójcik	Poniekąd tak, ale nie jest to moja główna praca. Natomiast tak, zajmuję się też czasami, kiedy trzeba, to coś tam jestem w stanie wrzucić na Facebooka, czy napisać jakiś artykuł, tak naprawdę dawno tego nie robiłam, ale zdarzało się tak, że pisałam jakiś artykuł na naszą stronę internetową, więc tak, tym też się zajmowałam. No i regularnie biorę udział w różnych rolkach, które są tutaj kręcone.
Szymon Tołpa	No to przede wszystkim strona internetowa. Jestem jedną z dwóch osób, które odpowiadają za... Nie jedną z dwóch, jedną z trzech (jeśli można zaliczyć także redaktora naczelnego), która zajmuje się listą przebojów. Musi sprawdzić, czy wszystkie głosy są ważne, czy ktoś ci nie oszukuje i zamyka jednocześnie notowanie, otwierając kolejne. To jeśli chodzi o stronę internetową. W innej przestrzeni jedynie Spotify. Jestem osobą, która odpowiada za wrzucanie audycji muzycznych.
Żaneta Kulawczyk	No to teraz już się nie zajmuję, natomiast zajmowałam się właśnie w kontekście swoich programów. Co jeszcze jest fajne, to to jest nasz nowy pomysł, mój, podłapany tak naprawdę z Radia ESKA, które wiem, że też wykorzystuje ten sposób, to jest możliwość udziału słuchaczy w audycji poprzez social media. To może być ciekawe pod względem konwergencji, dlatego że wprowadzamy taki system, który umożliwia naszym słuchaczom wysłanie nam głosówki na Instagramie i ta głosówka, oczywiście po wcześniejszej wstępnej weryfikacji, może polecieć nawet w czasie rzeczywistym, w audycji na żywo, na antenie. To już nie musi być mail, to już nie musi być telefon, czyli takie klasyczne środki komunikacji, to może być głosówka instagramowa. Wiem, że w Radiu ESKA wykorzystują głosówki przez Messenger. Także w ten sposób tak jakby komunikujemy się przez social media, wykorzystujemy je w naszej pracy, może nie do tworzenia treści, ale jako narzędzie do produkcji programu.

Pytanie 4: Czy zajmujesz się tworzeniem którejs z tych przestrzeni? Jeśli tak, to jakiej i co dokładnie w niej robisz?	
Ankietowani	Odpowiedzi
Michał Napiórkowski	Zdarza mi się coś na Facebooku zrobić, ale generalnie raczej skupiam się na stronie internetowej. Tam publikowane są artykuły dotyczące koncertów, które są zaplanowane, a na które mamy zaproszenia dla słuchaczy. No, jestem dziennikarzem muzycznym i szefem redakcji muzycznej, więc na mnie jakby spadła rola osoby, która koordynuje promocję wydarzeń muzycznych, a więc siłą rzeczy antena i strona internetowa muszą ze sobą współpracować. Raczej w social mediach nie grzebię za bardzo, mamy od tego innych ludzi, ale zdarzyło mi się w relacje na Facebooku, tylko na Facebooku, na Instagramie chyba nie, wrzucać krótkie filmy wideo z koncertów, które promowaliśmy.
Krzysztof Buzdewicz	Aktualnie zajmuję się konwersją starej strony internetowej UWM FM na nową stronę internetową, więc tak, zajmuję się tym. Przerzucam informacje ze starej strony internetowej i zajmuję się także wyglądem tej strony.

Źródło: badania własne

mi Agnieszka Wójcik [5] oraz Żaneta Kulawczyk [10] wskazały Pawła Obryckiego, co potwierdził on w swojej odpowiedzi (Tab. 5). Agnieszka Wójcik rozwinęła to w następujący sposób: *mamy osobę, która w ogóle, w redakcji radiowej, jest tylko od social mediów w zasadzie, bo taka osoba też po prostu zrobiła się nagle niezbędną w redakcji i wydaje mi się, że w każdej redakcji w tym momencie jest to już obowiązkowe, żeby była osoba zajmująca się tylko socialami czy jakimś, nie wiem, działem internetowym, żeby po prostu była* [5]. Zarówno z tej wypowiedzi, jak i ze słów pozostałych badanych wynika, iż wszyscy oni uważają media internetowe za naturalny czy wręcz niezbędny element funkcjonowania współczesnej rozgłośni radiowej, w tym Radia UWM FM. Dodatkowo Żaneta Kulawczyk w swojej wypowiedzi uwzględnia inny aspekt konwergencji – a mianowicie umożliwienie słuchaczom uczestnictwa w audycji na żywo poprzez wysyłanie do redakcji wiadomości głosowych (Tab. 5).

Odpowiedzi badanych na ostatnie z zadanych pytań (Tab. 6) są zróżnicowane. Trzy osoby (Paweł Obrycki, Agnieszka Wójcik i Żaneta Kulawczyk) uważają, iż zjawisko konwergencji mediów (a dokładniej współlistnienia i przenikania się radia z nowymi środkami przekazu) ma niemal wyłącznie pozytywne aspekty. Paweł Obrycki zwraca uwagę przede wszystkim na łatwość i możliwość szerokiego rozprzestrzeniania w internecie treści tworzonych na potrzeby radia. Agnieszka Wójcik dodaje, iż konwergencja mediów pozwala docierać także do tych odbiorców, którzy radia nie słuchają, na przykład do osób młodych. Natomiast Żaneta Kulawczyk mówi nie tyle o uzupełnieniu, ale wręcz o rozszerzeniu działalności radia, która ma miejsce również na platformach streamingowych. W sposób nieco bardziej ambiwalentny oceniają badane zjawisko pozostali respondenci. Michał Napiórkowski przychyła się raczej do pozytywnego obrazu konwergencji, jednak zwraca uwagę, iż wiele zależy od wykorzystania dostępnych narzędzi przez twórców. Szymon Tołpa wymienia argumenty zarówno

Tabela 6 Odpowiedzi na pytanie 5: Czy uważasz, że inne środki przekazu są dla radia bardziej zagrożeniem czy uzupełnieniem jego treści?

Pytanie 5: Czy uważasz, że inne środki przekazu są dla radia bardziej zagrożeniem czy uzupełnieniem jego treści?	
Ankieta- wani	Odpowiedzi
Paweł Obrycki	Kilka lat temu można było pomyśleć o tym, że jest to zagrożenie, no bo jednak słuchanie to powinno być jakby... to powinna być główna czynność, tak? Za pomocą której chcielibyśmy docierać do ludzi, ale myślę, że konwergencja mediów jest nieunikniona i mamy z nią styczność na co dzień, tak naprawdę wszędzie, dlatego myślę, że jest to dobra sprawa, bo mimo że jesteśmy, można tak powiedzieć, specjalistami, w cudzysłowie, od dźwięku, to ten dźwięk możemy udostępniać na szerszą skalę, bardziej może być dostępny właśnie w internecie, a możemy też to uzupełniać obrazem. Więc myślę, że cała konwergencja jest na plus.
Agnieszka Wójcik	Zdecydowanie jest to uzupełnienie i wielka szansa, bo ze słuchaniem radia u ludzi jest bardzo różnie, zwłaszcza jeśli chodzi o tę młodszą grupę odbiorców, i ludzie mogą nas w ogóle nie kojarzyć z takiej przestrzeni właśnie eterowej, ale mogą nas kojarzyć z tego, że gdzieś tam mieli okazję zobaczyć jakąś właśnie rolę na Instagramie, bo im się pokazało gdzieś tam przez jakieś inne... przez algorytm jakości po prostu do nas trafili, więc jak najbardziej, to absolutnie nie należy tego traktować jako zagrożenia.
Szymon Tołpa	To zależy. Dla mnie i tak, i nie. Tak, bo niekiedy zdarzają się sytuacje, kiedy akademickie tematy najszybciej docierają bezpośrednio przez internet aniżeli przez radio. No bo mamy informatory rano i wieczorem, ale jeśli ktoś nie słucha radia na co dzień, nie słucha Informatora Akademickiego na przykład, no to najszybciej dotrze przez internet, bo albo profil Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego poinformuje, albo jakaś inna redakcja, która skupia się wokół jedynie sfery internetowej. I tak, ponieważ dzięki temu budujemy zasięgi. Jeśli ktoś na przykład nie zdążył posłuchać wywiadu muzycznego, który był emitowany na antenie, to będzie mógł w każdej chwili wrócić, nieważne jak: czy to poprzez podcast audycji, czy przez stronę radiową i myślę, że dlatego mówię „i tak, i nie”. Bo z jednej strony to może być zagrożenie, że nie informujemy jak najszybciej, z drugiej tak, bo internet w obecnych czasach jest rozwinięty do tego stopnia, że każdy może znaleźć tak naprawdę wszystko związane z naszą rozgłośnią.
Żaneta Kulaw- czyk	Powiedziałabym właśnie, że są uzupełnieniem treści. Radio bardzo mocno się rozwinęło dzięki social mediom i również, co jest bardzo ciekawe, dzięki streamingom, które czasami wydają się być zagrożeniem dla radia, no ale dla nas są narzędziem do tego, żeby nasze treści przekazywać też internetowo i żeby one były też internetowe nie tylko pod względem tego, że ktoś może odsłuchać je na żywo, ale też pod względem takim, że może sobie wejść na swój ulubiony czy tam wybrany... wybraną platformę streamingową i może odsłuchać sobie nasze podcasty, nasz program, naszą muzykę. Wręcz powiedziałabym, że my nie tylko się uzupełniamy tymi możliwościami, które dają social media i nowe media, ale nawet rozszerzamy swoją działalność. Bo teraz radio to już jest nie tylko dźwięk, ale dzięki radiu zobaczycie też obraz w social mediach. Możecie nawet wejść tak naprawdę do redakcji, do studia, bo możecie zobaczyć nas na Instagramie na relacjach. Także powiedziałabym, że nawet nie uzupełnienie, tylko nawet jeszcze bardziej rozszerzenie pracy radia.

Pytanie 5: Czy uważasz, że inne środki przekazu są dla radia bardziej zagrożeniem czy uzupełnieniem jego treści?	
Ankietowani	Odpowiedzi
Michał Napiórkowski	Raczej uzupełnieniem, jakąś szansą. Trzeba się do tego tylko jakoś dostosować i w tym uczestniczyć, a nie udawać, że nie ma tych innych środków. Wszystko w zasadzie zależy od nas, jak te narzędzia – bo tak to nazwijmy, narzędzia – wykorzystamy.
Krzysztof Buzdere-wicz	Myślę, że tutaj odpowiedź jest taka połowiczna, bo może być to w pewien sposób zagrożeniem dla radia, no ale radio się dalej w jakiś sposób rozwija i myślę, że nie jest to aż takim dużym zagrożeniem, i myślę, że raczej powinno to pozytywnie działać niż negatywnie, o tak powiem.

Źródło: badania własne

za nowymi mediami jako szansą dla radia (gdyż pozwalają szybciej niż poprzez eter informować odbiorców o bieżących wydarzeniach), jak i jako zagrożeniem dla niego (ponieważ może się okazać, że radio nie zdoła przekazywać informacji dostatecznie szybko, co zapewne mogłoby zmniejszyć grupę jego odbiorców). Krzysztof Buzdere-wicz z kolei zwraca uwagę na możliwość pozostania radia „w tyle” za szybko rozwijającymi się mediami internetowymi, ale także na swego rodzaju motywację do jego rozwoju wywołaną powstaniem tychże.

Wnioski

Przeprowadzone badanie wykazało, iż zjawisko konwergencji mediów w odniesieniu do Radia UWM FM nie tylko zachodzi, ale też odgrywa bardzo istotną rolę w funkcjonowaniu tejże rozgłośni. Choć tylko połowa z przebadanych osób działających w tymże radiu wiedziała przed przystąpieniem do badania, czym jest konwergencja mediów, to zdają sobie one sprawę z praktycznego wymiaru tego zjawiska, a także szans i zagrożeń, jakie niesie ono ze sobą. Pozwala to sądzić, iż radio studenckie, jakim jest Radio UWM FM, tak jak inne tradycyjne media w dobie konwergencji ulega koniecznym zmianom i przekształceniom, które zapewniają mu możliwość skutecznego wypełniania jego głównej misji – docierania do słuchaczy, przede wszystkim z przekazem informacyjnym. Nowe media nie tylko nie zniszczyły radia, ale pozwoliły mu zaistnieć na większej liczbie płaszczyzn, a tym samym dotrzeć do bardziej zróżnicowanego grona słuchaczy. Podsumowując: wyniki badania wskazują, iż najbliższa przyszłość nie przyniesie definitywnego końca radia, lecz jego dalszy rozwój wspólnie z innymi mediami, w których zachodzi konwergencja.

Podziękowania

Pragnę serdecznie podziękować opiekunkom Radiowego Koła Naukowego „Eter”, Pani Doktor Magdalenie Szydłowskiej oraz Pani Profesor Urszuli Doliwie, za motywację i wsparcie w procesie powstawania niniejszej pracy. Dziękuję również pracownikom Biblioteki Uniwersyteckiej UWM w Olsztynie za pomoc w pozyskaniu niezbędnej literatury.

Bibliografia

- [1] Doliwa U. 2008. *Radio studenckie w Polsce*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- [2] *Historia*. Pobrane z: <http://uwmfm.pl/arttykul/57/historia.html> [dostęp 15 maja 2024].
- [3] Jenkins H. 2007. *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- [4] Profil Radia UWM FM w serwisie X. Pobrane z: <https://x.com/RadioUWMFM> [dostęp 18 maja 2024].
- [5] *Wywiad z Agnieszką Wójcik* 18.04.2024, materiały własne.
- [6] *Wywiad z Krzysztofem Buzderewiczem* 9.05.2024, materiały własne.
- [7] *Wywiad z Michałem Napiórkowskim* 18.04.2024, materiały własne.
- [8] *Wywiad z Pawłem Obryckim* 17.04.2024, materiały własne.
- [9] *Wywiad z Szymonem Tołpą* 18.04.2024, materiały własne.
- [10] *Wywiad z Żanetą Kulawczyk* 18.04.2024, materiały własne.

Mateusz Mikołajczyk

Warszawski Uniwersytet Medyczny

Naukowe Koło Studentów Historii UWM

Opiekun: dr hab. Anna Pytasz-Kołodziejczyk, prof. UWM

ZDROWIE I HIGIENA JAMY USTNEJ W ŚWIETLE RENESANSOWEGO SPOJRZENIA NA CIAŁO CZŁOWIEKA

1. Wstęp

Renesansowy stosunek do ciała podążał za ideami epoki. Podkreślano potrzebę dążenia do harmonijnego rozwoju osobistego, uwzględniającego dobrostan zarówno fizyczny, jak i psychiczny ciała człowieka, włącznie ze zmianą obyczajów higienicznych. Wiedza z poprzednich epok stała się obiektem ponownych studiów i wdrażania różnorodnych praktyk celem poprawy warunków higienicznych społeczeństw. Światły człowiek żyjący w dobie Renesansu postępował, kierując się słowami starożytnego rzymskiego komediopisarza Terencjusza (II w. p.n.e.): „Homo sum et nihil humanum a me alienum esse putto” („Człowiekiem jestem i nic, co ludzkie, nie jest mi obce”), poznawał jak najwięcej aspektów życia i ciała człowieka, poszerzał horyzonty intelektualne oraz wielokierunkową wiedzę ogólną. Interdyscyplinarność ludzi związanych z ówczesną medycyną możemy zauważyć w działalności znamienitych osób reprezentujących epokę Renesansu, takich jak np. Leonardo da Vinci. Postęp w dziedzinie medycyny i anatomii miał związek z wykształceniem się ideału człowieka Renesansu, zajmującego się wieloma dziedzinami, co stoi w kontraście do licznych poglądów obecnych czasów, kiedy uważa się, że najlepszą drogą do sukcesu w medycynie jest wysoko posunięta specjalizacja, niestety często z pominięciem wiedzy z pokrewnych dziedzin i brakiem holistycznego podejścia do człowieka.

2. Leonardo da Vinci i inni pionierzy stomatologii

Ze względu na szeroki zakres swoich zainteresowań i talentów, jednym z najznamienitszych przedstawicieli medycyny epoki Renesansu był Leonardo da Vinci. Jego odkrycia anatomiczne stały się podwaliną dalszego rozwoju medycyny. Przez wieki wiele jego zapisków i rysunków anatomicznych zaginęło, bowiem prace te nigdy nie zostały złożone i opublikowane w jednym manuskrypcie. W dziedzinie stomatologii Leonardo da Vinci jako pierwszy posłużył się rysunkiem jako narzędziem dydaktycznym, opisując anatomię ludzkiego uzębienia i dodatkowo pokazując miejsca przebiegu nerwów i naczyń na terenie czaszki, co było kluczowe dla rozwoju medycyny. Leonardo da Vinci odkrył zatoki szczękowe [13] 150 lat przed Nathanaelem Highmorem, któremu często przypisuje się to odkrycie, a który jedynie pogłębił wiedzę na ten temat. Leonardo zastanawiał się także nad funkcją zatoki szczękowej i postawił hipotezę, że w tej jamie znajduje się sok odżywiający korzenie zębów. Chociaż była to błędna hipoteza, to wskazała ona na umiejętności uczonego w tworzeniu istotnych pytań, dostrzeganiu różnych zależności i przede wszystkim nieklasyfikowaniu zębów jako martwej tkanki, ale jako żywej struktury. Nie ulega wątpliwości, że zainteresowanie Leonarda da Vinci anatomią okolicy szczękowo-twarzowej wpłynęło na rozwój anatomii i stomatologii, mimo że nigdy nie opublikował on swoich badań anatomicznych.

Można też przypuszczać, że słynny renesansowy anatom Andreas Vesalius (ur. 1514, zm. 1564), twórca „*De humani corporis fabrica*”, dzięki szkicom Leonarda w bardzo szczegółowy sposób opisał korzenie zębów. Zaobserwował, że korzenie kłów są dłuższe od innych zębów i jako pierwszy ustalił nazewnictwo zębów używane do dziś, tj.: siekacze, kły, przedtrzonowce i zęby trzonowe [18]. Błędne twierdzenia zarówno Vesaliusza, jak i Galena o powstawaniu zębów stałych z korzeni zębów mlecznych podważył Gabriello Fallopio (ur. 1523, zm. 1562), który odkrył, że zęby stałe rozwijają się niezależnie od zębów mlecznych. Opisał on różnice w budowie oraz w połączeniu żuchwy u niemowląt i dorosłych oraz wskazał przebieg nerwu trójdzielnego, językowo-gardłowego i przedsionkowo-ślimakowego. Z kolei Bartolomeo Eustachio (ur. 1520, zm. 1574) w wydanej w roku 1563 pracy pt. „*Libellus de dentibus*” zawarł treści dotyczące morfologii, histologii i fizjologii zębów. Oprócz dotychczas znanej wiedzy, w tymże manuskrypcie zawarł informacje dotyczące komory zębowej, rozwoju zębów, ich unaczynienia, a także dokonał podziału i opisu tkanek budujących uzębienie ludzkie w zależności od twardości.

Przykłady urazów i zabiegów wykonywanych w zakresie jamy ustnej przedstawił Hieronim Brunschwig (ur. 1450, zm. 1512). W jego publikacji dotyczącej chirurgii wojskowej „*Buch der Wund-Artzney*” z 1497 roku omówiono techniki szynowania zębów po złamaniu żuchwy, a także specjalne bandażowanie kości żuchwy po przemieszczeniu. Natomiast Walter Hermann Ryff (ur. 1500, zm. 1562), w dziele z połowy XVI w. pt. „*Gross Chirurgie in der Vollkommene Wundartzney*”, zamieścił wiele ilustracji prezentujących narzędzia dentystyczne, jednak bez opisów leczenia przy ich użyciu. Jeden

z najwybitniejszych chirurgów Renesansu, Ambroży Paré (ur. 1510, zm. 1590) zalecał w dziedzinie chirurgii stomatologicznej szynowanie zębów drutem w przypadku złamania kości szczękowej lub zuchwy [18]. Kauteryzacja mocnym kwasem służyła mu do leczenia próchnicy. Uważał, że brak zębów przednich powoduje pogorszenie mówienia i wpływa negatywnie na estetykę, stąd zapoczątkował protetyczne uzupełnienie ubytków zębów przednich. W celu uzupełnienia braków zębowych rekomendował instalowanie zębów wykonanych m.in. z kości słoniowej, połączonych z sąsiednimi zębami za pomocą specjalnego drutu. Oprócz opracowania prototypu protezy zębowej, rekomendował odejście od „siłowej” metody ekstrakcji zęba. Skonstruował on wiele narzędzi chirurgicznych, między innymi kleszcze do ekstrakcji zębów. Do usunięcia zmian próchnicznych używał pilników, które stosowane były w praktykach stomatologicznych aż do połowy XIX stulecia. Ogromną zasługą Paré w dziedzinie chirurgii szczękowo-twarzowej było zastosowanie złotej płytki obturacyjnej przy uszkodzonym podniebieniu twardym.

Omawiając europejskich pionierów stomatologii w okresie Renesansu, nie sposób nie wspomnieć o Paracelsusie (właśc. Phillippus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim ur. 1493, zm. 1541), zwanym ojcem medycyny nowożytnej, który zainicjował odejście od bezkrytycznego pojmowania dzieł starożytnych autorstwa Galena, Awicenny i Hipokratesa, co stało się w owych czasach wręcz przewrotem naukowym. I w tym miejscu należy również wspomnieć o uznawanym za „ojca nowoczesnej stomatologii” Pierze Fauchardzie. Pierre Fauchard (ur. 1678, zm. 1761) w 1728 roku opublikował obszerny podręcznik „Le Chirurgien Dentiste”, w którym szczegółowo opisał współczesny stan wiedzy dentystycznej i poczynił własne obserwacje, opisał objawy chorób jamy ustnej i sposoby ich leczenia. Wskazał na ograniczenie cukru w diecie, uważając go za przyczynę próchnicy zębów, wprowadził plombę dentystyczną do leczenia próchnicy i zasugerował amalgamaty, takie jak ołów, cyna i złoto. Stał się pionierem protetyki, a niektóre z opisywanych i stosowanych przez niego rozwiązań w zakresie zakładania koron i mostów są zgodne ze współczesną sztuką stomatologiczną [4].

3. Renesansowe zielniki i poradniki medyczne oraz polscy prekursorzy dentystyki

Systematyczne ukazywanie się w kolejnych latach nowych, bardziej szczegółowych prac poświęconych naukom stomatologicznym aktualnie wydaje się oczywiste, ale rozpowszechnienie wiedzy nie było w czasach Renesansu tak proste jak dzisiaj. Mimo to możemy powiedzieć, że Renesans na dobre wskazał drogę współczesnym osiągnięciom stomatologii nie tylko poprzez większe zainteresowanie zdrowiem jamy ustnej, ale także poprzez naukowe podejście do stomatologii. Pierwsze, cieszące się ogromną popularnością dzieło naukowe o chorobach zębów zostało wydane w 1530 roku w Lipsku i nosiło tytuł: „Artzney Buchlein wider allerlei Krankheiten und Gebrechen

der Szenen”. Znaleźć można było w nim informacje na temat opracowywania ubytków próchnicowych i wypełniania ich złotem oraz okadzania zębów dymem pochodzącym ze spalania nasion lulką czarnego [18].

O tym, jak utrzymać zęby w dobrym stanie, czytający odbiorcy dowiadywali się z popularnych poradników medycznych i zielników [16]. W szesnastowiecznym włoskim receptariuszu autorstwa Aleksego z Piemontu (Podemontana) (ur. 1479, zm. 1555) zalecano oczyszczanie jamy ustnej płukankami z rozmarynem. Po raz pierwszy receptariusz „Sekrety Aleksego z Piemontu” został wydany w Wenecji w 1555 r. Autorem polskiej wersji tego dzieła był Marcin Siennik (ur. ok. 1540, zm. 1588), który jako pierwszy przetłumaczył tekst Podemontana i włączył go w postaci suplementu do swojego Herbarza z 1568 r. Wbrew temu, co twierdzą niektórzy historycy, Siennik nie był ani lekarzem, ani botanikiem [1, 16]. Jeśli chodzi o polskich lekarzy i uczonych oraz ich dzieła, to nie można nie wspomnieć o Stefanie Falimirzu (żył w I. poł. XVI wieku), Szymonie Syreńskim (ur. ok. 1540, zm. 1611), Macieju Miechowicie (ur. 1457, zm. 1523), Wojciechu Oczko (ur. 1537, zm. 1599), Józefie Strusiu (ur. 1510, zm. 1568) i Sebastianie Petrycym (ur. 1554, zm. 1626).

Pierwsze treści w języku polskim traktujące o chorobach zębów zawarte były w zielnikach i traktatach. Zachowane polskie herbarze renesansowe są bogatym źródłem informacji, które obrazują stan wiedzy medycznej w epoce Renesansu. W 1522 r. wydano pierwszy polski traktat – poradnik medyczny „Conservatio sanitatis”, w którym jego autor Maciej Miechowita zawarł m.in. wskazania dotyczące leczenia chorób zębów i jamy ustnej. Polski lekarz polemizuje w nim z jednym z najznakomitszych starożytnych lekarzy - Galenem, co w tamtym czasie można było uznać za wyjątkowo odważne [5]. Z kolei w zielniku Stefana Falimirza zawarto opisy leków łagodzących zębopochodne dolegliwości bólowe, ząbkowanie, zgrzytanie, zapalenie dziąseł, a także zapalenie przyzębia powodujące rozchwianie zębów. Zawierały one także informacje o składzie środków czyszczących zęby. Zielnik autorstwa Szymona Syreńskiego (1613 r.) wzbogacił wiedzę dentystyczną o dokładny opis wielu chorób stomatologicznych (tj. próchnicy, ślinotoku, recesjach dziąsłowych, gnilecu (szkorbut), opryszczce, aftach, nadżerkach i owrzodzeniach oraz innych zmianach na błonie śluzowej jamy ustnej). W traktacie o kile pt. „Przymiot” autorstwa Wojciecha Oczko (1537-1599) wyjaśnione zostały przyczyny bólu zębów. Oczko w celu wzmocnienia dziąseł i zębów zalecał płukanki aromatyczne oraz płukanki na bazie mleka i miodu. Z kolei Sebastian Petrycy, znakomity lekarz praktyk, choć nie wprowadził żadnych nowych teorii leczenia, to w swoich medycznych i filozoficznych pismach zawarł różnorodne uwagi i myśli z zakresu higieny, stąd możemy go określić jako „higienistę w duchu nowożytnym i światłego popularyzatora wiedzy lekarskiej wśród swego społeczeństwa i narodu” [17].

4. Czyszczenie i wybielanie zębów oraz likwidowanie halitozy jamy ustnej

Aktualnie higiena jamy ustnej dotyczy wielu zagadnień, poczynając od różnorodnych zabiegów higienicznych mających na celu przedłużenie zdrowia jamy ustnej, zapobieganiu chorobom zębów i przyzębia, po prawidłowe zachowania dietetyczne i skuteczność opieki stomatologicznej oraz ogólnomedycznej. W erze Renesansu higiena koncentrowała się na estetyce (tzn. im bielsze zęby, tym lepiej) oraz na zapachu z jamy ustnej.

W receptariuszu „Sekrety Aleksego z Piemontu” oprócz zaleceń oczyszczania jamy ustnej płukankami z rozmarynem wskazane zostało, aby brud usuwać takimi środkami ściernymi, jak żużel, pumeks, sproszkowana sepia, ślimaki morskie lub alabaster, czerwone korale, róg jeleni, goździki czy kostki daktylowe. Podemontan zachęcał do zastosowania niezwykłego, a zarazem najlepszego specyfiku, który cytując: „z samej kamiennej żużelice białej bywa tłuczony, której szewcy do białych botów używają: bo bardzo i skórę bieli. Przeto niektórzy kramarze, takowy proch za nieco kosztownego sprzedają, czyniąc mu tylko wonią piżmem, i innymi wonnemi rzeczami. Niektórzy zaś tak go czynią: mieluchno trą perły, a może ich wziąć ile chce, albo cało moczą w soku limonowym, albo w pomarańczowym, w którym o cztery palce zatoną, a sok pięknie musi być precedzony, tak że trzy, albo cztery dni mokną, w zakrytym niemalym naczyniu, aż rozmąkną i rozmiękną. Potym on sok odławszy, leją zaś tak wiele lentiszkowej wody, a mieszają w niej perły, także im stać dadzą, aby tym lepiej rozmiękły, potym lekko zcedzają, a gąszcz zostawują na dnie, który jeśli jeszcze nie biały, leją zaś znowu wodkę nań jako pierwej, a potym też jako i pierwej odcedzą. Potym on gąszcz, albo na słońcu, albo sam suszą w naczyniu zatkanym. Tegoż prochu biorą części 3 żużelice kamiennej miałko utartej 4części, migdałów, bełzoinu białego 2 części, hałunu palonego, korala białego po 1 części, słoniowego zębu prochu białego, alabastru, każdego po pół części. To wszystko na miałki proszek trą na kamieniu marmurowym, przykładając po kilka listków srebra, a bywa proszek bieluchny, którym gdy kto zęby wyciera, równają się śniegowi białością. Ten proszek może być jako syropek przyprawiony, albo jako konferek, przydawszy syropu jabłka cytrynowego albo miodu różanego nieco” [11]. Proszki o powyższym składzie umieszczane były w płóciennych woreczkach i trafiwały m.in. do króla Danii i Norwegii (Chrystian III Oldenburg, ur. 1503, zm. 1559), o czym świadczą charakterystyczne linie na szklwie siekaczy, które współcześnie odkryto po przebadaniu jego zębów elektronowym mikroskopem skaningowym. Z kolei zęby Izabelli Aragońskiej (ur. 1470, zm. 1524), miały starte całkowicie szkliwo z siekaczy, w wyniku używania tzw. „cudownego proszku”. Najprawdopodobniej Izabella Aragońska zbyt często używała tego typu specyfików, ponieważ chciała usunąć czarny nalot, będący wynikiem wdychania oparów rtęci, co doprowadziło do całkowitego zniszczenia szkliwa siekaczy [12, 16].

W Polsce pierwsze wzmianki dotyczące higieny zębów znalazły się w dziele „Conseruatio sanitatis” Macieja z Miechowa, który zalecał płukanie jamy ustnej wodą rozmary-

nową (Aqua Rosmarini) [3]. Z kolei S. Falimirz, H. Spiczyński i M. Siennik proponowali używać do czyszczenia zębów środków mechanicznych tzw. środków ściernych. Zalecali trzeć zęby spalonymi ślimakami morskimi [2], spalonym pumeksem [2] lub sproszkowaną mątwą [14] oraz spalonym na proch rogiem kozła albo też jelenia [14], który można było stosować samodzielnie lub z dodatkiem pumeksu [15]. Pumeks można było też mieszać z miodem i octem, jak zalecał Marcin z Urzędowa. Podał on również dwa inne sposoby czyszczenia zębów, a mianowicie pocieranie zębów prochem ze startych pancerzy raków lub z korzenia kokornaku (aristolochia) [6]. Czyszczenie zębów często miało na celu ich wybielenie. W efekcie użycia tego typu środków dochodziło do zniszczenia szkliwa i tym samym rozwoju różnych dalszych problemów.

Środki stosowane do wybielenia zębów podobne były w swym składzie do specyfików używanych przy ich czyszczeniu. S. Falimirz, H. Spiczyński i M. Siennik zalecali wcieranie w zęby prochu powstałego z kości ryby lub ze spalonego raka [2, 14, 15]. Marcin Siennik proponował również użycie spalonych na popiół skorupki jajek lub łupin orzechów. Jeśli chodzi o łupiny z orzechów, to Aleksy z Piemontu, opisując swoje własne doświadczenia z wybieleniem zębów, zalecał wcieranie w zęby 3 razy dziennie prochu z potłuczonych łupinek młodego orzecha, każdorazowo płucząc ciepłym winem z hałunem (solą powstałą z połączenia siarczanu glinu lub siarczanu amonu z chromem). Pojawiły się też na bazie powyższych składników prototypy obecnych past, które miały konsystencję maści i rozprowadzane były po powierzchni zębów za pomocą chusteczki [14]. Marcin z Urzędowa [6] sięgał po znany jeszcze z czasów antycznych z właściwości bakteriobójczych i grzybobójczych mastyks, tj. żywicę z pistacji kleistej i zalecał, by po jej sproszkowaniu wcierać ją w zęby.

Trudno powiedzieć, jak były powszechne i u kogo znajdowały zastosowanie środki używane do czyszczenia i wybielenia. Spis oszacowania towarów kupca wrocławskiego Jana Freyberga pochodzący z dnia 10 maja 1561 roku, gdzie widnieje zapis 10 słoików z prochem do zębów, wskazuje na popularność tych różnorodnych specyfików [8]. Wiedzę, że w Renesansie dostrzegano także szkodliwy wpływ nadmiernej spożycia cukru na uzębienie, posiadamy z opisów dotyczących złego stanu zębów królowej Elżbiety I, która w sześćdziesiątym piątym roku życia miała „zęby czarne” z uwagi na fakt „przesadnego używania cukru” [7]. Z kolei król Filip II (ur. 1527, zm. 1598) najprawdopodobniej dbał o swoje zęby, ponieważ posiadał, jak podał (w inwentarzu majątku monarchy sporządzonym po jego śmierci) jego biograf Geoffrey Parker m.in. szczotkę do zębów z hebanu wykładanego złotem, złotą wykałaczkę i „specjalne pudełko, w którym przechowywał wszystkie swoje szczotki i gąbki do czyszczenia zębów, miseczki na proszek i pastę do zębów, przyrządy do czyszczenia uszu, skrobienia języka, a także do łagodzenia bólu zębów” [10].

Przykrym następstwem m.in. nieprawidłowej diety, problemów zdrowotnych czy braku produktów do utrzymania higieny jamy ustnej, które w dzisiejszych czasach są powszechnie dostępne, stawał się również nieswieży oddech. Mając świadomość, że nieprzyjemny zapach wydychanego powietrza może mieć związek ze stanem przewo-

du pokarmowego Marcin Siennik proponował stosowanie przy niestrawnościach, niezbytach żołądka i jelit specjalnych płukanek na bazie piołunu, skórki cytrynowej, mięty ogrodowej z octem czy winem, anyżem i imbirem itp. Substancje te, jak dowiedziono w czasach nam bliższych, posiadają właściwości odkażające i oczyszczające organizm, a zawarte w nich olejki eteryczne w pewnym stopniu są w stanie niwelować przykrą woń wydobywającą się np. z żołądka [14]. Natomiast gdy tzw. „cuchnący oddech” spowodowany był brakiem odpowiedniej higieny jamy ustnej, wówczas zarówno M. Siennik, jak i S. Falimirz oraz H. Spiczyński zalecali płukanie ust roztworami zawierającymi olejki eteryczne, garbniki, witaminę C, jak np.: wywar żywicy sosnowej z octem, piołun gotowany w wodzie ze skórkami cytryny, sok poziomkowy z cynamonem, mięty ogrodową z octem lub z winem, ziele wrotyczu pospolitego z dodatkiem anyżu i imbiru [2, 14, 15]. Maciej z Miechowa w celu eliminowania halitozy proponował stosowanie wody miętowej (Aqua Mente) [3]. Widziano też związek usuwania przykrego zapachu z jamy ustnej z trzymaniem w ustach metali szlachetnych, takich jak złoto i srebro [14, 15]. Z kolei Szymon z Łowicza, opierając się na przekazach antycznych autorów, zalecał użycie macierzanki piaskowej i lebiodki pospolitej zawierających garbniki i olejki eteryczne, takie jak tymol o uznanym także obecnie działaniu prozdrowotnym i przeciwzapalnym [16]. Nie korzystając z dzieł poprzedników, H. Spiczyński [15] zalecił oryginalne receptury własnego autorstwa związane ze stosowaniem turzycy oraz płukaniem jamy ustnej wywarem przygotowanym z gotowanych liści dębu w czerwonym winie z dodatkiem aloesu i mirry. Dodatkowo M. Siennik zalecał picie wina i piwa z szałwią, płukanie jamy ustnej winem z mirrą po posiłkach i przed snem oraz żucie cynamonu [14]. Marcina z Urzędowa w swym „Herbarzu” jako środki wpływające pożytecznie na świeży oddech oprócz już wcześniej wymienionego aloesu, mirry czy piołunu zalecał ocet z cebuli morskiej, gotowany owies w wodzie z dodatkiem miodu oraz żucie żywicy drzewa pistacjowego [6]. Natomiast Szymon Syreński wskazywał, że „kłos celtki czuchnienie z ust odpędza, a zapach wdzięczny czyni w usciach go trzymając” [9].

5. Podsumowanie

Podsumowując, należy podkreślić, że ludzie Renesansu mieli swój wkład w rozwój stomatologii. Potrzeba higieny i leczenia jamy ustnej istniała od zarania dziejów, jednak wypracowanie bezpiecznych, komfortowych i skutecznych metod higienizacyjnych oraz leczniczych nie było łatwe. Obecne rozwiązania w zakresie rozwoju medycyny jamy ustnej znacząco odbiegają od tych sprzed lat, jednak postęp w tej dziedzinie nie byłby możliwy bez dokonań epoki Renesansu. To właśnie wtedy Leonardo da Vinci opisał dokładnie anatomię ludzkiego uzębienia. Również w tym okresie dowiedzieliśmy się o zabiegach wypełniania ubytków amalgamatem. Bez wątpienia dzięki doświadczeniom i przekazanej wiedzy pionierów stomatologii związanych z Renesansem możliwy był dalszy postęp stomatologii.

6. Bibliografia

- [1] Bela Z. 2016. Polska wersja Sekretów Aleksego z Piemontu. Przekładaniec, 32: 297–315. ISSN 1425-6851, e-ISSN 1689-1864
- [2] Falimirz S. 1534. O ziołach i mocy ich (O ziołach y o mocy gich. O Paleniu wodek z zioł. O Oleykoch przyprawianiu. O Rzeczach zamorzkich. O Zwierzetach, o Ptaczech, y o Ribach. O Kamieniu drogim. O Vrinie, O Pulsie, Y o inych znamionach. O Rodzeniu dzieciak. O Nauce gwiazdeczney. O stawianiu baniek. Y o puszczeniu krwi. O Rządzeniu czasu powietrza morowego. O Lekarstwach doświadczonych na wiele niemocy. O Nauce Barwierzkiej). Drukarnia Floriana Unglera, Kraków.
- [3] Krakowiecka L. 1956. Maciej z Miechowa. Lekarz i uczony Odrodzenia. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich. Warszawa.
- [4] Lynch C., O'Sullivan V., McGillycuddy C. 2006. Pierre Fauchard: the 'Father of Modern Dentistry'. Br Dent J, 201:779–781. Pobrane z: <https://doi.org/10.1038/sj.bdj.4814350>
- [5] Marcin z Miechowa. 1522. Conservatio sanitatis, Drukarnia Hieronima Wietora, Kraków. Pobrane z: <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/4418/edition/4253/content>
- [6] Marcin z Urzędowa. 1595. Herbarz Polski to iest o przyrodzeniu ziół y drzew rozmaitych, y innych rzeczy do lekarzy należących, Księgi dwoje, Drukarnia Łazarzowa, Kraków.
- [7] Mączak A. 1978. Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- [8] Nawrocki S., Wisłocki J. 1961. Inwentarze mieszczańskie z lat 1528–1635 z ksiąg miejskich Poznania, przygotowali do druku S. Nawrocki i J. Wisłocki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- [9] Pankiewicz Z. 1966. Leki stomatologiczne w zielniku Szymona Syreńskiego. Czasopismo Stomatologiczne, 19: 230–231.
- [10] Parker G. 2021. Filip II. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- [11] Podemontan A. 1737. Tajemnice Wszystkim Oboiey Płci nie tylko ku leczeniu rozmaitych chorob [...]. Drukarnia Bazylianów, Supraśl.
- [12] Renfrew C., Bahn P. 2002. Archeologia. Teorie. Metody. Praktyka, Warszawa.
- [13] Schuez I., Alt K.W. 2022. Leonardo da Vinci and dental anatomy. Journal of Anatomy, 240: 183–196. Pobrane z: <https://doi.org/10.1111/joa.13561>
- [14] Siennik M. 1568. Herbarz to jest Ziół tutecznych, postronnych y zamorskich opisanie: co za moc mają, a iako ich używać tak ku przestrzeżeniu zdrowia ludzkiego, iako ku wzdrowieniu rozmaitych chorob: Teraz nowo, wedle Herbarzow dżisiejszego wieku, y inych zacnych Medyków poprawiony. Przydano Aleksego Pedemontana Księgi ośmiory, o tajemnych a skrytych Lekarstwiech [...], Kraków.
- [15] Spiczyński H. 1542. O Ziołach tutecznych y zamorskich y o mocy ich, a kthemu książki lekarskie wedle rejestru niżej nowo wypisanego wssem wielmi uzyteczne [...]. Drukarnia Heleny Unglerowej, Kraków.
- [16] Waracki M. 2009. Dentystryka w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku w świetle zielników i poradników medycznych. W: A. Karpiński, Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej w XI–XVIII wieku, Warszawa.
- [17] Wąsik W. 1957. Studia nad Sebastianem Petrycym z Pilzna: (autoreferat z odczytu wygłoszonego w dniu 8 marca 1957 r. na posiedzeniu naukowym Rady Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK). Collectanea Theologica, 28/2: 466–486.
- [18] Zampetti P. 2015. Ilustrowana historia stomatologii. red. pol. M. Grassmann. DK Media, Warszawa.

Michał Morawski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski,
Radiowe Koło Naukowe ETER 160029@student.uwm.edu.pl
Opiekun: dr Magdalena Szydłowska

Tomasz Berowski, Paweł Ładońko

Uniwersytet Szczeciński,
Koło Naukowe Psychologii Społecznej LOGOS
Opiekun: dr Daria Suhecka

KORZYSTANIE Z GIER CYFROWYCH A WYBRANE KOMPETENCJE SPOŁECZNE, OSOBISTE I POCZUCIE STRESU

Wprowadzenie

W postępującej globalizacji coraz istotniejszą rolę odgrywają kompetencje społeczne zarówno w życiu zawodowym [11], jak i osobistym [13]. Jednym z poziomów komunikacyjnych służących nawiązywaniu relacji jest granie w gry cyfrowe [6], które cieszą się sporą popularnością – 67% Polaków w wieku 15–65 lat deklaruje, że gra w gry cyfrowe, przy czym 30% z nich to osoby z wykształceniem wyższym [19]. Badania Cudo i in. [3] oraz Cudo i in. [4] poruszające zagadnienie populacji spędzającej czas na graniu w gry komputerowe dostarczają informacji, że około 3,6% polskich graczy w okresie młodszej dorosłości może przejawiać symptomy problemowego grania w gry komputerowe.

Inne badania wskazują, że odsetek osób przejawiających problemowe korzystanie z tego typu medium wśród młodzieży w wieku 14–17 lat może wynosić ok 2,0%. Omawiając zagadnienie gier cyfrowych, należy wspomnieć o poczuciu anonimowości w cyfrowej rzeczywistości. Jak wskazuje jedno z badań, poczucie anonimowości w świecie wirtualnym może przekładać się u graczy na większą chęć wyrażania siebie; chętniej zabierają głos, choć również wykazują się częściej zachowaniami prowokacyjnymi [14]. Uwagę problematyce nadużywania gier komputerowych poświęciło także Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne, wprowadzając kategorię „Zaburzenia Grania w Gry Internetowe (ang. Internet Gaming Disorder), formułując kryteria diagnostyczne. O uzależnieniu od gier on-line możemy mówić wtedy, kiedy występuje pięć z poniższych kryteriów w ciągu 12 ostatnich miesięcy:

- zaabsorbowanie grami on-line – osoba rozmyśla o grze po jej zakończeniu oraz planuje kolejne sesje grania, przy czym gry internetowe stają się dominującą częścią życia;
- objawy odstawienia związane niemożnością grania – opisywane jako drażliwość, niepokój, smutek bez żadnych objawów abstynencji farmakologicznej;
- tolerancja – potrzeba spędzania coraz większej ilości czasu na graniu w gry internetowe;
- nieudane próby kontrolowania korzystania z gier komputerowych;
- utrata poprzednich zainteresowań i form spędzania wolnego czasu w wyniku korzystania z gier internetowych;
- kontynuacja nadmiernego korzystania z gier internetowych, pomimo znajomości problemów psychospołecznych;
- oszukiwanie członków rodziny, terapeutów i innych osób w zakresie ilości czasu poświęcanego na gry internetowe;
- korzystanie z gier internetowych, aby uniknąć lub złagodzić negatywny nastrój;
- zagrożenie lub utrata istotnych relacji, pracy, możliwości kształcenia lub kariery ze względu na udział w grach internetowych [1].

Należy jednak zaznaczyć, że APA rozszerza również te kryteria na gry offline [1]. Wspierając stanowisko APA, w podobnym tonie wypowiadają się autorzy badania *Comparing the Social Skills of Students Addicted to Computer Games with Normal Students* z 2010 roku, którzy zauważyli korelację między studentami ze zdiagnozowanym uzależnieniem od gier komputerowych, a przejawianymi przez nich mniejszymi kompetencjami społecznymi w porównaniu do studentów bez uzależnienia. Do podobnych wniosków dochodzą autorzy badania *Time Spent Gaming and Social Competence in Children: Reciprocal Effects Across Childhood* z 2019 roku. Wskazują, że dzieci, które spędzały więcej czasu, grając w gry cyfrowe, w przyszłości miały niższe kompetencje społeczne w porównaniu do rówieśników grających mniej. To samo badanie wskazuje na to, że wyższe kompetencje społeczne u dzieci powodują zmniejszenie czasu spędzonego na graniu w gry cyfrowe w przyszłości. Nie brakuje jednak głosów specjalistów sugerujących, że obecne badania są zbyt skąpe i niespójne, aby jasno stwierdzić, że mamy do czynienia z nową chorobą [17].

W przeglądzie literatury naukowej można odnaleźć badania nad terapeutycznymi skutkami korzystania z gier cyfrowych dla osób zmagającymi się ze stresem pourazowym [8]. Z kolei w artykule „Stress and Gaming: Biopsychological Understanding among Medical Graduates” z 2021 roku odnotowano podwyższenie stężenia kortyzolu śliny wśród osób, które grały w gry cyfrowe, bezpośrednio po zakończeniu gry, co wpływa na odczuwany poziom stresu. Przedmiotem prac naukowych nad grami cyfrowymi przeważnie są negatywne skutki dla zdrowia psychicznego i fizycznego, niemniej badania Damiana Gałuszki wyrażały chęć przyjrzenia się również pozytywnym aspektom korzystania z gier [6]. Zebrane dane były inspiracją do przeprowadzenia niniejszego badania, aby sprawdzić, czy uzyskane wyniki będą wspierać hipotezy dotyczące poczucia stresu, wybranych kompetencji społecznych i osobistych.

Hipotezy badawcze

P1: Czy istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a deklarowanymi kompetencjami społecznymi?

P2: Czy istnieje związek pomiędzy długością sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a deklarowanymi kompetencjami społecznymi?

P3: Czy istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a poczuciem stresu?

P4: Czy istnieje związek pomiędzy długością sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a deklarowanymi kompetencjami społecznymi?

P5: Czy istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a koordynacją wzrokowo-ruchową?

P6: Czy istnieje związek pomiędzy długością sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a koordynacją wzrokowo-ruchową?

H1: Istnieje związek pomiędzy większą częstotliwością grania w gry cyfrowe a różnymi wymiarami kompetencji społecznych.

H1.1: Im większa częstotliwość grania w gry cyfrowe, tym niższe kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach intymnych.

H1.2: Im większa częstotliwość grania w gry cyfrowe, tym niższe kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach ekspozycji społecznej.

H1.3: Im większa częstotliwość grania w gry cyfrowe, tym niższe kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach wymagających asertywności.

H2: Istnieje związek pomiędzy dłuższym czasem sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a różnymi wymiarami kompetencji społecznych.

H2.1: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników, tym niższe kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach intymnych.

H2.2: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników, tym niższe kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach ekspozycji społecznej.

H2.3: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników, tym niższe kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach wymagających asertywności.

H3: Istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a ogólnym poczuciem stresu.

H3.1: Istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a poczuciem napięcia emocjonalnego.

H3.2: Istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a poczuciem stresu zewnętrznego.

H3.3: Istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a poczuciem stresu intrapsychnicznego.

H4: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe, tym wyższe poczucie stresu ogólnego.

H4.1: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe, tym wyższe poczucie napięcia emocjonalnego.

H4.2: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe, tym wyższe poczucie stresu zewnętrznego.

H4.3: Im dłuższy czas sesji grania w gry cyfrowe, tym wyższe poczucie stresu intrapsychicznego.

H5: Istnieje związek pomiędzy częstotliwością grania w gry cyfrowe a koordynacją wzrokowo-ruchową.

H6: Istnieje związek między długością czasu sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a koordynacją wzrokowo-ruchową.

Metodologia

Opiszemy tutaj zmienne i operacjonalizacje naszej pracy. Na stres ogólny składają się według Plopa i Makarowskiego: napięcie emocjonalne, stres zewnętrzny oraz stres intrapsychiczny, których poszczególne wyniki uzyskane w Kwestionariuszu Poczucia Stresu [15] stanowią zmienną wyjaśnianą, gdy zmiennymi wyjaśniającymi jest przeciętna częstotliwość korzystania z gier cyfrowych; oraz przeciętna długość sesji grania w gry cyfrowe przez użytkownika.

Na kompetencje społeczne składają się według Anny Matczak kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach intymnych, kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach ekspozycji społecznej, kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach formalnych oraz kompetencje warunkujące efektywność w sytuacjach wymagających asertywności, których poszczególne wyniki uzyskane w Kwestionariuszu Kompetencji Społecznych [12] stanowią zmienną wyjaśnianą, gdy zmiennymi wyjaśniającymi jest przeciętna częstotliwość korzystania z gier cyfrowych oraz przeciętna długość sesji grania w gry cyfrowe przez użytkownika.

Koordynacja wzrokowo-ruchowa to zdolność, która pozwala nam na wykonanie czynności, które wymagają od nas jednoczesnego użycia oczu i rąk. W testach HE-COOR oraz UPDA- SHIF zmienną wyjaśnianą jest koordynacja wzrokowo-ruchowa, gdy zmienną wyjaśniającą jest koordynacja ruchów, uwaga, rozumowanie, percepcja i pamięć.

Material i metody

Ważnym elementem będzie teraz wyszczególnienie narzędzi i metod, którymi będziemy posługiwać się w naszej pracy badawczej. Badanie z użyciem kwestionariuszy poczucia stresu i kompetencji społecznych przeprowadzone było metodą post factum przy pomocy techniki wywiadu CAWI. Badanie skierowane było do osób pełnoletnich, korzystających z internetu. Dobór badanych odbywał się metodą kuli śnieżnej. Ankieta internetowa rozpoczęła się od pytań o dane socjodemograficzne, a następ-

Tabela 1. Wizualizacja operacjonalizacji zmiennych

Zmienna	Skrót	Typ zmiennej	Rodzaj zmiennej	Hipoteza	Wskaźnik
Częstotliwość grania w gry cyfrowe	CZG	Ilościowa	Wyjaśniająca	H1 H1.1	Odpowiedź udzielana w ankiecie
			Współzależna	H5	
Długość sesji grania	DSG	Ilościowa	Wyjaśniająca	H4 H4.1 H.2 H.3 H2 H2.1 H2.2 H2.3	Odpowiedź udzielana w ankiecie
			Współzależna	H6	
Stres ogólny	STO	Ilościowa	Objaśniana	H4 H3	KPS
Napięcie emocjonalne	NEM	Ilościowa	Objaśniana	H3.1 H4.1	KPS
Stres zewnętrzny	SZW	Ilościowa	Objaśniana	H3.2 H4.2	KPS
Stres intrapsychiczny	SIP	Ilościowa	Objaśniana	H3.3 H4.3	KPS
Kompetencje społeczne	KSP	Ilościowa	Objaśniana	H2 H1	KKS
Sytuacje intymne	SIN	Ilościowa	Objaśniana	H1.1 H2.1	KKS
Sytuacje ekspozycji społecznej	SES	Ilościowa	Objaśniana	H1.2 H2.2	KKS
Sytuacje wymagające asertywności	SWA	Ilościowa	Objaśniana	H1.3 H2.3	KKS
Koordinacja wzrokowo-ruchowa	KWR	Ilościowa	Współzależna	H6 H5	HECCOR, UPDA-SHIF

Źródło: Opracowanie własne

nie o przeciętną częstotliwość korzystania z gier cyfrowych oraz przeciętną długość trwania jednej sesji grania w gry cyfrowe. Wszyscy badani wypełniali Kwestionariusz kompetencji społecznych KKS-A(M) przeznaczony dla uczniów i studentów oraz Kwestionariusz poczucia stresu KPS.

Badanie z użyciem testu koordynacji wzrokowo-ruchowej oraz synchronizacji przeprowadzone było metodą post factum przy pomocy techniki wywiadu CAWI. Badanie skierowane było do osób pełnoletnich, korzystających z internetu. Dobór badanych odbywał się metodą kuli śnieżnej. Ankieta internetowa rozpoczynała się od testu, a następnie pytań o dane socjodemograficzne i przeciętną częstotliwość korzystania z gier cyfrowych oraz przeciętną długość trwania jednej sesji grania w gry cyfrowe. Wszyscy badani wypełniali Test HECCOR oraz UPDA-SHIF.

Istotnym narzędziem badawczym będzie KPS [10]. Kwestionariusz kompetencji społecznych jest autorskim narzędziem badawczym opracowanym przez Annę Matczak. Istnieją dwie wersje kwestionariusza posiadające walidację z przeznaczeniem dla dorosłych oraz uczniów i studentów. Narzędzie służy do pomiaru trzech czynników kompetencji społecznych: w sytuacjach ekspozycji społecznej; intymnych; formalnych; wymagających asertywności. KKS-A (M) jest kwestionariuszem samoopisowym, którego pozycje są określeniami różnych czynności lub zadań, wyrażonymi w formie bezokolicznikowej. Badany proszony jest o ocenę stopnia, z jaką je wykonuje; ocen dokonuje, posługując się skalą czteroczynnikową, opisaną słownie: *zdecydowanie dobrze, niezłe, raczej słabo, zdecydowanie źle*.

Kwestionariusz składa się z 90 pytań, z czego 60 pytań to pozycje diagnostyczne, pozostałe 30 – niediagnostyczne. Czynniki kompetencji warunkujących efektywność zachowań w sytuacjach intymnych składa się z 15 pozycji. Czynniki kompetencji warunkujących efektywność zachowań w sytuacjach ekspozycji społecznej liczy 18 pozycji. Czynniki kompetencji warunkujących efektywność zachowań wymagających asertywność. Odpowiedzi do poszczególnych czynników mogą być interpretowane zarówno osobno, jak i poprzez sumowanie

Kwestionariusz, którego autorami są Mieczysław Plopa i Ryszard Makarowski, służy do pomiaru struktury doznań stresowych. Zawiera cztery czynniki, składa się z 27 twierdzeń, a odpowiedzi respondent udziela na 5-stopniowej skali Likerta, gdzie 1 oznacza prawdę, a 5 nieprawdę. Na podstawie próby 54 osób Plopa i Markowski opracowali normy dla Kwestionariusza poczucia stresu, który został przedstawiony w tabeli 1. Narzędzie to zostało wybrane ze względu na jego uniwersalne wykorzystywanie w polskiej nauce, a istniejąca walidacja pozwala uniknąć wielu różnych zmodyfikowanych jej wersji [15].

Test koordynacji HECCOR [12] jest inspirowany klasycznym testem tworzenia śladów [Reitan] i wiedeńskim systemem testowym [19]. Osoba wykonująca test musi podążać myszką (lub cyfrowym joystickiem na ekranie w przypadku korzystania z urządzenia mobilnego) za piłką poruszającą się po nieokreślonym torze. Natomiast Test *synchronizacji UPDA-SHIF* oparty jest na wiedeńskim systemie testowym (ang. Vienna Test System) (VST) [19]. Podczas tego zadania zostanie przetestowana koordynacja wzrokowo-ruchowa użytkownika oraz umiejętność skutecznego reagowania na nieoczekiwane zmiany.

Zastosujemy również ankietę własną. W celu weryfikacji hipotez badani odpowiadali także na pytania dotyczące przeciętnej częstotliwości korzystania z gier cyfrowych oraz przeciętnej długości trwania sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników. W przypadku określenia częstotliwości w badaniu dotyczącym koordynacji wzrokowo-ruchowej, badani mieli do wyboru następujące możliwości: *Codziennie, Kilka dni w tygodniu, Raz w tygodniu, Raz w miesiącu, Mniej niż raz w miesiącu, Wcale*. Ustosunkowując się do przeciętnej długości sesji grania w gry cyfrowe, zarówno w badaniach dotyczących koordynacji oko-ręka, jak i kwestionariuszowych kompetencji społecz-

nych i poczucia stresu, respondenci mieli do wyboru następujące pozycje: *powyżej 5 godz.; ok. 4–5 godz.; ok. 3–4 godz.; ok. 2–3 godz.; ok. 1–2 godz.; poniżej godziny; nie dotyczy*. W badaniach z użyciem kwestionariuszy, respondenci, określając swoją częstotliwość, mieli do wyboru następujące pozycje: *Codziennie, Kilka dni w tygodniu, Raz w tygodniu, Raz w miesiącu, Mniej niż raz w roku, Kilka razy w roku, Raz w roku lub rzadziej, Wcale*.

Uczestnicy

W badaniu korzystania z gier cyfrowych w zakresie satysfakcji z życia, poczucia stresu, wybranych kompetencji społecznych i osobistych wzięły udział 54 osoby, w tym 26 (48,15%) kobiet i 28 (51,85%) mężczyzn, żadna z ankietowanych osób nie określiła swojej płci jako inna niż podane. Badani charakteryzowali się wiekiem od $Min=18$ do $Max=34$ lat, gdzie przeciętny wiek mieścił się w przedziale od 19 do 25 lat ($M=22,2$; $SD=2,86$). W mieście powyżej 200 tysięcy ludności mieszka 22 (40,7%) ankietowanych, miasta ogółem zamieszkuje 45 (64,8%), mieszkańcy wsi to aż 19 (35,2%) respondentów. Wykształcenie wyższe posiada 15 (27,8%) ankietowanych, natomiast średnie lub podstawowe, aż 39 (72,2%) respondentów.

W drugim badaniu dotyczącym testu koordynacji HECOOR i testu synchronizacji UPDA-SHIF wzięło udział 21 osób, w tym 2 (9,1%) kobiety i 19 (90,9%) mężczyzn, ponownie żadna z ankietowanych osób nie określiła swojej płci jako inna niż podane. Badani charakteryzowali się przedziałem wiekowym od $Min=18$ do $Max=34$ lat, gdzie przeciętny wiek mieścił się od 18 do 26 lat ($M=22,19$; $SD=3,71$). Miasta ogółem zamieszkuje 14 (66,6%), natomiast mieszkańcy wsi to 7 (33,3%) respondentów. Wykształcenie wyższe posiada jedynie 2 (9,1%) ankietowanych, natomiast średnie lub podstawowe, aż 19 (90,9%) respondentów.

Wyniki i dyskusja

W celu zweryfikowania hipotez dotyczących koordynacji wzrokowo-ruchowej zastosowano analizę korelacji rho-Spearmana. Związki pomiędzy badanymi zmiennymi przedstawiono w tabeli 2. Badanie przeprowadzone na próbie $n=21$ z użyciem testu UPDA-SHIF pokazuje słabą, ujemną korelację między koordynacją wzrokowo-ruchową a przeciętną częstotliwością korzystania z gier cyfrowych, z kolei test HECOOR nie wspiera istnienia statystycznie istotnych związków między nimi. Wyniki testu UPDA-SHIF nie wspierają istotnych statystycznie zależności między długością sesji grania w gry cyfrowe a koordynacją wzrokowo-ruchową. Wyniki testu HECOOR pokazują słabą, ujemną korelację między tymi zmiennymi.

Tabela 2. Siła korelacji częstotliwości oraz długości sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a wynikami w testach koordynacji wzrokowo ruchowej (HECOOR) i (UPDA-SHIF)

	HECOOR	UPDA-SHIF
Przeciętna częstotliwość korzystania z gier cyfrowych	-0.052	-0.502
Przeciętna długość sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników	-0.413	-0.142

Źródło: Opracowanie własne

Tabela 3. Siła korelacji częstotliwości oraz długości sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników a wynikami w Kwestionariuszu Poczucia Stresu wyniku ogólnego (STO), jego podskal, tj. Napięcia emocjonalnego (NEM), Stresu zewnętrznego (SZW), Stresu intrapsychicznego (SIP); oraz Kwestionariuszu Kompetencji Społecznych wyniku ogólnego (KSP), jego podskal, tj. kompetencje warunkujące efektywność zachowań w sytuacjach intymnych (SIN), w sytuacjach ekspozycji społecznej (SES), a także w sytuacjach zachowań wymagających asertywności (SWA)

	NEM	SZW	SIP	STO	SWA	SIN	SES	KSP
Przeciętna częstotliwość korzystania z gier cyfrowych	-0.088	-0.054	0.013	-0.004	0.073	-0.288	0.002	-0.092
Przeciętna długość sesji grania w gry cyfrowe przez użytkowników	-0.128	-0.162	-0.196	-0.125	-0.115	-0.058	-0.191	-0.144

Źródło: Tabela własna

W celu zweryfikowania hipotez dotyczących kompetencji społecznych oraz poczucia stresu zastosowano analizę korelacji rho-Spearmana. Związki pomiędzy badanymi zmiennymi przedstawiono w tabeli 2. Badanie przeprowadzone na próbie $n=54$ nie wspierają istnienia korelacji między częstotliwością i długością korzystania z gier cyfrowych a kompetencjami społecznymi. Wyniki nie wspierają hipotez alternatywnych, że istnieje związek między częstotliwością i długością korzystania z gier cyfrowych a poczuciem stresu.

Dyskusja

Wyniki przeprowadzonego badania wskazują na kilka ciekawych elementów. Z przeprowadzonych badań nie została zaobserwowana istotna statystycznie korelacja między kompetencjami społecznymi a częstotliwością i długością korzystania z grania w gry cyfrowe. Rezultat ten może wskazywać na brak przełożenia czasu, jaki poświęcamy na gry, na wpływ na nasze kompetencje społeczne. Można wysnuć na podstawie tego

tezę, że korelacja między tymi zagadnieniami we współczesności nie istnieje, albo że znaczenie mają specyficzne rodzaje gier, a nie sama częstotliwość czy długość czasu gry. Badanie to uświadamia, że warto eksplorować ten temat dalej, w celu odpowiedzi na pytanie, jakie elementy korzystania z gier cyfrowych potencjalnie wpływają na nasze codzienne życie i kompetencje społeczne, jednocześnie odchodząc od założenia, że miałyby to robić w jakimś stopniu. Możemy również założyć, że jedną z przyczyn uzyskanych wyników we wspomnianych zagadnieniach, może być wpływ zmiany pokoleniowej w kontekście korzystania z urządzeń elektronicznych i cyfrowych (rosnąca popularność gier, zmiany następujące na przestrzeni lat, stopień umiejętności korzystania z gier cyfrowych w różnych pokoleniach). Zatem to zagadnienie jest ciekawym preludem do przyszłych badań i uświadamia nas w kwestii dalszego badania tego tematu.

W drugim przeprowadzonym przez nas badaniu dotyczącym zagadnienia koordynacji wzrokowo ruchowej i jego korelacji z częstotliwością oraz długością grania w gry cyfrowe, uzyskane wyniki różniły się w zależności od użytego narzędzia. Test HECO-OR przedstawiał wyniki wspierające istnienie słabego związku między długością korzystania z gier cyfrowych a koordynacją wzrokowo-ruchową, jednocześnie nie wspierał korelacji między częstotliwością grania w gry cyfrowe a koordynacją wzrokową. Test UPDA-SHIF przedstawiał korelację między częstotliwością korzystania z gier cyfrowych a koordynacją wzrokowo-ruchową. Różnice w wynikach między testami można próbować wyjaśnić stopniem uwagi uczestników przy wykonywaniu zadania lub też zrozumieniem polecenia sformułowanego w zadaniu. Inną możliwą interpretacją jest to, że podobnie jak w przypadku wcześniej omawianych wyników, związanych z badaniem kompetencji społecznych, potencjalna zależność nie musi w ogóle występować. Dlatego warto byłoby rozszerzyć również ten aspekt naszych badań o nowe dane w przyszłości. Wartościowym elementem byłaby próba zweryfikowania koordynacji w grupie profesjonalnych graczy e-sportowych, którzy zawodowo korzystają z gier cyfrowych z dużą częstotliwością. Można by było wtedy zestawić wspomnianą próbę badawczą z osobami grającymi zdecydowanie rzadziej. Wartością wykonanych przez nas badań jest uświadomienie sobie możliwej przestrzeni dokonywania dalszych analiz i uściślenia próby badawczej. Wiemy natomiast, że na podstawie najważniejszych badań tej pracy, wyniki nie wspierają hipotezy o korelacji między poczuciem stresu czy ogólnymi wynikami kompetencji społecznych a długością i częstotliwością korzystania z gier cyfrowych.

Pomimo losowego doboru próby badawczej wartym odnotowania jest element zawarty w metryczce naszych badań. Średnia wieku wyniosła w obu przypadkach wynik zbliżony do 22 roku życia. Pomaga to zestawiać wyniki, szczególnie że wątek miejsca zamieszkania naszych respondentów również daje korzystne rezultaty. W pierwszym badaniu z miast pochodziło 64,8% ankietowanych, natomiast w drugim zbliżony wynik 66,6%. Kolejnym wspólnym mianownikiem między respondentami z dwóch badań jest wykształcenie, gdzie zdecydowanie przeważała liczba osób po szkołach

podstawowych i średnich. W przypadku pierwszego badania liczba ta wynosiła 72%, natomiast w drugim aż 90,9%. Największą różnicę pomiędzy badaniami mogliśmy dostrzec w kontekście płci ankietowanych. W pierwszej ankiecie mieliśmy różnicę 3,70 punktów procentowych na korzyść mężczyzn, natomiast w drugiej ankiecie, różnica ta wyniosła aż 80,2 punktów procentowych. Możemy jednak stwierdzić, że ankietowane osoby były zbliżone do siebie pod względem wieku, miejsca zamieszkania i wykształcenia. Pozwala to założyć, że większość respondentów to osoby powyżej 20 roku życia, które studiują lub pracują w miastach. Dlatego tym bardziej warto w przyszłości ponowić badania, skupiając się na innych grupach wiekowych i na osobach z mniejszych miejscowości.

Przeprowadzone badania uzupełniają naszą dotychczasową wiedzę na temat osób korzystających z gier cyfrowych i wnoszą znikomą ilość nowych danych, jednocześnie otwierają możliwości tworzenia kolejnych badań opartych na założeniach zastosowanych w tej pracy. Wynika to z uświadomienia braku zastosowania bardziej skonkretyzowanej próby badawczej i zbyt małej ilości badań. Zachęca nas to jednak do kontynuowania tej pracy w przyszłości i wyciągnięcia odpowiednich wniosków z tej pracy badawczej. Wiemy już, że nie istnieje duża korelacja między częstotliwością korzystania z gier, a kompetencjami społecznymi i koordynacją wzrokowo-ruchową. Oznacza to, że musimy znaleźć odpowiedź na przyszłe pytanie, czy jeśli korelacja istnieje, to w jakich dziedzinach życia? Związane z kolejnym pytaniem brzmiącym, czy wiek może być z tym jakoś związany? Dlatego, uwzględniając dalsze zainteresowanie tym tematem, można postrzegać uzyskane w badaniu rezultaty jako satysfakcjonujące.

Bibliografia

- [1] American Psychiatric Association. (2013). *Diagnostic and statistical manual of mental disorders* (5th ed.).
- [2] Argyle M. (1999). *Causes and Correlates of Happiness*. W: Kahneman D., Diener E., Schwarz N. (red.), *Well-Being: The Foundations of Hedonic Psychology* (wyd. 1, s. 353–373). Wyd. Russell Sage Foundation, Nowy York.
- [3] Cudo A., Kopiś N., Stróżak, P., Zapala, D. (2018). Problematic Video Gaming and Problematic Internet Use Among Polish Young Adults. *Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking*, 21(8), 523–529.
- [4] Cudo A., Torój M., Misiuro T., Griffiths M. D. (2020a). Problematic Facebook Use and Problematic Video Gaming Among Female and Male Gamers. *Cyberpsychology, Behavior and Social Networking*, 23(2), 126–133.
- [5] Dębski M., Bigaj M. (2020). *Granie na ekranie: młodzież w świecie gier cyfrowych*. Wyd. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- [6] Gałuszka D. (2017). *Gry wideo w środowisku rodzinnym. Diagnoza i rekomendacje*. Kraków: LIBRON.
- [7] Gatchel R. J., Baum A., Krantz D.S. (1989). *An introduction to health psychology*. Wyd. Random House, Nowy York.

- [9] Greenberg L. M., Kindschi C. L., Corman C. L. (1996). TOVA test of variables of attention: clinical guide. St. Paul, MN: TOVA Research Foundation. Stroop.
- [10] Holmes E. A., James E. L., Coode-Bate T., Deeprose C. (2009). Can playing the computer game “Tetris” reduce the build-up of flashbacks for trauma? A proposal from cognitive science. *PLoS one*, 4(1), e4153.
- [11] Hygen B. W., Zahl-Thanem T., Wichstrøm L., Belsky J., Stenseng F., Kvande M., Skalicka V. (2019). Time Spent Gaming and Social Competence in Children: Reciprocal Effects Across Childhood. *Child Development*, 91(1), 1–15.
- [12] Kolańska E. (2011). Kompetencje a rynek pracy i struktura społeczna. *Acta Universitatis Lodzianae. Folia Sociologica*, (38), 91–103.
- [13] Matczak A. (2011). *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych*. Podręcznik. Wyd. Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa.
- [14] Nęcka E. (2003). *Inteligencja. Geneza, struktura, funkcje*. Wyd. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- [15] Nitschinsk L, Tobin SJ, Vanman EJ. The Disinhibiting Effects of Anonymity Increase Online Trolling. *Cyberpsychol Behav Soc Netw*. (2022). Jun; 25(6):377–383. doi: 10.1089/cyber.2022.0005. Epub 2022 May 20. PMID: 35594292.
- [16] Plopa M., Makarowski R. (2010). *Kwestionariusz Poczucia Stresu*. Wyd. VIZJA PRESS & IT, Warszawa.
- [17] Prusiński T. (2017). Z badań nad przyjaźnią. Kompetencje społeczne a jakość relacji przyjacielskich. *Studia Psychologica: Theoria et praxis*, 17(1), 23–46.
- [18] Przybylski A. K., Weinstein N., Murayama K. (2017). Internet gaming disorder: investigating the clinical relevance of a new phenomenon. *American Journal of Psychiatry*, 174(3), 230–236.
- [19] Ravish H., Sharma M. K., Anand N., Vashisht A. (2021). Stress and Gaming: Biopsychological Understanding among Medical Graduates. *World Social Psychiatry*. 3(1), 45–48.
- [20] Whiteside A. (2002). A synopsis of the Vienna Test System. A computer aided psychological diagnosis. *JOPED*, 5 (1), 41–50.
- [21] Wityńska-Słacz, B. (16.05.2022). Pierwsze wyniki Polish Gamers Research zostały zaprezentowane na Digital Dragons 2022. Krakowski Park Technologiczny. Pobrane z: <https://media.kpt.krakow.pl/189944-pierwsze-wyniki-polish-gamers-research-zostaly-zaprezentowane-na-digital-dragons-2022>
- [22] Zamani E., Kheradmand A., Cheshmi M., Abedi A., Hedayati M. (2010). Comparing the Social Skills of Students Addicted to Computer Games with Normal Students. *Addict Health*, 2(3–4), 59–65.

Alicja Orent

Uniwersytet Warmińsko Mazurski w Olsztynie

Wiktoria Petryszyn

Uniwersytet Szczeciński

Radiowe Koło Naukowe Eter

Dr Magdalena Szydłowska

Koło Naukowe Psychologii Społecznej Logos

Dr Daria Suhecka

169582@student.uwm.edu.pl

ANALIZA ZAWARTOŚCI PODCASTÓW O TEMATYCE PSYCHOLOGICZNEJ. JAK (NIE) MÓWIĆ O ZABURZENIACH PSYCHICZNYCH

Wprowadzenie

W poniższej pracy skupiamy się na temacie popularności podcastów o tematyce psychologicznej. Analizujemy ich wiarygodność, precyzję i wartość dla słuchacza. W czterech wyselekcjonowanych podcastach dokonujemy porównania treści pod kątem ich merytoryczności w ramach określonego zagadnienia. Biorąc pod uwagę rosnącą popularność podcastów i zainteresowanie psychologią, uznajemy, że ten temat zasługuje na szczególną uwagę.

Cel pracy

Zadaniem niniejszego studium jest zbadanie podcastu jako nowoczesnej formy mediów, a także przeprowadzenie analizy treści odcinków czterech wybranych podcastów skupiających się na tematyce psychologicznej, szczególnie dotyczącej zaburzeń psychicznych. W naszym opracowaniu bierzemy pod lupę zarówno polskie jak i zagraniczne podcasty, które są prowadzone przez entuzjastów nauki psychologicznej oraz profesjonalistów aktywnie pracujących w swoim zawodzie i mających doświadczenie w pracy z pacjentami.

Material i metody

W celach weryfikacji poprawności informacji posługujemy się kryteriami diagnostycznymi: ICD-10 i DSM-5. W naszych badaniach również posługujemy się własnym researchem, stronami internetowymi, literaturą naukową na temat gatunku dziennikarskiego, jakim jest podcast oraz publikacjami na temat podcastów psychologicznych.

Podcast jako gatunek

Podcast to rodzaj „audycji zapisanej w formie komputerowego pliku dźwiękowego, którą można ściągnąć z Internetu, skopiować i słuchać na przenośnym urządzeniu do odtwarzania muzyki. To alternatywa lub rozwinięcie tradycyjnego radia [17]. Podcast może przybierać różne formy, takie jak luźny blog, profesjonalna audycja radiowa, kurs nauki języka, hobby czy nawet odcinki z czytanyymi przez lektora fragmentami historii. Termin podcast, podcasting sięga 2004 roku i rozważań dziennikarza brytyjskiego dziennika „The Guardian” na temat przenośnych urządzeń do słuchania muzyki: *Z perspektywy czasu wszystko to wydaje się dość oczywiste. Odtwarzacze MP3, takie jak iPod firmy Apple, w wielu kieszeniach, oprogramowanie do produkcji audio tanie lub darmowe, a blogi internetowe stały się częścią Internetu ; wszystkie składniki są tam dla nowego boomu w amatorskim radiu. Ale jak to nazwać? Audioblogowanie? Podcasting? GuerillaMedia/* [13]. Podcasting to nie jedyny termin zaproponowany przez dziennikarza jako określenie tego zjawiska. W artykule znalazły się również takie propozycje, jak: audioblogging, czy guerillamedia [13]. Przyjęła się jednak nazwa podcasting, *Termin ten powstał z połączenia cząstki pod pochodzącej od słowa „iPod” – nazwy odtwarzacza firmy Apple – oraz cząstki cast od angielskiego słowa „broadcast” (pol. trans-misja)* [4]. Znaczący i pionierem badań dotyczących podcastingu i podcastów uznawany jest m.in. Richard Berry, który w swojej pracy: *Czy iPod zabije gwiazdę radia? Profilowanie podcastingu jako radia*, opisuje podcasting jako nie tylko konwergentne medium (łącznie dźwięk, sieć i przenośne urządzenia multimedialne), ale także przełomową technologię [2]. Inny badacz nowych mediów Todd Cochrane opisuje podcasting jako Walkaway Content, co według wcześniej wspomnianego badacza Berryego jest zgrabnym i żywym sposobem jego opisanie [9]. Podcasting, podcastowanie jako gatunek dziennikarski początkowo wywodzi się z radia. Audycje i materiały radiowe był przechowywane i udostępniane w formie plików audio. Mimo że wiele wczesnych podcastów można by nazwać radiem, to wraz z rozwojem podcastingu słuszniejsze wydaje się jednak stosowanie określeń radiogenic (radiogeniczne) czy radioesque (jak radio). David Black podkreśla rolę samych użytkowników w identyfikowaniu medium, sugerując, że w przypadku gdy z jakichś powodów audio online jest przez nich traktowane tak, jakby było radiem, to należy przyjąć za pewnik, że w minimalnym stopniu po prostu radiem jest [3].

Wzrastająca popularność podcastów

Popularność podcastów systematycznie wzrasta, co przekłada się na dane liczbowe raportu z piątej edycji badania „Słuchacz podcastów w Polsce” przygotowanego cyklicznie przez Grupę Eurozet we współpracy z Publicis Groupe. W 2023 roku już blisko 10 milionów polskich internautów słuchało podcastów, zamieszczanych na różnych platformach streamingowych, przynajmniej raz w miesiącu [1]. Wzrost popularności podcastów został już odnotowany przez radioznawczynię Urszulę Doliwę w 2019 roku. Badaczka pisze, iż podcasting, choć nie bez pewnych trudności, zyskuje nie tylko coraz szersze grono badaczy, ale też słuchaczy. Podcasting jest coraz bardziej różnorodny, zarówno jeśli chodzi o formę, problematykę, ale też poziom profesjonalizmu czy motywacje towarzyszące twórcom [11]. Ta technologia, chętnie wykorzystywana także przez amatorów do dźwiękowej produkcji online, zdaniem badacza nowych zjawisk w przestrzeni audialnej Tiziano Boniniego, a także Grażyny Stachyry, wkroczyła obecnie w kolejną fazę rozwoju, w której to podcasting staje się atrakcyjnym i dochodowym produktem [4]. Trudno się temu dziwić, skoro najpopularniejsze podcasty notują miliony pobrań [11]. Najpopularniejszy podcast na świecie „The Joe Rogan Experience” w 2023 roku odnotowywał około 11 milionów słuchaczy na odcinek, co pokazuje skalę popularności i skuteczności medium, jakim jest podcast. W Polsce, przyglądając się zestawieniom podcastów na platformie Spotify (najpopularniejszym serwisie streamingowym w Polsce), najlepiej słuchalny podcast „Kryminatorium” dociera do blisko 300 tysięcy słuchaczy tygodniowo [30]. Należy zatem wysnuć kilka wniosków. Podcast to medium, z którego korzysta liczne grono odbiorców. Podkreśla to również Grażyna Stachyra, mówiąc o łatwym dostępie do materiałów podcastowych: *Podcasting jest z pewnością technologią, która umożliwiła wszystkim chętnym łatwy dostęp do narzędzi „nadawania w Sieci”. Skoro pojawili się nadawcy, są też ich potencjalni odbiorcy. Sam podcasting może zmienić (i raczej na świecie zmienia) czy uatrakcyjnić model słuchania treści audio, które dla niezycliwych radiu (zwłaszcza młodych ludzi) otworzył perspektywę słuchania wybranych treści z uwagi na pożądaną wykonawców [18]. Dostarczają one nie tylko rozrywkę, ale i są źródłem edukacji oraz wiedzy. Można przyjąć, że poprzez wzrost popularności podcastów, stopniowo i sukcesywnie docierać one będą do coraz większego grona odbiorców i wpływać na ich: poglądy, rozwój osobisty, upodobania czy humor. Dlatego ważne jest zwrócenie uwagi na treści przekazywane w nich.*

Analiza ankiety

W przeprowadzonych badaniach udział wzięło 62 respondentów. 77,4% ankietowanych stanowią kobiety (48 osób), 21% mężczyźni (13 osób), jedna osoba postanowiła nie udzielić informacji. W badaniu wzięły udział 4 grupy wiekowe. Mniej niż 18 lat

posiada 1 osoba (1,6%), 18–26 lat posiada 51 osób (82,3%), 27–35 lat posiadają 3 osoby (4,8%), a ponad 35 lat zaznaczyło 7 ankietowanych (11,3%). 82,3% respondentów posiada wykształcenie średnie (51 osób), 16,1% wykształcenie wyższe (10 osób) a 1,6% posiada wykształcenie podstawowe (1 osoba). Zbadana została również wielkość miejscowości zamieszkania: 25,8% ankietowanych zamieszkuje wsie, 24,2% miasta do 50 tys. mieszkańców, 14,5% miasta od 50 tys. do 150 tys., 27,4% miasta od 150 tys. do 500 tys. oraz 8,1% miasta powyżej 500 tys.

W pierwszej części ankiety dotyczącej ogólnych informacji na temat popularności podcastów udział wzięło 62 respondentów. Odpowiedzieli oni na poniższy zestaw pytań:

Czy słuchasz podcastów?

Jeśli Tak: Jak często słuchasz podcastów?

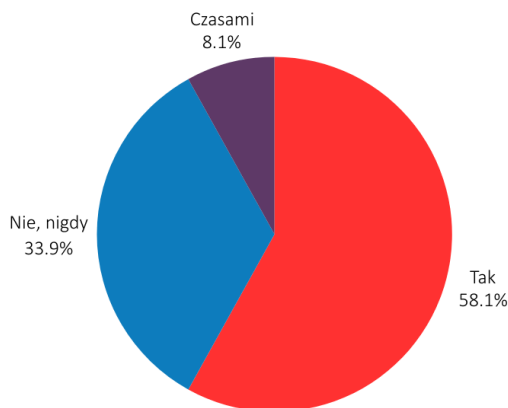
W jakich celach słuchasz podcastów?

Czy uważasz, że podcasty są popularne w społeczeństwie?

Czy uważasz, że podcasty mogą być dobrym i wiarygodnym źródłem informacji?

Czy weryfikujesz usłyszane w takich podcastach treści np. z Internetem, literaturą naukową?

Czy słuchasz podcastów? (N = 62)



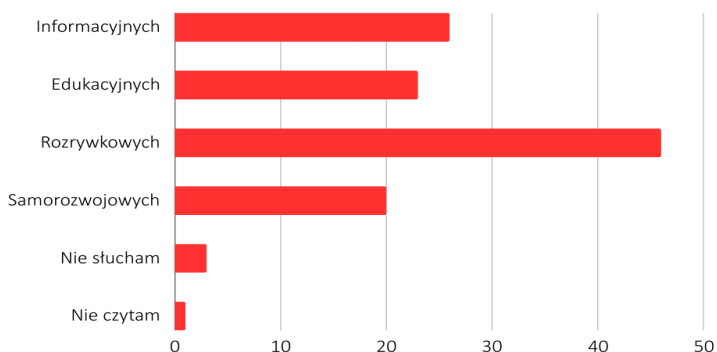
Wykres 1

Źródło: Badania własne

Z badania wynika, że 82% respondentów słucha podcastów. W tym odnotowano, że 33,9 % czyni to incydentalnie, stale zaś 58,1%. 8,1% badanych nie słucha podcastów.

To pytanie doprecyzowuje częstotliwość słuchania. I tak 10,3% słucha codziennie, jednak większość, bo 32,8% osób słucha podcastów o wybranej tematyce kilka razy w miesiącu. 24,1% ankietowanych słucha podcastów raz na kilka miesięcy. Następnie,

W jakich celach słuchasz podcastów? (N = 62)



Wykres 2

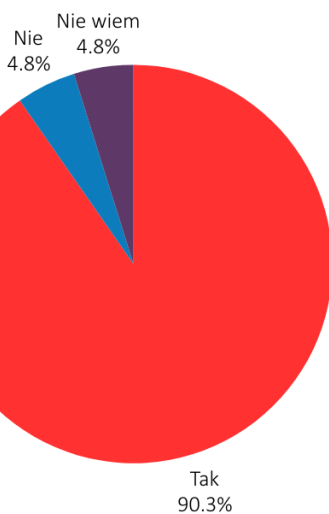
Źródło: Badania własne

17,2% słucha podcastów kilka razy w tygodniu, a 10,3% słucha raz w tygodniu. Reszta respondentów słucha podcastów nieregularnie.

Respondenci najczęściej sięgają po podcasty w celach rozrywkowych (74,2%) oraz poszukując informacji na danych temat 41%.

Aż 90,3% respondentów twierdzi, że podcasty są popularnym medium w społeczeństwie, a aż 87,1% uważa treści usłyszane w podcaście za wartościowe źródło wiedzy.

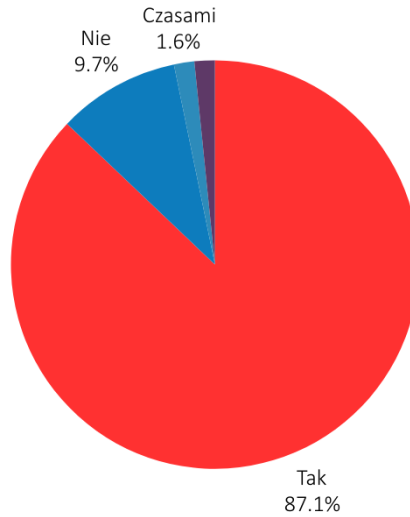
Czy uważasz, że podcasty są popularne w społeczeństwie? (N = 62)



Wykres 3

Źródło: Badania własne

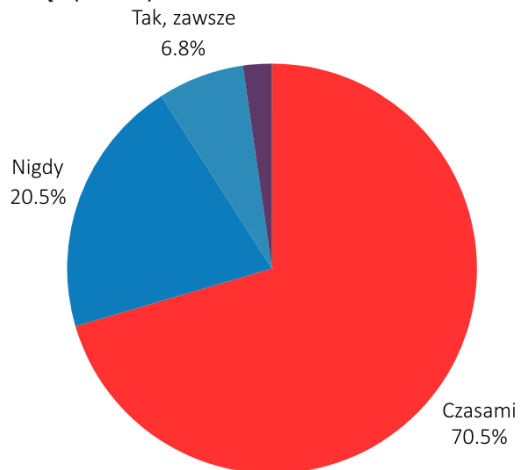
Czy uważasz, że podcasty mogą być dobrym i wiarygodnym źródłem informacji? (N = 62)



Wykres 4

Źródło: Badania własne

Czy weryfikujesz usłyszane w takich podcastach treści np. z Internetem, literaturą naukową? (N = 62)



Wykres 5

Źródło: Badania własne

Z ankiety wynika, że podcasty są źródłem wiedzy oraz rozrywki. Za sprawą prostoty przekazu i zasięg przyciągają do siebie coraz większe grono odbiorców, którzy sięgają po nie relatywnie często, aby czerpać potrzebne i interesujące ich informacje. Skoro podcast jako medium, z którego czerpiemy wiedzę, staje się tak popularny, to należy zwrócić uwagę na jakość oraz rzetelność przedstawianych w nich treści.

Wybrane podcasty

Analizie zostały poddane odcinki czterech wybranych podcastów, które poruszają tematykę psychologiczną. Są to produkcje tworzone przez profesjonalistów jak i osoby bez wykształcenia ani doświadczenia z zakresu psychologii, psychoterapii oraz problematyki zdrowia psychicznego. Podcasty zostały dobrane pod względem jakości przedstawianych w nich treści oraz tematyki. Wybrane zostały konkretne odcinki, czyli te, które traktują o zaburzeniach psychicznych.

Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS [28]

Podcast powstał z inicjatywy Uniwersytetu SWPS (Uczelnia niepubliczna z siedzibą w Warszawie, utworzona w 1996 jako Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej) [29]. Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS to ogólnopolski projekt popularyzujący wiedzę psychologiczną na najwyższym merytorycznym poziomie. Dzięki niemu odkrywamy możliwości działania, jakie w różnych sferach życia daje psychologia. Założeniem projektu jest udostępnienie rzetelnej wiedzy psychologicznej, do której można sięgać w dowolnym miejscu i czasie. Strefa Psyche to także merytoryczne webinary, podcasty, nagrania wykładów z konferencji tematycznych oraz ciekawe artykuły. W podcaście znaleźć można playlisty tematyczne: Społeczeństwo, Rozwój, Zdrowie, Relacje, ABC Psychoterapii, Mózg, Nowe technologie, Rodzicielstwo, Praca, Webinary o koronawirusie.

W tworzeniu treści do projektu udział biorą uznani psychologowie, psychoterapeuci, naukowcy i praktycy psychologii. Na kanale YouTube Strefy Psyche Uniwersytetu SWPS regularnie publikowane są rozmowy z wybitnymi ekspertami z dziedziny psychologii. Wszystkie materiały multimedialne publikowane są również w formie podcastów. Znaleźć je można w najpopularniejszych – dostępnych całkowicie bezpłatnie – serwisach streamingowych: Spotify, Apple Podcasts, SoundCloud, Lecton i Empik Go [34].

The Mental Illness Happy Hour with Paul Gilmartin [26]

Podcast powstał w 2011 roku z inicjatywy Paula Gilmartina. Opis podcastu z oficjalnej strony: cotygodniowy, godzinny podcast audio składający się z wywiadów z artystami, przyjaciółmi i okazjonalnie z lekarzem. Program jest skierowany do wszystkich

zainteresowanych lub dotkniętych depresją, uzależnieniem i innymi wyzwaniami psychicznymi, które są tak powszechne w sztukach kreatywnych. Paul ma nadzieję, że program i ta strona internetowa dadzą ludziom miejsce, w którym będą mogli się połączyć, uśmiechnąć i poczuć powrót nadziei. Największym mitem na temat chorób psychicznych jest to, że jesteś sam i nie ma w tej krytycznej sytuacji ratunku. Pomoc zaczyna się od rozmowy z kimś, kto dokładnie wie, jak się czujesz [21]. Prowadzącym i producentem podcastu jest Paul Gilmartin – amerykański komik stand-upowy, gospodarz podcastów, były członek NWO i osobowość telewizyjna najbardziej znana jako wieloletni gospodarz programu TBS Dinner and a Movie. Od 2011 roku jest gospodarzem i producentem wykonawczym podcastu The Mental Illness Happy Hour. W 1999 roku zdiagnozowano u niego depresję kliniczną oraz alkoholizm. Od 2003 roku jest trzeźwy [32]. Podcast można wspierać finansowo poprzez kupowanie ich oficjalnego merchu, poprzez przekazywanie darowizn oraz subskrybowanie na platformie Patronite. Poprzez ich oficjalną stronę internetową można wypełniać ankiety dotyczące różnych zagadnień ze sfery życia, uczuć, społeczeństwa czy zaburzeń psychicznych, aby pomóc twórcom w dobieraniu tematyki odcinków i badania potrzeb słuchaczy.

The Glow Up Secrets Podcast

Podcast funkcjonuje od 2022 roku i prowadzi go Elicia Goguen – osobowość mediów społecznościowych, która jest najbardziej znana z publikowania inspirujących treści o związkach, rodzinie, samorozwoju i rozmowach z dziewczynami, a także vlogów z jej życia. Podcast to rozwinięcie jej Tik Tokowego konta o tej samej nazwie.

Opis podcastu: Elicia Goguen zgłębia sekrety dotyczące prawdziwego blasku. Rozmawia o miłości do siebie, uzdrawianiu, związkach, zdrowiu kobiet i nie tylko, aby każda kobieta mogła stać się najlepszą wersją siebie [27].

Rozmowy w dresie [25]

Podcast to rozmowy z ludźmi z różnych dziedzin życia i mediów. Prowadzącą jest Anna Kolasinska, kilkakrotna medalistka Mistrzostw Polski w tańcu nowoczesnym. Wraz z Bartłomiejem Szemrajem prowadzi stronę internetową oraz powiązane z nią platformy w social mediach: “Strefa Przemian”, na których można zakupić porady dotyczące diet, zdrowego trybu życia oraz treningów [31]. Opis podcastu: Rozmowy na mniej i bardziej istotne tematy. Dla kobiet i nie tylko! Bez tabu, krępacji, z dużą dozą humoru i emocji! Podcast jak rozmowy na kanapie u kumpeli. Prowadzi Ania Kolasinska – w dresie!

Aspekty psychologiczne podcastów

Wraz ze wzrostem świadomości i szerzeniem treści psychoedukacyjnych zaczęły rozwijać się formy przekazu tych informacji. Między innymi za pomocą podcastów. Podcasty psychologiczne są coraz częściej wykorzystywane w kontekście zdrowia psychicznego, dostarczając porad dotyczących poprawy dobrostanu, wsparcia emocjonalnego, normalizacji, inspiracji oraz ogólnej psychoedukacji [7]. Osoby słuchające danych treści uznają ich walory terapeutyczne i samorozwojowe. Odbiorcy mają wrażenie, że dowiedzieli się nowych informacji oraz pogłębili swój wgląd, nie musząc podejmować działań oraz biernie korzystając z prezentowanych w odcinkach zasobów [16]. Treści w podcastach są ogólnodostępne, przekazywane w przystępny i zrozumiały dla odbiorcy sposób, dając w ten sposób szansę na pogłębianie wiedzy w dziedzinie psychologii nie tylko ekspertom.

Podobnie jak przy wprowadzaniu każdej nowej technologii, istotne jest uwzględnienie potencjalnych negatywnych skutków słuchania podcastów obok korzyści, które mogą wynikać z tej formy rozrywki i edukacji. Podcastów słucha się często za pośrednictwem smartfonów lub podczas wykonywania innych czynności. Badania wykazały, że częstsze korzystanie ze smartfona, w tym słuchanie muzyki, podcastów czy radia, było powiązane z wyższym poziomem uzależnienia od smartfonów [20]. Drugą wadą jest fakt, że podcasty psychologiczne nie są sprawdzane pod względem merytorycznym, w związku z czym autorzy mają możliwość szerzyć treści zgodnie z własnymi poglądami i przekonaniem. Buduje to ryzyko dezinformacji oraz szerzenia stygmatyzacji i stereotypów o zaburzeniach i chorobach psychicznych [8]. Dodatkowym zjawiskiem, które może powodować przekaz błędnych informacji, jest autodiagnoza pręźnie rozwijająca się w ostatnich latach na mediach społecznościowych, takich jak Instagram, TikTok czy Spotify. Można tam zaobserwować, jak osoby dzielą się swoimi podejrzeniami bądź uznają za fakt występowanie zaburzeń i chorób po zapoznaniu się z występującymi w nich objawami oraz krążącymi w Internecie opisami zachowań takich osób [12]. Dzięki wysłuchaniu treści prezentujących problemy innych odbiorca może przestać czuć się atypowy i samotny ze swoimi doświadczeniami oraz szerzona jest w ten sposób normalizacja występowania trudnościach psychicznych, z jakimi ludzie muszą radzić sobie na co dzień, jednakże może to spowolnić proces diagnostyczny oraz odroczyć zaczerpnięcie pomocy specjalistycznej.

Analiza wybranych podcastów

W celu zweryfikowania poprawności informacji posiłkowano się kryteriami diagnostycznymi określonymi w klasyfikacjach DSM-5 [15]. (Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders, Fifth Edition) i CD-10 [19] (Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych). Są one powszechnie stosowane do diagnozowania

różnych zaburzeń psychicznych i problemów zdrowotnych. Zwrócono również uwagę na doświadczenie oraz wykształcenie zawodowe prezentujących treści.

1. *Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS „Antyspołeczne zaburzenie osobowości – prof. dr hab. Beata Pastwa-Wojciechowska”* [24].

Półtoragodzinny odcinek został opublikowany 28 czerwca 2022 roku i poprowadzony przez zaproszoną do podcastu prof. dr hab. Beatę Pastwę-Wojciechowską, psychologkę specjalizującą się w psychologii klinicznej, sądowej i penitencjarnej. Została poproszona o dychotomiczne zaprezentowanie zaburzeń osobowości antyspołecznej. Z jednej strony mieszczą się w niej przestępstwa, a z drugiej sukcesy. Analizowała, na ile wiedza powszechnie prezentowana jest obiektywna i zgodna ze stanem faktycznym. Odcinek został podzielony na pięć części: pojęcie osobowości antyspołecznej, jak ją rozpoznać, jak ta osobowość może się przejawiać w pracy i relacjach zawodowych, relacji przyjacielskich i seksualnych oraz jak współlistnieć z osobami z diagnozą zaburzeń osobowości antyspołecznej. Wprowadzone zostały również elementy osobowości dysocjalnej i psychopatycznej, aby sprawdzić, czym różnią się od wyżej wymienionej. Zaprezentowano, jak w praktyce klinicznej zgodnie z ICD-10 kodowana jest ta diagnoza, jakimi narzędziami można jej zdiagnozować, czym różni się od zaburzeń posiadających podobne cechy, jaka jest etiologia i tendencje osobowości sprzyjające wystąpieniu tego zaburzenia. Profesor Pastwa-Wojciechowska zwraca uwagę na zjawisko autodiagnozy i nadreprezentatywności rozpoznania antyspołecznych zaburzeń osobowości ze względu na kryteria behawioralne, a nie osobowościowe.

Podcast został przedstawiony zgodnie z diagnozą nozologiczną, czyli medycznym podejściem skupiającym się na zidentyfikowaniu i nazwaniu chorób i zaburzeń. Treści były uporządkowane w częściach, ułatwiając słuchaczowi uporządkowanie wiedzy. Profesor Pastwa-Wojciechowska pokazała, że nie wierzy ślepo w informacje i dyktowane kryteria, czego przykładem była krytyczna wypowiedź o mankamentach sformułowania treści diagnostycznych. Bieżąco śledziła zmiany pojawiające się w kryteriach DSM i ICD, które miały prowadzić do uspołnienienia terminów, jednakże w opinii pani psycholog dalej to nie nastąpiło. Podcast cechował się rzetelnością i poprawnością merytoryczną związaną z prowadzeniem odcinka przez specjalistę pracującego w zawodzie oraz posiadającego doświadczenie w omawianej kwestii. Treści mogą być użyteczne i rozwojowe dla odbiorców, w tym tych, którzy już pogłębiali dany temat, ponieważ pani profesor nie tylko przedstawiała podstawowe informacje, ale również wprowadziła nas w praktykę diagnozy i rozróżnienia od innych zaburzeń.

2. *The Mental Illness Happy Hour with Paul Gilmartin „Intrusive Thoughts OCD aka “Pure OCD” - Kimberley Quinlan LMFT”* [21].

W interpretowanym odcinku brali udział autor podcastów „The Mental Illness Happy Hour” oraz zaproszony przez niego gość, Kimberley Quinlan psychoterapeutka specjalizująca się w pracy z osobami z zaburzeniami obsesyjno-kompulsyjnymi (OCD).

Całość została opublikowana 29 września 2017 roku i trwa dwie godziny i siedem minut. Materiał dotyczył przybliżenia słuchaczom informacji o nerwicy natręctw, form, jakie może przybierać i jak bliscy mogą wspierać osoby z kompulsjami. Specjalistka powołuje się na kryteria DSM-5, opisując objawy i sposób klasyfikacji oraz diagnozy tego zaburzenia. Kimberley i Paul grają w grę „One Up”, którą specjalistka wykorzystuje w pracy z pacjentami, aby pomóc im w normalizacji problemu, dowodząc, jakoby to każdemu doskwierały myśli sprawiające dyskomfort. Podcast jest rzetelny i zgodny merytorycznie z literaturą naukową, a przedstawione historie z doświadczenia klinicznego dają słuchaczom nie tylko informacje techniczne, ale również praktyczne porady. Specjalistka dzieli się opinią, iż osoby cierpiące na zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne powinny zacerpnąć profesjonalistycznej pomocy, gdyż odpowiednie leczenie może znacząco zmniejszyć objawy i poprawić jakość życia.

Odcinek ma charakter użyteczny, ponieważ psychoterapeutka prezentuje praktyczne techniki, jakie wykorzystuje w pracy z pacjentami i które można wykorzystywać na co dzień w kontakcie z osobami z diagnozą OCD. Psychoterapeutka porusza kwestie autodiagnozy i jej negatywnych skutków, czyli opóźniania procesu diagnozy u odbiorców, których może dotyczyć dany problem. Zasobem odcinka było zaproszenie gościa z wykształcenie psychoterapeutycznym specjalizującego się w pracy z nerwicą natręctw oraz posiadającego doświadczenie w kwestii tego, jakie techniki są skuteczne w leczeniu i obcowaniu z osobami z OCD oraz jak faktycznie wyglądają objawy w praktyce, co zapobiegało dezinformacji i szerzeniu stereotypów prezentowanych w social mediach. Rozmowa miała swobodny charakter, momentami pojawiały się zwroty obraźliwe i drażliwe dla niektórych odbiorców, takie jak pedofilia.

3. *The Glow Up Secrets Podcast „daddy issues, dating & reparenting”* [23].

Odcinek wstawiony 13 lutego 2022 roku trwał pięćdziesiąt minut i prowadziła go właścicielka konta „The Glow Up Secrets”, Elicia Goguen, opowiadając o swoich doświadczeniach. W trakcie autorka podzieliła się swoją historią relacji z ojcem i jak wpłynęła ona na jej związki z przyszłymi partnerami romantycznymi. Kobieta normalizuje posiadanie „daddy issues”, a także zachęca do otwartej rozmowy o tym zjawisku. Podcast opisuje proces, jaki przeszła Elicia, żeby przestać umawiać się z „toksycznymi mężczyznami”, zbudować poczucie sprawczości i pewności siebie. Autorka dzieli się ze słuchaczami radami i daje sugestie, jak postępować w danej sytuacji.

Tytułowe pojęcie *daddy issues* jest terminem potocznym odnoszącym się do trudności psychologicznych oraz emocjonalnych wynikających z problemów w relacji z ojcem. W literaturze naukowej używa się określeń, takich jak rola ojca w relacji z dzieckiem [10], wzorce relacji romantycznych [14] czy obejmująca wszystkie wyżej wymienione aspekty teoria przywiązania [6]. „Daddy issues” nie jest formalnym terminem klinicznych, z tego też powodu dany odcinek nie prezentuje zasobów merytorycznych i zgodnej z dowodami naukowymi poprawności psychologicznej. Podcast zawiera język nienaukowy, co potwierdza się również w tytułowym hasle odcinka oraz określenia ste-

reotypowe i obraźliwe, takie jak „toksyczni mężczyźni”. Autorka nie jest lekarzem ani psychologiem, co wiąże się z brakiem doświadczenia i edukacji pozwalającej dokładnie ocenić symptomy, zrozumieć ich znaczenie oraz postawić odpowiednią diagnozę. Słuchacze mogą utożsamić się z omówionym w odcinku problemem, jednakże wciąż nie są w stanie otrzymać informacji, co dokładnie może im dolegać bądź z jakich źródeł powinni czerpać specjalistyczną wiedzę oraz pomoc. W danym podcaście brakuje trafności treściowej oraz obiektywności, co prowadzi do ryzyka nadinterpretacji lub bagatelizowania objawów i błędnej autodiagnozy dolegliwości.

4. *Rozmowy w dresie „TO zawsze MÓWI NARCYZ...”* [22]

W analizowanym podcaście brali udział właścicielka kanału, Anna Kolasinska oraz zaproszony gość Jarosław Gibas, socjolog i autor książek autoterapeutycznych. Odcinek trwa pięćdziesiąt trzy minuty i został opublikowany 18 stycznia 2024 roku. Autorkę kanału do poruszenia danej tematyki zainspirowały krążące w mediach społecznościowych informacje o osobowości narcystycznej, stąd też czerpała ona swoją wiedzę. Na początku rozmowa dotyczyła głównie twórczości Jarosława Gibasa, jego definiowania rodzajów narcyzmu i dziedziczności zaburzenia. W odcinku prezentowano wady, jak i zalety posiadania danych tendencji i zachowań. Anna Kolasinska dopytywała się o to, jak rozpoznać osobę z zaburzeniami narcystycznymi na pierwszej randce. Jarosław Gibas zwracał uwagę na to, żeby nie nadużywać danego terminu i nie wypowiadać go w celu obrazy drugiej osoby. Rozmowę zakończyła analiza tego, jaki wpływ mają social media na tolerancję względem tego zaburzenia osobowości.

W samym tytule podcastu można odnaleźć elementy stereotypów i stygmatyzacji, jakoby osoby z danym zaburzeniem zawsze zachowywały się w określony sposób oraz kolokwialnego i niespecjalistycznego języka, na przykład w przypadku, gdy poprawną formą byłoby „osoba z zaburzeniami osobowości narcystycznej”, a nie „narcyz”. Jarosław Gibas jako osoba z wykształceniem w dziedzinie nauk społecznych i zjawisk społecznych powoływał się na badania naukowe i wiedzę zdobytą przez wiele lat zgłębiania tematu oraz pisanie treści dotyczących zaburzenia osobowości narcystycznej. Socjolog nalegał na to, żeby nie używać nadmiernie danego określenia, nie szerzyć zjawiska stygmatyzacji i nacechowania w sposób obelżywy w funkcji ataku personalnego drugiej osoby. Prezentowane treści były częściowo zgodnie merytorycznie i trafnie opisywały zaburzenia osobowości narcystycznej, ponieważ zaproszony gość powoływał się na kryteria diagnostyczne i informacje zaczerpnięte z badań naukowych, jednakże brakowało mu elementu wiedzy zdobytej w praktyce klinicznej. Autorka podcastu głównie zadawała pytania socjologowi, ponieważ nie posiadała wiedzy i doświadczenia w danym temacie, jednakże również udzielała się co jakiś czas w wywiadzie, a jej wypowiedzi zawierały stereotypy i uproszczenia szerzone w mediach społecznościowych. Treści zostały przedstawione w prosty i przystępny dla słuchaczy sposób.

Dyskusja

W powyższej pracy przeanalizowano za pomocą porównania cztery odcinki o tematyce psychologicznej, przeanalizowano także wyniki badań ankietowych oraz zaprezentowano silnie i słabe strony słuchania podcastów psychologicznych. Mogą być one użytecznym źródłem wiedzy, jednakże należy zwracać uwagę na to, przez kogo treści są prezentowane oraz opierać się na więcej niż jednym źródle celem uniknięcia dezinformacji bądź uproszczenia obrazu omawianych zjawisk. Informacje publikowane w mediach społecznościowych nie są sprawdzane pod względem poprawności merytorycznej czy szkodliwości przekazu. Istnieją podcasty prezentujące treści zgodnie z wiedzą naukową oraz mające wartość edukacyjną, jednakże występują również takie, które szerzą dezinformację i mogą mieć negatywne skutki dla odbiorców. Odcinki prezentowane przez *Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS* oraz *The Mental Illness Happy Hour* miały wysoką jakość merytoryczną, jednakże podcast *The Glow Up Secret* prezentował niskie wartości naukowe oraz szerzył dezinformację. *Rozmowy w dresie* posiadały plus dzięki zaproszeniu specjalisty do zaprezentowania omawianych treści, ale właścicielka kanału wypowiadała się w sposób nacechowany stereotypami o zaburzeniu. Słuchacz może doświadczyć braku precyzji przedstawiania terminów, stygmatyzacji i etykietowania zaburzeń psychicznych oraz używania terminów bez pełnego rozumienia jego klinicznego znaczenia. Może prowadzić to do błędnych wniosków i osądów. Podcasty propagują również zjawisko autodiagnozy, będące niebezpiecznym z powodu ryzyka nadinterpretacji, bagatelizowania objawów i opóźnienia właściwego leczenia, subiektywności oceny, braku dostępu do narzędzi specjalistycznych pozwalających na prawidłowe rozpoznanie złożonych problemów zdrowotnych i schorzeń o podobnych objawach. Promowane treści są ogólnodostępne dla osób zainteresowanych daną tematyką oraz pozwalają osobom normalizować występowanie chorób oraz zaburzeń, jednakże w przypadku występowania symptomów bądź wątpliwości dotyczących swojego zdrowia należy zwrócić się do specjalisty posiadającego dostęp do rzetelnej diagnozy i odpowiednich technik leczenia.

Wnioski

Wraz ze wzrostem popularności podcastów ich różnorodność znacznie się zwiększyła, obejmując rozmaite tematy i formy, ale również poziom profesjonalizmu czy cele twórców odcinków. Udostępniane informacje często nie są weryfikowane pod kątem poprawności merytorycznej ani potencjalnej szkodliwości przekazu, a nie wszyscy odbiorcy sprawdzają wiarygodność i spójność usłyszanych w podcastach treści z literaturą naukową, a także kim są i jakie doświadczenie w danym temacie posiadają prezentujący. Z tego też powodu powstaje ryzyko szerzenia dezinformacji bądź bezpośredniej szkody na zdrowiu psychicznym słuchacza.

Bibliografia

- [1] Aleksandrowicz M. Raport słuchaczy podcastów w Polsce 2023. Znaczący wzrost słuchalności podcastów. Pobrane z: <https://newsroom.eurozet.pl/308187-znaczący-wzrost-słuchalności-podcastów-w-polsce-raport-cz-1>
- [2] Berry R. (2006). Will the iPod Kill the Radio Star? Profiling Podcasting as Radio, *Convergence The International Journal of Research into New Media Technologies* 12(2):143-162, DOI:10.1177/1354856506066522
- [3] Black D. A. (2001). *Internet Radio: A Case Study in Medium Specificity*, „Media, Culture and Society” London, s. 398, za: Stachyra G. 2012, Podcasting w perspektywie specyfiki produkcji radiowej, *Media - Kultura - Komunikacja Społeczna* 4(12):71–89, DOI:10.31648/mkks.3008
- [4] Bonini T. (2015). The ‘Second Age’ of Podcasting: reframing Podcasting as a New Digital Mass Medium, za: Doliwa U., Chyczewska A., Groblewski F., Łatacz R. 2019. Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska, *Media - Kultura - Komunikacja Społeczna* 1(15):37–54, DOI:10.31648/mkks.5119
- [5] Bonini T. (2015). The ‘Second Age’ of Podcasting: reframing Podcasting as a New Digital Mass Medium, za: Stachyra, G, 2012, Podcasting w perspektywie specyfiki produkcji radiowej, *Media - Kultura - Komunikacja Społeczna* 4(12):71–89, DOI:10.31648/mkks.3008
- [6] Bowlby J. (2007). *Przywiązanie*. Miasto: PWN.
- [7] Carrotte E. R., Blanchard M., Groot C., Hopgood F., Phillips L. (2023). Podcasts, mental health, and stigma: exploring motivations, behaviors, and attitudes among listeners. *Communication Studies*, 74(3), 200–216, DOI:10.1080/10510974.2023.2196433
- [8] Chotkowska K. (2019). Choroby psychiczne. Edukacja antydyskryminacyjna. *Ogrody Nauk i Sztuk*, (9), 56–62.
- [9] Cochrane T. (2005). Podcasting: Do-It-Yourself Guide, za: Berry R. (2006). Will the iPod Kill the Radio Star? Profiling Podcasting as Radio, *Convergence The International Journal of Research into New Media Technologies* 12(2):143–162, DOI:10.1177/1354856506066522
- [10] Czub M. (2014). Specyfika relacji dziecka z ojcem w pierwszych latach życia z perspektywy teorii przywiązania. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(3), 74–93
- [11] Doliwa U., Chyczewska A., Groblewski F., Łatacz R. (2019). Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska, *Media - Kultura - Komunikacja Społeczna* 1(15):37–54, DOI:10.31648/mkks.5119
- [12] Fejfer K. (2024). Psychologia z Instagrama. *Znak*, (825), 22–29, DOI:10.15503/onis2019.56.62
- [13] Hammersley B. (2004). *Audible Revolution*. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/media/2004/feb/12/broadcasting.digitalmedia>
- [14] Kornaszewska-Polak M. (2019). Współuzależnienie matek a wzorce przywiązania i relacje romantyczne ich córek-dorosłych dzieci alkoholików: badanie eksploracyjne. *Alkoholizm i Narkomania*, 32(3), 153–174, DOI: 10.5114/ain.2019.90999
- [15] Morrison J. (2016). *DSM-5 bez tajemnic*. Kraków: WUJ.
- [16] Perks L. G., Turner J. S. (2018). Podcasts and productivity: A qualitative uses and gratifications study. *Mass Communication and Society*, 22(1), 96–116, DOI:10.1080/15205436.2018.1490434
- [17] Stanuch S. M. (2005), za: Doliwa U., Chyczewska A., Groblewski F., Łatacz R. (2019). Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska, *Media - Kultura - Komunikacja Społeczna* 1(15):37–54, DOI:10.31648/mkks.5119

- [18] Stachyra G. (2012). Podcasting w perspektywie specyfiki produkcji radiowej, *Kultura - Komunikacja Społeczna* 4(12):71–89, DOI:10.31648/mkks.3008
- [19] Światowa Organizacja Zdrowia (2008). Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – X Rewizja, Tom I. Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia. Miejsce wydania?
- [20] Tobin S. J., Guadagno R. E. (2022). Why people listen: Motivations and outcomes of podcast listening. *Plos one*, 17(4), e0265806, DOI:10.1371/journal.pone.0265806
- [21] Gilmartin, P. (2024). About the show. *The Mental Illness Happy Hour*. <https://mentalpod.com/about-the-show>
- [22] Rozmowy w dresie. (2024). TO zawsze MÓWI NARCYZ... [Odcinek podcastu]. Spotify. <https://open.spotify.com/episode/08djgX4cubq8r2rBi3yVUs?si=0c2242c5d5e0428c>
- [23] The Glow Up Secret. (2022). daddy issues, dating & reparenting [Odcinek podcastu]. Spotify. <https://open.spotify.com/episode/25mDSN1Ukxi56YperW7knG?si=f03b7101716e4cd>
- [24] Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS. (2022). Antyspołeczne zaburzenie osobowości – prof. dr hab. Beata Pastwa-Wojciechowska [Odcinek podcast]. Spotify. <https://open.spotify.com/episode/712mAM7oPh5VlfgFGc7d4G?si=7SF2gCuyTsaKYUwpVhe2-w>
- [25] Anna Kolasinska Szemraj. Rozmowy w dresie. [Podcast]. Spotify. <https://open.spotify.com/show/0jMFHkKDFabKdWapbXucTt> [dostęp: 3 maja 2024].
- [26] Paul Gilmartin. *Mental Illness Happy Hour*. [Podcast]. Spotify. <https://open.spotify.com/show/1ax4naBUwDvyB1YDRugdZo> [dostęp: 4 maja 2024].
- [27] Elicia Goguen. *The Glow Up Secret*. [Podcast]. Spotify. <https://open.spotify.com/show/4SX9D7Bsx1LetrS2G1VdXb> [dostęp: 28 kwietnia 2024].
- [28] Uniwersytet SWPS. *Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS* [Podcast]. Spotify. <https://open.spotify.com/show/5cGf88vSco2hKNnHByTSll> [dostęp: 1 maja 2024].
- [29] Ministerstwo Edukacji i Nauki. Ewidencja uczelni niepublicznych. Radon. <https://radon.nauka.gov.pl/dane/profil/F307FCDF0249D398415AA6185D4959F> [dostęp: 1 maja 2024].
- [30] Spotify. *Podcast Charts*. <https://podcastcharts.byspotify.com/pl> [dostęp: 4 maja 2024].
- [31] Strefa Przemian. *O nas*. <https://strefaprzemian.pl/o-nas/> [dostęp: 29 kwietnia 2024]
- [32] Gilmartin, P. *Paul Gilmartin - Bio*. <https://www.paulgilmartin.com/bio.html> [dostęp: 30 kwietnia 2024].
- [33] The Guardian. *Guardian media: Broadcasting and digital media*. <https://www.theguardian.com/media/2004/feb/12/broadcasting.digitalmedia> [dostęp: 28 kwietnia 2024]
- [34] Surl.li. (n.d.). *http://surl.li/tqji*

Aniela Potorska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wiktoria Pyrka, Zuzanna Putkowska

Uniwersytet Szczeciński

Radiowe Koło Naukowe Eter. UWM, 169574@student.uwm.edu.pl

Dr Magdalena Szydłowska

Koło Naukowe Psychologii Społecznej Logos. Uniwersytet Szczeciński

Dr Daria Suchecka

FENOMEN GATUNKU TRUE CRIME I JEGO WPŁYW NA ODBIORCÓW

Wprowadzenie

Artykuł ma na celu zbadanie związku między konsumpcją treści true crime a cechami osobowości, które mogą wpływać na preferencje i zachowania widzów. Drugim celem jest sprawdzenie, czy wybór platformy do oglądania treści true crime wpływa na częstotliwość konsumpcji oraz jej wpływ na codzienne życie użytkowników. Badania, oparte na analizie ilościowych i jakościowych ankiet własnych oraz wymienionych kwestionariuszy, mają na celu ustalenie, czy istnieją związki między preferencjami oglądających treści true crime a ich cechami osobowości. Analiza wpływu używania różnych platform pozwoli ocenić, czy forma przekazu treści wpływa na życie konsumentów w różny sposób. Wnioski z badania pomogą lepiej zrozumieć preferencje i zachowania odbiorców treści true crime.

Cel pracy

Celem pracy jest scharakteryzowanie treści true crime oraz analiza odpowiedzi osób ankietowanych. Zbadany zostanie związek odbioru treści true crime z wybranymi aspektami funkcjonowania psychicznego człowieka, takimi jak osobowość, inteligencja emocjonalna oraz empatia, a także związek między sposobem konsumpcji treści true crime a częstotliwością konsumpcji i odczuwaniem jej skutków.

Definicja true crime

Dosłowne tłumaczenie terminu true crime brzmi prawdziwe zbrodnie. *Słownik Cambridge* podaje następującą definicję terminu, wskazując, że są to *Książki i filmy o prawdziwych zbrodniach, w których brali udział prawdziwi ludzie* [11]. Znacznie bardziej złożoną definicję proponuje polska strona internetowa Portal Kryminalny, która true crime opisuje jako *Gatunek literatury (twórczości w ogóle) reportażowej / non-fiction, który za punkt wyjścia bierze sobie faktyczne wydarzenia kryminalne. T.c. charakteryzuje szeroki margines podejścia do faktografii: niektóre pozycje powstają przez kilka lat, będąc owocem skrupulatnego śledczego dziennikarstwa, i te cechują się reportażową rzetelnością [...], inne zaś traktują fakty bardzo dowolnie, nieraz tylko jako pretekst do beletrystycznych wariacji (twórczość przede wszystkim komercyjna)*[13]. Wynika z tego, że spotkać możemy się z dwoma przejawami obecności treści true crime: nurtem czerpiącym z dziennikarstwa, charakteryzującym się rzetelnością i bazującym na zasadach reportażu oraz nurtem bardziej stronnicy, bardziej przyciągającym odbiorcę, stosowanym do monetyzacji tworzonych treści. Obserwując polski rynek treści true crime, dostrzec możemy znaczną przewagę drugiego nurtu [5]. W ostatnim czasie zaobserwować można znaczny wzrost zainteresowania materiałami i treściami true crime [6]. Tematyka w dużym stopniu przeniknęła do popkultury. Różne rankingi [14] potwierdzają wzrost popularności treści dotyczących tematyki szeroko pojętego przestępstwa oraz bazujących lub opartych na prawdziwych wydarzeniach, a także z dziennikarską dokładnością i rzetelnością je opisujących. Jak twierdzi Ewa Gorlewska, duża część obecnych twórców treści true crime jest niedoświadczona w zbieraniu na ten temat informacji. Charakteryzuje ich głównie pasja i chęć przekazania informacji, które sami zaczerpnęli z innych źródeł [8]. Wobec przedstawionych powyżej interpretacji terminu true crime możemy zapisać wynikające z nich wnioski. True crime to gatunek podejmujący tematykę zbrodni prawdziwych, w których uczestniczyli prawdziwi ludzie. Gatunek dzieli się na dwa główne rodzaje: reportażowy i fabularyzowany [1]. Obecnie w popkulturze najczęściej odbiorcy spotykają się z materiałami tworzonymi przez twórców laików [8]. Jednak możemy również zaobserwować coraz większą ilość seriali dokumentalnych, książek i podcastów o tej tematyce. Według Parrot Analytics od 2019 roku *true crime jest najpopularniejszym i najszybciej zyskującym zainteresowanie podgatunkiem twórczości dokumentalnej* [17].

Powody konsumpcji treści true crime

Większą część słuchaczy treści true crime stanowią kobiety, które często ze strachu przed zostaniem ofiarą przestępstwa konsumują treści true crime, traktując je ponieważ jako środek przetrwania, który pozwoli im nie tylko na poznanie metod obrony i ucieczki, ale także przybliży do zrozumienia, dlaczego niektórzy ludzie popełniają

morderstwa [16]. Podcasty kryminalne i społeczności, jakie tworzą się wokół nich, stanowią miejsce, gdzie kobiety mogą wymieniać się swoimi obawami i lękami przed potencjalnymi mordercami, co z kolei przynosi im komfort i sprawia, że odczuwają swoje obawy jako mniej irracjonalne [22]. Dla niektórych osób przyswajanie treści true crime będzie przydatnym narzędziem w walce z lękiem, jednak należy wspomnieć także o tym, iż część osób zgłasza wzrost lęku i poczucia paranoi związanych z możliwością stania się ofiarą przestępstwa [23]. Formy true crime dla niektórych zawierają element edukacyjny, dzięki podcastom bazującym na prawdziwych zbrodniach słuchacze mogą poznawać sygnały ostrzegawcze i dowiedzieć się, jak unikać sytuacji, które mogą narazić nas na niebezpieczeństwo [18]. Nie są to jednak jedyne powody, dla których sięgamy po tego typu treści. Słuchacze podcastów true crime określają je jako ekscytujące, przynoszące dreszczyk emocji formy przekazu, od których nie sposób się oderwać [27]. Poza rozrywkowym elementem, który przyciąga słuchaczy, wskazuje się także na dostępność owych treści. Są one nie tylko darmowe, ale i platformy, na których można ich słuchać, są proste w obsłudze [2]. Co więcej, podcasty true crime poprzez formę przekazu poniekąd zapraszają słuchaczy do wydania własnych osądów odnośnie różnych spraw kryminalnych [7]. W literaturze przedmiotu zwraca się także uwagę na gratyfikujący wymiar podcastów true crime, z niemalże niekończącym się kontentem i mobilnością urządzeń potrzebnych do odsłuchu [21]. Dodatkowo, niektórzy podcasterzy namawiają swoich słuchaczy do pomocy w wyszukiwaniu informacji na temat niektórych zbrodni, zachęcając ich poniekąd do zostania „detektywami” i przyczynienia się do rozwiązania jakiejś sprawy. Takie działania mogą przesadnie eskalować, obecnie dość łatwo jest znaleźć personalne dane, konta społecznościowe czy adresy zamieszkania zamieszanych w sprawę [4], co może narazić te osoby na niebezpieczeństwo.

Wpływ treści true crime na odbiorców

Treści true crime dla niektórych ofiar przestępstw lub ich rodzin mogą stanowić formę szukania sprawiedliwości poza systemem prawnym bądź dawać przestrzeń ofiarom przemocy na mówienie o swoich przeżyciach i ostrzegania [19]. Dla niektórych jednak ofiar czy członków ich rodziny treści true crime mogą nieść krzywdę i przeróżne konsekwencje [9]. Pojawia się jednak pytanie, co z słuchaczami treści true crime i wpływem, jaki mogą one na nich mieć? Literatura przedmiotu nie jest wyczerpująca i pozostawia wiele pytań odnośnie potencjalnych skutków treści true crime na odbiorców. Doniesienia z literatury wskazują na to, iż odbiorcy treści true crime są bardziej krytyczni wobec wymiaru sprawiedliwości niż ci, którzy nie konsumują takich treści [20]. Co więcej, przekazy true crime mogą przyczyniać się do stygmatyzacji osób z problemami zdrowia psychicznego [24]. U niektórych osób przekazy true crime wiążą się z doświadczeniem stresu, napięcia i myśli ruminacyjnych związanych z przyswajaniem

treściami [26]. Treści true crime mogą przyczyniać się do nasilenia obaw związanych z lękiem przed zostaniem ofiarą wszelako rozumianych przestępstw [29].

Materiał i metody

Badanie opiera się na trzech kwestionariuszach: NEO-FFI, SWE oraz INTE. NEO-FFI, mierzy ekstrawersję, neurotyczność, sumienność, otwartość na doświadczenia i ugodowość. SWE skupia się na wrażliwości empatycznej, obejmując przyjmowanie perspektywy, empatyczną troskę, osobistą przykrość. INTE ocenia ogólny poziom inteligencji emocjonalnej, zdolność do wykorzystywania emocji w myśleniu i działaniu oraz umiejętność rozpoznawania emocji. Wyniki badania, oparte zostały na analizie ilościowych i jakościowych ankiet własnych oraz wymienionych kwestionariuszy. W badaniu uczestniczyło 86 osób (53 kobiety, 33 mężczyźni). Wiek badanych mieścił się w przedziale od 18 do 53 roku życia, ze średnią wieku 26 lat. Przebadane zostały osoby, które należą do grona odbiorców true crime, jak i osoby, które nie konsumują takich treści. Rozkład grup był równomierny, w grupie odbiorców treści kryminalnych znalazło się 45 osób, a w grupie niezainteresowanej treściami kryminalnymi znalazło się 41 osób. Większość zainteresowanych treściami true crime stanowiły kobiety (27 osób).

Podejście ankietowanych do true crime

Większość badanych (76 osób) uznało, że treści true crime nie można uznać za szkodliwe, 10 osób jednakże stwierdziło inaczej. Badani wskazywali między innymi na normalizowanie niebezpiecznych zachowań, romantyzowanie postaci zbrodniarzy, znieczulenie na przemoc, brak poszanowania prywatności ofiar i ich bliskich czy nieadekwatny sposób przekazu. Wskazywali także na to, że treści tego typu mogą dostarczyć przykładów postępowania dla następnych przestępców, ucłowieczają przestępcę, a uprzedmiotowiają ofiary, mogą mieć zły wpływ na niektóre osoby w społeczeństwie, ale także narażają rodziny ofiar na ponowne przeżywanie traumy oraz narażają zarówno słuchaczy, jak i rodziny ofiar na problemy zdrowia psychicznego. Z wyżej wielokrotnie wspomnianymi treściami spotkać możemy się w wielu formach rozpowszechnianych różnymi środkami przekazu. True crime to *nazwa ponadmedialna (programy telewizyjne, filmy, czasopisma), ponadrodzajowa [...] i ponadgatunkowa* [1]. Do mediów, w których możemy spotkać się z true crime, należy dodać media społecznościowe [10], platformy streamingowe [28], literaturę [3] oraz radio [12]. Nasze badania są skoncentrowane na mediach społecznościowych i literaturze.

Preferencje odbioru treści przez ankietowanych

Zadane zostały dwa pytania odnośnie wyboru platform. Pierwsze z nich brzmiało „Gdzie najczęściej spotyka się Pan/Pani z treściami true crime?”, a drugie „Gdzie najczęściej ogląda/słucha Pan/Pani treści true crime?”. Oba pytania oferowały możliwość wybrania kilku opcji oraz wpisanie własnego źródła, zaproponowane przez nas możliwości to: YouTube, Spotify, TikTok, Instagram, Książki, Facebook, Apple Podcast, iTunes, Audiobooki.

Ankietowani w następujący sposób odpowiedzieli na pytanie o najczęstsze spotykane się z treściami true crime. Jako najczęstszą platformę, na której spotykają się oni z przekazami true crime, wybrali YouTube (44 osoby), następnie był to Spotify (30 osób), później TikTok (24 osoby), książki (23 osoby) oraz Instagram (12 osób). Ankietowani najrzadziej spotykali się z treściami true crime na takich platformach jak Facebook (3 osoby), iTunes (2 osoby), Apple Podcast (4 osoby), Netflix (2 osoby), telewizja (3 osoby), strony internetowe (2 osoby) oraz reddit (2 osoby).

W wyborze, na której platformie badani najczęściej słuchają lub oglądają treści true crime, najwięcej osób wskazało na YouTube (33 osoby), następnie na Spotify (25 osób), TikTok (11 osób), książki (10 osób), Instagram (5 osób), telewizja (3 osoby) oraz audiobooki i Facebook (2 osoby).

Badani zostali także zapytani o to, jaką formę przekazu treści true crime uważają za najlepszą. Ankietowani mieli możliwość wielokrotnego wyboru oraz zaproponowania własnej odpowiedzi. Najwięcej osób wskazało na formę podcastów (33 osoby), następnie na filmiki na YouTube (23 osoby), książki (17 osób) oraz filmiki na TikToku (11 osób). Ankietowani wskazali także na programy telewizyjne (3 osoby), filmy dokumentalne (2 osoby) oraz rolki i posty na Instagramie (2 osoby).

Ilość czasu poświęcanego na zapoznawanie się z treściami true crime

Badani zostali zapytani także o to, ile czasu w tygodniu poświęcają na słuchanie/oglądanie treści true crime. Najwięcej osób (39) wskazało, że podczas tygodnia przeznaczają od 1 do 3 godzin na słuchanie/oglądanie treści true crime, 4 osoby wskazały, iż poświęcają od 3 do 6 godzin tygodniowo na przyswajanie tego typu treści, 1 osoba wskazała na od 6 do 10 godzin tygodniowo oraz 1 osoba zadeklarowała, że na treści true crime poświęca powyżej 10 godzin tygodniowo.

Okoliczności konsumpcji treści true crime

Ankietowanym zostało zadane pytanie odnośnie okoliczności, w jakich najczęściej słuchają bądź oglądają treści kryminalne. Badani zapoznawali się z treściami w różnych sytuacjach. 13 osób wskazało na to, że czas, który przeznaczają na odbiór treści true

crime, to pora sprzątania, dla 36 osób jest to forma odpoczynku, 8 osób korzysta z nich w drodze na przykład do pracy czy na zajęcia, 9 osób słucha bądź ogląda je w podróży, 2 w pracy, 2 przy gotowaniu, a 1 osoba przy robieniu makijażu.

Podcast jako najczęściej wybierana forma konsumpcji treści true crime

Aby przeanalizować wyniki pytania o formę konsumowania treści, należy w pierwszej kolejności podjąć się zdefiniowania, czym podcast jest. Pojęcie podcast utworzone zostało przez Bena Hammersleya w 2004 roku w artykule dla The Guardian i jest połączeniem słów „broadcast” oraz „iPod” [15]. Jak pisze Grażyna Stachyra: *Podcasting oznacza zarówno tworzenie podcastów, jak i technologię ich odbioru. Jest też rozumiany jako dostęp do audycji radiowych za pośrednictwem czytelnika RSS, transponującego do komputera informacje o ukazaniu się nowego podcastu. Użytkownik może subskrybować i magazynować podcasty (dzięki darmowym programom, takim jak iTunes lub Juice). Nośnikiem może być zarówno komputer, jak i odtwarzacz MP3 czy telefon komórkowy* [25].

Ponadto wiele najbardziej popularnych polskich podcastów twórcy udostępniają na różnych platformach [8]. Na podstawie analizy ankiet można wywnioskować, że 60% osób do odsłuchiwania podcastów true crime korzysta głównie z platformy Spotify, 40% do odsłuchu podcastów korzysta z innych wymienionych platform, czyli YouTube oraz Apple Podcast. To podsumowanie daje podcastom zdecydowanie najwyższy wynik w rankingu form przyswajania treści true crime wśród badanych.

Zmiany w badanych po odbiorze treści true crime

Ankietowanych zapytano o to, „Czy w związku z treściami true crime zauważa u siebie Pan/Pani zmiany w zachowaniu?”, było to pytanie wielokrotnego wyboru oraz z możliwością podania własnej odpowiedzi. Większość słuchających (28 osób) nie zauważyła u siebie żadnych zmian w funkcjonowaniu związanych z odbiorem treści true crime. Należy jednak wskazać na to, że grupa, która wskazała na zmiany w swoim funkcjonowaniu była niewiele mniejsza, gdyż wynosiła 17 osób. Zmiany, na jakie wskazywali odbiorcy, były głównie negatywne, 4 osoby zgłosiły, iż odczuwają podwyższony lęk, 5 wykazuje się „czarnowidztwem”, 3 osoby mają myślenie katastroficzne, 6 odczuwa mniejsze zaufanie do innych osób, natomiast 9 osób zgłasza poprawę nastroju. Nie można więc wysnuć jednoznacznego wniosku, jakoby odbiór treści true crime prowadził jedynie do pogorszenia się funkcjonowania odbiorców.

Co interesującego jest w treściach true crime

Badani zostali poproszeni o to, aby wskazać, co jest dla nich interesującego w treściach true crime. Najciekawsza okazała się dla nich tajemnica, bo to na nią wskazało 33 ankietowanych. Niewiele mniej, bo 31 ankietowanych wybrało elementy psychologii kryminalistycznej jako najbardziej interesujące. 25 osób wskazało na działania dochodzeniowe, 26 na sam element zbrodni, a 7 najbardziej interesuje praca funkcjonariuszy prawa.

Procedura badawcza

W celu przeprowadzenia badania stworzona została ankieta na platformie Google Forms, która zawierała ankietę własną, składającą się z metryczki oraz kilku pytań. Badani zostali zapytani o to, czy są zainteresowani treściami true crime, co pozwoliło ich przypisać do odpowiedniej grupy. Następnie odpowiadali na kilka pytań skonstruowanych przez badaczy. W następnej kolejności badani przechodzili do sekcji zawierającej trzy kwestionariusze. Przed przystąpieniem do badania, ankietowani musieli wyrazić zgodę na udział i wykorzystanie wyników, zostali poinformowani o anonimowości oraz braku wynagrodzenia za udział. Uczestnicy byli pozyskiwani poprzez metodę kuli śnieżnej, na różnych social mediach, między innymi na Facebooku czy Instagramie. Badanie przeprowadzane było od kwietnia do maja 2024 roku.

Narzędzia

Skonstruowana przez badaczy ankieta Google Forms zawierała kilka sekcji. W pierwszej kolejności zawierała ona metryczkę oraz część, w której uczestnicy odpowiadali na kilka pytań własnych: Czy uważa Pan/i treści true crime za szkodliwe?, Gdzie najczęściej spotyka się Pan/i z treściami true crime?, Gdzie najczęściej ogląda/słucha Pan/i treści true crime?, Jaka forma treści true crime jest według Pana/i najlepsza?, Ile czasu w tygodniu poświęca Pan/i na zapoznawanie się z treściami true crime?, W jakich okolicznościach najczęściej słucha/ogląda Pan/i treści true crime?, Czy wybiera Pan/i treści true crime ponad inne interesujące Pana/ią treści?, Czy dostrzega Pan/i u siebie jakieś zmiany w związku z odbiorem treści true crime?, Jakich twórców true crime Pan/i zna? oraz Co interesującego jest dla Pana/i w treściach true crime?. Następnie kolejne trzy sekcje zawierały kwestionariusze NEO-FFI, SWE oraz INTE.

Kwestionariusz NEO-FFI, 1998 sprawdza nasilenie cech osobowości Wielkiej Piątki czyli neurotyczności, ekstrawersji, otwartości na doświadczenie, ugodowości i sumienności. Badani muszą ustosunkować się do 60 twierdzeń na 5 stopniowej skali, gdzie 1 oznacza zdecydowanie nie zgadzam się, a 5 oznacza zdecydowanie zgadzam się. Ska-

la Wrażliwości Ematycznej SWE zawiera trzy skale – skalę przyjmowania perspektywy, skalę empatycznej troski oraz skalę osobistej przykrości. Zawiera 28 itemów i do każdego z nich badany musi się ustosunkować. Kwestionariusz INTE, który to służy do pomiaru inteligencji emocjonalnej i jej podskal, składa się z 33 twierdzeń, na które udziela się odpowiedzi na 5 stopniowej skali, w której to 1 oznacza zdecydowanie nie zgadzam się, a 5 oznacza zdecydowanie zgadzam się.

Problem badawczy

Badanie ma charakter eksploracyjny, przez co nie postawiono hipotez. Celem tego badania jest zrozumienie zjawiska zwiększonej popularności treści true crime oraz zdobycie wstępnych informacji na ten temat. Docelowym założeniem badania jest sprawdzenie, czy występują różnice i podobieństwa między badanymi grupami. Badanie pomoże określić, czy grupa osób zainteresowanych true crime wyraźnie różni się od osób nie zainteresowanych tymi treściami, czy sięganie po takie treści wpływa na zmiany w ich inteligencji emocjonalnej, osobowości i empatii oraz czy osoby te wykazują inne cechy osobowości, które mogą wpływać na ich zainteresowanie takimi treściami.

Plan analiz

Wyniki badań zostały poddane analizie statystycznej w programie JASP w wersji 0.16.2.0. Analizę wyników rozpoczęto od określenia rozkładu normalności testem Shapiro – Wilka. Porównanie zmiennej ilościowej przeprowadzono testem t-Studenta dla prób niezależnych. Związek pomiędzy poszczególnymi zmiennymi zbadano za pomocą korelacji R Pearsona. W pracy przyjęto istotność statystyczną dla wartości testów oraz współczynników na poziomie $p > 0,05$.

Wyniki

Badanie objęło 86 osób, w tym 53 kobiety (61,6%) i 33 mężczyzn (38,4%). Wiek badanych wynosił od 19 do 53 lat ($M = 25,85$; $SD = 9,41$). Osoby badane pochodziły ze wsi – 19 osób (22,1%), miasta do 50 tys. Mieszkańców – 26 osób (30,2%), miasta do 300 tys. mieszkańców – 23 osoby (26,7%) oraz miasta powyżej 300 tys. mieszkańców – 18 osób (20,9%). Badani posiadali wykształcenie: podstawowe – 3 osoby (3,5%), gimnazjalne – 1 osoba (1,5%), zawodowe – 2 osoby (2,3%), średnie 61 osób (70,1%) oraz wyższe 19 osób (22,1%). Spośród badanych treściami true crime interesowało się 45 osób (52,3%), natomiast 41 osób (47,7%) nie było zainteresowane treściami true crime. Dane socjodemograficzne przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Charakterystyka zmiennych socjodemograficznych (N = 86)

Zmienne	n	%
Płeć		
– Kobieta	53	61,6
– Mężczyzna	33	38,4
Miejsce zamieszkania		
– Wieś	19	22,1
– Miasto do 50 tys. mieszkańców	26	30,2
– Miasto do 300 tys. mieszkańców	23	26,7
– Miasto powyżej 300 tys. mieszkańców	18	20,9
Wykształcenie		
– Podstawowe	3	3,5
– Gimnazjalne	1	1,5
– Zawodowe	2	2,3
– Średnie	61	70,1
– Wyższe	19	22,1
Zainteresowanie treściami true crime		
– Tak	45	52,3
– Nie	41	47,7

Źródło: badania własne

Tabela 3. Wyniki korelacji r Pearsona dla wszystkich wymiarów inwentarza osobowości, inteligencji emocjonalnej oraz wrażliwości empatycznej w grupie osób zainteresowanych treściami true crime (N = 45)

Zmienna	INTE_OGL	INTE_1	INTE_2	SWE_ET	SWE_OP	SWE_PP
NEO_EKS	0,534***	0,515***	0,328*	- 0,168	- 0,292	- 0,168
NEO_NEU	- 0,183	- 0,178	- 0,015	0,190	0,085	- 0,225
NEO_OTW	0,274	0,093	0,376*	- 0,155	- 0,264	- 0,437**
NEO_UGO	0,570***	0,454**	0,561***	- 0,122	- 0,101	- 0,229
NEO_SUM	0,476***	0,439**	0,338*	- 0,194	- 0,136	- 0,263
SWE_ET	- 0,350*	- 0,315*	- 0,293	-	-	-
SWE_OP	- 0,464**	- 0,320*	- 0,464**	-	-	-
SWE_PP	- 0,261	- 0,093	- 0,416**	-	-	-

Adnotacja. NEO – Inwentarz Osobowości NEO-FFI; INTE – Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej; SWE – Skala Wrażliwości Empatycznej; NEO_EKS – skala ekstrawersji; NEO_NEU – skala neurotyczności; NEO_OTW – skala otwartości na doświadczenia; NEO_UGO – skala ugodowości; NEO_SUM – skala sumienności; INTE_OGL – wynik ogólny inteligencji emocjonalnej; INTE_1 – zdolność do wykorzystywania emocji; INTE_2 – zdolność do rozpoznawania emocji; SWE_ET – skala empatycznej troski; SWE_OP – skala osobistej przykrości; SWE_PP – skala przyjmowania perspektywy; * p < 0,05; ** p < 0,01; *** p < 0,001.

Przeprowadzono statystyki opisowe zmiennych oraz test Shapiro-Wilka, który wskazuje, iż większość zmiennych jest zgodna z normalnym rozkładem ($p > 0,05$). Analiza normalności rozkładów umożliwia podjęcie dalszych analiz statystycznych w oparciu o metody parametryczne. Analiza korelacji została oparta o zakres korelacji, gdzie $r = 0$ oznacza brak korelacji, korelacja w przedziale 0,1–0,3 wskazuje na słabą korelację, przedział korelacji 0,3–0,5 wskazuje związek umiarkowany, przedział korelacji 0,5–0,7 to wysoka korelacja, 0,7–0,9 oznacza bardzo wysoką korelację, a przedział 0,9–1 oznacza korelację prawie pełną. W tabeli 3 zamieszczono współczynniki korelacji zmiennych badanych osób, będących w grupie zainteresowanych treściami true crime oraz w tabeli 4, gdzie zamieszczono współczynniki korelacji u osób niezainteresowanych true crime, a także wyróżniono korelacje istotne statystycznie.

Tabela 4. Wyniki korelacji r Pearsona dla wszystkich wymiarów inwentarza osobowości, inteligencji emocjonalnej oraz wrażliwości empatycznej w grupie osób nie zainteresowanych treściami true crime (N = 41)

Zmienna	INTE_OGL	INTE_1	INTE_2	SWE_ET	SWE_OP	SWE_PP
NEO_EKS	0,385*	0,462**	0,083	0,139	- 0,032	0,174
NEO_NEU	- 0,113	- 0,237	0,166	- 0,290	- 0,029	- 0,212
NEO_OTW	0,598***	0,491**	0,569***	- 0,444**	- 0,324*	- 0,609***
NEO_UGO	0,173	0,053	0,092	0,323*	0,046	0,053
NEO_SUM	0,413**	0,346*	0,255	- 0,152	- 0,208	- 0,092
SWE_ET	- 0,437**	- 0,302	- 0,514***	-	-	-
SWE_OP	- 0,492**	- 0,462**	- 0,428**	-	-	-
SWE_PP	- 0,396*	- 0,226	- 0,580***	-	-	-

Adnotacja. NEO – Inwentarz Osobowości NEO-FFI; INTE – Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej; SWE – Skala Wrażliwości Empatycznej; NEO_EKS – skala ekstrawersji; NEO_NEU – skala neurotyczności; NEO_OTW – skala otwartości na doświadczenia; NEO_UGO – skala ugodowości; NEO_SUM – skala sumienności; INTE_OGL – wynik ogólny inteligencji emocjonalnej; INTE_1 – zdolność do wykorzystywania emocji; INTE_2 – zdolność do rozpoznawania emocji; SWE_ET – skala empatycznej troski; SWE_OP – skala osobistej przykrości; SWE_PP – skala przyjmowania perspektywy; * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

Analiza wyników testu t Studenta dla prób niezależnych wykazała, iż nie ma statystycznie istotnych różnic dla żadnej z zmiennych między grupą osób zainteresowanych a grupą osób nie zainteresowanych treściami true crime ($t > 0,05$). Efekty różnic (g) są przeważnie niewielkie, co także wskazuje na brak różnic między badanymi grupami oraz ich nieistotność. Wartości testu Levena (F) są wyraźnie niskie, co oznacza brak istotnych różnic w wariancji pomiędzy grupami. Wyjątkiem jest zmienna otwartość na doświadczenia, która wskazuje wyraźną różnicę w wariancji. Wyniki przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Wyniki testu t Studenta dla prób niezależnych

Zmienna	Grupa	M	SD	t	F	g
NEO_EKS	1	24,31	5,69	0,87	0,65	0,19
	2	23,17	6,43			
NEO_NEU	1	25,09	8,95	- 1,66	0,02	- 0,35
	2	28,49	10,10			
NEO_OTW	1	30,80	4,67	1,02	13,33	0,22
	2	29,46	7,27			
NEO_UGO	1	29,22	5,85	- 0,11	0,36	- 0,02
	2	29,37	6,73			
NEO_SUM	1	27,20	7,49	- 1,69	0,05	- 0,36
	2	29,85	7,01			
INTE_OGL	1	120,80	12,94	- 0,48	0,03	- 0,10
	2	122,15	12,83			
INTE_1	1	59,89	6,47	- 0,73	0,04	- 0,16
	2	60,93	6,75			
INTE_2	1	43,29	7,10	- 0,39	0,15	- 0,08
	2	43,88	6,94			
SWE_ET	1	19,71	2,37	- 0,93	0,02	- 0,20
	2	20,17	2,20			
SWE_OP	1	10,51	1,58	- 0,21	0,14	- 0,05
	2	10,59	1,70			
SWE_PP	1	17,71	2,21	0,01	3,68	0,00
	2	17,71	2,75			

Adnotacja. NEO – Inwentarz Osobowości NEO-FFI; INTE – Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej; SWE – Skala Wrażliwości Empatycznej; NEO_EKS – skala ekstrawersji; NEO_NEU – skala neurotyczności; NEO_OTW – skala otwartości na doświadczenia; NEO_UGO – skala ugodowości; NEO_SUM – skala sumienności; INTE_OGL – wynik ogólny inteligencji emocjonalnej; INTE_1 – zdolność do wykorzystywania emocji; INTE_2 – zdolność do rozpoznawania emocji; SWE_ET – skala empatycznej troski; SWE_OP – skala osobistej przykrości; SWE_PP – skala przyjmowania perspektywy

Dyskusja

Celem badania było scharakteryzowanie treści true crime w oparciu o analizę odpowiedzi ankietowanych. Grupa badana składała się z 41 osób nieinteresujących się i z 45 osób interesujących się treściami true crime. Zbadano związek między odbiorem treści true crime a osobowością, inteligencją emocjonalną oraz empatią w obu badanych grupach. Wśród wyników zauważono różnice i podobieństwa między grupą zainteresowaną i niezainteresowaną treściami true crime. W różnicach można zauważyć, iż ekstrawersja korelowała pozytywnie wysoko ($r = 0,534$; $p < 0,001$) z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej w grupie osób zainteresowanych, natomiast w grupie niezainteresowanych korelacja jest pozytywna umiarkowana ($r = 0,385$; $p < 0,05$).

Ekstrawersja w grupie osób zainteresowanych koreluje pozytywnie wysoko ($r = 0,515$; $p < 0,001$) z wynikiem zdolności do wykorzystywania emocji, podczas gdy w grupie niezainteresowanych negatywnie umiarkowanie ($r = 0,462$; $p < 0,01$). Otwartość na doświadczenia koreluje pozytywnie umiarkowanie ($r = 0,376$; $p < 0,05$) w grupie osób zainteresowanych, a w drugiej grupie pozytywnie wysoko ($r = 0,569$; $p < 0,001$) z wynikiem zdolności do rozpoznawania emocji. W grupie osób zainteresowanych przyjmowanie perspektywy koreluje negatywnie umiarkowanie ($r = -0,416$; $p < 0,01$), lecz w grupie osób niezainteresowanych negatywnie wysoko ($r = -0,580$; $p < 0,001$) z wynikiem zdolności do rozpoznawania emocji. Korelacja negatywna umiarkowanie ($r = -0,437$; $p < 0,01$) w grupie zainteresowanej występuje w skali otwartości na doświadczenia, a negatywnie wysoko ($r = -0,609$; $p < 0,001$) w grupie niezainteresowanych z przyjmowaniem perspektywy.

Podobieństwa pomiędzy badanymi grupami można zauważyć w sumienności, która korelowała pozytywnie umiarkowanie z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej ($r = 0,476$; $p < 0,001$; $r = 0,413$; $p < 0,01$) oraz zdolności do wykorzystywania emocji ($r = 0,439$; $p < 0,01$; $r = 0,346$; $p < 0,05$) w obu grupach. Badani także wykazali podobieństwo w negatywnej umiarkowanej ($r = -0,350$, $p < 0,05$; $r = -0,437$; $p < 0,01$) korelacji między empatyczną troską a wynikiem inteligencji ogólnej. Osoby zainteresowane jak i nie zainteresowane są również podobne w negatywnej umiarkowanej korelacji osobistej przykrości z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej ($r = -0,464$; $p < 0,01$; $r = -0,492$; $p < 0,01$), zdolnością do wykorzystywania emocji ($r = -0,320$; $p < 0,05$; $r = -0,462$; $p < 0,01$) i zdolnością do rozpoznawania emocji ($r = -0,464$; $p < 0,01$; $r = -0,428$; $p < 0,01$).

Zaobserwowano pozytywny wysoki wynik ($r = 0,598$; $p < 0,001$) w grupie osób niezainteresowanych w skali otwartości na doświadczenia z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej, jednak w grupie osób zainteresowanych wynik jest nieistotny statystycznie. Ugodowość koreluje pozytywnie wysoko z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej ($r = 0,570$; $p < 0,001$) oraz z wynikiem zdolności do rozpoznawania emocji ($r = 0,561$; $p < 0,001$) w grupie osób słuchających treści true crime, jednak w grupie przeciwnej wynik wykazuje brak istotności statystycznej. Empatyczna troska koreluje negatywnie wysoko ($r = -0,514$; $p < 0,001$) w grupie niezainteresowanej z wynikiem zdolności do rozpoznawania emocji, a w grupie zainteresowanej brak istotności wyniku.

Wyniki dowodzą, iż grupa osób zainteresowanych treściami true crime wykazuje się ekstrawersją i ugodowością, które pomagają w rozwijaniu umiejętności inteligencji emocjonalnej oraz wspomaga zarządzanie własnymi emocjami i rozpoznawaniem ich u innych osób. Grupa osób niezainteresowanych true crime wykazuje się otwartością na doświadczenia, jednakże osoby te mogą mieć trudność z przyjmowaniem perspektywy innych osób, a to z kolei wiąże się z problemem w rozpoznawaniu emocji innych ludzi.

W przeprowadzonym badaniu ograniczeniem było wykorzystanie formularza elektronicznego, co uniemożliwiło kontrolę otoczenia i mogło zaburzyć wyniki. Celowy

wybór próby badawczej może prowadzić do braku reprezentatywności próby, co także powoduje trudność w uogólnieniu wyników badania na całą populację.

Zaletą badania była niemal równomierna liczba osób w grupach badanych. Badanie dostarcza cennych informacji na temat zachowań konsumenckich, preferencji i motywacji osób zainteresowanych treściami true crime. Zaletą jest także zestawienie wyników osób zainteresowanych i osób niezainteresowanych takowymi treściami. Również można zauważyć czy treści true crime powodują jakieś zmiany u osób wybierających te treści. Ze względu na ubogą ilość badań przyczynia się ono do poszerzenia zakresu omawianej wiedzy.

W replikacji badania w celu zwiększenia rzetelności wyników należałoby przeprowadzić badanie na większych grupach oraz zastosować dobór losowy, aby grupy były bardziej reprezentatywne. Dodatkowo warto byłoby wziąć pod uwagę inne zmienne, które mogą mieć istotne znaczenie.

Wnioski/Podsumowanie

Badanie pozwala zrozumieć, dlaczego treści true crime cieszą się tak dużym zainteresowaniem w społeczeństwie. Jako powody owej popularności wskazuje się między innymi fascynację zbrodnią i tajemnicą, zainteresowania kryminalistyką i działaniami wymiaru sprawiedliwości. Dla wielu zgłębianie mechanizmów przemocy czy zapoznanie się z działaniami przestępców jest to formą ochrony przed zostaniem ofiarą przestępstwa. Analiza wyników wskazuje istotne różnice i podobieństwa pomiędzy badanymi grupami dotyczące ich osobowości, inteligencji emocjonalnej i empatii. Treści true crime mogą mieć negatywny, jak i pozytywny wpływ na odbiorców. Mogą one stanowić formę rozrywki, zawierać elementy edukacyjne, ale także przyczyniać się do nasilenia lęku i paranoicznych myśli wśród odbiorców. Wyniki badania mogą przyczynić się do zwrócenia uwagi na to, jaki wpływ mają treści true crime na ludzi oraz dowiedzieć się więcej na temat obecnego fenomenu treści true crime.

Bibliografia

- [1] Adamczewska I., 2016, Powieść o prawdziwej zbrodni, Zagadnienia rodzajów literackich, t. 59 nr 4 (120), 150–156
- [2] Boling K. S., & Hull K., 2018, Undisclosed Information—Serial Is My Favorite Murder: Examining Motivations in the True Crime Podcast Audience, *Journal of Radio & Audio Media* 25(1), 92–108, doi: <https://doi.org/10.1080/19376529.2017.1370714>
- [3] Browder L., 2010, True Crime. W: Nickerson C. R. *The Cambridge Companion to American Crime Fiction*, 121–134

- [4] Clausen L. S., & Sikjær S. A., 2021, When Podcast Met True Crime: A Genre-Medium Coevolutionary Love Story, *Leviathan: Interdisciplinary Journal in English* 7, 139–214, doi: <https://doi.org/10.7146/lev.v0i7.125213>
- [5] Cieśliński S., Dmitruk N., Płoszaj J., 2020, Wstęp. W: Cieśliński S., Dmitruk N., Płoszaj J., *Mordercze natury, SBPiEP „Trickster”*, 7–13
- [6] Dul B., 2022, Analiza genologiczna podcastu kryminalnego na wybranych przykładach, *Tematy i konteksty* 12(17), 214–227, doi: 10.15584/tik.2022.15
- [7] Gaynor S. M., 2024, “Bones are life!” true-crime podcasting, self-promotion and the vernaculars of Instagram with Cult Liter, *Popular Communication* 22(1), 1–16, doi:10.1080/15405702.2023.2281581
- [8] Gorlewska E., 2022, Kreowanie wirtualnej wspólnoty komunikacyjnej wokół dyskursu kryminologicznego na materiale podcastu Justyny Mazur Piąte: nie zabijaj, *Białostockie Archiwum Językowe* 22(22), 109–134, doi: 10.15290/baj.2022.22.06
- [9] Hernandez M. A., 2019, True injustice: Cultures of violence and stories of resistance in the new true crime, *IdeaFest: Interdisciplinary Journal of Creative Works and Research from Cal Poly Humboldt*, 3(1), 13
- [10] Horeck T., 2019, *Justice on Demand: True Crime in the Digital Streaming Era*, Wayne State University Press, Detroit
- [11] Cambridge Advanced Learner’s Dictionary and Thesaurus. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/true-crime> [dostęp: 10.05.2024]
- [12] Old Time Radio Catalog. True crime in Old Time Radio. <https://www.otrcat.com/true-crime-in-old-time-radio> [dostęp: 10.05.2024]
- [13] Portal kryminalny. True crime. <https://www.portalkryminalny.pl/content/view/105/71/> [dostęp: 9.05.2024]
- [14] Spotify. Zestawienie podcastów. <https://podcastcharts.byspotify.com/pl> [dostęp: 11.05.2024]
- [15] Hammersley B. (2004). Rewolucja słyszalna. <https://www.theguardian.com/media/2004/feb/12/broadcasting.digitalmedia> [dostęp: 9.05.2024]
- [16] Hughes B., 2023, Murderinos: Examining the Female Audience of True Crime Podcasts with My Favorite Murder, *Digital Literature Review* 10(1), 121–132, doi: <https://doi.org/10.33043/DLR.10.1.121-132>
- [17] Juszczyk K., Adamiak C., 2023, True crime jako forma turystyki, *Turystyka Kulturowa t. 2 nr 127*, 7–30, doi: <http://dx.doi.org/10.62875/tk.v2i127.1384>
- [18] Noe E., 2022, True crime podcasts: Analyzing ethical principles, advocacy, and sensationalism, Northwest University
- [19] O’Meara J., 2023, Mental images and emotive voices in true crime podcasts focused on female victims. W: Boyle K., Berridge S., *The Routledge Companion to Gender, Media and Violence*, 222–231
- [20] Pâquet L., 2021, Seeking justice elsewhere: Informal and formal justice in the true crime podcasts *Trace and The Teacher’s Pet*, *Crime, Media, Culture* 17(3), 421–437, doi: <https://doi.org/10.1177/1741659020954260>
- [21] Pavelko R. L., & Myrick J. G., 2020, Murderinos and media effects: how the My favorite murder podcast and its social media community may promote well-being in audiences with mental illness, *Journal of radio & audio media* 27(1), 151–169, doi: 10.1080/19376529.2019.1638925
- [22] Rodgers K. R., 2022, “F*cking politeness” and “staying sexy” while doing it: Intimacy, interactivity and the feminist politics of true crime podcasts, *Feminist Media Studies* 23(6), 3048–3063, doi:10.1080/14680777.2022.2098799
- [23] Schulenberg K. S., 2021, “You’re in a Cult, Call Your Dad”: An Investigation into the True Crime Podcast My Favorite Murder and Its Online Fan Communities, *Continuum* 37(2), 237–247, doi: <https://doi.org/10.1080/10304312.2023.2215971>

- [24] Scott R., Robertson M., & Freckelton Qc. I., 2021, 'True crime' stories and psychiatrists' ethical responsibilities, *Australasian psychiatry* 29(4), 396–401, doi:10.1177/1039856220970046
- [25] Stachyra G., 2019, Podcasting w perspektywie specyfiki produkcji radiowej, *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna* 12, 71–87, doi: <https://doi.org/10.31648/mkks.3008>
- [26] Thompson T. J., Chen B., Mabry T., & Munjal S., 2024, Homicidal Ideation in Adolescents After Viewing Jeffrey Dahmer Netflix Drama. *Prim Care Companion for CNS Disorders* 26(1), 51200, doi: 10.4088/PCC.23cr03577
- [27] Vitis L., 2023, 'My favourite genre is missing people': exploring how listeners experience true crime podcasts in Australia, *International journal for crime, justice and social democracy* 12(2), 97–110, doi: 10.5204/ijcjsd.2362
- [28] Walters E., 2021, Netflix Originals: The Evolution of True Crime Television, *The Velvet Light Trap* 88, 25–37, doi:<https://doi.org/10.7560/VLT8803>
- [29] Weitzer R., & Kubrin C. E., 2004, Breaking news: How local TV news and real-world conditions affect fear of crime, *Justice Quarterly* 21(3), 497–520, doi: <https://doi.org/10.1080/07418820400095881>

Klaudia Samorajczyk

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Studenckie Koło Inicjatyw Anglistycznych Anglo-Cooltura Juniors

169377@student.uwm.edu.pl

opiekun: dr Halszka Lelen

CULTURAL PATTERN OF ANGEL AND DEMON IN *GOOD OMENS* DIRECTED BY DOUGLAS MACKINNON

Introduction

Douglas Mackinnon's six-episode fantasy-comedy series *Good Omens* (2019) shatters the rigid archetypes of angels and demons that have dominated religious narratives and popular culture for a long time. This article explores how through its meticulously crafted characters, the filmic narrative subverts traditional good-versus-evil paradigms to offer a complex and more humanistic view of celestial beings. Adapted from the novel by Neil Gaiman and Terry Pratchett (1990), *Good Omens* offers an atypical and thought-provoking portrayal of angels and demons. The series challenges the preconceived notions of good and evil by breaking away from traditional stereotypes. Its nuanced central characters and witty narrative structures invite the implied viewers to consider the possibility of reconciling the archetypal differences between an angel and a demon.

Research aims

This chapter aims to examine the narrative means of angelic and demonic figures characterisation in the series *Good Omens* (2019), directed by Douglas Mackinnon. Adapted from the novel by Neil Gaiman and Terry Pratchett, the series offers a unique lens through which to examine these archetypes. We will overview the representations of Aziraphale and Crowley, investigating the ways in which their depictions both adhere to and deviate from traditional cultural and Biblical constructs of angels and demons.

Unconventional character portrayal of the celestial and the infernal

The filmic narrative revolves around the unconventional protagonists, Aziraphale and Crowley. Aziraphale is a kind but flawed angel with a penchant for earthly delights like vintage records and gourmet food. Juxtaposed against him is Crowley, a sardonic demon who enjoys a considerable amount of mischief and revels in the occasional temptation of others. This rebellious exterior masks a surprising fondness for humanity and a growing disaffection with Hell's principles. The central theme of the series is their unlikely millennia-long friendship, forged amid the contrasting yet complementary roles they are expected to play. Through their lively repartee and shared experiences which transcend their celestial allegiances, *Good Omens* explores the intricate nuances of morality. Such characterisation strategies imply that good and evil are not absolute polarities but rather exist along a diverse spectrum.

In the opening scenes of *Good Omens* (scene from 3:23 to 5:50) [2], the series dismantles traditional portrayals of good and evil by complicating the motivations of its central figures, the angel Aziraphale and the demon Crowley. Witnessing the expulsion of Adam and Eve from Eden, Crowley, the serpentine figure traditionally seen as a malicious tempter, expresses a hint of doubt, wondering if he perhaps "did the right thing" when he tempted Eve to eat the apple by which people get to know the difference between what is good and bad. This internal conflict undermines the archetype of the one-dimensional evil. Likewise, Aziraphale, who embodies the benevolent angelic ideal, observes the first-sin scene with a touch of melancholy, questioning his earlier decision to gift humanity a flaming sword, a tool that people could use to defy God's will. This act of misplaced kindness challenges the image of the infallible, perfect angel. Through similar subtle character inconsistencies and archetype transposition, the series establishes a world where celestial beings grapple with the complexities of free will and the unforeseen consequences of their actions. Such blurring of the lines between good and evil sets the stage for a more nuanced exploration of these forces throughout the filmic narrative.

As the events unfold, the series continues to challenge the notion of preordained celestial roles and clear-cut allegiances. Aziraphale questions blind obedience to Heaven, while Crowley, despite his demonic status, finds himself drawn towards acts of kindness as well as displaying a rebellious spirit that questions the rigid hierarchy of Hell. These plot and characterisation patterns, and other related ones, imply that celestial beings, similarly to humans, possess the capacity for free will and can choose their stance to create their own paths, which adds an axiological layer of depth to the series' exploration of good and evil.

Redefining good and evil against traditional archetypes

Through such subversive storytelling strategies, the series engages in constant dialogical polemics with cultural tropes. It goes against Christian tradition that depicts a celestial realm with clear moral and axiological lines, where angels are radiant and unwavering in their loyalty to God and where they stand as patrons of good. It also challenges the traditional portrayal of demons who represent the embodiment of evil, as figures shrouded in darkness and fuelled by malice. These archetypes, which have permeated Western culture for centuries, have their roots in the Hebrew word *mal'ak*, which originally meant messenger before evolving into a term for divine intermediaries. In the Old Testament, *mal'ak* referred to both human and divine messengers, with later texts expanding their roles beyond simple messengers to protectors and interpreters of God's will. [5] This historical context of angels as messengers with evolving roles sets the stage for how *Good Omens* transposes and expands the established archetypes.

Central to the narrative is the ambiguous cultural portraiture of Aziraphale, an angelic entity entrusted with the guardianship of the Earth for millennia. Far from the stoic and emotionless figure depicted in some interpretations of the later angelic tradition, the virtuous nature of Aziraphale is presented in a manner that is composed as conducive to evoke reaction of identification in the target audience. He possesses an appealing, flamboyant personality distinguished by love for vintage books and gourmet food, and a dry wit that endears him to the audience. Importantly, Aziraphale's unwavering allegiance to Heaven is not without occasional hints of self-preservation and a touch of guile. He demonstrates a propensity for interpreting celestial edicts in a manner which reveals the pattern of indulgence in his earthly predilections, thus creating a certain ambiguity between the expected fulfilment of angelic duty and the pursuit of personal gratification. Such complexity challenges the traditional archetype of the unwavering, virtuous and emotionless angel, and yet it also paradoxically reinforces the concept of the messenger angel who interacts with the human world.

In its subversion of traditional good-versus-evil tropes, *Good Omens* reflects on the nature of value systems, a core concern of axiology. Elliott R. Crozat, in his article "Axiology and the Problem of Evil," argues that examining our assumptions about value can illuminate the nature of good and evil. Traditionally, the concept of a good person underpins the argument from evil – the challenge of reconciling an all-powerful and good God with suffering. [1] Aziraphale embodies a more nuanced definition of good. His loyalty to Heaven (a form of good) coexists with his love for human pleasures (another form of good). This challenges the idea of good as a singular, unwavering value.

Good Omens further dismantles the stereotypical demonic figure through the character of Crowley, Aziraphale's celestial antithesis. This character embodies a contemporary reimagining of the demon. Unlike the purely evil Judeo-Christian archetype, Crowley is complex. He embraces his demonic identity but displays surprising morality and affection, particularly towards the angel Aziraphale. This resonates more with

the Greek concept of *daimones* as morally ambiguous beings. [6] Despite indulging in a propensity for light-hearted mischief and finding amusement in the occasional tempting, Crowley has cultivated an unexpected affection for humanity and the singular allure of Earth. Unlike the monstrous, chaos-loving demons of lore, Crowley possesses a sardonic yet endearing wit. He prioritizes engaging in convivial conversation with Aziraphale and enjoying a fine bottle of wine over committing acts of malevolence. Such subversion of the demonic archetype highlights the capacity for unexpected nuance within supposedly evil beings. It resonates with traditions where demons were not purely evil entities, but rather spirits with a wider range of characteristics. This also connects with Crozat's concept of value monism versus moral pluralism. Hell, in the novel, seems to champion a kind of value monism, valuing chaos above all else. This contrasts with Crowley, the demon valuing human connection and a touch of order, thus demonstrating a more pluralistic view of value.

The series' crucial effect-building concept lies in the unlikely friendship between Aziraphale and Crowley, forged over millennia of opposing yet curiously complementary duties. Their humorous discourse and shared experiences showcase how good and evil are not always black and white, but rather a spectrum with shades of grey in between. The scene of the fiery destruction of Aziraphale's bookshop (scene from 00:28 to 1:18) [3] serves as a pivotal moment, revealing the true depth of Crowley's affection for Aziraphale. Despite their opposing roles as demon and angel, their millennia-long companionship transcends celestial alignments. When the flames engulf the bookshop, Crowley's immediate and instinctive reaction is to enter the burning building to save his companion. This action defies the traditional portrayal of demons as self-serving, heartless beings. In the face of mortal danger, Crowley prioritizes the safety of his friend over his own well-being. The urgency in his actions underscores the genuine concern he harbours for Aziraphale. At the moment he finds the building empty, he is devastated. The utterance, "Someone killed my best friend!" [3] transcends mere exclamation, laying bare the profound emotional bond he shares with Aziraphale. This emotional vulnerability dismantles the archetype of the callous demon in a single, desperate cry. It exposes a capacity for profound emotional attachment that challenges the preconceptions about good and evil. The line between them blurs significantly, questioning the true nature of Crowley and, by extension, the nature of good and evil itself.

Moreover, both central characters constantly question their preordained roles, adding another layer to the show's exploration of ethical concerns. This challenges the very notion of a fixed celestial battlefield and suggests a more nuanced reality where good and evil can coexist, question their purpose, and even form unlikely bonds. The theme of good and evil coexistence connects back to Crozat's discussion of incommensurability within axiology. For the scholar, incommensurability refers to the idea that certain values might be fundamentally incompatible. Heaven, in the novel, seems to value order and a singular concept of good (the divine plan). Hell seems to value a singular concept of evil (chaos). But Aziraphale and Crowley, through their friendship,

demonstrate that these values can coexist, even if they cannot fully reconcile. Their dynamic creates a comedic tug-of-war where good actions from one perspective can be seen as evil from another. For instance, Crowley's acts of disruption, which often benefit humanity, are seen as deviations from the divine plan by Heaven. This reflects the complexities of value judgments in the filmic storyworld, where good intentions can have unintended consequences, and where different value systems can lead to opposing views on the same action.

Visual representation and character structure

In the adaptation of Neil Gaiman and Terry Pratchett's humorous fantasy novel, *Good Omens*, the visual representation of the main characters, Aziraphale and Crowley, means more than just aesthetics. It functions as a meticulously crafted narrative tool, simultaneously constructing their identities and subverting traditional angelic and demonic archetypes. The implied viewers' preconceived notions of angel and demon are challenged through a strategic interplay of patterns of clothing, posture, and physical attributes, revealing a profound complexity within the central characters. [7]

Aziraphale, the angelic entity, embodies a quality of enduring elegance. His attire, consisting of a suit of a slightly flamboyant cut and a cravat of notable ostentation, evokes a sense of historical continuity and benevolence. However, a subtle subversion is introduced through the colour palette employed. Soft, ethereal hues counterpoint the inherent foppishness, hinting at a propensity for playful indulgence and a fondness for the pleasures of the earthly realm. The indicated juxtaposition serves to underscore the multifaceted nature of Aziraphale's character. He is not merely a selfless celestial being; a hint of indulgence lurks beneath the surface, adding depth and intrigue to his persona.

In stark contrast to Aziraphale stands Crowley, the demonic entity. A sartorial dissenter, he eschews the flamboyant in favour of a sleek and contemporary aesthetic. Attired in a suit of dark hues with impeccably tailored lines, immediately establishes himself as an outsider, a being intrinsically linked to the realms of shadows and rebellion. This impression is further accentuated by his piercing, often covered by dark sunglasses, reptilian eyes, much focused on in particular shots to suggest an aura of danger and discord. However, a closer scrutiny of his looks unveils an unexpected layer of sophistication. While demonstrably dark in colour, Crowley's attire is meticulously tailored, betraying a discerning taste. His keen wit and impeccably groomed appearance hint at an intelligence and refinement that subvert the stereotypical demonic archetype. This carefully constructed image challenges the series' recipients to transcend superficial judgments, prompting a reassessment of Crowley's character.

Beyond attire, the main characters' body language highlighted by the acting styles of actors Michael Sheen and David Tennant, further emphasizes their contrasting ap-

proaches. Aziraphale's posture and gestures are designed to suggest open and inviting set of attitudes. He exudes an air of trust and confidence, readily embracing the world around him. Crowley, on the other hand, adopts a guarded demeanour, marked by closed postures and averted glances, which speaks to a deep-seated cynicism and a reluctance to fully engage. Such visual interplay between the two central characters underscores their unique identities and the internal tension that exists within them and between them. They are not mere embodiments of moral binaries; rather, they are intricately constructed entities composed of both positive and negative attributes, challenging straightforward classification.

Following the novelistic patterns of composition designed by Gaiman and Pratchett, the filmmakers engage in deliberately structured manipulation of visual representation so as to breathe life into Aziraphale and Crowley. Their attire, posture, and physical characteristics become more than mere details; they are narrative devices of varied kinds that construct a nuanced portrayal, revealing the complexity and depth of each character. In doing so, the filmmakers challenge the implied viewers to move beyond simplistic notions of good and evil, urging them to embrace the multifaceted nature of existence.

Humour and fantasy in subverting conventional values

Good Omens wields humour and fantasy as potent tools to challenge conventional notions of good and evil. The series employs satire, irony, and wit to expose the absurdity of rigid moral binaries. Heaven and Hell, the supposed bastions of virtue and vice, are instead depicted as dysfunctional bureaucracies riddled with petty rivalries and nonsensical rules. Celestial beings, far from being paragons of absolute good or evil, are imbued with all-too-human flaws and desires. Aziraphale, the angel, hoards rare first editions like the precious *Nice and Accurate Prophecies by Agnes Nutter*, showcasing a fondness that borders on obsession. Crowley, the demon, exhibits surprising acts of kindness, like saving the life of the witch hunter amidst the chaos. These seemingly contradictory traits dismantle the idea of absolute good and evil, revealing a spectrum of morality where celestial beings can be both self-serving and compassionate.

Furthermore, the series employs irony to highlight the limitations of preordained celestial roles. Aziraphale, despite his angelic status, constantly questions blind obedience and bends the rules to often hilarious effect. This tendency is illustrated through his attempts to help humanity continue its existence by subtly influencing events and exploiting loopholes in the prophecy so as to prevent the apocalypse. Crowley, tasked with ushering in the End Times, finds himself subverting the very event he is meant to champion. This subversion underscores the agency of the central characters and suggests that good and evil are not inherent traits, but rather choices influenced by experience and personal belief.

The series' humour further fosters a humanistic understanding of morality. [4] Through clever exchanges that alleviate the celestial tensions and shared experiences that transcend their opposing allegiances, an improbable friendship develops between Aziraphale and Crowley. This bond, defying the traditional angel-demon animosity, demonstrates the possibility of finding common ground and forging connections that transcend celestial alignments. Their collaboration highlights the power of empathy and understanding in navigating complex moral dilemmas, offering an alternative to the traditional narrative of good versus evil.

Conclusion

Good Omens transcends the trite trope of absolute celestial benevolence contraposed to demonic malevolence. Instead, it constructs a nuanced tapestry of morality, employing a diverse array of instruments. Through meticulously developed central characters, witty repartee, and fantastical elements, the series dismantles rigid moral binaries and presents a refreshingly humanistic perspective.

Aziraphale and Crowley, the improbable angelic and demonic pairing, defy categorization with their intricate personalities, multifaceted motivations, and surprising exhibitions of both self-preservation and compassion. Their aeons-spanning companionship, forged amidst celestial bureaucracy and conflicting obligations, serves as a testament to the potential for forging common ground, even in the most unforeseen circumstances. Such an unconventional bond transcends the archetypal animosity between angels and demons, demonstrating that even amidst the celestial discord, harmony can be achieved through empathy and shared experiences.

The series' subversion extends beyond the central characters. Heaven and Hell are portrayed as dysfunctional bureaucracies, their supposed purity and darkness tarnished by petty rivalries and nonsensical rules. This satirical approach dismantles the notion of absolute good and evil residing in these celestial realms, suggesting a spectrum of morality that exists within both. The implied viewer is encouraged to follow power struggles between rival angels, like Metatron and Aziraphale, and petty squabbles between demons, highlighting the self-serving nature that can permeate even the supposedly divine. This portrayal dismantles the idea of a clear-cut celestial hierarchy and exposes the complexities that lie beneath the surface of good and evil.

Ultimately, *Good Omens* invites the audience to re-evaluate their understanding of good and evil. By emphasizing free will, the limitations of preordained roles, and the power of empathy, the series suggests that morality is a narrative crafted from experience, choices, and even a touch of rebellion. It encourages the addressee to look beyond stereotypes and acknowledge the complexity of existence, where angels might enjoy a good bottle of wine and demons might find themselves saving the world, all while questioning the very nature of their celestial purpose. The series' humour further un-

derscores this point. The clever repartee between Aziraphale and Crowley, laced with sarcasm and self-deprecating jokes, dismantles the seriousness often associated with good and evil. Their humour allows the audience to see the absurdity of rigid moral binaries and encourages a more nuanced understanding. By subverting conventional narratives and embracing complexity, *Good Omens* suggests that a cohesive moral framework can be constructed from the most disparate elements, offering a message of hope that resonates profoundly in contemporary society.

Bibliography

- [1] Crozat, E.R. 2023. *Axiology and the Problem of Evil*. *Perichoresis*, 21: 84–105 <https://doi.org/10.2478/perc-2023-0006>.
- [2] *Good Omens*. 2019. TV series directed by Mackinnon D., performance by Sheen M., Tennant D., season 1, episode 1, Amazon Studios.
- [3] *Good Omens*. 2019. TV series directed by Mackinnon D., performance by Sheen M., Tennant D., season 1, episode 5, Amazon Studios.
- [4] Jones, R. 2020. *Beside Good and Evil: Religious Satire and Moral Relativism in Good Omens: The Nice and Accurate Prophecies of Agnes Nutter, Witch*. Bachelor of Arts Dissertation, The University of North Carolina at Asheville. https://libres.uncg.edu/ir/unca/f/R_Jones_Yes.pdf (accessed: 20.05.2024).
- [5] Van der Toorn, K., Becking, B. 1999. Angel I. *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*. 2nd ed., edited by van der Horst P.W., Brill: 45–50.
- [6] Van der Toorn, K., Becking, B. 1999. Demon. *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*. 2nd ed., edited by van der Horst P.W., Brill: 235–240.
- [7] Wersky, J. 2022. *Seeing Angels: Depicting God's Messengers in Film*. Master's thesis, Regent University. <https://www.proquest.com/openview/9262160b85295d26c7bb38fce7bab9e8/1?pq-origsite=gscholar&cbl=18750&diss=y> (accessed: 20.05.2024).

Magdalena Serwańska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Studenckie Koło Medioznawcze #UWMedialni

169575@student.uwm.edu.pl

Opiekunki koła: dr Dominika Myślak, dr Martyna Siudak

ANALIZA ZAWARTOŚCI TREŚCI PROFILU ZAKSIĄŻKOWANE NA PLATFORMIE YOUTUBE

Wstęp

Według raportu Biblioteki Narodowej pt. *Stan czytelnictwa w Polsce w 2023 roku* 43% Polaków w zeszłym roku przeczytało co najmniej jedną książkę¹. To najlepszy wynik na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat. W dobie social mediów zauważalny jest nawet pewien trend w postaci czytania książek i tworzenia wokół tego profilu literackich. Takim miejscem promującym literaturę jest kanał w serwisie YouTube należący do Anatolii i Zuzanny Grupy, noszący tytuł *Zaksiążkowane*. Celem pracy jest omówienie i analiza działalności sióstr Grupa na polskim YouTube w 2023 roku, jako popularyzatorów czytelnictwa w Polsce.

Wprowadzenie do tematu wizerunku w mediach społecznościowych

Wizerunek intuicyjnie rozumiemy jako wizerunek osoby, firmy czy organizacji lub wydarzenia. Jednak to tylko pozory, bo ten sam termin może oznaczać również obraz, zdjęcie czy inną graficzną reprezentację przedmiotu czy osoby. Można zatem dojść do wniosku, że *wizerunek* rozumiany potocznie jest kategorią nieostrą.

Wojciech Budzyński w swojej pracy *Zarządzanie wizerunkiem firmy* sugeruje podział definicji wizerunku na psychologiczne i na te oparte na marketingowej teorii za-

¹ Bn.org.pl, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2023*. Pobrane z: <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2023> [dostęp: 17.05.2024].

rządzeniu. W psychologicznym ujęciu definiuje on wizerunek jako odzwierciedlenie w świadomości odbiorcy postrzeganych przez niego składników rzeczywistości. Sam wizerunek, w tym rozumieniu, nie jest czymś statycznym, ale podlega ciągłemu odzwierciedlaniu i może być podmiotem aktywnego wpływu z zewnątrz, mającego na celu ukształtowanie go w pożądanej formie².

Z kolei Małgorzata Lisowska-Magdziarz w *Słowniku terminologii medialnej* podkreśla, że na wizerunek wpływają przede wszystkim: jakość oferowanych produktów i usług, reklama i promocja, podejmowanie działania na rzecz otoczenia, współpraca z otoczeniem oraz władzami lokalnymi i krajowymi, sposób rozwiązywania konfliktów z otoczeniem, poczynania na planie międzynarodowym i innym³.

Inny badacz Anthony Davis w swoim podręczniku *Public relations* skupił się na rozróżnieniu poszczególnych elementów składowych wizerunku. W jego rozumieniu wizerunek jest intelektualną lub zmysłową interpretacją osoby lub przedmiotu, uwarunkowaną dodatkowo przez własne cechy osoby, w której umyśle powstaje ów wizerunek (takie jak emocje, utrwalone postawy, idee)⁴.

Dzięki przytoczonym definicjom można wyłonić ogólną definicję wizerunku jako reprezentacji jakiegoś przedmiotu (w tym przypadku osoby promującej literaturę) w świadomości podmiotu (odbiorcy istotnego – widza).

W dzisiejszych czasach media społecznościowe⁵ odgrywają kluczową rolę w naszym codziennym życiu. Dzięki nim możemy się komunikować, przekazywać informację oraz korzystać z szeregu innych funkcji, które są atrakcyjne dla odbiorcy i przy tym przyciągają nowych użytkowników, zapewniając popularność danym platformom (np. YouTube, Instagram, TikTok, X (dawniej Twitter)). Powyższe stwierdzenie potwierdzają słowa Sylwii Kuczamer-Kłopotowskiej, która w artykule *Rola mediów społecznościowych w komunikacji pokolenia Y* stwierdza, że media społecznościowe niewątpliwie ogrywiają istotną rolę zwłaszcza w obszarze narzędzi komunikacji, które z racji dynamiki rozwoju, charakteru i zakresu funkcjonalności poszczególnych usług oraz systematycznego wzrostu liczny użytkowników stanowią ważny kanał komunikacji z otoczeniem⁶. Autorka dodaje, że wspomniane media występują pod wieloma postaciami, między innymi w formie blogów, sieci społecznościowych, serwisów contentowych, wirtualnych gier społecznościowych czy wirtualnych światów społecznościowych.

² W. Budzyński, *Zarządzanie wizerunkiem firmy*, Warszawa 2002, s. 9–10.

³ W. Pisarek, *Słownik terminologii medialnej*, Warszawa 2006, s. 232–233.

⁴ N. Davis, *Public relations*, Warszawa 2007, s. 47–48.

⁵ Z ang. Social media, to platformy internetowe, które umożliwiają interakcję między użytkownikami poprzez udostępnianie, tworzenie i wymianę informacji, pomysłów, zdjęć, filmów i innych form treści, zob. Cyrekdigital.com, *Media społecznościowe – czym są i jakie dają możliwości?* Pobrane z: <https://cyrekdigital.com/pl/baza-wiedzy/media-spoecznościowe/> [dostęp: 16.05.2024].

⁶ Sylwia Kuczamer-Kłopotowska, *Rola mediów społecznościowych w komunikacji pokolenia Y*. W: *Handel Wewnętrzny*, 2016, nr 3, s. 221.

Media społecznościowe wykorzystywane są na dużą skalę. Jak można zaobserwować w ostatnich latach między innymi na Instagramie czy YouTube influencerzy⁷ często realizują różnorodne kampanie w postaci postów, zdjęć czy filmów na swoich profilach społecznościowych.

Według autorów badania *DIGITAL 2024 Global Overview Raport* trzema najpopularniejszymi stronami internetowymi w roku 2023 były: Google.com, Youtube.com oraz Facebook.com⁸. Ze względu na to, że YouTube znajduje się w światowej czołówce, autorka artykułu zdecydowała się wybrać tę platformę społecznościową do swojego badania.

YouTube (skrót YT) jest to amerykański serwis internetowy założony 14 lutego 2005 roku przez Chada Hurleya⁹, Steve'a Chena¹⁰ i Jaweda Karima¹¹ w celu publikowania oraz oglądania treści audiowizualnych. 23 kwietnia 2005 roku na YouTube pojawił się pierwszy film zatytułowany *Me at the Zoo*, który trwał 19 sekund¹². Film przedstawiał Jaweda Karima będącego w zoo w San Diego. Obecnie *Me at the Zoo* ma 320 milionów wyświetleń¹³. 9 października 2006 Google¹⁴ nabyło YouTube za 1,65 mln dolarów.

Serwis przez lata prężnie się rozwijał. Wprowadzono nowe funkcjonalności: m.in. pojawił się system oceniania (łapka w górę oraz dół), komentarze, reklamy, do tego

⁷ Influencer z ang. to wpływową, rozpoznawalną osobą, która skupia wokół siebie grupę internautów-fanów, z którymi buduje trwałe relacje. Influencerzy aktywnie działają w sieci, prowadząc blogi i vlogi na popularnych kanałach społecznościowych. Zob. Klafikacje.edu.pl, *Kto to jest influencer?* Pobrane z: <https://klafikacje.edu.pl/kto-to-jest-influencer/> [dostęp: 16.05.2024].

⁸ Datareportal.com, *Digital 2024: Global overview report*. Pobrane z: <https://datareportal.com/reports/digital-2024-global-overview-report> [dostęp: 16.05.2024].

⁹ Chad Hurley urodził się 24 stycznia 1977 roku w Reading w Pensylwanii. Jest to amerykański webmaster i biznesmen. Był także współzałożycielem firmy MixBit. Hurley był odpowiedzialny za tagowanie i udostępnianie plików wideo w serwisie YouTube. Zob. Wikipedia.org, *Chad Hurley*. Pobrane z: https://en.wikipedia.org/wiki/Chad_Hurley [dostęp: 16.05.2024].

¹⁰ Steve Chen urodził się 25 sierpnia 1978 roku w Tajpej w Tajwanie. Był współzałożycielem firmy AVOS. Systems Inc. I zbudował aplikację do udostępnienia wideo w MixBit. Dołączył w 2014 roku do Google Ventures. Zob. Wikipedia.org, *Steve Chen*. Pobrane z: https://en.wikipedia.org/wiki/Steve_Chen [dostęp: 16.05.2024].

¹¹ Jawed Karim urodził się 28 października 1979 roku. Jest inżynierem oprogramowania oraz przedsiębiorcą internetowym. To on umieścił pierwszy film wideo na YouTube. Zob. Wikipedia.org, *Jawed Karim*. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jawed_Karim [dostęp: 16.05.2024].

¹² Web.archive.org, *Pierwszy film w serwisie YouTube przesłano dokładnie 5 lat temu*. Pobrane z: <http://web.archive.org/web/20110120182438/http://www.webpuls.pl/2010/04/pierwszy-film-w-serwisie-youtube.html> [dostęp: 14.05.2024].

¹³ Youtube.com, *Me at the zoo*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=jNQXAC9IVRw> [dostęp: 14.05.2024]

¹⁴ Google powstało 4 września 1998 roku przez dwóch doktorantów Uniwersytetu Stanforda: Larry'ego Page'a i Siergieja Brina. Zob. Britannica.com, *Google American Company*. Pobrane z: <https://www.britannica.com/money/Google-Inc> [dostęp: 16.05.2024].

dodano karty „Na czasie”¹⁵ czy YouTube studio¹⁶. Obecnie dyrektorem generalnym (CEO¹⁷) YouTube jest Neal Mohan¹⁸, który zastąpił na tym stanowisku Susan Wojcicki¹⁹. Najpopularniejszym filmem na serwisie YT jest *Baby Shark Dance*²⁰, a kanałem *T-Series*²¹. Według serwisu socialblade.com w kontekście polskojęzycznego YouTube’a najbardziej znanym internetowym twórcą jest *Blowek*²², który posiada 5,25 miliona subskrybentów i ponad 1 miliard wyświetleń. Oprócz Bloweka w Polsce popularnymi youtuberami są: *Karol Friz Wiśniewski*, *reZigiusz*, *Naruciak*, *SA Wardega*, co przekłada się na milionowe subskrypcje tych kanałów.

Celem niniejszej pracy jest przeanalizowanie kanału propagującego czytelnictwo na polskim YouTube. Z uwagi na rozpoznawalność w tej kategorii, autorka artykułu wybrała kanał *Zaksiążkowane*. Analizując wspomniany kanał, autorka wykorzystwała w swoim badaniu analizę zawartości, która według Bernarda Bereslona jest techniką badawczą służącą do obiektywnego, systematycznego i ilościowego opisu jasnej zawar-

¹⁵ Wprowadzenie karty „Na czasie” nastąpiło 9 grudnia 2015 r. Karta pozwala widzom sprawdzić, co się dzieje na YouTube i na świecie. Wyświetlają się tam filmy, które na podstawie algorytmu będą interesujące dla wielu widzów. Zob. Support.google.com, *Karta Na czasie w YouTube*. Pobrane z: <https://support.google.com/youtube/answer/7239739> [dostęp: 16.05.2024].

¹⁶ YouTube Studio wprowadzono we wrześniu 2019 roku jako ułatwienie dla twórców kanału. Jest to platforma, która umożliwia twórcom treści na YouTube zarządzanie kanałem oraz analitykę. To narzędzie, które pozwala na śledzenie wyników i poprawę jakości filmów w oparciu o otrzymane informacje. Zob. Crea3studio.pl, *Co to jest YouTube Studio i dlaczego warto z niego korzystać?* Pobrane z: <https://crea3studio.pl/co-to-jest-youtube-studio/> [dostęp: 16.05.2024].

¹⁷ CEO – Chief executive officer z ang. Dyrektor generalny. zob. Wikipedia.org, *Chief executive officer*. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Chief_executive_officer [dostęp: 16.05.2024].

¹⁸ Neal Mohan urodził się 14 lipca 1973 roku w Lafayette w stanie Indiana. W 2007 roku po zakupie przez Google firmy DoubleClick zaczął pracę w firmie Google. W 2015 roku Mohan przeszedł z zespołu Google do YouTube jako dyrektor ds. produktu. Zob. Money.pl, *„Tajna bron” YouTube w walce z Tiktokiem. To nowy prezes Neal Mohan*. Pobrane z: <https://www.money.pl/gospodarka/tajna-bron-youtube-w-walce-z-tiktokiem-to-nowy-prezes-neal-mohan-6872455962147552a.html> [dostęp: 16.05.2024].

¹⁹ Susan Diane Wojcicki urodziła się 5 lipca 1968 roku w hrabstwie Santa Clara. Jest to amerykańska ekonomistka, bizneswoman, która w latach 2014–2023 pełniła funkcję dyrektora generalnego YouTube. Zob. Wikipedia.org, *Susan Wojcicki*. Pobrane z https://pl.wikipedia.org/wiki/Susan_Wojcicki [dostęp: 16.05.2024].

²⁰ *Baby Shark Dance* 13.01.2022 roku przekroczył próg 10 miliardów wyświetleń, a obecnie ma ich ponad 14 miliardów. zob. Guinnessworldrecords.com, *Baby Shark becomes first YouTube video to reach 10 billion views*. Pobrane z: <https://www.guinnessworldrecords.com/news/2022/1/baby-shark-becomes-first-youtube-video-to-reach-10-billion-views-689527> [dostęp: 14.05.2024].

²¹ Kanał na YouTube *T-Series* został założony 13 marca 2006 roku. Obecnie posiada on ponad 264mln subskrypcji i ok. 254 miliardów wyświetleń. Zob. Tseries.com, *About us*. Pobrane z: <https://www.tseries.com/about-us> [dostęp: 16.05.2024].

²² Karol Gązawa (Blowek) urodził się 17 grudnia 1996 roku w Międzyzrzeczcu. Swój kanał na YouTube założył w 2011 roku i wtedy publikował pod nazwą *MinecraftBlow*, w 2015 zmienił nazwę na *Blowek*. W 2019 roku wydał książkę *„Zostań YouTuberem”*. Zob. Wirtualnemedi.pl, *Blowek – chłopak od Minecrafta. Ma już ponad 5 mln subskrypcji*. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/karol-gazwa-blowek-youtube-minecraft> [dostęp: 16.05.2024].

tości przekazu²³. Z kolei Walery Pisarek w *Analizie Zawartości prasy* uznał, że „analiza zawartości jest zespołem różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającym na możliwie obiektywnym (w praktyce zwykle: intersubiektywnym) wyróżnianiu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych elementów i głównie na porównawczym wnioskowaniu, a zmierzającym przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów i uwarunkowań procesu komunikacyjnego”²⁴.

Zaksiążkowane – charakterystyka profilu

Kanał *Zaksiążkowane* w serwisie YouTube został założony przez Anatolę (Tolę) i Zuzannę Grupę 13 października 2019 roku²⁵. Swoją pierwszy film siostry opublikowały 15 października 2019 roku²⁶. Jak przyznaje Anatola Grupa w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” pt. „*Szłyśmy w ciemno*”. *Jak Zuza i Tola zbudowały najpopularniejszy polski bookstagram*²⁷ siostry założyły kanał, ponieważ uważały, iż nie mają z kim porozmawiać o książkach, jakie czytają i przez to czuły się w tym osamotnione. Pomyślały więc, że utworzenie kanału na platformie YouTube będzie dobrym sposobem na poznanie innych czytelników oraz na dzielenie się pasją do czytania. Oprócz tego z wywiadu możemy dowiedzieć się, że to głównie Zuzanna chciała mieć kanał książkowy, dlatego też poprosiła swoją siostrę o wspólne działanie w tym zakresie. W momencie powstania kanału Anatola miała dziesięć lat, a Zuzanna osiemnaście.

Obecnie kanał Anatoli i Zuzanny jest dostępny pod linkiem <https://www.youtube.com/@zakniazkowane8428> i posiada 219 tysięcy subskrybentów, a liczba wyświetleń filmów wynosi ok. 40 568 050 odsłon przy 437 opublikowanych materiałach wideo. Twórczynie swój kanał w serwisie YouTube określają jako BookTubowy²⁸.

²³ B. Bereslon, *Analysis in Communication Reaserch*, Glencoe 1952.

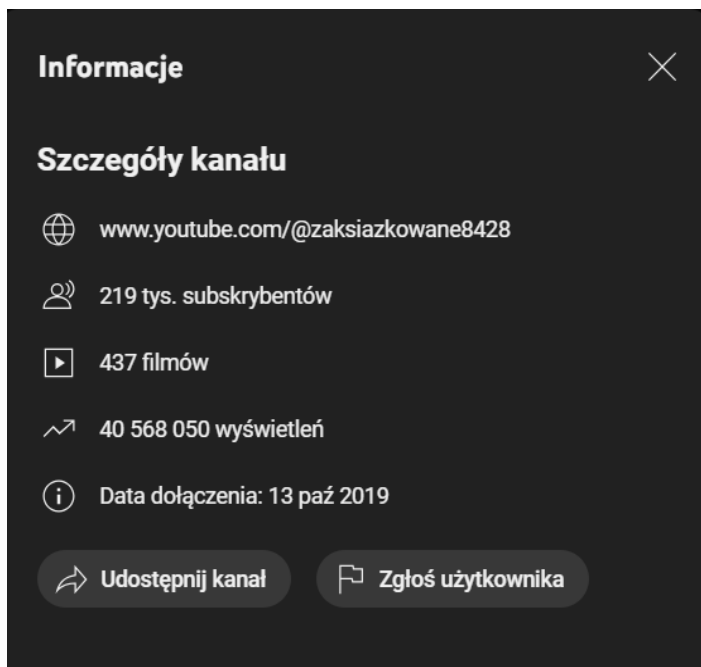
²⁴ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

²⁵ Socialblade.com, *Zaksiążkowane*. Pobrane z: https://socialblade.com/youtube/channel/UCP-0LnBml_CVq5gaDD6qcsxw [dostęp: 14.05.2024].

²⁶ YouTube.com, *Jesienny TBR! Czytelnicze plany na jesień*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=qAA66g7iIJo> [dostęp: 14.05.2024].

²⁷ Wyborcza.pl, „*Szłyśmy w ciemno*”. *Jak Zuza i Tola zbudowały najpopularniejszy polski bookstagram*. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75517,29801568,szlysmysy-w-ciemno-jak-zuza-i-tola-zbudowaly-najpopularniejszy.html> [dostęp: 16.05.2024].

²⁸ BookTube – to nieoficjalna nazwa nadana zbiorowi kanałów YouTube, które omawiają wszystko, co jest związane z książkami. Zob. Huffpost.com. *What is BookTube and Why Should You Be Watching (And Reading)?* Pobrane z: https://www.huffpost.com/entry/what-is-booktube_1_5cc06c21e4b01b6b3efb45ec [dostęp: 17.05.2024].



Ryc. 1. Informacje kanału „Zaksiążkowane” na YouTube

Źródło: youtube.com/@zakszakowane8428 [dostęp: 17.05.2024].



Ryc. 2. Screen profilu profilu instagramowego „zakszakowane”

Źródło: <https://www.instagram.com/zakszakowane/?hl=pl> [dostęp: 17.05.2024].

Oprócz tego *Zaksiążkowane* posiadają profil na Instagramie²⁹ pod nazwą @zaksiążko_wane, prowadzony przez Zuzannę Grupę, bez udziału jej młodszej siostry, która sporadycznie pojawia się na Instastory³⁰ lub niektórych zdjęciach.

Instagramowe konto @zaksiążko_wane śledzi obecnie³¹ 152 tysięcy obserwatorów. Na profilu znajduje się 113 postów, które mają od 3 do 40 tysięcy polubień. Dodatkowo profil posiada swój własny kanał nadawczy³² *głupotkis*, jednakże tam Zuzanna Grupa (i czasem Anatola Grupa) nie są zbyt aktywne.

Konto w serwisie Instagram autorki określamy mianem Bookstagrama³³. Nazwa ta sugeruje, do jakiej kategorii można zaklasyfikować twórczość autorek w tym serwisie społeczno

Analiza zawartości kanału w 2023 roku

W 2023 roku autorki kanału *Zaksiążkowane* opublikowały 82 filmy. Pierwszy materiał z 2023 roku został udostępniony 6 stycznia. Wideo pt. *Co czytałyśmy w grudniu. Wszystkie przeczytane książki w zeszłym miesiącu*³⁴ to tzw. film z serii *Wrap up*, czyli podsumowanie czytelnicze miesiąca. Jest to jedna z popularniejszych kategorii filmów, jakie możemy znaleźć na kanale siostr Grupa. Ostatnim filmem opublikowanym w omawianym roku jest materiał pt. *Urodziny Zuzy, przygotowania do świąt, Rzym i imprezka. Reading vlog*³⁵. Opublikowano go 28 grudnia. Materiał ten można włączyć do serii *Reading vlog*.

²⁹ Instagram – jest to fotograficzny serwis społecznościowy. Założony został przez Kevina Systroma i Mike’a Kriegera w październiku 2010 roku. W 2012 roku Mark Zuckerberg właściciel Facebooka (obecnie Meta) wykupił Instagram i dołączył go do swojej firmy. Zob. Wikipedia.com, *Instagram*. Pobrane z: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Instagram> [dostęp: 17.05.2024].

³⁰ Instastory – są to relacje znane także jako „Stories”. Są to zdjęcia, filmiki lub teksty publikowane pionowo przez użytkowników, które znikają po 24 godzinach od publikacji. zob. Emplifi.io, *What is an Instagram Story?* Pobrane z: <https://emplifi.io/definitions/instagram-story> [dostęp: 17.05.2024].

³¹ Stan na: 14.05.2024.

³² Kanał nadawczy – jest to funkcja dodana w czerwcu 2023 roku na Instagrama przez firmę Meta. Polega ona na tym, że twórca na prywatnym kanale publikuje treści tylko dla osób, które dołączyły do tego kanału.

³³ Bookstagram – nie posiada oficjalnej definicji, jednak można go zdefiniować jako konto miłośnika książek na Instagramie, które zwą Bookstagramerem. Na swoim koncie ów Bookstagramer zajmuje się promocją książek i czytelnictwa. Zob. Authornews.penguinrandomhouse.com, *Four Tips on Creating Your Own Bookstagram*. Pobrane z: <https://authornews.penguinrandomhouse.com/four-tips-on-creating-your-own-bookstagram/> [dostęp: 17.05.2024].

³⁴ YouTube.com, *Co czytałyśmy w grudniu. Wszystkie przeczytane książki w zeszłym miesiącu*. Pobrane z: https://www.youtube.com/watch?v=xD_TYuvDP9g [dostęp: 14.05.2024].

³⁵ YouTube.com, *Urodziny Zuzy, przygotowania do świąt, Rzym i imprezka. Reading vlog*. Pobrane z: https://www.youtube.com/watch?v=0ed5xe_YOxo [dostęp: 14.05.2024].

Zaksiążkowane produkuje filmy o średniej długości ok. 30–40 minut o tematyce książkowo-lifestylowej³⁶. Twórczynie filmów posiadają średnią wyświetleń na poziomie ok. 55–85 tysięcy, przy ok. 200 komentarzach pod każdą produkcją. W opisach pod filmami oznaczają wszystkie współprace, o jakich mowa w opublikowanych materiałach oraz odsyłają tam do swojego Instagrama czy maila.

Autorka artykułu przeanalizowała 82 filmy i podzieliła je na 6 podstawowych kategorii:

1. Wrap up – podsumowania czytelnicze miesiąca, np. *Wszystko co czytałyśmy w maju! Majowy wrap-up*³⁷.
 2. Reading vlog – filmiki, w których autorki informują o tym, co obecnie czytają, czy podoba im się dana pozycja. Do tego przebitki z różnych miejsc i scen, m. in. z wyjazdów, z domu (np. pokazanie układu pokoju) czy oglądanie filmów, np. *Maraton bajek, Nimona, prezenty i mnóstwo dobrych książek. Reading vlog*³⁸.
 3. Dzień z życia – osobiste filmiki, w których możemy zobaczyć fragmenty życia auterek kanału oraz ich rodzinę. Oprócz tego w tej kategorii pojawiają się też wstawki na temat książek, które obecnie są czytane przez Zuzannę i Aniolę, np. *Dzień z życia #9*³⁹.
 4. Bookhaul – filmy, w których autorki pokazują pozycje książkowe, jakie ostatnio zakupiły bądź dostały, np. *Bookhaul. Wszystkie nowe książki na naszych półkach*⁴⁰.
 5. O audiobookach – filmy, w których mowa tylko i wyłącznie o książce w formie audiobooka⁴¹, np. *Top 10 audiobooków do biegania*⁴².
 6. Inne – wszystkie filmy, które nie posiadały swojej własnej serii lub różniły się zawartością od innych produkcji, np. *Najlepsze krótkie książki. Książki do 300 stron*⁴³.
- Jak wynika z ryciny 3, można zauważyć wyraźną dominację filmów kategorii *Reading vlog* nad innymi kategoriami. W badanym okresie ukazało się 31 filmów (38%),

³⁶ Lifestyle – np. film, blog. Są to cyfrowe treści przedstawiające codzienne życie i zainteresowania jego autora. Zob. Glosbe.com, *Lifestylowy*. Pobrane z: <https://pl.glosbe.com/pl/pl/lifestylowy> [dostęp: 17.05.2024].

³⁷ YouTube.com, *Wszystko co czytałyśmy w maju! Majowy wrap-up*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=UUu6xTrcZlk> [dostęp: 17.05.2024].

³⁸ YouTube.com, *Maraton bajek, Nimona, prezenty i mnóstwo dobrych książek. Reading vlog*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=DENjK9ZTr10&t=14s> [dostęp: 17.05.2024].

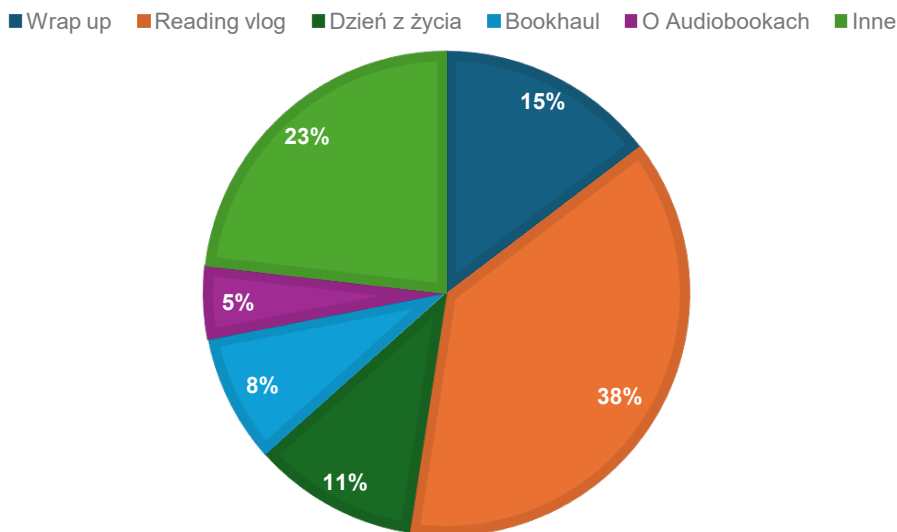
³⁹ YouTube.com, *Dzień z życia #9*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=whqZXjxWMZ4&t=14s> [dostęp: 17.05.2024].

⁴⁰ YouTube.com, *Bookhaul. Wszystkie nowe książki na naszych półkach*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=J-aD-BdPLXI&t=64s> [dostęp: 17.05.2024].

⁴¹ Audiobook – jest to książka w formie pliku dźwiękowego, czytana przez jednego bądź wielu lektorów. Zob. Publio.pl, *Co to jest audiobook? Jak słuchać audiobooków?* Pobrane z: <https://www.publio.pl/blog/co-to-jest-audiobook-jak-sluchac-audiobookow/> [dostęp: 17.05.2024].

⁴² YouTube.com, *Top 10 audiobooków do biegania*, Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=0f8MtaaWAVM&t=14s> [dostęp: 17.05.2024].

⁴³ YouTube.com, *Najlepsze krótkie książki. Książki do 300 stron*. Pobrane z: https://www.youtube.com/watch?v=jxYq_skFE1w [dostęp: 17.05.2024].



Ryc. 3. Kategorie filmów na kanale Zaksiążkowane w serwisie YouTube

Źródło: opracowanie własne

które zawartością nawiązywały do tej kategorii. Kolejne są filmy z kategorii *Inne*, których pojawiło się 19 (23%) w badanym okresie. To produkcje mieszane, które potraktowane rozdzielnie nie stanowiłyby tak dużego procentu całego kanału, jednakże na potrzeby analizy autorka artykułu złączyła je w jedno. Trzecią kategorią pod względem największej liczby publikacji są filmy *Wrap up*, których pojawiło się 12 (15%). Wynik ten nie powinien dziwić, ponieważ produkcje z kategorii *Wrap up* ukazują się cyklicznie co miesiąc, jako podsumowanie czytelnicze miesiąca. Najmniej Anatola i Zuzanna Grupa publikują filmów z kategorii *O audiobookach*, które stanowią 5% z 82 przeanalizowanych filmów w 2023 roku, co daje nam liczbę 4 opublikowanych filmów w tym okresie.

Aktywność *Zaksiążkowanych* na platformie YouTube opiera się więc w zdecydowanym stopniu na treściach, gdzie youtuberki oprócz rozmawiania o książkach (o tym co aktualnie czytają lub odsłuchują) pokazują fragmenty tego, co aktualnie robią lub gdzie się znajdują. Trzeba zaznaczyć, że w każdym z 82 filmów pojawiła się wzmianka przynajmniej o dwóch książkach, co jest ważne w kontekście popularyzacji czytelnictwa oraz kategorii kanału. Warto w tym kontekście wspomnieć o tym, że w 2023 roku Zuzanna i Anatola Grupa zdobyły tytuł *Człowieka Książki* w plebiscycie *Książka Roku* na portalu *Lubimyczytac.pl* za swoją działalność na rzecz promowania czytelnictwa⁴⁴.

⁴⁴ Wyborcza.pl, "Szłyśmy w ciemno". Jak Zuza i Tola zbudowały najpopularniejszy polski bookstagram. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75517,29801568,szlysmy-w-ciemno-jak-zuza-i-tola-zbudowaly-najpopularniejszy.html> [dostęp: 16.05.2024].

Komunikacja z odbiorcami w kontekście popularyzacji czytelnictwa

Zuzanna oraz Anatola Grupa ze swoimi widzami komunikują się na YouTube, gdzie odpowiadają na komentarze oraz poprzez posty na Instagramie i czacie⁴⁵. Twórczynie w swoim książkowym środowisku są uważane za jedno z największych popularyzatorek czytelnictwa, o czym świadczą zdobyte tytuły (np. wspomniany *Człowiek Książki*).

Autorka artykułu przeprowadziła ankietę skierowaną do widzów kanału *Zaksiążkowane* oraz do osób z grup zrzeszających czytelników na Facebooku i Instagramie. Badanie realizowane było w dniach 10–16 maja i wzięły w nim udział 84 osoby. Pytania sformułowane w formularzu online dotyczyły następujących kwestii:

- Czy znasz profil *Zaksiążkowane* na YouTube?
- Czy subskrybujesz *Zaksiążkowane* na YouTube?
- Czy oglądasz regularnie filmy *Zaksiążkowanych*?
- Czy komentujesz filmy *Zaksiążkowanych* na YouTube?
- Czy obserwujesz *Zaksiążkowane* na Instagramie?
- Zaznacz opcję, z którą najbardziej się zgadzasz (nie zgadzam się, częściowo się zgadzam, zgadzam się):
 - Dzięki *Zaksiążkowanym* zaczęłam/em więcej czytać.
 - Filmy *Zaksiążkowanych* wpływają na to, po jakie pozycje książkowe sięgam.
 - Ufam w kontekście wyboru literatury *Zaksiążkowanym*.
 - Obserwuję *Zaksiążkowane*, aby czerpać od nich inspirację, co do moich przyszłych zakupów literackich.
 - Obserwuję *Zaksiążkowane*, ponieważ podoba mi się kontent, jaki tworzą.

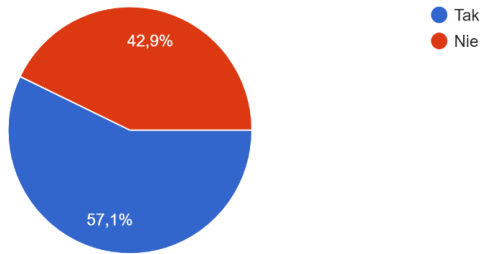
Wśród ankietowanych aż 82% zadeklarowało, iż zna kanał *Zaksiążkowane* na YouTube, a 57% przyznało, że go subskrybuje. 32% badanych ogląda regularnie produkcje *Zaksiążkowanych*, a 36% robi to od czasu do czasu. Kolejne pytanie dotyczyło kwestii komunikacji. Zapytano, czy oglądający kanał komentują filmy siostr Gupa. Nieco ponad połowa ankietowanych przyznała, iż nie zostawia komentarzy pod produkcjami *Zaksiążkowanych*, a 18% przyznało, że robi to tylko czasem (Ryc.6). Do obserwowania twórczyń na Instagramie przyznało się 63% badanych.

Przeprowadzona ankieta pokazała, że przeważająca większość odpowiadających liczy się z twórczością *Zaksiążkowanych*. Autorki mogą wpływać na liczbę książek czytanych przez swoich odbiorców. Nie bez znaczenia są też wyniki, w których ankieto-

⁴⁵ Instagram wprowadził funkcje czatowania w swojej aplikacji w 2019 roku. Pozwala ona na komunikowanie się między użytkownikami wzajemnie się obserwującymi. Zob. Eska.pl, *Instagram Czat – nowa opcja już dostępna! Co to jest, jak używać, w jakim celu?* Pobrane z: <https://www.eska.pl/news/instagram-czat-nowa-opcja-juz-dostepna-co-to-jest-jak-uzywac-w-jakim-celu-aa-gyVo-mMfh-jCLi.html> [dostęp: 17.05.2024].

Czy subskrybujesz Zaksiążkowane na YT?

84 odpowiedzi

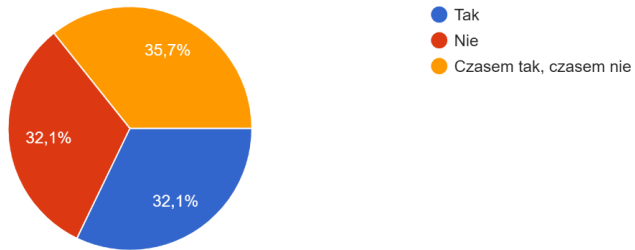


Ryc. 4.

Źródło: opracowanie własne

Czy regularnie oglądasz filmy Zaksiążkowanych?

84 odpowiedzi

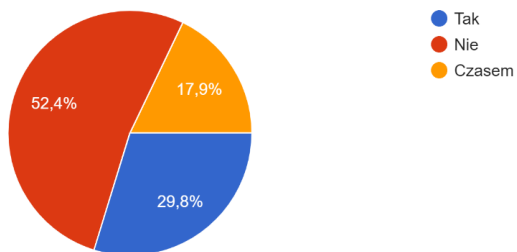


Ryc. 5.

Źródło: opracowanie własne

Komentujesz filmy Zaksiążkowanych na YT?

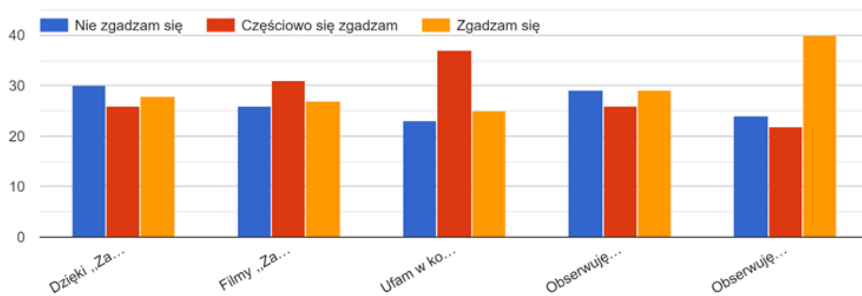
84 odpowiedzi



Ryc. 6.

Źródło: opracowanie własne

Zaznacz opcję, z którą najbardziej się zgadzasz.



Ryc. 7.

Źródło: opracowanie własne

wani potwierdzili, że zostawiają komentarze pod filmami twórczyń, co może później doprowadzić do dyskusji na forum kanału.

Podsumowanie

Z zaprezentowanej analizy oraz wyników ankiet wynika, że Anatola i Zuzanna Grupa stworzyły w Sieci miejsce, które jest ważne dla osób zainteresowanych szeroko pojmowanym czytelnictwem. Autorki kanału *Zaksiążkowane* tworzą interesujące treści, które łączą w sobie elementy lifestylowe z pogadankami o książkach. Materiały są podawane widzom w przystępnej formie. Z przeprowadzonego badania wynika, że znaczna ilość odbiorców treści *Zaksiążkowanych* inspirowane jest przy zakupach, jak i przy dobieraniu literatury rekomendacjami siostr Grupa. Twórczynie ponadto zbudowały wokół siebie społeczność na swoich kanałach społecznościowych, dzięki temu zyskały nagrodę *Człowiek książki*. Z analizy twórczości *Zaksiążkowanych* wynika, iż są ważnym kanałem na polskim YouTube w kategorii książki.

Bibliografia

Monografie

- [1] Bereslon B., *Analysis in Communication Research*, Glencoe 1952. Budzyński W., *Zarządzanie wizerunkiem firmy*, Warszawa 2002, s. 9–10. Davis N., *Public relations*, Warszawa 2007, s. 47–48. Kuczamer-Kłopotowska S., *Rola mediów społecznościowych w komunikacji pokolenia Y*, *Handel Wewnętrzny*, 2016, nr 3, s. 221. Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983, s. 5–10. Pisarek W., *Słownik terminologii medialnej*, Warszawa 2006, s. 232–233.

Przypisy do stron internetowych

- [2] Authornews.penguinrandomhouse.com, *Four Tips on Creating Your Own Bookstagram*. Pobrane z: <https://authornews.penguinrandomhouse.com/four-tips-on-creating-your-own-bookstagram/> [dostęp: 17.05.2024].
- [3] *Baby Shark becomes first YouTube video to reach 10 billion views*. Pobrane z: <https://www.guinnessworldrecords.com/news/2022/1/baby-shark-becomes-first-youtube-video-to-reach-10-billion-views-689527> [dostęp: 14.05.2024].
- [4] Bn.org.pl, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2023*. Pobrane z: <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2023> [dostęp: 17.05.2024].
- [5] Britannica.com, *Google American Company*. Pobrane z: <https://www.britannica.com/money/Google-Inc> [dostęp: 16.05.2024].
- [6] Crea3studio.pl, *Co to jest YouTube Studio i dlaczego warto z niego korzystać?* Pobrane z: <https://crea3studio.pl/co-to-jest-youtube-studio/> [dostęp: 16.05.2024].
- [7] Cyrekdigital.com, *Media społecznościowe – czym są i jakie dają możliwości?* Pobrane z: <https://cyrekdigital.com/pl/baza-wiedzy/media-spoecznościowe/> [dostęp: 16.05.2024].
- [8] Datareportal.com, *Digital 2024: Global overview report*. Pobrane z: <https://datareportal.com/reports/digital-2024-global-overview-report> [dostęp: 16.05.2024].
- [9] Emplifi.io, *What is an Instagram Story?* Pobrane z: <https://emplifi.io/definitions/instagram-story> [dostęp: 17.05.2024].
- [10] Eska.pl, *Instagram Czat – nowa opcja już dostępna! Co to jest, jak używać, w jakim celu?* Pobrane z: <https://www.eska.pl/news/instagram-czat-nowa-opcja-juz-dostepna-co-to-jest-jak-uzywac-w-jakim-celu-aa-gyVo-mMfh-jCLi.html> [dostęp: 17.05.2024].
- [11] Glosbe.com, *Lifestylowy*, <https://pl.glosbe.com/pl/pl/lifestylowy> [dostęp: 17.05.2024].
- [12] Huffpost.com, *What is BookTube and Why Should You Be Watching (And Reading)?* Pobrane z: https://www.huffpost.com/entry/what-is-booktube_1_5cc06c21e4b01b6b3efb45ec [dostęp: 17.05.2024].
- [13] Klafikacje.edu.pl, *Kto to jest influencer?* Pobrane z: <https://kwalifikacje.edu.pl/kto-to-jest-influencer/> [dostęp: 16.05.2024].
- [14] Money.pl, *“Tajna broń” YouTube w walce z Tiktokiem. To nowy prezes Neal Mohan*. Pobrane z: <https://www.money.pl/gospodarka/tajna-bron-youtube-w-walce-z-tiktokiem-to-nowy-prezes-neal-mohan-6872455962147552a.html> [dostęp: 16.05.2024].
- [15] Publio.pl, *Co to jest audiobook? Jak słuchać audiobooków?* Pobrane z: <https://www.publio.pl/blog/co-to-jest-audiobook-jak-sluchac-audiobookow/> [dostęp: 17.05.2024].
- [16] Socialblade.com, *Zaksiążkowane*. Pobrane z: https://socialblade.com/youtube/channel/UCP0LnBml_CVq5gaDD6qcsxw [dostęp: 14.05.2024].
- [17] Support.google.com, *Karta Na czasie w YouTube*. Pobrane z: <https://support.google.com/youtube/answer/7239739> [dostęp: 16.05.2024].
- [18] Tseries.com, *About us*. Pobrane z: <https://www.tseries.com/about-us> [dostęp: 16.05.2024].
- [19] Web.archive.org, *Pierwszy film w serwisie YouTube przesłano dokładnie 5 lat temu*. Pobrane z: <http://web.archive.org/web/20110120182438/http://www.webpuls.pl/2010/04/pierwszy-film-w-serwisie-youtube.html> [dostęp: 14.05.2024].
- [20] Wikipedia.com, *Instagram*. Pobrane z: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Instagram> [dostęp: 17.05.2024].
- [21] Wikipedia.org, *Chad Hurley*. Pobrane z: https://en.wikipedia.org/wiki/Chad_Hurley [dostęp: 16.05.2024].
- [22] Wikipedia.org, *Chief executive officer*. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Chief_executive_officer [dostęp: 16.05.2024].

- [23] Wikipedia.org, *Jawed Karim*. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jawed_Karim [dostęp: 16.05.2024].
- [24] Wikipedia.org, *Steve Chen*. Pobrane z: https://en.wikipedia.org/wiki/Steve_Chen [dostęp: 16.05.2024].
- [25] Wikipedia.org, *Susan Wojcicki*. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Susan_Wojcicki [dostęp: 16.05.2024].
- [26] Wirtualnemedial.pl, *Blowek – chłopak od Minecrafta. Ma już ponad 5 mln subskrypcji*. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/karol-gazwa-blowek-youtube-minecraft> [dostęp: 16.05.2024].
- [27] Wyborcza.pl, *„Szłyśmy w ciemno”. Jak Zuza i Tola zbudowały najpopularniejszy polski bookstagram*. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75517,29801568,szlyśmy-w-ciemno-jak-zuza-i-tola-zbudowały-najpopularniejszy.html> [dostęp: 16.05.2024].
- [28] Wyborcza.pl, *„Szłyśmy w ciemno”. Jak Zuza i Tola zbudowały najpopularniejszy polski bookstagram*. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75517,29801568,szlyśmy-w-ciemno-jak-zuza-i-tola-zbudowały-najpopularniejszy.html> [dostęp: 16.05.2024].
- [29] YouTube.com, *Bookhaul. Wszystkie nowe książki na naszych półkach*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=J-aD-BdPLxI&t=64s> [dostęp: 17.05.2024].
- [30] YouTube.com, *Co czytałyśmy w grudniu. Wszystkie przeczytane książki w zeszłym miesiącu*. Pobrane z: https://www.youtube.com/watch?v=xD_TYuvDP9g [dostęp: 14.05.2024].
- [31] YouTube.com, *Dzień z życia #9*, <https://www.youtube.com/watch?v=whqZxjxWMZ4&t=14s> [dostęp: 17.05.2024].
- [32] YouTube.com, *Jesienny TBR! Czytelnicze plany na jesień*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=qAA66g7iIJo> [dostęp: 14.05.2024].
- [33] YouTube.com, *Maraton bajek, Nimona, prezenty i mnóstwo dobrych książek. Reading vlog*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=DENjK9ZTr10&t=14s> [dostęp: 17.05.2024].
- [34] Youtube.com, *Me at the zoo*, <https://www.youtube.com/watch?v=jNQXAC9IVRw> [dostęp: 14.05.2024].
- [35] YouTube.com, *Najlepsze krótkie książki. Książki do 300 stron*. Pobrane z: https://www.youtube.com/watch?v=jxYq_skFE1w [dostęp: 17.05.2024].
- [36] YouTube.com, *Top 10 audiobooków do biegania*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=0f8MtaaWAVM&t=14s> [dostęp: 17.05.2024].
- [37] YouTube.com, *Urodziny Zuzy, przygotowania do świąt, Rzym i imprezka. Reading vlog*. Pobrane z: https://www.youtube.com/watch?v=0ed5xe_YOxo [dostęp: 14.05.2024].
- [38] YouTube.com, *Wszystko co czytałyśmy w maju! Majowy wrap-up*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=UUu6xTrcZlk> [dostęp: 17.05.2024].

Szymon Tołpa

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Radiowe Koło Naukowe ETER, 160065@student.uwm.edu.pl

opiekun: dr Magdalena Szydłowska

MEDIA PUBLICZNE W CZASIE PRZEŁOMU POLITYCZNEGO. PRÓBA CHARAKTERYSTYKI WYDAŃ WIADOMOŚCI PO WYBORACH PARLAMENTARNYCH W 2023 ROKU I PROGRAMU INFORMACYJNEGO 19:30 W POCZĄTKOWYM OKRESIE ISTNIENIA

Wprowadzenie

Wybory parlamentarne przeprowadzone 15 października 2023 roku zapisały się na kartach historii III Rzeczypospolitej z dwóch powodów: po pierwsze frekwencja wynosiła aż 74% zarówno w wyborach do Sejmu, jak i do Senatu. Jest to najwyższy wskaźnik od przeprowadzenia pierwszych, nie w pełni wolnych wyborów parlamentarnych w 1989. Po drugie, pomimo zwycięstwa Zjednoczona Prawica straciła samodzielną większość. Partia zdobyła 194 mandaty (dla porównania w 2019 roku w Sejmie zasiadało 235 jej posłów). Natomiast zjednoczona opozycja (Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga i Nowa Lewica) uzyskała łącznie 248 mandatów poselskich. Okres powyborczy był niezwykle intensywny, ponieważ zwycięska partia próbowała wszystkiego, żeby prezesem Rady Ministrów został urzędujący Mateusz Morawiecki. Ostatecznie premierem został Donald Tusk z Koalicji Obywatelskiej. Po zaprzysiężeniu rządu od razu przystąpiono do prac nad zmianami dosłownie we wszystkim, włącznie z mediami publicznymi. Była to rewolucja od czasu zmiany rządu w 2015 roku (kiedy Zjednoczona Prawica – Prawo i Sprawiedliwość, Solidarna Polska i Polska Razem, uzyskała samodzielną większość). Zmiany w Telewizji Polskiej, Polskim Radiu i Polskiej Agencji Prasowej nastąpiły natychmiast po zaprzysiężeniu nowego rządu. 20 grudnia media pisały o gwałtownej zmianie w TVP. Wtedy doszło do wyłączenia sygnałów TVP Info, TVP 3 (wraz z oddziałami regionalnymi) i TVP World. Następnego dnia widzowie zobaczyli „nowe oblicze” serwisu informacyjnego Wiadomości, który teraz nazywa się 19:30.

Metodologia

Celem artykułu jest zaprezentowanie tego, jak na przestrzeni kilku miesięcy zmienił się przekaz w najważniejszym programie informacyjnym Telewizji Polskiej. Wykorzystano publikacje medialne z następujących portali: Wirtualne Media, Gazeta.pl, Onet, Money.pl. Dotyczyły one wydań Wiadomości poczynawszy od 16.10.2023 r., czyli od momentu podania oficjalnych wyników po wyborach parlamentarnych, do 19.12.2023 r., czyli do ostatniego wydania Wiadomości w historii. Traktowały one także o nowo powstałym programie 19:30. I tu cezurą otwierającą jest 20.12.2023r., czyli moment utworzenia serwisu, aż do stycznia 2024 r. Analizie zostały też poddane cztery serwisy informacyjne z dni: 16.10.2023 r., 19.12.2023 r. – Wiadomości, a także z 20.12.2023 r. i 21.12.2023 r. – 19:30 w TVP 1, które udało się zarchiwizować autorowi. Uzupełniają one charakterystykę. Warto zaznaczyć, że Telewizja Polska pod koniec 2023 roku usunęła z sieci wszystkie wydania Wiadomości, natomiast programy 19:30 są kasowane po dwóch tygodniach od daty publikacji. Stąd brak możliwości analizy całościowej materiału.

Czym jest propaganda, wybrane egzemplifikacje

Propaganda to jedna z form komunikowania. Ma ona za zadanie wysłać komunikat od nadawcy do odbiorcy, najczęściej za pomocą masowych mediów. Na przestrzeni dekad ukształtowały się różne definicje i określenia. W.W. Bidelle w 1931 roku uważał, że za jej sprawą odbiorca zareaguje, jakby to była jego własna decyzja, a grupę da się zmusić do tej samej reakcji. Zdaniem L. Frasera z 1957 roku propaganda jest sztuką zmuszania ludzi do robienia rzeczy, których zwykle nie robili, gdyby byli w posiadaniu wszystkich danych dotyczących określonej sytuacji. Współcześnie korzysta się z definicji francuskiego socjologa Jacques'a Ellula, przy czym dokonano w późniejszym czasie jej modyfikacji [1]. Tak brzmi definicja propagandy z 1965 roku: „Zespół metod stosowanych przez zorganizowane grupy w celu wciągnięcia do aktywnej działalności mas ludzkich, u których w konsekwencji manipulacji psychicznej, wytwarza się jedność psychiczna pozwalająca na włączenie ich do masowych działań”. 25 lat później autor rozszerzył zakres na dwie płaszczyzny:

- szeroką, w której propagandę tworzą metody psychologiczne, mające za zadanie przerobienie opinii; obniżenie lub całkowite zaburzenie opinii, przemianę wroga w sojusznika, a także promowanie pewnych wartości;
- wąską, w której propagandę zdefiniowano jako fuzję technik organizacyjnych i obramowania, w której akcja jest zarządzana i programowana [1].

Propaganda zdaniem G.S. Jowetta i V. O'Donnella to celowa próba kształtowania percepcji, manipulowania myślami i zachowaniami do osiągnięcia reakcji zgodnej

z określoną linią. Model, który zaprezentowano w 1986 roku, został rozwinięty o oparcie na dwóch elementach komunikacji:

- informacyjnej, w której komunikator wyjaśnia lub instruuje odbiorcę. Ma ona za zadanie zmniejszyć obawy odnośnie do ludzi, miejsc, idei;
- perswazyjnej, w której zadaniem jest akceptacja i adaptacja nowych reakcji przez odbiorcę, który pozostaje w związku z odbiorcą [1].

Na podstawie wyżej wymienionych wyjaśnień można zdefiniować propagandę jako kontrolę wymiany informacji, kierowanie opinią publiczną i manipulowanie wzorcami zachowań.

Propaganda istnieje od czasów starożytnych, jednak rozwój techniczny na przestrzeni wieków spowodował, że ta metoda komunikacji była często używana w XX wieku.

W Polsce z metod propagandowych korzystano już w czasach przedwojennych, ale apogeum nastąpiło w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Udział w tym miała też Telewizja Polska, a dokładniej Dziennik Telewizyjny, czyli najważniejszy program informacyjny emitowany w latach 1958–1989. Główną rolę odegrali cenzorzy, którzy „pilnowali”, żeby przekaz był właściwy, za co honowano ich orderami [2]. Współcześnie propaganda występuje w krajach autorytarnych (Białoruś, Węgry) i totalitarnych (Korea Północna).

Wiadomości TVP za czasów rządu Prawa i Sprawiedliwości

W 2015 roku wybory parlamentarne wygrała Zjednoczona Prawica (Prawo i Sprawiedliwość, Solidarna Polska i Polska Razem) uzyskując samodzielną większość. Pod koniec tego roku rządzący wprowadzili reformę medialną polegającą na tym, że prawo powoływania i odwoływania zarządów oraz rad nadzorczych jednostek telewizji i radia publicznego ma od tego momentu Minister Skarbu Państwa [3]. Dotychczas możliwość taką miała Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Wraz z wejściem ustawy cały zarząd zarówno telewizji, jak i radia publicznego został odwołany, a w ich miejsce zostali powołani przedstawiciele wybrani przez Ministra Skarbu. Prezesem TVP został Jacek Kurski związany z Prawem i Sprawiedliwością. Posiadał on doświadczenie telewizyjne. Szefową Wiadomości została Marzena Paczuska (związana z telewizją od 2000 roku, obecnie członkini Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w kadencji 2022–2028). Zmienili się też dziennikarze i prezenterzy. Do redakcji dołączyły osoby, które były związane z pravicowymi/konserwatywnymi mediami (TV Trwam i TV Republika), m.in. Bartłomiej Graczak, Klaudiusz Pobudzin czy Jarosław Olechowski [5], odeszli natomiast dziennikarze, którzy w Telewizji Polskiej pracowali nawet przez 20 lat m.in. były szef Wiadomości Piotr Kraśko, a także reporterzy Michał Siegieda, Jacek Tacik czy Kamil Dziubka [4].

Już od samego początku był to pozytywny przekaz w odniesieniu do rządu Prawa i Sprawiedliwości i jednocześnie deprecjonowanie opozycji. Negatywna narracja była

skierowana przeciwko jednej z czołowych, prywatnych stacji telewizyjnych w Polsce, czyli TVN, a także wobec „Gazety Wyborczej”, która krytykowała poczynania rządu. Dziennikarze Wiadomości wytykali często powiązania ze Służbami Bezpieczeństwa działającymi w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wielekroć pojawiały się również wyjęte z kontekstu treści. Przykładem może być wykorzystanie fragmentu przemówienia Donalda Tuska do delegatów niemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej. Z prawie czterech minut materiału wideo wyciągnięto jedynie frazy: „Für Deutschland” i „Danke Für Alles” i powtarzano w momentach, gdy była wzmianka o obecnym premierze Polski [22].

Powtarzalność pojawienia się wybranych treści była regularna. Najgłośniejsza sytuacja miała miejsce na początku 2019 roku, kiedy w materiale Macieja Sawickiego „Napastnik z Gdańska z zarzutem zabójstwa” przytoczono wypowiedzi polityków Platformy Obywatelskiej (m.in. Donalda Tuska, Bronisława Komorowskiego i Radosława Sikorskiego), sugerując, że to oni byli odpowiedzialni za śmierć byłego prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza [6]. Dziennikarze z różnych środowisk wyrazili sprzeciw wobec przekazu, szczególnie, że prezydent Andrzej Duda postulował, żeby nie wykorzystywać tragicznego zdarzenia do celów politycznych. Innym przykładem jest materiał tego samego autora z 24 czerwca 2020 roku. Na cztery godziny przed ciszą wyborczą zaprezentowany został tendencyjny materiał poświęcony prezydentowi Andrzejowi Dudzie.

Pojawiały się także tzw. „paski grozy”, czyli nagłówki w trakcie zapowiedzi materiału: „Lewacki faszyzm niszczy Polskę”, „Niemcy zaniepokojeni polską konkurencją”, „Opozycja chciała popsuć Polakom święta”, „Festiwal hipokryzji Donalda Tuska”. To tylko niektóre paski, o których było głośno. Ich popularność wzrosła do tego stopnia, że młodzi twórcy na portalach społecznościowych, korzystając jedynie z pasków, stworzyli piosenki (Paweł Kieler: „Piosenka z pasków TVP o Tusku”).

Jakość materiałów spadała z dnia na dzień. Od kilkunastu lat stowarzyszenie Reporterzy Bez Granic przygotowuje Indeks Wolności Mediów, w którym ich niezależność jest oceniana na podstawie pięciu wskaźników: politycznego, ekonomicznego, społecznego, prawnego i bezpieczeństwa. Do 2015 roku Polska utrzymywała się w pierwszej dwudziestce. W 2022 roku znajdowała się na 66. miejscu. Była to najgorsza pozycja Polski od utworzenia indeksu, czyli od 2002 roku. W analizie zaznaczono, że „choć polski krajobraz medialny jest zróżnicowany, to społeczna świadomość znaczenia wolności prasy pozostaje słaba”. Ponadto po przekształceniu mediów publicznych w tubę propagandową: „Rząd zwielokrotnił próby zmiany linii redakcyjnej mediów prywatnych i kontroli informacji dotyczących wrażliwych tematów” [7]. Raport CBOS dotyczący oceny wiarygodności telewizyjnych programów informacyjnych i publicystycznych również był pesymistyczny wobec telewizji publicznej (a zwłaszcza Wiadomości). W 2012 roku 50% respondentów uznało programy informacyjne i publicystyczne w TVP za wiarygodne, przeciwnego zdania było 7%. Na przestrzeni 11 lat wskaźniki ulegały systematycznej zmianie, zwłaszcza widać to w raporcie z zeszłego roku. Programom

informacyjnym i publicystycznym w TVP ufało zaledwie 26% badanych, a 47% stwierdziło, że nie są wiarygodne [17]. Pogorszyła się oglądalność. W 2015 roku w grupie ogólnej 4+ Wiadomości oglądało ponad 3 miliony widzów [9]. Od 2016 wynik leciał w dół (tab. 1) [10], [11], [12], [13], [14]. Mimo dołączenia serwisu do TVP Info nie udało się dogonić konkurencji w postaci Faktów TVN [15], [16].

Tabela 1. Średnia oglądalność Wiadomości TVP w latach 2015–2022

Rok	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022
Średnia oglądalność	3 436 981	2 939 953	2 371 037	2 027 265	2 655 780	2 929 449	2 591 905	2 294 125
Udział widzów	24,55%	21,17%	17,40%	15,08%	19,71%	21,94%	20,49%	25,57%

Źródło: Wirtualnemediapl

Organizowano także protesty, w których uczestnicy skandowali i/lub trzymali transparenty z hasłami, takimi jak: „TVP ŁŻE”, „Żądamy prawdy w telewizji publicznej”, „#WolneMedia”, „TVPropaganda”, „Kłamstwomości” i tym podobne.

Wiadomości TVP w ostatnich dwóch miesiącach działania

16 października Wiadomości były skupione na zakończonych wyborach parlamentarnych. Można dowiedzieć się z nich m.in., jakie mogą być powyborcze scenariusze. Sugerowano, że może istnieć koalicyjny rząd Prawa i Sprawiedliwości z inną partią. Informowano też o incydentach, jakie miały miejsce w trakcie wyborów. Tutaj głównie pokazano fragmenty wypowiedzi członka komisji, twierdzącego, że można wziąć wszystko poza kartą referendalną. W materiale o pakcie migracyjnym natomiast można było się dowiedzieć, że jest to dzieło Tuska i jego wybór spowoduje przyływ imigrantów. W ciągu dwóch miesięcy Wiadomości wskazywały widzom, że przyszłe działania nowego rządu mogą doprowadzić do katastrofy. Bardzo mocno skupiano się też na temacie samej telewizji. Próbowano przekonać widzów, że jeśli ekipa z Donaldem Tuskiem na czele „przejmie” publiczne media, skończy się pluralizm medialny, zabraknie głosu opozycji. U uruchomiona została specjalna linia, w której widzowie poprzez telefony i pocztę elektroniczną mogli wyrazić swoje poparcie wobec Telewizji Polskiej. Oto niektóre wypowiedzi widzów:

- „Nie zgadzam się, aby ktoś mi miał z góry narzucać, co mam oglądać i słuchać. Dzisiejsze media gwarantują mi wybór w myśl zasady pluralizmu i demokracji.”
- „Co mamy zrobić – my jako zwykli ludzie, odbiorcy i słuchacze – aby te infantylne, prymitywne, niesprawiedliwe i z pewnością niedemokratyczne plany likwidacji polskiej telewizji zgasić w załężku?”

- „Ręce precz od Telewizji Polskiej i polskich dziennikarzy.”
- „Nie zgadzam się, żeby Tusk likwidował telewizję TVP, jest to wiarygodna telewizja.”
- „Nie mają żadnego prawa nawet myśleć o tym, aby likwidować coś, co jest nasze, polskie.”
- „Dzwonię w obronie TVP, jestem przeciwna likwidacji tych mediów”. [23]

Ostatnie wydanie główne Wiadomości zostało wyemitowane 19 grudnia 2023 roku. W nim dużą uwagę skupiono wokół uchwały medialnej, która została przyjęta kilka godzin później. Redakcja uznała to za „zamach na media publiczne”. Dziennikarze mieli pretensje, że nie zostali wpuszczeni na konferencję urzędującego Prezesa Rady Ministrów, pokazano na ekranie czarną planszę z podpisem: „Tu miała być transmisja konferencji Premiera Donalda Tuska, na którą nie wpuszczono naszej ekipy”. Było to nawiązanie do akcji z 2021 roku pod nazwą „Media Bez Wyboru”. Zaprezentowano też fragment listu prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie zmiany w mediach publicznych. Przedstawiono również stanowisko Polskiej Agencji Prasowej, w którym zarząd żąda zaprzestania prac, bo może to doprowadzić w przyszłości do publikacji fałszywych informacji. Poza tym pokazano materiał, w którym koalicja 15 października ujawnia plany dotyczące rozliczenia z poprzednim rządem, informowano o przyjęciu budżetu z rekordowym deficytem, o wypłatach świadczeń emerytalnych jeszcze przed świętami (tutaj również pojawiła się plansza: „Tu miała być transmisja...”). Z doniesień światowych przekazano, że Rosja może zagrozić bezpieczeństwu, opublikowano wzmiankę o nielegalnych imigrantach, mogących zalać Europę i wywoływać zamieszki oraz o sytuacji na froncie Ukrainy. Ostatni materiał dotyczył zapowiedzi imprezy sylwestrowej w Programie Drugim. Pod jego koniec Adrian Borecki przypomniał, że przedsięwzięcie nie powstałoby, gdyby nie pieniądze z rekompensaty wynikającej z malejących wpływów z abonamentu. „Uderzono” również w obecny rząd, wskazując, że do budżetu nie wliczono środków na media publiczne. Na sam koniec pokazano planszę „Masz Prawo Wyboru”, stanowiącą aluzję do przywołanej wcześniej akcji „Media Bez Wyboru”.

Jeśli chodzi o czas antenowy dla polityków, najczęściej swoje stanowiska przedstawiali posłowie koalicji rządzącej. W roli ekspertów, najczęściej wypowiadali się ci, związani z prawniczymi mediami (Do Rzeczy, Sieci, Gazeta Polska), m.in. Michał i Jacek Karnowscy, Tomasz Sakiewicz i Adrian Stankowski. Wskazani eksperci wypowiadali się niemal na każdy temat, miała miejsce również powtarzalność ich obecności. W przypadku informacji ze świata dużo uwagi skupiono na dwóch konfliktach: wojnie izraelsko-palestyńskiej i wojnie w Ukrainie.

Z obserwacji szczytkowych materiałów wideo, jak i wydań serwisów można przyjąć, że redakcja tworząca Wiadomości TVP realizowała misję, którą powierzono jej w 2016 roku, prezentowano pozytywny obraz Prawa i Sprawiedliwości i krytykowano partie opozycyjne. W ostatnich tygodniach nadawania redakcja zdawała sobie sprawę z tego, że to może być koniec, efektem czego były przywołane wcześniej telefony i maile w obronie telewizji publicznej.

Nagła zmiana w Telewizji Polskiej

20 grudnia 2023 roku około godziny 11:00 w Telewizji Polskiej doszło do przełomu. Najbardziej dotknął on TVP Info, TVP World, TVP 3 i oddziały regionalne. Tuż po zmianie rady nadzorczej oraz zarządu wyłączono sygnał wymienionych stacji telewizyjnych. W Programie Pierwszym o 19:30 widzowie nie mogli obejrzeć kolejnego wydania Wiadomości. Zamiast tego była krótka przemowa Marka Czyża – nowego prezentera, o następującej treści: „Dzień dobry państwu. Jak państwo z pewnością zauważyli, zaszły pewne zmiany, więc mają państwo prawo oczekiwać wyjaśnień. Więc pozwolą państwo, że wyjaśnię. Żaden polski obywatel, który finansuje działanie telewizji publicznej, nie ma żadnego obowiązku wsłuchiwać się w propagandę, czyjąkolwiek. Każdy polski obywatel, który finansuje media publiczne, ma prawo żądać od nich rzetelnej, profesjonalnej i uczciwej informacji. Dlatego proponuję państwu, jak sądzę, uczciwą umowę – od jutra Wiadomości będą państwu prezentowały fotografię świata i dnia, z wszystkim, co przyniesie. Fotografię, a nie obraz, bo to nie jest samo. Obraz w tych studiach malowano przez osiem lat wyłącznie starannie dobranymi barwami. I zapewniam państwa, że to się właśnie kończy. Zamiast propagandowej zupy, chcemy państwu zaproponować czystą wodę. Nie dlatego, że jest szlachetna, ale dlatego, że nie niesie żadnych nachalnych smaków. I obiecuję państwu, że to się właśnie od teraz zaczyna. Dziś nie będzie Wiadomości, ale jutro podamy państwu informacyjny program Telewizji Polskiej, niezawodnie o 19.30. Nazywam się Marek Czyż, serdecznie zapraszam” [8].

Z przytoczonej wypowiedzi wynika, że przez ostatnie 8 lat Telewizja Polska była tubą propagandową i że od następnego dnia nowy program informacyjny będzie miał za zadanie obiektywnie przedstawić najważniejsze informacje. Kluczowymi słowami są: „czysta woda” i „propagandowa zupa”, które zostały wykorzystane jako obrazki tego, co było kiedyś (propagandowa zupa), i tego, co będzie niedługo (czysta woda). Kolejna aluzja dotyczyła stwierdzenia, że Wiadomości będą prezentowały fotografię, a nie obraz, który był namalowany przez 8 lat starannie dobranymi barwami. Reakcje były podzielone. Z jednej strony doceniono, że redakcja chce zacząć wszystko od nowa, włącznie ze zmianą przekazu, z drugiej strony wywołano opór, zwłaszcza u dotychczasowych widzów.

19:30 w początkowym okresie

Pierwsze wydanie nowego programu informacyjnego Telewizji Polskiej zostało wyemitowane 21 grudnia 2023 roku o godzinie 19:30. W pierwszych dniach emisji w 2023 na początku wyświetlona była definicja programu informacyjnego wzięta z Wikipedii. Wydanie było poświęcone w jednej trzeciej ówczesnej sytuacji w telewizji publicznej. W pierwszym materiale przedstawiono obraz TVP, a zwłaszcza Wiadomości w ostat-

nich ośmiu latach. Wypowiadali się eksperci, którzy po raz ostatni pojawili się na antenie przed 2015 rokiem. Przypominali, z czego słynął serwis informacyjny Telewizji Polskiej, wymieniając chociażby „Paski grozy”. W ostatnim materiale pokazano, jak ma wyglądać nowe oblicze telewizji publicznej. Wypowiadał się prezes TVP w okresie od 20 do 27 grudnia 2023 roku, a obecnie dyrektor generalny Telewizji Polskiej S.A. w likwidacji, Tomasz Sygut, a także Kasia Madera, polska dziennikarka British Broadcasting Corporation, brytyjskiego publicznego nadawcy radiowego i telewizyjnego. Pomędzy materiałami o telewizji przekazano informacje z kraju i ze świata. Były wieści dotyczące budżetu na rok 2024, o przygotowaniach do Świąt Bożego Narodzenia, pojawiła się też krótka wzmianka o skazaniu Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, a także o przygotowaniach do wyborów prezydenckich w USA. W materiałach dotyczących polskiej polityki wypowiadali się przedstawiciele wszystkich opcji politycznych, także Prawa i Sprawiedliwości, choć trzeba podkreślić, że wypowiedzi zostały wzięte z programów tworzonych przez inne media. Na koniec pierwszego wydania padło zdanie: „Proszę krytykować. Będziemy słuchali, jak będzie trzeba, to będziemy naprawiali. Obiecujemy to Państwu” [18]. W przeciwieństwie do emitowanych dwa dni wcześniej Wiadomości zmianie uległa redakcja. Dotychczasowi reporterzy zostali zwolnieni, a w ich miejsce pojawili się dziennikarze, z których część pracowała w TVP przed zmianami w 2015 roku [24].

Organizacja pozarządowa non-profit Demagog we współpracy z Instytutem Monitorowania Mediów przygotowała raport dotyczący przekazu serwisu informacyjnego Telewizji Polskiej w porównaniu z Faktami TVN i Wydarzeniami Polsatu pod nazwą: „Pomijanie informacji, memy z Dudą i krytyka CPK. Raport Demagoga o bezstronności 19:30” [21]. Miał on za zadanie sprawdzić, jak wyglądała narracja rządu Donalda Tuska i opozycji w telewizji publicznej. Od razu zaznaczono, że nie uwzględniono wypowiedzi polityków Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ odmawiali udzielania wywiadów TVP, uznając jedynie ekipę Wiadomości, które przestały istnieć 20 grudnia 2023 roku.

Jednym z głównych tematów stycznia był sądowy nakaz aresztowania Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. W programie 19:30 z 8 stycznia bieżącego roku przedstawiono opinię czwórki ekspertów, jednoznacznie negatywnie wypowiadających się o politykach i należyj karze. Nie przytoczono natomiast stanowisk Prawa i Sprawiedliwości (nawet przy wykorzystywaniu materiałów pochodzących z innych mediów) i Kancelarii Prezydenta. Kontynuując temat, w najważniejszym programie informacyjnym Telewizji Polskiej widzowie nie dowiedzieli się, że zepsuty pojazd zatrzymał się przed bramą Belwederu, utrudniając jednocześnie sprawny wyjazd kolumnie prezydenckiej. Dla porównania Fakty TVN i Wydarzenia Polsatu poinformowały o incydencie. 19:30 nie przekazała, że trwały demonstracje poparcia dla skazanych. Było to w wydaniach z 11, 12, 19 i 21 stycznia. Odnotowano jednak spotkanie prezydenta Andrzeja Dudy z małżonkami aresztowanych, podczas którego poinformował o wszczęciu postępowania ulaskawieniowego wobec Kamińskiego i Wąsika. 12 stycznia news ten

był tematem numer jeden w 19:30. O ile eksponowano różnice między postępowaniem a prawem łaski, to sam materiał był krytyczny wobec prezydenta. Eksperti, którzy wypowiadali się dla TVP, nazywali Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika „kolesiami” prezydenta Dudy, a decyzję zagrywką polityczną. I podobnie jak przy materiale z 8 stycznia nie przytoczono stanowiska opozycji. Widz, który pamiętał przekaz Wiadomości, odnosił wrażenie, że ogląda praktycznie to samo, tyle że w drugą stronę [19].

W serwisie informacyjnym przytoczono temat zarobków Joanny Kurskiej, prywatnie żony Jacka Kurskiego, prezesa TVP w latach 2016–2022 na podstawie tekstu przygotowanego przez portal Onet.

Stowarzyszenie Demagog wskazuje m.in. na brak informacji o kampanii Prawa i Sprawiedliwości, na krytykę Centralnego Portu Komunikacyjnego bez oddania głosu ekspertom popierającym projekt; na brak informacji o ustawach, które były przygotowane przez poprzedni rząd, a były traktowane jako sukces obecnego urzędu Rady Ministrów, na sposób kadrowania (zbliżenie na Jarosława Kaczyńskiego) i ustawienie kamery w taki sposób, by nie uchwycić Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bartłomieja Sienkiewicza, który nie wstał do hymnu [19]. Stowarzyszenie Demagog postanowiło też sprawdzić, jak dużo jest materiałów dotyczących tematyki światowej. W samym styczniu 32 % wszystkich materiałów stanowiły sprawy międzynarodowe. Dla porównania Fakty TVN miały 24%, a Wydarzenia Polsatu 20% [19].

W przypadku czasu antenowego użyczonego politykom przedstawiciele koalicji 15 października dostali łącznie 36 godzin, pięć minut i pięćdziesiąt cztery sekundy na przedstawienie swojego stanowiska. Dla porównania Zjednoczona Prawica (Prawo i Sprawiedliwość, Suwerenna Polska, Partia Republikańska) dostały ponad 6 godzin czasu antenowego, przy czym jeszcze raz trzeba podkreślić, że przez kilka tygodni politycy bojkotowali obecną redakcję 19:30 [20].

W przypadku ekspertów zauważalna była duża różnorodność. Do każdego materiału był przypisany inny specjalista, co dawało szansę na lepsze rozeznanie w danej sprawie. Choć program 19:30 był początkowo bezstronny, to zauważalne było to, że z każdym kolejnym wydaniem tracił transparentność.

Podsumowanie

Celem artykułu było prezentowanie, jak na przestrzeni kilku miesięcy (od października 2023 roku do stycznia 2024) zmieniał się przekaz w najważniejszym programie informacyjnym Telewizji Polskiej. Na podstawie publikacji medialnych, a także analizy serwisów można dojść do kilku wniosków:

– Przekaz medialny w Telewizji Polskiej uległ drastycznej zmianie. Sposób przekazania informacji stał się spokojniejszy, bez ataku na poszczególne partie czy na ogólnie pojętą opozycję, bez niepotrzebnego krzyku. Prezenterzy, a także reporterzy starają się spokojnie opowiedzieć o najważniejszych wydarzeniach w Polsce i na świecie.

– Mimo zmiany władzy TVP w 19:30 wciąż możemy znaleźć informacje mające uderzyć w opozycję (głównie w prezydenta Andrzeja Dudę). Niekiedy materiały są spójne z programem rządu Donalda Tuska (krytyka budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego), co stanowi zaprzeczenie jednej z obietnic wywiązanych przez Marka Czyżyka.

– Słowa krytyki czasami nie są brane pod uwagę. Nieraz w komentarzach, tweetach i postach na wszelakich forach można przeczytać, że w niektórych momentach serwis emitowany o 19:30 jest jednostronny.

Należy zaznaczyć, że 19:30 jest młodym programem informacyjnym, niemającym jeszcze roku. W przyszłości ekipa przygotowująca serwis może poprawić błędy, które były przytoczone w artykule. Dzięki temu program zrealizuje misję publicznego nadawcy i stanie się bezstronny.

Bibliografia

Monografie

- [1] Dobek-Ostrowska B., Frasz J., Ociepka J. (1997). Teoria i praktyka propagandy. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- [2] Roszkowski W. (2004). Historia Polski 1914–2004. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Akty prawne

- [3] Ustawa z dnia 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (dostęp 30.12.2015).

Przypisy do stron internetowych

- [4] Wojtas T. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/piotr-krasko-po-25-latach-zegna-sie-z-telewizja-polska> (dostęp 12.01.2016).
- [5] Pallus P. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/reporterzy-z-tv-trwam-tvp-info-tvp-katowice-i-panoramy-w-redakcji-wiadomosci-tvp1> (dostęp 13.01.2016).
- [6] Wojtas T. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/pawel-adamowicz-zmarl-wiadomosci-krytykuja-jezego-owskiaka-i-politykow-po> (dostęp 15.01.2019).
- [7] (DAN) Tytuł. Pobrane z: https://www.press.pl/tresc/70627,polska-spadla-na-66_pozycje-w-rankingu-wolnosc-mediow_najgorszy-wynik-w-historii (dostęp 04.05.2022).
- [8] Bartkiewicz A. Tytuł. Pobrane z: <https://www.rp.pl/polityka/art39603071-tvp-o-19-30-opublikowala-komunikat-dotyczy-wiadomosci> (dostęp 20.12.2023).
- [9] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/teleexpress-wyprzedzil-wiadomosci-w-2015-roku-fakty-stracily-310-tys-widzow> (dostęp 07.01.2016).
- [10] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/fakty-wyprzedzily-wiadomosci-w-2016-roku-teleexpress-na-czele-dziennikow-raport> (dostęp 04.01.2017).
- [11] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/wszystkie-dzienniki-stracily-widzow-w-2017-roku-fakty-liderem> (dostęp 04.01.2018)
- [12] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/ogladalnosc-dziennikow-2018-rok-fakty-liderem> (dostęp 07.01.2019).

- [13] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/ogladalnosc-programow-informacyjnych-2019-rok-fakty-liderem-wiadomosci-do-gory> (dostęp 08.01.2020).
- [14] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/ogladalnosc-programy-informacyjne-2020-rok-fakty-liderem-opinie> (dostęp 09.01.2020).
- [15] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/fakty-lider-programy-informacyjne-2021-rok-jak-odbierac-w-internecie> (dostęp 10.01.2022).
- [16] Kurdupski M. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/fakty-lider-programy-informacyjne-2022-rok> (dostęp 12.01.2023).
- [17] Felisiak M, Głowacki M. (2023). Ocena wiarygodności telewizyjnych programów informacyjnych. Komunikat z badań CBOS „Postrzeganie Mediów” 132, 6–10. Pobrane z: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_132_23.PDF
- [18] Bera P. Tytuł. Pobrane z: <https://www.money.pl/gospodarka/pierwsze-takie-wydanie-wiadomosci-ruszy-program-19-30-w-tvp-6976233841089024a.html> (dostęp 21.12.2023).
- [19] Grzesiczak Ł., Kłos M., Maternik A. Tytuł. Pobrane z: https://demagog.org.pl/analizy_i-raporty/pomijanie-informacji-memy-z-duda-i-krytyka-cpk-sprawdzamy-nowe-tvp/ (dostęp 19.02.2024).
- [20] Sprawozdanie kwartalne z realizacji obowiązków przedstawiania przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji stanowisk partii politycznych, związków zawodowych i związku pracodawców. Pobrane z: <https://s.tvp.pl/repository/attachment/1/c/1/1c17adfb7b1541a4bee2a91831232149.pdf> (dostęp 04.2024).
- [21] Kublik A. <https://wyborcza.pl/7,75398,30720886,19-30-w-tvp-1-zamiast-propagandowej-zupy-miala-byc-czysta.html> (dostęp 20.02.2024).
- [22] Dbd Tytuł. Pobrane z: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,27349054,fur-deutschland-od-tygodni-walkowane-w-tvp-co-dokladnie-powiedzial.html> (dostęp 23.07.2021).
- [23] Miastowska A. Tytuł. Pobrane z: <https://natemat.pl/526798,tvp-uruchomilo-telefon-wsparcia-od-widzow-nadal-boja-sie-zamachu-tuska> (dostęp 24.11.2023).
- [24] Pallus P. Tytuł. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/wiadomosci-tvp1-nowy-program-reporterzy-zespol> (dostęp 21.12.2023).

Bartosz Adam Wiśniewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Radiowe Koło Naukowe Eter

169600@student.uwm.edu.pl

Opiekun: dr Magdalena Szydłowska

SERWIS PATRONITE JAKO ŹRÓDŁO FINANSOWANIA PODCASTÓW – ANALIZA MOTYWACJI PATRONÓW WSPIERAJĄCYCH „PODCASTEX”

Wstęp

Na przestrzeni lat podcasty stały się popularnym medium, które przyciąga młodsze pokolenia [7]. Format ten wywiera wpływ na tradycyjne formy, takie jak radio, a jego charakterystyka sprawia, że jest to atrakcyjny i łatwo dostępny sposób rozrywki oraz edukacji w dobie Internetu [1]. Taka forma audialna ze względu na swój często amatorski charakter w wielu przypadkach jest utrzymywana poprzez finansowanie społeczne, czyli „crowdfunding”. Z tego sposobu finansowania korzystają twórcy założonego w 2021 roku podcastu „Podcastex” [15], którego autorami są Bartek Przybyszewski – andragog, filmoznawca oraz prowadzący bloga „Liczne rany klute” [18] wraz z Mateuszem Witkowskim – redaktorem naczelnym portalu Popmoderna.pl oraz krytykiem filmowym i literackim [18]. „Podcastex” skupia się na tematyce lat 90. i 2000, która omawiana jest przez prowadzących w humorystyczny i charakterystyczny dla nich sposób. Jego działanie finansowane jest poprzez platformę crowdfundingową Patronite, na której wspiera go prawie 500 słuchaczy [15]. Jest to jeden z bardziej popularnych podcastów w Polsce, który za swoją jakość treści i wartość merytoryczną był niejednokrotnie nagradzany [2]. W artykule przeanalizowano motywacje patronów „Podcasteksu”, aby dowiedzieć się, co wpływa na chęć finansowania projektu. W tym celu przeprowadzono badanie ankietowe o charakterze ilościowym i jakościowym w zamkniętej grupie wspierających na portalu społecznościowym Facebook. Na podstawie wyników badań zidentyfikowano kluczowe czynniki wpływające na decyzję o wsparciu finansowym.

Założenia definicyjne i koncepcyjne pojęć podcasting i crowdfunding

Pojęcie podcast powstało w roku 2004 i zostało po raz pierwszy użyte przez dziennikarza BBC i The Guardian – Bena Hammersleya [8]. Słowo podcast składa się z dwóch członów – „pod” i „cast”. Pierwszy człon „pod” nawiązuje do popularnego, przenośnego odtwarzacza iPod, produkowanego przez firmę Apple. Drugi człon „cast” jest natomiast fragmentem angielskiego słowa broadcast oznaczającego w języku polskim „nadawanie” lub „audycję”[4]. Podcast to termin, który odnosi się zarówno do samej formy produkcji audialnej, jak i technologii RSS, umożliwiającej odsłuchiwanie i pobieranie audycji. Obecnie obserwujemy dynamiczny rozwój podcastingu, który stał się popularną formą zarówno rozrywki, jak i edukacji.

Podcasting początkowo był domeną twórców-amatorów. W 2004 roku ze względu na rozpowszechnienie formy zaczął jednak być poddawany komercjalizacji. Od tamtej pory podcasting został podzielony na dwie kategorie: amatorską oraz komercyjną – której twórcami bardzo często są obecni lub byli pracownicy radia [23], o czym pisała Grażyna Stachyra w swojej pracy „Podcasting as audio technology Development prospects”.

Crowdfunding to sposób na grupowe wspieranie rozmaitych przedsięwzięć, który coraz częściej wykorzystywany jest przez twórców internetowych. Termin pochodzi z języka angielskiego i jest połączeniem słowa „crowd” (pol. tłum) oraz „funding” (pol. finansowanie)[6]. Polskim odpowiednikiem dla słowa „crowdfunding” jest „finansowanie społeczne”. Pojęcie powstało w roku 2006, a za jego autora uważa się Michaela Sullivana[3]. Platformami, które przyczyniły się do popularyzacji crowdfundingu, są założone w Stanach Zjednoczonych Ameryki Kickstarter[5] oraz Indiegogo[21]. Za ich pośrednictwem internauci mogą wspierać finansowo realizację różnych celów.

Na przestrzeni lat crowdfunding ewoluował, przez co powstało wiele jego modeli. Jednym z najpopularniejszych jest reward-based crowdfunding, który polega na oferowaniu korzyści dla patronów w zamian za ich wsparcie finansowe. Ten najbardziej klasyczny model polega na publikacji projektu przez jego twórcę na platformie crowdfundingowej (przykładowo takiej jak wyżej wymienione) wraz z okresem trwania kampanii, ustalonym celem finansowym i prezentacją nagród dla osób, które zdecydują się na jego wsparcie. Silnie powiązany z tym modelem jest tzw. subscription-based crowdfunding, czyli crowdfunding subskrypcyjny, który opiera się na cyklicznym wsparciu określonego celu w sposób ciągły i ma służyć do finansowania działalności[10]. Z takiej formy korzystają właśnie Bartek Przybyszewski i Mateusz Witkowski – twórcy podcastu „Podcastex”, którego wsparcie jest dobrowolne, gdyż jego autorzy udostępniają swoje treści bezpłatnie w dostępie publicznym.

Patronite – definicja i sposób działania

Patronite to polski serwis crowdfundingowy założony w 2015 roku przez Tadeusza Chelkowskiego i Michała Krawczyka [14]. Darczyńcy przekazujący pieniądze poprzez platformę określane są mianem patronów. Podstawowym celem Patronite jest umożliwienie finansowania twórców i organizacji w modelu subskrypcyjnym. Finansowanie twórcy w serwisie odbywa się raz w miesiącu, a wysokość przekazywanej kwoty zależna jest od wybranego przez patrona jednego z progów wsparcia, które ustalane są przez autora. Subskrypcję w każdej chwili można anulować lub zmienić jej określony próg finansowy. W serwisie istnieje również możliwość jednorazowego miesięcznego wsparcia oraz odgórnej płatności za wybraną ilość miesięcy patronatu. Progi wsparcia w serwisie oprócz kwoty często różnią się również korzyściami, które otrzymuje osoba wpłacająca. Zazwyczaj im wyższa zadeklarowana kwota, tym atrakcyjniejsze nagrody przysługują patronowi. Platforma pozwala również twórcom na ustanawianie miesięcznych celów finansowych zależnych od łącznej kwoty przeznaczanej przez darczyńców w ciągu miesiąca. Cele te bardzo często są wykorzystywane jako deklaracja niezależności finansowej twórcy lub obietnica realizacji ciekawego dla darczyńcy projektu. W 2015 roku autorzy portalu znaleźli się na liście stu liderów innowacji w Europie Środkowo-Wschodniej „New Europe 100” [12]. Podobnym w działaniu do Patronite serwisem jest założony w 2013 roku amerykański Patreon [13], który cechuje się wysoką popularnością wśród zagranicznych twórców.

Podcastex

„Podcastex” to popularny polski podcast rozrywkowo-edukacyjny poświęcony tematyce lat 90. i 2000. prowadzony przez Bartka Przybyszewskiego oraz Mateusza Witkowskiego [15]. Jego celem jest przekazywanie rzetelnej wiedzy na temat dwóch dekad w przystępny i często humorystyczny sposób. Jak opisują twórcy, „Podcastex” to *niekoniecznie nostalgiczny podcast*, który zdradza realia danych czasów. Nowe odcinki „Podcasteksu” pojawiają się raz w tygodniu, zazwyczaj w czwartek i trwają średnio dwie godziny, a każdy z nich skupia się na konkretnym temacie, który w jakiś sposób odznaczył się na kartach historii. Tematami odcinków są więc filmy, seriale, programy telewizyjne, muzyka, ważne wydarzenia czy znane osobistości z lat 90. i 2000. Odcinki podcastu dostępne są do odsłuchania na platformach streamingowych, takich jak Spotify czy Apple Music oraz w serwisie YouTube.

Bartek Przybyszewski i Mateusz Witkowski od dawna planowali wspólne przedsięwzięcie, które zostało zrealizowane w 2021 roku [15]. Właśnie wtedy, 3 czerwca na platformie Anchor (obecnie Spotify for Podcasters) opublikowali pierwszy odcinek „Podcasteksu”, który został poświęcony Edycie Górniak [19]. Pierwotnie podcast no-

sił podtytuł „podcast o latach dziewięćdziesiątych”, jednak wraz z opublikowaniem odcinka 53. rozszerzono go o lata dwutysięczne [20]. Autorzy dogłębnie analizują i wyczerpująco omawiają wybrane zagadnienia z charakterystycznym dla nich poczuciem humoru, przez co na przestrzeni lat podcast zyskał popularność oraz wierne grono słuchaczy.

Twórcy „Podcasteksu” zostali docenieni za swoją twórczość ze względu na jej jakość i oryginalność. W 2022 roku zdobyli główną nagrodę w plebiscycie Influencers Live Awards, w kategorii Podcast [9] oraz zostali wyróżnieni nagrodą EmpikGo w plebiscycie „Podcast Roku 2022 – Konkurs im. Janusza Majki” [17]. W 2023 roku „Podcastex” został natomiast laureatem Best Stream Awards w kategorii Podcast kultura/popkultura [2]. Obecnie jest wspierany finansowo przez 491 patronów w serwisie Patronite [15]. Znajduje się w TOP 50 polskich podcastów w serwisie Spotify [22], a jego łączna liczba wyświetleń na platformie YouTube w kwietniu 2024 roku wyniosła 61 441 [24].

Model crowdfundingowy „Podcasteksu”

„Podcastex” dołączył do platformy Patronite 2 listopada 2021 roku [16]. Dzień później autorzy podcastu opublikowali na swoim kanale w serwisie YouTube krótki film informujący słuchaczy o możliwości wspierania poprzez Patronite. To właśnie za jego pośrednictwem autorzy finansują swoje działania podobnie jak wielu innych polskich twórców. Z tego powodu finansowanie podcastu opiera się na modelu subskrypcyjnym w formie comiesięcznej wpłaty. Prowadzący przewidzieli dla swoich darczyńców sześć progów wsparcia, a każdy z nich oferuje określone korzyści. Osoby decydujące się na wsparcie wyższego progu finansowego otrzymują wszystkie benefity z niższych progów.

Możliwość patronowania rozpoczyna się od progu zatytułowanego „Gimnastyka buzi i języka”, który opiewa na kwotę 9 złotych miesięcznie. Za jego pośrednictwem patron zyskuje dostęp do zamkniętej grupy patronów „Zielony Zamek Symbolizacji” na platformie społecznościowej Facebook [15].

Drugim progiem jest „Tajemnica Sagali” i jest to koszt 19 złotych miesięcznie. Oferuje on uwiecznienie imienia i nazwiska lub pseudonimu patrona w comiesięcznej grafice z listą sponsorów publikowanej w mediach społecznościowych „Podcasteksu” (Facebook i Instagram) [15].

Trzeci próg „Matki, żony i kochanki” to wydatek w wysokości 49 złotych miesięcznie. Wspierający, którzy się na niego zdecydowali, mogą liczyć na newsletter wysyłany co dwa tygodnie, w którym znajdują się niepublikowane nigdzie indziej teksty, niewykorzystane w odcinkach informacje, materiały zdjęciowe i filmowe oraz treści w jakis sposób nawiązujące do lat dziewięćdziesiątych [15].

Wsparcie z poziomu progu czwartego „Disco Relax” to dla patrona koszt 99 złotych miesięcznie. Ten próg daje możliwość wspólnych rozmów na live chatach o wy-

branych zjawiskach z lat dziewięćdziesiątych raz w miesiącu. Ponadto na początku każdego odcinka odczytywana jest lista patronów z tego progu, a twórcy zezwalają na autopromocję wspierających [15].

Przedostatni, piąty próg „Randka w ciemno” o równowartości 199 złotych miesięcznie gwarantuje otrzymanie raz w miesiącu drogą pocztową książki, komiksu lub czasopisma z lat dziewięćdziesiątych. Ewentualnie twórcy proponują wysłanie plakatu ze współpracującego z nimi sklepu [15].

„Idź na całość” – taką nazwę nosi ostatni a zarazem najwyższy próg finansowy wynoszący 299 złotych miesięcznie. W ramach patronatu za tę kwotę twórcy dają wspierającemu możliwość wyboru tematu odcinka raz na 3 miesiące, proponują wysłanie raz w miesiącu koszulki lub bluzy ze współpracującego z nimi sklepu oraz dopuszczają możliwość spotkania się na żywo [15].

Podcastex posiada również cztery cele w serwisie Patronite, które zostały już osiągnięte. Wszystkie z nich zakładały stopniowy rozwój projektu, a najwyższy cel ustawiony został na łączną kwotę wpłat w wysokości 7000 złotych miesięcznie [15].

Cel pracy

Celem pracy jest zrozumienie motywacji patronów „Podcasteksu”. Przeprowadzone badanie ma pomóc zidentyfikować czynniki, które motywują patronów do wpłacania pieniędzy na podcast. Praca ma pomóc w zrozumieniu, jak różne elementy podcastu wpływają na decyzję o jego wsparciu. Ponadto badanie ma na celu analizę demograficzną wśród darczyńców, aby sprawdzić, jakie grupy są bardziej skłonne do wspierania finansowego. Wyniki badania mogą pomóc autorom przy tworzeniu treści w taki sposób, aby zachęcić słuchaczy do patronatu oraz zwiększyć zaangażowanie dotychczasowych wspierających.

Materiał i metody

Głównym założeniem badań była identyfikacja motywacji patronów podcastu. W czasie trwania badań sformułowano cztery główne pytania badawcze:

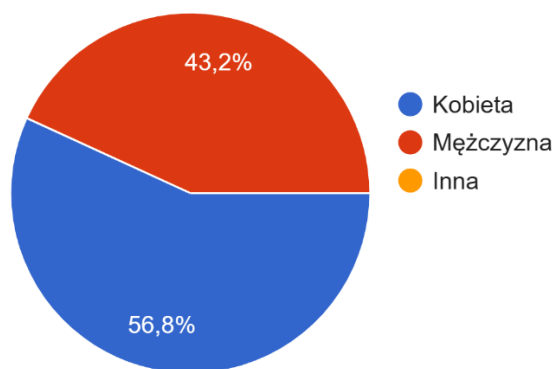
1. Kim są osoby wspierające podcast w serwisie Patronite?
2. Jaką kwotą patroni wspierają podcast i od czego zależy jej wysokość?
3. Jakie czynniki decydują o wspieraniu podcastu?
4. Dlaczego zdaniem osób wspierających warto wspierać „Podcastex”?

Aby uzyskać odpowiedzi na powyższe pytania, przeprowadzono badanie ankietowe w zamkniętej grupie facebookowej „Zielony Zamek Symbolizacji” przeznaczonej dla patronów podcastu. Na łamach grupy opublikowano post zawierający krótki opis i cel badania wraz z linkiem do kwestionariusza. Badaniem ankietowym udało się ob-

jąc 43 członków grupy obydwu płci w różnym wieku oraz o różnym wykształceniu i miesięcznych dochodach. Badania przeprowadzono między 14 a 17 maja 2024 roku. Formularz składał się z czternastu pytań dzielących się między innymi na metryczkę, badanie słuchalności „Podcasteksu” wśród patronów oraz ich motywacje do wspierania projektu. Były to badania ilościowe i jakościowe. Dystrybucja i przeprowadzenie ankiety odbyło się za pośrednictwem platformy Google Forms. Wykorzystując dane z badań, zidentyfikowano kluczowe czynniki, które wpływają na decyzję o wsparciu finansowym. W ramach ankiety przeprowadzono badanie jakościowe w formie otwartego pytania, w którym poproszono wspierających o uargumentowanie, dlaczego warto wspierać „Podcastex”. Podczas analizowania wyników badania zastosowano indukcyjną metodę wnioskowania.

Wyniki

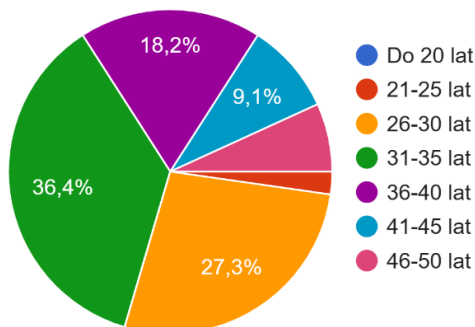
Wyników badań nie należy traktować jako reprezentacji całej grupy patronów ze względu na dobrowolność udziału w badaniu ankietowym. Grupa 44 osób ujętych w badaniu jest zróżnicowana. Niewielką przewagę wśród ankietowanych stanowiły kobiety – 56,8% (Rys. 1).



Rysunek 1. Płeć ankietowanych

Źródło – badania własne.

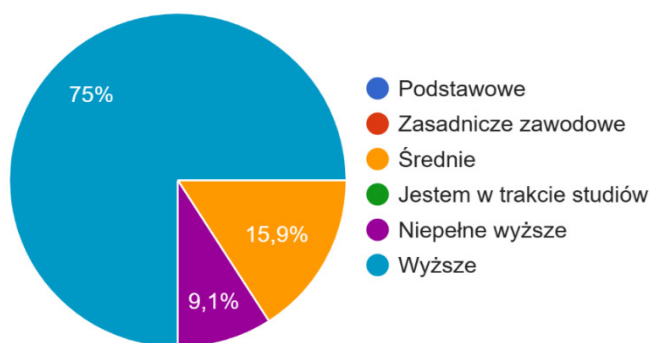
Najliczniejszą grupą respondentów były osoby w przedziale wiekowym 31–35 lat z wynikiem 36,4% oraz 26–30 lat z wynikiem 27,3%. Trzecią co do liczności grupą były osoby w wieku 36–40 lat z wynikiem 18,2%. Inne grupy stanowiły osoby w wieku 41–45 lat – 9,1%, 46–50 lat – 6,8%, a jeden z pozostałych respondentów stanowiący 2,3% ankietowanych zadeklarował przynależność do grupy wiekowej 21–25 lat (Rys. 2).



Rysunek 2. Wiek ankietowanych

Źródło – badania własne.

Grupa respondentów w 75% ma wykształcenie wyższe. Pozostałe 25% dzieli się między osoby z wykształceniem średnim – 15,9% oraz niepełnym wyższym – 9,1% (Rys. 3).



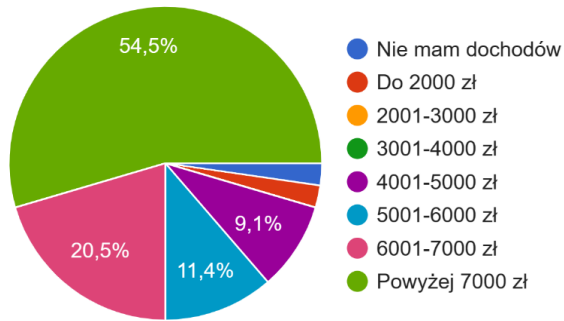
Rysunek 3. Wykształcenie ankietowanych

Źródło – badania własne.

W pytaniu o zarobki brutto zdominowała grupa osób z dochodami powyżej 7000 zł (54,5% respondentów). Wysokość dochodów pozostałych wspierających prezentuje się następująco:

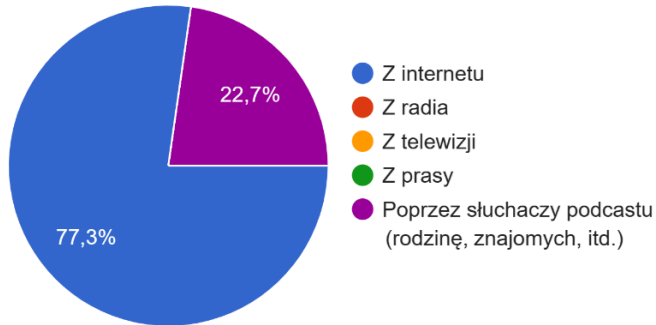
- 6001–7000 zł – 20,5%
- 5001–6000 zł – 11,4%
- 4001–5000 zł – 9,1%
- Do 2000 zł – 2,3%
- Brak dochodów – 2,3%

Jak wykazały wyniki badania, osoby o niższych dochodach lub bez nich również decydują się na wsparcie (Rys. 4).



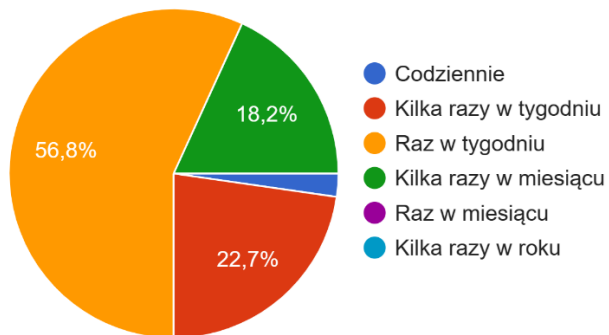
Rysunek 4. Przedział finansowy (brutto) miesięcznych dochodów ankietowanych

Źródło – badania własne.



Rysunek 5. W jaki sposób dowiedziałeś się o „Podcasteksie”?

Źródło – badania własne.



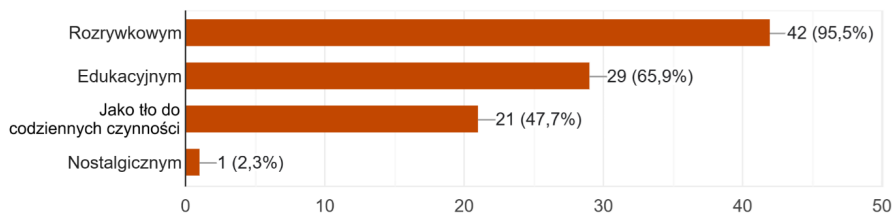
Rysunek 6. Jak często słuchasz podcastu „Podcastex”?

Źródło – badania własne.

Jak wynika z danych na rysunku 5, patroni dowiedzieli się o istnieniu podcastu poprzez Internet (77,3% odpowiedzi) lub od dotychczasowych słuchaczy (22,7% odpowiedzi) (Rys. 5).

Ponad połowa wspierających (56,8%) słucha podcastu raz w tygodniu, a 22,7% ankietowanych słucha go kilka razy w tygodniu. Jeden z respondentów słucha „Podcasteksu” codziennie, a grupa słuchająca go najrzadziej, bo kilka razy w miesiącu, stanowi 18,2% (Rys. 6).

Cel, w jakim badana grupa słucha podcastu, ma przede wszystkim charakter rozrywkowy. W pytaniu wielokrotnego wyboru aż 95,5% wybrało ten aspekt. Dzięki dogłębnej analizie tematów i przygotowaniu prowadzących 65,9% słucha „Podcasteksu” w celu edukacyjnym. Podcast wykorzystywany jest przez 47,7% patronów również jako tło do codziennych czynności. Pytanie dopuszczało własne odpowiedzi respondentów nieuwzględnione w grafice, w których pisano, że „Podcastex” jest również słuchany pod kątem zmierzania się z odmiennymi opiniami oraz jako pewien rodzaj „rozmowy” patrona z prowadzącymi na temat minionych lat (Rys. 7).



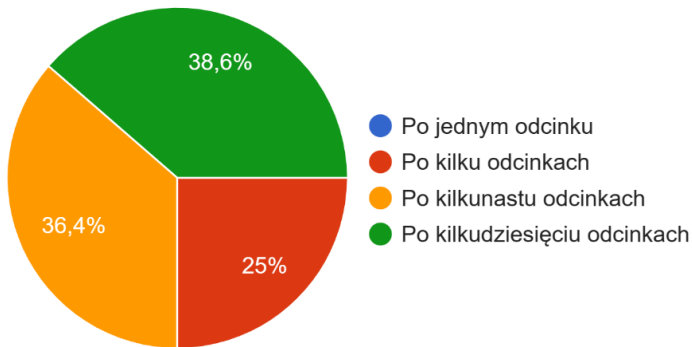
Rysunek 7. W jakim celu słuchasz „Podcasteksu”?

Źródło – badania własne.

Zdania w kwestii tego, po ilu odsłuchanych odcinkach wspierający zdecydowali się na finansowanie podcastu, są podzielone. Najczęściej patroni zdecydowali się na wsparcie po kilkudziesięciu odcinkach (38,6%), jednak odpowiedź „po kilkunastu odcinkach” również cieszyła się popularnością i uzyskała 36,4% głosów. Pozostałe 25% respondentów zdecydowało się na wsparcie już po kilku odsłuchanych odcinkach (Rys. 8).

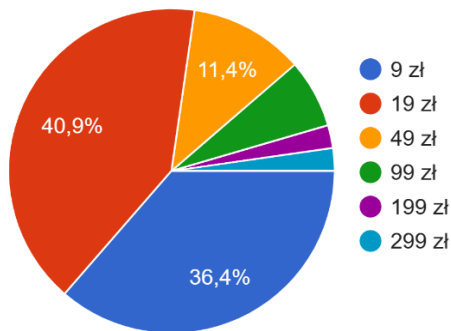
Wśród grupy 44 ankietowanych osób największą popularnością cieszą się: pierwszy próg finansowy w wysokości 9 złotych (36,4% odpowiedzi) oraz drugi próg finansowy odpowiadający kwocie 19 złotych (40,9% odpowiedzi) (Rys. 9).

Aż 68,2% ankietowanych uzależnia wysokość wpłaty od swoich możliwości finansowych. Drugim według ilości oddanych głosów aspektem jest jakość podcastu z wynikiem 13,6%. Potrzeby autorów jako zależność wysokości finansowania wybrało jedynie 4,5% badanych. Pozostałe 13,7% nieuwzględnionych na grafice odpowiedzi odpowiada indywidualnym zależnościom patronów nieprzewidzianym przez kwestionariusz. Odpowiedzi te dotyczyły kwestii optymalności kwoty, która polega między innymi na dzieleniu finansów przez patronów na różne cele, traktowanie patronatu



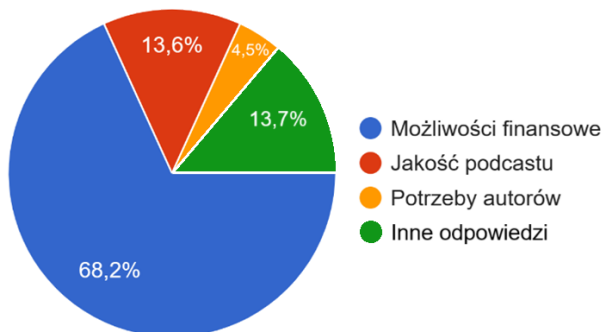
Rysunek 8. Po ilu odsłuchanych odcinkach podcastu zdecydowałeś się na jego wsparcie finansowe?

Źródło – badania własne.



Rysunek 9. Który miesięczny próg wsparcia w serwisie Patronite obecnie opłacasz?

Źródło – badania własne.



Rysunek 10. Od czego głównie zależy wysokość Twojej wpłaty?

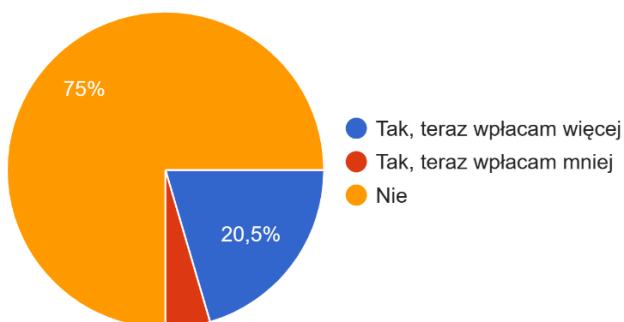
Źródło – badania własne.

jako sprawiedliwy abonament w zamian za interesujące treści czy chęć rekompensaty braku lub niskich dochodów podcastu z platform streamingowych. Jeden z respondentów stwierdził również, że wysokość przeznaczanej przez niego kwoty pozwala na jego promocję na początku odcinka, co przysługuje patronom od czwartego progu finansowego wzwyż (Rys. 10).

Aż 75% patronów nie zmieniło dotychczasowego progu finansowego. Pozostałe 25%, które jednak zdecydowało się na taką opcję, w głównej mierze zwiększyło kwotę wsparcia (20,5% odpowiedzi). Tylko nieliczni, bo 4,5% badanych postanowiło zmniejszyć wysokość miesięcznej wpłaty podczas trwania patronatu (Rys. 11).

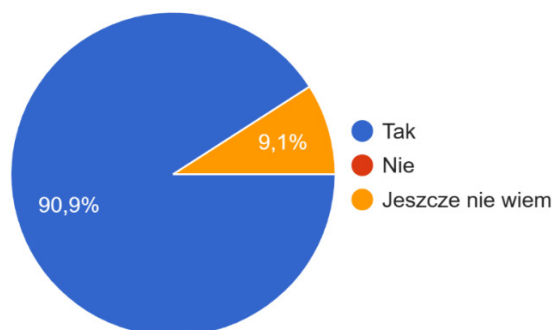
Na pytanie o zamiar dalszego wsparcia podcastu aż 90,9% badanych odpowiedziało twierdząco, a pozostałe 9,1% jeszcze tego nie wie (Rys. 12).

Jakość treści oraz osobowość prowadzących to dwa główne powody wspierania „Podcasteksu”, które były najczęściej wskazywane przez respondentów w pytaniu



Rysunek 11. Czy w trakcie wspierania podcastu zmieniłeś wysokość wpłaty?

Źródło – badania własne.

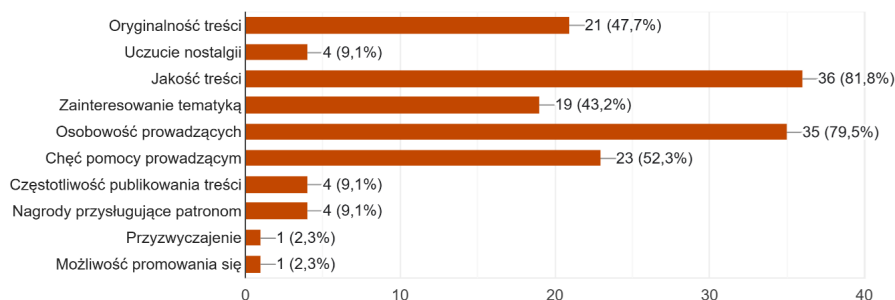


Rysunek 12. Czy zamierzasz dalej wspierać finansowo podcast?

Źródło – badania własne.

wielokrotnego wyboru. Te dwa czynniki wybrało kolejno 81,8% oraz 79,5% respondentów. Wytypowano również inne ważne powody motywujące do wsparcia finansowego (Rys. 13):

- Chęć pomocy prowadzącym – 52,2% odpowiedzi
- Oryginalność treści – 47,7% odpowiedzi



Rysunek 13. Jakie są główne powody, dla których wspierasz „Podcastex”?

Źródło – badania własne.

- Zainteresowanie tematyką – 43,2% odpowiedzi

Niektórzy respondenci wspierają „Podcastex” ze względu na nagrody przysługujące patronom. Taką opcję wybrało 4,5% badanych. Tyle samo procent uzyskały czynniki, takie jak „uczucie nostalgii” oraz „częstotliwość publikowania treści”. Jeden z respondentów za swoją motywację podał przyzwyczajenie do podcastu.

Ostatnie pytanie miało formę otwartą i pozwoliło patronom wypowiedzieć się, dlaczego warto wspierać „Podcastex”. Mogli oni podzielić się swoimi odczuciami na temat projektu oraz dać możliwość zachęcenia innych do patronatu. Oto wybrane wypowiedzi:

Najlepszy podcast w polskim świecie podcastowym, oryginalny, rzetelny, zabawny, ciekawy, tematyka odcinków w 99 procentach trafia w moje wspomnienia z lat 90 i 00 oraz moje zainteresowania.

Na rynku medialnym obecnie nie ma zbyt wielu rzetelnych i sprawdzonych treści, podanych w przystępny sposób. „Podcastex” to jest absolutna świeżość w szambie medialnym. Należy wspierać takich twórców.

Slucham chłopaków od pierwszego odcinka, od Edyty Górniak. Byłam wówczas bardzo podekscytowana, że najlepiej pisząca osoba w polskim Internecie (Bartek na Licznych ranach klutych) i najlepszy krytyk muzyczny (Mateusz) zwierają szyki. Warto ich wspierać, bo robią oryginalny контент piekielnie inteligentnie i z poczuciem humoru. Bez „Podcasteksu” Internet był uboższym miejscem.

Ze względu na „dobrą robotę”, mówiąc językiem Tadeusza Kotarbińskiego. Bardzo porządnie chłopaki przygotowują się do odcinków, łatwo i zabawnie mówią, zatem dobrze się ich słucha. A do tego opowiadają o rzeczach z mojego dzieciństwa i czasem biorę udział w „dyskusji” z nimi podczas słuchania, bo nawiązują do znanych mi rzeczy, a czasem dowiaduję się zupełnie niecodziennych, czasem niepotrzebnych, ale zawsze ciekawych informacji.

Autorzy przygotowują dobre treści rozrywkowe w połączeniu z rzetelną analizą tematu, informacje posiadają źródła i są przedstawione w sposób humorystyczny. W audycji można często usłyszeć nieoczywiste ciekawostki, które wyróżniają się na tle konkurencji. Twórcy są w kontakcie ze swoimi słuchaczami, aktywnie komentują i wysłuchują wszelkie uwagi. Pozwalają również swoim wspierającym reklamować swoje działalności w ramach podziękowań dla patronów.

Pozostali respondenci, których odpowiedzi nie zacytowano, wypowiedzieli się na temat „Podcasteksu” bardzo pozytywnie, a ich argumenty często się powtarzały, co świadczy o zgodności patronów na temat jakości podcastu, jego emanacji dobrym humorem czy rzetelności przedstawianych w nim treści.

Dyskusja

Patroni podcastu to w głównej mierze osoby z wykształceniem wyższym i wysokimi dochodami. Wspierającymi są zarówno kobiety, jak i mężczyźni bez większej przewagi konkretnej płci. Między patronami zachodzi widoczna korelacja w kwestii wysokich zarobków i posiadanego wykształcenia. W większości wiek ankietowanych kwalifikuje ich do pokolenia milenialsów, co może wynikać z poruszanego w podcaście zakresu lat ściśle powiązanego z okresem dzieciństwa i wczesnej młodości tego właśnie pokolenia [11]. Wspierający to aktywni słuchacze podcastu, a o jego istnieniu w większości dowiedzieli się poprzez Internet, co świadczy o znaczącej digitalizacji pokolenia Y. Wysokość wpłacanej kwoty silnie zależy od możliwości finansowych patronów oraz od jakości podcastu. Głównymi czynnikami motywującymi patronów do wsparcia są kolejno: jakość treści, osobowość prowadzących, chęć pomocy prowadzącym, oryginalność treści oraz zainteresowanie słuchaczy poruszaną tematyką. Swoje wyniki finansowe „Podcastex” zawdzięcza efektowi skali. Liczna grupa wspierających poprzez niskie kwoty (9 i 19 złotych) składa się na znaczną część dochodów twórców. Takie kwoty nie stanowią dla wspierających dużego obciążenia finansowego, a jednocześnie pozwalają im na zachowanie ciągłości finansowania. Jedynie mniejsza grupa patronów wspiera twórców wyższymi kwotami. Konsekwencja autorów podcastu w publikowaniu nowych treści ma duże znaczenie, ponieważ każdy ze wspierających odsłuchał przynajmniej kilka odcinków, zanim zdecydował się na zostanie patronem. Wspierający w większości pozostają przy ustalonej początkowo kwocie wsparcia i chcą kontynuować

wać swój patronat. O takim stanie rzeczy mogą świadczyć odpowiedzi argumentujące, dlaczego warto wspierać „Podcastex”. Według patronów warto to robić ze względu na wysokiej jakości treści, rzetelne i obszerne przygotowanie prowadzących, ich komunikację ze słuchaczami czy poczuciu humoru, przez które aż 95,5% badanych słucha podcastu w formie rozrywkowej.

Wnioski

Jak wskazują wyniki badań, aby zyskać wierne grono osób wspierających finansowo podcast, należy stawiać przede wszystkim na jakość jego treści. Słuchacze lubią, gdy prowadzący dogłębnie analizują poruszane tematy, a do tego posiadają poczucie humoru i ciekawą osobowość. Regularność w tworzeniu nowych odcinków również powinna być priorytetem, ponieważ pomaga w pozyskiwaniu stałych odbiorców, którzy po pewnym czasie mogą zdecydować się na patronat. Oryginalny temat podcastu to równie ważny czynnik, który pozwoli w uzyskaniu dużego grona słuchaczy. Dzięki takiemu działaniu autorzy mogą liczyć na zadowalające wyniki finansowe, gdyż dowiedziono, że w crowdfundingu liczy się efekt skali. Wielu patronów wspierających małymi kwotami to podstawa wysokich dochodów dla twórców, a wytypowane przez respondentów czynniki mogą być kluczowe do osiągnięcia tego celu.

Podziękowania

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim wspierającym „Podcastex” z facebookowej grupy patronów „Zielony Zamek Symbolizacji” za znaczący wkład w powstanie tego artykułu. Szczególne podziękowania składam Pani doktor Magdalenie Szydłowskiej za wsparcie dydaktyczne i merytoryczne w procesie twórczym.

Bibliografia

- [1] Berry R. 2016. Podcasting: Considering the evolution of the medium and its association with the word ‘radio’. *The Radio Journal International Studies in Broadcast and Audio Media*, Vol. 14 (1): 8–25. Pobrane z: http://dx.doi.org/10.1386/rjao.14.1.7_1
- [2] Best Stream Awards. Laureaci edycji AUDIO 2023. Pobrane z: <https://beststreamawards.net/laureaci/> (dostęp 2024.05.17).
- [3] Białous M. 2015. Praktyki crowdfundingu w sztuce publicznej. *Pogranicze. Studia Społeczne*, t. 26: 75–88.
- [4] Bonini T. 2015. The ‘Second Age’ of Podcasting: reframing Podcasting as a New Digital Mass Medium. *Quaderns del CAC 41*, Vol. 18: 21–28.
- [5] Dredge S. 2014. Kickstarter’s biggest hits - why crowdfunding now sets the trends. *The Guardian*. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/technology/2014/apr/17/kickstarter-crowdfunding-technology-film-games> (dostęp 2024.05.17).

- [6] Dziuba D.T. 2012. Rozwój systemów crowdfundingu – modele, oczekiwania i uwarunkowania. *Problemy Zarządzania*, nr 3 (38): 83–103. Pobrane z: <http://dx.doi.org/10.7172/1644-9584.38.6>
- [7] Edison Research. 2024. The Infinite Dial 2024: 17–23. Pobrane z: <https://www.edison-research.com/wp-content/uploads/2024/04/The-Infinite-Dial-2024-Deck.pdf> (dostęp 2024.05.17).
- [8] Hammersley B. 2004. Audible revolution. *The Guardian*. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/media/2004/feb/12/broadcasting.digitalmedia> (dostęp 2024.05.17).
- [9] Influencers LIVE Wrocław - relacja. 2022. *Quadralite*. Pobrane z: <https://www.quadralite.pl/blog/673-influencers-live-wroclaw-relacja> (dostęp 2024.05.17).
- [10] Kubś J. 2020. Nasz klient, nasz fan? Crowdfunding subskrypcyjny jako nowa forma komunikacji z odbiorcą. *Studia i Perspektywy Medioznawcze, Media w środowisku cyfrowym*, nr 2: 229–231.
- [11] Mazur-Wierzbička E. 2016. Pokolenie Y – liderzy jutra : analiza komparatywna : Polska versus inne kraje Europy Środkowej. *Studia i Prace WNEiZ*, 43: 172–172. Pobrane z: <https://doi.org/10.18276/sip.2016.43/1-15>
- [12] New Europe 100 challengers: Znamy Stu Liderów. 2015. *Gazeta.pl*. Pobrane z: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,156046,19273261,new-europe-100-challengers-znamy-stu-liderow-innowacji-w-europie.html> (dostęp 2024.05.17).
- [13] *Patreon.com*. About. Pobrane z: <https://www.patreon.com/about> (dostęp 2024.05.17).
- [14] *Patronite*. 2024. *Wikipedia*. Pobrane z: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Patronite> (dostęp 2024.05.17).
- [15] *Patronite.pl*. *Podcastex*. Pobrane z: <https://patronite.pl/podcastex> (dostęp 2024.05.17).
- [16] *Patronite.pl*. *Podcastex*. Pobrane z: <https://web.archive.org/web/20211201124902/https://patronite.pl/podcastexpodcastex> (dostęp 2024.05.17).
- [17] *Podcast roku 2022 – Konkurs Imienia Redaktora Janusza Majki Rozstrzygnięty*. 2022. *Podcastroku.pl*. Pobrane z: <https://podcastroku.pl/podcast-roku-2022-konkurs-imienia-redaktora-janusza-majki-rozstrzygniety/> (dostęp 2024.05.17).
- [18] *Popmoderna.pl*. Autorzy. <https://popmoderna.pl/zespol/autorzy/> (dostęp 2024.05.17).
- [19] Przybyszewski B., Witkowski M. (Gospodarze). 2021.06.03. Edyta Górniak (nr 1) [Odcinek podcastu audio]. *Podcastex*. Spotify for Podcasters. Pobrane z: <https://podcasters.spotify.com/pod/show/podcastex/episodes/ODCINEK-1-Edyta-Grniak-e121h78> (dostęp 2024.05.17).
- [20] Przybyszewski B., Witkowski M. (Gospodarze). 2022.08.04. Ich Troje, cz.1 (nr 53) [Odcinek podcastu audio]. *Podcastex*. Spotify for Podcasters. Pobrane z: <https://podcasters.spotify.com/pod/show/podcastex/episodes/ODCINEK-53-Ich-Troje-cz--1-e1m3jgo> (dostęp 2024.05.17).
- [21] Schawbel D. 2012. Full interview: Slava Rubin on how Indiegogo has created jobs. *Forbes*. Pobrane z: <https://www.forbes.com/sites/danschawbel/2012/10/04/slava-rubin-on-how-indiegogo-has-stimulated-economic-growth/> (dostęp 2024.05.17).
- [22] *Spotify Charts*. The Podcast Charts. Pobrane z: <https://podcastcharts.byspotify.com/pl> (dostęp 2024.05.17).
- [23] Stachyra G. 2017. Podcasting as audio technology. Development prospects. *Media Studies*, nr 68 (1): 1–17. Pobrane z: <http://dx.doi.org/10.33077/uw.24511617.ms.2017.68.407>
- [24] *YouTube Analytical History for Podcastex - Podcast o latach 90. i 00*. *Socialblade.com*. Pobrane z: https://socialblade.com/youtube/channel/UCP_vrLsdZN4XNgogxCxPzhg (dostęp 2024.05.17).

Weronika Zawadzka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Humanistyczny

Studenckie Koło Naukowe Laboratorium Logopedyczne

157454@student.uwm.edu.pl

Opiekun koła: mgr Weronika Głodkowska

MOŻLIWOŚCI ZASTOSOWANIA POSTĘPU TECHNOLOGICZNEGO W LOGOPEDII

Wprowadzenie

Przełom XX i XXI wieku to czas, w którym nastąpił dynamiczny rozwój informatyki. Spowodowało to zmiany, które widoczne są w sferze codziennego życia poszczególnych osób, w obszarze zawodowym, a także w relacjach społecznych. Konsekwencją tych przemian było także przekształcenie potrzeb i oczekiwań współczesnego człowieka. Modyfikacje procedur diagnostycznych i terapeutycznych w związku z postępowaniem technologicznym stały się zauważalne na gruncie logopedii, poprzez którą rozumie się dziedzinę nauki, profesję oraz kierunek studiów. Obszarem zainteresowań tej dyscypliny jest szeroko rozumiany proces komunikacji i przyczyny zakłócające skuteczność porozumiewania się. Zważywszy na konieczność dostosowywania się do współczesności logopedzi do swojej praktyki włączyli nowoczesne rozwiązania, takie jak np.: programy komputerowe, aplikacje, platformy. W diagnostyce i terapii stosuje się nowoczesne systemy oparte na możliwościach sztucznej inteligencji, które rewolucjonizują dotychczasową praktykę logopedyczną. Kluczową kwestią jest zatem dostrzeganie zalet i wad innowacyjnych rozwiązań, jak również krytyczna ocena kierunku postępujących zmian.

Cel pracy

Celem artykułu jest prezentacja krytycznej analizy dynamizmu technologicznego wkraczającego na grunt diagnostyki i terapii logopedycznej. Autorka przedstawia przedmiot badań logopedii, wskazując na szczególne znaczenie relacji terapeuta – pacjent oraz omawia wykorzystywane programy, aplikacje i narzędzia AI stosowane w logopedii.

Logopedia – pojęcie, miejsce wśród innych nauk, zakres zainteresowań

Logopedia to (z greckiego: *logos* = ‘słowo’, ‘mowa’; *paideia* = ‘wychowanie’) dyscyplina naukowa wyodrębniona w ramach nauk humanistycznych. Poprzez słowo to rozumie się dziedzinę nauki, profesję a także kierunek studiów [10].

Rozważając to pojęcie w odniesieniu do pierwszego obszaru, można stwierdzić, że logopedia to *dział nauki, który bada prawidłowości powstawania, eliminowania i prewencji zaburzonej zdolności komunikacyjnej* [10]. Zdaniem Stanisława Grabiasa logopedia *jest nauką o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych* [4]. Początki rozwoju logopedii na gruncie europejskim umiejscawia się w ośrodkach niemieckojęzycznych, takich jak Berlin czy Wiedeń. Druga wojna światowa przyczyniała się do opuszczenia Niemiec przez wielu ekspertów, co w konsekwencji spowodowało nagły rozkwit logopedii w Stanach Zjednoczonych. Mocny wpływ medycyny w latach sześćdziesiątych XX wieku w Czechosłowacji stanowił punkt wyjścia do pierwszych prób budowania logopedii w tym kraju [8]. Na gruncie polskim kształtowanie się tej dziedziny naukowej z uwagi na fakty historyczne i społeczne uzależnione było od logopedii radzieckiej, czeskiej oraz wschodnioniemieckiej. Wiązało się to m.in. z różnicami w zakresie terminologii, kategoryzacji czy wniosków teoretycznych w porównaniu do krajów zachodnich [10]. Przełom nastąpił w roku 1960, kiedy to w wyniku działań Leona Kaczmarka powstało czasopismo *Logopedia*, a zainicjowało swoją aktywność Polskie Towarzystwo Logopedyczne. W tym miejscu należy zaznaczyć, że kształtowanie się logopedii na ziemiach polskich nie byłoby możliwe, gdyby nie wkład specjalistów, takich jak np. lekarze, pedagodzy, psychologowie, językoznawcy, biolodzy czy fizycy. Wszystko to wskazuje zatem, że logopedię należy rozpatrywać jako dyscyplinę z pogranicza różnych dziedzin, będącą w stosunku do nich nadrzędną. Początkowo logopedię traktowano drugoplanowo, o czym świadczy włączanie jej do nauk medycznych czy pedagogicznych. Obecnie można obserwować różnice zdań dotyczące umiejscowienia logopedii w danej kategorii naukowej [8]. Najnowszy pogląd Mirosława Michalika mówi o tym, że logopedia jest dziedziną transcendentną. Transcendentalne są zaś te przedstawienia, które przekraczają granice podmiotu i stosują się do przedmiotów [13].

Analizując pojęcie logopedii w kontekście profesji, należy zwrócić uwagę na fakt, że zorientowana jest ona na trzy grupy:

- ludzi niepełnosprawnych, którzy mają ZZZK¹ (na przykład ZZZK przy opóźnieniu mentalnym);
- ludzi pełnosprawnych z ZZZK (na przykład ludzie z lekką bełkotliwością);

¹ Poprzez skrót ZZZK rozumie się zaburzoną zdolność komunikacyjną.

- tzw. populację nietkniętą, czyli ludzi, którzy nie mają ZZK, ale są objęci działaniami profilaktycznymi (w ramach prewencji jąkania w okresie rozwojowej nie płynności mowy, prewencji zaburzeń głosu u osób „pracujących głosem”, np. nauczycieli [10].

Logopeda zajmuje się profilaktyką, rozpoznaniem, a także prowadzeniem postępowania terapeutycznego, które związane jest z zaburzoną zdolnością komunikacyjną. Specjalista ten pełni także m.in. funkcję doradczą, oświatową, badawczą [10]. Przedmiotem zainteresowań terapeutów mowy jest zatem proces nabywania kompetencji językowej, komunikacyjnej, przyczyna oraz mechanizm powstawania zaburzeń komunikacji, wpływ przejawów patologii w zakresie mowy na rozwój dziecka w innych sferach rozwojowych, eliminacja wad wymowy i jej skutków [8].

Jeżeli chodzi zaś o logopedię jako przedmiot studiów, to pierwsze informacje na ten temat umiejscowić należy w roku 1926 w Hamburgu [10]. W Polsce o pierwszym ośrodku kształcenia logopedów można mówić dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku, kiedy to powstało pierwsze w naszym kraju Podyplomowe Studium Logopedyczne przy UMCS w Lublinie. Ośrodek ten jest kolebką polskiej logopedii i do dziś stanowi ważną siedzibę kształcenia logopedów [8]. Obecnie programy kształcenia logopedów realizowane są w różnych ośrodkach akademickich na studiach I oraz II stopnia, a logopedia jest autonomicznym kierunkiem studiów.

Podsumowując, można zatem stwierdzić, że logopedia koncentruje się na szeroko pojętej komunikacji językowej. Sama komunikacja możliwa jest dzięki współpracy narządu mowy, głosu i słuchu [15], które to kontrolowane są przez centralny układ nerwowy [2]. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fundament, dzięki któremu możliwy jest proces komunikacji, tzn. na kompetencję językową i komunikacyjną. Zanim jednak zdefiniuje się te terminy, należy sprecyzować pojęcie mowy oraz tego, co się na nią składa. Można stwierdzić, że *mowa to zjawisko wzajemnego porozumiewania się ludzi głównie za pomocą dźwięków (wtórnie za pomocą gestów czy też w formie pisanej itp.)* [za 9]. Mowę tłumaczyć można również jako *zdolność człowieka do porozumiewania się z otoczeniem społecznym za pomocą znaków fonicznych, czyli języka* [za 26]. W jej skład włączony zostaje język, rozumiany jako *system znaków fonicznych oraz reguł ich użycia* [za 26], a także mowę jednostkową, czyli *przejaw specyficznych dla człowieka zdolności do porozumiewania się za pomocą języka, czynność używania języka* [za 26]. Zalicza się do tego również tekst – *rezultat użycia języka* [za 26] oraz rozumienie tłumaczone jako *zdolność człowieka do odbierania i analizowania dźwięków mowy oraz wiązania ich z rzeczywistością pozajęzykową* [za 26]. W oparciu o wyżej przedstawione definicje możliwe jest wysnucie wniosku, że utożsamianie języka i mowy jako równoznacznego terminu jest błędem. Język stanowi system znaków i reguł, które są z nimi związane, zaś mowa stanowi jego realizację [za 26]. Logopedę interesuje zarówno jeden, jak i drugi element.

Wspomniane już określenie kompetencji językowej, wprowadzone przez Noama Chomsky'ego stanowi *nieuświadomioną przez użytkownika języka wiedzę o języku,*

która pozwala mu tworzyć nieskończenie wiele poprawnych w określonym języku zdań [za 1]. Umożliwia to zatem odbieranie i nadawanie wypowiedzi w konkretnym języku. Omawiając termin kompetencji komunikacyjnej, należy odwołać się do Stanisława Grabiasa, który to dzieli ją na trzy elementy: kompetencję sytuacyjną, kompetencję społeczną oraz kompetencję pragmatyczną. Pierwsza z nich nawiązuje do dostosowania wypowiedzi pod względem tematu, miejsca i czasu. W tym zakresie uwzględnia się także liczbę rozmówców. Społeczne uwarunkowanie wypowiedzi wiąże się z pełnionymi rolami społecznymi, a zatem z uwzględnieniem w komunikacji rangi rozmówców (równorzędność, podrzędność, nadrzędność) i rodzaju kontaktu (oficjalny, nieoficjalny, indywidualny, grupowy, trwałe, sporadyczne). Sprawność pragmatyczna nawiązuje natomiast do intencji wypowiedzi. Jej realizacja rozpatrywana jest w czterech funkcjach pragmatycznych:

- informacyjna: przekazywanie bądź pozyskiwanie informacji;
- modalna: określa nastawienie mówiącego do danej okoliczności, wyrażana jest poprzez np. pewność, wątpliwość;
- emocjonalna: wyrażanie emocji, wskazywanie cechy osobowości nadawcy;
- działania: kierowanie przez nadawcę np. prośb, zakazów do odbiorcy [za 16].

W tym miejscu warto wskazać również funkcje języka, które są następujące:

- funkcja komunikacyjna: porozumiewanie się ludzi między sobą, wyrażanie swoich myśli;
- funkcja reprezentacyjna: opis i porządkowanie otaczającej ludzi rzeczywistości;
- funkcja ekspresyjna: prezentacja stosunku do otaczającego świata, wyrażanie uczuć, doświadczeń o charakterze emocjonalnym [1].

Wszystko to ma zatem ogromne znaczenie w procesie komunikacji, który jest fundamentem dla działań logopedycznych. Stanowi punkt wyjścia do opisu rzeczywistości, funkcjonowania w społeczeństwie, nawiązywania interakcji międzyludzkich i kształtowania swojej osobowości.

Postęp technologiczny w logopedii

Obecnie obserwuje się bardzo dynamiczny rozwój nowoczesnej technologii. Ma to przełożenie na codzienne życie społeczeństwa, sferę zawodową, a także na relacje międzyludzkie. Rewolucja cyfrowa niesie za sobą konieczność zmian dotychczasowej rzeczywistości oraz dostosowania się do potrzeb człowieka [3].

Zmiany tego typu można obserwować także na gruncie polskiej logopedii. Ich skutkiem jest polepszanie cyfrowych kompetencji logopedów. Szczególnie widoczne jest to podczas postępowania terapeutycznego, kiedy to logopedzi korzystają z różnego rodzaju nowoczesnych rozwiązań. Najpowszechniejszymi narzędziami informatycznymi, stosowanymi podczas terapii logopedycznej są różnego rodzaju programy komputerowe. Pozwalają one na wzbogacenie i uatrakcyjnienie zajęć [23].

Przykładem takiego programu może być np. *Afasystem*. Aplikacja ta została utworzona w Pracowni Neuropsychologii Klinicznej Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie. Elektroniczne ćwiczenia koncentrują się na aspekcie nadawczym i odbiorczym wypowiedzi, a także czytaniu i pisaniu. Zadania można dopasowywać do indywidualnych potrzeb i możliwości pacjentów. Obsługa *Afasystemu* uwzględnia ograniczenia sfery ruchowej i poznawczej chorych, oferując im ekrany dotykowe i panele sterownicze. Stosuje się go głównie w terapii osób z afazją.

Z kolei *RehaCom* to zestaw programów, składający się z 20 procedur terapeutycznych. Może być wykorzystywany w postępowaniu logopedycznym u dzieci, jak i dorosłych. Za pomocą tej aplikacji terapeuci mowy mogą ćwiczyć pamięć, pole widzenia, funkcje wykonawcze, koordynację wzrokowo-ruchową. Oferuje możliwość dostosowania stopnia trudności. Obsługa narzędzia uwzględnia ograniczenia intelektualne i ruchowe pacjentów.

Aplikacją skierowaną do osób niemówiących jest *MÓWik*. Jej działanie bazuje na wskazywaniu przez pacjenta określonego symbolu. Następnie maszyna wypowiada wskazane słowa. *MÓWik* dostępny jest na urządzeniach wyposażonych w system Android i ekran dotykowy. Jego działanie bazuje na amerykańskim systemie Boardmaker [23].

Logopedia PRO to przykład pakietu 9 multimedialnych modułów logopedycznych, który skierowany jest do dzieci z zaburzeniami mowy i języka oraz procesów komunikacji. Dodatkowo wspiera koordynację wzrokową, słuchową, grafomotorykę, spostrzegawczość, pamięć, umiejętności klasyfikacji oraz kategoryzacji. W pakiecie zawarte są ćwiczenia i ilustracje multimedialne, a także gotowe karty pracy do wydruku. Producent informuje, że obecnie dostępny jest już nowy moduł diagnozy – możliwość przeprowadzenia przesiewowego badania mowy oraz wygenerowania i zapisania raportu [12].

W postępowaniu logopedycznym korzysta się także z innych urządzeń multimedialnych, takich jak np. tablica interaktywna. Jej funkcjonowanie bazuje na specjalnym oprogramowaniu. Dzięki połączeniu z komputerem istnieje możliwość przeniesienia treści z tego urządzenia na tablicę i odwrotnie. Dzięki tablicy multimedialnej można z łatwością prezentować różnego rodzaju materiały (teksty, obrazy, animacje). Tym samym dużo sprawniej można przejść do rozpoczęcia dyskusji na dany temat czy tworzenia pomysłów. Dodatkowo tablica sprzyja fiksowaniu (skupieniu się), co w konsekwencji przyczynia się do automatyzowania umiejętności [25].

Dynamizm technologiczny w logopedii ma swoje odzwierciedlenie także w korzystaniu przez logopedów z platform internetowych, takich jak np. platforma *Wordwall*. Portal ten dostarcza multimedialne materiały, ale również daje możliwość tworzenia własnych pomocy interaktywnych przygotowanych do wydruku lub pobrania w formie PDF [19].

W swojej pracy logopedzi mogą także korzystać z gier edukacyjnych online, które stanowią urozmaicenie procesu terapeutycznego. Sprawdzają się one w przypadku terapii, np. sygnatyizmu, rotacyzmu czy opóźnionego rozwoju mowy. Przykładem

tego są gry dostępne na platformie *Dobry Logopeda*, na której to pacjent może m.in. ćwiczyć różnicowanie poszczególnych głosek, rozszerzać swój słownik czynny i bierny poprzez dopasowywanie wyrazów do ich znaczeń [7]. Ciekawe propozycje można także znaleźć na platformie *Logopeda.pl*, na której to różni specjaliści przygotowują gry. Pacjent podczas zajęć może np. utrwalać wymowę poszczególnych głosek, czy wykonywać ćwiczenia słuchowe [6].

Jak wskazano powyżej rozwój technologii informacyjnych wpływa na obszar działań terapeutów mowy, a postępowanie logopedyczne uwzględnia zmiany zachodzące w XXI wieku, dostosowując się tym samym do aktualnych potrzeb pacjentów.

Sztuczna inteligencja

Dynamizm rozwoju technologii doprowadził do wyodrębnienia tzw. *sztucznej inteligencji (AI)*. Wyjaśnienie tego terminu nie jest łatwe, z uwagi na fakt, iż nawet sama inteligencja nie ma klarownej i przejrzystej definicji. Jednym z badaczy, który podjął próby objaśnienia inteligencji, był William Stern, który twierdzi, że jest to *ogólna zdolność do adaptacji do nowych warunków i wykonywania nowych zadań* [21]. George Ferguson był z kolei zdania, że *jest to zdolność uczenia się* [21]. Obecnie zaznacza się, że *postrzeganie inteligencji rozumiane jest jako zdolność do współdziałania ze zdolnościami kreowanymi w sferze emocjonalnej, motywacyjnej czy też interpersonalnej ludzkiej psychiki* [21].

Pojęcie *sztucznej inteligencji* zostało wprowadzone po raz pierwszy przez Johna McCarthy'ego w 1955 roku, podczas konferencji w Dartmouth [24]. Dotychczas określenie to doczekało się wielu definicji. Można powiedzieć, że jest *dziedziną informatyki, która ma na celu ułatwienie opracowywania i rozwój komputerów, mogących wykonywać czynności będące domeną ludzi, a w szczególności, wymagających inteligencji* [24]. Tłumaczy się ją również jako naukę, która *miałyby spowodować, że maszyny będą wykonywać funkcje, które aktualnie lepiej wykonuje człowiek* [21]. Sztuczną inteligencję prezentuje się także jako *prace nad metodami obliczeniowymi, które umożliwiłyby [maszynom] postrzeganie, wnioskowanie, działanie* [21].

Rozwój zagadnień AI doprowadziło do jej praktycznego i powszechnego zastosowania w wielu obszarach. W tym miejscu można wskazać rozwiązania dotyczące np. systemów ekspertowych, czyli *rozbudowanych baz danych z wszczepioną „sztuczną inteligencją” umożliwiającą zadawanie im pytań w języku naturalnym i uzyskiwanie w tym samym języku odpowiedź* [21]. Oprócz tego wyróżnia się rozpoznawanie treści wypowiedzi oraz mówców, co określa się mianem rozpoznawania mowy. Obecnie funkcjonuje to na skalę masową. Zaprezentować tu można również sztuczną twórczość – programy, które automatycznie tworzą różnego rodzaju utwory (np. poetyckie, muzyczne). Służą także do rozpoznawania pisma ręcznego, co jest wykorzystywane np. w elektronicznych notatnikach [21].

Zainteresowanie AI widoczne jest również w medycynie. Tworzone są systemy, których zadaniem byłoby opisywanie badań obrazowych, co ostatecznie pozwoliłoby na to, by sztuczna inteligencja stawiała rozpoznanie na obecność lub brak np. zapalenia płuc. Techniki bazujące na AI znalazły także zastosowanie m.in. w diagnostyce, ustalaniu lokalizacji i oceny zaawansowania odmy płucnej [14].

Sztuczna inteligencja oferuje także narzędzia wykorzystywane w pedagogice, które wspierają proces edukacji. W zakresie generowania tekstu wskazać tu można np. ChatGPT, który ma formę chatu dostępnego z poziomu przeglądarki. Pozwala to m.in. na tworzenie różnego rodzaju tekstów. W zakresie generowania wideo ciekawą propozycją jest platforma Bongo, która umożliwia rozwój procesu uczenia. Warto zaznaczyć, że to, co wyróżnia tę platformę, to możliwość otrzymywania konstruktywnej informacji zwrotnej nie tylko od ludzkich instruktorów, ale także od systemu opartego na sztucznej inteligencji. W ten sposób uczniowie mają okazję doskonalić swoje umiejętności oraz otrzymywać wskazówki [20]. Z kolei Canva to jedno z narzędzi, które tworzy prezentacje, infografiki, a także usprawnia przygotowywanie różnego rodzaju treści cyfrowych. Dzięki temu istnieje możliwość kreowania i projektowania treści bez specjalistycznej wiedzy w tym temacie [20].

Sztuczna inteligencja w ujęciu logopedycznym

Nie ulega wątpliwości, że AI rozwija się w bardzo szybkim tempie i jest wykorzystywana w wielu obszarach. Interesującą kwestią jest fakt, że wkracza ona już do profesji, jaką jest logopedia. Należy zaznaczyć, że działania te mają miejsce od stosunkowo niedawna i obecnie dopiero się kształtują.

Jeżeli chodzi o sztuczną inteligencję i jej wykorzystanie w logopedii, to warto wskazać w tym miejscu logopedkę AI – *Jessicę*. Zagraniczny producent Better Speech ogłosił wprowadzenie na rynek terapeutki, która oparta na algorytmach AI, jest w stanie rozpoznawać mowę i przetwarzać język naturalny, tak aby ocenić wzorce realizacyjne i zapewnić informację zwrotną, mającą na celu korekcję nieprawidłowości w zakresie mowy. *Jessica* dostępna jest 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, a korzystanie z niej odbywa się w formie zdalnej. Twórcy zapewniają, że taka forma terapii jest dużo tańsza w porównaniu do opcji standardowej, a mimo to jest równie skuteczna. Obecnie *Jessica* nie jest jednak dostępna publicznie. Istnieje możliwość zapisania się na listę osób oczekujących, które chcą wypróbować logopedkę AI [11].

Kolejną propozycją wykorzystującą sztuczną inteligencję na gruncie zagranicznej logopedii jest platforma *Speaksiut*. Została ona założona przez Raphaela Nassi i Bentzi Tregera w 2015 roku, a oficjalnie uruchomiono ją w 2022 roku. Jej celem jest wsparcie osób uczęszczających na terapię logopedyczną, ale także umożliwienie logopedom szybszego i prostszego dotarcia do pacjentów potrzebujących pomocy. Ćwiczenia artykulacji odbywają się w formie zdalnej poprzez różne ćwiczenia i rozgrywki. Wszystko

to jest monitorowane i regulowane. Aplikacja zapisuje postępy pacjentów, a także daje możliwość przeglądania wyników z poszczególnych sesji. Istnieje również opcja, pozwalająca na ustawienia spersonalizowanych celów terapeutycznych i programu terapii. *Speaksuit* oferuje także dostęp do subskrypcji terapeutom mowy czy instytucjom, takim jak np. szkoły, przychodnie. Osoby zainteresowane mają możliwość zapisania się na wersję demonstracyjną [18].

Na gruncie polskim w omawianym obszarze można wskazać aplikację *Pogaduszki*. Twórcy opracowali moduł do zdalnych badań przesiewowych dzieci, co ich zdaniem ułatwi i usprawni pracę terapeutów mowy. *Pogaduszki* to platforma, która obecnie oferuje jedynie terapię w formie online i poszukuje do współpracy wykwalifikowanych logopedów [17]. Docelowo jednak ma wykorzystywać moduł oparty na AI, służący do autonomicznej diagnozy oraz prowadzenia postępowania terapeutycznego. Aplikacja ta uzyskała wyróżnienie w wydarzeniu gospodarczym „Orły Innowacji” w kategorii: *Najlepsze rozwiązanie technologiczne 2023 roku* [22]. Producent zapewnia, że *Pogaduszki* umożliwiają łatwiejszy i tańszy dostęp do terapii logopedycznej, a jeśli zachodzi taka potrzeba, dzieci kierowane są do odpowiednich specjalistów [17].

Podsumowując, można zauważyć, że sztuczna inteligencja znajduje swoje miejsce w logopedii zagranicznej, jak i polskiej. Jest to jednak obszar, który dopiero zaczyna się kształtować, a rezultaty i skutki tych działań będą widoczne zapewne w niedalekiej przyszłości. W oparciu o przedstawione powyżej rozwiązania, jak również osobiste przemyślenia, autorka jest zdania, że zastosowanie AI w logopedii będzie coraz wyraźniej widoczne. Chcąc dostosować się do jej współczesnych potrzeb, być może powstaną roboty oparte na modułach AI, których zadaniem będzie uatrakcyjnianie sesji terapeutycznych w przypadku najmłodszych pacjentów. Zważywszy na obecną sytuację na świecie – ciągle przemieszczanie się ludności czy wojny, być może wykorzysta się zasoby sztucznej inteligencji do zajęć logopedycznych skierowanych do osób dwujęzycznych lub cudzoziemców. Można przypuszczać, że do oceny anatomicznej budowy aparatu artykulatoryjnego zostaną opracowane specjalne skanery bazujące na AI, które wskażą i opiszą nieprawidłowości anatomiczne w obrębie głowy i szyi. Przedstawione propozycje są jednak tylko przypuszczeniami, które mogą, lecz wcale nie muszą się ziścić. Istotne w tym miejscu stają się rozważania Joanny Gruby: *nauczyciel oprócz tradycyjnego przekazywania wiedzy powinien wspomagać ucznia w procesie indywidualnego rozwoju, a także wprowadzać go w świat nauki, osiągnięć i techniki* [5]. Jest zatem jasne, że logopeda (który również jest nauczycielem) w swej pracy wykorzystuje i zapewne nadal będzie wykorzystywał nowoczesne rozwiązania z zakresu technologii. Wobec tego pewne jest, że sztuczna inteligencja będzie wkraczała coraz silniej na grunt diagnozy i terapii logopedycznej.

Postęp technologiczny w logopedii – wady i zalety

Szczegółowa analiza problemu wykorzystania sztucznej inteligencji oraz postępu technologicznego wykorzystywanego w diagnozie i terapii logopedycznej pozwoliła autorce artykułu na wskazanie jego zalet i wad. Zestawienie przedstawia poniższa tabela (Tab.1):

Tabela 1. Zalety i wady postępu technologicznego w logopedii

ZALETY	WADY
zwiększenie motywacji do ćwiczeń, urozmaicenie sesji terapeutycznych	odchodzenie od tradycyjnego modelu komunikacji
elastyczna i tańsza forma terapii	brak holistycznego podejścia do pacjenta
ułatwienie diagnozy i terapii logopedom	profilowanie
wprowadzanie nowych rozwiązań terapeutycznych	działania przestępcze: rozpowszechnianie danych na temat pacjentów

Źródło: opracowanie własne.

W opinii autorki jedną z największych zalet jest zwiększenie motywacji do ćwiczeń i urozmaicenie sesji terapeutycznych, które niekiedy trwają nawet kilka lat. Istotne jest, że za pomocą np. programów komputerowych, które można dostosować do indywidualnych potrzeb i możliwości danego pacjenta, możliwe są ćwiczenia zaburzonych elementów pacjenta. Diagnoza i terapia online, która jest proponowana np. przez platformę *Pogaduszki*, umożliwia wykonywanie ćwiczeń w dowolnym momencie, a nie w ściśle ustalonych ramach czasowych, jak ma to miejsce w przypadku tradycyjnych zajęć logopedycznych. Jest to również tańsza alternatywa, co w konsekwencji może przyczynić się do rozpowszechnienia usług w zakresie diagnozy i terapii mowy wśród potrzebujących jej osób. Dodatkowo nowoczesne rozwiązania terapeutyczne ułatwiają pracę samym terapeutom mowy.

Analizując z kolei wady tych rozwiązań, nie można odnieść się do odchodzenia od tradycyjnego modelu komunikacji przytaczanego na początku artykułu. Autorka uważa, że rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji nie są w stanie wykształcić u pacjenta prawidłowej kompetencji komunikacyjnej, w tym kompetencji sytuacyjnej, społecznej oraz pragmatycznej. Zastanawiające jest także, czy rozwiązania AI byłyby w stanie respektować i wprowadzać do terapii pacjentów naukę ekspresji językowej – związanej z wyrażaniem uczuć i emocji, co przecież charakterystyczne jest nie dla maszyn, lecz ludzi. Logopedia, jak już wspomniano, jest dziedziną nauki z pogranicza kilku innych dyscyplin. Wiąże się to zatem z wykorzystaniem szerokiego zakresu wiedzy i umiejętności (w tym także umiejętności miękkich), co w przypadku np. aplikacji, programów komputerowych czy AI według autorki nie jest możliwe. Płacz dziecka, niechęć do wykonywanych ćwiczeń, brak należytej koncentracji uwagi, potrzeba

podążania za dzieckiem – jak w takiej sytuacji odnalazłyby się aplikacje, platformy, roboty? Kolejną istotną kwestią jest tzw. profilowanie. Zbieranie danych na temat pacjentów, danych z przebiegu ich rozwoju, postępów w terapii stanowi ogromną bazę danych, które w przypadku działań przestępczych mogą być wykradzione i udostępnione na szeroką skalę.

Kończąc rozważania na ten temat, pragnę przywołać słowa doktora Krzysztofa Gawkowskiego, który mówi, że intensywny rozwój nie może być jednak bezrefleksyjny. *Kreacji nowoczesnych technologii towarzyszyć powinna szeroka dyskusja o wpływie rozwoju technologicznego na bezpieczne życie człowieka i jakość środowiska naturalnego* [3]. Autorka uważa, że przytoczona opinia powinna być respektowana również w kontekście dynamizmu technologicznego w logopedii. Powinniśmy być otwarci na nowe możliwości diagnozy i terapii logopedycznej, jednak za każdym razem powinna towarzyszyć nam refleksja nad potencjalnymi zaletami i zagrożeniami, które z tego wynikają.

Wnioski

Poprzez logopedię rozumie się dziedzinę nauki, profesję a także kierunek studiów. Jej rozwój uwarunkowany był współpracą wielu specjalistów, co obecnie przedstawia logopedię jako obszar transdyscyplinarnych dociekań. Jej zakres zainteresowań oscyluje w obrębie szeroko rozumianego procesu komunikacyjnego. Postęp technologiczny, który jest aktualnie bardzo intensywny, wkroczył także na grunt logopedii. W postępowaniu diagnostyczno-terapeutycznym korzysta się z wielu nowoczesnych rozwiązań: programów komputerowych, aplikacji, platform, a nawet rozwiązań opartych na zasadach sztucznej inteligencji. Z dynamizmem technologicznym wiążą się zarówno zalety, jak i wady. Zadaniem terapeutów mowy jest więc analiza potencjalnych zysków i zagrożeń w kontekście postępowania logopedycznego.

Bibliografia

- [1] Cywińska M. 2017. *Podstawy rozwoju językowego i komunikacyjnego dziecka*. W: M. Cywińska (red.), *Rozwijanie umiejętności językowych i komunikacyjnych dziecka. Wybrane aspekty*. Poznań, s. 13–32.
- [2] Dołęga A. 2003. *Promowanie rozwoju mowy w okresie dzieciństwa – prawidłowości rozwoju, diagnozowanie i profilaktyka*. Katowice.
- [3] Gawkowski K. 2018. *Wpływy nowoczesnych technologii informatycznych na zdrowie i jakość życia człowieka*. „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, t. VI, s. 185–197.
- [4] Grabias S. 2010–2011, *Logopedia – nauka o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowaniach językowych*, „Logopedia”, t. 39–40, s. 9–34.

- [5] Gruba J. 2012. *Wykorzystanie technologii informacyjnej w profilaktyce logopedycznej*. W: K. Węsierska (red.), *Profilaktyka logopedyczna w praktyce edukacyjnej*, t. 1, Wydawnictwo UŚ, Katowice, s. 122–130.
- [6] Gry logopedyczne. Pobrane z: <https://logopeda.pl/gry-logopedyczne-online/parowanki-dopasowanki> [dostęp: 23.06.2024]
- [7] Gry logopedyczne. Pobrane z: <https://www.dobrylogopeda.edu.pl/gry> [dostęp: 27.04.2024]
- [8] Jastrzębowska G. 2003, *Podstawowe problemy logopedii*. W: T. Galkowski, G. Jastrzębowska (red.), *Logopedia. Pytania i odpowiedzi*, t.1, Opole, s. 315–329.
- [9] Kurcz I. 1987, *Język a reprezentacja świata w umyśle*. Warszawa.
- [10] Lechta V. 2011. *Podstawy teoretyczne logopedii*. W: G. Gunia, V. Lechta (red.), *Wprowadzenie do logopedii*, Kraków, s. 15–32.
- [11] Logopeda AI, Pobrane z: <https://www.betterspeech.com/post/meet-jessica-the-first-ai-speech-therapist> [dostęp: 28.04.2024]
- [12] Logopedia Pro. Pobrane z: <https://www.nowaera.pl/terapiarozwoj/logopedia/pakiet-podstawowy-4> [dostęp: 27.04.2024]
- [13] Michalik M. 2021. *Podmiot logopedii. Szkic metodologiczny*, „Logopedia”, 50/1, s. 11–29.
- [14] Niewęglowski K. i in. 2021. *Zastosowania sztucznej inteligencji (AI) w medycynie*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu”, 27 (3), s. 213–219.
- [15] Obrębski A. 1992. *Anatomiczne podstawy procesu komunikatywnego*. W: A. Pruszewicz (red.), *Foniatrya Kliniczna*, Warszawa, s. 20–50.
- [16] Panasiuk J. 2019. *Sprawności komunikacyjne w postępowaniu logopedycznym. Od Aspergera do Williamsa*, „Logopedia”, 48/2, s. 57–78.
- [17] Platforma Pogaduszki. Pobrane z: <https://pogaduszki.pl/> [dostęp: 28.04.2024]
- [18] Platforma Speaksuit. Pobrane z: <https://speaksuite.com/pricing> [dostęp: 28.04.2024]
- [19] Platforma Wordwall. Pobrane z: <https://wordwall.net/pl/features> [dostęp: 27.04.2024]
- [20] Praca zbiorowa, 2023. *Wykorzystanie sztucznej inteligencji w edukacji*, „Rynek pracy, edukacja, kompetencje”, październik, s. 2–41.
- [21] Różanowski K. 2007. *Sztuczna inteligencja: rozwój, szanse i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe”, 2, s. 109–135.
- [22] Rzeczpospolita. Pobrane z: <https://www.rp.pl/orzel-innowacji/art38523881-poznalismy-laureatow-nagrod-orka-innowacji> [dostęp: 28.04.2024]
- [23] Solecka B. 2020. *Cyfrowe technologie w rehabilitacji zaburzeń mowy*. W: L. Kataryńczuk-Mania (red), *Emisja głosu w przestrzeni edukacyjnej, artystycznej i terapeutycznej*, Zielona Góra, s. 323–334.
- [24] Stylec-Szromek P. 2018, *Sztuczna inteligencja – prawo, odpowiedzialność, etyka*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, 123, s. 501–509.
- [25] Surowaniec J. 2006. *Tablica interaktywna w logopedii*, „Logopedia”, 1 (2), s. 15–22.
- [26] Wieczór E. 2021. *Kompetencje językowe i komunikacyjne dzieci/uczników na poziomie przedszkolnym i wczesnoszkolnym w diagnozie nauczycielskiej-pedagogicznej. Rozwijanie funkcji językowych w sytuacji nauki zdalnej*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne”, XVII (4), s. 10–50.

**SEKCJA NAUK
SPOŁECZNYCH
I PEDAGOGIKI**

Dominika Drzymalska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Koło Aktywizacji i Wspierania Animatorów KAWA
dominika.drzymalska@student.uwm.edu.pl
Opiekun koła: dr Izabela Szatrawska

CZY TO MOŻLIWE, ŻE AUTYZM MA PŁEĆ? KOBIETA W SPEKTRUM

Moje doświadczenie, zjawisko autyzmu i statystyki

11 maja, w wieku 20 lat otrzymałam diagnozę o tym, że urodziłam się i rozwijałam w spektrum autyzmu. Nie jestem zszokowana, ponieważ badanie i diagnoza poprzedzone były kilkuletnim procesem uzyskiwania świadomości, że moje trudności i cierpienie, którego doświadczałam, mogą być spowodowane zaburzeniami związanymi ze spektrum. Kilka lat temu moja mama rozpoczęła studia podyplomowe z nauczania i terapii osób z ASD. Podczas tych studiów zaczęła przypuszczać, że zarówno my jej córki, jak i ona sama mamy swoje miejsce gdzieś na spektrum. W związku z tym rozmawialiśmy w domu o różnych objawach autystycznych i zaczęliśmy identyfikować się z niektórymi z nich, ponieważ nasze przypuszczenia wydawały się coraz bardziej zasadne, zaczęliśmy obserwować profile i blogi samorzeczniczek, kobiet w spektrum psycholożek, terapeutek, założycielek fundacji i stowarzyszeń działających na rzecz kobiet autystycznych.

Moim pierwszym doświadczeniem, które spowodowało, że zaczęłam poważniej myśleć, iż mogę być w spektrum autyzmu, był fragment książki D. Prince-Hughes pt. „Pieśni plemienia goryli. Moja wędrówka przez życie z autyzmem” [7], w której autorka opowiada o swoim porodzie, który zapamiętała ze szczegółami. Wtedy uświadomiłam sobie, że pamiętam salę, na której byłam ze swoją mamą na oddziale położniczym. Skonfrontowałam natychmiast z mamą, jak wyglądało to miejsce, narysowała schemat i bardzo zdziwiona mama potwierdziła, że dokładnie tak było, jak pamiętam. Niedługo później zaczęłam lekturę książki Temple Grandin „Mózg autystyczny” [2] i tam znalazłam wyjaśnienie, dlaczego to możliwe, że zapamiętałam cokolwiek z tego okresu. Pani Temple zauważyła, że wiele osób, w tym ludzie w spektrum, myśli obrazami, ale są i takie, które myślą werbalnie. Jednym słowem, umiejętność myślenia obraza-

mi może być wyjaśnieniem, dlaczego ktoś zarejestrował wspomnienie z tak wczesnego okresu. Uważa się, że człowiek pamięta cokolwiek od czasu, gdy zaczyna mówić, od ok. 2. roku życia. Panuje też opinia, iż ludzie, którzy nie mówią – nie rozwijają się intelektualnie. Ale niewerbalni autyści często rozwijają się dobrze, bo myślenie obrazami jest dla nich kluczowe.

Czym więc jest autyzm? Termin autyzm jako szerokie trudności w rozwoju dziecka został wprowadzony w 1943 roku przez Leo Kanner'a w stanach Zjednoczonych. Opisał on specyficzny wzorzec zachowania u niektórych dzieci i nazwał go autyzmem wczesnodziecięcym. Postęp wiedzy na temat autyzmu pozwolił na sformułowanie przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne i WHO na początku lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku tzw. triady objawów autystycznych:

1. Ograniczona zdolność tworzenia relacji z innymi ludźmi i uczestniczenia w interakcjach społecznych.
2. Zaburzona umiejętność komunikowania się.
3. Obecny w zachowaniu schematyzm, ograniczony repertuar aktywności i zainteresowań.

Obecnie wprowadzono nową terminologię i mówimy już o „zaburzeniach w spektrum autyzmu”. Owo spektrum to diada autystyczna:

1. Trudności w komunikacji społecznej.
2. Ograniczone, powtarzane i stereotypowe wzorce zachowania i zainteresowań.

Do zdiagnozowania zaburzeń ze spektrum autyzmu niezbędne jest współwystępowanie trudności w obu wymienionych obszarach [6]. Amerykańskie centrum zwalczania chorób i zapobiegania im podaje, że od roku 2002 do 2008 częstość występowania zaburzeń ze spektrum zwiększyła się 78 proc. [5].

Według najnowszych danych, o których informuje strona medycyna praktyczna na temat spektrum kobiet, dowiadujemy się tam, że w grupie wiekowej 35+ odsetek zdiagnozowanych kobiet w spektrum autyzmu wynosi zaledwie 0,0003 proc. ogółu. To oznacza, że bez tej diagnozy żyją tysiące Polek, przez co nie znają one źródeł swoich problemów – alarmuje FUNDACJA JIM. Do 2021 roku zdiagnozowanych zostało ponad 86,5 tys. Polaków w spektrum autyzmu, w tym ponad 67,8 tys. mężczyzn oraz 18,7 tys. kobiet. Różnica częściowo wynika z używanych narzędzi diagnostycznych, opracowanych na grupach badawczych z chłopcami. Przez to, że społeczeństwo wymusza na kobietach dostosowywanie się, potrafią one maskować swoje objawy. Nawet w najlepiej zdiagnozowanej grupie wiekowej, czyli wśród dzieci i nastolatków (0-18 lat), diagnozowano trzykrotnie mniej dziewczynek niż chłopców, to oznacza, że chłopcy są diagnozowani na poziomie średnich europejskich (1,8 procenta), a w przypadku dziewczynek odsetek spada do 0,53 proc. Różnica jest efektem nie tylko niedoskonałych narzędzi diagnostycznych, ale także sposobów kształcenia diagnostów, psychologów i lekarzy. Badania prowadzi się na chłopcach, przykłady podawane są na zachowaniach chłopców, jeśli więc wszystkim pokazuje się, jak chłopiec układa samochodziki jeden za drugim i psycholog to widzi, kojarzy to z autyzmem, to jeżeli dziewczynka układa

laleczki, to mu się nie kojarzy, nie bierze tego za objaw autyzmu. Obecnie w Polsce do diagnozy autyzmu służy test ADOS-2, który jak się okazuje nie uwzględnia kobiecej strony spektrum i dziewczynki nie zawsze mogą otrzymać diagnozę po tym badaniu.

Spektrum objawów

Wobec różnic w specyfice autyzmu męskiego i kobiecego, i wobec problemu nieznamomości tychże przez wielu diagnostów, konieczna jest szeroka edukacja i informacja o odrębnościach w zakresie zachowania, emocji, reakcji na stres i sposobie myślenia osób autystycznych w zależności od płci. Na przykład zauważono, że w zabawach niepolegających na udawaniu chłopcy wykazywali większe zainteresowanie typowo chłopięcymi zabawkami. W przypadku zabaw w udawanie chłopcy z autyzmem praktycznie nie interesowali się nimi, a dziewczynki z autyzmem mocno się w nie angażowały, tak jak ich neurotypowe rówieśnice. Wyobraźnia jest uważana za słabą stronę osób autystycznych. Jednak zauważa się, że dziewczynki z ASD często wycofują się w świat fantazji, stanowiących dla nich ratunek od przykrych doświadczeń w realnym świecie. W 2008 roku przeprowadzono badania, które dowodzą, że udawanie może stanowić umiejętność rozwijaną przez wychowanie dziewczynek, zabawa w udawanie w układzie rodzic – córka występuje znacznie częściej niż w układzie rodzic – syn [3]. W 2011 roku przeprowadzono badania, z których wynika, że osoby płci żeńskiej z autyzmem wykazują odmienny model neurobehavioralny niż osoby płci męskiej z autyzmem. Uczestnicy badania mieli reagować na zapalenie światła, przyciśnięciem przycisku. Ustalono, że kobiety z autyzmem znacznie wolniej przestawały hamować reakcję niż mężczyźni z autyzmem, ci z kolei przestawali reagować w tym samym czasie co neurotypowe kobiety i neurotypowi mężczyźni. Wydłużony czas hamowania reakcji może prowadzić do trudności w zakresie kompetencji społecznych takich jak właściwe reakcje behawioralne. Wskutek zaburzonej kontroli hamowania reakcji będzie występować nadmierna impulsywność, skłonność do ryzyka, trudności w planowaniu i podejmowaniu decyzji [3]. Inne badania pokazują, że dziewczynki w spektrum autyzmu osiągają lepsze rezultaty w odbiorze wizualnym niż chłopcy. U chłopców stwierdzono lepsze kompetencje językowe czy motoryczne. W rozwoju poznawczym pomiędzy dziewczynkami i chłopcami z autyzmem stwierdza się wiele różnic, chłopcy mają więcej powtarzalnych i ograniczonych zachowań, a dziewczynki mają więcej problemów emocjonalnych. Dziewczynki nie wykazują skrajnego samotnictwa, a nawet lgną ku innym, naśladują sposób mówienia i poruszania się innych ludzi. Z moich osobistych doświadczeń wynika, że do dziś tak mam, zauważyłam, że potrafię skopiować i przywłaszczyć sobie pewne gesty i sposób mówienia kobiet, które wydają mi się interesujące. Dzieje się tak niezależnie ode mnie. Pamiętam też wszystkie swoje światy, w których odpoczywałam poraniona przez kontakt z wieloma rówieśnikami, kiedy chodziłam do szkoły. Żeby pokazać jak może wy-

glądać szkolna rzeczywistość dziewczyny w spektrum, przedstawię fragment książki Prince Hughes [7], który mówi o cierpieniu dziewczynki z powodu swej inności, poruszający i miejscami bliski mnie:

„Nauczyciele też nie zrobili na mnie dobrego wrażenia – nie kochali filozofii, literatury ani czegokolwiek innego, po prostu starali się kształcić przyszłych drwali i farmerów. Oceny – ze względu na moje tradycyjne kłopoty z ludźmi, emocjami i zmysłami związane z nowym dla mnie statusem lesbijki – nękanie werbalne i fizyczne – otrzymywałam stopniowo coraz gorsze. Mimo że w domu studiowałam Kanta, Arystotelesa i czytałam Szekspira, prawie ze wszystkich przedmiotów dostawałam jedynki. Z powodu skarg koleżanek, które obawiały się, że „zgwalcę je w szatni”, zostałam zwolniona z wychowania fizycznego i pozwolono mi spędzać te lekcje w szkolnej bibliotece, która stała się jedynym miejscem, gdzie odnajdywałam spokój i mogłam zostać naprawdę sama. (...) koledzy osaczali mnie w toalecie i wciskali mi głowę do muszli, obsypywali śmieciami na korytarzu, rzucali mną o szafkę w szatni. Dostawałam książkami po głowie, byłam opluwana. Zabierali mi jedzenie. Pewnego razu jeden z uczniów ze starszej klasy zrobił tabliczkę z obraźliwym słowem i zawiesił mi ją na szyi. Nie zdjęłam jej. Nosilałam ją, ponieważ nie mieli nade mną władzy. (...) Kiedy już jakaś myśl czy działanie, nabiorą raz kształtu, pozostają rzeczywiste na zawsze. Nurzałam się w bezkresnym morzu brzydoty, nienawiści i nietolerancji – co takiego mogłabym osiągnąć, zdejmując z szyi jedną tekturową tabliczkę? Nie miałam dość energii. Tonęłam. (...) przez cały ten czas gorąco wierzyłam w pacyfizm i nigdy nikogo nie uderzyłam, na nikogo nie podniosłam głosu” [7]. Oto kolejne zainteresowania autystycznych kobiet: uwielbienie dla jakiejś bajki, zainteresowanie końmi, rysowanie, lalki, książki, ubrania, kosmetyki, muzyka, znane postacie – wszystko to w porównaniu do neurotypowych dziewczynek jest o wiele głębsze, wiedza będzie bardziej szczegółowa, mogą tworzyć ogromne kolekcje i regularnie je porządkować. Spotyka się też szczególnie zamięłowanie do pewnych słów, słabość do liczb, a wszystko to pomaga uporządkować nieprzyjazny, niezrozumiały świat będący źródłem lęków i zranień. Zdarzają się oprócz wyobrażonych światów, ucieczki do świata literatury, aby zaspokoić zwykle ludzkie potrzeby, akceptacji, przynależności, zrozumienia czy przyjaźni. W miejsce nieudanych relacji w życiu pojawiają się te wymarzone, wyobrażone [9]. Przykłady, które zostały przytoczone powyżej, pokazują, że różnice między kobietami a mężczyznami w spektrum są dość znaczące i mogą stanowić problem przy diagnozie, którą przecież stawia się na podstawie oceny zachowania i to zachowania chłopców i mężczyzn...

W dzisiejszych czasach istnieje już możliwość wykonania obiektywnych badań, które mogłyby decydować o diagnozie. Wiadomo przecież, że mózg osoby autystycznej różni się od mózgow większości populacji. Pewne jego struktury mogą różnić się na przykład co do wielkości w porównaniu z mózgiem neurotypowym. Dotyczy to zwłaszcza mózdzku i układu limbicznego z ciałem migdałowatym i hipokampu, co ciekawe wszystkie te struktury odpowiedzialne są za emocje, przechowywanie i zapamiętywanie ich, organizację i ekspresję, uczenie się i rozumienie zachowań społecznych, rów-

nowagę czy koordynację ruchową, które to najczęściej są problematyczne i nietypowe u osób z ASD. Wiadomo, że mózgi dzieci autystycznych rosną szybko i w wieku 2 lub 3 lat zwykle są o 10 proc. większe od innych, uznaje się, że jest to powód nadwrażliwości i intensywnego odczuwania świata przez osoby w spektrum [2] [9].

Konsekwencje braku diagnozy

W Polsce z wyjątkiem dzieci, a zwłaszcza chłopców w szkole podstawowej dostęp do diagnozy jest trudny. Brakuje dobrze przygotowanych i mających najnowszą wiedzę specjalistów. O wiele gorzej wygląda sytuacja dorosłych kobiet, które chciałyby uzyskać diagnozę. W ośrodkach diagnostycznych są one często źle przyjmowane, podważa się ich przypuszczenia, neguje potrzebę wykonania badania [1]. Dodam również, że nawet dzisiaj zdarza się, że kobiety w spektrum otrzymują diagnozy: zaburzeń lękowych, depresji, zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych, zaburzeń odżywiania, fobii społecznej, zaburzeń psychotycznych, a nawet schizofrenii. Ponadto wiele dziewcząt w wieku szkolnym niesłusznie otrzymywało diagnozę niepełnosprawności intelektualnej, choć były w normie. [3].

Nietrudno sobie wyobrazić, że wszystkie te mylne diagnozy muszą być bardzo raniące i traumatyczne, ale i zastosowane leczenie nie może przynieść w takiej sytuacji poprawy. Wiele kobiet poszukuje pomocy, nie wiedząc, co jest głównym źródłem ich cierpienia, a lekarze, którzy nimi się zajmują, nie posiadają stosownej wiedzy. Jeśli jednak kobieta trafi przez przypadek lub zdobędzie wskutek poszukiwań odpowiednią wiedzę, jest traktowana często jak oszust, jak ktoś, kto wymyśla problemy, bo przecież wygląda „normalnie” (sic!).

Podam teraz kilka autentycznych wypowiedzi kobiet, które uzyskały diagnozę spektrum autyzmu:

„Pewna osoba powiedziała mi: Myślałam, że ludzie autystyczni są upośledzeni umysłowo i nie potrafią mówić (diagnoza w wieku 36 lat).

Jeden ze znajomych zaczął mnie traktować tak, jakbym miała bardzo niski iloraz inteligencji: zapinał mi płaszcz, odpowiadał na skierowane do mnie pytania i nieustannie wypytywał, czy wszystko ze mną w porządku. To wszystko sprawiało, że czułam się nieswojo i groteskowo (diagnoza w wieku 33 lat).

Lekarz, który rozpoznał u mnie autyzm, zalecił, żebym zachowała tę wiedzę dla siebie. Powiedział, że ujawnienie jej przeze mnie nie byłoby dobrą reklamą dla autyzmu i że nikt by mi nie uwierzył, bo jestem zbyt sprawna.

Miałam 26 lat, gdy po raz pierwszy pomyślałam, że mogę być autystyczna. W telewizji obejrzałam jakiś program o dziewczynie z zespołem Aspergera. Utożsamiałam się ze wszystkim, o czym mówiła. Do tamtej chwili sądziłam, że ZA występuje u chłopców i mężczyzn.

Od kolejnych specjalistów wciąż wysłuchiwałam, że nie potrzebuję diagnozy, zawsze czułam jednak, że nie do końca mi wierzą i nie pozostaje mi nic innego jak – nie uzyskawszy diagnozy – w dalszym ciągu usprawiedliwiać swoje zachowania”[3].

Łatwo mi osobiście utożsamiać się ze świadectwami tych kobiet, ponieważ mogę wyobrazić sobie ich przeżycia, jakich emocji doświadczały na swej drodze. Wiem, jak to jest być niezrozumianym, lekceważonym, zbywanym. Wiem, jak to jest, gdy psycholog nieznający tematu, potrafi nawet wmawiać inny problem, po to, by mu to pasowało do tego, czego się nauczył, by mógł wciągnąć w schemat, w którym pracuje. Tak to odczuwałam, boleśnie i czułam się coraz bardziej bezsilna i samotna.

Oto jeszcze kilka wypowiedzi autystycznych kobiet:

„Zawsze to ja byłam winna, jeśli w kontaktach z innymi poszło coś nie tak. Przy czym na ogół nie rozumiałam, co takiego zrobiłam. Wszyscy mówili: „Już ty wiesz, co się stało!”. Nigdy nie wiedziałam, co się stało.

Szkolni pedagodzy uważali, że jestem rozpuszczonym bachorem. Byłam u wielu psychiatrów i przeszłam wiele badań. W końcu gdy miałam dwanaście lat, zdiagnozowano u mnie zespół Aspergera.

Zachowywałam się jak typowe dziecko z autyzmem. Ludzie zakładali, że zdaję sobie sprawę ze swojego dziwnego zachowania i wszystko robię specjalnie. Zupełnie tego nie rozumiałam.

Kiedy byłam mała, nikt w domu nie myślał o tym, żeby mnie przebadać, a wszelkie objawy były ignorowane. Kiedy miałam problemy z nauką lub rówieśnikami, mówiono mi, że mam się wziąć w garść i uspokoić”[8].

Te fragmenty są o internalizacji poczucia winy u dzieci w spektrum, szczególnie dziewczynek. Dziecko obwiniane o swoją nieudolność w relacjach, za dziwne zachowanie zaczyna szybko wierzyć, że jest wszystkiemu winne, to uczucie jest miazdzące i bardzo boli, przekreśla rozwijanie się w sferze społecznej, jest zaprzeczeniem tego, co te dzieci powinny spotkać. Mama często mówi rodzicom dzieci w spektrum, by opowiadali im świat, jak jest naprawdę, jak działa, co jest dobre, a co niebezpieczne, bo ich dziecko może niewłaściwie rozumieć wszystkie jego konteksty. Jednocześnie należy zawsze upewniać się, czy osoba w spektrum właściwie zrozumiała przekaz i unikać dwuznaczności, bo dziecko czasem przez całe życie wierzy w jakieś stwierdzenie rodzica, wpływa to na jego decyzje i samopoczucie, a w dorosłości może odkryć, że to był jakiś żart, powiedzonko, przenośnia.

Kobiety w spektrum autyzmu to często marzycielki, wierzące w wielkie idee, naiwne, łagodne, uległe, bo w neurotypowym świecie wszystko jest trochę tajemnicze i groźne, zaskakujące, nieprzewidywalne. Brakuje im więc pewności siebie, są pełne obaw i nie potrafią walczyć o swoje. Wierne zasadom i uczciwe, czasem mało samodzielne, bezradne w zwyczajnych sytuacjach, przerażone wizytą u lekarza lub w urzędzie potrafią dokonywać odkryć, są genialne w dziedzinie, którą się zajmują, profesjonalistki,

dogłębnie badające problemy, skarbnice wiedzy i samotne dziewczynki szykanowane przez nieuczciwych, gruboskórnych ludzi, będące pod wpływem toksycznych mężczyzn, ranione w relacjach, oszukiwane, wykorzystywane seksualnie.

W tym artykule duży nacisk został postawiony na kobiety w normie intelektualnej, takie, które zmagają się z neurotypowym światem, mając już pewną świadomość ich nietypowości, ale pamięć o tych, które nigdy nie znajdą pomocy, właściwej pomocy, które w poczuciu osamotnienia i bezsilności wobec samych siebie przeżyją życie. Pamięć o tych z niepełnosprawnością intelektualną, wychowujących się w domach dziecka, przebywających w zakładach karnych, uzależnionych od różnych substancji, a których życie potoczyłoby się inaczej, gdyby zarówno diagnoza, jak i terapia przyszła w odpowiednim czasie.

W naszym województwie jest niezwykle mało możliwości terapii. Powinna być ona udzielana przez kilku specjalistów, dobrze przeszkolonych ludzi, powinna być darmowa. Sama korzystam z pomocy terapeutki, która mieszka za granicą, Pani Sylwii Bagińskiej, która w kilka tygodni postawiła moją osobę na nogi, a zaczęła od pracy nade mną w okresie meltdownu (przeciążenie sensoryczne, objawiające się niepowstrzymanym płaczem, wysokim poziomem lęku, bezsennością, głęboko odczuwanym cierpieniem, występuje po trudnych sytuacjach, urazach). Nigdy dotąd nie otrzymałam pomocy, mimo podjęcia terapii u kilku specjalistów. Osoby w spektrum zazwyczaj są niezwykle wrażliwe, ich układ nerwowy jest delikatny i tkliwy na drobne bodźce. Jest to związane z zaburzeniami sensorycznymi, z którymi się rodzą, z tym, że od urodzenia zmagają się z nadmiernymi oczekiwaniami ze strony rodziny, nauczycieli, z życiem w ciągłym napięciu. Stale towarzyszy nam niepewność, obawa przed wpadką towarzyską, uczucie bycia obserwowanym. Kiedy wzrasta się w takiej atmosferze krytyki, nieakceptacji, odrzucenia, odmienności, bycia dziwakiem, autsajderem, kiedy własne ciało wysyła sprzeczne lub niejasne informacje – to daje życie w permanentnym i chronicznym stresie, często z traumą relacyjną, czasem odrzuceniem przez rodziców czy rodzeństwo – to jest takie trudne. I system nerwowy nie wytrzymuje, pojawia się depresja, meltdowny, shutdowny (odsunięcie się, wyłączenie z relacji, smutek, apatia), ciągle zmęczenie, żyjesz w trybie przetrwania zamiast cieszyć się dzieciństwem, młodością, życiem.

Osoby w spektrum to ludzie potrzebni społeczeństwu, dający mu swe niepowtarzalne talenty, genialne umiejętności, lojalność, łagodność, prostotę. Tracenie tych ludzi dla społeczeństwa stwarza poważniejsze problemy niż pozyskiwanie ich. Wszystko, co tu zostało zapisane, jest wołaniem o doksztalcenie lekarzy pierwszego kontaktu, pediatrów, psychologów i pedagogów, nauczycieli ze żłobków, przedszkoli i szkół, nauczycieli akademickich, którzy czasem wykazują się znaczną ignorancją.

Życie w spektrum autyzmu przynosi wiele innych problemów, to doświadczenie budowania swojej tożsamości jako osoby neuroatypowej, różnej od ogółu, ale i różnej od innych osób w spektrum. Nie ma drugiej tak zróżnicowanej grupy pod względem poziomu intelektualnego, zamiłowań, wykształcenia, pozycji społecznej, są to osoby ekstrawertyczne i introwertyczne, każdy ma inny temperament, osobowość, potrzeby.

Osoba nie-neurotypowa musi swoją godność oprzeć i budować w oparciu o rzetelną wiedzę na temat zaburzenia i tak jak każdy inny człowiek budować ją będzie w oparciu o własny rozwój, wolność, swoje miejsce w świecie i społeczeństwie w kontaktach z innymi ludźmi. Potrzeba do tego być sobą, żyć w zgodzie ze sobą, mieć do tego prawo. Móc wyrażać się i liczyć na szacunek innych, nawet jeżeli twoje zachowanie kogoś dziwi, nie podoba mu się albo go śmieszy. To dziwne, ale w XXI wieku, przy wszystkich osiągnięciach ludzkości trzeba ciągle przypominać, czym jest szacunek, kultura i tolerancja. Pewnie większości ludzi autystyczne zachowania, autostymulacje wydają się czymś dziwnym lub śmiesznym. Ale tak naprawdę trzeba tylko wiedzieć, że wszystkim tym kieruje nasz mózg. Te autostymulacje, na przykład dziwne ruchy, potrząsanie głową, skupianie się na przedmiotach lub ich ruchu to działania autoregulacyjne. W ten sposób mózg reaguje na nadmiar lub zbyt małą ilość bodźców. Należy wiedzieć, że każdy człowiek dokonuje autoregulacji w celu uzyskania równowagi, tyle że osoby neurotypowe robią to dyskretnie i niezauważalnie, gdyż ich układ nerwowy nie jest tak znokautowany neurotypowym światem. Warto wspomnieć jeszcze tylko o maskowaniu, które jest usiłowaniem utajenia siebie w świecie, próbą dostosowania się do innych, aby móc z nimi współistnieć. Kobiety szczególnie się maskują, ze względu na to, jak przebiega ich socjalizacja. Jest ona wizualnym samobójstwem, daje uczucie wyczerpania, pustki i lęk, to ciągle życie w niezgodzie z sobą.

Podsumowanie

Artykuł został napisany z nadzieją, że udało się ukazać specyfikę kobiecego autyzmu. Tekst nie wyczerpuje tematu, ale sygnał jest chyba wyraźny. Wzbudzić zainteresowanie, uwrażliwić na kobiecą stronę to główny mój cel. Proszę: pomóżcie dziewczynkom w spektrum uzyskać tożsamość i samoakceptację, niech ich dzieciństwo i młodość będą radosne i bezpieczne. Uchrońmy je od cierpienia, które niszczy i osłabia. Dajmy im rozwijać się godnie i otrzymywać pomoc. Pragnę też podkreślić, że tworzenie środowiska sprzyjającego zmysłom będzie służyło wszystkim! Te miejsca, w których ludzie neurotypowi chcą odpoczywać, regenerować się, są organizowane według podobnych zasad co przyjazne sensorycznie przestrzenie dla dzieci neuroatypowych. Jest ich jednak za mało, w niewielu miejscach. Nie trzeba wiele nakładów by tworzyć te miejsca w szkołach, chociaż w wielu placówkach, brakuje zwyczajnie jakiegokolwiek pomieszczenia by przeznaczyć je do odpoczynku i wyciszenia!

Na świecie organizuje się przestrzenie dające wytchnienie, pozwalające zaspokoić potrzeby osób neuroatypowych, stosuje się kojące barwy, zapachy, dźwięki, na przykład na stadionach NBA, zatrudniono pracowników rozpoznających sensoryczne potrzeby, oferujących udogodnienia dla przeciążonego układu nerwowego [4]. Uwaga! Ilość osób neuroatypowych: z ASD (zaburzenia ze spektrum autyzmu), ADHD (zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi), AuDHD (zespół

nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi z zaburzeniami ze spektrum autyzmu) znacząco wzrasta. Szacuje się, że w 2050 roku może to być co dwudziesta osoba, cechy ze spektrum ma coraz więcej ludzi w populacji, oznacza to, że zarówno wiedza na temat spektrum będzie coraz bardziej przydatna, jak i to, że we wszystkich środowiskach i zawodach będziemy spotykać te osoby. Pozwólmy im żyć, rozwijać się, to przyszli lekarze, nauczyciele, prawnicy, rzemieślnicy, usługodawcy. Niech będą to szczęśliwi ludzie, wnoszący dobro i spokój do świata. Zapraszam do lektury i odsłuchu podanych w bibliografii pozycji, na których w tej pracy się opierałam.

Bibliografia

- [1] Dec K., *Aspergerka, czyli życie na obcej planecie*, Wyd. Rozpisani.pl 2020.
- [2] Grandin T., Panek R., *Mózg autystyczny. Podróż w głąb niezwykłych umysłów*, Wyd. Copernicus Press, Kraków 2019.
- [3] Hendrick S., *Kobiety i dziewczyny w spektrum autyzmu*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2024.
- [4] Holliday Willey L., *Bezpieczeństwo kobiet z zespołem Aspergera*, Wyd. Harmonia Universalis, Gdańsk 2021.
- [5] Nerenberg J., *Neuroróżnorodne. Jak żyć w świecie skrojonym nie na naszą miarę*, Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa 2022.
- [6] Pisula E., *Autyzm. Przyczyny, symptomy, terapia*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2021.
- [7] Prince-Hughes D., *Pieśni plemienia goryli. Moja wędrówka przez życie z autyzmem*, Wyd. Linia, Ożarów Mazowiecki 2019.
- [8] Simone R., *Aspergirls. Siła kobiet z zespołem Aspergera*, Wyd. Harmonia Universalis, Gdańsk 2016.
- [9] Wojtkiewicz A., *Cykle o życiu w spektrum autyzmu i z ADHD, biała plama*, Warszawa 2024.

Joanna Grzyb

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Koło Aktywizacji i Wspierania Animatorów KAWA
167535@student.uwm.edu.pl
Opiekun: dr Izabela Szatrawska

PREFERENCJE ZAWODOWE LICEALISTÓW A PROFESJA RODZICA

Wprowadzenie

Wybór zawodu jest ważnym etapem projektowania własnej przyszłości i niesie za sobą określone konsekwencje, dlatego też licealiści podchodzą do tej decyzji bardzo poważnie. Na wybór dalszej ścieżki kształcenia wpływa szereg czynników takich jak: środowisko rodzinne, zaspokajanie ambicji własnych, jak i rodziców, satysfakcjonujące zarobki, moda i poszanowanie zawodu, osobiste upodobania i hobby, a także oddziaływanie środków masowego przekazu oraz środowiska rówieśniczego [7]. Zdaniem A. Paszkowskiej-Rogacz, czynniki warunkujące wybór ścieżki zawodowej można rozdzielić na dwie kategorie: zewnętrzne i wewnętrzne. Do zewnętrznych zostały zaliczone między innymi wpływ społeczeństwa, wpływ środowiska rodzinnego oraz warunki społeczno-ekonomiczne [5]. Rodzina jako podstawowa jednostka społeczna ma „decydujący wpływ na rozwój dziecka oraz determinuje jego zawodową orientację” [2].

W czasie poszukiwania swojej ścieżki przy wyborze zawodu ważną rolę odgrywają pytania o rady i opinie – jest to całkowicie naturalne pomiędzy osobami z najbliższego kręgu rodzinnego. Jest to szczególnie istotne w związku z dynamicznymi zmianami w rozwoju psychofizycznym młodych ludzi, którzy nie osiągnęli jeszcze poziomu dojrzałości gwarantującego właściwy wybór kariery zawodowej. Dlatego osobami, które powinny wspierać młodych w podejmowaniu decyzji zawodowych, są nauczyciele, pedagodzy, doradcy zawodowi, a przede wszystkim rodzice. Stanowią oni podstawową grupę odniesienia, mimo niekiedy skomplikowanych relacji międzypokoleniowych, które nie umniejszają znaczenia rodziny ani identyfikacji młodego człowieka z tą wspólnotą [9].

W badaniach skupiono się na roli środowiska rodzinnego. Dziedziczenie zawodu, w literaturze opisywane jest jako kontynuacja profesji lub rodzinnego biznesu.

To zjawisko jest obserwowane również dzisiaj pomimo wielu zmian w strukturach społecznych. Osoby, które dziedziczą określoną profesję, słyszą w domu rozmowy o problemach związanych z pracą zawodową, oswajają się z nimi, zaczynają się nimi interesować i w końcu aktywnie uczestniczyć w ich rozwiązywaniu. Jeśli rodzice są mocno zaangażowani w swoją pracę, dziecko często mimowolnie zaczyna interesować się zawodem rodziców. Jest to szczególnie widoczne w profesjach takich jak nauczyciel czy lekarz. Można mówić nawet o dziedziczeniu społecznym dzięki wczesnemu zaangażowaniu dziecka w sprawy zawodowe jednego z rodziców. Kontynuowanie zawodu rodziców jest zjawiskiem pozytywnym, ale tylko wtedy, gdy dziecko samodzielnie podejmuje taką decyzję, a nie gdy jest to wynik presji ze strony rodziców [3]. Ważne przy wyborze są choćby historie przekazywane przez rodziców, zawierające ich doświadczenia, zainteresowania czy opinie. Jerzy Materne w swoich badaniach z 1980 roku, na podstawie wspomnień zawartych w pamiętnikach, potwierdził teorię głoszącą, iż istnieje tendencja do powielania zawodu rodzica, ale z różnym nastawieniem dzieci. Uwarunkowana jest wieloma czynnikami, takimi jak osobiste chęci, status majątkowy rodziny lub też stosunek rodziców do dalszej chęci kształcenia dziecka. O tym ostatnim aspekcie pisze wspomniany wcześniej autor. Przedstawił on losy wychowawcze dzieci rolników i kontekst ich wyborów zawodowych. Ta praca stanowi inspirację, a zarazem fundament rozważań autorki [4]. Badaczka uwzględnia możliwość istnienia mechanizmu warunkującego powielanie ścieżki zawodowej rodzica w odniesieniu do współczesności. Głównym motorem tego zachowania są według badacza: dorobek rodziny oraz przyzwyczajenia związane z dotychczasowym sposobem życia przodków. Autorka chce tym samym dokonać sprawdzenia autentyczności tego zjawiska w odniesieniu do współczesnych realiów oraz porównia ich.

Tendencję do dziedziczenia zawodu, które wyróżnia Gertruda Wiczorek, uwarunkowane są zazwyczaj społecznym poszanowaniem zawodu, który wykonują rodzice. Zaznacza się jednak, że niższy prestiż zawodu równa się z większą chęcią dzieci do awansu społecznego w przyszłości i większy rozwój kariery [8].

Cel pracy i metody badawcze

Opisywane badania miały na celu poznanie powiązań między preferencjami zawodowymi licealistów a profesją wykonywaną przez rodziców. Sformułowano dwa problemy badawcze: Czy istnieje tendencja do powielania zawodu rodzica przez współczesnych licealistów? Jak zawód rodzica oddziałuje na wybór ścieżki zawodowej dziecka? W badaniach zastosowano metody jakościowe. Posłużyło temu przeprowadzenie wywiadów indywidualnych, częściowo kierowanych z uczniami i uczennicami szkół średnich oraz ich rodzicami. Do badania przystąpiło łącznie 12 osób. Dobór był celowy: uczniowie to licealiści z klas maturalnych, a rodziców wybrano ze względu na wykonywany zawód: rolnicy zamieszkują gminę Filipów, a osoby pracujące w prestiżowych zawodach, któ-

re wyraziły zgodę na udział w badaniu, to mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich. Reprezentacja zawodów o wysokim prestiżu to: pedagog szkolny, nauczyciel plastyki, policjant. Istotne było uwypuklenie zjawiska dziedziczenia zawodu na tle rodzin rolniczych ze względu na chęć potwierdzenia aktualności teorii J. Materne, który badał wspomnianą grupę. Badanie odbyło się w miesiącach kwiecień – czerwiec 2023 roku. Metoda analizy danych, która została zastosowana w badaniach to analiza tematyczna. Zapewnia szerokie spojrzenie na przedstawione problemy badawcze.

Wyniki badań

Stosunek rodziców do wyborów zawodowych licealistów

Rodzice zajmujący się rolnictwem zapytani czy chcieliby, aby ich dzieci powieliły ich profesję, udzielili wielu niejednoznacznych odpowiedzi. Badani podkreślali rolę, jaką odgrywa wieloletnia tradycja oraz miłość do miejsca zamieszkania. Zaznaczano także, że rolnictwo jest szlachetnym i wartościowym sposobem na życie. Zaakcentowany został również aspekt mówiący o godnym życiu, dzięki ówczesnemu traktowaniu pracy w rolnictwie jako własnej działalności. Rodzice nie kryli jednak swoich obaw o trudności, które napotykają w swoim zawodzie. Obrazuje to wypowiedź jednej z badanych:

Jesteśmy traktowani jako przedsiębiorcy, więc w zasadzie mamy bardzo mało czasu dla siebie. Dodatkowo nie mamy urlopów, nie mamy tak naprawdę zwolnień lekarskich, bo jeśli ktoś na przykład ma pod opieką zwierzęta, to musi przynajmniej podstawowe sprawy załatwić przy nich, więc albo spada to na członków rodziny.

Wszyscy badani niejednokrotnie zaznaczali, że niezależnie od ich osobistych pragnień np. przepisania gospodarstwa na swoje dziecko, najistotniejszy głos zabiera ich dziecko. Z tego powodu nie narzucają im swoich opinii i nie wymuszają pozostania przy tradycji prowadzenia gospodarstwa rolnego. Duże zaangażowanie w trakcie wypowiedzi świadczy o szacunku i przywiązaniu do tradycji i natury. Przy tym należy jednak zaznaczyć, że nie są to wartości nadrzędne, które determinują rolników do promocji swojego zawodu dzieciom. Istotniejsze stało się szczęście dziecka i przyjemność z wykonywania zawodu, stąd brak namawiania ze strony opiekunów. Świadczy to o wyższym poziomie świadomości i chęci wsparcia swoich pociech w wyborach:

To jest jej decyzja, ważne, by wybrała to, co lubi i co ją interesuje.

Rodzice cieszący się wyższym prestiżem zawodowym (policjant oraz nauczycielka plastyki) chcieliby, by ich dzieci wykonywały ten sam zawód, co oni. Nauczycielka uwypukla przede wszystkim wartość nauczania. Komendant policji zaznacza wartość, którą wnosi jego zawód do społeczeństwa.

Chciałbym, by ktoś z dzieci w jakiś sposób służyło społeczeństwu. Tak, czyli wzięło na tyle dobry przykład z mojego życia, z mojej pracy zawodowej. Nie musi to być forma samej służby. Czy to będzie policja czy służba wojskowa albo straż graniczna lub inne, ale forma czy też zawód, który będzie związany ze służbą społeczeństwu. Mam nadzieję, że ktoś z nich. Być może moja młodsza córka? Ona ma taką... charyzmę, tak bym nazwał, w sobie i też takie poczucie sprawiedliwości.

Pedagog również dostrzega społeczną wartość i szlachetność swojego zawodu, jednak nie chce, by dziecko dziedziczyło jej zawód głównie z powodu niskiego wynagrodzenia. Uważa, że gdyby wykonywanie tego zawodu zapewniało godne życie, to poleciliby go.

Istotne jest to, że tak jak pozostali badani rodzice nie chcą wywierać większego wpływu na decyzję swoich dzieci o dalszej drodze kształcenia. Zdaniem rodziców o wysokim prestiżu zawodowym, najważniejsza jest decyzja dziecka, a dodatkowo w wypowiedzi policjanta istotne jest, by jego dzieci były zaangażowane w wykonywanie zawodu, który przynosi społeczeństwu korzyści. Świadczy to o tym, że służba to dla niego więcej niż sposób na życie. Takie wnioski można również wysnuć w stosunku do wcześniej wymienionych profesji.

Niejednokrotnie badacze próbowali poszukiwać przyczyn przemocy wobec dzieci w szerszym kontekście, analizując wpływ rodziny i sposobu wychowania. B. Byrne udowodnił, że pierwotne dzieci częściej doświadczają dręczenia i wyśmiewania ze strony rówieśników i wynika to z nadopiekuńczości rodziców, ze względu na styl i zasady panujące w domu [1]. Zawód rodzica ma także wpływ na życie rówieśnicze oraz może generować swego rodzaju trudności. Każdy z badanych postrzegał te zjawiska inaczej. Dzieci rolników, w kontekście kontaktów rówieśniczych, wspominały przede wszystkim o odległości i braku możliwości przemieszczenia się do swoich przyjaciół lub na zajęcia dodatkowe. Jedna z badanych obrazuje to słowami:

No to i tak mamy kilka kilometrów. Za każdym razem, no jedynym jedyną formą transportu jest samochód (...). To miałam jednak tą świadomość, że jedyne, gdzie będę w czymś takim uczestniczyć no to albo w szkole, a w szkole nie było za dużo możliwości do tego i zwłaszcza do rzeczy, które mnie interesowały. I jakbym nawet chciała to rodzice musieliby mnie dowozić prawie 40 kilometrów do miasta, musieliby czekać, bo nie opłacałoby im się wracać. Musieliby na mnie czekać, aż bym skończyła i później by mnie dopiero mogli zabrać i na przykład jakby wypadło to 2 razy w tygodniu.

O takich trudnościach wspominały dwie badane osoby. Jedna z nich stwierdziła, że nie napotkała trudności, które mogłyby wynikać z zawodu jaki wykonują jej rodzice. Postrzeganie trudności wynikających z pracy rodziców są rozumiane przez licealistki szeroko, ale przede wszystkim przez pryzmat tego, czego najbardziej mogą potrzebować w codziennym funkcjonowaniu. Badani licealiści, pochodzący z rodzin

cieszących się wysokim prestiżem uważają, że nie spotkali żadnych trudności, które mogłyby wynikać z profesji ich rodzin. Wynikać to może z faktu, że badani nie afiszują się zawodami, które wykonują ich rodziny.

Warto zaznaczyć także możliwe trudności w relacjach rówieśniczych ze względu na specyfikę zawodu rodzica. Chodzi tu o przemoc lub poniżanie, do których pretekstem stawał się zawód rodziców. Badane licealistki, wychowujące się na wsi, nie doświadczyły takich przykrych sytuacji lub nie były one długotrwałe. Jednorazowymi doświadczeniami podzieliła się uczennica technikum:

Może w szkole średniej parę razy się zdarzyło, że jak poznawałam nowe osoby i to były osoby, no z miasta i mówiłam (...) gdzie mieszkam ja mówiłam, że „no mieszkam w takiej małej wsi”, tam „no kolejny wsiun”, coś takiego, tego typu rzeczy. No nie było to miłe, ale po prostu omijałam ten temat. Nie rozmawiałam z nimi o tym. Ja nie wstydzę się tego, gdzie mieszkam.

Grupa badanych licealistek pochodzących z rodzin rolniczych nie doświadczyła od rówieśników zachowania, które wskazywałoby na skrajnie negatywny stosunek do profesji ich rodzin. Może wynikać to ze zmiany społecznego postrzegania rolnictwa na przestrzeni lat. Rolnik współcześnie przestaje być postrzegany jako chłop, a bardziej jako przedsiębiorca. Licealiści, których rodziny pracują w prestiżowych zawodach, jednogłośnie stwierdzili, że ich rówieśnicy nie wiedzą o profesji ich rodziców, przez co nie doświadczyli prześladowań szkolnych na tym tle.

Według rodziców – rolników, istnieją znaczące różnice w funkcjonowaniu dzieci z ich domów i pozostałych. Akcentują między innymi sposoby wychowania wiejskiego, a co za tym idzie także różne możliwości rozwiązywania problemów dnia codziennego. Warto zaznaczyć jednak, że w trakcie badania każdy z rozmówców opowiadał o innych dziedzinach życia i elementach oddziałujących na to zjawisko. Przykładem może być choćby wypowiedź jednej badanej, która uważa, że wychowanie i zachowania są przede wszystkim uzależnione od rodziców oraz środowiska lokalnego. Podkreślała także, że jej zdaniem zawód rodzica nie ma większego znaczenia w procesie wychowania dzieci. W dalszym ciągu wypowiedzi badana osoba wspomina o walorach życia na wsi i bogato wypełnionym czasie dzieci, co łączy się z wypowiedzią innej badanej, która skupiła się przede wszystkim na samowychowaniu i samorozwoju dzieci.

To jest dobre, bo dzieci uczyły się samodzielnego myślenia i kombinowania. Jak tu stworzyć coś z niczego, jakąś zabawę, bo widzę, że teraz w mieście jest tak, że no... nawet się nie dziwię. Są bardzo dzieci pilnowane i jest im narzucany czas, że wolno tego nie wolno. Koniec i nie wyjdiesz na dwór, bo nie wolno, nie zrobisz tego, bo nie wolno.

Zaznacza również istotę walorów miasta i wsi, różnic, wyodrębnia liczbę rówieśników i możliwości tworzenia się podobnych grup wiekowych na danym terenie, a także osobę najważniejszą w procesie wychowania – rodzica. Kolejny badany na zadane

mu pytanie, odpowiedział krótko, szczerząc przy tym dalszych refleksji. W jego opinii podstawową różnicą w wychowaniu i funkcjonowaniu dzieci z różnych środowisk jest podejście do obowiązku i stosunek do pieniędzy. W tym rozumieniu dzieci rolników:

czasami muszą zapracować na jakieś marzenia, na coś co sobie wymyślą. Nie dostają po prostu pieniędzy od nas bezpośrednio.

Z tych wypowiedzi można wysnuć wniosek, że zdaniem rozmówców profesja rodzica ma swoje odzwierciedlenie w wychowaniu dzieci. Badaczka tym samym wysnuwa wniosek, że rolnictwo jest profesją, która oddziałuje nie tylko na życie rodziców, ale i całego domu. Nie jest tym samym zawodem, którego wykonywanie w ciągu dnia kończy się po 8 godzinach, tylko jest stałym tematem w domach. Ma to zarówno pozytywny, jak i negatywny wpływ. Badani wspominali o bogatym rytmie dnia, ale też o szerokich możliwościach dzieci do zabawy i odkrywania świata. Negatywne emocje wybrzmiały w wypowiedzi jednego z ojców, który mimo dostrzegania pozytywnego zjawiska, jakim jest szacunek do pracy i pieniędzy, podkreślał czas przeznaczony przez dziecko na pomoc w gospodarstwie. Oznacza to, że duże zaangażowanie w pracę rodziców może odbijać się na zmianach priorytetów u dzieci. Ważniejsze mogą się stać obowiązki domowe niż nauka w szkole. Te przykłady wyraźnie pokazują różnice w funkcjonowaniu dzieci rodziców o odmiennych zawodach.

W czasie badania rodziców zajmujących się profesjami o wysokim prestiżu, zostało wyodrębnionych o wiele mniej różnic. Badani – policjant oraz pedagog szkolny zaznaczają w trakcie swoich wypowiedzi, że te różnice się już w większości zacierają, ale nadal są możliwe. W miastach popularne są zajęcia pozalekcyjne i jest czas na rozwój hobby. W rodzinach rolniczych i nierolniczych są ich zdaniem istotne różnice w ilości obowiązków domowych, jak również w podejściu do nich. Wskazano także na cechy dzieci rolników, które stanowią o ich unikatowości w grupie rówieśniczej. Inna była wypowiedź nauczycielki plastyki:

Tak szczerze, myślę, że nie ma wielkich różnic. Po prostu, jeżeli ktoś chce się uczyć, to bez znaczenia czy to jest dziecko nauczyciela czy prawnika, czy lekarza, czy też rolnika będzie się dziecko uczyło. Są takie same możliwości w dzisiejszych czasach, gdzie dostęp do edukacji jest rozpowszechniony, jest szeroko dostępny zarówno i podręczniki, cokolwiek by nie było na tych samych poziomach. Być może dużych miastach jest różnica, większy dostęp do sztuki. Może to do teatru, gdzie jest troszeczkę... Inaczej do tego podchodzą, natomiast tutaj u nas, na tym terenie takimi bardziej gminnym myślę, że na tym samym poziomie mają równe szanse.

Niezależnie od grupy zawodowej, rodzice w większości uważają, że ich zawód może mieć realny wpływ na wychowanie dzieci, na ich system moralny, mentalność i podejmowane decyzje w różnych aspektach życia.

Młodzież, która doświadczyła od rówieśników przykrości z powodu profesji rodziców, podejmuje decyzje z negatywnym nastawieniem do dziedziczenia zawodu po

rodzicach. Im bardziej zawód rodzica jest obecny w prywatnym życiu rodziny, tym bardziej doświadczają go dzieci, zarówno w aspektach pozytywnych, jak i negatywnych.

Preferencje zawodowe licealistów

Analiza narracji licealistów na temat zawodów ich rodziców ma na celu zobrazowanie sposobów wychowania i stosunku dzieci do kontynuowania tradycji zawodowych rodzica. Według Jerzego Materne, można wyróżnić stosunek pozytywny, który charakteryzuje się chęcią pomocy w gospodarstwie i potencjalną chęć prowadzenia go w przyszłości, jak i negatywny, w którym wychowanek wykonuje obowiązki z przymusu [4]. Istota tych stosunków jest kluczowa w podjęciu decyzji przez młode osoby. W literaturze przedmiotu dominuje przekonanie o ważnej roli środowiska rodzinnego przy podejmowaniu decyzji związanej z dalszą drogą kształcenia. Piszą o tym między innymi: Z. Szacfajer, G. Wieczorek, A. Paszkowska-Rogacz czy E. Krause.

Licealistki wychowujące się w kręgach rolników na pytanie „Co sądzisz o zawodzie, który wykonuje twój tata/twoja mama?” odpowiadały zazwyczaj zwięźle. Podkreślały cechy charakterystyczne dla pracy rolnika takie jak: wymagająca, fizyczna praca, która jest często niedoceniana przez społeczeństwo. Ich zdanie można zilustrować wypowiedzią jednej z badanych:

No i trzeba przede wszystkim to lubić, bo jeśli się no nie lubi tego, co się robi, to może być naprawdę ciężko.

Jedna z badanych jednak umieściła swoje zdanie na ten temat w szerszym kontekście. Przyjęła to samo stanowisko, co jej rówieśniczki, jednak swoją wypowiedź urozmaiciła przy pomocy anegdot oraz rozmaitych przykładów. Wskazuje to na jej duże zaangażowanie w życie rodziny, jak i sympatię do ludzi i spraw związanych z rolnictwem. Uważa, że rolnictwo jest niedocenione i argumentuje swoje zdanie za pomocą wydarzeń społeczno-politycznych w ostatnich latach. Uważa za krzywdzące opinie, które wskazują na nieposzanowanie ich pracy i wręcz obrazę słowami, które mają wskazywać na brak szacunku do zwierząt. Podkreśla także odczytanie i wielozadaniowość rolników, których określa jako nieugiętych w swoich działaniach, zdroworozsądkowych, zaangażowanych w swoją pracę, ale też pracujących z zamiłowaniem. Odczytanie rolników określa jako połączenie wielu zawodów. Najlepszy opis tego zjawiska przedstawia, nie ukrywając przy tym swoich emocji:

No i jakby rolnik to jest dla mnie naprawdę osoba w jakiś sposób niesamowita, która, żeby- bo oczywiście byle jakim człowiekiem, byle jakim nauczycielem, byle jakim lekarzem, byle jakim prawnikiem, komornikiem, sprzątaczką, kucharzem może być każdy. Ale jeżeli wkładasz w coś serce to to nabiera wtedy wartości największej i w momencie, w którym tak jak ja mam przykład na swoich rodzicach (...) i widać, że jest po prostu okropnie tym wszystkim już zmęczony...To jakby... Ilość

tęgo zasobu tej wiedzy, ilość serca, w którą wkłada w...tak naprawdę każdy dzień, bo jakby nie chciał, to by rzucił to wszystko.

Prawdopodobnie wynika to z dużego zaangażowania we wspólną pracę z rodzicami w gospodarstwie.

Dzieci osób cieszących się wysokim prestiżem zawodowym twierdzą, że profesja ich rodziców jest ważna i potrzebna społecznie, choćby w relacjach rodzinnych. Uwypukla to przede wszystkim zdanie syna nauczycielki plastyki. Uważa on, że dzięki profesji jego mamy, oboje utrzymują pozytywne relacje. Licealistka, której tata jest komendantem policji, postrzega jego służbę jako godną naśladowania i jest pewna, że spełnia się w niej bardzo dobrze. Syn pedagoga szkolnego powstrzymał się od opinii na temat zawodu jego mamy, ale też nie wykazał jednoznacznego braku zainteresowania tym zawodem:

Nie wiem, raczej nie chciałbym. Nie potrafię tego wyjaśnić... Nie chciałbym.

Dzieci osób, których zawód cieszy się wysokim prestiżem, wyrażają swoją sympatię do zawodów rodziców, ale nie okazują jej w tak dużym stopniu jak dzieci rolników. Uważają te profesje za ważne, jednakże nie mają do nich większego przywiązania.

Pytanie „Jaki zawód chcesz wykonywać? Co myślisz o nim twoi rodzice?” miało na celu wskazanie pewności licealistów wobec dalszej ścieżki kształcenia. Równie ważna jest jednak druga część, która ma uwypuklić zarówno stosunek rodziców, jak i ich zaangażowanie w proces decyzyjny. Według badań Zdzisławy Szacfajer rodzice, którzy akceptują decyzje zawodowe swoich dzieci stanowią większość (aż 84,1% badanych). Warto jednak zaznaczyć, że 33,3% stanowią rodzice mieszkający na wsi. Mimo że rodzice mają większą świadomość możliwości, które dają szkoły ponadpodstawowe, to wciąż rodzice z małych miejscowości pozostają bardziej sceptyczni wobec wyborów ich dzieci [6].

Uczniowie szkół średnich, wychowujący się na wsiach, odpowiadając na powyższe pytanie, w większości byli zdecydowani. Dziewczęta z tej grupy chętnie opowiadały o swoich planach. Większość twierdziła, że ich marzeniem jest praca w dziedzinie weterynarii. W trakcie wywiadu zaznaczyły, że ich wybór jest uwarunkowany bezgranicznym przywiązaniem do zwierząt oraz chęcią niesienia im pomocy. Badane uważają także, że ich rodzina wspiera je w tej decyzji. Obrazuje to dobrze fragment wypowiedzi jednej z osób opowiadającej o stosunku mamy do jej decyzji.

Ona jest zachwycona. Zawsze mówiła: o, dobrze, będę mieć swojego weterynarza, super.

Jednym z argumentów według badanych nie jest tylko pomoc zwierzętom, ale również udzielanie wsparcia swojej rodzinie w przyszłości. Licealistka wypowiada się następująco:

(...) nawet tutaj na gospodarstwie bym mogła pomóc w jakimś stopniu, albo też dla nich, ich pouczyć z tego, żeby też mogli mieć większą wiedzę w tym, co robią.

Te słowa świadczą, że dla badanych ważne jest również zapewnienie swoim rodzinie korzyści wynikających z podjętej decyzji. Jedna z badanych osób nie była jeszcze w stanie odpowiedzieć, czym chciałaby zajmować się w życiu. Nie wiedziała także, w jakiej dziedzinie mogłaby się odnaleźć. Została więc zapytana, czy myślała o podjęciu pracy w tym samym zawodzie, co jej rodzice. Odpowiedź, którą uzyskano, była bardzo wyczerpująca i przepełniona emocjami. Badana stwierdziła, że jak najbardziej myślała o tym i nawet chciałaby to robić, jednak tej decyzji nie chciałaby podejmować sama. Oznacza to, że dopiero w momencie, w którym byłaby już w stałym związku, myślałaby nad tym. Uważa, że praca w rolnictwie byłaby dla niej bardzo trudna, zważając, że wykonywałaby ją samodzielnie. Podkreślała również wagę, którą przywiązuje do miejsca, w którym mieszka oraz do dorobku jej rodziny.

Wychodzę z założenia, żeby ta osoba druga włożyła przynajmniej tyle pracy w to, co mamy teraz, ile włożyli moi rodzice, żeby to wszystko wyglądało tak, jak wygląda teraz. Żeby po prostu nie było tak, że wszystko, na co pracujemy, pójdzie gdzieś w ruinę. Oczywiście się nad tym zastanawiałam i nadal się zastanawiam, w jakis sposób jestem gotowa na to, żeby zostać... Jakby zostać tutaj, gdzie jestem, żeby również być rolnikiem.

W dalszej części wypowiedzi wspominała także o barierach, które dostrzega ze względu na wieloletnie doświadczenia jej rodziców, jak i jej własne.

Dyskusja wyników

Z przeprowadzonych badań można wysnuć kilka kluczowych wniosków dotyczących wyboru ścieżki zawodowej przez dzieci w kontekście profesji ich rodziców.

Obecnie brak tendencji do powielania zawodu rodziców rolników. Dzieci rolników nie wykazują już silnej tendencji do kontynuowania zawodu rodziców, choć zdarzają się przypadki poważnego rozważania przejścia rodzinnego biznesu. Większym zainteresowaniem cieszą się zawody pokrewne do tych wykonywanych przez rodziców. Licealiści z rodzin rolników często wybierają profile szkół średnich związane z weterynarią, co wskazuje na zainteresowanie zawodami zbliżonymi do profesji rodziców. Nie zawsze jednak podjęcie decyzji przebiega łatwo. Zaobserwowano podczas badań, że dzieci osób pracujących w prestiżowych zawodach (np. komendant policji, pedagog) są mniej zdecydowane w wyborze przyszłej ścieżki zawodowej. Dużego wsparcia udzielają im rodzice, jednak nie naciskają, by ich dzieci kontynuowały ich zawód. Należy jednak zaznaczyć, że dane z wywiadów są niewystarczające, aby jednoznacznie stwierdzić tendencję do powielania zawodów rodziców w rodzinach z prestiżowymi zawodami.

Mimo że wpływ rodziców na wybór ścieżki zawodowej dzieci jest znaczący, to istnieje różnica w poziomie zdecydowania i preferencjach zawodowych między dziećmi z rodzin rolniczych, a tymi z rodzin o prestiżowych zawodach. Wyniki pokazują,

że dzieci rolników, mimo iż są dobrze zaznajomione z zawodem rodziców i mają ku temu predyspozycje, coraz częściej decydują się na inne ścieżki zawodowe. Może to być związane z dynamicznymi zmianami na rynku pracy, rosnącymi wymaganiami edukacyjnymi oraz zmieniającymi się aspiracjami młodych ludzi. Zainteresowanie zawodami pokrewnymi, takimi jak weterynaria, pokazuje, że młodzież szuka sposobów na połączenie swoich pasji z bardziej nowoczesnymi i stabilnymi ścieżkami kariery.

Dzieci z rodzin o prestiżowych zawodach wykazują większe niezdecydowanie, co może wynikać z większych możliwości lub wyższych oczekiwań społecznych wobec nich. Zaufanie do kompetencji rodziców, szczególnie w kontekście doradztwa zawodowego, jest tu kluczowe, ale jednocześnie nie determinuje jednoznacznie wyborów zawodowych młodych ludzi. Przykład syna nauczycielki plastyki i zajęć technicznych wskazuje, że indywidualne wsparcie i doradztwo mogą znacząco wpłynąć na sprecyzowanie celów zawodowych.

Istnieje wyraźna potrzeba wsparcia doradczego w szkołach, aby młodzież mogła świadomie podejmować decyzje dotyczące swojej przyszłości zawodowej. Warto również zwrócić uwagę na rosnącą rolę indywidualnych zainteresowań i pasji, które mogą być równie ważne w kształtowaniu ścieżki kariery jak tradycje rodzinne. Ważne jest, aby system edukacji i środowisko rodzinne wspierały młodych ludzi w odkrywaniu i rozwijaniu ich własnych talentów, niezależnie od zawodu rodziców.

Wnioski końcowe

Z przeprowadzonych badań wynika, że preferencje zawodowe współczesnej młodzieży ze szkół ponadpodstawowych są ważnym tematem rozmów w rodzinach. Częstą tendencją do powielania lub obierania pokrewnego zawodu zaobserwowano wśród licealistek pochodzących z rodzin rolniczych. Tym samym potwierdzono zjawisko opisane przez Jerzego Materne w 1980 roku, ale nie jest to już tak powszechne. Wśród młodzieży wychowującej się w środowiskach rodzinnych, gdzie wykonuje się prestiżowe zawody, nie ma tak klarownego obrazu, ponieważ większość badanych nie wiedziała jeszcze, jaki zawód chcieliby wykonywać. Obrona metoda i niewielka próba badawcza nie pozwalają na przełożenie wyników na większą populację. Tym samym daje to pole do prowadzenia dalszych badań. Warto obserwować i badać ponownie grupy licealistów, których rodzice wykonują prestiżowy zawód, po dokonaniu przez młodzież wyboru ścieżki dalszego kształcenia. Za ważny wynik badań uznano fakt, że rodzice starają się nie wywierać nacisku na swoje dzieci ani na ich decyzje związane z wyborem profesji. Istotnym jest dla nich, by odnalazły zajęcie, które przynosi im zarówno przyjemność, jak i godne życie, niezależnie od ich osobistych upodobań. Wśród rodziców można zaobserwować liberalne podejście w stosunku do wyborów dzieci, co może wynikać z większej świadomości, znaczenia kariery zawodowej w dorosłym życiu, a także z obawy o pogorszenie relacji rodzinnych, mimo głębokiego związku

z tradycją oraz sympatii do wykonywanej pracy. Rodzice mają także na uwadze deficyty i trudności spotykane w ich zawodach, których chcieliby oszczędzić swoim dzieciom w przyszłości.

Współczesne rodziny charakteryzują się dużą świadomością i rozumieją wagę doradztwa zawodowego, dlatego należy to pielęgnować i wspierać poprzez prowadzenie badań, doksztalcanie nauczycieli, edukowanie dzieci i rodziców. Wielką rolę oprócz pedagogów, psychologów i badaczy społecznych, rozpoczynających siatkę osób kształtujących społeczeństwo, mają też dziennikarze i media, których zakres wpływu jest obecnie znaczący i powszechny.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania ukazały kwestie dotyczące preferencji zawodowych licealistów w stosunku do profesji wykonywanych przez ich rodziców. Środowisko rodzinne w czasie dokonywania wyboru dotyczącego dalszego kształcenia jest istotne poprzez dzielenie się wśród najbliższych przemyśleniami, doświadczeniami i opiniami. Zaobserwowano tendencję do wybierania przez dzieci podobnych zawodów do tych, które wykonują ich opiekunowie, ale jest to miarodajne tylko w przypadku osób pochodzących ze środowiska rolniczego. Potwierdza to tym samym uniwersalność teorii Jerzego Materne, jednak zjawisko to nie jest tak powszechne, jak w czasach prowadzonych przez niego badań (lata 80. XX wieku). Wśród młodzieży pochodzącej z rodzin wykonujących prestiżowe profesje, obraz preferencji zawodowych jest mniej klarowny, a większość badanych nie jest jeszcze pewna, jaki zawód chciałaby wykonywać. Dalsze badania są konieczne, aby lepiej zrozumieć te zależności.

Bibliografia

- [1] Byrne, B. 1997. Bullying: A community approach. *Irish Journal of Psychology*, file:///C:/Users/Joanna/Downloads/547-823-1-SM.pdf.
- [2] Kosel, Z. 1974. Społeczne uwarunkowania wyboru zawodu. Warszawa <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/c951f610-90c7-47c4-b4a7-8449c313cb5b/content?page=191>.
- [3] Krause, E. 2018. Wybrane uwarunkowania kontynuowania zawodu rodziców przez dzieci. Próba interpretacji pedagogicznej <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/6711/Wybrane%20uwarunkowania%20kontynuowania%20zawodu%20rodzic%C3%B3w%20przez%20dzieci%20pr%C3%B3ba%20interpretacji%20pedagogicznej.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
- [4] Materne, J. 1980. Procesy wychowania w środowisku wiejskim współczesnej Polski. PWN, Warszawa.
- [5] Paszkowska-Rogacz, A. 2011. Młodzieżowy Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych MŁOKOZZ. *Psychologia wychowawcza*, nr 3/2013.

-
- [6] Szacfajer, Z. 1991. Czynniki i wyznaczniki wyboru zawodu przez uczniów klas ósmych. Wyd. WSP, Rzeszów.
- [7] Wieczorek, G. 2009. Rezultaty badań planów edukacyjno-zawodowych młodzieży, uwzględniających wpływ środowiska rodzinnego zostały przedstawione w: Wilsz J. Plany edukacyjno-zawodowe uczniów w kontekście ich stałych indywidualnych cech osobowości. „Problemy Profesjologii” nr 1. PTP, Zielona Góra.
- [8] Wieczorek, G. 2009. Rodzice a wybór zawodu, Problemy Profesjologii nr 2. PTP, Zielona Góra.
- [9] Wrzesień, W., Żurek, A., Przybył, I. 2005. Rodzice i ich dzieci w tańcu pokoleń. Wyd. Nau. UAM, Poznań.

Kacper Majewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Naukowe Koło Socjologów „Quaero”

174354@student.uwm.edu.pl

Opiekun naukowy: dr Lidia Domańska

NOSTALGIA WOBEC CZASÓW NIEDOŚWIADCZONYCH NA PRZYKŁADZIE ZJAWISK KULTURY POPULARNEJ

Wstęp

XXI wiek, zwłaszcza jego drugą dekadę, możemy nazwać epoką nostalgii. Nostalgia oczywiście towarzyszy społeczeństwu od zawsze, lecz w większości swoich przypadków skupia się na uczuciach osób związanych wspomnieniami i osobistymi doświadczeniami z wyidealizowaną formą czasów minionych. Natomiast kultura popularna w XXI wieku obrała formę bazowania na znanych nam już motywach i symbolach oraz obudowywaniu wokół nich tęsknoty jako jednego ze swoich głównych nurtów. Szczególnie widoczne są nawiązania do twórczości, obyczajów, mody z okresu lat 70., 80., 90. coraz częściej też do lat 2000., bo pozostają one naturalnie żywe w ludziach, którzy je pamiętają. Jednak dzisiejszy styl życia, mechanizm rynkowy, nowo powstałe dzieła, media społecznościowe budują wokół tych specyficznych uczuć fenomen udzielający się nie tylko osobom związanym z przeszłością, ale każdemu. Zjawisko możemy obserwować zarówno globalnie jako fascynację zachodnią popkulturą sprzed lat, jak i lokalnie jako zachłyśnięcie się kulturą PRL. Nostalgia jest pożądana, popularna i dla wielu firm też bardzo opłacalna. Obserwacje badawcze określają fenomen przeważnie jako „zwrot nostalgiczny” lub „retromanię”. Obejmuje on nie tylko ludzi starszych, a również osoby młode i niezwiązane z dawnym światem. A. Appadurai opisuje przytoczone przyciąganie młodzieży jako „nostalgię fotelową” (ang. *armchair* – nostalgia) [1]. Najczęściej wymienianą przyczyną takiego zachowania, wspomnianą choćby przez badającą temat Ch. Goulding (która stosuje nazwę „nostalgia zapośredniczona” – ang. *vicarious nostalgia*), jest strach przed nieuporządkowaną i chaotyczną przyszłością [13]. Badani przez nią respondenci byli rozczarowani współczesną rzeczywistością,

wartościami oraz instytucjami. Narzekali na współczesną modę czy sztukę. Tęsknili za niedoświadczonymi czasami, ponieważ w ich mniemaniu zwracały większą uwagę na relacje międzyludzkie i jasno określały role społeczne. Retro inspiracje są w takim przypadku osłoną pozwalającą się schować, wejściem do prostszego bardziej ułożonego świata. Należy zaznaczyć, że dla młodych osób pojęcie dawnych czasów często nie jest czystą chęcią powrotu do bardziej konserwatywnych i wcale niemniej skomplikowanych dekad. Nastolatki i młodzi dorośli przyjmują wyidealizowaną formę przeszłości, biorąc z dawnych czasów to, co proste, miłe i przyjemne, w wielu przypadkach całkowicie odzierając je z trudu codzienności, wymieniając negatywne wartości na współczesne. Nie ma w najpopularniejszym nurcie fenomenu wielu politycznych nawiązań. Podejmuje on głównie tematy związane z problemami relacji, tempa globalizacji i konsumpcjonizmu. Ideologiczne odłamy zjawiska były opisywane m.in. przez I. Kabzińską, która podjęła temat nostalgii młodych ludzi za systemowymi elementami dawnej władzy czy kluczowymi sylwetkami, chociażby Edwarda Gierka, w skrajnych sytuacjach nawet Bolesława Bieruta [17]. S. Boym rozróżnia nostalgię „restauracyjną” (ang. *restorative nostalgia*) i „refleksyjną” (ang. *reflective nostalgia*) [6]. Nostalgia restauracyjna stara się dokonywać trwałych zmian jak u Kabzińskiej. Natomiast tak silny wpływ światopoglądowy występuje sporadycznie. Najpopularniejszym odmianom „nostalgii fotelowej” bliżej do „nostalgii refleksyjnej”. Wśród przyczyn powstawania fenomenu można wymienić również silne oddziaływanie bogatych opowieści osób żyjących w niedoświadczonych przez słuchacza czasach. Rzutują one rzadziej na rzeczywistość nieuświadczoną przez społeczeństwo, w którym funkcjonujemy (gdy nie występuje kategoria „postpamięci”) [14]. Historie są zwykle przekazywane bezpośrednio wśród członków rodziny, więc możliwości przeniesienia informacji o życiu w innych krajach i ustrojach rzadziej jest możliwa. Wyzwaniem będzie przeniesienie ustnej narracji o życiu nastolatków w latach 80. w Stanach Zjednoczonych wśród społeczności mającej rodziców żyjących za wschodnią kurtyną. Choć pewnie w jakimś stopniu rozszerzenie szans mogłoby wystąpić dzięki Internetowi (wówczas mówilibyśmy o globalnej „postpamięci”). Znaczenie przekazu ustnego opisuje w swoich badaniach na gruncie polskim Woźnicka [30] w tekście „Nostalgia za komunizmem w polskiej wersji”. Przeprowadziła ona ankietę polegającą na zadawaniu korespondentom pytań dotyczących powodów, dla których nastolatki odczuwają nostalgię za PRL oraz ich odczuć z tym związanych. Powyższa opinia o opowieściach padała wśród odpowiedzi jako jedna z najczęstszych. Według D. Brzezińskiego, opisane tendencje mają jeszcze jedną ważną przyczynę. Nostalgia pozwala tworzyć wokół siebie społeczności skupione na kulturze retro, fascynacji podobną muzyką, chodzeniu na targi płyt winylowych, wspólnych spotkaniach skupionych na oglądaniu filmów z epoki taśm VHS [9]. Nowa technologia sprawia, że znalezienie ludzi z podobnymi pasjami jest znacznie łatwiejsze. Tu warto zaznaczyć różne natężenia „fotelowej nostalgii”: może ona przybierać lekką i niezbyt głęboką fascynację, lecz także budować wokół siebie bardziej pochłaniającą kulturę zbliżającą się do subkultury. Na pewno jednak najważ-

niejszym, z perspektywy tej pracy, czynnikiem tak szerokiego rozwoju nostalgicznego zrywu wśród nastolatków i młodych dorosłych, jest ogromny zasięg popkultury i stała obecność charakterystycznych motywów [28]. Możemy mówić o wpływie dawnych dzieł czy zjawisk działających podobnie jak przekazywane opowieści. Praca zatrzyma się jednak jedynie na nowych zjawiskach odnoszących się do przeszłości, zbudowanych dziś z inspiracji dawnym życiem. Warto na tym etapie rozważań zwrócić uwagę na jeden z istotnych problemów, na który badacze jeszcze jednoznacznie nie odpowiedzieli. Czy powstawanie nowych dzieł opartych na nostalgii nie jest tylko i wyłącznie przyczyną zwiększenia siły zwrotu nostalgicznego, ale też, czy nie występuje jako napędzona marketingowo na niego reakcja? Na kwestie można spojrzeć z dwóch antagonistycznych perspektyw. Pierwsza wizja zakłada, że początkowo zapewne wszelkie zagrania medialne związane z nostalgią starały się trafić bardziej do grupy docelowej, czyli ludzi pamiętających, choćby lata 80., niż do odbiorców niedoświadczonych. Z czasem popularność różnych form dzieł sygnowanych nostalgią urosła, a ich promocja zaczęła być kierowana do szerszej grupy docelowej. Drugie spojrzenie zakłada możliwość wypromowania marketingu i mody związanej z nostalgią właśnie na podstawie powyżej opisywanych przez nowe pokolenia rozczarowań współczesnością i fascynacją kulturą sprzed dekad. Należy założyć, że te dwa zjawiska mogą istnieć oddzielnie i siebie uzupełniać. Powstanie „retromanii” wśród młodych wpływa na popularność i powstawanie określonych treści, natomiast tworzenie ich pogłębia skalę fenomenu. Ten zakres problemu powinien zostać poddany dokładniejszej analizie w przyszłości.

Cel pracy

Praca skupia swoją uwagę na „nostalgii fotelowej” opisuje elementy popkulturowe oparte na nostalgii młodzieży. Przeglądając różnego rodzaju zjawiska kultury z ostatnich dwóch dekad, tekst próbuje dopasować je do trzech kategorii: bezrefleksyjnej, rekonstrukcyjnej i dyfuzyjnej. Należy również zauważyć umowność wyróżnionych podziałów ze względu na pewne części składowe się przeplatające. Analiza ma charakter opisowy. Wielu badaczy zajmowało się zarówno retro formatami, jak i nostalgią. Pisząca o filmie w kontekście pamięci zbiorowej, P. Włodek dokonała podobnego podziału, wyodrębniając źródła „neutralne”, „krytyczne” i „afirmacyjne” [30]. Natomiast ten artykuł rozszerza spojrzenie na całą kulturę i tematykę wokół niej funkcjonującą.

Kryterium bezrefleksyjne

Kryterium bezrefleksyjne opisuje zjawiska, które do wybiórczej wizji dawnych czasów podchodzą bezkrytycznie, nie modyfikują specjalnie jej treści, przekazują ją możliwie jak najbardziej mitologicznie i nie łączą ze współczesnymi, nowymi pomysłami. To

najbardziej skrajna forma zwrotu nostalgicznego dająca nam wizję oddającą hołd i malującą ładny niewchodzący w żadne kontrowersje obraz przeszłości. Tendencje można zauważyć zarówno w formie przybierania dawnych konwencji, nawiązywania do klasycznych produkcji, budowania podobnych archetypów postaci, korzystania z popularnych metod produkcji (np. używanie syntezatorów zupełnie tak samo, jak w latach 80.), czy czasem nawet w dużym stopniu kopiowania dzieł z przeszłości z drobnymi zmianami. Nostalgia bezrefleksyjna pozostawia retro inspiracje nietknięte, nie dodaje do nich nowych elementów, stawia bardziej na oddanie im czci bądź stworzenie czegoś będącego kontynuacją pożądanego trendu po zaprzestaniu jego funkcjonowania. Nawet gdy znajome motywy zostają przemieszane, zwykle twórcy nie próbują za pomocą tego zabiegu wyjść poza strefę komfortu. Wtedy możemy zaobserwować pewien kolaż znanych i oczekiwanych koncepcji. Chcemy obejrzeć coś przypominającego dzieło z np. lat 80. i dokładnie zostaje spełnione to życzenie. Warto też podkreślić, w jaki sposób kategoria podchodzi do wartości. Jak już wspomniano wcześniej, odnosi się ona do najbardziej satysfakcjonującej formy pamięci, traktując zmiany w postrzeganiu rzeczywistości między kiedyś a dziś, tak by nie wywoływały problemu z idealizowaniem dawnych czasów, nie niszczyły pozytywnego odbioru epoki. Poglądy są więc traktowane, jakby w ogóle nie występowały i nie były istotne albo są odfiltrowywane przez współczesne spojrzenie na świat. Wszelkie tematy problematyczne, jak np. dawny sposób traktowania kobiet, zostają pominięte lub skutecznie pomniejszone, a ich trudność bardzo uładzono. W wielu przypadkach twórcy starają się połączyć główne wątki z problematyką ważną dla dzisiejszego społeczeństwa. Postacie często odchodzą od typowych dla tamtych czasów sposobów patrzenia na codzienność. Czasem nawet funkcjonujący świat wygląda mniej surowo niż w rzeczywistości, próbując zmniejszyć wpływ czynników uważanych za negatywne. Za twórcę terminu można uznać F. Jamesona używającego już w XX w. pojęcia „film nostalgiczny” [15]. Idealnym przykładem jest jeden z największych kulturowych fenomenów związanych ze zwrotem nostalgicznym, czyli serial „Stranger Things”. Wyprodukowany przez platformę Netflix, swoją popularność zdobył dzięki Internetowi (4. sezon został odtworzony 141 milionów razy) [10]. Warto podkreślić, że ponad 55% ludzi korzystających z serwisu to osoby od 16. do 39. roku życia [19]. Ze względu na kategorię Young Adult skierowany został przede wszystkim do młodych ludzi [32]. Produkcja, zwłaszcza w swoich pierwszych 3 seriach, starała się operować dokładnie tymi samymi kliszami, co choćby kino Spielberga. Produkcja nie interesuje się żadnymi nowymi motywami, tylko tworzy mieszkankę najbardziej znanych konwencji kojarzonych z kinematografią lat 80. (dobrze opisał je wszystkie D. Piechota) [25]. Świat serialu zostaje przez twórców uładzony i choć występuje w nim wiele patologii np. przemoc szkolna, to nie ma ona żadnej poważnej formy mogącej wywołać w widzu dysonans [29]. Pomimo że postacie przedstawione na ekranie „Stranger Things” prezentuje jako odrzutków, widz szczególnie tego nie odczuwa, ponieważ zdecydowanie więcej widzi udanych, pogłębionych relacji między bohaterami niż oznak cierpienia, nierówności i problemów.

Kultura nerdowska, której członkami jest większość protagonistów, nie jest piętnowana tak jak rzeczywistość miało to miejsce w latach 80. Produkcja sama w sobie doprowadziła do popularyzacji papierowych gier RPG. Kontrowersyjne tematy związane z epoką w fabule nie występują lub są marginalne. Problematyka obecna w dzisiejszej optyce kina, jak np. wszelkiego rodzaju społeczne niesprawiedliwości odczuwane ze względu na płeć, majątek czy rasę, są w serialu nieakcentowane prawie w ogóle. Niektóre elementy, jeżeli już się pojawiają jak np. rasa czy orientacja, zostają potraktowane współcześnie i niosą za sobą jedynie urozmaicenie, a nie większą trudność podejmowaną w wątku. Wprawdzie produkcja uwzględnia rozpad małżeństwa czy inne problemy, ale wymiar tych wydarzeń nigdy nie rzutuje dramatycznymi konsekwencjami. Szybko historia o nich zapomina i pozwala postaciom na budowanie nowych silniejszych związków. W świecie muzyki kategoria bezrefleksyjna przybiera zarówno formy pojedynczych albumów artystów chcących oddać hołd inspirującym ich gatunkom (np. „Vinyl Days” czy „College Park” Logica), jak i czasem całe kariery czy gatunki. Dobrym przykładem jest chillwave i synthwave. Gatunki mające swoje początki w pierwszej dekadzie XXI w. swoją popularność zbudowały prawie wyłącznie w internecie na stronach, takich jak Reddit, czyli w 73 procentach wykorzystywanych przez ludzi do 34. roku życia [24]. Chillwave charakteryzuje się filtrowaniem wokali, samplingiem (wykorzystywaniem części innych utworów w swoich dziełach) i loopin-giem (ciągłym zapętlaniem części innego utworu), używaniem syntezatorów brzmiających jak w twórczości z lat 80., dźwięków starych komputerów, efektów jak ze starych zdartych kaset, by wywołać jak najbardziej nostalgiczne odczucia. W umieszczonym w magazynie „Journal of Popular Music Studies” artykule „Reconstructed Nostalgia: Aesthetic Commonalities and Self-Soothing in Chillwave, Synthwave, and Vaporwave”, autor przytacza wypowiedź z półanonimowego postu na blogu, gdzie omawiany rodzaj elektroniki opisano jako odczucie podobne do znalezienia na strychu starej kasety z przełomu lat 80. i 90. [2]. Charakter nostalgii kierowany jest często nawet nie w stronę samych lat 80., a pewnego rodzaju bezkresu nostalgii. Każdy może w niej odkryć ukrytą tęsknotę za czymś lepszym, co już minęło, szukając w charakterystycznych teledyskach zagubionego, podszytego własnymi wspomnieniami ideału wczesnego dzieciństwa. Synthwave z kolei inspirowane jest muzyką konkretnie z filmów i gier z lat 80. Obiera bardziej konkretne źródło swojego zapatrzenia, czyli właśnie przełom lat 80. i 90. podkoloryzowany i obrazowany w zmitologizowanej formie, nigdy niezaistniałej poza muzyką czy filmami. Oba style kojarzone są z charakterystycznymi teledyskami oraz umieszczonymi na YouTube stacjami radiowymi nadającymi tego typu treści przez cały dzień, pozwalając zatrzymać się na chwilę w nostalgicznym uniesieniu. Kategoria refleksyjna może przybierać zarówno formę zawartości dzieł, jak i powrotów starych form obcowania z kulturą promowanych przez marketing. Należy z pewnością rozdzielić zjawiska wypływające z chęci i pasji twórcy do pokazania często nieoddającej prawdy romantycznej próby przedstawienia swojego spojrzenia na ważną dla niego epokę, a już akcją sprzedażową mającą dać klientowi określony ocze-

kiwany kawałek przeszłości. Do drugiego kryterium możemy zaliczyć np. rosnącą popularność kaset magnetofonowych. W 2022 r. podczas przeglądania różnych stron internetowych można było przeczytać informacje o danych firmy Luminate [23]. Wynikało z nich, że w latach 2020-2021 sprzedaż kaset magnetofonowych wzrosła z 173 do 343 tysięcy egzemplarzy. Sposób słuchania i używania kaset nie zmienił się od czasów, w których były one docelową przenośną formą słuchania muzyki. Zmiana nastąpiła natomiast w celu ich funkcjonowania. Kasety mają teraz pozwolić odbiorcy na pewną podróż w czasie. Możemy więc mówić o nowym sposobie rozumienia medium. Opakowania kiedyś drugorzędne obecnie mają przyciągać atrakcyjnością kolekcjonerów. Walkman przestał być po prostu przedmiotem pozwalającym na odbiór muzyki, ale możliwością zupełnie innego odczuwania emocji związanych ze słuchaniem. Co więcej, jest też częścią stylizacji, a nawet pozwala podkreślić charakter słuchacza. Funkcja kaset jest zatem inna niż w czasach swojej świetności. Jak wszystkie nośniki nostalgii bezrefleksyjnej medium jest oddane epoce, a jego rolą jest bycie strażnikiem wspomnień.

Kryterium rekonstrukcyjne

W przeciwieństwie do dzieł podchodzących do nostalgii bezrefleksyjnie, drugie kryterium kategoria rekonstrukcyjna, przedstawia przeszłość mroczną, a nawet odpychającą. Trudno jednak odnaleźć szczególny model obrazowania występujący w tym nurcie, ponieważ każdy przykład charakteryzuje zupełnie odmienny rodzaj działania przedstawiający dawną epokę w nieco inny sposób. Głównym wspólnym elementem jest doza sceptycyzmu czasem krytyki wobec czasów, które obejmuje zjawisko. Natomiast twórcy przekazują tę niepewność skrajnie różnymi metodami. Niektórym rozliczeniowość nie przeszkadza w dalszej fetyszyzacji epoki, nawet jeśli ostatecznie podążają drogą pewnej demitologizacji. Sztandarowym przykładem takiej wizji lat minionych w popkulturze jest film „To” Andy’ego Muschietiego na podstawie powieści Stephena Kinga [18]. Według danych Box Office Mojo produkcja zarobiła 702 miliony dolarów, zdobywając tytuł najbardziej kasowego horroru w historii kinematografii [7]. Fenomen „It” został rozprzestrzeniony powstawaniem ogromnej ilości internetowych memów oraz udanych kampanii promocyjnych (przy okazji kontynuacji jedna z nich miała miejsce w grze sieciowej Fortnite bijącej rekordy popularności głównie wśród młodych osób) [31]. Pomimo wysokiej kategorii wiekowej dzieło w dużej części było kierowane do młodzieży gatunkowo mieszając kino grozy z Young Adult. Produkcja wywraca schematyczną wizję wychowania w małym miasteczku pod koniec lat 80. prezentowaną przez choćby omawiane wcześniej „Stranger Things”. Życie w przeszłości reżyser obrazuje jako siedlisko różnorodnych traum, wobec których dziecko pozostaje bezradne. Zjawiska ponad naturalne wykorzystano jako metaforę różnego rodzaju strachów – czasami abstrakcyjnie dziecinnych, czasem wyjątkowo

rzeczywistych. Postacie dorosłych nie są jak w wyżej opisywanym serialu świetnymi rodzicami, w wielu przypadkach to oni są źródłem największych lęków młodzieży. Wszelkie instytucje okazują się zawodne wobec poważnych trudności, na poziomie których jesteśmy dziś tak czuli. Elementy np. przemocy szkolnej zostają pokazane niezwykle brutalnie i bezwzględnie. Nie występuje ona sporadycznie w małych dawkach, jak to zwykle ma wymiar obraz takiej agresji w kulturze lat 80. Film podejmuje tematy raczej niewystępujące w parze z obrazem beztroskich dawnych czasów. Wizja „To” Muschietiego stoi w opozycji do obrazu lat 80. pozwalającego dzieciom być bardziej dziećmi. W produkcji Warner Bros. młodzi ludzie muszą sami dorastać do walki ze swoimi strachem przed wzorcami z góry. Sposób, w jaki film pokazuje nam rzeczywistość, jest niezwykle mroczny, wręcz przestylizowany w stronę możliwie najbardziej odpychającą, gdy podejmuje kontrowersyjne tematy. Podobnie można opisać ostatni 4. sezon serialu „Stranger Things”, który zupełnie zmienia sposób przedstawiania świata ostatnich lat zimnej wojny. Najnowsza seria postanawia treściowo zająć się rozliczaniem traum wcześniej niepodjęmowanych albo ugładzonych. Skala rozliczeń pozostaje mniejsza niż we wcześniej opisanym dziele, ale zdecydowanie następuje zmiana podejścia w porównaniu do wcześniejszych serii. Budowa rzeczywistości otaczającej bohaterów zostaje przekształcona. Serial zaczyna pokazywać problemy wykluczenia, inności, wcześniej będące małymi elementami nieprowadzącymi do większych problemów czy złego samopoczucia. Bullying rośnie do rzeczywiście poważnego i trudnego przeżycia, a nie lekkiego dokuczania [21]. Stygmatyzacja społeczna pojawia się w znacznie bardziej ostrych wręcz brutalizowanych sekwencjach. Widzimy problemy ze zdrowiem psychicznym czy używkami. Nawet światło nie błyszczy już dobrze znaną neonową bezpieczną otoczką, bardziej iskrzy przesyconą ciemnością i czerwienią, wrogą, wręcz metalową estetyką. Kwestią sporną pozostaje, ile w twórcach autentycznej chęci odbrażowania tematu, a ile po prostu próby wejścia w nowe inspiracje. Aczkolwiek umieszczenie w głównym wątku walki bohaterów z ich osobistymi problemami symbolizowanymi obrazem paranormalnych sił, jest rzeczywistą próbą rozliczania traumy i poczucia winy. Motyw ten w dużej części zastępuje spielbergowską nową przygodę charakterystyczną dla serialu wcześniej. Produkcja jednocześnie nadal bardzo estetyzuje i koloryzuje klimat epoki, ale postanawia dodać do niego wiele autentycznej problematyki, porzucając pewną beztroskę prezentowaną w poprzednich seriach. Obie wizje nie rezygnują z pokazywania dawnych czasów jako podłoża do tworzenia głębokich relacji bardziej prawdziwych i trwałych niż we współczesności. Nie odmawiają przeszłości dużej dawki uroku, lecz jej nie idealizują. Wśród wizji krytycznie nastawionych nie brakuje również takich, które próbują odmitologizować postrzeganie dawnych czasów, ale też w pewien sposób atakować nasz dzisiejszy świat. Takie warunki spełnia nurt sztuki nawiązujący do omawianych we wcześniejszej kategorii gatunków muzycznych (chodzi o synthwave i chillwave) znany jako vaporwave. Powstały w XXI w. nurt jest ironiczną odpowiedzią na powyżej wymienione podgatunki, jednak w jeszcze większym stopniu skupia się na sztuce wizualnej. Wytwarza on, podobnie

jak opisane wyżej style, nostalgiczną estetykę za pomocą elementów przywołujących skojarzenia z materializmem dawnych reklam, wczesnych stron internetowych, obrazów renderowanych w 3D, elementów związanych z japońską sztuką i cyberpunkiem [20]. Traktuje w dwuznaczny sposób zarówno popkulturę, jak i konsumpcjonizm czy kapitalizm, używając jego symboli jako głównych inspiracji. Muzycznie podobnie do swoich poprzedników często korzysta z sampli z dawnych utworów z lat 70. i 80. Wydzźwięk nurtu badacze i krytycy interpretowali bardzo różnie. Większość z analiz zebrał i omówił w swojej pracy „Vaporwave kapitalizm zremiksowany” R. Sowiński [26]. Niektórzy sugerują zwrócenie uwagi na jednoczesny atak i poddanie się kapitalizmowi jako na brak innej drogi i doprowadzenie go do szybkiego rozwoju, przesylenia i upadku (Harper) [16]. Inni badacze interpretują fenomen jako ironiczne spojrzenie na kulturę yuppie dzieci z bogatych rodzin wzorujących się na zamożnych nastolatkach z lat 80. (Britton) [8]. Z kolei Harper podkreśla transformację parodii i krytyki w formę zachwyty nad budowaniem skapitalizowanej formy nostalgii niczym nieróżniącej się w efekcie od chillwave. Niewiele osób rzeczywiście rozumie mocno enigmatyczne znaczenie vaporwave. Omawiane drogi sprzeciwu są jedynie zarysem nurtu i naprowadzają na to, jakie elementy można w nim umieścić, nie przyporządkowując wszystkich istniejących przykładów opisanego spojrzenia.

Kryterium dyfuzyjne

Ostatnim kryterium, które można wyodrębnić, szukając tendencji współczesnej nostalgicznej twórczości, jest kategoria dyfuzyjna [26]. W antropologii dyfuzja kulturowa służy do opisywania kontaktu między przynajmniej dwoma istniejącymi kulturami, które przekazują sobie wybrane elementy. Natomiast w przyrodzie dyfuzja występuje jako proces polegający na łączeniu się drobnych substancji w wyniku ruchu różnych cząsteczek i do tego nawiązuje nazwa nurtu. Zbiera on fenomeny, motywy oraz cechy charakterystyczne dla dawnych czasów i dodaje je do współczesnych, nowych, popularnych konwencji. Postępowanie takie jest naturalną techniką powstawania jakichkolwiek dzieł kultury w epoce postmodernizmu, jednak opisane przykłady dokładają do dzisiejszych pomysłów omawiany element nostalgii [3]. Można by zapewne opisać niektóre produkcje występujące w kategorii rekonstrukcyjnej, choćby „To” Andy’ego Muschettiego, używającego do straszenia współczesnych części składowych horroru głównego nurtu np. specyficznej budowy jumpscarów (technika mająca na celu wystraszyć odbiorcę nagłym ukazaniem przerażającego obrazu, wykorzystując dodatkowo głośny dźwięk) [4]. Tekst rozdziela te dwa kryteria, by zaznaczyć, że dyfuzyjność nie próbuje konfrontować się z dawnym światem. Nie na tym polega jej funkcja. Nie jest ona też bezrefleksyjnie zapatrzona w media sprzed dekad. Nurt zbiera co dobre, często zagubione w poprzednich latach i odtwarza z domieszką współczesności. W niektórych przypadkach ma to charakter udoskonalania poprzez budowę nowości z pomo-

cą retro wzorców. Przeważnie mamy do czynienia z chęcią oswojenia przyciągającej przeszłości na własnych zasadach i przetworzenia jej na coś swojego. Włodek opisuje podobne podejście jako neutralne, pomijając symbiozę występującą między nowym i starym [12]. Wzory przeszłości służą różnym celom. Trudno wymienić konkretne grupy. W celu przybliżenia kategorii warto przytoczyć kilka przykładów ze skrajnie różnych dziedzin. Na pewno warto wskazać jednego z najpopularniejszych muzyków ostatnich lat The Weeknda. Jego utwór „Blinding Lights” odsłuchano najwięcej razy w historii platformy Spotify [30]. Korzystają z niej głównie ludzie młodzi. Aplikacji używa 69% ludzi w wieku 16-24 lata, 46% w wieku 25-34 i systematycznie mniej niż starsza kategoria wiekowa [28]. Wydane przez niego albumy „After Hours” i „Dawn fm” z lat 2020 i 2022 idealnie oddają niepokojący klimat pandemii koronawirusa. The Weeknd na płaszczyźnie brzmieniowej miesza współczesne R&B i rap z syntezatorowym podejściem do muzyki lat 80., wykorzystując co w niej przebojowe i taneczne, ale też, czego często nie zauważamy, niezwykle mroczne i niepokojące. Piosenkarz postanawia połączyć motywy z tekstami opowiadającymi o uzależniających związkach, strachu przed samotnością, narkotykach i wielu współczesnych problemach, które w czasie epidemii jeszcze zyskały na sile. Z jednej strony jego muzyka pozwala przenieść się nam do innego miejsca, z drugiej, jest ono tylko ucieczką od przytłaczającej rzeczywistości. Nawiązania do przeszłości zostają, więc są jedynie pewnym kulturowym odnośnikiem oraz wykorzystane są ich inne bardziej zaskakujące i nie tak oczywiste właściwości. Praktyka mieszania dawnych dobrze znanych motywów ze współczesnymi trendami jest również silnie obecna w mainstreamowym kinie. Przedstawiono już przykład najpopularniejszego horroru ostatniej dekady, ale podobne tendencje możemy obserwować chociażby w jednym z najbardziej eksploatowanych gatunków ostatnich lat, czyli filmie superbohaterskim. Połączenie współczesnych wersji mitów z estetyką campu lat 70. i 80. przyniosło ogromne sukcesy finansowe i osobowe, zapisując takie nazwiska jak James Gunn czy Taika Waititi do czołówki najbardziej rozchwytywanych reżyserów w Hollywood [22]. Filmy „Strażnicy Galaktyki” czy „Thor Ragnarok” tworzą pomost między współczesnością a przeszłością, skutecznie pogłębiając retromańskie skłonności społeczne, budując dzieła będące jednak zupełnie nowym doświadczeniem korzystającym w pełni z możliwości remiksowania kultury [5]. Podobnie jak wcześniejsze, kategoria nie ogranicza podziału wyłącznie do dzieł, ale używa go również do opisanego zjawisk z nimi związanych. Jako przykład można wspomnieć o modzie vintage [11] polegającej bardzo często na wybieraniu tego, co w dawnych czasach wydawało się nam wartościowe i mieszanu z nową modą. Dochodzi do niej powszechny obecnie bardzo ważny kontekst ekologiczny. Formę łączącą nowoczesność z przeszłością można obserwować częściej niż dwa wcześniejsze podziały ze względu na jej dużą elastyczność.

Podsumowanie

Scharakteryzowany podział oddaje najważniejsze nurty związane z trendami opartymi o nostalgie występujące w kulturze popularnej mogące wpływać na odbiór dawnych czasów przez młode osoby. Każdy z nich ma swoje istotne miejsce i odpowiada za inny sposób przedstawienia rzeczywistości. Kryterium bezrefleksyjne upiększa ją i oddaje jej hołd, refleksyjne próbuje odczarować zbyt wyidealizowaną wizję, natomiast dyfuzyjne buduje wspólną drogę między przeszłością a teraźniejszością. Podsumowując rozważania na temat nostalgii wobec niedoświadczonego, obecnie trudno stwierdzić, jaki konkretnie wpływ mogą mieć poszczególne kategorie na to, jak młodzi ludzie odczuwają dawne czasy, można jedynie spekulować biorąc pod uwagę cel danej kategorii, co nie musi być prawdą. Należy podjąć bardziej szczegółowe badania, by zobaczyć, czy rzeczywiście rozbitcie na pewne dominujące tendencje pozwoli na lepsze zrozumienie zjawiska i zdiagnozowanie nowych faktów.

Bibliografia

- [1] Appadurai A. 2005. Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji. UNIVERSTAIS, Kraków.
- [2] Ballam-Cross P. 2021. Reconstructed Nostalgia: Aesthetic Commonalities and Self-Soothing in Chillwave, Synthwave, and Vaporwave. *Journal of Popular Music Studies*, 1: 70–93.
- [3] Barnard A. 2006. Antropologia. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa
- [4] Barth J. 1983. Literatura wyczerpania W: Lewicki Z. Nowa proza amerykańska: Szkice krytyczne: 38.
- [5] Biedrowska-Pawlak I. 2024. Spotify-sprawdź czy tam jest twoja grupa docelowa?<https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/spotify-twoja-grupa-docelowa>.
- [6] Boym S. 2001. *The Future of Nostalgia*. Basic Book, New York.
- [7] Box Office Mojo. <https://www.boxofficemojo.com/release/rl3481241089/> [dostęp 08.05.2024].
- [8] Britton L. 2014. Music Genres Are A Joke That You're Not In On. <https://www.vice.com/en/article/rmjmmq/a-definitive-guide-to-trolling-music-genres>.
- [9] Brzeziński D. 2020. Utopijne powroty do przeszłości: młode pokolenie wobec zwrotu nostalgicznego. W: Włodarczyk R. *Utopia a edukacja*. Tom. 4: 59–77.
- [10] Christ R. 2023. „Stranger Things” nie jest już najpopularniejszym serialem Netflixa. Serwis nieźle się nakombinował. <https://rozrywka.spidersweb.pl/netflix-wednesday-stranger-things-najpopularniejsze-wszech-czasow>.
- [11] Czapliński P, Mizerka A. 2013. *Kamp*. Antologia przekładów. UNIVERSATIS, Kraków.
- [12] Draven D. 2013 *Genre Filmmaking: A Visual Guide to Shots and Style for Genre Film*. Taylor & Francis, New York.
- [13] Goulding Ch. 2005. An Exploratory Study of Age Related Vicarious Nostalgia and Aesthetic Consumption. *Advances in Consumer Research*, 29: 542–546.
- [14] Hirish M. 2010. Żałoba i postpamięć. W: Domańska E. *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*: 247–280.

- [15] Jameson F. 1984. Postmodernism, or, the Cultural Logic of Late Capitalism. *New Left Review*, 146: 53–92.
- [16] Jones H. 2012. Comment: Vaporwave and the pop-art of the virtual plaza In the first of a two-part feature on the underground musicians co-opting the icons of hi-def capitalism for their own ends, Adam Harper charts the rise of business class lounge music and the selling of digital smoke. <https://www.google.com/search?client=opera&q=tumacz&sourceid=opera&ie=UTF-8&oe=UTF-8>.
- [17] Kabzińska I. 2006. Pamięć, nostalgia i zazdrość o „dawne, dobre czasy”. *Etnografia Polska*, 1-2: 177–196.
- [18] King S. 2019. To. Albatros, Warszawa.
- [19] Kozielski M. 2020. Pokolenia Y ogląda najwięcej Netflixu. <https://www.press.pl/tresc/64283,pokolenie-y-oglada-najwiecej-netflixu#>.
- [20] Księski K. 2012. Dystopijna wizja świata bliskiego zasięgu. Cyberpunk jako złożone zjawisko kulturowe. *Zarys zjawiska. „Kultura i Historia”* tom 21. <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/pl/archives/3271>.
- [21] Lucka J. 2024. Prześladowanie i przemoc rówieśnicza. Czym jest, jak je rozpoznać i w jaki sposób reagować?. <https://twojpsycholog.pl/blog/przesladowanie-i-przemoc-rowiesnicza-czym-jest-jak-je-rozpoznać-i-w-jaki-sposób-reagować>.
- [22] Łoboda M. 2023. Nowy rekord na Spotify! Ta piosenka osiągnęła 4 miliardy odtworzeń. <https://www.rmfm.com/magazyn/news,62462,nowy-rekord-na-spotify-ta-piosenka-osiagnela-4-miliardy-odtworzen.html>.
- [23] Malikowski D. 2022. Kasety magnetofonowe i walkmany znów na topie? To kolejny powrót na fali nostalgii. <https://next.gazeta.pl/next/7,151243,29290614,kasety-magnetofonowe-i-walkmany-znow-na-topie-to-kolejny-powrot.html>.
- [24] Markowski G. 2023. Reddit Sprawdź, czy tam jest twoja grupa docelowa. <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/reddit-sprawdz-czy-tam-jest-twoja-grupa-docelowa>.
- [25] Piechota D. 2021. Hymn dla nerdów. *Stranger Things*, czyli popkulturowe lat 80. W pigułce. *Dzieciństwo, Literatura, Kultura*, 1: 170–187.
- [26] Sowiński R. 2017. Vaporwave. Kapitalizm zremiksowany. *Kongwistyka i Media w Edukacji*, 1: 34–46.
- [27] Trudie B. 2003. *Viva Vintage: Find it, Wear it, Love it*. Carroll & Brown, New York.
- [28] Włodek P. 2020. Krytyczne retro a kształtowanie pamięci zbiorowej w kinie amerykańskim 21 wieku. *Teoria-Literatura- Kultura*, 40: 28–29.
- [29] Włodek P. 2021. Memory Studies i kino nostalgiczne. *Studia de Arte et Education*, 16: 63.
- [30] Woźnicka W. 2018 Nostalgia za komunizmem w polskiej wersji. W: Čuš A, Potocco M, Rezoničnik L, Zavašnik N. *Družbeni in politični procesi v sodobnih slovanskih kulturah, jeziki in literaturach*: 127–137.
- [31] Young R. 2019. Fortnite adds Spooky references to IT’s Pennywise. <https://gamerant.com/fortnite-spooky-it-pennywise-balloons/>.
- [32] Zajac M. 2015. Młodzi dorośli rządzą! Czyli jak sieroty po Potterze i konwergencja mediów kreują megabestsellery na rynku książki. *Notes Wydawniczy*, 1: 10.

Dawid Makowski
Dominika Szejter

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Koło Naukowe Psychologii „Oblicza”
167620@student.uwm.edu.pl
Opiekun: dr Martyna Kotyśko

REKLAMA REKLAMIE NIERÓWNA – STOSUNEK DO RODZAJU REKLAMY A OTWARTOŚĆ NA DOŚWIADCZENIE

Wprowadzenie

Reklama – charakterystyka tematu

Hasło “reklama dźwignią handlu” wydaje się nieustannie prawdziwe, czego dowodem są wszechobecne reklamy, którymi marki walczą o uwagę potencjalnego klienta, a tym samym o jego pieniądze. W ostatnich latach popularny stał się real-time marketing (RTM), czyli strategia, polegająca na opieraniu działań marketingowych na nawiązaniach do aktualnych wydarzeń [5]. Ta strategia jest najczęściej stosowana w Internecie, na platformach społecznościowych takich jak Facebook, Instagram czy Twitter, gdyż wymaga od twórców reklam szybkiego reagowania i sprawnego działania, ponieważ materiały dla RTM pojawiają się nagle, ale równie szybko stają się nieaktualne. W kampaniach opartych na marketingu czasu rzeczywistego pojawia się mniej lub bardziej widoczny humor (mnóstwo reklam, nawiązujących do premiery filmu „Barbie” w lipcu 2023, Żabka Polska i reklama czerwca 2023, odwołująca się do ówczesnego konfliktu między dziennikarzem a aktorką, czy reklamy związane z poczynaniami piłkarskiej reprezentacji Polski na facebookowym profilu marki InPost, będącej sponsorem polskiej drużyny narodowej w piłce nożnej).

Elementy humorystyczne w reklamie

Reklamy, które wykorzystują humor, na ogół powinny być skuteczne [2], ale nie zawsze przyniosą oczekiwany efekt. Przeprowadzone badania pokazują, że humor i wzbudzanie pozytywnych emocji w reklamie wpływa pozytywnie na zapamiętywanie samej reklamy, a niekoniecznie reklamowanego produktu [4]. Co więcej, wyniki badań wskazują także, że humorystyczne reklamy są lepiej zapamiętywane w sposób nieangażujący świadomości – mimowolnie [9]. Oglądanie reklam nie jest raczej czynnością lubianą i ludzie często podczas wyświetlania reklam przenoszą uwagę na inną czynność, stąd takie wyniki badań tym bardziej sprzyjają marketingowi opartemu na humorze.

Ważnym elementem reklamy opartej na humorze jest, jak podaje Katarzyna Starzyńska [10], sprawianie, aby reklamowany produkt zdobywał sympatię odbiorcy. Reklama, która ma rozbawić, wywołać pozytywne emocje, powinna również sprawić, że produkt stanie się lubiany. Autorka przywołuje przykład serii reklam Neostrady, których bohaterami byli Serce i Rozum, którzy zyskali przychyłność odbiorców i mieli wielu fanów. Podobnie wyglądają reklamy marki Żubr, w których główną rolę gra potężne zwierzę opatrzone zabawnymi sloganami, opartymi na grze słów. Reklama marki Berlinki z kolei pokazuje animowane postacie parówek, których dialogi wprowadzają nieskomplikowany, ale zabawny żart. Część odbiorców, jak wskazuje Dariusz Doliński [6], zapamiętuje tego rodzaju reklamy, aby powtórzyć ich treść innym osobom w celu rozbawienia towarzystwa. Dzięki temu reklama zabawna ma większą szansę na zostanie zapamiętaną, a także dociera do szerszego grona odbiorców.

Kreatywność w reklamie

Kreatywność w reklamie różni się od kreatywności występującej na innych płaszczyznach życia. Według Gordona E. White'a, rozróżniają ją takie elementy jak funkcjonalność, czasowe i formalne ograniczenia oraz ustrukturyzowany proces projektowy [7]. Funkcjonalność mówi nie tylko o tym, jak się coś tworzy, ale też o służeńiu określonej celowi i osiągnięciu konkretnych wyników. Ograniczenia czasowe i formalne wyznaczają terminy, których kampania marketingowa musi się trzymać, jednocześnie spełniając określone standardy. Proces projektowy natomiast to tworzenie koncepcji oraz strategii, a także badania rynku. Dodatkowo Leonard N. Reid i in. podkreślają aspekt posiadania konkretnego celu oraz rozwiązywanie problemów, jakie stoją przed firmą w różnym zakresie [7]. W procesie tworzenia nowych rozwiązań w reklamie, Michael Fleischer wyróżnia dwa podejścia – dywersyfikacyjne oraz dyferencyjne. Dywersyfikacja polega na używaniu w reklamie różnych technik, sposobów i treści, co pozwala na dotarcie do różnych grup ludzi. Dyferencjacja z kolei to działanie w taki sposób, aby wyróżnić się na tle konkurencji, czyli tworzenie nietypowych rozwiązań [7]. W badaniu przeprowadzonym nad zapamiętywaniem i przetwarzaniem reklam

kreatywnych i niekreatywnych, badanych podzielono na trzy grupy [8]. Pierwsza składała się z osób oglądających prezentację reklam i zaraz po zakończeniu poddanych testowi pamięci, druga – z osób przeglądających stronę internetową, na której pojawiały się reklamy jako dystraktory oraz trzecia grupa z osób przeglądających prezentację reklam i poddawanych testowi pamięci po 3 dniach. Wyniki pokazały, że zarówno osoby poddane testowi pamięci od razu, jak i po 3 dniach lepiej zapamiętały reklamy kreatywne. Podobne wnioski pokazuje badanie, w którym porównano skuteczność reklam kreatywnych i typowych, uwzględniając obciążenie poznawcze [3]. Potwierdzono hipotezę mówiącą o lepszym zapamiętywaniu reklam kreatywnych od typowych, niezależnie od obciążenia poznawczego.

Reklama a otwartość na doświadczenie

W modelu struktury osobowości HEXACO, autorstwa Michaela C. Ashton i Kiboma Lee [1], otwartość na doświadczenie przejawia się między innymi intelektualną ciekawością oraz dociekliwością. Składają na nią 4 główne składniki takie jak: docenianie estetyczne, aktywna ciekawość, kreatywność oraz niekonwencjonalność. Osoby z wysokim poziomem otwartości na doświadczenie używają swojej wyobraźni w codziennym życiu. Interesują się nietypowymi pomysłami oraz ludźmi, a także są pochłonięci pięknem natury i sztuki. Natomiast osoby z niskim poziomem tej cechy nie przejawiają zainteresowania sztuką czy naukami przyrodniczymi, a niekonwencjonalne idee nie są dla nich atrakcyjne. Na co dzień unikają kreatywnych rozwiązań czy pomysłów. W badaniu nad 151 studentami, które przeprowadzili Charles D. Stevens i Joseph G. Szmerekovsky [11], sprawdzono, czy konkretne sformułowania użyte w ogłoszeniach o pracę mogą przyciągać osoby o szczególnych uwarunkowaniach osobowościowych. Wyniki wykazały istotny pozytywny związek między otwartością na doświadczenie, a postrzeganiem za atrakcyjne te reklamy, które nawoływały do cech związanych z otwartością.

Cel badań i hipotezy badawcze

Na podstawie dokonanego przeglądu literatury i zaobserwowanych prawidłowości dotyczących kreatywności oraz humoru w reklamach oraz tego, jak łączy się to z otwartością na doświadczenie, przystąpiono do badania własnego. Jego celem było sprawdzenie zależności między stosunkiem do przedstawionych reklam a otwartością na doświadczenie.

W oparciu o dostępną literaturę i wyniki dotychczasowych badań, sformułowano następujące hipotezy:

H1: Reklama humorystyczna jest oceniana jako lepiej zapadająca w pamięć odbiorców niż inne kategorie reklam.

H2: Reklama kontrowersyjna jest oceniana jako lepiej zapadająca w pamięć odbiorców niż reklama zwyczajna.

H3: Osoby z wyższym poziomem otwartości na doświadczenie lepiej oceniają kreatywne reklamy.

H4: Reklama kreatywna jest oceniana jako bardziej zapadająca w pamięć niż reklama niekreatywna.

Metoda

Opis próby

W badaniu przeprowadzonym w grudniu 2023 roku wzięło udział 205 dorosłych Polaków, z czego 169 to kobiety, a 36 to mężczyźni. Wiek respondentów mieścił się w przedziale 18-63 lat ($M_e=31$). Badanie przeprowadzone zostało metodą kwestionariuszową z wykorzystaniem formularza Google. Link do kwestionariusza umieszczono na kilku grupach na platformie Facebook. Badanie było w pełni anonimowe i dobrowolne. Uczestnicy zostali poinformowani o możliwości rezygnacji z udziału w badaniu w każdej chwili.

Narzędzia

HEXACO-PI-R

Do pomiaru zmiennej otwartość na doświadczenie wykorzystano Inwentarz osobowości HEXACO-PI-R, w wersji 60-itemowej, autorstwa Kibeoma Lee oraz Michaela C. Ashtona w polskiej adaptacji Piotra Szaroty [12]. Czynniki ten zawiera 10 stwierdzeń. Badani musieli ustosunkować się do każdego ze stwierdzeń za pośrednictwem pięciostopniowej skali od 1 (*zdecydowanie się nie zgadzam*) do 5 (*zdecydowanie się zgadzam*). Alfa Cronbacha w badaniu własnym dla otwartości na doświadczenie wyniosła 0,717.

Ankieta własna

Stworzono ankietę własną, w której znalazły się pytania dotyczące reklamy. Badanych zapytano między innymi o emocje wywoływane przez reklamy (czy reklama bawi, irytuje, zachęca bądź zniechęca do zakupu), upodobania reklamowe (tj. jakie rodzaje reklamy; jakie elementy reklamy są preferowane przez osoby badane), o humor (żarty, gry słowne, zabawne hasła) oraz kontrowersję w reklamie (wzbudzenie irytacji, negatywnych emocji), przejawiającą się w sposobie prezentacji, który może drażnić odbiorców. W dalszej części ankiety przedstawiono badanym kilka reklam z różnych kategorii. Wybrano reklamy kreatywne: z grą słów (Żubr), z narracją (Allegro), hu-

morystyczną (Berlinki) oraz z kategorii reklam kontrowersyjnych (Shopee), a także reklamę zwyczajną (Blend-a-med). Po obejrzeniu każdej z reklam poproszono badanych o zaznaczenie na skali 10-stopniowej, jak bardzo podobała im się dana reklama oraz zapytano, w jakim stopniu obejrzana reklama jest zabawna, ciekawa, męcząca, zapadająca w pamięci i jaki odbiorca ma stosunek do tego materiału. Zapytano również o skuteczność reklamy, tj. czy zachęca do zakupu lub zgłębienia wiedzy na temat reklamowanego produktu. Dodatkowo za pomocą ankiety własnej zebrano dane socjodemograficzne, które obejmowały pytania o płeć i wiek respondentów.

Wyniki

Badanych poproszono o stwierdzenie, czy dana strategia reklamowa jest skuteczna, tj. czy zachęca ich do zakupu danego produktu lub poszukania informacji na jego temat. W przypadku reklamy opartej na humorze 92,2% osób uważało ją za skuteczną. Reklamy, których głównym elementem jest hasło (slogan), były uważane za skuteczne przez 75,1% osób, a 66,3% badanych uważało za skuteczne reklamy wykorzystujące historie (narracje). Jako najmniej skuteczne (63%) były oceniane reklamy kontrowersyjne. Następnie sprawdzono normalność rozkładu zmiennej *otwartość na doświadczenie* z wykorzystaniem testu Shapiro-Wilka. Na podstawie wyniku przeprowadzonego testu wykonano test t-Studenta w celu sprawdzenia, czy poziom otwartości na doświadczenie różnicuje postrzeganie danej strategii reklamowej za skuteczną lub nieskuteczną. Tylko w przypadku reklamy opartej na historii (narracji) zaobserwowano istotne statystycznie różnice w poziomie otwartości na doświadczenie.

W badaniu poproszono o ocenę kilku cech (zabawność, ciekawość reklamy, wzbudzany stosunek do marki, zapadanie w pamięci, wzbudzanie negatywnych emocji) pięciu zaprezentowanych reklam. Zapytano o ogólną ocenę pomysłu na reklamę w skali od 1 do 5. Najwyżej oceniana ($M = 3,29$) była reklama oparta na historii (narracji), nieco niżej ($M = 3,09$) oceniano reklamę z hasłem (sloganiem), następnie reklama humorystyczna ($M = 2,93$), zwyczajna ($M = 2,26$), a najgorzej wypadła reklama kontrowersyjna ($M = 1,76$). Kiedy jednak poproszono o ocenę, czy dana reklama zapada w pamięci w skali od 1 do 5, bez względu na wywołane emocje, najwyższą ocenę otrzymała reklama kontrowersyjna ($M = 3,78$), następnie reklama oparta na historii ($M = 3,48$), reklama oparta na hasle (sloganie) była oceniana trochę niżej ($M = 3,26$), a nieznacznie niższą ocenę otrzymała reklama humorystyczna ($M = 3,22$). Najgorzej oceniono reklamę zwyczajną ($M = 2,26$), która przekazywała konkretne informacje o produkcie, ale nie miała żadnego elementu, który przykuwałby uwagę odbiorcy.

Na podstawie uzyskanych w badaniu wartości podzielono wyniki na skali otwartości na doświadczenie na trzy grupy (niskie, średnie, wysokie), aby sprawdzić, czy osoby z wysokim poziomem otwartości na doświadczenie mają inne preferencje w kwestii reklam niż osoby ze średnim i niskim natężeniem tej cechy. Ocena atrakcyjności po-

mysłu na reklamę nie różniła się od wyników ogólnych – w poszczególnych grupach wyróżnionych na podstawie otwartości na doświadczenie najlepiej oceniano reklamę z narracją, a najgorzej reklamę kontrowersyjną. Osoby z niskim poziomem otwartości na doświadczenie jako najlepiej zapadającą w pamięć oceniły reklamę z historią ($M_n = 3,68$), badani ze średnim poziomem tej cechy wybierali reklamę kontrowersyjną ($M_{sr} = 3,75$) podobnie jak osoby z wysoką otwartością na doświadczenie ($M_w = 3,87$).

Otrzymane wyniki pozwoliły stwierdzić, że zaprezentowane reklamy są wyżej oceniane przez osoby, które cechuje wyższy poziom otwartości na doświadczenie. Badani z niskim poziomem tej cechy oceniali pomysły na reklamy najniżej spośród trzech porównywanych grup ($M_n = 2,46$), natomiast osoby o średnim i wysokim poziomie otwartości dawały oceny zbliżone do siebie (odpowiednio: $M_{sr} = 2,67$; $M_w = 2,71$). Poziom zapadania danej reklamy w pamięci najniżej oceniała grupa o średnim natężeniu otwartości na doświadczenie, a najwyższej grupa o wysokim natężeniu tej cechy, choć różnice są bardzo małe ($M_{sr} = 3,16$; $M_n = 3,19$; $M_w = 3,26$).

W kwestionariuszu zapytano również o to, jakie reklamy respondenci najbardziej lubią oglądać. Spośród dostępnych odpowiedzi, najczęściej wybierano reklamy zabawne (31,7%), nieco rzadziej reklamy dotyczące zainteresowań odbiorcy (23,4%) oraz mówiące w sposób konkretny o cechach produktu (20%). Najmniej osób (3,9%) wskazywało, że lubi reklamy oparte na ciekawym hasle (sloganie). Odpowiedź „inne” zaznaczyło 6,9% osób w tym 5,9% wskazało, że nie lubi żadnych reklam, a po 0,5% respondentów wskazywało na reklamy charytatywne i reklamy z dziećmi.

Badanych zapytano również o to, jakie emocje wywołują u nich reklamy, które ostatnio oglądali. Zaproponowano dziewięć odpowiedzi, spośród których badani mogli wybrać maksymalnie trzy. Najczęściej podawaną odpowiedzią była irytacja – odpowiadało tak 52,1% osób. Na rozbawienie wskazywało 33% ankietowanych, a nieco mniej, bo 32,1% badanych było zaciekawionych oglądanymi reklamami. Niechęć podczas oglądania reklam odczuwało 28,9% badanych, natomiast 20% odczuwało złość. Chęć poszerzenia wiedzy o produkcie deklarowało 19,1% osób, 17,7% osób było zaciekawionych samą reklamą i jej elementami. Najmniej osób wskazywało zdziwienie, było to 16,7%, tyle samo osób odczuwało chęć posiadania reklamowanego produktu. To z kolei łączy się z wynikami uzyskanymi w pytaniu o wpływ reklam na decyzje zakupowe respondentów: aż 73,7% badanych osób deklarowało, że reklamy nie mają wpływu na ich zakupy.

Dyskusja

Przeprowadzone badanie dało możliwość sprawdzenia, jak Polacy postrzegają reklamy i jaki jest ich stosunek do nich. Sprawdzone, jakie reklamy są lepiej odbierane, a jakie są oceniane jako lepiej zapadające w pamięć. Otrzymane wyniki pozwoliły zweryfikować postawione w badaniu hipotezy.

Hipoteza H1 nie została potwierdzona, reklama humorystyczna była oceniana jako mniej zapadająca w pamięć niż reklama kontrowersyjna, wykorzystująca narrację i oparta na hasle (sloganie). Być może wybrana do badania reklama nie była odbierana przez odbiorców jako dostatecznie zabawna. Żart w zaprezentowanym przykładzie reklamy mógł też nie być łatwy w przekazaniu innym osobom, dlatego badani mogli oceniać reklamę jako mniej zapadającą w pamięć [6].

Przedstawiona osobom badanym reklama kontrowersyjna została oceniona, zgodnie z oczekiwaniami, jako najmniej podobająca się spośród wszystkich zaprezentowanych przykładów. Jednak mimo negatywnego odbioru samego pomysłu, reklama ta, w pytaniu o zapadanie w pamięci, była oceniana najwyżej. To potwierdza założenia przyjęte w hipotezie H2 i jednocześnie pokazuje, że dla zapamiętania danej treści znaczenie ma wywołanie u odbiorcy jakiejś emocji, niekoniecznie pozytywnej.

Dokonany pomiar otwartości na doświadczenie umożliwił dokonanie podziału badanych na grupy o niskim, średnim i wysokim natężeniu tej cechy. Sprawdzono, czy między grupami występują różnice w średnich ocenach pomysłów na zaprezentowane reklamy. Osoby o wysokiej otwartości na doświadczenie dawały reklamom najwyższe oceny, a te o niskiej wartości tej cechy oceniały pomysły na reklamy najniżej. Tym samym hipoteza H3 została potwierdzona. Jednocześnie zauważono, że poziom otwartości na doświadczenie nie różnicował mocno ocen tego, czy dana reklama zapada w pamięci.

Zdecydowana większość osób badanych oceniła, że reklamy kreatywne lepiej zapadają w pamięci. Natomiast jako kreatywne najczęściej oceniano reklamy, które wyróżniają się na tle innych. Wykorzystana w badaniu reklama kontrowersyjna, która była oceniana jako najlepiej zapadająca w pamięć, jest reklamą nietypową. Również wysoko oceniana reklama opowiadająca historię jest nieszablonowa i wyróżniająca się na tle innych. Tym samym hipoteza H4 została potwierdzona.

Wnioski

Przeprowadzone badanie ma pewne ograniczenia. Brak losowości doboru próby uniemożliwia uogólnienie wyników na całą populację. Problematyczna mogła się również okazać forma przeprowadzonego badania. Ze względu na wyższą dostępność do Internetu dla osób młodszych, ankieta online mogła być ograniczeniem dla osób starszych. Wystąpiła również duża dysproporcja ze względu na płeć – kobiet było ponad 4 razy więcej niż mężczyzn. Dodatkowym ograniczeniem mogła być zbyt mała liczba reklam przedstawionych w ankiecie własnej. Zakłócenia mogła wprowadzać również wcześniejsza znajomość lub brak znajomości zaprezentowanych reklam.

W przyszłych badaniach wskazane jest wykorzystanie większej liczby reklam dla poszczególnych kategorii. To umożliwi uzyskanie pełniejszych, trafniejszych wyników. Dodatkowo warto przeprowadzić badanie w formie wywiadu, aby osoby badane mo-

gły lepiej wyrazić swoje opinie i odczucia wobec zaprezentowanych materiałów. Badacze powinni również zadbać o zmniejszenie dysproporcji płci w próbach kolejnych badań, aby przeanalizować, czy płeć różnicuje preferencje reklamowe. Wzbogacenie przyszych badań o inne zmienne psychologiczne może dać szerszy obraz analizowanego zagadnienia i przynieść odpowiedzi na więcej pytań dotyczących preferencji reklamowych Polaków. Zgromadzona w ten sposób wiedza powinna pomóc twórcom reklam tworzyć treści, które nie tylko będą skutecznie zwiększały rozpoznawalność marki, ale będą także przyjemne dla odbiorców i będą przykuwały ich uwagę. Reklamy są stałym elementem codzienności, dlatego tworzenie wartościowych i efektywnych treści marketingowych jest nieustannie zmieniającym się wyzwaniem.

Bibliografia

- [1] Ashton M. C., Lee K. 2007. Empirical, theoretical, and practical advantages of the HEXACO model of personality structure. *Personality and Social Psychology Review*, 11:150–166.
- [2] Badli T. S., Dzulkipli M. A. 2013. The Effect of Humour and Mood on Memory Recall. *Procedia – Social and Behavioral Sciences*, 97:252–257. <https://doi.org/10.1016/j.sbspro.2013.10.230>.
- [3] Baran-Pięta E. 2014. Poznawcze uwarunkowanie skuteczności reklamy kreatywnej.
- [4] Chung H., Zhao X. 2003. Humour effect on memory and attitude: Moderating role of product involvement. *International Journal of Advertising*, 22(1):117–144. <https://doi.org/10.1080/02650487.2003.11072842>.
- [5] Day J. 2016. What Is Real-Time Marketing? Retrieved from <https://www.ngdata.com/what-is-real-time-marketing/>.
- [6] Doliński D. 2003. Psychologiczne mechanizmy reklamy. GWP, Gdańsk.
- [7] Gliniecka M. 2017. Kreatywność w reklamie. Wyd. LIBRON, Wrocław.
- [8] Groń A. 2013. Wpływ sposobu ekspozycji i interwału czasowego na zapamiętywanie reklam kreatywnych i niekreatywnych.
- [9] Hansen J., Strick M., van Baaren R. B., Hooghuis M., Wigboldus D. H. 2009. Exploring memory for product names advertised with humour. *Journal of Consumer Behaviour* 8(2-3): 135–148. <https://doi.org/10.1002/cb.278>.
- [10] Starzyńska K. 2011. Humor w reklamie radiowej. Wyd. SGGW, Warszawa.
- [11] Stevens C. D., Szmerekovsky J. G. 2010. Attraction to Employment Advertisements: Advertisement Wording and Personality Characteristics. *Journal of Managerial Issues*, 22(1):107–126. URL: <http://www.jstor.org/stable/25822518>.
- [12] Szarota P., Ashton M. C., Lee K. 2007. Taxonomy and structure of the Polish personality lexicon. *European Journal of Personality*, 21(6):823–852.

Angelika Prajzner

Aleksandra Sienkowska

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Krośnie

Studenckie Koło Naukowe Twórczych Pedagogów

skn.pedagogow@pans.krosno.pl

Opiekun: dr Małgorzata Wójcik

POSZUKIWANIE INTELIGENTNEJ SPECJALIZACJI W ZAKRESIE PRZYGOTOWANIA DZIECI WCZESNEJ EDUKACJI DO ŻYCIA W SPOŁECZEŃSTWIE DEMOKRATYCZNYM. ANALIZA FRAGMENTU WYWIADU FOKUSOWEGO

Wprowadzenie

We współczesnym społeczeństwie, będącym areną różnorodności i zmieniających się realiów społeczno-politycznych istnieje pilna potrzeba, aby w systemie edukacji wczesnoszkolnej było miejsce do tworzenia przez dzieci solidnych fundamentów do świadomego uczestnictwa w demokratycznym społeczeństwie. Kluczową rolę w tym procesie pełnią nauczyciele, którzy jako główni architekci sytuacji dydaktycznych powinni organizować zajęcia w taki sposób, aby wprowadzać dzieci już od najmłodszych lat w złożone realia społeczno-polityczne. Coraz częściej zdarza się jednak, że *chcemy przestrzegania demokratycznych wartości, standardów życia, zakorzenienia odpowiedniej kultury politycznej, postaw wobec wspólnoty obywatelskiej, zaangażowania społecznego, solidarności i tolerancji, a nie potrafimy z tej pozycji spojrzeć na naszą szkołę* [21]. Poznawanie pojęć takich jak monarchia, autokracja i demokracja w toku edukacji wczesnoszkolnej i rozróżnianie ich od siebie może stanowić istotny warunek przygotowania do życia w społeczeństwie demokratycznym. Należy podkreślić, że *treści polityczne bardzo wcześnie przenikają do świadomości dzieci, nawet jeśli te, zdaniem dorosłych, nie są jeszcze intelektualnie i emocjonalnie w pełni gotowe na spotkanie z nimi* [17]. Dzieje się to między innymi poprzez bajki o królach i królestwach, w których istnieją różne systemy polityczne, ale raczej nigdy się o nich z dziećmi wczesnoszkolnymi w szkole nie rozmawia. Stanowią one raczej program ukryty, który przenika

do świadomości dzieci. Głębsza refleksja nad obecnym vs. pożądanym stanem edukacji wczesnoszkolnej wymaga zrozumienia, w jakiej teorii edukacyjnej tkwi potencjał wspierania dzieci wczesnej edukacji w konstruowaniu pojęć.

Wchodząc w obszar porównania różnych teorii edukacyjnych, warto przyjrzeć się bliżej dwóm kluczowym nurtom: behawioryzmowi i konstruktywizmowi. Porównanie tych dwóch podejść umożliwia zrozumienie, w jaki sposób i na ile w każdym z nich wspiera się lub nie proces uczenia się dzieci wczesnej edukacji.

W ujęciu behawioryzmu, nauczyciel pełni kierowniczą rolę, która całkowicie pozbawia jakiegokolwiek wsparcia dzieci w procesie uczenia się [13]. Rola ta stanowi rangę niezbędności, zaraz obok nauczania frontального i modelu ogniwi jako dowodzących relacji przyczynowo-skutkowych pomiędzy procesem nauczania i uczenia się [12]. Edukację określa się tu jako transmisję kulturową wyznaczaną przez niezmiennie wartości [7], przy czym należy zwrócić uwagę na to, że transmisyjna *organizacja procesu nauczania powoduje, że nauczyciel może nigdy nie doświadczyć dziecięcego sposobu rozumienia świata* [20]. Ponadto w podejściu behawiorystycznym dominuje nauczanie podające, w którym uczniowie są biernymi odbiorcami informacji, co stanowi hamulec zamiast stymulatora rozwoju [1]. Informacje przekazane przez nauczyciela mogą okazać się nietrwałe i szybko „wymazane” z umysłu dziecka, co ukazuje tymczasowy charakter wiedzy zdobywanej w sposób podający. Nie należy jednak wykluczać, że uczniowie nie mogą niczego dowiedzieć się od nauczyciela, jednak, gdy on *dominuje przez ciągłą aktywność werbalną i instruktażową, przestaje być darem wiedzy, a okazuje się przeszkodą* [14]. Z kolei konstruktywizm, jest bardziej teorią uczenia się niż nauczania. Stanowi on impuls dla zmiany, a na świecie uznaje się go za źródło radykalnego zwrotu w obszarze myślenia o nauczaniu oraz uczeniu się [8]. Stanowi on *głęboką zmianę myślenia o naturze opracowywanej na zajęciach wiedzy, odmienną jej kompozycję nie tylko na lekcji, ale też w programie, odmiennie sformułowane pytania, inny system motywacyjny, zmianę organizacji przestrzeni i czasu, radykalnie przekształcone monitorowanie osiągnięć i ich dokumentowanie* [13]. Tradycyjne „posłuchaj i powtórz”, zastępowane jest przez konstruktywistyczne „myśl i działaj” [17]. Występuje tu istotna zmiana perspektywy, gdzie uczniowie nie są jedynie biernymi odbiorcami informacji, lecz konstruują nowe znaczenia i rekonstruują wiedzę już posiadaną [11]. Uczeń w podejściu konstruktywistycznym to jednostka aktywna, która bada i poznaje świat, wykorzystując swoją motywację wewnętrzną [16]. Nauczyciel jest partnerem dziecka w procesie uczenia się, inicjującym i wzmacniającym jego kompetencje [16]. Zamiast nauczania jest tu tworzenie sytuacji edukacyjnych, gdzie cele cząstkowe nigdy nie są ściśle określone [9]. W podejściu konstruktywistycznym istnieje możliwość nadawania znaczeń trudnym pojęciom, takim jak na przykład autokracja i demokracja, zwłaszcza uwzględniając koncepcję socjokulturową, w której uczenie się jest *proaktywne, wspólne, kooperatywne i nastawione raczej na tworzenie znaczeń niż na ich przyjmowanie w gotowej postaci* [3].

J. Bruner i L. Wygotski, przedstawiciele socjokulturowej koncepcji uczenia się podkreślają, ważną rolę nauczyciela jako zaangażowanego uczestnika wytwarzania i umiej-

scawiania znaczeń w odpowiednich sytuacjach [6]. *Jego rola polega na przemyślanym sytuowaniu spotkań ze światem w odpowiednich kontekstach kulturowych w celu ustalenia, czego dotyczą* [3]. To oznacza, że nauczyciel nie przekazuje „gotowych” informacji, ale wspiera uczniów w procesie uczenia się i nadawania znaczeń pojęciom poprzez swoje uczestnictwo w nim. Nie postępuje on „po śladach” konspektów, *gotowych scenariuszy zajęć, ale autentycznie uczestniczy w uczeniu, konstruowaniu wiedzy, negocjowaniu znaczeń „tu i teraz”, w danym środowisku kulturowym* [6].

Metodologia badań własnych

Podjętą próbę wspierania procesu konstruowania pojęć autokracja vs. demokracja przez dzieci wczesnej edukacji osadzono w koncepcji badań jakościowych, gdyż dążono do *osiągnięcia jakiegoś pożądanego stanu, a nie do odkrywania ogólnych prawidłowości* [18]. Podejście to przyjmuje różnorodne formy, lecz mimo ich wielości istnieje wspólna teza teoretyczna, że budowanie rzeczywistości dokonuje się poprzez ludzkie działania i dynamiczne interakcje, a całość tego procesu posiada sens i znaczenie [19].

Przedmiotem badań uczyniono proces konstruowania pojęć autokracja vs. demokracja przez dzieci wczesnej edukacji, a celem ustalenie optymalnych warunków edukacyjnych, wspierających proces konstruowania pojęć autokracja vs. demokracja przez dzieci wczesnej edukacji.

Sformułowano następujący problem badawczy: W jakich warunkach edukacyjnych możliwe jest konstruowanie pojęć autokracja vs. demokracja przez dzieci wczesnej edukacji?

W przeprowadzonych badaniach własnych wykorzystano metodę wywiadu fokuśowego, który *jest rozmową badacza z kilkoma badanymi w jednym czasie* [4]. Umożliwia się w niej wyzwalanie interakcji oraz dynamiki grupowej, co pozytywnie wpływa na generowanie pomysłów oraz w przypadku badań z dziećmi sprzyja przypomnieniu sobie nawzajem różnego rodzaju sytuacji, w których były one uczestnikami [2]. Istotną cechą badań fokusowych, świadczącą jednocześnie o ich unikalności, jest ich zdolność do tworzenia wyników opartych na synergii zachodzącej poprzez interakcje grupowe [4].

Techniki badawcze: dla zgromadzenia materiału badawczego skonstruowano rusztowanie *scaffolding*. Scaffolding wiąże się z socjokulturową teorią opracowaną przez Lwa Wygotskiego, a także z pracami Jerome’a Brunera. Oznacza on proces, w którym nauczyciel lub bardziej kompetentny rówieśnik wspiera ucznia w nauce, stopniowo zmniejszając pomoc, w miarę jak uczeń nabywa nowe umiejętności i staje się bardziej samodzielny [6]. Zbudowane rusztowanie obejmowało sytuacje dydaktyczne, sprzyjające nadawaniu znaczeń pojęciom autokracja vs. demokracja; jakościową analizę dokumentów, by zdiagnozować sferę najbliższego rozwoju badanych uczniów oraz rysowanie pojęć.

Narzędzia badawcze przyjęły postać ram niedyrektywnych pytań do filmu „Król Lew” (2019), kadry do tego filmu, dyktafon, 12 kredek i kartka A4 dla każdego dziecka, autorska sześcienna kostka ze zdjęciami przedstawicieli trzech stylów rządzenia w filmie „Król Lew” (Mufasa, Skaza, Simba), obrazki przedstawiające atrybuty i nie-atrybuty władzy.

Przebieg i teren badań: badania przeprowadzono w wiejskiej szkole podstawowej w powiecie strzyżowskim. Szkoła ta liczy 15 nauczycieli oraz około 80 uczniów obejmujących klasy od 1 do 8, włączając w to również 6-latkę (oddział przedszkolny).

Badaniem objęto zespół uczniów 1 klasy wczesnej edukacji: 7 dziewczynek i 4 chłopców w wieku 7-8 lat. Przeprowadzono je w marcu 2024 roku w sali szkolnej. Czas trwania badań to 4 godziny dydaktyczne. Jeden uczeń tego dnia był nieobecny.

Na potrzeby badań zmieniono aranżację przestrzeni, z takiej, w której *dominuje tradycyjna konfiguracja ławek: uczniowie i uczennice siedzą w zorientowanych frontalnie rzędach* [15], na taki, który sprzyjał wspólnemu dialogowaniu i synergii między uczestnikami badań. Ustawienie to ułatwiało wzajemny kontakt wzrokowy i tworzyło otwartą atmosferę rozmowy, w której każdy uczestnik miał możliwość wyrażenia swoich myśli i uczuć.

Rekonstrukcja przeprowadzonych badań jakościowych. Diagnozowanie sfery najbliższego rozwoju badanych uczniów – jakościowa analiza dokumentów

Badania rozpoczęto od analizy lektur, tekstów literackich zawartych w podręcznikach szkolnych badanych dzieci, poradników metodycznych dla nauczyciela oraz podstawy programowej, aby ustalić na ile jest możliwe to, aby badane dzieci wczesnej edukacji rozpoczęły konstruowanie pojęć związanych z władzą w toku swojej edukacji szkolnej.

Na podstawie przeprowadzonej analizy ustalono, że badane dzieci wczesnej edukacji z dużym prawdopodobieństwem nie rozpoczęły konstruowania pojęć związanych z władzą w trakcie trwania swojej edukacji szkolnej.

Próba zbudowania rusztowania (scaffolding)

Aby wesprzeć dzieci w konstruowaniu pojęć autokracja vs. demokracja zbudowano *scaffolding*, który polega na tym, że dorosły staje się partnerem dziecka i *wspiera, strukturyzuje, porządkuje, poszerza wiedzę, wzbogaca wysiłki, wiedzę, doświadczenia dziecka w zakresie określonych kompetencji* [6]. Stworzone rusztowanie obejmowało pobudzenie skojarzeń dzieci związanych z władzą, oglądanie filmu „Król Lew” oraz rysowanie.

Aranżacja przestrzeni

Na środku złączonych stolików umieszczono sześcian z podpisanymi portretami władców z filmu „Król Lew”, jednak nie po to, by przekazać gotowe informacje, lecz aby

umożliwić dzieciom swobodne operowanie ich nazwami w trakcie rozmowy, korzystając z obrazów. Uznano, że taki sposób prezentacji materiału uwzględni potrzeby uczniów 1 klasy początkowej, gdyż wspiera ich pamięć i precyzję w identyfikowaniu postaci. Zanim przystąpiono do rozmowy na podstawie filmu, podjęto próbę wywołania u dzieci ich skojarzeń z władzą. Następnie obejrzano z dziećmi wcześniej dobrane sytuacje z filmu „Król Lew”, przedstawiające trzy style rządzenia monarchia-autokracja-demokracja (zgodnie z kolejnością ich występowania w filmie). Dzieci oglądały je z uwagą i zaciekawieniem. W trakcie rozmowy były aktywne. Na koniec zorganizowano dzieciom zabawę w odgrywanie ról postaci z filmu.

Wyniki

Kategoria 1. Wiedza osobista dzieci

Przygotowano zestaw obrazków, zawierających „atrybuty” władzy oraz przedmioty bez związku z władzą. Po dokonaniu wyborów przez dzieci nawiązała się rozmowa, której fragment zamieszczono poniżej. Symbol „B|” oznacza badaczkę, „U” ucznia. Dla całego przebiegu wypowiedzi dzieci, które widziały się ze sobą i badaczkami ustalono regułę, że nie muszą one podnosić ręki, by się wypowiedzieć, ale mogą mówić, gdy inna osoba skończy.

B1: *Ja wybrałam książkę, ponieważ wiedza to władza, a gdy jesteśmy mądrzejsi to możemy zmieniać świat*

U1: *Mój obrazek to wybory, jak się wrzuca karteczki i yyy... każdy głosuje i ma głos*

U2: *Dla mnie klarnet to władza, bo na nim gram i mam władzę nad dźwiękami*

B1: *Jak się wtedy czujesz, gdy masz władzę nad dźwiękami?*

U2: *Super!*

B1: *Nad czym jeszcze można mieć władzę?*

U2: *Nad całym instrumentem!*

U3: *A ja mam pierścień i ma go król*

U4: *A tu jest królowa. Ona rządzi całym królestwem i o nie dba*

U2: *To jest królowa Elżbieta!*

U5: *A ja się urodziłem w Anglii i tam była królowa*

U2: *W Minionkach w bajce jest królowa Elżbieta taka jak prawdziwa tylko w bajce*

U6: *A tu jest taka różdżka królowej!*

U5: *To nie różdżka tylko berło! A ja mam pieniądze i władza to pieniądze!*

U7: *A to zamek królewski!*

U8: *A to stół okrągły i tam się rozmawia*

U9: *A to korona i jest na głowie królowej i jest złota*

U5: *Nosi ją teraz król Karol*

U10: *A ja mam tron i kojarzy mi się z władzą*

B2: *Ja wybieram jabłko, ponieważ przypomina mi jabłko królewskie (...)*

Zorganizowana sytuacja pobudziła myślenie dzieci. W rozmowie sięgały one zarówno po obrazy z bajek, gdzie pojawiały się postacie królowych, jak i doświadczenia ze swojego życia, czyli wiedzę osobistą zdobytą poza murami szkoły. Poszukiwanie różnych perspektyw przez dzieci mogło przyczynić się do ich lepszego zrozumienia poznawanych pojęć.

Kategoria 2. Skaza jako przedstawiciel systemu autokratycznego

Rozmowy o autokracji rozpoczęto pytaniem, które miało sprowokować dzieci do myślenia o naturze władzy autokratycznej (dane dosłowne zapisano kursywą):

B: *Co myślicie o takim władcy jak Skaza?* Uzyskano odpowiedzi typu:

U: *był zły; głupi; nie lubił zwierząt; bardzo zły*

B: *Dlaczego tak myślicie?*

U1: *Bo rozkazywał zwierzętom* [pozostali U przytaknęli, zgadzając się z tym stwierdzeniem].

B: *Jak się mogli czuć mieszkańcy z tym, że Skaza im rozkazywał?*

U1: *Bardzo źle*

Te proste, ale wyraziste odpowiedzi dzieci sugerują, że zadane pytanie skłoniło je do refleksji nad negatywnymi odczuciami, jakie mogą towarzyszyć mieszkańcom kraju, na czele którego stoi autokratyczny władca, wywołując niemal jednomyślne spostrzeżenia o takim przywódcy jak autokrata Skaza.

B: *Jak wyglądało życie w królestwie, gdy jego władcą był Skaza?*

U1: *Ten zły król rządził światem całym*

U2: *Światem to byś ty nawet nie dała rady rządzić! Jednym krajem a nie całym światem*

U3: *Zwierzęta nieszczęśliwe były*

U4: *Zwierzętom i wszystkim rozkazywał*

U3: *Rozkazywał i zabierał!*

U5: *I kłamał!*

U6: *Kłamał, że Simba zabił*

U7: *Walczył ze zwierzętami!*

U1: *Tak i zabijał!*

U8: *Było brzydko i szaro*

U9: *Ciemno*

U10: *Ziemia umiera!*

Rozmowa, którą sprowokowało pytanie badaczki, zaowocowała interakcjami zarówno między badaczkami a dziećmi, jak i samymi dziećmi między sobą. W trakcie dyskusji dzieci wczuły się w rolę mieszkańców Lwiej Ziemi, wyrażając swoje emocje i obawy związane z autokratycznymi rządami. Niemal wykrzykiwały swoje „zarzuty”

wobec Skazy, dotyczące tego, jak wyglądało życie w takim kraju. Wypowiedzi dzieci ukazują ich głębokie zaniepokojenie losem zwierząt oraz ogólnym stanem królestwa pod rządami autokratycznego władcy.

B: *A jakie widzicie zalety w stylu sprawowania władzy przez Skazę? Przykładowe odpowiedzi dzieci:*

U1: *Nie ma*

U2: *Nie ma, są same minusy*

B: *Jakie na przykład?*

U1: *Takie, że zabijał!*

U2: *Zabierał!*

U3: *Kłamał!*

U4: *Rządził źle i rozkazywał wszystkim*

Wydobywając głębsze przemyślenia dotyczące „minusów”, badaczka skierowała pytanie, próbując zrozumieć, co dokładnie sprawiało, że dzieci nie dostrzegały w tym systemie politycznym żadnych zalet.

Następnie próbowano umożliwić dzieciom tworzenie bardziej złożonych struktur myślowych, prowadzących do głębszego i bardziej kompleksowego zrozumienia systemu autokratycznego i odróżnianie go od poprzedniego – monarchii.

B: *A jego (Skazy) sposób rządzenia czym się różnił od tego, który obrał Mufasa?*

U1: *Był zły*

U2: *Nie różnił się wcale*

U1: *Wszystkim się różnił Blanką!*

U3: *Kolorem*

U4: *Blizną*

U5: *Złością*

U6: *Mufasa był dobry, a Skaza zły*

U7: *Mufasa ratował*

U4: *Dawał*

U8: *Opiekował się zwierzętami*

U9: *Chronił ich*

U10: *Chronił królestwo*

U11: *Lubił zwierzęta*

U6: *A one jego*

Pytając o różnice między sposobem rządzenia Skazy a Mufasy, niektóre dzieci odnosiły się do wyglądu, inne do zachowania i czynów. Nawiązała się krótka wymiana zdań między dziećmi, która ukazuje, że dzieci wzajemnie się słuchały oraz że zorganizowane warunki edukacyjne sprzyjały uczeniu się od siebie.

W związku z tym, że dzieci wypowiadały się głównie na temat Mufasy, dopytano:

B: *A Skaza?*

U1: *Zły*

U2: *Niedobry*

U3: *Fajny*

U4: *Tyś jest fajny! Skaza nie był fajny*

U5: *Rządził źle*

U6: *Nie chronił nikogo*

U7: *Nie lubił zwierząt*

U8: *Wszystkich zabijał*

U9: *Zamiast dawać zabierał*

U10: *Był głupi*

U8: *Miał złość*

U11: *Miał pomocników, którzy pomagali mu zabijać*

B: *Jak byście określili taki styl sprawowania władzy, jaki obrał Skaza?* Wypowiedzi było kilka, jednak nie różniły się od siebie, były to określenia typu:

U: *Zły; dziwny*

Badane dzieci wczesnoszkolne na swój sposób określiły autokratyczny styl sprawowania władzy przez Skazę. Zorganizowana przez badaczki sytuacja obejrzenia przez dzieci fragmentu filmu z rządami autokratycznego Skazy skłoniła je do zastanowienia się nad tym stylem rządzenia oraz do wyrażenia swoich własnych opinii i ocen wobec niego. Próbowano ukierunkować dzieci także na rozróżnianie autokracji od monarchii.

Kategoria 3. Simba jako reprezentant demokratycznego przywództwa

W dalszej części badań podjęto próbę wsparcia procesu konstruowania pojęcia demokracja, uznając Simbę za reprezentanta demokratycznego przywództwa. Na tym etapie badań zainicjowano rozmowę następującym pytaniem:

B: *Słuchajcie, Simba widział sposób sprawowania władzy swojego taty, a potem wujka... jaki to mogło mieć wpływ na to, jaki on sam obrał sposób sprawowania władzy?*

U1: *Swojego ojca miał w niebie, a wujka w piekle*

Jedno z dzieci, w odpowiedzi na pytanie, odniosło się do religii, zestawiając Mufasę (monarchię) jako „tego dobrego”, który trafił do nieba, a Skazę (autokracja) jako „tego złego”, który trafił do piekła.

B: *Co myślicie o takim sposobie sprawowania władzy, jaki obrał Simba?*

Kilkoro U.: *Dobry!*

B: *Co było dla niego najważniejsze?*

U1: *To, żeby zwierzęta się czuły dobrze i nie zabijali ich tyle*

B: *A myślicie, że naprawdę mogły czuć się dobrze?* Dzieci potwierdziły swoje wcześniejsze wypowiedzi:

Kilkoro U. razem: *Tak!*

U2: *Tak, bo był dla nich dobry*

B: *Co czuł Simba, będąc władcą całej Lwiej Ziemi?*

U1: *Radość*

U2: *Cieszył się*

U3: *Szczęście*

B: *A czego mogliby się nauczyć od Simby jego poprzednicy, czyli Mufasa i Skaza?*

Typowe wypowiedzi dzieci:

U1: *Skaza by się mógł nauczyć tego, że Simba był dobry*

U2: *Żeby być dobrym*

U3: *Żeby być lepszym*

U4: *Nawrócić się*

B: *O jakim królestwie marzył Simba?*

U1: *O dobrym!*

U2: *Szczęśliwym!*

U3: *Takim, że wszyscy są zadowoleni*

Dzieci dostrzegły, że Simba jako władca pragnął stworzyć królestwo, w którym wszyscy mieszkańcy są szczęśliwi i zadowoleni. To spostrzeżenie sugeruje, że dzieci zauważyły dążenie Simby do dobra i pomyślności dla wszystkich, co odzwierciedlało pozytywny wymiar jego demokratycznego przywództwa.

Następne pytanie wymagało postawienia się dzieci na miejscu bycia władcą kraju i określenie stylu, który chcieliby obrać.

B: *A jeśli Wy bylibyście władcami kraju, jaki styl sprawowania władzy byście obrali: przypominalby ten Mufasy, Skazy, Simby, a może byłby zupełnie inny?*

Kilkoro U. razem: *Simby!*

U2: *Bo Simba był dobry*

U3: *Mufasa też był dobry!*

U4: *Ale Simba lepszy!*

U5: *Ja Skazę wybieram, a co!*

U6: *Jak Skazę?*

U7: *Ja Mufasę, bo poświęcił się dla królestwa*

U8: *Nie poświęcił!*

U9: *Mufasa się poświęcił, bo wpadł do tego...*

U10: *Ale Skaza go tam...*

U9: *Ale się poświęcił, bo tak to by pewnie go ugryzł albo coś, a tak to się poświęcił.*

Dzieci ponownie weszły w interakcję między sobą wymieniając się wypowiedziami na temat tego, kto ich zdaniem był lepszym władcą i dlaczego. Dyskusja była żywa, a dzieci starały się próbować przekonać innych do swoich poglądów. Dopytano o władcę, którego wybór przez jednego ucznia wywołał u innych sporo emocji.

B: *Ktoś z was wybrał Skazę. Dlaczego taki wybór?*

U1: *No bo lubię Skazę*

U2: *Co?*

U3: *Jak to?*

U4: *Ksawery przecież on jest zły!*

U1: *A ja właśnie go wybieram dlatego, że on jest zły. Podobają mi się, że jest taki zły, a nie że zawsze musi zwyciężać dobro*

Badaczka poprosiła „kogoś” o uzasadnienie wyboru autokratycznego przywódcy i U4 uargumentował swój wybór, opowiadając się za złem, co wywołało zdziwienie i zaskoczenie kilorga dzieci, ale nikt tego nie skrytykował. Uszanowano więc poglądy wszystkich uczestników dyskusji.

Ostatnie pytanie skłaniało dzieci do namysłu nad tym, co powinno być najważniejsze dla władcy.

B: *A co by było dla Was jako władcy kraju najważniejsze?*

U1: *Bezpieczeństwo*

U2: *Chronić zwierzęta*

U3: *Pieniądze!*

U4: *Ajfony!*

U5: *Mieć koronę!*

Zadane pytanie skłoniło dzieci do myślenia nad priorytetami władcy kraju. Ich wypowiedzi odzwierciedlały zrozumienie różnych aspektów roli przywódcy, w tym odpowiedzialności za bezpieczeństwo i ochronę mieszkańców. Dzieci poruszały kwestie potrzeb materialnych, takich jak pieniądze, władzę jako taką, co wskazuje na ich zainteresowanie zarządzaniem ekonomicznym oraz prestiżem związanym z byciem władcą. To świadczy o tym, że pytanie skłoniło je do refleksji nad różnorodnymi aspektami roli władcy oraz tym, jakie wartości powinny być priorytetowe dla osoby sprawującej władzę.

Kategoria 4. Autokracja i demokracja w rysunkach badanych dzieci

Na tym etapie badań zorganizowano badanym dzieciom sytuację rysowania stylu władzy, który je szczególnie poruszył.

B: *Pomyślcie, który styl sprawowania władzy, Mufasy, Skazy czy Simby szczególnie was poruszył, dotknął i spróbujcie go narysować.*

Powstało 10 rysunków; czworo narysowało monarchię, troje autokrację i troje demokrację. Na potrzeby badań wyłoniono rysunki związane z autokracją i demokracją – poniżej przedstawiono po jednym rysunku tych dwóch stylów.

a) Autokracja

B: *Ksawery, co narysowałeś? (...)*

B: *Który z władców wywarł na tobie największe wrażenie?*

U: *Skaza.*

B: *Dlaczego?*

U: *Bo był zły, a zawsze wygrywa dobro. (...)*

b) Demokracja

B: *Zosia, a Ty co narysowałaś?*



Rys. 1. Autokracja



Rys. 2. Demokracja

U: *Zwierzęta przyszły zobaczyć nowego króla Simbę.*

B: *Dlaczego wybrałaś Simbę?*

U: *Bo mi się podoba i jest słodki.*

B: *Co cię w nim urzekło?*

U: *Bo był ostatni i dużo wiedział (...) dobro zaczerpnął od Mufasy.*

Zorganizowana sytuacja rysowania umożliwiła badanym dzieciom przejście od niewerbalnego określenia myślenia do werbalnego.

Dyskusja

W odtworzonym wywiadzie fokusowym badani pierwszoklasiści rozpoczęli proste, dziecięce konstruowanie pojęć autokracja i demokracja, ale i monarchia, co jest dodatkowym walorem przeprowadzonych badań. Wypowiedzi badanych dzieci świadczą o tym, że dobrze jak na swój wiek rozumieją każdy ze stylów władzy, odróżniają je od siebie poprzez wskazywanie ich charakterystycznych cech. Za najważniejszy warunek konstruowania tych pojęć należy uznać niedyrektywne pytania badaczek odnoszące się do poszczególnych władców w dość jednoznacznych sytuacjach z filmu „Król Lew”. To właśnie te pytania nakierowały pierwszoklasistów do myślenia, mówienia, a nawet do dyskusji o stylach władzy, jakie zobaczyli oni w bajce. Zorganizowane warunki edukacyjne charakteryzowały się ponadto brakiem poprawności odpowiedzi z punktu widzenia szkolnego przekazu, dlatego wśród badanych uczniów wyłoniono 2 typy możliwe, przy czym należy podkreślić, że badaczki nie narzuciły dzieciom, jaki styl władzy jest najlepszy, właściwy, za którym należy się opowiedzieć:

- „zwolennicy demokracji” (9 osób) – *najlepszy władca to Simba, chociaż monarcha nie był zły*; wyraziły one sąd wartościujący typu: lepsze gorsze, co świadczy, że ci najmłodszy uczniowie doskonale odróżniają te 2 style władzy,
- „sprzymierzeniec autokracji” (1 osoba) – *wybieram Skazę*;

Niewątpliwie należy uznać, że taką sytuację dydaktyczną, w której dzieci wyrażają swoje zdanie, należy uznać za sukces projektu. Stworzono bowiem atmosferę zaufania dla swobodnego przepływu myśli i wymiany poglądów wśród tak małych dzieci; sprzyjały temu również: aranżacja przestrzeni ułatwiająca komunikację oraz nieoceniający, niedeprecjonujący styl prowadzenia zajęć przez badaczki w roli prowadzących grupę. Dlatego ujawniły się dziecięce, autentyczne wypowiedzi dzieci, ale i odpowiedzi, które charakteryzowały się tolerancją wobec poglądów innych, mimo znacznych różnic.

Badanym dzieciom zorganizowano również rysowanie wybranego stylu władzy oraz możliwość rozmowy każdego dziecka z badaczkami o swoich rysunkach. Tu również zadawano im pytania skłaniające je do samodzielności myślowej, bez oceniania ze strony badaczek. Tak zebrane dane pozwoliły na ustalenie, że doskonale rozpoznają one cechy rysowanego stylu przywództwa, przy czym wyodrębniono **dwie typy możliwe**:

- „demokracja lepsza od monarchii” – 9 spośród 10 badanych uczniów uznało, że dobry monarcha posiada swoje zalety, lecz to demokracja jest dla nich najlepszym spośród tych stylów,
- „autokracja ponad wszystko” – 1 uczeń spośród 10 badanych dzieci opowiedział się za autokracją.

Należy zauważyć, że wyłonione „typy możliwe” w rysowaniu stylów władzy są tożsame z ustalonymi w wywiadzie fokusowym, dlatego nie są one przypadkowe albo błędne.

Wnioski

Przeprowadzony projekt badawczy upoważnia do sformułowania wniosku, że zorganizowane warunki edukacyjne ułatwiły dziecięce myślenie i mówienie, a nawet interakcję pomiędzy samymi dziećmi na temat stylów władzy takich jak autokracja i demokracja. Uczestnicy projektu rozpoczęli więc proces nadawania znaczeń tym pojęciom. Stało się to możliwe poprzez stworzony *scaffolding*, a w nim odpowiednio sformułowano niedyrektywne pytania, skierowane do dzieci, które odnosiły się do bajkowych władców zarówno w wywiadzie, jak i podczas rysowania; zmieniono aranżację przestrzeni, aby przebieg zajęć przyjął bardziej nieformalny charakter. Stanowi to niewątpliwie poszukiwanie inteligentnej specjalizacji w zakresie przygotowania dzieci wczesnej edukacji do życia w społeczeństwie demokratycznym, ponieważ takie zagadnienia i w taki sposób raczej nie są podejmowane z pierwszoklasistami. Ustalono więc, że już w I klasie szkoły podstawowej można organizować nadawanie znaczeń tak trudnym zagadnieniom, bo związanym ze stylami władzy, by ich przygotowywać do życia w społeczeństwie. Badani uczniowie w prosty, dziecięcy sposób identyfikowali w bajkowych władcach złożone systemy polityczne.

Przyjęto wniosek, że należy kontynuować napoczęte badania na rzecz demokracji, np. na temat tolerancji w tej klasie szkolnej, by wykorzystać naturalny potencjał dzieci. Za priorytetowe uznano edukację z uczniem, który wyraził poparcie dla autokratycznych rządów Skazy, przedstawionych w oglądanej bajce „Król Lew”. Niepokój budzi fakt, że postać tego władcy realizowała cele bez względu na środki, w tym uśmiercanie przeciwników. Być może zajęcia o tolerancji pobudzą jego myślenie i odczucia wobec „ofiary”.

Reasumując, możliwa jest podmiotowa edukacja najmłodszych na rzecz demokracji z wykorzystaniem podejścia konstruktywistycznego, co niewątpliwie może stanowić jakiś model inteligentnej specjalizacji w zakresie przygotowania obywateli od najmłodszych lat do życia w demokracji uznanej, również przez badane dzieci, za najlepszy, ale i najtrudniejszy system polityczny.

Podziękowania

Autorki projektu wyrażają podziękowania Organizatorom Seminarium za inspiracje do podjęcia tego projektu w klasie szkolnej. Dziękują one również Nauczycielce, która bezwarunkowo zgodziła się na przeprowadzenie zajęć w Jej zespole. Na koniec, ale w sposób szczególny dziękujemy Dzieciom z małej podkarpackiej szkoły, ponieważ zburzyły one obraz uczniów, którzy muszą być instruowani, muszą otrzymywać gotowe informacje, bo nie są zdolne do samodzielnego myślenia i mówienia.

Bibliografia

- [1] Bonar J. 2012. Kompetencje nauczyciela w kontekście wybranych dyskursów wczesnej edukacji. W: Podgórska-Jachnik D. *Dobre praktyki pedagogiczne szansą innowacyjnej edukacji*. WSP, 2/III: 89–99.
- [2] Bonar J., Wiśniewska-Kin M. 2018. Tworzenie środowiska edukacyjnego dla dziecięcych sposobów konceptualizowania świata. *Forum Oświatowe*, 30 (1): 217–231.
- [3] Bruner J. 2006. *Kultura edukacji*. Universitas, Kraków.
- [4] Ciechowska M., Szymańska M. 2018. *Wybrane metody jakościowe w badaniach pedagogicznych*. Akademia Ignatianum, Kraków.
- [5] Dymarska J., Nadarzyńska B., Kamińska A., Kamiński R., Danielewicz-Malinowska A., Kołaczyńska M., Hanisz J. 2018. *Nowi Tropiciele*. WSiP, Warszawa.
- [6] Filipiak E. 2011. *Z Wygotskim i Brunerem w tle: Słownik pojęć kluczowych*. Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- [7] Gołębiak B. D. 2002. *Uczenie metodą projektów*. WSiP, Warszawa.
- [8] Gołębiak B. D. 2005. Konstruktywizm – moda, „nowa religia” czy tylko/aż interesująca perspektywa poznawcza i dydaktyczna. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 1(1): 13–20.
- [9] Klus-Stańska D. 2006. Behawiorystyczne źródła myślenia o nauczaniu, czyli siedem głównych wczesnej edukacji. W: Klus-Stańska D., Szantan E., Bronk D. *Wczesna edukacja. Między schematem a poszukiwaniem nowych ujęć teoretyczno-badawczych*. UG, 1/1: 15–28.
- [10] Klus-Stańska D. 2006. *Wczesna edukacja. Między schematem a poszukiwaniem nowych ujęć teoretyczno-badawczych*. UG, Gdańsk.
- [11] Klus-Stańska D. 2008. *Dokąd zmierza polska szkoła. „Żak”, Warszawa*.
- [12] Klus-Stańska D. 2019. Wiedza osobista uczniów jako punkt zwrotny w teorii i praktyce dydaktycznej. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1(251): 7–20.
- [13] Klus-Stańska D. 2020. Konstruktywizm edukacyjny – niejednoznaczność, kontrowersje, dylematy. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 4(51): 7–20. <https://doi.org/10.26881/pwe.2020.51.01>.
- [14] Klus-Stańska D. 2022. Dojrzałość szkolna/gotowość szkolna – fenomen wciąż kontrowersyjny. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 3(265): 13–34.
- [15] Marciniak M., Jaskulska S., Wawrzyniak-Beszterda R., Buchnat M., Chmura-Rutkowska I., Cybal-Michalska A., Cytlak I., Kanclerz B., Kozłowska A., Myszką-Strychalska L., Szafran J. 2022. Diagnostyka „słabych punktów” szkoły jako środowiska budowania resilience uczniów i uczennic. *Poznańskie badania oświatowe 2021, Resocjalizacja Polska*, 24 177–201. <http://dx.doi.org/10.22432/pjsr.2022.24.13>.
- [16] Nowak-Łojewska A. 2011. *Od szkolnego przekazu do konstruowania znaczeń. Wiedza społeczna młodszych uczniów z perspektywy nauczyciela*. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.

- [17] Szczepska-Pustkowska M. 2011. *Od filozofii dzieciństwa do dziecięcej filozofii świata. Casus władzy (i demokracji)*. Impuls, Kraków.
- [18] Urbaniak-Zajac D. 2019. Empiryczne badania jakościowe w pedagogice. W: Kwieciński Z., Śliwowski B. *Pedagogika: podręcznik akademicki*. PWN, XXIV: 453–471.
- [19] Urbaniak-Zajac D., Piekarski J. 2003. *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych. Studia i materiały*. UŁ, Łódź.
- [20] Wiśniewska-Kin M. 2007. Pułapki w badaniach dyskursu dziecięcego możliwości ich przewycięzania. W: Dudzikowa M., Juszczyk S. *Pułapki epistemologiczne i metodologiczne w badaniach nad edukacją. Jak sobie z nimi radzić?* UŚ, 3/III: 245– 254.
- [21] Witkowska-Tomaszewska A. 2017. Szkoła jako przestrzeń budowania przyszłości. W: Bałachowicz J., Karwin-Szymanowska A., Lewandowska E., Witkowska-Tomaszewska A. *Zrozumieć uczenie się. Zmienić wczesną edukację*. Akademia Pedagogiki Specjalnej, 2/IV: 97–137.

Katarzyna Rakowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Naukowe Koło Socjologów „Quaero”

katarzyna.rakowska@student.uwm.edu.pl

Opiekun naukowy: dr Lidia Domańska

NOWE MEDIA W EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ W OPINII NAUCZYCIELI

Wprowadzenie

Media całkowicie zmieniły świat, dały możliwość rozwoju zainteresowań, zdobycia wykształcenia, zawierania i podtrzymywania znajomości na odległość bez ograniczeń czasowych. Towarzyszą człowiekowi w pracy, w domu, na wakacjach, podczas spędzania wolnego czasu. Aktualnie wciąż ulegają przeobrażeniom, zwłaszcza w obszarze technologii informacyjno-komunikacyjnej.

Wiek wczesnoszkolny przypada na okres od siódmego do dziesiątego roku życia. Dotyczy dzieci, które wychodzą z okresu beztroskiej zabawy, podejmują rolę ucznia i członka społeczności szkolnej. Media stanowią swoistą przestrzeń, w której dziecko wzrasta. Pozwalają na korzystanie z trudno dostępnych informacji oraz sięgania do zasobów edukacyjnych. Internet umożliwił dzieciom nie tylko poznawanie cyberprzestrzeni, ale i licznych światów wirtualnych. Dziecko w sieci może stać się, kim chce. Czuje się wolnym człowiekiem. Samo działa, ogląda, słucha, tworzy i poznaje. Tym samym świat wirtualny staje się ważnym środowiskiem wychowawczym.

Współczesne dzieci, często pozbawione nadzoru rodziców i kształtowane przez mass media, zanim dorosną, zobaczą (doświadczą) znacznie więcej obrazów niż większość dorosłych przez całe życie¹ [3]. Mogą być odbiorcami treści pozytywnych ważnych dla ich rozwoju, jak również treści o charakterze szkodliwym, działających destruktywnie na ich rozwój, co nie pozostaje bez wpływu na ich postawy, zachowania i system wartości. Odpowiedzialni za kształcenie i wychowanie dzieci nauczyciele nie są w stanie ochronić uczniów przed fałszywymi informacjami, które dzieci odbierają z mediów,

¹ M. Krajewski. 2005. Kultury kultury popularnej. WN, Poznań, s. 110.

ale mogą wyposażyć uczniów w wiedzę i umiejętności, które pozwolą im przygotować się do krytycznego i rozważnego korzystania z informacji znalezionych w sieci.

W procesie rozwoju nowych mediów, wykształciły się innowacyjne rozwiązania w nauczaniu dzieci. Wykorzystanie nowych technologii w edukacji wczesnoszkolnej zostało uwzględnione w nowej podstawie programowej kształcenia ogólnego z września 2017 roku. Nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej nakłada na nauczycieli obowiązek wdrażania nowych technologii już od klas pierwszych oraz realizowania treści informatycznych. Wskazuje na kreatywne rozwiązywanie problemów z różnych dziedzin poprzez świadome wykorzystanie metod i narzędzi wywodzących się z informatyki, w tym programowanie² [9]. Jednym z zadań szkoły w zakresie edukacji wczesnoszkolnej jest zapewnienie uczniom dostępu do cennych źródeł informacji i nowoczesnych technologii wspierających ich rozwój³ [9].

Termin „media” dotyczy m.in. mass mediów oraz technologii informacyjnych, do których zalicza się m.in. multimedia oraz komputery i Internet⁴ [11].

Edukacja medialna jest interdyscyplinarną dziedziną wiedzy zarówno teoretycznej, jak i stosowanej. Wiedza teoretyczna inspiruje rozwiązania dydaktyczne i psychoedukacyjne, a wiedza stosowana to praktyka życia codziennego i wyzwania współczesności. Związane są one m.in. z dynamicznym rozwojem mediów, motywują do nieustannych badań i tworzenia coraz bardziej nowoczesnych modeli i strategii kształcenia⁵ [4].

Istotę kształcenia medialnego stanowi świadome i zorganizowane działanie dydaktyczne, którego przedmiotem są media. Przed edukacją medialną stawia się zwykle dwa cele ogólne. Cel kulturowy, którego głównym zadaniem jest przygotowanie do świadomego, krytycznego i wartościującego odbioru. Drugi cel, to cel technologiczny, określane też jako narzędziowy, odnosi się do sprawnego posługiwania się mediami jako narzędziami pracy intelektualnej, środkami komunikowania i formami uczenia się⁶ [12].

Jako pozytywne strony wykorzystywania cyfrowej edukacji w pracy wskazuje się, że cyfrowa edukacja niweluje edukacyjne nierówności społeczne oraz daje uczniom o specjalnych potrzebach edukacyjnych równe szanse na rozwój. Jej mądre zastosowanie umożliwi świadome przygotowanie uczniów na przyszłość, wspiera ich motywację, zapewnia dostęp do najnowszych osiągnięć naukowych i dzieł sztuki. Właściwe

² Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie Podstawy Programowej Kształcenia Ogólnego dla Szkół Podstawowych. Dz. U. 2017 poz. 356 z późn. zm. (dostęp 2024.03.15).

³ Tamże (dostęp 2024.03.15).

⁴ W. Strykowski. 2005. Kompetencje współczesnego nauczyciela. „Neodidagmata” 27/28: s. 15–28.

⁵ A. Ogonowska. 2013. Współczesna edukacja medialna: teoria i rzeczywistość. WNUP, Kraków, s. 10.

⁶ W. Strykowski, M. Kąkolewicz, S. Ubermanowicz. 2008. Kompetencje nauczycieli edukacji medialnej. „Neodidagmata” 29/30: s. 55–75.

wykorzystanie technologii pomaga młodzieży w budowaniu kapitału społecznego, rozwijaniu refleksyjności oraz zaangażowaniu w życie społeczne⁷ [5].

„Termin «nauczycielskie kompetencje» (*teacher's competences*) oznacza zbiór profesjonalnych umiejętności, wiedzy, wartości oraz postaw, którymi musi dysponować każdy nauczyciel, aby mógł efektywnie wykonywać swoją pracę”⁸ [6].

Zarówno Komisja Europejska oraz rządowe i pozarządowe ośrodki rozwoju przekonane są o potrzebie nabywania kompetencji cyfrowych.

Komisja Europejska formułuje zalecenia dla europejskiej polityki oświatowej. Raport *Digital Competence of Educators* (DigCompEdu) z 2021 roku przedstawia europejskie ramy kompetencji cyfrowych nauczycieli, wyodrębniając sześć kluczowych kategorii działań związanych z nauczaniem w kontekście cyfrowym:

1. Zaangażowanie zawodowe – stosowanie technologii cyfrowych w komunikacji, współpracy i rozwoju zawodowym.
2. Zasoby cyfrowe – odpowiedzialne i efektywne wykorzystywanie, tworzenie, ocenianie i udostępnianie cyfrowych materiałów.
3. Nauczanie i uczenie się – implementacja różnorodnych metod i narzędzi cyfrowych w procesie edukacyjnym.
4. Ocenianie – używanie rozmaitych narzędzi i metod cyfrowych do oceny oraz udzielania informacji zwrotnej.
5. Wspieranie uczących się – wykorzystanie technologii cyfrowych do wzmacniania pozycji uczniów oraz tworzenia bardziej dostępnego, spersonalizowanego, inkluzywnego i skoncentrowanego na uczniu środowiska nauki.
6. Wspieranie cyfrowych kompetencji uczących się – pomoc i wsparcie uczniów w rozwijaniu ich umiejętności cyfrowych⁹ [1].

Dokument ten szczegółowo opisuje, jak technologie cyfrowe mogą być używane do poprawy i wprowadzania innowacji w edukacji i szkoleniach¹⁰ [8].

Nie tylko z powodu ochrony dzieci i młodzieży przed niebezpiecznymi treściami publikowanymi w Internecie, ale również z powodu podążania za nowoczesnością, nauczyciele rozwijają swoje umiejętności związane z nowymi mediami.

Jak podaje Karaśkiewicz, symbolem nowoczesnej edukacji wydaje się być ilość urządzeń elektronicznych i powszechny dostęp do Internetu. (...) Wskazuje się na

⁷ M. Plebańska (red.). 2017. Polska szkoła w dobie cyfryzacji. Diagnoza 2017. s. 4. https://www.cyfrowobezpiecni.pl/uploads/filemanager/raporty/RAPORT_CYFRYZCJA_SZKOL_2017.pdf (dostęp 2024.03.17).

⁸ J. Průcha. 2006. Kompetencje nauczycieli. W: Śliwerski B. (red.), *Pedagogika*. t. 2 *Pedagogika wobec edukacji, polityki oświatowej i badań naukowych*: s. 293–316.

⁹ P. Hmiedat. *DigCompEdu – narzędzie „naszych czasów”*. <https://www.cel.agh.edu.pl/digcompe-du-narzedzie-naszych-czasow/> (dostęp 2024.03.16).

¹⁰ *Ramy kompetencji cyfrowych dla nauczycieli (DigCompEdu)*. https://joint-research-centre.ec.europa.eu/digcompedu_en (dostęp 2024.03.16).

potrzebę rozwijania dostępu do sieci oraz ciągłego podnoszenia kwalifikacji nauczycieli¹¹ [2].

Kompetencje związane z wykorzystaniem komputerów w edukacji są ważnym składnikiem warsztatu nauczyciela powiązanych z tworzeniem środowiska pracy dla nauczyciela i ucznia¹² [11]. Nauczyciel przygotowując zajęcia z dziećmi, już na pierwszym etapie edukacyjnym – edukacji wczesnoszkolnej może wszechstronnie wykorzystać potencjał Internetu jako źródła informacji, narzędzie do komunikacji, przestrzeń do współpracy oraz miejsce publikacji prac dzieci¹³ [7]. Jest on odpowiedzialny nie tylko za posiadanie wiedzy, ale i za wybór formy, w jakiej przekazuje wiedzę uczniom oraz jakie ich potrzeby poprzez ten przekaz zaspokoi. Istotne jest, by poprzez kompetencje wychowawcze stawał się dla ucznia przewodnikiem, który będzie podążać za zmieniającą się rzeczywistością medialną, a co za tym idzie za potrzebami uczniów.

W celu zwiększenia swojej efektywności pracy nauczyciele korzystają z Internetu w celu wyszukiwania informacji niezbędnych im w pracy i rozwoju. Komunikują się poprzez pocztę elektroniczną czasami poprzez portale społecznościowe. W swojej pracy wykorzystują także i inne narzędzia np.: podręczniki, ćwiczenia, karty pracy, notebooki, smartfony, tablety, drukarki, tablice multimedialne, rzutniki, maty do kodowania, klocki do kodowania czy roboty. Współczesna szkoła zmierza w kierunku dostosowania nauczania do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów. Na efektywność stosowania mediów wpływa nie tylko wyposażenie szkół w urządzenia i materiały dydaktyczne, ale również pełne rozeznanie nauczyciela w istniejących zasobach medialnych. Niezbędna jest wiedza z zakresu właściwości poszczególnych mediów, umiejętność obsługi urządzeń, poznanie zasad ergonomii pracy z mediami w szkole. Nauczyciel powinien nieustannie uaktualniać posiadaną wiedzę, co niewątpliwie będzie miało wpływ na pracę z uczniem¹⁴ [11].

Nowe media stały się dla nauczycieli źródłem publicznej komunikacji, inspiracją do wykorzystania znalezionych w niej materiałów do pracy z dziećmi. Korzystając z treści internetowych w celu prowadzenia zajęć, nauczyciele muszą zwrócić uwagę na istotne kwestie, m.in. prywatność, odpowiedni dobór treści, zachowanie bezpieczeństwa, ochronę wizerunku, zastanowić się jakimi informacjami chce się z uczniami podzielić, pamiętając, że w sieci nic nie ginie. Sieć stwarza wiele możliwości, jednakże niesie za sobą również wiele zagrożeń. Świat przekazów medialnych jest zmienny, wciąż pojawiają się nowe aplikacje i nowe narzędzia, z których mogą korzystać nauczyciele.

¹¹ B. Karaśkiewicz. 2016. Nauczyciel w cyfrowej szkole – szanse i wyzwania. W: Tanaś M. (red.), *Nastolatki wobec Internetu*: s. 111-115. https://cyberprofilaktyka.pl/publikacje/Nastolatki_wobec_internetu_.pdf (dostęp 2024.03.15).

¹² W. Strykowski. 2005. *Kompetencje współczesnego ...*, dz. cyt., s. 15–28.

¹³ I. Pulak, J. Staniek. Znaczenie nowych mediów cyfrowych w przygotowaniu zawodowym nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej w kontekście potrzeb modernizacji procesu dydaktycznego. *Pedagogika Przeszkolna i Wczesnoszkolna* Vol. 5 1 (9), 2017 pp. 77–88.

¹⁴ W. Strykowski. 2005. *Kompetencje współczesnego ...*, dz. cyt., s. 15–28.

Wymaga to od nauczycieli nieustannego kształcenia się w dziedzinie nowych mediów, zdobywania nowej wiedzy otwartej na nowe rozwiązania, którą będą mogli z powodzeniem wykorzystać w pracy z uczniami¹⁵ [10].

Aby przygotować uczniów do twórczego i kreatywnego korzystania z mediów, należy wyposażać uczniów w umiejętności korzystania z aplikacji komputerowych, wyszukiwania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł oraz obsługi komputera i podstawowych urządzeń cyfrowych. Szkoła powinna również przygotowywać uczniów do świadomego i odpowiedzialnego korzystania z zasobów internetowych, krytycznego analizowania informacji, bezpiecznego poruszania się w świecie cyfrowym oraz nawiązywania i utrzymywania relacji opartych na wzajemnym szacunku z innymi użytkownikami sieci¹⁶ [9].

W szkołach wprowadza się szereg projektów i programów ogólnopolskich mających na celu kształtowanie kompetencji medialnych i cyfrowych. Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej ma obowiązek wdrażania nowych technologii w tym realizowania treści wynikających z podstawy programowej do wszystkich edukacji. Wprowadzanie nowych technologii do edukacji należy zatem do kompetentnych cyfrowo nauczycieli, którzy w sposób aktywny i twórczy mają za zadanie zaangażować uczniów w tworzenie cyfrowych treści, jak również aranżować takie sytuacje edukacyjne, które będą dostosowane do realnych problemów odpowiadających wciąż zmieniającej się przestrzeni medialnej. Niezależnie od stopnia technologicznych umiejętności, które posiada nauczyciel, powinien on być dla ucznia autorytetem w nabywaniu kompetencji medialnych.

Stale rosnąca popularność mediów i multimediiów wśród dzieci staje się koniecznością wdrażania edukacji medialnej zarówno w szkole, jak i w środowisku rodzinnym, aby przygotować dzieci do świadomego wykorzystywania mediów, co pozwala im na lepsze funkcjonowanie we współczesnym, wciąż zmieniającym się świecie.

Cel pracy

Koniecznością i wyzwaniem współczesnej szkoły jest wykorzystywanie mediów cyfrowych w pracy z uczniami. Celem prezentowanych tu badań było ukazanie podejścia nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej do wykorzystywania nowych technologii w pracy z uczniami oraz poznanie opinii nauczycieli na temat tego, czy wykazują zainteresowanie i zaangażowanie w rozwój własnych umiejętności cyfrowych.

¹⁵ K. Skierska-Pięta, D. Świech. Wstępna wersja Programu Praktyk Pedagogicznych. s. 19–20. <https://zasobyip2.ore.edu.pl/uploads/publications/ba83201cf050c9c059c4e4c0cd939543> (dostęp 2024.03.14).

¹⁶ Rozporządzenie MEN..., dz. cyt. (dostęp 2024.03.15).

Material i metody

Badania przeprowadzono metodą wywiadu swobodnego opartego na wytycznych do wywiadu. Kolejność zadawania pytań wyznaczał porządek rozmowy. Wytyczne skoncentrowane były na następujących obszarach problemowych:

- Wymagania podstawy programowej.
- Potrzeby i obszary użyteczności mediów cyfrowych.
- Wykorzystanie nowych technologii.
- Kompetencje technologiczne nauczycieli.
- Wpływ nowych technologii na rozwój kreatywności i umiejętności uczniów.
- Przygotowanie szkoły do wykorzystania nowych mediów.

Badania przeprowadzono w Zespole Szkół Katolickich w Piszcu. Placówka ta jako jedna z niewielu w regionie posiada klasy lekcyjne oraz pracownię informatyczną wyposażoną w najnowszy sprzęt z zakresu nowych technologii dla szkół, m.in. tablice multimedialne, drukarki 3D czy okulary VR. Szkoła wciąż się rozwija i dąży do posiadania nowych technologii wykorzystywanych w procesie edukacji uczniów. Próbę badawczą stanowiły cztery nauczycielki wczesnej edukacji w wieku: 28 lat – staż pracy 5 lat, 42 lata – staż pracy 17 lat, 46 lat – staż pracy 28 lat, 58 lat – staż pracy 36 lat.

Wyniki

Wymagania podstawy programowej

Badane zgodnie odpowiedziały, że podstawa programowa dla edukacji wczesnoszkolnej jest możliwa do zrealizowania. Nauczycielka lat 29 dodaje: (...) *Według mnie są one odpowiednie do wieku uczniów.* Nauczycielka lat 28 mówi: *Nie zauważam trudności w ich realizowaniu na etapie edukacyjnym klas I-III.* Nauczyciele muszą posiadać odpowiednią wiedzę i umiejętności do realizacji podstawy programowej z wykorzystaniem mediów cyfrowych. Za realizację podstawy programowej odpowiedzialny jest nauczyciel: *Właśnie ja staję się odpowiedzialna za nabywanie kompetencji cyfrowych swoich uczniów m.in. posługiwania się komputerem czy innymi urządzeniami cyfrowymi, umiejętnościami w zakresie programowania, przetwarzania informacji, czy uwrażliwiania uczniów na bezpieczne poruszanie się w sieci* (Nauczycielka lat 46).

Jako główny problem w realizacji programu niektóre nauczycielki wskazują brak sprzętu w budynku szkoły, w której uczą. W sposób zróżnicowany korzystają z zasobów cyfrowych bezpośrednio na lekcji z powodu ograniczeń sprzętowych. Respondentka lat 58 stwierdza: (...) *Bezpośrednio na lekcji nie korzystamy z zasobów, czasami pracujemy na tablicy multimedialnej w bibliotece.* Nauczycielka lat 42 wskazuje, że plusem jest to, że: (...) *komputery mają dostęp do sieci.* Wskazują także na konieczność indywidualnego podejścia do uczniów posiadających opinię lub orzeczenie, którzy wymagają

więcej czasu na opanowanie materiału, ponieważ: (...) *Ich poziom przyswajania wiedzy jest kwestią indywidualną, nad którą trzeba się pochylić. Wymagają wielokrotnych powtórzeń i ćwiczeń, aby przyswoić konkretne zagadnienia, czy opanować konkretne umiejętności* (Badana lat 46).

Potrzeby i obszary użyteczności mediów cyfrowych

Wszystkie respondentki odpowiedziały, że media cyfrowe są im potrzebne w pracy, są także dużą pomocą. Nauczycielki wskazały, że media cyfrowe można wykorzystywać do wszelkiego rodzaju podejmowanych działań w pracy nauczyciela: (...) *przygotowanie dokumentacji, przygotowanie zajęć oraz ich uatrakcyjnianie, udział w szkoleniach online, tworzenie aplikacji wykorzystywanych w czasie zajęć* (Respondentka lat 42). Jedna z respondentek wskazała, że: (...) *Szkoła jest miejscem, gdzie dzieci poznają nowe technologie, co pomaga im funkcjonować we współczesnym świecie* (Nauczycielka lat 46). Media ułatwiają także: (...) *opanowanie przez uczniów kompetencji kluczowych* (Badana lat 58). Edukatorka lat 46 wskazała, że są one niezbędne przy: (...) *wypełnieniu dokumentacji, przygotowaniu dokumentacji dla różnych instytucji* (...).

Na funkcjonowanie w przestrzeni medialnej jako obszaru użyteczności zarówno ucznia, jak i nauczyciela zwróciła uwagę nauczycielka lat 46, która wskazała, że media wykorzystuje się: (...) *m.in. w obszarze związanym z dbaniem o zdrowie i sprawność fizyczną, poprzez poznawanie zagadnień związanych ze światem przyrody, odbiorem kultury, dźwięków muzyki, programowaniem, aż poprzez naukę przez zabawę, gdzie wykorzystują zasoby portali edukacyjnych przeznaczonych dla dzieci*.

Wykorzystanie nowych technologii

Stosowane technologie obejmują zarówno sprzęt, jak i oprogramowanie oraz inne zasoby cyfrowe. Nauczycielki wskazały, że wykorzystują różny sprzęt, jak i wiele programów i aplikacji w formie online i offline. Przede wszystkim są to laptopy z dostępem do Internetu oraz tablica interaktywna. Dwie z nich wykorzystują również projektor z ekranem. Wszystkie nauczycielki korzystają z edytora tekstów Word, na którym tworzą różnego rodzaju materiały edukacyjne do zajęć z uczniami oraz dokumentację niezbędną w swojej pracy. Do tworzenia prezentacji multimedialnych wykorzystują program PowerPoint. Trzy z nich wykorzystują w pracy z uczniami również Multi-booki. Nauczycielki (lat 28 i lat 46) korzystają również z arkusza kalkulacyjnego Excel. Wszystkie nauczycielki w swojej pracy wykorzystują również komunikator internetowy Facebook, gdzie umieszczają zdjęcia i filmiki z podejmowanych wraz z uczniami przedsięwzięć oraz z mobilnych aplikacji dla smartfonów: Messenger i WhatsApp. W pracowni informatycznej, gdzie odbywają się zajęcia z zakresu edukacji informatycznej, edukatorki poza komputerami z dostępem do Internetu wykorzystują także okulary VR

do rozszerzonej rzeczywistości. Ponadto badane chętnie korzystają z zasobów internetowych: *Wykorzystuję dziennik elektroniczny, strony dydaktyczne, platformy edukacyjne* (Nauczycielka lat 42). Najmłodsza z nauczycielek lat 28, wykorzystuje aplikacje do tworzenia pomocy dydaktycznych: (...) *Canva, LearningApps, Wordwall, Quizizz oraz gry edukacyjne*. Nauczycielka lat 46 dodaje, że wykorzystuje także: (...) *Wszystkie aplikacje, które wskazały moje koleżanki jak również aplikacje internetowe, które pozwalają mi na wykonanie własnych ciekawych interaktywnych ćwiczeń dla uczniów np. quizów, krzyżówek, wykreslanek, generatorów kart pracy. Dzieci uwielbiają w taki sposób przyswajać wiedzę, bardzo chętnie rozwijają swoje zainteresowania*. Nauczycielka ta wykorzystuje szeroką gamę technologii w swojej pracy, od podstawowego sprzętu komputerowego po specjalistyczne aplikacje i narzędzia do tworzenia multimedialnych materiałów edukacyjnych, są to m.in. (...) *programy do obróbki grafiki wektorowej CorelDRAW i Gimp*. Istotne jest dla niej także korzystanie z technologii do komunikacji i współpracy z uczniami oraz rodzicami: *Przygotowuję na stronę internetową szkoły różne plakaty, artykuły dla rodziców, m.in. Zagrożenia w sieci. Stawiam na oddziaływanie zarówno środowiska domowego, jak i szkoły w zakresie nowych mediów, w tym celu w zależności od potrzeb prowadzę pedagogizację rodziców*.

Kompetencje technologiczne nauczycieli

Nauczycielki oceniają swoje kompetencje technologiczne wysoko. Uczniowie, nawet na wczesnym etapie edukacji, posiadają znaczącą wiedzę technologiczną, co prowadzi do obustronnej wymiany wiedzy między nauczycielami a uczniami, na co wskazała nauczycielka lat 58: *O tak, uczniowie mają wiedzę i potrafią obsługiwać komputer, komórki, czasami wymieniamy się wiedzą*. Natomiast nauczycielka lat 28 wskazała, że: *Czasami występuje wymiana wiedzy między nauczyciel – uczeń i odwrotnie*. Kolejna nauczycielka lat 46 wskazała, że: *Uczniowie interesują się już mediami i potrafią zaskoczyć nas nowymi nazwami gier czy aplikacji. Chętnie słuchają, co mamy im do zaproponowania w zakresie nowych technologii. Chcą wiedzieć, jak prawidłowo poruszać się w określonych programach komputerowych czy aplikacjach w czasie zajęć*. Wykazuje także dążenie do ciągłego doskonalenia swoich umiejętności technologicznych: *Nie mogę pozostawać w tyle. Rzeczywistość medialna wciąż się zmienia i oczekiwania względem posiadanych kompetencji są coraz większe*.

Szkoły wspierają nauczycieli poprzez wyposażanie sal lekcyjnych w nowoczesny sprzęt oraz organizowanie szkoleń, co jest doceniane i uważane za kluczowe dla efektywnej nauki i rozwijania umiejętności uczniów. Nauczycielka lat 28 wskazała: *Posiadamy także nowoczesny sprzęt, który możemy wykorzystywać w codziennej pracy*. Na wsparcie szkoły w nabywaniu wiedzy i umiejętności zarówno nauczycieli, jak i uczniów w zakresie nowych technologii wskazała także nauczycielka lat 46: *Szkoła jest otwarta na nowe technologie i stara się w nie wyposażyć sale lekcyjne, a ich wykorzystanie w pra-*

cy z uczniami pozwala na efektywną naukę i rozwijanie nowych umiejętności uczniów. Szkoli także nauczycieli w zakresie wykorzystania nowych technologii w pracy z uczniami.

Nauczycielki rozwijają swoje kompetencje technologiczne zarówno poprzez samokształcenie, szkolenia online, jak i uczestnictwo w szkoleniach stacjonarnych organizowanych przez szkołę. Samokształcenie jest cenione przez nauczycielki, ale przyznają, że: *Przydałoby się więcej szkoleń organizowanych przez szkołę w tym zakresie* (Edukatorka lat 42). Co może świadczyć o tym, że szkolenia stacjonarne oceniane są jako najlepsza forma zdobywania wiedzy w zakresie obsługi nowych mediów.

Wpływ nowych technologii na rozwój kreatywności i umiejętności uczniów

Wszystkie nauczycielki zgodnie potwierdzają, że wykorzystanie nowych technologii pozytywnie wpływa na rozwój kreatywności i umiejętności uczniów. Nauczycielka lat 46 zauważa, że: *Dla uczniów jest to nauka poprzez zabawę, nie mają poczucia, że nabywanie wiedzy jest męczące*. Edukatorka lat 42 zauważa, że nowe technologie: *Ułatwiają naukę i czynienie jej jeszcze przyjemniejszej, ale oczywiście wszystko rozsądnie, nie z przesytem cyfrowym*. Nauczycielka lat 46 wskazała również, że: *Uczniowie niejako przy okazji nabywają umiejętności z zakresu obsługi nowych mediów, sprawniej liczą, są odbiorcami muzyki, posiadają bogatszą wiedzę z zakresu treści przyrodniczych czy społecznych. Dzięki wykorzystaniu technologii „Real life”, zwiedzają różne miejsca. Wyszukują informacje z różnych źródeł wiedzy, kodują, programują, pracują w Word, Paint. Uczą się jak odbierać rzeczywistość medialną w kontakcie z drugim człowiekiem oraz jakich zagrożeń unikać w sieci*.

Nauczycielki zapytane, czy widzą zmiany w zakresie wspomaganie nauczania nowymi technologiami u dzieci, porównując okres, kiedy media nie uczestniczyły tak bardzo w procesie kształcenia, stwierdziły: *Nie dostrzegam zmian, gdyż jestem młodym nauczycielem* (Edukatorka lat 28). Nauczycielka lat 42, która dwa miesiące wcześniej objęła wychowawstwo w klasie stwierdziła: *Nie widzę większego rozwoju kreatywności u dzieci obecnie*. Nauczycielka z największym stażem pracy wskazuje, że wpływ nowych technologii na rozwój kreatywności i umiejętności uczniów byłby większy: (...) *gdyby w szkołach, klasach była dostępność sprzętu, na dzień dzisiejszy nie ma takich możliwości*. Edukatorka lat 46 dodała: *Widzę pozytywne zmiany, które podnoszą poziom różnorodności i atrakcyjności procesu lekcyjnego, ale należy ostrożnie podchodzić do czasu, jaki wykorzystuje się na pracę na lekcji z wykorzystaniem nowych technologii*.

Przygotowanie szkoły do wykorzystania nowych mediów

Nauczycielki oceniają przygotowanie szkoły do prowadzenia zajęć z wykorzystaniem nowych mediów jako dobre. Zgodnie stwierdzają, że szkoła jest dobrze przygotowana. Posiada nowoczesny sprzęt: tablice interaktywne, komputery z dostępem do Interne-

tu. Dwie klasy posiadają rzutniki i projektory. W pracowni informatycznej dodatkowo uczniowie korzystają z okularów VR do rozszerzonej rzeczywistości. Szkoła jest dobrze wyposażona w nowoczesny sprzęt, co pozwala na prowadzenie atrakcyjnych i efektywnych zajęć.

Jednakże, istnieją pewne wyzwania związane z dostępnością komputerów dla młodszych uczniów, co wymaga dodatkowego planowania pracy przez nauczycieli na co wskazała nauczycielka lat 58: *Uczniowie klas I-III nie mogą na bieżąco korzystać z komputerów z dostępem do Internetu, ponieważ znajdują się one w innym budynku i wykorzystują je do prowadzenia zajęć z zakresu edukacji informatycznej. Muszę planować swoje działania w tym zakresie, więc więcej czasu pracuję z tablicą multimedialną.* Odpowiedź ta związana jest z tym, że szkoła posiada dwa oddzielne budynki, w których uczniowie podzieleni są na etapy edukacyjne, w których się uczą. Szkoła aktywnie pozyskuje fundusze na nowoczesne narzędzia poprzez udział w różnych projektach edukacyjnych, co jest kluczowe dla utrzymania wysokiego poziomu wyposażenia technologicznego. Nauczycielka lat 46 wskazała, że szkoła: *Korzysta m.in. z różnych projektów i programów dla szkół np. Laboratoria Przyszłości, z których pozyskuje nowoczesne narzędzia, a także szkoli nauczycieli w zakresie ich obsługi i użytkowania. Są to m.in. rzutniki, głośniki, tablice multimedialne, roboty, drukarki 3D, okulary VR do rozszerzonej rzeczywistości.* Wskazała także na potencjał nauczycieli w przekazywaniu wiedzy przy wsparciu nowych mediów: *Szkoła zatrudnia kompetentnych nauczycieli, którzy wciąż się szkolą, podążają za zmieniającą się rzeczywistością medialną, stąd też szkoła dostosowuje aktualną wiedzę do realnych potrzeb.*

Kompetencje nauczycieli są wysokie, a szkoła zapewnia im odpowiednie szkolenia, co pozwala na skuteczne wykorzystanie nowych mediów w procesie nauczania.

Dyskusja wyników

Podstawa programowa nakłada na nauczyciela odpowiedzialność za nabywanie kompetencji cyfrowych uczniów. Aby poprawnie ją realizować nauczyciel musi posiadać odpowiedni zasób wiedzy i umiejętności, a sposób przekazywania wiedzy należy dostosowywać do indywidualnych możliwości uczniów. Badane jako jedyną trudność w realizacji założeń podstawy programowej wskazują brak odpowiedniego sprzętu w każdej z klas lekcyjnych, co przekłada się na zróżnicowane korzystanie z zasobów cyfrowych bezpośrednio na lekcji.

Wszystkie nauczycielki wskazują, że media są nieodłącznym elementem ich pracy. Bez mediów w dzisiejszej rzeczywistości nie byłyby w stanie funkcjonować zarówno w pracy z uczniami, jak i podczas wypełniania wymaganej dokumentacji. Dzieci z kolei dzięki wykorzystaniu mediów w szkole, łatwiej potrafią odnaleźć się we współczesnym świecie. Wykorzystanie tych technologii wspiera rozwój kreatywności i umiejętności uczniów, a także ułatwia nauczycielkom organizację i realizację procesu edukacyjnego.

Edukatorki w swojej pracy wykorzystują różnorodne narzędzia pracy zarówno w celach dydaktycznych, jak i organizacyjnych. Mnogość narzędzi, które obsługują, pokazuje, że są one na bieżąco z nowymi technologiami i to niezależnie od wieku, jaki posiadają. Jedna z nich posiada umiejętność w zakresie obsługi programów wykorzystywanych do obróbki grafiki wektorowej, co świadczy o tym, że jej umiejętności są wysokie. Promuje także swój warsztat pracy poprzez publikację własnych opracowań i pedagogizację rodziców.

Nauczycielki oceniają swoje kompetencje wysoko i ponad poziom wymagań podstawy programowej. Kompetencje nauczycieli w przekazywaniu wiedzy w zestawieniu z umiejętnościami uczniów pokazują, że uczniowie, którzy są dopiero na I etapie edukacyjnym z dużym zaangażowaniem rozwijają swe zainteresowania nowymi mediami. Zachodzi również zjawisko wymiany wiedzy na poziomie nauczyciel – uczeń, uczeń – nauczyciel. Nauczycielki stawiają na wykorzystywanie nowych technologii w rozwijaniu kreatywności i umiejętności uczniów.

Badane potwierdzają, że cały czas szkolą się poprzez różnorodne szkolenia w zakresie nowych technologii. Poświęcają także swój czas prywatny na samokształcenie i poznawanie narzędzi multimedialnych, informatycznych oraz aplikacji, co świadczy o ich zaangażowaniu w nowoczesne metody nauczania. Dostrzegają jednak potrzebę organizacji wsparcia ze strony szkoły w zakresie nabywania wiedzy z obsługi nowych technologii, które pojawiają się w szkole. Wskazują na potrzebę większej liczby szkoleń stacjonarnych, które są oceniane jako najbardziej efektywne. Szkoła, w której pracują, również widzi potrzebę szkolenia nauczycieli i wyposażenia szkoły w nowe technologie.

Nauczycielki dostrzegają wartość we wspieraniu tradycyjnego nauczania nowoczesnymi technologiami, co ma wpływ na rozwój kreatywności i umiejętności uczniów. Przekaz medialny jest dla uczniów doskonałym narzędziem w zdobywaniu wiedzy, sprzyja szybszemu jej przyswajaniu, a przy okazji uczniowie nabywają kompetencje w zakresie obsługi mediów. Wszystko to jednak powinno odbywać się z umiejętnym wykorzystaniem czasu, w którym nowe technologie wykorzystuje się w pracy. Młody nauczyciel i nauczyciel, który krótko pracował z uczniami, nie dostrzega zmian w zakresie wspomagania nauczania nowymi technologiami u dzieci, porównując okres, kiedy media nie uczestniczyły tak bardzo w procesie kształcenia. Pozytywne zmiany wskazuje nauczyciel z kilkunastoletnim stażem pracy. Nauczyciel z najdłuższym stażem pracy wskazuje, że większy wpływ można osiągnąć poprzez odpowiednią dostępność sprzętu w szkole.

Badane wskazują, że szkoła jest odpowiednio wyposażona do prowadzenia zajęć z uczniami przy wsparciu nowych mediów. Dbą o nowoczesne wyposażenie i oprogramowanie. Nauczyciele zostają przeszkoleni z zakresu obsługi i użytkowania nowych pozyskanych przez szkołę mediów. Nauczycielki widzą potrzebę wsparcia w zakresie nowych technologii, które powinno być stale rozwijane i dostosowywane do rosnących potrzeb edukacyjnych. Szkoła zatrudnia kompetentnych nauczycieli, którzy dążą do osobistego rozwoju zawodowego.

Podsumowanie i wnioski

W dzisiejszym świecie informacje, które otaczają naszą rzeczywistość, czerpiemy najczęściej z przekazów medialnych. Z biegiem lat dało się zauważyć, że ich dynamika, zmiany i rozwój są niezwykle szybkie. Wciąż jednak stanowią narzędzie pracy intelektualnej, pełniąc różnorodne funkcje. Są nie tylko źródłem informacji, ale i stwarzają możliwość rozwijania zdolności, które posiada człowiek. Wyzwaniem współczesnej edukacji jest nauczanie z wykorzystaniem technologii informacyjnej i komunikacyjnej. Realizowane przez nauczycieli w szkole założenia podstawy programowej otwierają uczniom drogę do nabywania kompetencji medialnych. Na jej prawidłową realizację ma wpływ zarówno wyposażenie szkoły w odpowiedni sprzęt, jak i posiadanie wysokich kompetencji medialnych przez nauczycieli.

Na poprawną realizację założeń podstawy programowej oraz efektywnego wykorzystania nowych technologii w edukacji korzystny wpływ będzie miało zwiększenie dostępności sprzętu komputerowego w każdej klasie, tak aby uczniowie mieli równy dostęp do zasobów cyfrowych. Zapewnienie dostępu do różnorodnych narzędzi multimedialnych i aplikacji zapewni nauczycielom możliwość ich efektywnego wykorzystania w celach dydaktycznych i organizacyjnych oraz ułatwi realizację procesu edukacyjnego. Należy motywować nauczycieli do ciągłego doskonalenia umiejętności z zakresu nowych technologii. Systematycznie wspierać w samokształceniu poprzez organizację regularnych, stacjonarnych szkoleń, warsztatów, spotkań z ekspertami, wymianę doświadczeń, dostępu do kursów online z zakresu obsługi nowych technologii i programów edukacyjnych dostosowanych do ich potrzeb i poziomu zaawansowania. Wykorzystanie nowych technologii przez nauczycieli powinno wspierać kreatywność i umiejętności uczniów oraz być dostosowane do ich indywidualnych potrzeb i możliwości. Koniecznością i zadaniem szkoły jest systematyczne rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów poprzez naukę bezpiecznego korzystania z zasobów medialnych oraz poddawania krytycznej analizie zasobów znalezionych w sieci. Przyczyni się to do podniesienia jakości edukacji, lepszego wykorzystania nowych technologii oraz przygotowania uczniów do funkcjonowania we współczesnym świecie.

Badania ukazały, jak nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej podchodzą do stosowania nowych technologii w pracy z uczniami oraz pozwoliły poznać ich opinie na temat zainteresowania i zaangażowania w rozwijanie własnych kompetencji cyfrowych. Warto wyznaczyć kierunki dalszych badań, które rozpoznają długoterminowe efekty wykorzystania nowych technologii na rozwój umiejętności i kreatywności uczniów. Pozwoli to dowiedzieć, czy wpływ ten jest trwały i w jaki sposób przekłada się na późniejsze sukcesy edukacyjne i zawodowe uczniów.

Uczniowie wyposażeni w pożądane kompetencje medialne zwiększają swoje szanse na zatrudnienie po ukończeniu edukacji oraz są przygotowani do życia w cyfrowej dorosłości. Co więcej, nauczyciele zdają sobie sprawę, że kompetencje informatyczne

uczniów, związane z łatwym wyszukiwaniem i eksponowaniem niebanalnego materiału dydaktycznego, będą coraz bardziej dostrzegane i doceniane w procesie weryfikacji wiedzy. Zapewni to młodym niemal partnerskie relacje na linii nauczyciel-uczeń i stworzy swoistą platformę wzajemnego przekazywania wiedzy.

Bibliografia

- [1] Hmiedat P. DigCompEdu – narzędzie „naszych czasów”. <https://www.cel.agh.edu.pl/digcompedu-narzedzie-naszych-czasow/> (dostęp 2024.03.16).
- [2] Karaśkiewicz B. 2016. Nauczyciel w cyfrowej szkole – szanse i wyzwania. W: Tanaś M. (red.), *Nastolatki wobec Internetu*: s. 111–115. https://cyberprofilaktyka.pl/publikacje/Nastolatki_wobec_internetu_.pdf (dostęp 2024.03.15).
- [3] Krajewski M. 2005. *Kultury kultury popularnej*. WN, Poznań, s. 110.
- [4] Ogonowska A. 2013. *Współczesna edukacja medialna: teoria i rzeczywistość*. WNUP, Kraków, s. 10.
- [5] Plebańska M. (red.). 2017. *Polska szkoła w dobie cyfryzacji. Diagnoza 2017*: s. 4. https://www.cyfrowobezpieczni.pl/uploads/filemanager/raporty/RAPORT_CYFRYZCJA_SZKOL_2017.pdf (dostęp 2024.03.17).
- [6] Průcha. J. 2006. *Kompetencje nauczycieli*. W: Śliwerski B. (red.), *Pedagogika t. 2 Pedagogika wobec edukacji, polityki oświatowej i badań naukowych*: s. 293–316.
- [7] Pulak I., Staniek J. *Znaczenie nowych mediów cyfrowych w przygotowaniu zawodowym nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej w kontekście potrzeb modernizacji procesu dydaktycznego*. *Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna* Vol. 5 1 (9), 2017 pp. 77–88.
- [8] *Ramy kompetencji cyfrowych dla nauczycieli (DigCompEdu)*. https://joint-research-centre.ec.europa.eu/digcompedu_en (dostęp 2024.03.16).
- [9] *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie Podstawy Programowej Kształcenia Ogólnego dla Szkół Podstawowych*. Dz. U. 2017 poz. 356 z późn. zm. (dostęp 2024.03.15).
- [10] Skierska-Pięta K., Świech D. *Wstępna wersja Programu Praktyk Pedagogicznych*. s. 19–20. <https://zasobyip2.ore.edu.pl/uploads/publications/ba83201cf050c9c059c4e4c0cd939543> (dostęp 2024.03.14).
- [11] Strykowski W. 2005. *Kompetencje współczesnego nauczyciela*. „*Neodidagmata*” 27/28: s. 15–28.
- [12] Strykowski W., Kąkolewicz M., Ubermanowicz S. 2008. *Kompetencje nauczycieli edukacji medialnej*. „*Neodidagmata*” 29/30: s. 55–75.

Dominika Szejter

Dawid Makowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Koło Naukowe Psychologii „Oblicza”

167437@student.uwm.edu.pl

Opiekun koła: dr Martyna Kotyśko

POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA W ŚWIETLE EKSPOZYCJI NA NEGATYWNE INFORMACJE MEDIALNE I WYBRANYCH CECH OSOBOWOŚCI

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo – charakterystyka problemu

Bezpieczeństwo można rozumieć w kategoriach obiektywnego stanu rzeczy oraz subiektywnych odczuć jednostki. Perspektywa obiektywna odnosi się do czynników zewnętrznych, dzięki którym zostaje zachowany dobrostan jednostki oraz zrównoważone życie. Perspektywa subiektywna dotyczy indywidualnej oceny bezpieczeństwa przez jednostkę, odnoszącej się między innymi do jej dotychczasowych doświadczeń, obecnej sytuacji bądź przyszłych planów. Z psychologicznego punktu widzenia bezpieczeństwo ujmowane jest w kategoriach potrzeb, wartości, przekonań oraz odczuć. Koncepcja przekonań o bezpieczeństwie, która może być uważana za fundament zawierający inne kategorie, obejmuje poczucie bezpieczeństwa, źródła niepewności oraz warunki zwiększania bezpieczeństwa. Przekonania te odzwierciedlają się w postaci emocjonalnej i behawioralnej. Oznacza to, że postrzeganie przez ludzi kwestii bezpieczeństwa wpływa na ich emocje, które z kolei przekładają się na podejmowanie określonych decyzji i działań [14].

Poczucie bezpieczeństwa a wybrane zmienne psychologiczne

Empatia, w ujęciu afektywnym, jest to zdolność dopasowania swoich uczuć do uczuć drugiej osoby lub współodczuwania. Z punktu widzenia psychologii poznawczej to

umiejętność wczuwania się w sytuację drugiego człowieka oraz rozumienia jego emocji i motywów [12]. Poczucie bezpieczeństwa, które jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka [17], pozwala jednostce zaspokajać potrzeby wyższego rzędu. Osoba z wysokim poczuciem bezpieczeństwa ma świadomość bycia akceptowaną oraz lubianą przez inne osoby. Zaspokajanie tej potrzeby może przejawiać się jako poczucie bliskości z innymi ludźmi, co wpisuje się również charakterystykę osób z wysokim poziomem empatii, dla których bliskość z innymi ludźmi jest ważna [9]. Na pozytywny związek poczucia bezpieczeństwa z empatią wskazuje np. Daniel Batson i in. [1]. Jednak badanie przeprowadzone przez Stanisława Głaza [9] nie potwierdza istnienia takiego związku.

Samoocena w ujęciu Morrisa Rosenberga jest to ogólna ocena swojego Ja, która może być pozytywna albo negatywna. Osoba, która ma wysoką samoocenę, postrzega siebie jako jednostkę wartościową i wystarczająco dobrą. Natomiast u osoby z niską samooceną występuje niezadowolenie z siebie [16]. Brak zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa może prowadzić do negatywnych skutków, w tym do obniżenia samooceny, na co wskazują Susan L. Brown i Wendy D. Manning [5]. Związek między samooceną a poczuciem bezpieczeństwa stwierdza również Ewa Marciniak [18]. Autorka wskazuje, że osoby o niższej samoocenie mogą przejawiać niższe poczucie bezpieczeństwa. Podobnie Zhaoxia Pan i in. [22] w swoim badaniu także opisują bliską pozytywną relację zmiennych: samooceny i poczucia bezpieczeństwa.

W modelu osobowości HEXACO, autorstwa Michaela C. Ashton i Kibeoma Lee, emocjonalność rozumiana jest w kategoriach strachliwości, lęklivosti, zależności oraz sentymentalności. Osoby o wysokim poziomie emocjonalności czują się zależne od innych osób, a także odczuwają strach i lęk w odpowiedzi na różne zagrożenia czy stresujące okoliczności. Osoby z niskim poziomem emocjonalności są niezależne i obiektywne w relacjach z innymi, a także odczuwają mniej strachu czy lęku w sytuacjach, które są zwykle stresujące dla innych [24]. Emocjonalność, podobnie jak samoocena, może mieć znaczenie dla poziomu odczuwanego bezpieczeństwa [18]. Osoba wysoce emocjonalna ma skłonności do zamartwiania się, bardziej odczuwa napotkane trudności. Wyższy poziom emocjonalności wiąże się też z częstszym i silniejszym przeżywaniem negatywnych emocji. Te wszystkie czynniki mogą być powodem doświadczenia przez osobę niższego poczucia bezpieczeństwa.

Poczucie bezpieczeństwa a ekspozycja na media informacyjne

Jerzy Bieńkowski [2] podaje, że w poczuciu bezpieczeństwa szczególną rolę odgrywa wiedza. Stąd świadomość (lub jej brak spowodowany sprzecznymi lub fałszywymi informacjami) tematów niepokojących może wywoływać obniżenie poziomu odczuwanego bezpieczeństwa. Dla poczucia bezpieczeństwa jednostki może mieć znaczenie ekspozycja na informacje związane z tematami takimi jak pandemia, wojna czy pogarszająca się sytuacja ekonomiczna. Taką zależność potwierdzają wyniki badania prze-

prowadzonego przez Junling Gao i in. [8], w którym zauważono pozytywną korelację między ekspozycją na media w czasie COVID-19 a spadkiem poczucia bezpieczeństwa i ogólnego dobrostanu. Badanie Alison Holman i in. [10] potwierdza negatywną korelację między codziennym narażeniem na relacje medialne, częstszym niż przed pandemią, a poczuciem bezpieczeństwa. Badacze zwracają również uwagę na wpływ niespójnych komunikatów medialnych dotyczących pandemii COVID-19 na poziom lęku i poczucia bezpieczeństwa. Z kolei Mary E. McNaughton-Cassill [20] wskazuje na korelację dodatnią między ekspozycją na media informacyjne a lękiem. Do podobnych wniosków prowadzi badanie Morana Bodasa z zespołem przeprowadzone na izraelskiej próbie, które również potwierdza istnienie korelacji między oglądaniem mediów informacyjnych a poziomem niekontrolowanego lęku, który jest jednym z objawów niskiego poczucia bezpieczeństwa [3].

Wiek a poczucie bezpieczeństwa

Wiek respondentów może mieć znaczenie dla odczuwanego przez nich poziomu bezpieczeństwa. Osoby starsze, które na ogół są mniej ufne, a jednocześnie bardziej doświadczone życiowo, mogą odczuwać niższy poziom bezpieczeństwa. Potwierdza to badanie Emilii Bogackiej i Anny Sienieckiej [4], które wykazało, że osoby starsze, częściej niż młodsze, cechuje niższy poziom poczucia bezpieczeństwa. Jednak badanie przeprowadzone w dobie pandemii COVID-19 nie potwierdziło, aby między grupami powyżej i poniżej 30 r.ż. występowały istotne statystycznie różnice w poziomie odczuwanego bezpieczeństwa [25].

Cel badań i hipotezy badawcze

Biorąc pod uwagę prawidłowości zawarte w literaturze przedmiotu, w tym badania naukowe dotyczące zagadnienia poczucia bezpieczeństwa, przeprowadzono badanie własne. Jego celem było sprawdzenie i potwierdzenie związku między poczuciem bezpieczeństwa a przedstawionymi zmiennymi psychologicznymi, takimi jak emocjonalność, samoocena oraz empatia, oraz czynnikami socjodemograficznymi, czyli płcią i wiekiem. Z uwzględnieniem dotychczasowych wyników badań, sformułowano następujące hipotezy:

- H1: Istnieje pozytywna korelacja między poziomem empatii a poczuciem bezpieczeństwa.
- H2: Istnieje pozytywna korelacja między poziomem samooceny a poczuciem bezpieczeństwa.
- H3: Istnieje negatywna korelacja między poziomem emocjonalności a poczuciem bezpieczeństwa.

H4: Istnieje negatywna korelacja między ekspozycją na przekaz medialny o negatywnym zabarwieniu emocjonalnym a poczuciem bezpieczeństwa.

H5: Poczucie bezpieczeństwa jest wyższe u osób młodszych.

H6: Poziom poczucia bezpieczeństwa jest wyższy u kobiet niż u mężczyzn.

Metoda

Opis próby

W badaniu przeprowadzonym w listopadzie 2023 roku udział wzięło 201 osób (155 kobiet i 46 mężczyzn), w przedziale wiekowym 18-64 lata ($Me=30$). Badanie przeprowadzono metodą kwestionariuszową z wykorzystaniem formularza Google. Link do kwestionariusza został opublikowany w wielu grupach na platformie Facebook.

Narzędzia

Kwestionariusz Doświadczania Bezpieczeństwa (KDB)

Pomiar poczucia bezpieczeństwa wykonano z użyciem Kwestionariusza Doświadczania Bezpieczeństwa (KDB) autorstwa Ryszarda Klamuta [14]. Kwestionariusz składa się z 9 stwierdzeń. Do każdego z nich badani musieli się ustosunkować za pomocą pięciostopniowej skali od 1 (*zdecydowanie nie*) do 5 (*zdecydowanie tak*). Cztery ze stwierdzeń odnosiły się do refleksji nad bezpieczeństwem, natomiast pozostałe pięć do samego poczucia bezpieczeństwa. Alfa Cronbacha w badaniu własnym dla tego narzędzia wyniosła 0,82.

Skala Samooceny SES

Do pomiaru samooceny wykorzystano Skalę Samooceny SES Morrisa Rosenberga w polskiej adaptacji Marioli Łaguny, Kingi Lachowicz-Tabaczek oraz Ireny Dzwonkowskiej [16]. Narzędzie zawiera 10 stwierdzeń. Badani musieli ustosunkować się do każdego ze stwierdzeń za pośrednictwem czterostopniowej skali od 1 (*zdecydowanie zgadzam się*) do 4 (*zdecydowanie nie zgadzam się*). Alfa Cronbacha tego narzędzia w badaniu własnym wyniosła 0,89.

HEXACO-PI-R

Pomiaru zmiennej emocjonalności dokonano za pomocą Inwentarza Osobowości HEXACO-PI-R (w wersji 60-itemowej) autorstwa Kibeoma Lee oraz Michaela C.

Ashtona w polskiej adaptacji Piotra Szaroty [24]. Czynniki zawiera 10 stwierdzeń. Do każdego stwierdzenia badani musieli się ustosunkować za pośrednictwem pięciostopniowej skali od 1 (*zdecydowanie się nie zgadzam*) do 5 (*zdecydowanie się zgadzam*). Alfa Cronbacha dla emocjonalności w badaniu własnym wyniosła 0,77.

Skrócona Skala Ilorazu Empatii SSIE

Poziom empatii zmierzono za pomocą Skróconej Skali Ilorazu Empatii SSIE w polskiej adaptacji Kamili Jankowiak-Siudy i in. [12]. Narzędzie składa się z 22 stwierdzeń. Do każdego ze stwierdzeń badani musieli ustosunkować się za pomocą czterostopniowej skali odpowiedzi od 1 (*zdecydowanie tak*) do 5 (*zdecydowanie nie*). Rzetelność narzędzia mierzona alfą Cronbacha w badaniu własnym wyniosła 0,87.

Ankieta własna

Zebrano dane socjodemograficzne, które obejmowały pytania na temat płci oraz wieku. Badanym zadano także dodatkowo pytanie o częstość oglądania wiadomości w telewizji bądź Internecie dotyczących niepokojących wydarzeń. Mieli oni możliwość zaznaczenia swojej odpowiedzi na pięciostopniowej skali, od 1 (*bardzo rzadko*) do 5 (*bardzo często*).

Wyniki

Dokonano sprawdzenia normalności rozkładu zmiennych ujętych w analizach, tj. wiek, emocjonalność, samoocena, doświadczanie bezpieczeństwa oraz empatia. Rozkład zgodny z normalnym przyjmowała tylko zmienna emocjonalność. Statystyki opisowe przedstawiono w tabeli 1.

W celu weryfikacji hipotez H1-H5 przeprowadzono analizę korelacji Spearmana. Otrzymane wyniki wskazywały, że poziom zmiennej doświadczanie bezpieczeństwa wzrastał z poziomem empatii. Stwierdzono również istnienie korelacji pozytywnej między samooceną a poczuciem bezpieczeństwa. Nie wykazano natomiast istotnej statystycznie korelacji między emocjonalnością a poczuciem bezpieczeństwa. Z kolei zaobserwowano pozytywny związek samooceny i empatii. Nie stwierdzono korelacji między oglądaniem niepokojących wiadomości a doświadczaniem bezpieczeństwa dla całej próby, jednak zdecydowano wykonać dalsze analizy w grupach wyróżnionych na podstawie płci. Zarówno w grupie kobiet, jak i mężczyzn nie udało się potwierdzić istnienia korelacji między tymi dwiema zmiennymi.

Dla zweryfikowania hipotezy H6 dokonano porównań między płciami z wykorzystaniem testu U Manna-Whitneya. Stwierdzono brak istotnych statystycznie różnic w poziomie poczucia bezpieczeństwa między płciami.

Tabela 1. Statystyki opisowe i korelacje

Zmienne	M(SD)	Me	Skoś- ność	Kurto- za	Min- -Max	W	1	2	3	4	5	6
Doświadczenie bez- pieczeństwa	35,8 (6,22)	37	-,64	,17	13-45	,96***	-					
Emocjonalność	31,8 (7,54)	31	-,04	-,44	14-49	,99	,03	-				
Samoocena	28,1 (7,73)	29	-,30	-,87	10-40	,96***	,49***	-,17*	-			
Empatia	68,2 (10,29)	69	-1,01	2,34	26-86	,94***	,26***	,21**	,17*	-		
Oglądanie wiado- mości	3 (1,3)	3	-,03	-1,04	1-5	,91***	,07	,07	,04	,11	-	
Wiek	32 (11,37)	30	,67	-,36	18-64	,93***	,18*	,03	,33***	,09	,05	-

W = statystyka testu Shapiro-Wilka

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$

Dyskusja

Przeprowadzone w trakcie badania analizy statystyczne pozwoliły na zweryfikowanie wcześniej postawionych hipotez. Analiza otrzymanych wyników pokazała, że między poczuciem bezpieczeństwa a empatią istnieje istotna statystycznie korelacja pozytywna. Potwierdza to więc założenie postawione w hipotezie H1. Podobne wyniki uzyskali w swoim badaniu Daniela Batsona i in. [1]. Jako że nieuprawnione jest twierdzenie o przyczynowości, można wnioskować, że wyższy poziom poczucia bezpieczeństwa przekłada się na większą skłonność do działania na rzecz innych i współodczuwania z nimi, ale także, że wyższy poziom empatii pozwala na silniejszą więź z innymi, co może przekładać się na odczuwane bezpieczeństwo. Twierdzenie zawarte w hipotezie H2, mówiące o istnieniu dodatniej korelacji między poziomem samooceny a poczuciem bezpieczeństwa, zostało potwierdzone. Dowodzą tego również w swoich pracach Susan L. Brown i Wendy D. Manning [5], Ewa Marciniak [18] oraz Zhaoxia Pan i in. [22]. Tak więc wyższa samoocena, a co za tym idzie lepszy stosunek do Ja i pozytywny obraz siebie wiąże się z silniej odczuwanym bezpieczeństwem. Z kolei hipoteza H3 twierdząca o istnieniu ujemnej korelacji między poziomem emocjonalności a poczuciem bezpieczeństwa nie została potwierdzona. Nie zgadza się to z wnioskami przedstawionymi przez Ewę Marciniak [18]. Hipoteza H4 mówiąca o negatywnej korelacji między ekspozycją na przekaz medialny o negatywnym zabarwieniu emocjonalnym a poczuciem bezpieczeństwa nie została potwierdzona. Uzyskane wyniki są sprzeczne z wynikami badań Alison Holman i in. [10], natomiast częściowo zgodne z wynikami np. Junling Gao i in., Mary E. McNaughton-Cassill czy Morana Bodasa i in. ([8], [20], [3]). W przypadku założenia twierdzącego o wyższym poczuciu bezpieczeństwa u osób młodszych, analizy wykazały przeciwne wyniki niż zakładano. Poziom odczuwanego bezpieczeństwa wzrastał wraz z wiekiem, tym samym hipoteza H5 nie została potwierdzona. Otrzymane wyniki są niezgodne z wynikami badań Emilii Bogackiej i Anny Sinińskiej [4]. Między płciami nie stwierdzono istotnych sta-

tystycznie różnic w poziomie odczuwanego bezpieczeństwa, tak więc hipoteza H6 nie została potwierdzona.

Badanie nie jest wolne od ograniczeń. Ankieta została przeprowadzona w formie kwestionariusza online, co mogło utrudnić udział w niej osób starszych, dla których korzystanie z Internetu czy Facebooka może stanowić trudność lub być po prostu niemożliwe. Dla wyników znaczenie może mieć również dysproporcja między płciami i w efekcie niewielka próba mężczyzn.

Wnioski

W przyszłości warto zadbać o zmniejszenie dysproporcji między płciami i zwiększenie próby. Przyszłe badania sugerujemy wzbogacić o więcej zmiennych, które mogłyby rzucić inne światło na analizowane związki. Warto przyrzeć się tej problematyce w kontekście wysokości dochodów w gospodarstwie domowym, a także wziąć pod uwagę na przykład sposoby radzenia sobie ze stresem czy prężność umysłową. Doświadczanie bezpieczeństwa jest bardzo ważne, szczególnie teraz, gdy człowiek jest narażony na wiele źródeł stresu, w tym także stresu związanego z nadmiarem niepokojących wiadomości. Niniejsze badanie potwierdza, że odczuwanie bezpieczeństwa wiąże się z cechami takimi jak empatia i samoocena. To pokazuje, że bezpieczeństwo ma znaczenie dla funkcjonowania jednostki i jej stosunku wobec siebie oraz innych osób.

Bibliografia

- [1] Batson C., Ahmad N., Stocks E. 2008. Korzyści i problemy związane z altruizmem wzbudzonym przez empatię. W: Miller A. Dobro i zło. Z perspektywy psychologii społecznej, (s. 447–479). WAM, Kraków.
- [2] Bienkowski J. 2017. Oddziaływanie wiedzy na poczucie bezpieczeństwa. W: *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*. Tom 18 (5.3): 179–190.
- [3] Bodas M., Siman-Tov M., Peleg K., Solomon Z. 2015. Anxiety-Inducing Media: The Effect of Constant News Broadcasting on the Well-Being of Israeli Television Viewers. W: *Psychiatry*. Tom 78(3): 265–276, DOI: 10.1080/00332747.2015.1069658
- [4] Bogacka E., Sinińska A. 2016. Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miasta. Przykład Poznania. W: *Rozwój Regionalny I Polityka Regionalna*. Tom 33: 57–71.
- [5] Brown S. L., Manning W. D. 2009. Family boundary ambiguity and the measurement of family structure: The significance of cohabitation. W: *Demography*. Tom 46 (1): 85–101.
- [6] Chung M. 2014. Relations on Self-esteem, Empathy and Interpersonal Relationship for Reinforcing Competence in Communication of Nursing Students. *The Journal of Korean Academic Society of Nursing Education*, 20: 332-340. 10.5977/jkasne.2014.20.2.332.
- [7] Davis M. 1980. A Multidimensional Approach to Individual Differences in Empathy. *Journal of Personality and Social Psychology*, 10(85): 1–19.

- [8] Gao J., Zheng P., Jia Y., Chen H., Mao Y., Chen S. 2020. Mental health problems and social media exposure during COVID-19 outbreak. *PLoS ONE*, 15(4). <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0231924>.
- [9] Głaz S. 2014. Wartości ostateczne a poczucie bezpieczeństwa u studentów o różnym poziomie empatii. *Psychologia Rozwojowa*, 19(1): 103–115.
- [10] Holman A., Thompson R., Garfin D., Silver R. 2020. The unfolding COVID-19 pandemic: A probability-based, nationally representative study of mental health in the U.S. *Science advances*, 6(42).
- [11] Huang L., Thai J., Zhong Y., Peng H., Koran J., Xudong Z. 2019. The Positive Association Between Empathy and Self-Esteem in Chinese Medical Students: A Multi-Institutional Study. *Frontiers in Psychology*, 10. 10.3389/fpsyg.2019.01921.
- [12] Jankowiak-Siuda K., Kantor-Martynuska J., Siwy-Hudowska A., Śmieja-Nęcka M., Dobrowicz-Konkol M., Zaraś-Wieczorek I., Siedler A. 2017. Analiza właściwości psychometrycznych polskiej wersji językowej Skróconej Skali Ilorazu Empatii (SSIE): The Empathy Quotient (EQ-Short). *Psychiatria Polska*, 51(4).
- [13] Kalinowska-Witek B. 2018. Samoocena studentów pedagogiki a ich empatyczne rozumienie innych ludzi. *Edukacja-Technika-Informatyka*, 9(3): 97–102.
- [14] Klamut R. 2019. Dwuczynnikowy model doświadczania bezpieczeństwa - założenia teoretyczne i empiryczna weryfikacja: Kwestionariusz doświadczenia bezpieczeństwa (KDB).
- [15] Kulczyk J. 2017. Empatia i styl przywiązania w kontekście bliskich związków młodych dorosłych. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Psychologica*, (20): 89–104. <https://doi.org/10.18778/1427-969X.20.06>.
- [16] Łaguna M., Lachowicz-Tabaczek K., Dzwonkowska I. 2007. Skala samooceny SES Morrisa Rosenberga-polska adaptacja metody. *Psychologia społeczna*, 2(4): 164–176.
- [17] Maslow A. H. 1943. A theory of human motivation. *Psychological Review*, 50(4): 370–396.
- [18] Marciniak E. M. 2009. Psychologiczne aspekty poczucia bezpieczeństwa. W: S. Sulowski, M. Brzeziński (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*. 56–65.
- [19] McMullin, J., Cairney J. 2004. Self-Esteem and the Intersection of Age, Class, and Gender. *Journal of Aging Studies*, 18. 75–90. 10.1016/j.jaging.2003.09.006.
- [20] McNaughton-Cassill M. E. 2001. The news media and psychological distress, Anxiety, Stress, & Coping, 14(2): 193–211, DOI: 10.1080/10615800108248354.
- [21] Moksnes U.K., Espnes G.A. 2013. Self-esteem and life satisfaction in adolescents—gender and age as potential moderators. *Qual Life Res*, 22: 2921–2928. <https://doi.org/10.1007/s11136-013-0427-4>.
- [22] Pan Z., Zhang D., Hu T. 2018. The relationship between psychological Suzhi and social anxiety among Chinese adolescents: the mediating role of self-esteem and sense of security. *Child and Adolescent Psychiatry and Mental Health*, 12(1), <https://doi.org/10.1186/s13034-018-0255-y>.
- [23] Prokopiuk M. 2018. Empatia a samoocena i poczucie kontroli u młodzieży licealnej.
- [24] Szarota P., Ashton M. C., Lee K. 2007. Taxonomy and structure of the Polish personality lexicon. *European Journal of Personality*, 21(6): 823–852.
- [25] Zychowicz I., Halista-Telus E. 2021. Poczucie bezpieczeństwa i zaufania społecznego w obliczu pandemii. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 43(2): 91–105.

Laura Trelewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Studenckie Koło Naukowe Pracy Socjalnej „Kreatywni”

laura.trelewicz@student.uwm.edu.pl

Opiekun: dr hab. Małgorzata Ciczowska-Giedziun, prof. UWM

WYKORZYSTANIE MEDIÓW W EDUKACJI

Wstęp

Media społecznościowe są nieodłącznym partnerem współczesności. Umożliwiają natychmiastową komunikację, bez ograniczeń czasowych i przestrzennych. Dla młodych ludzi stanowią ważne środowisko socjalizacyjne, rozrywkowe, a także edukacyjne. Pozostając w obszarze edukacji, nasuwa się pytanie, czy w szkole jest przestrzeń cyfrowa? Doświadczenia związane z pandemią Covid-19 ukazały, iż edukacja zdalna, mimo początkowych trudności, była możliwa i wzmocniła umiejętności uczniów oraz nauczycieli w zakresie obsługi sprzętów elektronicznych. Zatem czy korzystanie z mediów, platform e-learningowych, wirtualnych pomocy naukowych jest możliwe w tradycyjnej szkole? Jakie stanowisko w tym obszarze zajmują nauczyciele, a jakie uczniowie? Te pytania stały się podstawą do poznania środowiska szkolnego przez pryzmat cyfrowych przemian.

Szkoła wkracza w nowy wymiar edukacji, w klasach pojawiły się nowoczesne sprzęty, nowe technologie, których celem jest podniesienie jakości kształcenia. Choć założenia są szczytne, Magdalena Szpunar twierdzi, że szkoła „z trudnością i niechęcią reaguje (...) na zmiany dokonujące się w obrębie nowoczesnych technologii, które z konieczności wpływać powinny także na kształt nowoczesnych instytucji edukacyjnych” [4]. Nie oznacza to, że szkoły nie mają dostępu do nowoczesnych technologii, wręcz przeciwnie, stały się one niejako narzędziem w walce o konkurencyjność szkół [4]. Korzystanie z nowoczesnych mediów z pewnością przekłada się na wyższe osiągnięcia edukacyjne uczniów, których naturalnym środowiskiem jest wirtualny świat. W tym obszarze warto wspomnieć o kadrze nauczycielskiej, która również powinna być adekwatnie przygotowana do korzystania z nowych technologii. Jak podaje Barbara Cyrek, urządzenia najnowszej generacji mogą powodować niepokój w gronie nauczycielskim, które nie jest przygotowane do korzystania z mediów

w obszarze edukacji [4]. Stąd oczekiwania nauczycieli i uczniów w kontekście edukacji mogą być dwojakie.

W myśl teorii Zbigniewa Kwiecińskiego, tradycyjne instytucje socjalizacji, takie jak: rodzina, szkoła, organizacje religijne tracą na znaczeniu, a ich rolę przejmują: mass media, grupa rówieśnicza oraz szeroko rozumiana kultura popularna, zjawisko to definiowane jest jako „przesunięcie socjalizacyjne”[8]. Bez wątpienia dzieci i młodzież stały się ekspertami od kultury medialnej, stąd możemy doświadczać infantylicyzacji kulturowej, w ramach której wyłoniły się dwa aspekty: adolescencja dzieci oraz infantylicyzacja dorosłych. Pierwsze z tych zjawisk dopuszcza zatarcie granicy pomiędzy dziećmi i rodzicami [1], a w szkole między uczniami i nauczycielami. Dzieci wchodzą w rolę przewodników dorosłych po wirtualnym świecie, co może pozytywnie wpływać na powstawanie partnerskich relacji i *social learning*¹. Zatem czy nowe technologie są początkiem nowej edukacji? Pytanie brzmi obiecująco, lecz jest to długotrwały proces, jak pisze Bogusław Śliwerski „Polska szkoła jest offline, a uczniowie online” [6].

Różnice między dorosłymi a młodzieżą trafnie obrazuje koncepcja Marca Prensky’ego mówiąca o cyfrowych tubylcach i imigrantach. W myśl idei „młodzi ludzie to tubylcy zamieszkali w cyfrowym świecie. Cyberprzestrzeń stanowi dla nich zatem całkowicie naturalne środowisko, do którego nie muszą się adaptować, lecz postrzegają je jako „ojczyste”. Dla odmiany cyfrowy imigrant to osoba, która urodziła się w czasach przed dynamicznym rozwojem technologii internetowych i prawdopodobnie musiała (bądź chciała) się do nich dostosować na pewnym etapie życia” [5]. Pozostając w obszarze edukacji, Lechosław Hojnacki zestawia różnice, jakie występują między nauczycielami (cyfrowymi imigrantami) a uczniami (cyfrowymi tubylcami).

Tab. 1 przedstawia wybiórcze różnice, jakie występują między nauczycielami a uczniami. Nakreślają one najważniejsze oczekiwania i preferencje obu grup, których znajomość z pewnością ułatwi im codzienne funkcjonowanie i komunikację.

Wykorzystywanie mediów społecznościowych może wywierać pozytywny wpływ na uczniów, gdyż umożliwiają współpracę na poziomie globalnym. Przede wszystkim media pomagają rozwijać krytyczne myślenie, uważność, a także uczyć komunikacji poprzez obserwację odmiennych zachowań, wzorców kulturowych, partycypację w odmiennych grupach społecznościowych (online). Szum informacyjny sprawia, iż od nastolatków wymagane jest krytyczne myślenie, które powinno być wzmacniane w środowisku szkolnym. Ponadto media wpływają na rozwój wielu realnych umiejętności: językowych i pisarskich (formułowanie krótkich i zwięzłych wypowiedzi), biegłość w obsłudze narzędzi. Wzmacniają również kompetencje społeczne i obywatelskie, w tym: wyrażanie własnych opinii, naukę negocjacji, a także inspirują, co pozytywnie wpływa na rozwój pasji i zainteresowań [2]. Tuż obok pozytywnego wydźwięku mediów kryją się zagrożenia, FOMO (*fear of missing out*), lęk przed „wypadnięciem

¹ Z ang. Teoria społecznego uczenia się za Albertem Bandurą.

Tabela 1. Cyfrowi tubylcy i imigranci.

Cyfrowi imigranci (nauczyciele)	Cyfrowi tubylcy (uczniowie)
Potrafią zrozumieć długie teksty.	Mają trudność, aby zrozumieć długi i skomplikowany tekst.
Preferują tekst drukowany, ponieważ lepiej go rozumieją, a także przekładają go nad obraz i dźwięk.	Czytanie z małego ekranu nie sprawia im trudności, jednak w obliczu wyboru tekst vs. obraz i dźwięk wybiorą drugą opcję.
Preferują linearne myślenie, sekwencyjne wykonywanie zadań.	Preferują swobodny, hipertekstowy dostęp do informacji. Wykonywanie kilku zadań jednocześnie nie stanowi dla nich trudności.
Preferują cierpliwość i systematyczność, skłonni są oczekiwać na skumulowane, odroczone rezultaty.	Preferują akcydentalne krótkotrwałe uczenie się, lubią wielozadaniowość oraz oczekują szybkich gratyfikacji za wykonaną pracę.
Posiadane urządzenia mobilne wykorzystują w tradycyjny sposób. Nieufnie traktują nowe technologie.	Szukają nowych funkcji urządzeń mobilnych, które stanowią ważną część ich tożsamości.
Potrafią rozróżnić cyberprzestrzeń od rzeczywistości.	Rzeczywistość realna i online są równie ważne i niezbędne.

Źródło: Kuźmińska-Śolska A., Bartoszewski A. 2020. Technologie mobilne i wirtualne – zagrożeniem czy szansą na indywidualizację i personalizację ucznia? W: Tanaś M., Galanciak S. Cyberprzestrzeń Człowiek Edukacja. 137–138.

z obiegu”, brak kontaktu z wirtualnym światem może powodować obawę, że „coś nas ominie”, co wymusza konieczność ciągłego sprawdzania mediów społecznościowych, trudność w koncentracji czy odruchowe odświeżanie stron. Kolejnym zagrożeniem są nierealistyczne oczekiwania, codzienne oglądanie krótkich relacji z życia wirtualnych znajomych (które sprawia wrażenie idealnego) oddziałuje na stan psychiczny odbiorcy, przyczyniając się do obniżonego nastroju, poczucia przygnębienia [2]. Ponadto w obliczu nowych technologii warto wspomnieć o cyberprzemocy, którą przy obecnych możliwościach technologicznych trudniej zdemaskować. Media społecznościowe są wyzwaniem współczesnego świata, stwarzają zagrożenia i szanse, są obecne w edukacji, w codziennym życiu, a ich zasięg i stopień zaawansowania będzie rósł. Zatem jakie zmiany powinny zajść, aby szkoła nie była offline?

Cel pracy

Media społecznościowe są nieodłącznym partnerem współczesnego świata, ich obecność można rozpatrywać w różnym kontekście, stwarzają przestrzeń do rozwoju, edukacji, komunikacji, a także rozrywki. Zatem, czy możliwe jest wykorzystanie ich potencjału w szkole? Poszukując odpowiedzi na to pytanie, celem moich badań stało się poznanie sposobów korzystania z mediów w edukacji przez nauczycieli i uczniów.

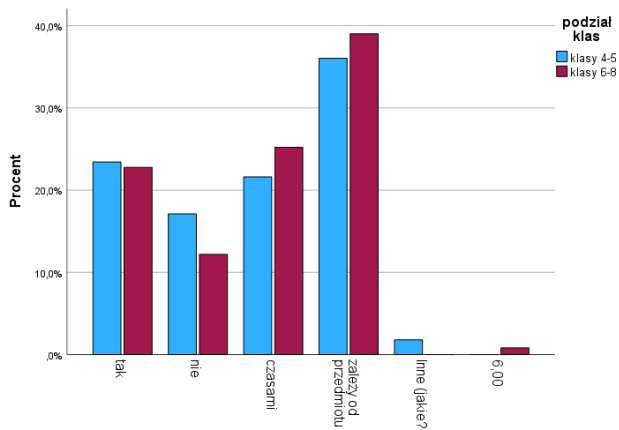
W oparciu o cel badań sformułowałam główny problem badawczy: W jaki sposób media wykorzystywane są w edukacji w opiniach nauczycieli i uczniów? A także problemy szczegółowe: W jakich obszarach edukacyjnych wykorzystywane są media przez nauczycieli oraz jak uczniowie korzystają z mediów edukacyjnych w procesie uczenia się?

Material i metody

Do przeprowadzenia badań posłużyła mi metoda badań sondażowych, która dostarcza danych liczbowych dotyczących opinii bądź postaw, które występują w danej populacji [3], zaś technikami odpowiadającymi tejże metodzie jest: technika ankiety oraz technika wywiadu [7]. Do zebrania danych posłużyły dwa autorskie narzędzia: kwestionariusz ankiety składający się z dwunastu pytań oraz metryczki, a także kwestionariusz wywiadu (skategoryzowany) składający się z tej samej ilości pytań. Dobór próby badawczej był celowy, badaniami objęto 234 uczniów klas 4-8 szkoły podstawowej oraz 6 nauczycieli zatrudnionych w tej samej placówce.

Wyniki

W myśl koncepcji cyfrowych tubylców i imigrantów, młodzi ludzie nie dostrzegają wyraźniej granicy pomiędzy rzeczywistością realną a wirtualną. Stąd istotne pytanie: czy szkoła umożliwia przenikalność obu środowisk? Uczniowie szkoły podstawowej zostali zapytani, czy możliwe jest wykorzystywanie mediów podczas lekcji.



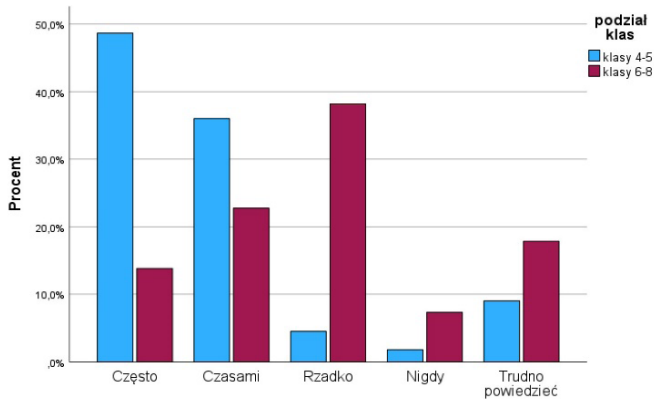
Wykres 1. Wykorzystanie mediów podczas lekcji

Źródło: Badania własne, kwestionariusz ankiety, N-234.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż kluczową rolę odgrywa rodzaj przedmiotu, ponad połowa uczniów klas 6-8 wskazała na tę odpowiedź, nieco niższy wynik uzyskano w grupie uczniów klas 4-5. Najniższe wartości w obu grupach pojawiły się w odpowiedzi wykluczającej korzystanie z mediów w szkole. Co drugi uczeń potwierdził, iż możliwe jest wykorzystywanie mediów w czasie lekcji.

W innym pytaniu respondenci wskazywali, w ramach którego przedmiotu najczęściej korzystają z wirtualnych pomocy naukowych. Najwyżej ocenionym przedmiotem została matematyka – 44%, język polski – 42% oraz biologia 32%². Zbliżone pytanie zostało skierowane do grupy nauczycieli, którzy również potwierdzili fakt, iż media społecznościowe można włączać do edukacji: „jest to naturalne źródło wiedzy dla uczniów i myślę, że gdyby szkoła w mądry sposób korzystała, czy też razem z uczniami korzystała z tego, to być może moglibyśmy się dzielić własnymi doświadczeniami” (N,3). Rozmówczyni w swojej wypowiedzi zwróciła uwagę na obopólne doświadczenie i naukę, z kolei inna pedagożka odwołała się do pandemii Covid-19 „Dla mnie to już jest proste, po dwóch czy trzech tygodniach nauki zdalnej [...] nauki wszystkich mediów, jakie można było opanować, to była masakra, więc potrafię się wczuć w ich położenie, jak oni się czują, jeżeli dostają książkę i zeszyt i ćwiczenie dla nich jest to masakra, jak dla mnie było przejście na ich stronę, na ciemną stronę mocy [...] Oni muszą korzystać z mediów, w których rosną, które są dla nich przyjaciółmi” (N, 6). Obok opinii wspierających zastosowania mediów w szkole, pojawiły się również te, które je krytykowały „żeby nauczyć się czegoś na pamięć nie wystarczy tylko wejść na stronę internetową i sobie poklikać” (N, 1). Nauczycielka podkreślała, iż media mogą być efektywne w przypadku młodszych dzieci, gdzie dominuje nauka przez zabawę. Jednak w odniesieniu do starszych uczniów należy skupić się na egzaminach końcowych, na których sprawdzane są wybiórcze umiejętności, „mówiąc wprost muszę nauczyć dzieci pod test, aby zdało” (N,1). Literatura także podkreśla utożsamianie mediów głównie z rozrywką. Jak piszą A. Borowska oraz M. Witkowska „media społecznościowe nadal kojarzą się dorosłym bardziej z zagrożeniami i rozrywką niż z edukacją szkolną” [2]. W badaniach własnych nauczyciele wskazywali na ograniczającą ich podstawę programową i niewystarczające zaufanie co do ich sposobu przekazywania wiedzy, „brak zaufania i myślę, że to jest chyba o wiele trudniejsze niż cyfryzacja szkoły, też zaufać temu człowiekowi, który ma nauczyć to dziecko” (N,3). Opracowania naukowe poruszają także inne kwestie, otóż obecność nowych technologii w szkołach nie sprawia, iż przekazujemy wiedzę „nowocześnie”, wielu nauczycieli nie wykorzystuje w pełni ich potencjału. Dostęp do rzutników i tablic interaktywnych służy głównie do wyświetlania podręcznika, fakt ten potwierdziły badania własne „jestem szczęśliwa, że mam w szkole komputer, internet, ogromny ekran, że coś pokazuję, oni to widzą, że książkę mogę wyświetlić na ekranie, to też jest edukacja, tak przez pokazywanie, ja mogę

² Pytanie miało charakter wielokrotnego wyboru.

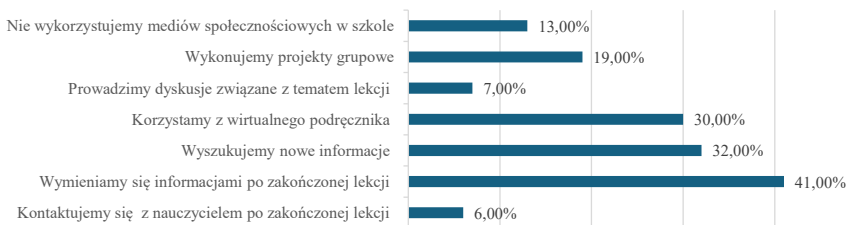


Wykres 2. Częstotliwość wykorzystywania mediów w szkole w celach edukacyjnych

Źródło: Badania własne, kwestionariusz ankiety, N-234.

sobie to powiększyć” (N,1). Uczniowie poprzez kwestionariusz ankiety mogli wyrazić częstotliwość korzystania z mediów podczas zajęć.

Wyniki badań wskazują, iż co drugi uczeń klasy czwartej lub piątej korzysta z mediów społecznościowych w czasie zajęć. Sytuacja klaruje się zupełnie inaczej w grupie uczniów klas od szóstej do ósmej, blisko 40% respondentów wskazała, iż rzadko korzysta z mediów podczas lekcji. Uzyskane wyniki są zgodne z doniesieniami naukowymi i wypowiedzią jednej z rozmówczyń, iż nauczyciele chętniej wykorzystują media w klasach młodszych, gdyż łączą je z tak zwaną nauką przez zabawę. Istotną kwestią stało się poznanie, w jaki sposób uczniowie wykorzystują media społecznościowe w szkole.



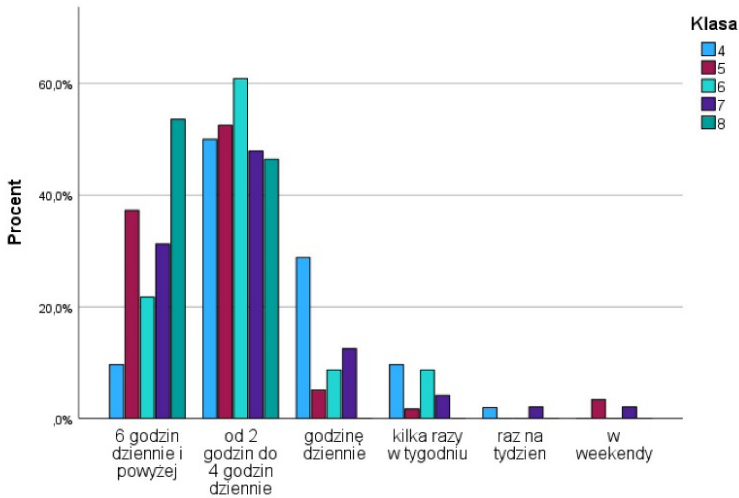
Wykres 3. Sposoby wykorzystywania mediów w szkole przez uczniów

Źródło: Badania własne, kwestionariusz ankiety, N-234.

Uczniowie wskazali, iż najczęściej używają mediów społecznościowych, aby wymieniać się między sobą informacjami po zakończonej lekcji. Kolejną wysoką wartość

odnotowano w odpowiedzi „wyszukujemy nowe informacje”, co potwierdza wypowiedź jednej z nauczycielek, iż na jej lekcji, każdy temat można powiązać z edukacją cyfrową „na języku polskim każdy [...] dzisiaj na przykład oglądaliśmy rośliny, bo była legenda o Mikołajku i trzeba było pokazać, uświadomić dzieciom, że jest taka roślina, która nazywa się mikołajek nadmorski, więc jeżeli chodzi o język polski to właściwie wszystkie dziedziny począwszy od takich dziedzin związanych z literaturą, poprzez historię, poprzez nauki ścisłe” (N,3). Mimo iż rozmówczyni jest polonistką, znajduje przestrzeń, aby poruszać wątki związane z wiedzą ogólną, gdyż jak twierdzi „literatura to jest dziedzina, która najczęściej, a właściwie zawsze dotyczy naszego całego życia, naszych uczuć, naszej wiedzy, naszej wiary, filozofii życiowej” (N,3). Nauczyciele informowali, jakie tematy sprzyjają wykorzystaniu mediów w edukacji, kilkoro z nich deklaroowało, że każdy temat lekcji można połączyć z mediami, szczególnie te językowe, łącząc je na przykład z piosenkami „liczebniki mam piosenkę z liczebnikami, ciuchy, puszczam piosenki, gdzie są dziewczyny pięknie ubrane [...] jeśli chodzi o przymiotniki mam znowu piosenki, z którymi pracuję, jeżeli chodzi o jakieś sentencje to reklamy” (N,6). Szczególnie ważne dla rozmówczyni były reklamy w języku obcym „reklamy, czyli w ten sposób uczą się słówek, całych zwrotów od razu się uczą, genialnie to na nich działa i mają ubaw, bo czasami jeszcze lepiej prezentują autorskie reklamy” (N,6). Nauczycielka kilkakrotnie odnosiła się do atmosfery panującej na zajęciach, partnerskich relacji i wspólnej nauki „jeżeli ty nie będziesz przyjacielem ucznia, to będziesz wrogiem, jeśli cię lubi, to lubi przedmiot i będzie chętnie przychodził na twoje lekcje [...] to jest nasza lekcja, nie moja” (N,6). Media oferują rozrywkę, która w większości przypadkach jest bardziej interesująca, niż kwestie edukacyjne, przestrzeń na rozbudzenie dziecięcej ciekawości stwarza lekcja. Jak zaznacza przedstawicielka nauk przyrodniczych, „Na przyrodzie wykorzystuje [media, dop. L.T] praktycznie do większości tematów, ponieważ uczniowie, jak sami przyznają, nie oglądają, nie interesują się żadnymi programami przyrodniczymi” (N,2). Stąd też lekcja przyrody umożliwia zdobywanie wiedzy przy użyciu obrazów i dźwięków oraz być może zachęci uczniów do samodzielnego wyszukiwania informacji. Wśród wielu komunikatów popierających korzystanie z mediów w szkole, pojawiły się krytyczne uwagi co do ich skuteczności „nie jest to im do niczego potrzebne, wszystko można załatwić kartką i długopisem [...] przez te wszystkie portale nie potrafią ze sobą rozmawiać, mają ubogie słownictwo” (N,5) Z uwagi na bezpieczeństwo uczniów i troskę o ich relacje rówieśnicze dyrekcja szkoły zabroniła korzystania z telefonów w czasie lekcji oraz przerw „uczniowie nie wiedzą, jak funkcjonować w sieci, posługują się językiem nienawiści, hejtują, później targają się na własne życie” (N,5). Cyberprzemoc stanowi wyzwanie dla współczesności. Konflikty istniejące w sieci trudniej namierzyć i rozwiązać, z uwagi na zwiększoną anonimowość.

Uczniowie mogli wskazać, jak często korzystają z mediów społecznościowych w celach rozrywkowych, odpowiedzi respondentów przedstawia wykres 4. Z przeprowadzonych badań wynika, iż najwięcej czasu w sieci spędzają uczniowie klas najstarszych

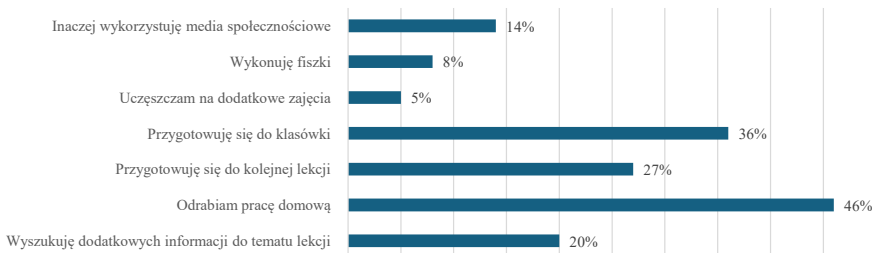


Wykres 4. Częstotliwość korzystania z mediów w celach rozrywkowych przez uczniów

Źródło: Badania własne, kwestionariusz ankiety, N-234.

– klas ósmych, wysokie wartości również odnotowano w grupie piątklasistów. Media, które zdobyły największe uznanie wśród uczestników badania, to: Tiktok (63%), YouTube (54%) oraz Instagram (34%). Z kolei ulubione platformy do nauki to Duolingo (aplikacja do nauki języków) – 43% uczniów wskazało na tę aplikację, blisko połowa badanych wypełniła miejsce w kategorii inne, w której pojawiły się następujące platformy i strony internetowe: Wordwall, SameQuizy, Knowunity oraz Brainly.

W pytaniach do uczniów nie zabrakło wydzwięku edukacyjnego, respondenci zostali zapytani, jak samodzielnie wykorzystują media (w kontekście edukacji), blisko połowa ankietowanych wskazała, iż odrabia pracę domową. Wysoką wartość uzyskano także w odpowiedzi „przygotowuję się do klasówki”. Najniżej ocenione zostały dodatkowe zajęcia oraz wykonywanie fiszek.



Wykres 5. Wykorzystywanie mediów poza szkołą w celach edukacyjnych

Źródło: Badania własne, kwestionariusz ankiety, N-234.

Nauczyciele przedmiotów również mogli przedstawić platformy, z których korzystają w czasie zajęć. Często w wypowiedziach pojawił się YouTube i jego zalety: dostępność filmów edukacyjnych, piosenek pasujących do tematu lekcji: „wykorzystuję filmy, piosenki, czyli wszystko to, co zbliży mojego ucznia do języka, bezpośrednio i pośrednio, czyli żeby go nie zniechęcić” (N,6). W obszarze matematycznym pojawiła się aplikacja GeoMath, Platforma GWO, Pistacja oraz Wordwall. Szczególnie przedmioty językowe sprzyjają korzystaniu z YouTube, a także strona Deve-tv, z wiadomościami polsko-niemiecko-angielskimi: „najpierw sekwencje puszcza im po angielsku, a potem tą samą sekwencję puszcza im po niemiecku” (N, 6). Rozmówczyni wielokrotnie podkreślała, iż przygotowanie „nowoczesnej lekcji” wymaga od niej dużego zaangażowania: „niekoniecznie jest to dla mnie dobre, dla mnie osobiście, bo ja jestem wychowana na zupełnie innych mediach, czyli u mnie była książka i zeszyt” (N,6). Jednak mimo wszystko nauczycielka chce, aby jej uczniowie czerpali radość ze wspólnych spotkań, chce ich przygotować do praktycznej komunikacji, w ramach zajęć uczniowie ćwiczą dialogi, publikują informację na stronach ulubionych artystów: „publikujemy z błędami nawet coś na ich stronie, a co tam, niech wiedzą, że to są uczniowie, przecież muszą korzystać z tego języka, jeżeli piszą między sobą, to też nie piszą poprawnie ortograficznie” (N,6). Jak zaznacza jeszcze rozmówczyni, jej przedmiot nie jest egzaminacyjny, stąd może pozwolić sobie na większą swobodę.

Korzystanie z mediów przez uczniów może powodować obawy w gronie nauczycielskim, gdyż uczniowie dysponują większymi umiejętnościami cyfrowymi, wątek ten poruszyła jedna z rozmówczyń: „mam uczennicę, która nie tylko że korzysta, ale jeszcze szuka takich aplikacji, które pozwalają jej funkcjonować, no i tutaj spotyka się z niezrozumieniem ze strony nas, nauczycieli, ponieważ ta osoba jest natychmiast podejrzewana o to, że ma dostęp do informacji, do których nie powinna mieć” (N,3). Uczniowie potrafią wyszukiwać wiele informacji, umiejętność tę również wzmocniła pandemia. Nowe zasoby uczniowskie niekoniecznie mogą być pochwalane przez grono nauczycielskie. Mimo wszechstronnej nowoczesności nauczyciele nadal z niechęcią podchodzą do nowych technologii z obawy o rozwój dzieci: „uważam, że jak człowiek przestaje pisać na kartce, to przestaje myśleć, wszystko robi mechanicznie [...] z tablicy multimedialnej nie korzystamy, jeśli chodzi o gry, preferuję kartkę i długopis” (N,5), „mechaniczne pisanie jest bardzo ważne, pobudza wiele zmysłów” (N,1). Jedna z nauczycielek otwarcie poinformowała, iż nie zależy jej na byciu „nowoczesną” nauczycielką: „wcale nie zależy też na tym, żeby być zawsze na topie jako nauczyciel i rzucać tylko nazwami tych właśnie platform edukacyjnych” (N,1). Jej zdaniem, nauka to „czytanie wielokrotnie, przepisywanie na kartkach, do brudnopisu” (N,1). Mimo wszechstronnej nowoczesności i potencjału płynącego z mediów, wielu nauczycieli nadal z rezerwą odnosi się do nowych technologii, co w dużej mierze wymusza od nich system i konieczność uczenia dzieci „pod test”. Jednakże dystans do mediów być może spowodowany jest troską o rozwój dzieci, jedna z rozmówczyń poinformowała, iż na swoim przedmiocie wykonuje prace plastyczne z czwartoklasistami, gdyż ich

motoryka mała nadal tego wymaga: „dużo rysują, bardzo dużo, ponieważ to są jeszcze dzieciaki, które nie mają wyćwiczonej ręki, niestety po 3 latach ciągle jeszcze mają kłopot z pisaniem” (N,3). Zatem czy obawy nauczycieli są słuszne? Czy szkoła stanie się nowoczesna? Na to pytanie zapewne uzyskamy odpowiedź w niedalekiej przyszłości.

Wnioski

Uczniowie i nauczyciele potwierdzają, iż możliwe jest wykorzystywanie mediów społecznościowych w czasie lekcji, jednak w opiniach uczniów istotną rolę odgrywa rodzaj przedmiotu. Wśród badanych nauczycieli pojawili się zwolennicy stanowiska, iż każda lekcja stwarza przestrzeń do korzystania z mediów, a także przeciwnicy tego stanowiska, którzy skłonni są zrezygnować z mediów w szkole.

Szkoły oferują szereg urządzeń elektronicznych, które mogą wspierać proces edukacji. Niemniej jednak nauczyciele nie wykorzystują w pełni potencjału dostarczonych zasobów, co potwierdziły badania własne oraz przytoczona literatura. Fakt ten może wynikać z niewystarczających umiejętności cyfrowych nauczycieli, braku czasu, obszernej podstawy programowej, a także konieczności przygotowania ucznia do egzaminu (sprawdzane są konkretne umiejętności). Ponadto badania naświetliły, iż nauczyciele chętniej włączają media do edukacji w klasach młodszych, łącząc je z tzw. nauką przez zabawę. Należy zaznaczyć, iż pandemia Covid-19 wzmocniła umiejętności cyfrowe nauczycieli. Pedagodzy przytaczali nazwy swoich ulubionych stron i aplikacji. Najczęściej pojawiała się platforma YouTube, narzędzie to pozwala na wyświetlanie filmów, piosenek, krótkich lekcji tematycznych. Uczniowie również wskazali platformę za jedną z ulubionych (zaraz po TikToku). Przygotowanie do lekcji, podczas której wykorzystywane są media społecznościowe, wymaga od nauczycieli dodatkowego przygotowania, pracy własnej, samodoskonalenia, gdyż jak wskazało kilkoro rozmówców przez wiele lat pracowali w sposób tradycyjny. Z opinii badanych nauczycieli wynika, iż wykorzystywanie mediów wpływa na powstawanie partnerskich relacji, obopólnej nauki i zaangażowania obu podmiotów w lekcje.

Uczniowie chętnie korzystają z aplikacji edukacyjnych, stron internetowych, co wzbudza obawy wśród nauczycieli. Zdaniem pedagogów, dzieci mogą mieć dostęp do informacji, które nie są dla nich przeznaczone np. testy. Pojawiły się również głosy zwracające uwagę na rozwój dzieci oraz ich bezpieczeństwo. Codzienny kontakt z urządzeniami elektronicznymi sprawia, iż uczniowie doświadczają trudności w rozwoju motoryki małej, np. w pisaniu. Zatem sceptycyzm nauczycieli do mediów może być spowodowany troską o rozwój dzieci. Tuż obok troski, badania wskazały, iż należy wzmocnić wiedzę nauczycieli w obszarze mediów, gdyż niezajomość ich zalet może wpływać na błędne przekonania oraz negowanie ich skuteczności.

Bibliografia

- [1] Bogunia-Borowska M. 2019. M. Dziecko w społecznym i kulturowym laboratorium konsumpcji oraz imaginariu mediów. Wyd. UJ, Kraków.
- [2] Borkowska A., Witkowska M. 2017. Media społecznościowe w szkole. Wyd. Państwowy Instytut Badawczy NASK, Warszawa.
- [3] Creswell J. 2013. Projektowanie badań naukowych. Metody ilościowe, jakościowe i mieszane. Wyd. UJ, Kraków.
- [4] Cyrek B. 2019. Internet w szkole – szkoła w Internecie: jak wirtualny dziennik wpłynął na relacje między uczniem, nauczycielem i rodzicem. W: Bogunia-Borowska M. Współczesny świat dziecka. Media i konsumpcja.
- [5] Jabłońska M R. 2018. Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii Internetu. Wyd. UŁ, Łódź.
- [6] Kuźmińska-Sołśnia A., Bartoszewski A. 2020. Technologie mobilne i wirtualne – zagrożeniem czy szansą na indywidualizację i personalizację ucznia? W: Tanaś M., Galanciak S. Cyberprzestrzeń Człowiek Edukacja. 137.
- [7] Łobocki M. 2000. Metody i techniki badań pedagogicznych. Wyd. „Impuls”, Kraków.
- [8] Melosik Z. 2003. Z. Kultura popularna jako czynnik socjalizacji. W: Kwieciński Z. Śliwerski B. Pedagogika Tom 2. 68.

Katarzyna Wereszczyńska

Uniwersytet w Siedlcach

Studenckie Koło Naukowe Wychowania Przedszkolnego

wereszczynskakatarzyna589@gmail.com

Opiekun: dr Agata Fijałkowska-Mroczek

WPŁYW GIER KOMPUTEROWYCH ORAZ APLIKACJI EDUKACYJNYCH NA ROZWÓJ DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM I WCZESNOSZKOLNYM. ANALIZA KORZYŚCI I WYZWAŃ

Wstęp

Współcześnie nowe technologie mają ogromny wpływ na rozwój edukacji dzieci i młodzieży. Wykorzystując je, możemy pozytywnie wpływać na proces nauki oraz poznawanie świata. Do zgłębiania wiedzy dzieci w różnych dziedzinach nauki mogą być wykorzystywane przeróżne narzędzia multimedialne tj. prezentacje, filmy, ebooiki, piosenki, aplikacje edukacyjne, jak również gry komputerowe, a w szczególności wszelkie narzędzia interaktywne. Warto zgłębiać wiedzę dzieci za pomocą tych technologii, jeśli mają one zachęcać i motywować do nauki.

W tym artykule pragnę skupić się na interaktywnych aplikacjach edukacyjnych i grach komputerowych, które z biegiem lat stają się coraz bardziej popularne w procesie edukacji, i są również coraz częściej wykorzystywane przez nauczycieli i rodziców; oraz ich wpływie na rozwój dzieci, szczególnie w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, a także na analizie korzyści oraz wyzwań płynących z coraz to częstszego stosowania ich w dzisiejszych szkołach czy domach. Czy korzystanie z aplikacji oraz gier jest dobrym sposobem na przekazywanie wiedzy, czy może jednak wpływ multimediiów i internetu na dzieci jest szkodliwy i powinien być ograniczony?

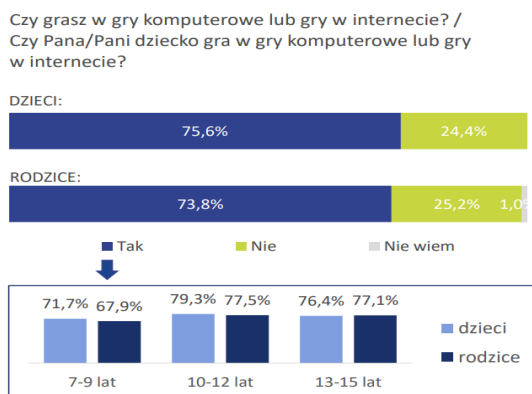
Badania, które analizują, wskazują na szereg korzyści wynikających z interakcji dzieci z aplikacjami edukacyjnymi i grami komputerowymi. Zauważono poprawę umiejętności poznawczych, takich jak logiczne myślenie, rozwiązywanie problemów oraz rozwijanie kreatywności. Dodatkowo, przeprowadzone analizy pokazują, że dostosowanie poziomu trudności zadań do indywidualnych potrzeb dziecka może prowadzić do zwiększonego zainteresowania i motywacji do nauki.

Jednakże badania wykazały także pewne wyzwania związane z korzystaniem z tych technologii. Nadmierna ekspozycja na gry komputerowe może prowadzić do problemów związanych z wydłużeniem czasu spędzonego przed ekranem oraz ryzykiem uzależnienia. Istnieje także potrzeba zapewnienia odpowiedniego nadzoru dorosłego, aby monitorować treści dostępne w grach oraz aplikacjach edukacyjnych. Kolejnym wyzwaniem może być również dobre wykształcenie nauczycieli pod względem nowoczesnych technologii, aby potrafili wykorzystywać gry oraz aplikacje w edukacji dzieci.

Analiza badań

W pierwszej kolejności należy skupić się na tym, ile dzieci korzysta z aplikacji edukacyjnych oraz gra w gry komputerowe, a także ile czasu w tygodniu na to przeznaczają. Urząd Komunikacji Elektronicznej w 2019 roku przeprowadził Badanie opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów. W badaniu wzięło udział 500 dzieci w wieku 7–15 lat wraz z rodzicami, które zostały dobrane losowo [1].

Jednym z pytań w ankiecie było, czy dzieci grają w gry komputerowe lub gry w internecie – wykres 1. Próba badawcza obejmowała wszystkich respondentów. Więcej szczegółów na temat tej próby znajduje się w źródle wykresu.



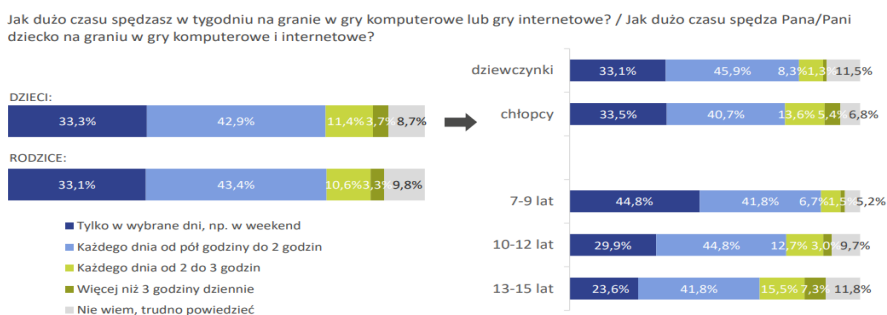
Wykres 1. Czy dzieci grają w gry komputerowe/gry online?

Źródło: Raport z badania dzieci i rodziców 2019 - rozdział „Gry komputerowe” str. 68.

„Trzy czwarte dzieci w wieku 7–15 lat gra w gry komputerowe. Warto dodać, że odsetek ten jest większy wśród chłopców, niż wśród dziewcząt (84,7% względem 65,7%)” [6]. Oprócz tego warto zauważyć, że trzy czwarte dzieci zapewne byłoby zainteresowanych wykorzystaniem gier komputerowych na zajęciach, lekcjach w szkole. Mogłoby

to mieć duży wpływ na wzrost ich motywacji do nauki. Widać również, że dzieci znają temat gier komputerowych, więc wprowadzenie ich w celach edukacyjnych nie byłoby wielkim wyzwaniem dla jednostek edukacyjnych i nauczycieli.

W ankiecie jest zawarty również wykres czasu spędzonego na graniu, a pytaniem jest czas dzieci spędzony w ciągu tygodnia na graniu w gry komputerowe lub gry internetowe – wykres 2. Próba badawcza obejmowała dzieci grające w gry i rodziców, których dzieci grają w gry. Więcej szczegółów na temat tej próby znajduje się w źródle wykresu.



Wykres 2. Ile czasu dzieci spędzają na graniu w gry komputerowe/gry online?

Źródło: Raport z badania dzieci i rodziców 2019 - rozdział „Gry komputerowe” str.70.

„Dzieci zazwyczaj na graniu w gry spędzają każdego dnia od pół do dwóch godzin (dzieci – 42,9%, rodzice – 43,4%). Co trzecie dziecko gra tylko w wybrane dni, a co dziesiąte każdego dnia od 2 do 3 godzin. Niewielki odsetek dzieci spędza na graniu więcej niż 3 godziny dziennie. Warto jednocześnie zauważyć, że wraz z wiekiem dziecka wydłuża się jego czas spędzany na graniu w gry” [6]. Na podstawie tych wyników można dojść do wniosku, że dzieci mogłyby spędzać ten czas w domu na graniu w gry komputerowe, ale także w gry edukacyjne. Zastąpienie czasu grania w przykładowo “strzelanki” co najmniej w połowie tego czasu mogłoby przyczynić się do wzrostu tempa przyswajania i utrwalania wiedzy. Przyjmijmy, że prace domowe odbywałyby się w formie gier komputerowych. Dzieci mimowolnie przyswajałyby wiedzę, a w dobrze stworzonych grach komputerowych sprawiałoby to wrażenie czystej rozrywki.

Podsumowując przytoczone badania, należy stwierdzić, że trzy na czworo ankietowanych dzieci gra w gry komputerowe lub online, a czas poświęcony na graniu to od pół godziny do dwóch godzin każdego dnia lub tylko w wybrane dni. Dzieci lubią gry przygodowe, sportowe, strategiczne i gry akcji, a więc warto byłoby wykorzystać to we współczesnej edukacji, tworząc ciekawe gry edukacyjne dla dzieci. Można wspierać w ten sposób rozwój dzieci, wpływać na ich motywację do nauki oraz w prosty sposób wykorzystać ich chęci do sięgania po urządzenia elektroniczne oraz do grania w gry w celach edukacyjnych i zastępować gry komputerowe, grami edukacyjnymi w celu chociażby utrwalania wiedzy.

Analiza korzyści

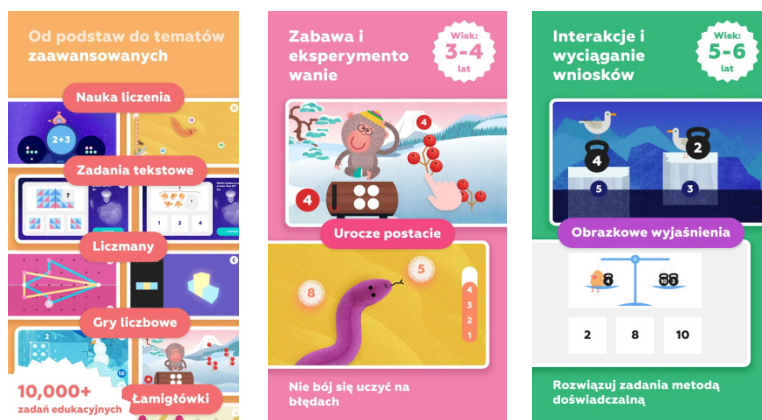
Obecnie aplikacje edukacyjne stanowią równie istotny element codzienności dzieci i ich rodziców. Według badań, przeprowadzonych przez Katarzynę Makaruk i Szymona Wójcika, istnieje rosnące zainteresowanie rodziców tym, aby aplikacje, z których korzystają ich dzieci, nie tylko dostarczały rozrywki, ale również były wartościowym narzędziem edukacyjnym. Jak dowiadujemy się z jej artykułu, rodzice doceniają aplikacje, które skutecznie łączą zabawę z nauką, co pozwala dzieciom zdobywać wiedzę w sposób atrakcyjny i angażujący. Przyjrzyjmy się bliżej wynikom przeprowadzonych badań oraz ich implikacjom dla edukacji dzieci. „Z badań wynika, że chociaż rodzicom zależy głównie na tym, aby dzieci bawiąc się aplikacjami, mogły miło spędzić czas, to jednocześnie uważają, że mogą być one dobrymi narzędziami dydaktycznymi. Najbardziej cenione przez rodziców aplikacje to takie, które łączą w sobie walory edukacyjne z rozrywkowymi, jak na przykład aplikacje zachęcające dzieci do utrzymywania porządku i czystości, mycia zębów czy takie, które uczą, jak dbać o zwierzęta. Dziecko bawiąc się, przy okazji zdobywa wiedzę” [3]. Zgodnie z ich badaniami naukowymi można potwierdzić, iż rodzice są chętni, aby w aplikacjach występowały elementy edukacyjne. Co za tym idzie, jeżeli dzieci są chętne do korzystania z gier i aplikacji, a także rodzice wykazują zainteresowanie korzystaniem z gier i aplikacji przez ich dzieci nie tylko w celach rozrywkowych, warto byłoby wprowadzać je do edukacji.

Dysponując szerokim dostępem do różnorodnych aplikacji i gier, mamy niezliczone możliwości wykorzystania ich w celach edukacyjnych dla dzieci. Jednak nie wszystkie z nich oferują równie wartościowe doświadczenia i walory edukacyjne. Dlatego też, odpowiednio identyfikując te aplikacje, które są atrakcyjne dla dzieci i jednocześnie stanowią ciekawe narzędzie nauki, możemy rzeczywiście wzbogacić proces edukacyjny.

Dobre aplikacje edukacyjne posiadają kilka kluczowych cech. Po pierwsze, są one atrakcyjne dla dzieci dzięki swojej interaktywności, kolorowym grafikom i przyjaznemu, łatwemu w obsłudze interfejsowi. Takie elementy przyciągają uwagę i angażują dzieci, zachęcając je do nauki w sposób przyjemny i fascynujący. Po drugie, wartościowe aplikacje edukacyjne są oparte na solidnych podstawach pedagogicznych. Wiemy, że ich zawartość jest dostosowana do potrzeb rozwojowych dzieci, co sprawia, że proces nauki jest efektywny i satysfakcjonujący. Najważniejsze jest jednak to, że te aplikacje i gry potrafią uatrakcyjnić proces nauki, sprawiając, że dzieci chętnie po nie sięgają nie tylko w ramach nauki, ale również dla rozrywki. Stanowią więc nie tylko narzędzie do zdobywania wiedzy, ale również elementy motywujące do dalszego rozwoju umiejętności. Dlatego też, mając świadomość istnienia takich wartościowych aplikacji edukacyjnych, możemy śmiało wykorzystać je jako skuteczne narzędzia wsparcia rozwoju naszych dzieci, dodając do procesu nauki interesujący element.

Jedną z dobrze dopracowanych aplikacji jest Funexpected Maths [2]. Jest to platforma z grami, która umożliwia dzieciom w wieku od trzech do siedmiu lat rozwijanie umiejętności matematycznych poprzez zabawę, ale nie tylko. Jak podaje firma „Współ-

pracujemy ze specjalistami w dziedzinie matematyki z całego świata, m.in. z Kolegium Uniwersyteckim w Londynie, Uniwersytetem Kalifornijskim w Berkeley czy Wyższą Szkołą Ekonomii. Nasze gry edukacyjne zostały stworzone w oparciu o najnowsze badania neuropsychologów oraz wyniki badań z zakresu rozwoju procesów poznawczych oraz wczesnej nauki” [2]. Warto podkreślić, że przy wyborze aplikacji edukacyjnych dla dzieci należy zwracać uwagę na ich źródła oraz wiarygodność. Funexpected Maths zachęca do korzystania z ich platformy poprzez obecność solidnej bazy naukowej oraz ekspertyzę specjalistów. Dodatkowo, można zaznaczyć, że oprócz rozwijania umiejętności matematycznych, aplikacja ta może również wspomagać ogólny rozwój poznawczy dziecka.



Zdjęcie 1. Aplikacja Funexpected Maths

Źródło: Funexpected Maths, Google play.

Kolejną grą, która bardzo zachęca dzieci, jest Minecraft [4]. Jest to popularna gra, która może być również wykorzystywana w celach edukacyjnych. W wersji Minecraft Education [5] dodano narzędzia do tworzenia lekcji w wielu dziedzinach. Początkowo w zamyśle nie była to gra edukacyjna, lecz po wielu zmianach powstały nowe wersje gry i stała się ona idealnym narzędziem do nauki dla dzieci od najmłodszych lat. Jak podaje Dorota Zaworska-Nikoniuk w swoim artykule „W materiałach źródłowych przeznaczonych dla nauczycieli, ukazujących możliwości wykorzystania elementów gry Minecraft, znajdują się nowatorskie pomysły wzbogacające scenariusze lekcji: języka polskiego, geometrii, matematyki, fizyki itp. Na lekcjach języka polskiego lub obcego uczniowie mogą poszerzać kompetencje językowe w zakresie czytania, pisania, rozumienia tekstu, konstruować światy na podstawie lektur, tworzyć ich nowe zakończenia” [7]. Można więc zauważyć, że Minecraft nie tylko zapewnia rozrywkę, ale także stwarza bogate możliwości nauki i rozwoju kreatywności dzieci. Jego dynamiczny świat pozwala na eksplorację, budowę i interakcję, co sprzyja rozwijaniu umiejętności

problem-solving i logicznego myślenia. Ponadto, edycja Education Edition dodaje kolejny wymiar edukacyjny, umożliwiając nauczycielom tworzenie dedykowanych lekcji, które angażują uczniów w aktywną naukę poprzez praktyczne doświadczenia. Dorota Zaworska-Nikoniuk w swoim artykule trafnie podkreśla, jak innowacyjne podejścia do wykorzystania elementów gry Minecraft mogą wzbogacić tradycyjne scenariusze lekcji. Tworzenie światów na podstawie lektur literackich, rozwiązywanie zadań matematycznych w wirtualnym środowisku czy eksperymentowanie z zasadami fizyki to tylko niektóre z wielu możliwości, jakie daje ta gra.



Zdjęcie 2. Gra Minecraft Education

Źródło: Minecraft Education, Google play.

Te aplikacje i gry oferują ciekawe i interaktywne sposoby nauki dla dzieci, zapewniając jednocześnie dobrze opracowane i edukacyjne doświadczenia. Warto z nimi zapoznać się i wykorzystać je w procesie edukacji dzieci. Mogą mieć one korzystny wpływ na edukację dzieci zarówno poprzez aspekt motywacji, jak i również poprzez aspekt rozwijania umiejętności poznawczych oraz kreatywności. Współczesne aplikacje edukacyjne i gry mają zdolność dostosowywania się do indywidualnych potrzeb i tempa nauki każdego dziecka, co sprawia, że proces edukacyjny staje się bardziej efektywny i przyjemny. Dodatkowo, wielu twórców aplikacji stale aktualizuje i ulepsza swoje produkty, co zapewnia stały rozwój i możliwość korzystania z najnowszych metod nauczania. Dzięki temu aplikacje i gry edukacyjne stanowią nieoceniony element wzbogacający tradycyjne metody nauczania, umożliwiając dzieciom eksplorację wirtualnego świata w sposób interaktywny i edukacyjny. Ich wszechstronność i elastyczność sprawiają, że są one nie tylko doskonałym uzupełnieniem lekcji szkolnych, ale również skutecznym narzędziem wspierającym samodzielną naukę w domu. Dlatego też warto wykorzystywać te aplikacje i gry w procesie edukacji dzieci, aby zapewnić im jak najbardziej interesujące i skuteczne doświadczenia naukowe.

Analiza wyzwań

„Długotrwałe granie w gry komputerowe wiąże się z długotrwałym wpatrywaniem się w ekran komputera, co może łatwo doprowadzić do pogorszenia wzroku. Oczy małych dzieci są na etapie rozwoju i długotrwałe wpatrywanie się w ekran w połączeniu z niewystarczającym oświetleniem lub zbyt jasnym ekranem może spowodować wysuszenie oczu, a nawet krótkowzroczność” [8]. Zgodnie z tymi badaniami długie wpatrywanie się w ekran komputera przez dzieci nie jest dobrym wyborem i należy dostosować czas spędzany przed monitorem do wieku dziecka i do predyspozycji. Młodsze dzieci zgodnie ze sprawnym rozwojem nie mogą spędzać za dużo czasu wystawione na działanie światła niebieskiego.

Agresywne gry komputerowe są również istotnym wyzwaniem związanym z korzystaniem dzieci z komputerów. „Badania pokazują, że gry zawierające agresję i brutalną przemoc powodują wzrost poziomu agresji u graczy. Dzieci uczą się z nich wrogich zachowań wobec innych ludzi, lekceważenia ich praw oraz tego, że jedynym sposobem na rozwiązywanie problemów jest używanie siły. Stają się mniej wrażliwe na krzywdę innych i mniej chętnie niosą pomoc ofiarom przemocy. Grając w brutalne gry, wyrabiają w sobie przekonanie, że agresja i przemoc to coś powszechnego i normalnego” [1]. Istotne jest, aby nauczyciele i rodzice mieli kontrolę nad grami oraz aplikacjami, z których korzystają dzieci oraz aby unikać gier z elementami przemocy.

„Nadmierne i zbyt długie granie w gry może też prowadzić do zaniedbywania nauki, aktywności fizycznej, kontaktów z rodziną i kolegami, rezygnacji z innych zainteresowań, a nawet do zaniedbywania czynności takich jak jedzenie czy sen. W skrajnych przypadkach może prowadzić do uzależnienia” [1]. Cytat ten wskazuje, jak gry komputerowe mogą niekorzystnie wpływać na rozwój fizyczny dziecka. Dziecko zamiast chęci do ruchu i spędzania czasu na świeżym powietrzu, może chcieć ciągle spędzać czas przed monitorem komputera. Ważne jest, aby mieć kontrolę nad czasem dziecka i dbać, aby żadna sfera jego rozwoju nie była zaniedbana. Dobrym pomysłem również byłoby, aby dzieci grały z przyjaciółmi online. Nie powinno się dopuścić, aby zaczęły zaniedbywać relacji z innymi w życiu codziennym.

Podsumowanie

Współczesne technologie odgrywają kluczową rolę w edukacji dzieci i młodzieży. Interaktywne aplikacje edukacyjne oraz gry komputerowe stają się coraz bardziej popularne w procesie nauczania, przynosząc wiele korzyści, ale także stawiając przed nami pewne wyzwania. Badania wskazują, że użycie takich technologii może poprawić umiejętności poznawcze dzieci, rozwijać logiczne myślenie i kreatywność, a także zwiększać motywację do nauki. Jednakże długotrwała ekspozycja na ekrany i niewłaściwe treści w grach mogą prowadzić do problemów zdrowotnych, takich jak pogorszenie wzro-

ku, oraz do wzrostu agresji i ryzyka uzależnienia. Dlatego ważne jest, aby rodzice i nauczyciele monitorowali czas spędzany przez dzieci na korzystaniu z tych technologii oraz dbali o jakość treści, z którymi dzieci mają kontakt. Odpowiednie wykorzystanie nowoczesnych narzędzi edukacyjnych może wzbogacić tradycyjne metody nauczania, czyniąc proces edukacji bardziej efektywnym i angażującym dla dzieci.

Podsumowując, badania naukowe potwierdzają zarówno korzyści, jak i wyzwania związane z wykorzystaniem interaktywnych aplikacji edukacyjnych oraz gier komputerowych w procesie rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Dalsze badania i ścisłe monitorowanie wykorzystania tych technologii są kluczowe dla zapewnienia optymalnych doświadczeń edukacyjnych dla dzieci.

Bibliografia

- [1] Borkowska, A. 2021. Dzieci w świecie gier komputerowych – Poradnik nie tylko dla rodziców. Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa.
- [2] Funexpected Maths. 2021. Funexpected LTD, Google Play (dostęp 2024.07.05). https://play.google.com/store/apps/details?id= ltd.funexpected.math&pcampaignid=web_share.
- [3] Makaruk, K., Wójcik, S. 2015. Aplikacje mobilne dla dzieci w wieku 3–6 lat. Diagnoza potrzeb i możliwości wsparcia dla rodziców. Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka 14(3).
- [4] Minecraft, 2011. Mojang Studios, Google Play (dostęp 2024.07.05). https://play.google.com/store/apps/details?id=com.mojang.minecraftpe&pcampaignid=web_share.
- [5] Minecraft Education. 2020. Mojang Studios, Google Play (dostęp 2024.07.05). https://play.google.com/store/apps/details?id=com.mojang.minecraftedu&pcampaignid=web_share.
- [6] Urząd Komunikacji Elektronicznej. 2019. Raport z badania dzieci i rodziców 2019 – Badanie opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów. UKE, Warszawa-Gdańsk (dostęp 2024.07.05). <https://uke.gov.pl>.
- [7] Zaworska-Nikoniuk, D. 2020. Edukacyjne walory gry „Minecraft”. Analiza narracji uczniów i edukatorów. Problemy Wczesnej Edukacji 48(1): 110–121. <https://doi.org/10.26881/pwe.2020.48.10>,
- [8] Zhu, H., Lee, H. 2021. Analiza możliwego wpływu gier komputerowych na małe dzieci. W: Postępy w naukach społecznych, edukacji i badaniach humanistycznych. Tom 571. Atlantis Press SARL. Licencja CC BY-NC 4.0. <http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>,